

**Biblioteka
LingVariów**

Tom 31

Władysław Śliwiński

**W kręgu badań
języka i stylu**

Wybór prac

**pod redakcją
Kingi Tutak i Jakuba Bobrowskiego**

**Uniwersytet Jagielloński
Wydział Polonistyki**

W KRĘGU BADAŃ JĘZYKA I STYLU
WYBÓR PRAC

Biblioteka „LingVariów”

T. 31

Redaktor naukowy serii

Maciej Rak

Władysław Śliwiński

W KRĘGU BADAŃ JĘZYKA I STYLU

WYBÓR PRAC

Pod redakcją Kingi Tutak i Jakuba Bobrowskiego

Z prac Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

Biblioteka „LingVariów” T. 31

Władysław Śliwiński

W KRĘGU BADAŃ JĘZYKA I STYLU

WYBÓR PRAC

Pod redakcją Kingi Tutak i Jakuba Bobrowskiego

**Księgarnia Akademicka
Kraków 2021**

Recenzent
prof. dr hab. Jadwiga Kowalikowa

Redakcja
Justyna Wójcik

Skład i łamanie
Małgorzata Manterys-Rachwał

Okładka
Paweł Sepielak

Publikacja dotowana przez Wydział Polonistyki UJ

ISBN 978-83-8138-513-8 (druk)
ISBN 978-83-8138-514-5 (on-line, pdf)
<https://doi.org/10.12797/9788381385145>

© Wydział Polonistyki UJ

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87
e-mail: publishing@akademicka.pl
Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

Fot. Janusz Smulski



SPIS TREŚCI

Prof. dr hab. Władysław Śliwiński. Biogram	7
Od szyku wyrazów do intertekstualnej wizji języka. O dorobku naukowym prof. Władysława Śliwińskiego	9
Uwagi o książce Władysława Śliwińskiego <i>W kręgu badań języka i stylu</i>	17
Prof. dr hab. Władysław Śliwiński. Spis publikacji (1975–2018)	23

POLSZCZYZNA OGÓLNA I STYLE UŻYTKOWE

O pewnym słowotwórczym typie w terminologii technicznej	33
Udział zdania pojedynczego w języku pisanym współczesnej polszczyzny	39
Z zagadnień przenikania wyrazów gwarowych do współczesnego języka ogólnopolskiego	51
W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny pisanej	69
Kłopoty z szykiem wyrazów w grupach nominalnych zawierających dopełnienie lub okolicznik	93
Rola składników syntaktycznych w budowie telewizyjnej wypowiedzi mówionej (na materiale list frekwencyjnych)	105
Zmiany w polszczyźnie mieszkańców wybranych wsi Małopolski i Śląska Cieszyńskiego na tle przemian współczesnej kultury	123
Kolokacje rzeczownikowo-przymiotnikowe w dwudziestowiecznych tekstach konstytucji państwa polskiego	141
Jaki typ polszczyzny upowszechniają gminne tablice ogłoszeń w ziemi tarnowskiej?	155

Wpływ semantyki, gramatyki i uzusu na szyk wyrazów w grupach nominalnych (na materiale współczesnej polszczyzny)	169
O badaniu słownictwa specjalistycznego w literaturze (na przykładzie powieści Jalu Kurka <i>Grypa szaleje w Naprawie</i>)	191

SZYK WYRAZÓW, SKŁADNIA I SŁOWNICTWO W JĘZYKU ARTYSTYCZNYM

Rozważania nad szykiem przydawek przymiotnych w poezji Jana Kochanowskiego .	201
Metoda badania dialektyzmów we współczesnym tekście literackim (na przykładzie powieści Wilhelma Macha)	213
Możliwości opisu poetyckich konstrukcji nominalnych w utworach Adama Mickiewicza	225
Rzeczowniki niby-osobowe jako składniki poetyckich konstrukcji nominalnych w dziejach polskiego wiersza	241
Terminologia językowa i stylistyczna wpisana w poetyckie konstrukcje nominalne ...	251
Somatyzmy jako podstawy poetyckich konstrukcji nominalnych w dawnych i współczesnych utworach wierszowanych	259
Gwara góralska i jej funkcje w <i>Listach Hanusi</i> Kazimierza Przerwy-Tetmajera	269
Linearne sposoby kształtowania grup nominalnych w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na przykładzie <i>Kroniki olsztyńskiej</i> i <i>Pieśni</i>)	285
Ludy słowiańskie i ich przywódcy w <i>Pierwszych wiekach historii polskiej</i> Adama Mickiewicza	305
Poetyckie konstrukcje nominalne Jana Kochanowskiego i innych twórców renesansu w świetle badań intertekstualnych	323
In the Circle of Research of the Language and Style. Summary	335

PROF. DR HAB. WŁADYSŁAW ŚLIWIŃSKI

BIOGRAM

Władysław Śliwiński, profesor zwyczajny w Katedrze Współczesnego Języka Polskiego Wydziału Polonistyki UJ, studia filologiczne odbywał na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pierwszy stopień naukowy (magistra) uzyskał w 1973 r. Osiem lat później obronił rozprawę doktorską. Habilitował się w 1991 r. na podstawie dysertacji *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim* (1990). Tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych uzyskał w 2001 r., profesorem zwyczajnym jest od 2014 r. Od początku związany z polonistyką krakowską i Uniwersytetem Jagiellońskim, pracował również na uczelniach zagranicznych. W 1993 r. był stypendystą Uniwersytetu Wileńskiego (Litwa) i Université III de Lyon (Francja). W latach 1994–1999 pracował jako lektor i wykładowca języka polskiego na Université de Caen Normandie (Francja). Od 2012 do 2018 r. był zatrudniony również jako profesor językoznawstwa polskiego na Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy na Słowacji.

Zainteresowania badawcze prof. Władysława Śliwińskiego obejmują m.in. składnię, semantykę, słownictwo i frazeologię współczesnej polszczyzny w odmianie pisanej i mówionej, język i styl artystyczny ze szczególnym uwzględnieniem wypowiedzi poetyckich, a także dialektologię i glottodydaktykę języka polskiego.

Jubilat opublikował 15 monografii, w tym 8 samodzielnie, ponad 100 artykułów naukowych oraz 30 popularnonaukowych. Za najważniejsze w swoim dorobku uznaje książki: *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, cz. 1: *Opis prawidłowości* (1984), *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim* (1990), *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe* (2000), *Produktywność syntaktyczna leksemów w poetyckich konstrukcjach nominalnych od XVI do XX wieku* (2014), *Dialektyzmy i kultura ludowa w dramatach Stanisława Wyspiańskiego* (2016).

Profesor Śliwiński wykształcił spore grono dyplomantów: wypromował 7 doktorów, 150 magistrów i 60 licencjatów (45 w kraju i 15 za granicą). W 2009 r.

uzyskał dla mgr Moniki Biesagi grant promotorski na temat „Wykład z historii w świetle lingwistyki tekstu (na przykładzie praktyki akademickiej z lat 2006–2008)”. Grant został zakończony w 2011 r. obroną doktoratu i wydaniem książki *Historia i retoryka. Wykład akademicki o dziejach w świetle francuskiej teorii dyskursu* (2012). W 2011 r. kierowany przez niego zespół otrzymał w drodze konkursu grant na realizację tematu „Słownictwo dyferencjalne w dramatach Stanisława Wyspiańskiego – studia leksykologiczno-leksykograficzne”. Projekt badawczy był realizowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki i zakończył się opublikowaniem 5 monografii autorstwa: Jakuba Bobrowskiego *Archaiзмы leksykalne jako ewokanty dawności kulturowej i językowej w idiolekcie pisarskim Stanisława Wyspiańskiego. Analiza semantyczna i stylistyczno-funkcjonalna* (2015); Magdaleny Niemczyk-Jacek *Kategoria potoczności w tekście literackim na przykładzie dramatów Stanisława Wyspiańskiego* (2015); Malwiny Jabczug-Gębalskiej *Neologizmy w dramatach Stanisława Wyspiańskiego na tle normy słownikowej przełomu XIX i XX wieku* (2016); Małgorzaty Kosińskiej-Zagajewskiej *Terminologia i słownictwo specjalistyczne w dramatach Stanisława Wyspiańskiego* (2015); Władysława Śliwińskiego *Dialektyzmy i kultura ludowa w dramatach Stanisława Wyspiańskiego* (2016), a także opracowaniem zbiorowym w postaci *Słownika osobliwości leksykalnych Stanisława Wyspiańskiego na materiale utworów dramatycznych* pod redakcją Władysława Śliwińskiego (2016). Uczestnicy projektu badawczego zostali uhonorowani Nagrodą Zespołową Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie nauki i techniki 30 listopada 2017 r.

Jubilat recenzował liczne rozprawy doktorskie i habilitacyjne (w tym zagraniczne), opiniował do druku przedkładane prace naukowe oraz wnioski badawcze dla Komitetu Badań Naukowych.

Profesor Władysław Śliwiński jest członkiem: Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego (od 1973); Polskiego Towarzystwa Językoznawczego (od 1981); Komisji Socjolingwistyki przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów (od 2011); Komisji Językoznawstwa Oddziału PAN w Krakowie (od 2012). Współpracuje z Komisją Językoznawstwa PAU, wchodzi w skład Rady Naukowej czasopisma „Konteksty Kultury”.

Odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi (2003), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2005), Złotym Medalem za Długoletnią Służbę (2010).

oprac. Kinga Tutak

OD SZYKU WYRAZÓW DO INTERTEKSTUALNEJ WIZJI JĘZYKA O DOROBKU NAUKOWYM PROF. WŁADYSŁAWA ŚLIWIŃSKIEGO

Dorobek naukowy prof. Władysława Śliwińskiego, obfity i wielostronny, zajmuje we współczesnym językoznawstwie polskim miejsce szczególne. Wynika to przede wszystkim z faktu, że pozostawał zawsze jak najdalszy od niewolniczego podążania za aktualnymi modami badawczymi. Nie oznacza to bynajmniej obojętności wobec teoretycznych czy empirycznych osiągnięć nowych paradygmatów lingwistycznych. Krakowski polonista z uwagą śledził przemiany zachodzące w ostatnich latach w badaniach nad językiem i z ukazującej się literatury wyłaniał – z zadziwiającą trafnością – propozycje mogące w istotny sposób wzbogacić jego warsztat naukowy. Nie miało to jednak nic wspólnego z metodologicznym nowinkarstwem. Jeśli sięgał po jakąś teorię, to tylko w głębokim przekonaniu, że może ona rzucić nowe światło na zagadnienie, które chciał zgłębić do samego końca. Dzięki temu nie zmieniał nieustannie tematów badawczych, nie pisał „szkiców” i „wstępów”, których kontynuację zostawiałby innym, wyznaczone sobie zadania konsekwentnie finalizował. Szczególnie charakterystycznym rysem jego postawy jako uczonego wydaje się głębokie przekonanie, że za naprawdę wartościowe można uznać tylko analizy lingwistyczne oparte na solidnych podstawach materiałowych. „Teoria ma służyć badaniu tekstów, nie na odwrót” – chyba tak najkrócej można by sformułować naukowe credo profesora. Takie podejście starał się zaszczerpić swoim uczniom. Pewnie dlatego pozostawał tak mocno przywiązany do strukturalizmu zorientowanego funkcjonalnie – paradygmatu, który cele poznawcze stawiał zawsze ponad efektywnością teoretycznych konceptów.

W centrum zainteresowań badawczych Władysława Śliwińskiego znajdują się problemy z pogranicza składni i semantyki, zwłaszcza szyk wyrazów w grupach nominalnych oraz uwarunkowania ich łączliwości. Pierwszemu zjawisku poświęcił swoją rozprawę doktorską: *Szyk wyrazów w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny pisanej (na materiale wybranych tekstów języka artystycznego)*, obronioną w roku 1981. Stała się ona podstawą dużego artykułu teoretycznego opublikowanego w 1982 r. w „Pamiętniku Literackim” (*W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej*)

oraz dwutomowego opracowania *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej* (cz. 1: *Opis prawidłowości*, 1984, cz. 2: *Język polski czy polski język?*, 1984). Wykorzystując zdobycze składni strukturalnej, ale również transformacyjno-generatywnej, uczony zbudował całościowy model obejmujący wszystkie układy linearne grupy nominalnej (dwuskładnikowej i wieloskładnikowej) możliwe do zastosowania w polszczyźnie i potwierdzone tekstowymi realizacjami. Dzięki zgromadzeniu obszernej bazy materiałowej, na której podstawie uzyskał wiarygodne dane statystyczne, udało mu się wśród odmian szyku polskiej grupy imiennej wyróżnić warianty główne, neutralne, i oboczne, nacechowane stylistycznie, a także wyodrębnić struktury normatywne i nienormatywne. Wypracowaną metodę badawczą uczony wykorzystywał potem z powodzeniem w badaniach nad składnią linearną różnych odmian stylistycznych polszczyzny. Szczególnie wiele uwagi poświęcił utworom poetyckim, m.in. Jana Kochanowskiego (*Rozważania nad szykiem przydawek przymiotnych w poezji Jana Kochanowskiego*, „Język Polski”, 1984) i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (*Linearne sposoby kształtowania grup nominalnych w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na przykładzie „Kroniki olsztyńskiej” i „Pieśni”)*, w zbiorze *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*, 2005). Udało mu się uchwycić wiele tendencji w zakresie kształtowania grup syntaktycznych specyficznych dla poszczególnych twórców. Analizował jednak również teksty użytkowe i mówione, formułując na ich podstawie szereg wniosków o charakterze praktycznym, poprawnociowym, m.in. w artykułach *Kłopoty z szykiem wyrazów w grupach nominalnych zawierających dopełnienie lub okolicznik* („Język Polski”, 1992) i *Wpływ semantyki, gramatyki i uzusu na szyk wyrazów w grupach nominalnych (na materiale współczesnej polszczyzny)* (w tomie *Słowiański dialog kulturowy. Studia leksykalne i gramatyczne*, 2014).

Z kolei znaczeniowym uwarunkowaniom tworzenia grup nominalnych poświęcił autor rozprawę habilitacyjną pt. *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim* (1990). Bazując na teorii konotacji i akomodacji znaczeniowej oraz zapożyczoną z cybernetyki koncepcji sprzężenia zwrotnego, udało mu się zbudować model opisujący wszystkie możliwe do utworzenia w polszczyźnie typy struktur złożonych z nomen i adiektywu. Uwzględnienie w modelu takich dodatkowych kryteriów jak uzus społeczny oraz (potoczna) wiedza o świecie umożliwiło dodatkowo wydzielenie wśród fraz nominalnych struktur: (1) maksymalnie przewidywalnych, regularnych, stanowiących domenę składni; (2) nieregularnych i nieprzewidywalnych co do swojego składu, ale utrwalonych społecznie, przynależnych do frazeologii; (3) nieregularnych i nieprzewidywalnych co do swojego składu, będących tworam i jednostkowymi i znajdujących się w obrębie zainteresowania stylistyki.

Ostatnia grupa, czyli poetyzmy, stała się przedmiotem wnikliwych studiów badacza w kolejnych latach. Przede wszystkim należy tu zwrócić uwagę na dwie

obszerne, pionierskie monografie: *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe* (2000) oraz *Produktywność syntaktyczna leksemów w poetyckich konstrukcjach nominalnych od XVI do XX wieku* (2014). W pierwszej z nich Władysław Śliwiński zaadaptował wypracowany model łączliwości przymiotników z rzeczownikami do potrzeb analizy diachronicznej. Analizie poddał bardzo obszerną próbę materiałową (ponad 5 tysięcy sekwencji połączeniowych). Obserwacja zakresu występowania w tekstach wierszowanych różnych typów grup nominalnych na przestrzeni kilku wieków przeprowadzona z wykorzystaniem precyzyjnej metody badawczej pozwoliła sformułować wiele niezwykle odkrywczych wniosków. Profesor Śliwiński dowiódł przede wszystkim, że w języku artystycznym istnieje bardzo silnie utrwalona tendencja do tworzenia konstrukcji nominalnych w określony sposób. Absolutna większość nacechowanych stylistycznie struktur to połączenia przymiotnika oznaczającego cechę psychiczną z rzeczownikiem zmysłowym nieosobowym. Drugim najczęściej (choć już dużo rzadziej) stosowanym schematem jest zespolenie przymiotnika oznaczającego cechę fizyczną z rzeczownikiem abstrakcyjnym. Inne potencjalnie możliwe kombinacje mają znaczenie marginalne w sensie frekwencyjnym. Układ taki okazał się dominujący niezależnie od epoki, prądu estetycznego czy też indywidualności twórcy. Z jego dominacją mamy do czynienia zarówno w renesansie, jak i w romantyzmie czy współcześnie. Równocześnie jednak badacz zauważył, że warianty rzadsze są dużo bardziej ekspresywne, innowacyjne, a skłonność do ich stosowania można uznać za wyraźny sygnał kreatywności konkretnej jednostki twórczej. Problemem ekspresywności i oryginalności konstrukcji poetyckich Władysław Śliwiński zajął się w sposób jeszcze bardziej pogłębiony w drugiej z wymienionych monografii. Na podstawie drobiazgowych analiz statystycznych wykazał w niej, że język artystyczny stanowi swego rodzaju system samoregulujący się, w którym w stanie swoistej homeostazy istnieć muszą zarówno powtarzalne struktury syntaktyczne o niskiej ekspresywności, jak i rzadko eksploatowane schematy łączliwościowe o wysokiej ekspresywności. Brak pierwszych czyniłby tworzenie wierszy zadaniem wyjątkowo trudnym, poeci bowiem musieliby się ograniczyć do używania bardzo nielicznych konstrukcji. Z kolei nieobecność drugich uczyniłaby twórczość poetycką skrajnie mechaniczną, skonwencjonalizowaną.

Wybrane grupy poetyckich konstrukcji nominalnych uczony omówił również w szeregu artykułów, w których analizę łączliwości składniowo-semantycznej połączył z metodą pól tematycznych. Omówił m.in. funkcjonowanie w dziejach polskiego wiersza struktur z rzeczownikami oznaczającymi części ciała (*Somatyzmy jako podstawy poetyckich konstrukcji nominalnych w dawnych i współczesnych utworach wierszowanych*, „Język Polski”, 2003), terminy językowo-stylistyczne (*Terminologia językowo-stylistyczna wpisana w poetyckie konstrukcje nominalne*, w tomie *Studia językoznawcze. Dar przyjaciół i uczniów dla Zofii Kurzowej*, 2001)

czy też fikcyjne byty osobowe (*Rzeczowniki niby-osobowe jako składniki poetyckich konstrukcji nominalnych w dziejach polskiego wiersza*, „Język Polski”, 2001). Ponadto w ostatnich latach wzbogacił ten nurt swoich zainteresowań badawczych o zdobycze teorii intertekstualności (por. artykuł *Poetyckie konstrukcje nominalne Jana Kochanowskiego i innych twórców renesansu w świetle badań intertekstualnych*, w tomie *W stronę analizy tekstów użytkowych i artystycznych*, 2017). Dzięki temu udało mu się stwierdzić, że wiele poetyckich konstrukcji nominalnych twórcy zapożyczają bezpośrednio z dorobku swoich poprzedników, niektóre z nich uzyskują wręcz status wewnątrzpoetyckich związków frazeologicznych.

Zarówno badania nad szykiem, jak i poetyckimi konstrukcjami nominalnymi wpisują się równocześnie w inny niezmiernie istotny nurt działalności naukowej prof. Śliwińskiego – stylistykę lingwistyczną. Wiele uwagi poświęcił on zwłaszcza stylizacji językowej. Prace uczonego dotyczące tego zjawiska bazują na zdobyczach polskiego strukturalizmu zorientowanego semiotycznie i komunikacyjnie, przy czym zastosowano w nich konsekwentnie zasady analizy dyferencjalnej. Lingwista zajmował się różnymi odmianami stylizacji, m.in. gwarową (*Metoda badania dialektyzmów we współczesnym tekście literackim (na przykładzie powieści Wilhelma Macha)*, w tomie *Studia dialektologiczne I*, 1996; *Gwara góralska i jej funkcje w „Listach Hanusi” Kazimierza Przerwy-Tetmajera*, w tomie *Mieczysław Małecki – człowiek, uczony, organizator. W setną rocznicę urodzin*, 2005) i potoczną (*Polszczyzna potoczna jako tworzywo współczesnej powieści na przykładzie „Biało-czerwonego” Dawida Bieńkowskiego*, w tomie *Polszczyzna mówiona ogólna i regionalna*, 2009).

Szczególne miejsce w jego dorobku zajmują badania nad słownictwem dyferencjalnym, pełniącym funkcje stylizacyjne, w dramatach Stanisława Wyspiańskiego. W latach 2012–2016 prof. Władysław Śliwiński kierował zespołem badawczym (jego członkiem był również piszący te słowa) realizującym grant Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Słownictwo dyferencjalne w dramatach Stanisława Wyspiańskiego – studia leksykologiczno-leksykograficzne”. To pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie w polskim językoznawstwie. Efektem przeprowadzonych prac jest pięć obszernych monografii poświęconych różnym klasom leksyki nacechowanej obecnej we wszystkich dziełach scenicznych młodopolskiego dramaturga: archaizmom, dialektyzmom, potocyzmom i ekspresywizmom, neologizmom i neosemantyzmom oraz terminologizmom. Profesor Władysław Śliwiński przygotował w ramach realizowanego projektu książkę *Dialektyzmy i kultura ludowa w dramatach Stanisława Wyspiańskiego* (2016). Omówił w niej różnorodne funkcje leksemów gwarowych – zarówno czysto stylistyczne, związane z kreowaniem idiolektów bohaterów czy też budową tekstu wierszowanego, jak i takie, które dotyczą budowania świata przedstawionego dramatów. Warto nadmienić, że przedmiotem analiz uczonego stały się nie tylko wyrazy specyficzne

dla gwar ludowych, lecz także słownictwo współnoodmianowe, dzielone przez dialekty i polszczyznę ogólną. Widać tu inspirację najnowszymi zdobyczami teoretycznymi dialektologii i socjolingwistyki. Pod redakcją profesora ukazał się ponadto *Słownik osobliwości leksykalnych Stanisława Wyspiańskiego na materiale utworów dramatycznych* – dzieło objaśniające wszystkie nacechowane jednostki pojawiające się w twórczości pisarza. Leksykon został opracowany w taki sposób, że korzystać mogą z niego zarówno badacze, jak i osoby niebędące specjalistami w dziedzinie lingwistyki, ale zainteresowane głębszym zrozumieniem dzieł „czwartego wieszca”.

Chociaż dążenie do poznania tajników języka artystycznego stanowi swoisty leitmotiv twórczości naukowej prof. Śliwińskiego, w obrębie jego zainteresowań znalazły się również inne odmiany funkcjonalne polszczyzny. Na wspomnienie zasługują na pewno jego prace poświęcone gwarom ludowym. Szczególnie często cytowany jest do dzisiaj pionierski artykuł *Z zagadnień przenikania wyrazów gwarowych do współczesnego języka ogólnopolskiego* (w tomie *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, 1978), w którym pokazał, jak bardzo system leksykalny powojennego języka ogólnego wzbogacił się na drodze zapożyczeń wewnętrznych z dialektów. Z późniejszych prac warto wymienić rozprawę *Zmiany w polszczyźnie mieszkańców wybranych wsi Małopolski i Śląska Cieszyńskiego na tle przemian współczesnej kultury* (w tomie *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, 2006), przynoszącą ciekawe spojrzenie na zewnątrzjęzykowe uwarunkowania następującej obecnie ewolucji gwar ludowych. Uwagę badacza przyciągały również profesjolekty i słownictwo specjalistyczne. Już we wczesnym okresie działalności naukowej napisał ciekawy artykuł poświęcony terminologii technicznej *O pewnym słowotwórczym typie w terminologii technicznej* („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 1977). W późniejszym okresie opublikował prace poświęcone zewnątrz- i wewnątrzjęzykowym właściwościom tekstów urzędowych, takich jak polskie konstytucje (*Kolokacje rzeczownikowo-przymiotnikowe w dwudziestowiecznych tekstach konstytucji państwa polskiego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, 2008) czy też rozporządzenia władz samorządowych (*Jaki typ polszczyzny upowszechniają gminne tablice ogłoszeń w ziemi tarnowskiej?*, w tomie *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, 2008). Na zainteresowanie zasługuje również ogłoszona w ostatnich latach rozprawa, w której uczony przedstawił metodę opisu leksyki specjalistycznej w tekstach fikcjonalnych – *O badaniu słownictwa specjalistycznego w literaturze (na przykładzie powieści Jalu Kurka „Grypa szaleje w Naprawie”)* (w tomie *Sociokultúrne aspekty v slovanských jazykoch*, 2017).

Osobno wspomnieć należy o udziale uczonego w pionierskich badaniach nad językiem telewizji polskiej, które w latach osiemdziesiątych prowadził na Uniwersytecie Jagiellońskim zespół kierowany przez prof. Zofię Kurzową. Zaowocowały

one wyodrębnieniem i wszechstronnym opisem nowego wariantu języka polskiego – polszczyzny mówionej opracowanej (oficjalnej), funkcjonującej w kontekście audiowizualnym. Efektem prac tej grupy badawczej była m.in. monografia *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)* z 1989 r., opracowana przez Władysława Śliwińskiego wspólnie z Wacławem Cockiewiczem, a także szereg obszernych artykułów autora poświęconych relacjom między strukturą składniową wypowiedzi telewizyjnych a realizowanymi w nich funkcjami pragmatycznymi, jak np. *Rola składników syntaktycznych w budowie telewizyjnej wypowiedzi mówionej (na materiale list frekwencyjnych)* (w tomie *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, 1994).

W bogatym dorobku krakowskiego lingwisty znajdujemy także publikacje o tematyce onomastycznej. Tytułem przykładu można tu wymienić artykuł *Nazwy terenowe z obszaru Ojcowskiego Parku Narodowego i okolic* (w tomie *Monografia Ojcowskiego Parku Narodowego. Dziedzictwo kulturowe*, 2016).

Zamykając to skrótowe wyliczenie zainteresowań naukowych prof. Władysława Śliwińskiego, warto jeszcze wspomnieć o glottodydaktyce. We wczesnym okresie aktywności naukowo-dydaktycznej uczony zajmował się dosyć intensywnie nauczaniem języka polskiego jako obcego. Zdobyte doświadczenie spożytkował, przygotowując podręcznik *To właśnie Polska. Podręcznik języka polskiego dla humanistów. Kurs dla zaawansowanych* (1986). Starał się również przełożyć na praktykę lektorską ustalenia poczynione we własnych publikacjach specjalistycznych poświęconych współczesnej polszczyźnie. Efektem tych wysiłków jest chociażby zbiór ćwiczeń dotyczących szyku składników zdania polskiego *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej, cz. 2: Język polski czy polski język?* (1984). Dla potrzeb glottodydaktyki opracował również wyniki badań nad łączliwością składniowo-semantyczną fraz nominalnych w postaci *Słownika semantyczno-syntaktycznego przymiotników polskich* (1993).

Tak szeroki wachlarz podejmowanych tematów badawczych stanowi we współczesnym językoznawstwie, charakteryzującym się daleko posuniętą atomizacją i specjalizacją zainteresowań naukowych uczonych, zjawisko bardzo rzadkie. Tym bardziej więc zdumiewa fakt, że do każdej z uprawianych subdyscyplin językoznawstwa prof. Władysławowi Śliwińskiemu udało się wnieść koncepcje i odkrycia znaczące, niebanalne, które (głęboko w to wierzę) przetrwają próbę czasu. Różnorodność podejmowanych tematów jest też bez wątpienia jednym ze źródeł sukcesów dydaktycznych uczonego. Dotychczas wypromował on 7 doktorów oraz ponad 200 magistrów i licencjatów. Studentów przyciąga do profesora fakt, że zawsze mogą przygotować pod jego opieką pracę poświęconą zagadnieniu, które naprawdę ich interesuje. Znaczenie mają tu jednak na pewno również inne czynniki. Władysław Śliwiński należy do tych wykładowców, u których młody adept

językoznawstwa może przyswoić sobie lingwistyczny warsztat naukowy w naprawdę solidny sposób, co w późniejszej pracy naukowej tylko procentuje. Jako uczeń profesora, pod którego opieką przygotowałem pracę magisterską i doktorską, nie mogę również nie wspomnieć o tym, że choć jest on człowiekiem bardzo wymagającym i oczekującym od innych solidności równej własnej, współpracy z nim w najmniejszym stopniu nie towarzyszy stres. Decyduje o tym niezwykle poczucie humoru uczonego oraz jego nadzwyczaj pozytywny stosunek do świata.

Prace naukowe prof. Władysława Śliwińskiego, zarówno te o nachyleniu teoretycznym, jak i empirycznym, stanowią trwałe dorobek językoznawstwa polskiego. Zapoznanie się z ich wyborem, zaprezentowanym w niniejszym tomie, z pewnością przekona o tym każdego czytelnika. Przedkładana książka powinna stać się cenną pomocą dla studentów, doktorantów i wszystkich zainteresowanych polszczyzną – szczególnie (choć nie tylko!) polszczyzną artystyczną.

Jakub Bobrowski

*

Teksty składające się na niniejszy tom zostały opracowane edytorsko zgodnie z wymogami półrocznika „LingVaria” oraz serii „Biblioteka LingVariów”. Przypisy bibliograficzne są podawane w wersji harwardzkiej. Ujednolicono opisy bibliograficzne publikacji, uzupełniono niekompletne adresy i poprawiono usterki.

UWAGI O KSIĄŻCE WŁADYSŁAWA ŚLIWIŃSKIEGO *W KRĘGU BADAŃ JĘZYKA I STYLU*

W środowisku naukowym przyjął się zwyczaj, zgodnie z którym jubilaci otrzymują jako prezent od swych kolegów, współpracowników oraz uczniów dedykowane im książki. To, że są one wręczane podczas okolicznościowych uroczystości, ma podwójne znaczenie – tak dla osoby obdarowanej, jak i dla uczestników ceremonii. W pierwszym przypadku otrzymanie upominku ma sprawiać przyjemność, w drugim akt publicznego przekazywania tego swoistego dzieła jest zarazem jego promocją. Dlatego wielkiego znaczenia nabiera nie tylko jego zawartość, lecz również sposób, w jaki zostało ono ukazane, co uwidacznia się poprzez kompozycję oraz szatę zewnętrzną. To, czy prezentacja zaowocuje zainteresowaniem książką ze strony jej potencjalnych czytelników, zależy więc nie tylko od ciężaru gatunkowego treści. Swoją wkład w wielowymiarowy sukces wnoszą w dużej mierze jej redaktorzy naukowcy oraz wydawcy. Te szczególne ze względu na motywacje powstania, okoliczności przygotowania i przeznaczenia jubileuszowe artefakty to z reguły tomy zbiorowe. Zgodnie z tradycją powstały ich dwa warianty. Pierwszy zawiera prace wielu autorów, drugi zaś to zbiór tekstów jubilata, wcześniej już publikowanych.

Przeglądając książki pierwszego rodzaju, można zauważyć, że wspomniani współtworzący je autorzy najczęściej starają się podejmować zagadnienia nawiązujące do problematyki, jaką uczyniła przedmiotem swych badań oraz przemyśleń osoba mająca być obdarowaną i zarazem uhonorowaną. Mimo to przed redaktorem/redaktorami tomu stoi niekiedy zadanie, aby nie dopuścić, by jego zawartość jawiła się odbiorcom jako rozsypanka różnych tematów i poglądów – nie byłaby to opcja pożądana. Obniżałaby bowiem jakość, a tym samym wartość tak stworzonego dzieła. Przykłady ilustrujące pójście po linii najmniejszego oporu istnieją, ale nie należy traktować ich jako osiągnięć wydawniczych. Stąd częściej mamy do czynienia z ambitniejszymi przedsięwzięciami. Funkcja spajająca w przypadku tego rodzaju publikacji przypada jej tytułowi – spełni on ją jednak pod warunkiem, że zostanie trafnie sformułowany. Zachowanie wymienionego warunku sprawi, że książka będzie nie tylko postrzegana zewnętrznie, lecz także odbierana podczas lektury jako pewna wieloskładnikowa całość, jako swoista jedność w różności.

Kompozycja polegająca na umieszczaniu obok siebie studiów i artykułów pokrewnych treściowo sprawia, że dzięki temu zabiegowi porządkującemu powstają swego rodzaju kręgi tematyczne. Zarówno wyodrębniają się one, jak i łączą ze sobą jako części wspólnej całości, która dzięki temu nabiera charakteru monografii. Jednak recenzent rekomendujący wydawcy tego rodzaju publikację musi ocenić każdy zawarty w niej tekst oddzielnie.

Drugi wariant to tom obejmujący prace jednego autora, a mianowicie Jubilata. Taki właśnie charakter ma przygotowana do druku książka pod tytułem *W kręgu badań języka i stylu*. Zawiera ona studia i artykuły prof. Władysława Śliwińskiego na zasadzie przedruku, gdyż były już wcześniej publikowane. To, że uznano za stosowne, aby stały się one składnikami nowego dzieła, ma określoną wymowę, której – chcąc ocenić jego walory – nie należy marginalizować. Na przykład fakt, że za jego pośrednictwem prof. Śliwiński spotka się z czytelnikami – z niektórymi ponownie, z innymi po raz pierwszy – oznacza dla nich ważną informację. Mówi ona im m.in. o tym, że będą mieli do czynienia z tekstami, których wartość jest przed ponownym wydaniem poddana weryfikacji po raz trzeci. Po raz pierwszy uczynili to oficjalni opiniodawcy każdego z nich, którzy zalecili ich druk. Po raz drugi zrobili to czytelnicy z pozycji w mniejszym lub większym stopniu beneficjentów poszczególnych przekazów dostarczających określoną wiedzę. Zarówno poszukiwaną, jak i na nowo odkrywaną. Podjęcie decyzji o umieszczeniu tych tekstów w tomie zbiorowym to wynik poprzedzającego wybór przeglądu wieloletniego i bogatego dorobku naukowego Jubilata. Ze względu na obfitość materiału wybór ten musiał mieć charakter selekcji, której towarzyszył akt aksjologiczny. Wypada uznać ją za kolejną, trzecią już weryfikację – tym razem przeprowadzoną po latach. Ów dystans sprawia, że odzwierciedla ona wyniki tzw. próby czasu. A to oznacza, że przyszły użytkownik książki, do którego jako odbiorcy będzie należeć następna, czwarta weryfikacja jej zawartości, otrzyma to, co w dorobku naukowym prof. Władysława Śliwińskiego szczególnie ważne, a zarazem dla jego warsztatu jako badacza i twórcy tekstów naukowych znamienne.

Czczenie jubilatów przez obdarzanie ich okolicznościowymi publikacjami wydaje się sympatyczne, chwalebne oraz pożyteczne. W pierwszym przypadku zostają w nim zapośredniczone pozytywne emocje: serdeczność, przyjaźń, koleżeństwo. W drugim wyraża się w nim szacunek dla jubilata. Ponadto akt ten należy uznać za przejaw istnienia i żywotności swoistego środowiskowego, „zawodowego” etosu. Trzeci wymiar wiąże się z potencjalnymi korzyściami, jakie staną się udziałem użytkownika książki, gdy sięgnie po nią ze względów naukowych jako badacz i ze względów dydaktycznych jako nauczyciel akademicki. Trzeba też zaznaczyć, że obdarowywanie książką jubileuszową nie odbywa się rutynowo, lecz stanowi wyróżnienie. Gdy spojrzy się na niemal pięćdziesięcioletni okres owocnej działalności prof. Władysława Śliwińskiego w służbie uniwersytetowi jako insty-

tucji, studentom postrzeganym jako potencjalni kontynuatorzy podjętej przez ich opiekuna pracy oraz uprawianej dyscyplinie – językoznawstwu, okaże się, że uho-norowanie Jubilata dedykowanym mu zbiorem jego własnych prac trzeba uznać za zarazem słuszny oraz wymowny dowód uznania dla wszystkiego, co robił i co udało mu się dzięki tej aktywności, dzięki zdolnościom oraz własnej rzetelnej pracy osiągnąć.

Bez wątpienia Jubilat zasługuje na taki zaszczyt. Swój związek z Uniwersyte-tem Jagiellońskim rozpoczął jako student filologii na przełomie lat sześćdziesią-tych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku, a tak rozpoczętą relację kontynuował jako absolwent, przechodząc przez wszystkie etapy kariery akademickiej – po-czawszy od asystenta, a na stanowisku profesora kończąc. Swą służbę obejmującą przede wszystkim, ale nie wyłącznie trzy wymienione obszary aktywności koń-czy jako autor kilku szczególnie cenionych książek, piętnastu monografii, ponad stu artykułów i studiów naukowych, trzydziestu artykułów popularnonaukowych, inicjator i kierownik poważnych przedsięwzięć badawczych, które zaowocowa-ły zdobyciem stopni naukowych przez jego młodych współpracowników i ucz-niów, jako recenzent i opiniodawca, wychowawca i promotor siedmiu doktorów, opiekun licznej rzeszy magistrów i licencjatów, pracownik i stypendysta uczelni zagranicznych.

O wartości oddawanego do druku tomu jako dzieła decydują zasadniczo dwa czynniki. Pierwszy to zastosowane kryterium wyboru prac, które się w nim zna-lazły. Drugi to przyjęta zasada ich uporządkowania, która zadecydowała o kom-pozycji książki. Pierwszym kierowali się zapewne, uzgodniwszy swe stanowi-ska, współpracujący ze sobą autor oraz jej redaktor naukowy. Trafny wybór oraz udane zastosowanie drugiego kryterium to zasługa osób przygotowujących nową pozycję do druku – prof. Kingi Tutak i dra hab. Jakuba Bobrowskiego. Dobór tekstów prof. Władysława Śliwińskiego dowodzi troski o to, aby czytelnicy otrzy-mali przegląd jego zainteresowań badawczych wraz z trafnymi egzemplifikacjami każdego z nich. I takie szerokie spektrum zostało im dane. Już na etapie wstępnego zaznajamiania się z książką, a mianowicie czytając jej tytuł jako zapowiedź zawar-tości, czytelnicy zostają wprowadzeni w sposób ogólny i zarysowy w problematy-kę, której podjęcia wolno im się spodziewać. Bliższych informacji dostarczają im tytuły każdej z dwóch części. Przeglądając zaś spis treści, mogą zorientować się dokładnie, jakie dziedziny językoznawstwa były prof. Władysławowi Śliwińskie-mu szczególnie bliskie. Jednak o szerokości jego zainteresowań przekonają się, gdy przejdą do lektury poszczególnych tekstów. Dopiero dzięki niej odkryją, że przedmiot owych zainteresowań sytuuje się przede wszystkim w takich obszarach, jak: morfologia, składnia, słownictwo, frazeologia, dialektologia, odmiany współ-czesnej polszczyzny mówionej i pisanej z akcentem położonym na jej wariacie starannym, język artystyczny, stylistyka, intertekstualność.

Jest wielki sens w zbieraniu i łączeniu w całość pod wspólnym tytułem prac prof. Władysława Śliwińskiego rozproszonych m.in. po różnych czasopismach. W przeciwieństwie do jego książek mogą okazać się trudno dostępne np. dla aktualnych i przyszłych studentów. Ze szkodą dla młodych polonistów, zwłaszcza że prace te zasługują na to, aby znalazły się w naukowym oraz dydaktycznym obiegu. Wiele z nich wpisuje się bowiem w historię współczesnych badań językoznawczych. Wiele mogłoby być przydatnych do celów dydaktycznych. Należy więc dostrzec i uszanować trud Autora w zakresie samooceny własnych tekstów – często z perspektywy lat – oraz redaktorów tomu, gdy zapoznawali się z całym dorobkiem naukowym Jubilata. Wzięli również na siebie odpowiedzialność za rozstrzygnięcie, co spośród dobrego jest najlepsze, oraz za decyzję, co po wstępnej selekcji wypada ostatecznie uznać za zasługujące na przedruk. To nie jest łatwa rola. Akt wyboru ma bowiem wymiar zarówno pragmatyczny, jak i etyczny. Od niego w znacznej mierze zależy, czy i w jakim stopniu Jubilat ucieszy się książką i poczuje się nią usatysfakcjonowany, a nie zawiedziony, a także to, jaki wizerunek Autora zamieszczonych w tomie prac jako naukowca ukształtuje się w świadomości czytelników. Zwłaszcza tych, którzy spotykają się z nimi po raz pierwszy. Liczy się także to, czy nowa pozycja, ukazując się w „Bibliotece LingVariów”, zostanie dobrze przyjęta przez odbiorców jako autonomiczne dzieło. Nie ma wątpliwości, że w kontekście tego, co dotąd o przygotowanej do druku książce powiedziano, wypada ocenić pozytywnie zarówno przedsięwzięcie jej przygotowania, jak i efekt podjętych w jego ramach działań.

Zapoznając się bliżej z recenzowanym tomem, trudno nie dostrzec, że w obrębie jego kompozycji zastosowano zasadę gradacji i dawkowania szczegółowości informacji o jego zawartości. Najbardziej ogólny pod tym względem charakter ma jego tytuł, który brzmi: *W kręgu badań języka i stylu*. Zapowiedź jest jednocześnie wyrazista i jednoznaczna. Pełniąc funkcję swoistej ramy, zakreśla szerokie pole otwarte dla różnych zagadnień. Jako jednocześnie swoisty wspólny mianownik sprawia, że postrzegane są one w relacjach łączności i wzajemnego dopełniania się na tle stworzonej dla nich płaszczyzny odniesienia. Więcej szczegółów noszą ze sobą tytuły każdej z dwóch części: *Polszczyzna ogólna i style użytkowe*; *Szyk wyrazów, składnia i słownictwo w języku artystycznym*. O tym, czego czytelnik może się spodziewać po lekturze poszczególnych tekstów, najdokładniej mówią ich nagłówki. W pierwszej części znalazło się 11 pozycji, a w drugiej o jedną mniej. Widziane na tle obszernej bibliografii rozpraw i artykułów prof. Władysława Śliwińskiego trafnie wydobywają i egzemplifikują problematykę szczególnie mu bliską jako badaczowi. Skupia się ona na zagadnieniach z zakresu: słownictwa, słowotwórstwa, frazeologii, składni, odmian współczesnej polszczyzny, dialektologii, genologii, stylu artystycznego. Oczywiście zawsze pozostanie niedosyt, że zabrakło miejsca dla niektórych tytułów, ale zewnętrznego regulatora określającego objętość tomu

nie da się unieważnić i wyeliminować. W obu częściach uwidacznia się troska o to, aby książka mogła jak najlepiej pełnić wpisaną w nią funkcję poznawczą. Dlatego w zbiorze znalazły się prace, które powstały w różnych okresach aktywności badawczej i twórczej ich Autora. Najstarsza z nich pochodzi z roku 1977, najnowsza z roku 2017. Daty te tworzą ramę, którą wypełniają teksty z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia oraz z pierwszego dwudziestolecia XXI w. Kolejność, w jakiej występują one po sobie, jednocześnie ukazuje narastanie zainteresowań naukowych prof. Władysława Śliwińskiego, ich rozwój oraz ukierunkowanie. Proces ten postępuje, poczynając od pojedynczego słowa i jego miejsca w zdaniu, poprzez jego budowę, rolę słownictwa i składni jako tworzywa języka utworów literackich, po intertekstualność. Wybór prac wydobywa również pewne stałe motywy, jakie przewijają się w całym dorobku Jubilata, stając się jednym z wykładników właściwości jego warsztatu badawczego. Takim uwidaczniającym się w obu częściach motywem, ukazywanym z różnej perspektywy, jest niewątpliwie szyk wyrazów w zdaniu. Drugi powracający motyw to funkcja konstrukcji nominalnych. Szczególnie wyraźnie daje on o sobie znać w drugiej części w kontekście języka artystycznego na przykładzie utworów poetyckich różnych autorów: Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

Kończąc recenzję, która jest właściwie jednoznaczną rekomendacją do druku książki zawierającej wybór rozpraw i artykułów prof. Władysława Śliwińskiego pt. *W kręgu badań języka i stylu* pod redakcją Kingi Tutak i Jakuba Bobrowskiego, wypada pogratulować jej współtwórcom pomysłu, jak i jego realizacji. Z tej nowej wartościowej pozycji skorzystają wszyscy, którzy do niej sięgną w oczekiwaniu na zaspokojenie swych potrzeb poznawczych.

Jadwiga Kowalikowa

PROF. DR HAB. WŁADYSŁAW ŚLIWIŃSKI

SPIS PUBLIKACJI (1975–2018)

Książki

1977

[Współred.] *Słownik wymowy polskiej PWN*, Warszawa – Kraków (wspólnie z M. Karasiem i M. Madejową).

1984

Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej, cz. 1: *Opis prawidłowości*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 478, Kraków.

Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej, cz. 2: *Język polski czy polski język?*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 479, Kraków.

1986

To właśnie Polska. Podręcznik języka polskiego dla humanistów. Kurs dla zaawansowanych, cz. 1, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 542, Kraków (wyd. 2 – 1991).

1989

[Współprac.] Z. Kurzowa (red.), *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizyjnego polskiej (na materiale list frekwencyjnych)*, Warszawa – Kraków (wspólnie z W. Cockiewiczem).

1990

Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 177, Kraków.

1993

Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 683, Kraków.

1994

[Współred.] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, Kraków (wspólnie z Z. Kurzową).

2000

Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe, Kraków.

2012

[Red., Wstęp] *Język – styl – tekst w teorii i praktyce badawczej*, Kraków.

2014

Produktywność syntaktyczna leksemów w poetyckich konstrukcjach nominalnych od XVI do XX wieku, Kraków.

[Współred.] *Słowiański dialog kulturowy. Studia leksykalne i gramatyczne*, Banská Bystrica (wspólnie z G. Olchową i A. Račákovą).

2016

Dialektyzmy i kultura ludowa w dramatach Stanisława Wyspiańskiego, „Z Dziejów Polszczyzny Artystycznej”, Kraków.

[Red. i współaut.] *Słownik osobliwości leksykalnych Stanisława Wyspiańskiego na materiale utworów dramatycznych*, „Z Dziejów Polszczyzny Artystycznej”, Kraków (wspólnie z J. Bobrowskim, M. Jabczugą, M. Kosińską-Zagajewską i M. Niemczyk-Jacek).

2017

[Współred., Wprowadzenie] *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*, Kraków (wspólnie z R. Przybylską).

2021

[Współred., Słowo wstępne] *Styl jako kategoria badawcza języków, tekstów i kultur słowiańskich*, t. I–II, Banská Bystrica (wspólnie z G. Olchową i A. Račákovą).

Artykuły naukowe i popularnonaukowe, recenzje, sprawozdania

1975

Dwadzieścia pięć felietonów w rubryce *Kłopoty z językiem* w krakowskim „Dzienniku Polskim” (od grudnia 1975 r. do marca 1987 r.).

[Spraw.] *Sprawozdanie z sesji poświęconej problematyce języka artystycznego*, „Ruch Literacki” XVI, nr 6, s. 409–412.

1976

[Spraw.] *Sesja naukowa poświęcona problematyce języka artystycznego* (Kraków, 17–19 lutego 1975), „Pamiętnik Literacki” LXVII, z. 1, s. 353–361.

1977

O pewnym słotwórczym typie w terminologii technicznej, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 478. „Prace Językoznawcze” z. 56, s. 69–73.

Udział zdania pojedynczego w języku pisanym współczesnej polszczyzny, [w:] J. Bubak, A. Wilkoń (red.), *Z zagadnień języka artystycznego. Materiały I konferencji naukowej poświęconej problematyce języka literatury zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej UJ*, Kraków 17–19 luty 1975, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 457. „Prace Językoznawcze” z. 54, Kraków, s. 355–365.

1978

Z zagadnień przenikania wyrazów gwarowych do współczesnego języka ogólnopolskiego, [w:] M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, „Prace Językoznawcze PAN”, t. 91, Wrocław – Gdańsk, s. 183–200.

1982

Stare nazwy terenowe pomocą przy odtwarzaniu drzewostanów, „Aura. Miesięcznik poświęcony ochronie środowiska. Pismo Naczelnej Organizacji Technicznej” nr 6, s. 12–13.

W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej, „Pamiętnik Literacki” LXXIII, z. 1/2, s. 145–166.

[Współaut.] *Jak cię widzą, tak cię piszą*, „Polityka” nr 26, s. 11 (wspólnie z Z. Kurzową).

[Współaut.] *O pewnej metodzie badań ilościowych frazeologii współczesnej polszczyzny mówionej w telewizji*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Stalność i zmienność związków frazeologicznych*, Lublin, s. 137–162 (wspólnie z W. Cockiewiczem).

[Współaut.] *Próba korelacji programów szkół podstawowych, średnich i wyższych w przedmiocie kultury języka. Postulaty pod adresem dydaktyki uniwersyteckiej*, [w:] [J. Kowalikowa (red.)], *Dydaktyka literatury polskiej i języka polskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 616. „Prace Historycznoliterackie” z. 44, Warszawa – Kraków, s. 31–51 (wspólnie z Z. Cygal-Krupą i D. N. Wesołowską).

1983

Koncentryczne układy szyku we współczesnej polszczyźnie pisanej. Zagadnienie inwariantów linearnych zlokalizowanych prepozycyjnie, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN. Oddział w Krakowie” XXV, 1981, nr 1, s. 40–42.

[Współrec.] Z. Saloni, M. Świdziński, „Składnia współczesnego języka polskiego”, Warszawa 1981, s. 278, „Język Polski” LXIII, z. 4/5, s. 339–349 (wspólnie z W. Cockiewiczem).

1984

Jak poprawnie tworzyć urzędowe nazwy? Na przykładzie obszaru Ojcowskiego Parku Narodowego, „Aura. Miesięcznik poświęcony ochronie środowiska. Pismo Naczelnej Organizacji Technicznej” nr 2, s. 23–25.

Rozważania nad szykiem przydawek przymiotnych w poezji Jana Kochanowskiego, „Język Polski” LXIV, z. 4, s. 250–260.

1985

Dobór elementów językowych w wypowiedziach telewizyjnych (dotyczących produkcyjnej działalności człowieka), „Przekazy i Opinie” nr 1/2, s. 103–124.

O koncepcji leksykograficznej składniowych list frekwencyjnych telewizyjnej polszczyzny mówionej, [w:] Z. Kurzowa (red.), *Badania nad językiem telewizji polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, Warszawa, s. 117–132.

Podstawy metodologiczne i dydaktyczne podręcznika języka polskiego dla humanistów, „Przegląd Polonijny” XI, z. 4, s. 107–118.

Propozycja nowych treści programowych kultury języka polskiego w szkole wyższej, [w:] J. Kowalikowa (red.), *Dydaktyka literatury polskiej i języka polskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 719. „Prace Historycznoliterackie” z. 56, Warszawa – Kraków, s. 25–35.

[Spraw.] *Konferencja na temat Konotacji w lingwistyce (Lublin, 28–29 maja 1985 r.)*, „Język Polski” LXV, z. 5, s. 378–381.

[Współaut.] *Sposoby wydzielania podstawowej jednostki składniowej dla list frekwencyjnych telewizyjnej polszczyzny mówionej*, [w:] Z. Kurzowa (red.), *Badania nad językiem telewizji polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, Warszawa, s. 96–116 (wspólnie z W. Cockiewiczem).

1986

Innowacje składniowe w wypowiedziach telewizyjnych dotyczących produkcyjnej działalności człowieka, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XXXII, s. 285–289.

1990

Urzędowe nazwy obiektów fizjograficznych z obszaru Ojcowskiego Parku Narodowego i jego najbliższej okolicy w świetle kryteriów poprawności językowej, [w:] [M. Preyzner (red.)], *Język – teoria – dydaktyka. Materiały IX Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków*, Kielce, s. 91–102.

1992

Charakterystyka ilościowa kategorii gramatycznych przymiotnika, [w:] W. Miodunka (red.), *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny. Zbiór materiałów*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 659. „Biblioteka Pomocy Dydaktycznych do Nauczania Obcokrajowców Języka i Kultury Polskiej”, z. 30, Kraków, s. 190–198.

Charakterystyka ilościowa przyimka, [w:] W. Miodunka (red.), *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny. Zbiór materiałów*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 659. „Biblioteka Pomocy Dydaktycznych do Nauczania Obcokrajowców Języka i Kultury Polskiej”, z. 30, Kraków, s. 249–256.

Kłopoty z szykiem wyrazów w grupach nominalnych zawierających dopełnienie lub okolicznik, „Język Polski” LXXII, z. 4/5, s. 302–310.

1993

Zmiany w języku telewizji polskiej (na przykładzie składników syntaktycznych związanych z polityką), [w:] S. Gajda (red.), *Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Materiały konferencji z 23–25 IX 1992 r.*, Opole, s. 31–42.

1994

Rola składników syntaktycznych w budowie telewizyjnej wypowiedzi mówionej (na materiale list frekwencyjnych), [w:] Z. Kurzowa, W. Śliwiński (red.), *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, Kraków, s. 197–211.

1995

Collocations adjectives et nominales en langue contemporaine française et polonaise, [w:] Z. Cygal-Krupa (red.), *Les contacts linguistiques franco-polonais*, „Travaux et Recherches – Université de Lille 3”, Lille, s. 181–188.

1996

Metoda badania dialektyzmów we współczesnym tekście literackim (na przykładzie powieści Wilhelma Macha), [w:] B. Dunaj, J. Reichan (red.), *Studia dialektologiczne I*, Kraków, s. 367–375.

Polskie innowacje językowe w pracach francuskich studentów (opis i przyczyny ich powstawania), „Przegląd Polonijny” XXII, z. 3, s. 99–116.

1997

O rybie w wierszu Wisławy Szymborskiej (analiza składniowa i poetycka), „Język Polski” LXXVII, z. 1, s. 6–9.

Piękna nasza polska mowa, „Nowy Tygodnik. Pismo Polaków we Francji. Hebdomadaire polonais” I, nr 13, s. 10.

1998

Przestrzeń i jej rola w twórczości Miłosza, „Nowy Tygodnik. Pismo Polaków we Francji. Hebdomadaire polonais” II, nr 2, s. 10.

1999

Możliwości opisu poetyckich konstrukcji nominalnych w utworach Adama Mickiewicza, [w:] Z. Kurzowa, Z. Cygal-Krupowa (red.), *Mickiewicz i Kresy. Rozprawy przedstawione na międzynarodowej sesji naukowej w Krakowie 4–6 grudnia 1997*, Kraków, s. 158–174.

Trudności studentów francuskich z przyswojeniem polskiej fleksji i składni, [w:] T. Michalewska (red.), *Problemy edukacji lingwistycznej. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej „Problemy edukacji lingwistycznej”*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, dnia 15–17 listopada 1996 r., Katowice, s. 277–291.

2000

O poetyckich konstrukcjach nominalnych z rzeczownikami oznaczającymi zwierzęta w historii polskiego wiersza, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1241. „Prace Językoznawcze” z. 120, s. 247–261.

2001

Rzeczowniki niby-osobowe jako składniki poetyckich konstrukcji nominalnych w dziejach polskiego wiersza, „Język Polski” LXXXI, z. 1/2, s. 37–44.

Terminologia językowa i stylistyczna wpisana w poetyckie konstrukcje nominalne, [w:] Z. Cygal-Krupowa (red.), *Studia językoznawcze. Dar przyjaciół i uczniów dla Zofii Kurzowej*, Kraków, s. 367–374.

[Współaut.] *Siedemdziesiąta rocznica urodzin profesor Zofii Kurzowej*, „Język Polski” LXXXI, z. 3, s. 196–198 (wspólnie z M. Szpiczakowską).

2002

Rzeczowniki abstrakcyjne komponentami poetyckich konstrukcji nominalnych w wierszach od XVI do XX w., [w:] M. Skarżyński, M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe. Ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego jubileuszu*, Kraków, s. 313–319.

2003

Kolokacje z rzeczownikiem osobowym w języku francuskim i ich odpowiedniki składniowe w języku polskim w perspektywie funkcjonalnej i glottodydaktycznej, „Biuletyn Glottodydaktyczny” nr 9/10, s. 21–32.

Somatyzmy jako podstawy poetyckich konstrukcji nominalnych w dawnych i współczesnych utworach wierszowanych, „Język Polski” LXXXIII, z. 4/5, s. 251–258.

2004

Rzeczowniki z semem rośliny trzonami poetyckich konstrukcji nominalnych w tradycji literackiej, [w:] H. Kurek, J. Labocha (red.), *Studia linguistica Danutae Wesołowska oblata*, Kraków, s. 283–290.

2005

Gwara góralska i jej funkcje w „Listach Hanusi” Kazimierza Przerwy-Tetmajera, [w:] J. Rusek (red.), *Mieczysław Małecki – człowiek, uczony, organizator. W setną rocznicę urodzin*, Kraków, s. 163–175.

Linearne sposoby kształtowania grup nominalnych w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na przykładzie „Kroniki olsztyńskiej” i „Pieśni”), [w:] A. Kulawik, J. S. Ossowski (red.), *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*, t. 1, „Biblioteka Tradycji Literackich. Seria Druga”, nr 42, Kraków, s. 215–235.

2006

Inwersje barokowe w „Kanikule” i „Lutni” Jana Andrzeja Morsztyna, „LingVaria” nr 1 (1), s. 105–118.

Poetyzmy z rzeczownikami oznaczającymi twory przyrody nieożywionej w wierszach polskich od XVI do XX w., „LingVaria” nr 2 (2), s. 23–33.

Szyk rozbudowanych grup nominalnych w poezji renesansowej (na przykładzie wybranych utworów lirycznych Jana Kochanowskiego), [w:] E. Koniusz, S. Cygan (red.), *Starpolszczyzna piękna i interesująca. Zbiór studiów*, t. 2, Kielce, s. 125–139.

Zmiany w polszczyźnie mieszkańców wybranych wsi Małopolski i Śląska Cieszyńskiego na tle przemian współczesnej kultury, [w:] K. Ożóg, E. Oronowicz-Kida (red.), *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, Rzeszów, s. 142–159.

2007

O pewnym sposobie badania kolokacji w tekstach urzędowych, „LingVaria” nr 2 (4), s. 89–102.

2008

Jaki typ polszczyzny upowszechniają gminne tablice ogłoszeń w ziemi tarnowskiej?, [w:] Z. Cygał-Krupa (red.), *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, Kraków – Tarnów, s. 217–228.

Kolokacje rzeczownikowo-przymiotnikowe w dwudziestowiecznych tekstach konstytucji państwa polskiego, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 62. „Studia Linguistica” 4, s. 314–327.

Ludy słowiańskie i ich przywódcy w „Pierwszych wiekach historii polskiej” Adama Mickiewicza, [w:] M. Bałowski (red.), *Adam Mickiewicz a Slované. Materiály z mezinárodní vědecké konference uskutečněné v Ostravě ve dnech 29.–30. listopadu 2005 u příležitosti 150. výročí úmrtí Adama Mickiewicze*, Ostrava, s. 271–294.

Związki składniowe z leksemami chrześcijanin i chrześcijanka w „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza na tle dziejów polszczyzny do końca XIX wieku, [w:] *Językoznawstwo historyczne i typologiczne. W 100-lecie urodzin profesora Tadeusza Milewskiego*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego PAU”, t. 76, Kraków, s. 643–656.

2009

Funeralia w rapsodzie Stanisława Wyspiańskiego „Kazimierz Wielki”. Analiza paradygmatyczna i syntagmatyczna jednostek składniowych, [w:] M. Skarżyński, M. Szpičzakowska (red.), *W kręgu języka. Materiały konferencji „Słowotwórstwo – słownictwo – polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci profesor Zofii Kurzowej, Kraków 16–17 maja 2008*, „Biblioteka LingVariów”, t. 2, Kraków, s. 413–421.

Kolokacje z trzonem rzeczownikowym w tekstach naukowych (na przykładzie geografii i nauk pokrewnych), [w:] K. Ożóg (red.), *Język żyje. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, Rzeszów, s. 163–173.

O potrzebie słownika osobliwości językowych Stanisława Wyspiańskiego, [w:] A. Czabanowska-Wróbel (red.), *Stanisław Wyspiański. W labiryncie świata, myśli i sztuki*, Kraków, s. 117–130.

O słownictwie Mickiewicza jako postaci literackiej (na przykładzie „Legionu” S. Wyspiańskiego), [w:] A. Janus-Sitarz (red.), *W trosce o dobrą edukację. Prace dedykowane Profesor Jadwidze Kowalikowej z okazji 40-lecia pracy naukowej*, „Edukacja Nauczycielska Polonisty”, t. 10, Kraków, s. 166–182.

Polszczyzna potoczna jako tworzywo współczesnej powieści na przykładzie „Białoczerwonego” Dawida Bieńkowskiego, [w:] B. Dunaj, M. Rak (red.), *Polszczyzna mówiona ogólna i regionalna. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej, Kraków, 25–26 września 2008 r.*, „Biblioteka LingVariów”, t. 5, Kraków, s. 365–376.

2010

Dialektyzmy w dramacie Stanisława Wyspiańskiego „Kłótwa”, [w:] H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz (red.), *Studia dialektologiczne IV*, Kraków, s. 173–184.

Lingwistyczne możliwości badania poetyckich konstrukcji nominalnych (na przykładzie poezji Juliusza Słowackiego), [w:] R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora (red.), *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, „Biblioteka LingVariów”, t. 9, Kraków, s. 143–151.

O perswazyjnej funkcji poetyckiej w rapsodzie „Kazimierz Wielki” Stanisława Wyspiańskiego, [w:] J. S. Gruchała, H. Kurek (red.), *Silva rerum philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji Jej jubileuszu*, „Biblioteka LingVariów”, t. 10, Kraków, s. 391–398.

O poszukiwaniu podobieństw i różnic we współczesnej poezji (na przykładzie poetyckich konstrukcji nominalnych), [w:] P. Zbróg (red.), *Współczesna polszczyzna w badaniach językoznawczych*, [t. 2:] *Od leksyki do języka poezji*, Kielce, s. 145–158.

Produktywność składniowa leksemów w poetyckich konstrukcjach nominalnych doby romantyzmu (ujęcie metodologiczne i opisowe), [w:] R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz (red.), *Polonistyka bez granic. IV Kongres Polonistyki Zagranicznej, Uniwersytet Jagielloński, 9–11 października 2008 r.*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna, współczesny język polski, językowy obraz świata*, Kraków, s. 179–188.

2011

O produktywności składniowej leksemów we frazeologicznych konstrukcjach nominalnych, [w:] P. Zbróg (red.), *Współczesna polszczyzna w badaniach językoznawczych*, [t. 3:] *Od języka w działaniu do leksyki*, Kielce, s. 135–157.

O zależnościach między leksyką a składnią w poetyckich konstrukcjach nominalnych (na przykładzie wierszy renesansowych i barokowych), [w:] B. Dunaj, M. Rak (red.), *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy – materiały konferencji naukowej, Kraków 21–22 września 2010 r.*, „Biblioteka LingVariów”, t. 14, Kraków, s. 341–352.

Zenon Klemensiewicz jako badacz języka artystycznego, [w:] [R. Majkowska, E. Fiałek (red.)], *Zenon Klemensiewicz 1891–1969. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 19 czerwca 2009 r.*, „W Służbie Nauki”, nr 20, Kraków, s. 33–46.

2012

Gwara podkrakowska w „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego z perspektywy socjolingwistycznej, [w:] H. Kurek (red.), *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Słowistów Mińsk 2013*, „Biblioteka LingVariów”, t. 15, Kraków, s. 219–241.

Linearyzacja grup nominalnych w wypowiedziach Mickiewicza – postaci literackiej dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Legion”, [w:] M. Pachowicz, K. Choińska (red.), *Mundus verbi. In honorem Sophiae Cygal-Krupa*, Tarnów, s. 444–451.

O tendencjach rozwojowych w poezji polskiego oświecenia (na przykładzie poetyckich konstrukcji nominalnych), [w:] G. Zając (red.), *Byle w ludziach światło było... Księga*

pamiątkowa ku czci profesora Wacława Woźnowskiego w dziesiątą rocznicę jego śmierci, „Studia Dziewiętnastowieczne UJ. Rozprawy”, t. 10, Kraków, s. 287–303.

2013

O pewnych cechach stylistycznych poezji wielkich polskich romantyków, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 131. „Studia Linguistica” 8, s. 293–302.

2014

Wpływ semantyki, gramatyki i uzusu na szyk wyrazów w grupach nominalnych (na materiale współczesnej polszczyzny), [w:] W. Śliwiński, G. Olchowa, A. Račáková (red.), *Słowiański dialog kulturowy. Studia leksykalne i gramatyczne*, Banská Bystrica, s. 112–130.

2015

O zmianach semantyczno-składniowych w języku polskiej poezji (na przykładzie wierszy młodopolskich i międzywojennych), [w:] G. Olchowa, M. Balowski (red.), *Języki słowiańskie w procesie przemian*, Banská Bystrica, s. 177–189.

2016

Nazwy terenowe z obszaru Ojcowskiego Parku Narodowego i okolic, [w:] J. Partyka (red.), *Monografia Ojcowskiego Parku Narodowego. Dziedzictwo kulturowe*, Ojców, s. 389–402.

2017

O badaniu słownictwa specjalistycznego w literaturze (na przykładzie powieści Jalu Kurka „Grypa szaleje w Naprawie”), [w:] V. Patráš (red.), *Sociokultúrne aspekty v slovanských jazykoch. Zborník príspevkov z 3. medzinárodnej vedeckej konferencie v cykle Slovanské jazyky v sociolingvisticom ponímaní Komisie pre sociolingvistiku pri Medzinárodnom komitáte slavistov, konanej 5.–6.9.2016 v Banskej Bystrici*, Banská Bystrica, s. 173–180.

O pewnym sposobie badania słownictwa specjalistycznego i składni w wybranym gatunku użytkowym (na przykładzie katalogu „Villa Italia”), [w:] R. Przybylska, W. Śliwiński (red.), *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*, Kraków, s. 53–82.

Poetyckie konstrukcje nominalne Jana Kochanowskiego i innych twórców renesansu w świetle badań intertekstualnych, [w:] A. Račáková (red.), *W stronę analizy tekstów użytkowych i artystycznych*, „Język Polski i Kultura”, t. 3, Banská Bystrica, s. 87–97.

2018

Poetyckie konstrukcje nominalne XVII wieku w tradycji polskiego wiersza, [w:] R. Przybylska, M. Rak, A. Kwaśnicka-Janowicz (red.), *Historia języka, dialektologia i onomastyka w nowych kontekstach interpretacyjnych*, Kraków, s. 167–179.

2019

Rzeczowniki osobowe w tekście konstytucji marcowej z 1921 roku (frekwencja, składnia, semantyka), [w:] R. Przybylska, B. Batko-Tokarz, S. Przeczek-Kisielak (red.), *Niepodległa wobec języka polskiego*, Kraków, s. 81–102.

2021

Na czym polega moc stylu w języku? (na przykładzie polszczyzny artystycznej), [w:] W. Śliwiński, G. Olchowa, A. Račáková (red.), *Styl jako kategoria badawcza języków, tekstów i kultur słowiańskich*, t. I, Banská Bystrica, s. 8–22.

POLSZCZYŻNA OGÓLNA I STYLE UŻYTKOWE

O PEWNYM SŁOWOTWÓRCZYM TYPIE W TERMINOLOGII TECHNICZNEJ

Współczesna polszczyzna wprowadziła w obieg szczególnie wiele neologizmów słowotwórczych. Przyjęcie neologizmu do systemu leksykalnego może dokonać się tylko przy spełnieniu dwóch koniecznych warunków:

- a) społecznej potrzeby nowego wyrazu – gdy powstają nowe desygnaty, które trzeba nazwać, bądź nowe relacje zachodzące między desygnatami (por. orbitować o kosmonaucie poza statkiem);
- b) zgodności struktury tego wyrazu z typem słowotwórczym wyznaczanym przez system danego języka (Puzynina 1966; Satkiewicz 1971).

Te wymagania spełnia olbrzymie bogactwo nowotworów w słownictwie technicznym i zawodowym.

Neologizmy występujące we współczesnej terminologii technicznej są tworzone według rozmaitych wzorców derywacyjnych. Typ słowotwórczy najbardziej produktywny stanowią derywaty z formantem zerowym, np. *wytop* : *wytopić*, *odlew* : *odlewać*, *spiek* : *spiekać*. Mamy tutaj do czynienia z użyciem paradygmatu w funkcji formantu słowotwórczego (Laskowski, Wróbel 1964; Kurzowa 1974), ponieważ zerowa końcówka deklinacji rzeczownikowej męskiej wtórnie użyta służy do tworzenia nazw czynności (nomina actionis).

Istnieje jednak grupa wyrazów pochodnych typu *przedmiar*, *przyłów*, *wysięg*, których budowa morfologiczna przypomina prefiksalne rzeczowniki dewerbalne *wytop*, *odlew*, *spiek*. Nie zostały one chyba utworzone w sposób identyczny, tj. drogą derywacji fleksyjnej, gdyż we współczesnym języku polskim brak jest odpowiednich czasowników **przedmierzyć*, **przyłować*, **wysięgać*. Analiza słowotwórcza takich właśnie konstrukcji będzie stanowiła przedmiot rozważań tego artykułu. Ponadto zostanie podjęta próba określenia zakresu kompetencji technik derywacyjnych, a także próba pokazania, jak następuje zmiana stosunków motywacyjnych zachodzących w synchronii.

Materiał był eksцерpowany ze słowników technicznych: IGSE, EST, LNT i SJPD, stąd także pochodzą definicje leksykalne poszczególnych haseł. Owe neologizmy będą przedstawione w układzie alfabetycznym:

- *przedmiar* ‘obliczenie ilości robót na podstawie dokumentacji projektowej (projektowo-kosztorysowej)’ (EST, także SJPD);
- *przedpłon* ‘czas przed zapaleniem się węgla, kiedy wydzielają się już z niego węglowodory aromatyczne sygnalizujące zapachem o mającym wkrótce nastąpić zapłonie węgla’ (IGSE, także SJPD);
- *przedrost* ‘drzewo, które wyrosło przed odnowieniem lasu, przewyższające swym wzrostem otoczenie’ (SJPD);
- *przydźwięk* ‘szum zasilania, gdy źródłem zasilania, wywołującym zakłócenie, jest sieć energoelektryczna’ (EST, także SJPD);
- *przyłów* ‘złowione ryby niekonsumpcyjne (trujące, niewymiarowe lub niemające zbytu na rynku); ryby te przerabia się na mączkę lub wyrzuca za burtę’ (LNT);
- *wysięg* ‘odległość (mierzona w płaszczyźnie poziomej) od osi pionowej podpory do końca wysięgnika lub wysięgnicy’ (EST, także SJPD).

Wszystkie przytoczone wyrazy są terminami technicznymi powstałymi według jednakowego modelu słowotwórczego. Jak już zaznaczono, słowniki współczesnej polszczyzny nie notują form czasownikowych: **przedmierzyć*, **przedpłonać*, **przedrastać*, **przydźwiękiwać*¹, **przyłowić*, **wysięgać*. Ponadto wydaje się, że o użyciu paradygmatu w funkcji formantu słowotwórczego można mówić jedynie wtedy, gdy rzeczywiście istnieje wyraz motywujący, wyraz baza. Gdy natomiast hipotetycznie zakładamy istnienie czasownika, o którym wnosimy na podstawie derywatu, jak to się czasami czyni przy omawianiu neologizmów artystycznych (Nowotny-Szybistowa 1973), postępujemy niesłusznie, ponieważ wnioskujemy z wyrazu fundowanego o wyrazie bazie, podczas gdy w praktyce strukturę wyrazu pochodnego synchronicznie ustala się w relacji do znaczenia i formy wyrazu podstawowego synchronicznie.

Powstawanie zatem derywatów typu *przedmiar*, *przyłów*, *wysięg* trzeba tłumaczyć inaczej, być może przez wprowadzenie pojęcia derywacji wymiennej (Kreja 1963). Ponieważ nie ma czasownika **przedmierzyć*, od którego można by derywować rzeczownik *przedmiar*, lepiej więc ten wyraz zestawzić z innym rzeczownikiem, o większej społecznej ekstensji, mianowicie z *pomiar*, oznaczającym ‘określenie wielkości, nasilenia itp. czego, mierzenie, dane uzyskane przez mierzenie czego; to, co się pomierzyło’. Jest to już derywat fleksyjny od czasownika prefiksального *pomierzyć*. Neologizm *przedmiar* występujący w terminologii specjalnej można uznać za pochodny od *pomiar* i strukturalnie definiować jako ‘uprzedni, wstępny pomiar’. Wobec tego wyraz motywowany *przedmiar* byłby derywatem wymiennym od powszechnie znanego *pomiar*, powstałym przez wy-

¹ SJPD notuje czasownik *przydźwiękiwać* w znaczeniu ‘wtórować czemu lekkim dźwięcznieniem’, ale opatruje go kwalifikatorem *indywidualne* (SJPD XI: 426).

mianę prefiksu *po-* na prefiks *przed-*, który modyfikuje znaczenie zawarte w podstawie słotwórczej. Trudno wskazać czasowniki **przedpłonąć*, **przedrastać*, toteż nie można mówić w tym przypadku o derywacji paradygmatycznej. Dlatego lepiej *przedpłon* sprowadzić do rzeczownika *zapłon* oznaczającego ‘początek procesu spalania materiału palnego; to, co zapłonęło’, derywowanego od czasownika *zapłonąć*. Realne znaczenie *przedpłonu* pozwala na sformułowanie parafrazy ‘wcześniejszy zapłon’. Zatem *przedpłon* to derywat wymienny pozostający w stosunku motywacyjnym do rzeczownika *zapłon*, powstały przez wymianę prefiksów *za-* na *przed-*. Podobnie *przedrost* można łączyć z powszechnie znanym wyrazem *porost* przedstawiającym ‘to, czym co jest porośnięte, co rośnie na powierzchni czego; to, co porasta coś’. I znowu realne znaczenie *przedrostu* umożliwia zbudowanie definicji strukturalnej: *przedrost* to ‘przedwczesny porost, porost przed czasem’. Następuje tu wymiana prefiksu *po-* z wyrazu bazy na prefiks *przed-*. Tak samo *przydźwięk* można objaśnić jako derywat wymienny, pochodny od *poddźwięk*. *Poddźwięk* oznacza ‘lekkie, delikatne dźwięczenie, poddźwiękiwanie, pobrzęk, pogłos; to, co poddźwiękuje’. Natomiast *przydźwięk* to ‘poddźwięk przy czymś, towarzyszący czemuś’, w naszym przypadku sieci energoelektrycznej. W wyrazie nowo powstałym prefiks *po-* wymienia się na *przed-*. Z kolei *przyłół* również tłumaczy się jako derywat wymienny od prefiksального czasownika dewerbalnego *połów*, oznaczającego: 1) ‘łowienie, poławianie (zwłaszcza ryb i innych stworzeń wodnych) zwykle jako praca zarobkowa, często organizowana zespołowo’; 2) ‘to, co złowiono, schwytano podczas połowu; to, co się poławia’. I w tym wypadku parafraza ‘dodatkowy, zbędny, niekonsumpcyjny połów’ wskazuje, że wyrazem motywującym jest *połów*. Następuje znowu wymiana prefiksów *po-* na *przy-*. Ostatni *wysięg* podobnie jest przykładem derywacji wymiennej. Można go łączyć raczej z podstawowym derywatem *zasięg*, mającym znaczenie ‘docierania, sięgania do jakich granic, do jakiego miejsca; granicy docierania, sięgania czego, największej odległości, na jaką dociera co; obszaru czymś objętego; tego, co zasięga się (ogarnia się, obejmuje się)’. Realnoznaczeniowa definicja *wysięgu* pozwala go ujmować jako najdalszy *zasięg*. Nowy wyraz wymienia prefiks *za-* na *wy-*. We wszystkich formacjach prefiks ma funkcję semantyczną jakościową, ponieważ modyfikuje znaczenie zawarte w podstawie słotwórczej.

Można przypuszczać, że derywaty wymienne są wynikiem tendencji językowej do skrótu, do ekonomii. By uniknąć kumulacji, sumowania się przedrostków i w efekcie neologizmów **przedpomiar*, **przedzapłon*, **przedporost*, **przypołów*, tworzy się krótsze formacje *przedmiar*, *przedpłon*, *przedrost*, *przyłół*.

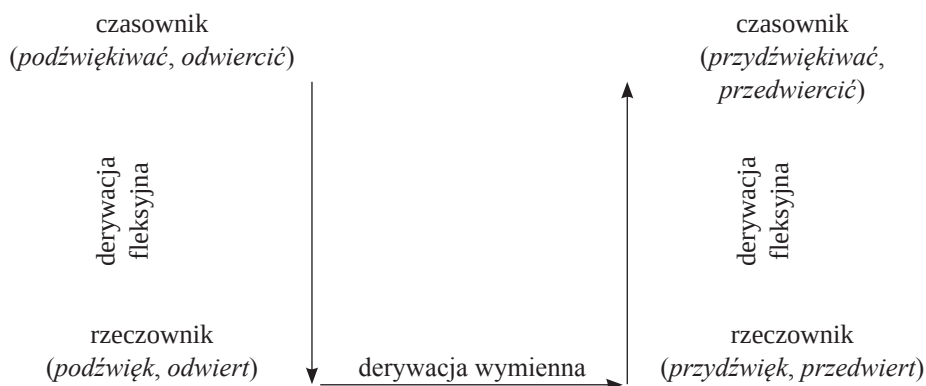
Jak widać, derywacja wymienna jest dobrym narzędziem, pozwalającym objaśnić słotwórcze pochodzenie niektórych neologizmów bez potrzeby zakładania jakichś fikcyjnych, nieistniejących w rzeczywistości podstaw słotwórczych. Bazuje ona jedynie na realnych faktach językowych.

Wydaje się, że można rozgraniczyć zakres kompetencji technik derywacyjnych: paradygmatycznej i wymiennej. Według modelu fleksyjnego tworzy się odczasownikowe rzeczowniki (substantiva deverbalia) od realnie istniejących form czasownikowych wyrazów baz. Jeżeli natomiast brak jest czasownika jako podstawy słotwórczej, to nie ma potrzeby zakładania jego hipotetycznej formy, ponieważ z powodzeniem można derywat objaśnić drogą derywacji wymiennej.

Te prefiksalne rzeczowniki mogą stać się w przyszłości podstawami słotwórczymi potencjalnych form czasownikowych. Można by zatem mówić o procesie odwrotnym do obserwowanego dotychczas, tzn. o tworzeniu drogą derywacji paradygmatycznej nowych czasowników. Właśnie taką formę, jak *przydźwiękiwać*, która jest indywidualnym neologizmem artystycznym, należałoby ujmować jako zaktualizowany czasownik pochodny od rzeczownika. Sądzę, że podobnie *przedwierć* jest derywatem wymiennym, pochodnym od rzeczownika *odwierć*, bo można go definiować strukturalnie jako ‘wcześniejszy, poprzedzający odwierć’. Od niego z kolei drogą derywacji paradygmatycznej został dopiero utworzony czasownik *przedwiercić*.

Należy przypomnieć, że drogą derywacji fleksyjnej są tworzone prefiksalne rzeczowniki odczasownikowe, np. *pomiar* : *pomierzyć*, *porost* : *porastać*, *połów* : *poławiać*, od nich poprzez wymiany przedrostków można derywować nowe rzeczowniki, np. *przedmiar*, *przedrost*, *przyłów*. Te dalej mogą stawać się podstawami słotwórczymi dla tworzonych drogą derywacji paradygmatycznej czasowników.

Graficznie proces ten ujmuje się następująco:



Istniejący czasownik pozwala tworzyć potrzebny odczasownikowy rzeczownik, który jest wyrazem bazą dla tworzonego drogą derywacji wymiennej prefiksalnego rzeczownika, ten z kolei staje się znów podstawą słotwórczą dla nowego denominalnego czasownika.

Obserwowałoby się zatem pewien proces diachroniczny zachodzący w synchronii. Po wykształceniu się czasowników odrzeczownikowych następuje zmiana stosunków motywacyjnych, zmiana mechanizmu motywacyjnego. Prefiksalny rzeczownik jest już pochodny od prefiksalnego czasownika. Dopóki natomiast nie ma takiego czasownika albo gdy istniejący czasownik nie zdobył jeszcze powszechnej akceptacji, dopóty lepiej objaśniać rzeczownik drogą derywacji wymiennej.

Literatura

- EST: S. Czerni (red.), *Encyklopedyczny słownik techniczny*, Warszawa 1967.
- IGSE: S. Gisman, *Ilustrowany górniczy słownik encyklopedyczny*, Stalinogród 1955.
- KREJA B., 1963, *Pojęcie derywacji wymiennej*, [w:] *Prace na V Międzynarodowy Kongres Sławistów w Sofii 1963*, [t. 1:] *Językoznawstwo*, [red. W. Doroszewski], „Z Polskich Studiów Sławistycznych”, ser. 2, Warszawa, s. 133–140.
- KURZOWA Z., 1974, *Derywacja fleksyjna czyli paradygmatyczna w języku polskim i próba objaśnienia jej genezy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 368. „Prace Językoznawcze” z. 42, s. 93–103.
- LASKOWSKI R., WRÓBEL H., 1964, *Użycie paradygmatu w funkcji formantu słotwórczego we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski” XLIV, z. 4, s. 214–220.
- LNT: S. Czerni i in. (red.), *Leksykon naukowo-techniczny z suplementem*, Warszawa 1974.
- NOWOTNY-SZYBISTOWA M., 1973, *Osobliwości leksykalne w języku Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Wrocław.
- PUZYNIŃA J., 1966, *O pojęciu potencjalnych formacji słotwórczych*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 329–338.
- SATKIEWICZ H., 1971, *Słotwórstwo*, [w:] D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa, s. 80–123.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958–1969.

[„Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 478.
„Prace Językoznawcze” z. 56 (1977), s. 69–73]

UDZIAŁ ZDANIA POJEDYNCZEGO W JĘZYKU PISANYM WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYZNY

Konieczność podjęcia badań nad systemem stylistycznym polskiej prozy współczesnej jest faktem bezspornym i niewymagającym uzasadnień. Doniosłość tego zagadnienia szczególnie dobitnie podkreślają Zenon Klemensiewicz (1946, 1947, 1951)¹, Maria Dłuska (1963), Mieczysław Karaś (1974). Maria Renata Mayenowa (1958) akcentuje potrzebę badań nad polską prozą renesansową, natomiast Anna Wierzbicka w znakomitej pracy *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu* (1966) charakteryzuje bogactwo syntaktyczno-stylistyczne szesnastowiecznej prozy retorycznej.

Całościowe, systematyczne studium problemu wymaga żmudnej pracy i przekracza możliwości jednej rozprawy. Dlatego zdecydowano się na wybranie składni jako przedmiotu obserwacji, ponieważ ta płaszczyzna językowa umożliwia uchwycenie zjawisk stylistycznych najbardziej dla współczesnej prozy znamienych.

W artykule *Problematyka składniowej interpretacji stylu* Z. Klemensiewicz konstatuje:

Uznając ten bardzo wielki i wpływowy udział składni w stylu, nie można popadać w przesadę utożsamiania składni ze stylem.

Jak w innych działach języka i czynności mówienia, tak i w składni istnieją normy, którymi zajmuje się składnia gramatyczna, i są tych norm realizacje, które stanowią przedmiot składni stylistycznej. [...] Wobec tego interpretacja składniowa stylu miałaby wydobyć, opisać i wyjaśnić te syntaktyczne chwytły, środki, sposoby, które są znamienne dla pewnego utworu językowego, ich grupy, ich twórcy, ich zespołu itd. [...] Charakterystyka składniowa stylu jest bowiem tylko jednym składnikiem ogólnej charakterystyki stylu. Swoista składnia dopiero w związku ze swoistym słownictwem, swoistym tokiem rytmicznym i intonacyjnym itd. nadaje stylowe piętno utworowi (Klemensiewicz 1951: 157–158).

Przedmiotem referatu jest zbadanie udziału zdania pojedynczego wśród ogółu wypowiedzi we współczesnych tekstach języka literackiego, naukowego oraz

¹ Artykuły zostały przedrukowane w: Klemensiewicz 1961.

„języka informacji prasowej”² i próba wskazania ogólnej składniowo-stylistycznej tendencji rozwojowej prozy.

Przesunięcie punktu ciężkości z poszczególnych pisarzy i tekstów, tj. z analiz języka osobniczego i monograficznych opracowań poszczególnych utworów, na zasadnicze cechy prozy współczesnej wymaga określenia tego ostatniego pojęcia.

Wydaje się, że specjalne miejsce zajmuje tu faktycznie współczesna polszczyzna i to jej okres najnowszy, mianowicie lata 1945–1970. Wyodrębnienie tego okresu daje się przeprowadzić w oparciu o różne elementy pojawiające się w języku ostatniego 25-lecia. Składają się na to czynniki czysto językowe i pozajęzykowe. W sferze faktów językowych można z kolei wyróżnić zjawiska gramatyczne i słownikowe (Karaś 1972: 13).

Wybierając prozaików, skorzystaliśmy z listy nazwisk zaproponowanej przez autora pracy *O polskim języku artystycznym (1944–1974)* (Karaś 1974). W zestawieniu tym zostali umieszczeni następujący twórcy: Tadeusz Borowski, Kazimierz Brandys, Roman Bratny, Andrzej Brycht, Kornel Filipowicz, Wacław Kubacki, Wilhelm Mach, Sławomir Mrozek, Igor Newerly, Tadeusz Nowak, Marian Pilot i Wojciech Żukrowski.

Ambicją referatu jest ukazanie rozwojowej tendencji stylistycznej współczesnej prozy narracyjnej, naukowej i publicystycznej w zakresie informacji prasowej. Takie potraktowanie problemu będzie wymagać rozszerzenia nie tylko perspektywy badawczej w płaszczyźnie synchronicznej, stworzenia opozycji język literacki // język naukowy // język informacji prasowej, lecz także w płaszczyźnie diachronicznej, czyli oponowania między polszczyzną współczesną, dwudziestolecia, Młodej Polski, pozytywizmu.

Postawionej tezy postaramy się dowieść, stosując metody analizy statystycznej. Dane liczbowe i procentowe uzyskujemy nie z analizy pełnych tekstów, lecz w wyniku sondażu celowo dobranych próbek tekstowych, reprezentujących partie narracyjne, narracyjno-opisowe oraz dialogowe. Zdecydowano, że materiał będzie ekscerpowany z następujących pozycji:

- T. Borowski, *Pożegnanie z Marią i inne opowiadania*, Warszawa 1981;
- K. Brandys, *Obrona „Grenady” i inne opowiadania*, Warszawa 1966; *Samson*, [w:] idem, *Samson, Antygona*, Warszawa 1962;
- R. Bratny, *Kolumbowie. Rocznik 20*, Warszawa 1957;
- A. Brycht, *Dancing w kwaterze Hitlera*, Warszawa 1966;

² Termin wprowadzony przez Józefa Mayena, który pisze: „Nie można traktować języka prasy jako jednorodnej całości i nie należałoby w ogóle mówić o języku prasy, jak się nie mówi o języku książki, lecz rozróżniać co najmniej język publicystyki i język informacji prasowej”. Por. Pisarek 1970: 259.

- K. Filipowicz, *Motywy*, Kraków 1973;
- W. Kubacki, *Smutna Wenecja*, Warszawa 1967;
- W. Mach, *Agnieszka córka Kolumba*, Warszawa 1984;
- S. Mrozek, *Opowiadania*, Warszawa 1964;
- I. Newerly, *Pamiętka z Celulozy*, Warszawa 1953;
- T. Nowak, *A jak królem, a jak katem będziesz*, Warszawa 1970;
- M. Pilot, *Sień*, Warszawa 1965;
- W. Żukrowski, *Z kraju milczenia. Opowiadania*, Warszawa 1946.

Obliczenia przeprowadzono dla zbioru 2026 zdań pojedynczych, skończonych, które znalazły się w próbie 5110 wylosowanych wypowiedzi.

Liczbowy i procentowy udział zdania pojedynczego wśród ogółu wypowiedzi we współczesnej prozie narracyjnej pokażemy w zestawieniu tabelarycznym. W ostatniej kolumnie ukazano odchylenie od średniej frekwencji epoki. Ustalono to przy pomocy testu stosowanego z powodzeniem w pracy o prozie polskiego renesansu przez A. Wierzbicką, która pisze:

istotność różnic [...] będziemy badać najczęściej przy pomocy testu, który za wskaźnik istotności przyjmuje stosunek różnicy częstości danego zdarzenia w dwu różnych próbkach do błędu standardowego. A więc jeśli oznaczymy wskaźnik istotności przez k , obie frekwencje przez f_1 i f_2 , a wielkość prób przez N_1 i N_2 , to obliczymy istotność różnicy według wzoru:

$$k = \frac{f_1 - f_2}{\sqrt{\frac{f_1(1-f_1)}{N_1} + \frac{f_2(1-f_2)}{N_2}}}$$

Dla k większego od 2 prawdopodobieństwo przypadkowego powstania różnicy jest mniejsze niż 5%, dla k większego od 3 prawdopodobieństwo to nie przekracza 0,1%. Za próg istotności przyjmuje się na ogół właściwie wartość $k > 2$, ostrzejsze kryterium stanowi wartość $k > 3$ (Wierzbicka 1966: 22).

Autor	Liczbowy udział zdań pojedynczych	Procentowy udział zdań pojedynczych	Liczbowy udział innych wypowiedzeń	Łączna liczba badanych wypowiedzeń	Odchylenie od średniej frekwencji epoki
T. Borowski	110	45,3	133	243	+ 1,4131
K. Brandys	300	36,7	517	817	- 1,0065
R. Bratny	352	44,8	433	785	+ 1,7536
A. Brycht	92	36,8	158	250	- 0,7372
K. Filipowicz	198	29,6	471	669	- 3,4011
W. Kubacki	92	45,5	110	202	+ 1,3939
W. Mach	274	39,5	419	693	- 0,0364
S. Mrozek	112	40,0	168	280	+ 0,0935
I. Newerly	132	39,9	199	331	+ 0,0645
T. Nowak	176	44,0	224	400	+ 1,2681
M. Pilot	72	37,5	120	192	- 0,5087
W. Żukrowski	116	46,8	132	248	+ 1,8010
Razem	2026	39,6	3084	5110	+ 1,4510

Frekwencja zdania pojedynczego we współczesnym języku literackim w stosunku do ogółu wypowiedzeń pokrywających tekst wynosi 39,6%. Ta norma porównana ze wskaźnikami udziału wypowiedzenia pojedynczego w tekstach prozatorskich dwudziestolecia, Młodej Polski, pozytywizmu pozwoli wskazać na kierunek językowo-stylistycznego rozwoju konstrukcji syntaktycznych. By takie porównanie przeprowadzić, należy wprawdzie wiedzieć, jaka jest frekwencja badanej konstrukcji składniowej w tekstach wymienionych epok.

Wybieramy zatem po sześciu pisarzy dla każdego z trzech wspomnianych okresów, biorąc pod uwagę debiuty książkowe, powieściowe. Postępowanie takie ma swoje niedomagania, których jesteśmy świadomi, ale jednocześnie jesteśmy przeświadczeni o tym, że należy przyjąć jakiś formalny przedział. W doborze twórców i wyborze tekstów kierowano się obowiązującym spisem lektur używanym w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Losowano próbki tekstów z: *Nocy i dni* Marii Dąbrowskiej (Warszawa 1956), *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza (Kraków 1957), *Czarnych skrzydeł* Juliusza Kadena-Bandrowskiego (Kraków 1961), *Kordiana i chama* Leona Kruczkowskiego (Warszawa 1970), *Granicy* Zofii Nałkowskiej (Warszawa 1966), *Sklepów cynamonowych* Brunona Schulza (Kraków 1964) dla epoki międzywojnia, z *Oziminy* Wacława Berenta (Wrocław 1974), *W roztokach* Władysława Orkana (Wrocław 1965), *Chłopów* (Kraków 1957) i *Ziemi obiecanej* (Kraków 1957) Władysława S. Reymonta, *Na kresach lasów* Wacława Sieroszewskiego (Kraków 1947), *Dziejów jednego pocisku* Andrzeja Struga (Warszawa 1957), *Ludzi bezdomnych* (Warszawa 1973) i *Szyfowych prac* (Wrocław 1973) Stefana Żeromskiego dla epoki Młodej

Polski oraz z *Nowel* Adolfa Dygasińskiego (Warszawa 1954), *Nowel* Marii Konopnickiej (Warszawa 1949), *Nad Niemnem* (Warszawa 1938) i *Wyboru nowel* (Warszawa 1948) Elizy Orzeszkowej, *Lalki* (Warszawa 1960) i *Faraona* (Warszawa 1954) Bolesława Prusa, *Ogniem i mieczem* (Warszawa 1972) i *Pana Wołodyjowskiego* (Warszawa 1972) Henryka Sienkiewicza, *Nowel i opowiadań* Aleksandra Świętochowskiego (Wrocław 1965) dla okresu pozytywizmu.

Stosunek liczbowy i procentowy zdania pojedynczego do ogółu badanych przedstawiamy w tabeli.

Nazwa okresu	Autor	Liczbowy udział zdania pojedynczego	Procentowy udział zdania pojedynczego	Liczbowy udział innych wypowiedzeń	Łączna liczba badanych wypowiedzeń	Odchylenie od średniej frekwencji epoki
dwudziestolecie	M. Dąbrowska	157	30,9	351	508	- 0,2642
	W. Gombrowicz	68	23,1	227	295	- 2,4758
	J. Kaden-Bandrowski	135	34,7	254	389	+ 0,8416
	L. Kruczkowski	141	39,5	216	357	+ 2,1386
	Z. Nałkowska	78	30,1	181	259	- 0,4330
	B. Schulz	69	29,7	163	232	- 0,5159
	Razem	648	31,8	1392	2040	+ 1,4104
Młoda Polska	W. Berent	98	30,3	225	323	+ 1,0694
	W. Orkan	173	21,5	630	803	- 2,3597
	W. S. Reymont	144	21,6	524	668	- 2,2654
	W. Sieroszewski	82	23,0	275	357	- 1,4073
	A. Strug	202	31,5	440	642	+ 1,7398
	S. Żeromski	288	33,4	575	863	+ 2,6447
	Razem	987	27,0	2669	3656	+ 1,9936
pozytywizm	A. Dygasiński	48	20,9	182	230	- 0,5170
	M. Konopnicka	86	25,0	258	344	+ 0,8340
	E. Orzeszkowa	117	22,5	402	519	+ 0,0015
	B. Prus	180	22,5	620	800	- 0,0170
	H. Sienkiewicz	240	22,4	831	1071	- 0,0592
	A. Świętochowski	55	21,4	202	257	- 0,3638
	Razem	726	22,5	2498	3221	+ 0,4280

Frekwencja zdania pojedynczego w stosunku do ogółu wypowiedzeń występujących w tekście wynosi odpowiednio dla pozytywizmu 22,5%, dla Młodej Polski 27%, dla dwudziestolecia 31,8%.

Porównanie średnich frekwencji zdania pojedynczego w prozie narracyjnej czterech omawianych epok pozwala wysnuć wniosek, że udział zdania pojedynczego w języku literackim wzrasta.

Z kolei sprawdzimy, czy zaobserwowane zróżnicowanie jest istotne, czy tylko przypadkowe. Wskaźnik istotności k dla pozytywizmu i Młodej Polski wynosi około 4,5, co dowodzi, że badane teksty istotnie się różnią ze względu na udział zdania pojedynczego. Pomiędzy modernizmem a dwudziestowieciem różnica jest także niewątpliwie istotna ($k = 3,9$). Podobnie ostre zróżnicowanie ($k = 6,4$) obserwujemy między artystyczną prozą międzywojnia a współczesną.

Według Z. Klemensiewicza

Zdania pojedyncze rozwinięte odgrywają doniosłą rolę stylistyczną. Na podstawie doraźnych, cząstkowych obliczeń niewielkiego materiału wydaje się, że ich ilość stosunkowa sięga 30%. Wybitne odchylenie poniżej lub powyżej tej – jak się zdaje – średniej, przeciętnej, stanowiłoby właśnie znamienne cechę składniowo-stylistyczną autora, rodzaju literackiego, szkoły itp.; pewniejsze wskaźniki muszą dać bardziej szczegółowe studia (Klemensiewicz 1951: 167).

W związku z przytoczonym wyżej stwierdzeniem nasuwają się, co najmniej, dwie zasadnicze refleksje. Pierwsza dotyczyć będzie frekwencji zdania pojedynczego w języku literackim. Średnia frekwencja ustalona dla czterech okresów literackich wynosi 31,3%, czyli jest bliska wskaźnikowi ustalonemu przez Z. Klemensiewicza. Wielkości wskaźnika istotności k mierzonego między przeciętną ogólną frekwencją a frekwencją danej epoki informują, że w trzech wypadkach (pozytywizmu, Młodej Polski, literatury po 1945 r.) różnica użyć zdania pojedynczego jest zasadnicza, w przypadku dwudziestowiecia zaś nieistotna.

Refleksja druga jest związana ze sprawą stosowania otrzymanych wyników do analizy stylu osobniczego, epoki, rodzaju literackiego itd. Wydaje się, że ogólna przeciętna frekwencja ustalona dla języka literackiego jest mało istotna, mało funkcjonalna, ponieważ zakłada statyczny model traktowania języka artystycznego. Nie można także doszukiwać się istotnych cech stylu indywidualnego np. B. Prusa, porównując tekst badany z normą języka literackiego współczesną dzisiejszemu badaczowi, ponieważ norma języka literackiego była diametralnie różna od obecnej. Słuszniejszym byłoby traktować styl osobniczy na tle normy charakterystycznej dla danej epoki, wychodząc z opozycji ogólne // szczegółowe, oponowanie zaś ogólnego jednej epoki do ogólnego drugiej oddawałoby tendencje dynamicznego rozwoju systemu stylistycznego. I tak porównanie frekwencji zdania pojedynczego w języku K. Filipowicza ze średnią normą dla współczesnej prozy narracyjnej pozwala ustalić, że wskaźnik istotności $k = 3,4$, czyli udział zdania pojedynczego jest znamienne cechę stylistyczną prozy K. Filipowicza. Wskaźnik istotności k dla tekstu T. Nowaka wynosi 1,2, przeto różnica między przeciętną normą dla dzisiejszej prozy artystycznej a tekstem pisarza jest nieistotna. Frekwencja zdania pojedynczego nie jest znaczącym wyróżnikiem stylu indy-

widualnego T. Nowaka, wskazuje natomiast na realizowanie ogólnej współczesnej normy literackiej.

Czy tendencja udziału zdania pojedynczego w stosunku do ogólnej liczby wypowiedzeń jest cechą stylistyczną wyróżniającą polszczyznę literacką od innych odmian języka?

Przekonamy się o tym, gdy zbadamy frekwencję zdania pojedynczego w języku naukowym i języku informacji prasowej. Obserwacje przeprowadzimy na materiale wybranym z prac naukowych i prasy codziennej. Wytypowano po sześciu przedstawicieli nauki dla epok: pozytywistycznej, młodopolskiej, międzywojnia, dzisiejszej, opierając się na obowiązującym spisie lektur używanym w studium polonistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz kryterium formalnym, czyli dacie opublikowania pierwszej dysertacji. Pobierano próbki tekstów z: *Genezy „Grażyny”* (Lwów 1890) i *Dziejów ilustrowanych literatury polskiej* (Lwów 1899) Wilhelma Bruchnalskiego, *Józefa Ignacego Kraszewskiego* (Kraków 1888) i *Liberalizmu i obskurantyzmu na Litwie i Rusi (1815–1823)* (Warszawa 1898) Piotra Chmielowskiego, *Jakuba Górskiego* (Kraków 1892) i *Andrzeja Patrycego Nideckiego* (Kraków 1892) Kazimierza Morawskiego, *Chopina i Grottgiera* (Kraków 1892) i *O dramatach Schillera* (Kraków 1896) Stanisława Tarnowskiego, *Krzysztofa Warszewickiego* Teodora Wierzbowskiego (Warszawa 1887), *Wespazjana z Kochowa Kochowskiego „Rubus incombustus”* (Lwów 1872) oraz *Gwaltera Burleya i Marcina Bielskiego* (Kraków 1878) Władysława Wisłockiego dla pozytywizmu, z *Z dziejów literatury polskiej* (Kraków 1907) i *„Psalterza” Kochanowskiego* (Kraków 1910) Stanisława Dobrzyckiego, *Współczesnej literatury polskiej (1880–1901)* (Warszawa 1902), *O twórczości Stanisława Wyspiańskiego i Stefana Żeromskiego* (Kraków 1905) i *Pro domo et pro arte* (Kraków 1909) Wilhelma Feldmana, *Juliusza Słowackiego „Samuela Zborowskiego”* (Lwów 1903), *Literatury dramatycznej w Polsce XVI wieku* (Lwów 1906) i *Roku 1863 w dramacie polskim* (Lwów 1913) Wiktora Hahna, *Ignacego Krasickiego jako prezydenta trybunału* (Kraków 1895) i *Młodości Mickiewicza (1798–1824)* (Petersburg 1898) Józefa Tretiaka, *Wespazjana Kochowskiego na tle współczesnym jako poety* (Lwów 1908) i *Samuela ze Skrzypny Twardowskiego i jego poezji na tle współczesnym* (Lwów 1909) Stanisława Turowskiego, *Bolesława Prusa* Konstantego Wojciechowskiego (Lwów 1913) dla epoki Młodej Polski, z *Dziś i wczoraj* Wacława Borowego (Warszawa 1934), *Stanisława Wyspiańskiego* Stefana Kołaczковского (Poznań 1922), *Głównych prądów literatury europejskiej* Manfreda Kridla (Warszawa 1931), *„Pana Tadeusza”. Wzrostu – wielkości – sławy* Stanisława Pigonia (Warszawa 1934), *Stanisława Brzozowskiego* Józefa Spytkowskiego (Kraków 1939), *Dziejów polskiego mesjanizmu* Józefa Ujejskiego (Lwów 1931) dla dwudziestolecia międzywojennego, z *Poetów i innych* Jana Błońskiego (Kraków 1956), *Poetyki Tuwima a polskiej tradycji literackiej* (Warszawa 1962) i *Powieści*

młodopolskiej (Wrocław 1939) Michała Głowińskiego, *U podstaw liryki Leopolda Staffa* Jerzego Kwiatkowskiego (Warszawa 1966), *Głównych problemów wiedzy o literaturze* (Kraków 1965) i *Przekrojów i zbliżeń* (Warszawa 1967) Henryka Markiewicza, *Koncepcji języka poetyckiego awangardy krakowskiej* Janusza Sławińskiego (Wrocław 1965), „*Pana Tadeusza*”. *Studiów o tekście* (Warszawa 1963) oraz „*Pana Tadeusza*”. *Studiów o poemacie* (Warszawa 1963) Kazimierza Wyki dla epoki współczesnej.

Frekwencję zdania pojedynczego w badanych tekstach ukażemy w tabeli.

Nazwa okresu literackiego	Autor	Liczbowy udział zdania pojedynczego	Procentowy udział zdania pojedynczego	Liczbowy udział innych wypowiedzeń	Łączna liczba badanych wypowiedzeń	Odchylenie od średniej frekwencji epoki
pozytywizm	W. Bruchnalski	39	19,1	165	204	- 0,6705
	P. Chmielowski	103	20,7	394	497	- 0,2788
	K. Morawski	83	26,6	229	312	+ 1,4581
	S. Tarnowski	77	22,3	269	346	+ 0,2120
	T. Wierzbicki	40	18,5	176	216	- 0,8543
	W. Wisłocki	42	20,4	164	206	- 0,3182
	Razem	384	21,6	1397	1781	+ 0,7670
Młoda Polska	S. Dobrzycki	122	28,2	310	432	+ 0,4652
	W. Feldman	89	25,9	255	344	- 0,2550
	W. Hahn	50	22,5	172	222	- 1,1384
	J. Tretiak	81	26,4	226	307	- 0,0999
	S. Turowski	127	27,4	337	464	+ 0,2007
	K. Wojciechowski	71	28,3	180	251	+ 0,4169
	Razem	540	26,7	1480	2020	+ 0,5479
dwudziestolecie	W. Borowy	112	33,5	222	334	+ 1,4628
	S. Kołaczkowski	75	25,1	224	299	- 0,8080
	M. Kridl	88	28,7	219	307	+ 0,1610
	S. Pigoń	74	28,7	184	258	+ 0,1587
	J. Spytkowski	59	24,1	186	245	- 1,0358
	J. Ujejski	57	26,6	157	214	- 0,3520
	Razem	465	28,1	1192	1657	+ 0,8206
współczesność	J. Błoński	122	37,7	202	324	+ 0,7993
	M. Głowiński	133	32,3	279	412	- 0,7185
	J. Kwiatkowski	74	36,1	131	205	+ 0,3293
	H. Markiewicz	138	32,9	281	419	- 0,5267
	J. Sławiński	103	34,8	193	296	+ 0,0205
	K. Wyka	189	35,7	341	530	+ 0,2892
	Razem	759	34,7	1427	2186	+ 0,5204

Udział zdania pojedynczego w stosunku do ogółu wypowiedzi występujących w tekstach języka naukowego wynosi dla pozytywizmu 21,6%, Młodej Polski 26,7%, międzywojnia 28,1%, współczesności 34,7%. Z zestawienia przeciętnych frekwencji wynika, że udział zdania pojedynczego w prozie naukowej rośnie. Wyraźny wzrost frekwencji tej konstrukcji składniowej potwierdza wskaźnik k , który dla pozytywizmu i Młodej Polski wynosi około 3,6. Między modernizmem a dwudziestolecie odnotowujemy jedynie nieznaczny wzrost, co sygnalizuje wartość $k = 0,9$. Dla międzywojnia i współczesności wskaźnik istotności k wynosi 5, zatem potwierdza znamienne różnice.

Z kolei przechodzimy do analizy częstości występowania zdania pojedynczego w języku informacji prasowej. Obiektem zainteresowania czynimy komunikaty i komentarze prasowe. Losowano próbki tekstów z „Gazety Narodowej”, „Czasu” i „Kuriera Polskiego” dla pozytywizmu, z „Kuriera Codziennego”, „Gazety Narodowej”, „Czasu” i „Kuriera Polskiego” dla Młodej Polski, z „Czasu”, „Kuriera Polskiego” i „Gazety Lwowskiej” dla dwudziestolecia, z „Gazety Krakowskiej” i „Trybuny Ludu” dla epoki współczesnej.

Wysokość udziału zdania pojedynczego wśród ogółu badanych wypowiedzi przedstawimy w tabeli.

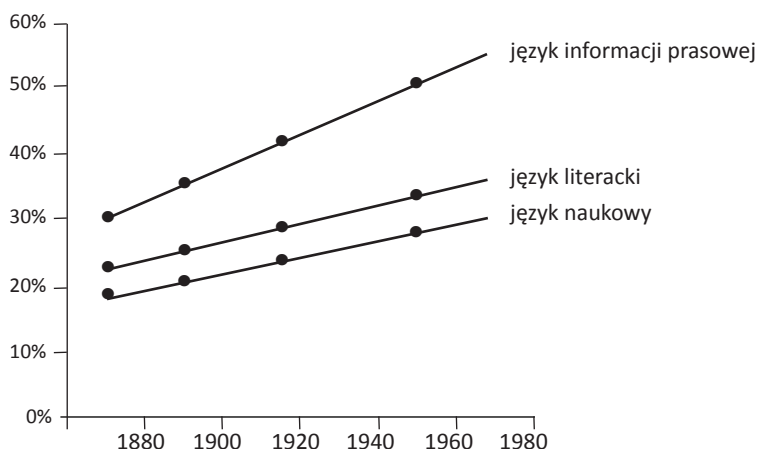
Nazwa epoki	Tytuł gazety	Rok	Liczbowy udział zdania pojedynczego	Procentowy udział zdania pojedynczego	Liczbowy udział innych wypowiedzi	Łączna liczba badanych wypowiedzi	Odchylenie od średniej epoki
pozytywizm	„Gazeta Narodowa”	1880	80	32,0	170	250	+ 0,2165
	„Czas”						
	„Gazeta Narodowa”	1885	73	29,2	177	250	- 0,4630
	„Gazeta Narodowa”	1890	76	30,4	174	250	- 0,1696
	„Kurier Polski”	1890	82	32,8	168	250	- 0,4077
	Razem		311	31,1	689	1000	+ 0,3377
Młoda Polska	„Kurier Codzienny”	1901	80	32,0	170	250	- 0,8281
	„Gazeta Narodowa”	1905	93	37,2	157	250	+ 0,3952
	„Czas”	1910	97	38,8	153	250	+ 0,7640
	„Kurier Polski”	1910	85	34,0	165	250	- 0,3522
	Razem		355	35,5	645	1000	+0,6224

Nazwa epoki	Tytuł gazety	Rok	Liczbowy udział zdania pojedynczego	Procentowy udział zdania pojedynczego	Liczbowy udział innych wypowiedzeń	Łączna liczba badanych wypowiedzeń	Odchylenie od średniej epoki
dwudziestolecie	„Czas”	1925	110	44,0	140	250	- 0,6060
	„Kurier Polski”	1925	110	44,0	140	250	- 0,6066
	„Czas”	1935	122	48,8	128	250	+ 0,4702
	„Gazeta Lwowska”	1935	125	50,0	125	250	+ 0,7387
	Razem		467	46,7	533	1000	+ 0,6129
współczesność	„Gazeta Krakowska”	1949	135	54,0	115	250	- 0,2500
	„Trybuna Ludu”	1949	140	56,0	110	250	+ 0,2046
	„Gazeta Krakowska”	1960	140	56,0	110	250	+ 0,2046
	„Trybuna Ludu”	1960	135	54,0	115	250	- 0,2500
	„Gazeta Krakowska”	1974	138	55,2	112	250	+ 0,0228
	„Trybuna Ludu”	1974	138	55,2	112	250	+ 0,0223
	Razem		828	55,1	674	1500	+ 0,2300

Średnia frekwencja zdania pojedynczego w języku informacji prasowej wynosi dla pozytywizmu 31,1%, dla modernizmu 35,5%, dla dwudziestolecia 46,7%, dla współczesności 55,1%. Porównanie przeciętnych udziału tej konstrukcji syntaktycznej w badanych tekstach prowadzi do wniosku, że frekwencja zdania pojedynczego wzrasta. Ten niewątpliwie wzrost zostaje potwierdzony przez wskaźnik istotności k , który dla pozytywizmu i Młodej Polski wynosi 2, dla modernizmu i dwudziestolecia 5, a dla międzywojnia i doby współczesnej 4.

Powróćmy do postawionego wcześniej pytania. Znamiennej cechą składniowo-stylistyczną języków: literackiego, naukowego oraz informacji prasowej jest wzrostowa tendencja udziału zdania pojedynczego w tekście.

Zależność wzrostu frekwencji zdania pojedynczego od czasu pokażemy na wykresie.



Z wykresu widać, że największy jest udział zdania pojedynczego w języku informacyjnym prasowym, mniejszy w języku literackim i naukowym.

Wzrost udziału zdania pojedynczego w prozatorskich odmianach współczesnej polszczyzny należy wiązać ze zmniejszaniem się udziału wypowiedzenia wielokrotnie złożonego, redukcją rozbudowanej hipotaksy międzyzdaniowej na rzecz rozbudowy wewnątrzzdaniowych związków hipotaktycznych w zdaniu pojedynczym oraz związaną z tymi zmianami tendencją do odchodzenia od „czasownikowości” prozy do utrwalania jej nominalnego charakteru. Na przeobrażenia wewnątrzsystemowe wywierają wpływ, oddziałują zmiany ogólnocywilizacyjne, wzrost tempa życia, ilości informacji, dostarczania jej i przekazywania odbiorcy itp. Sprawy te wymagają szerszego potraktowania i sprawdzenia na dużym materiale tekstowym.

Literatura

- DLUSKA M., 1963, *Między prozą a wierszem*, „Pamiętnik Literacki” LIV, z. 2, s. 457–468.
- KARAŚ M., 1972, *O dzisiejszej polszczyźnie*, „Nauka dla Wszystkich”, nr 165, Kraków.
- KARAŚ M., 1974, *O polskim języku artystycznym (1944–1974)*, „Nauka dla Wszystkich”, nr 211, Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1946, *Jak charakteryzować język osobniczy?*, „Zagadnienia Literackie” nr 1, s. 43–53.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1947, *Przyczynek lingwisty do pewnej polemiki*, „Język Polski” XXVII, z. 5, s. 143–145.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1951, *Problematyka składniowej interpretacji stylu*, „Pamiętnik Literacki” XLII, z. 1, s. 102–157.

- KLEMENSIEWICZ Z., 1961, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa.
- MAYENOWA M. R., 1958, *Wstęp*, [w:] eadem (red.), *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, t. 1, Warszawa, s. 5–50.
- PISAREK W., 1970, *Retoryka dziennikarska*, „Biblioteka Dziennikarza”, t. 2, Kraków.
- WIERZBICKA A., 1966, *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu*, „Historia i Teoria Literatury. Studia, Teoria Literatury”, t. 5, Warszawa.

[w: J. Bubak, A. Wilkoń (red.), *Z zagadnień języka artystycznego. Materiały I konferencji naukowej poświęconej problematyce języka literatury zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej UJ, Kraków 17–19 luty 1975*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 457. „Prace Językoznawcze” z. 54, Kraków 1977, s. 355–365]

Z ZAGADNIEN PRZENIKANIA WYRAZÓW GWAROWYCH DO WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA OGÓLNOPOLSKIEGO

W przedmowie do książki *Słownictwo gwarowe a kultura* Mieczysław Karaś (1975: 5) pisze:

Przeobrażenia, jakim podlega słownictwo ludowe pod wpływem dokonujących się przemian kulturowych i w wyniku oddziaływania języka literackiego, są ważnym terenem badań językoznawczych. Odnosi się to zarówno do zanikania całych grup wyrazowych (w rezultacie zaniku samych desygnatów), jak też przenikania do gwar słownictwa ogólnego. Znane są także procesy odwrotne, mianowicie szerzenie się słownictwa ludowego w literackiej polszczyźnie (awans słownictwa podhalańskiego) oraz jego stylistyczne wykorzystanie w literaturze pięknej. Uwidacznia się wreszcie owo wzajemne przenikanie języka literackiego i gwar ludowych w wielkich miastach, przy czym zagadnienie to oczekuje na dalsze opracowanie. [...] Widać więc dość wyraźnie, że badania stykowe mogą przynieść interesujące wyniki, pożyteczne dla studiów nad przekształceniami słownictwa doby współczesnej.

Trzeba stwierdzić, że obustronne oddziaływanie leksyki gwarowej i literackiej stanowi jedno z istotnych zagadnień w zakresie badań współczesnego języka literackiego tak w jego aspekcie mówionym, jak i pisanym.

Problem literackiej kariery wyrazów gwarowych we współczesnym języku polskim, który zostanie podjęty w niniejszym referacie, nie należy do łatwych. Wręcz przeciwnie, podejmując wybrane kwestie związane z tym obszernym i skomplikowanym tematem, zdaję sobie w pełni sprawę z nastroczających się trudności i grożących niebezpieczeństw. Wystarczy wskazać przynajmniej najbardziej charakterystyczne. Najpoważniejszą trudnością jest brak nowoczesnego, dyferencjalnego (czyli ujmującego odrębności od języka literackiego) i spełniającego wymogi współczesnej leksykografii ogólnopolskiego słownika gwarowego. Wiadomo, że *Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza wydany w latach 1900–1911 wykazuje niedostatki zarówno od strony metody, jak dokumentacji i doboru materiałów źródłowych (por. Nitsch 1911/1958; Karaś 1960, 1961). Niemало kłopotów przysparza ekscerpcja słownictwa ludowego z powodu wielkości źródeł i materiałów, które należałoby uwzględnić (słowniki ogólne i specjalistyczne oraz

inne dzisiejsze wydawnictwa). Z kolei wydobycie ze sporządzonego zestawu źródeł pełnego bogactwa leksyki gwarowej wymaga bardzo wielu godzin żmudnej pracy. Wreszcie ustalenie stopnia znajomości tego słownictwa metodą ankietowania jest niezwykle utrudnione, co wynika z dużej ilości haseł oraz konieczności przeprowadzenia sondażu społecznego w różnych punktach kraju i różnych środowiskach.

Za podstawę analizy przyjąłem wyrazy pochodzenia gwarowego obecne w *Małym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Skorupki, Haliny Auder-skiej i Zofii Łempickiej (MSJP). W polu obserwacji znalazły się więc wyrazy odmienne i różne od słownictwa języka literackiego. Wyodrębniłem je, opierając się na kryteriach:

- a) geograficznym, które uwzględnia terytorialne zasięgi poszczególnych wyrazów, form i znaczeń;
- b) semantycznym – stanowiącym o rozbieżnościach między słownictwem ogólnoliterackim i gwarowym;
- c) formalnym, kwalifikującym wyrazy jako gwarowe ze względu na ich postać formalną w najszerszym tego słowa rozumieniu.

Jak widać, stosowałem kryteria umożliwiające właściwy dobór wyrazów do dyferencjalnego ogólnopolskiego leksykonu gwarowego, przygotowywanego przez Pracownię Atlasu i Słownika Gwar Polskich PAN w Krakowie. Zakres słownictwa gwarowego natomiast został określony na podstawie rozstrzygnięć, jakie przyjmują Fiedot Pietrowicz Filin (1960) i M. Karaś (1960).

Według M. Karasia obejmuje on następujące rodzaje materiału leksykalnego:

1. typowe słownictwo gwar ludowych, nienależące do zasobu języka ogólnego;
2. wyrazy etnograficzne i terminologię ludową;
3. prowincjonalizmy geograficzno-ludowe;
4. słownictwo potoczne miejskie, o ile nawiązuje ono do podłoża gwarowego i nie jest tylko odmianką języka ogólnoliterackiego;
5. zawołania na zwierzęta, okrzyki przy odpędzaniu i kierowaniu zwierzętami;
6. naśladowania głosów zwierząt i wyrazy od nich pochodne;
7. zapożyczenia z języków obcych, o ile nie mają one charakteru przypadkowego i indywidualnego¹.

Przy eksцерpowaniu materiału z MSJP postępowałem według ustaleń przyjętych przy opracowywaniu dyferencjalnego słownika gwarowego. Najpierw zebrałem wyrazy MSJP z wyrazami zawartymi w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza w celu wyeliminowania słownictwa literackiego, a następnie uzyskany drogą porównania inwentarz wyrazowy skonfrontowałem z materiałami Kartoteki Atlasu

¹ Rodzaje słownictwa, które będzie obejmował nowoczesny słownik gwar polskich, zostały przytoczone z artykułu M. Karasia (1960: 274).

i Słownika Gwar Polskich PAN. To przedsięwzięcie pozwoliło wyłączyć trafiające się jeszcze wyrazy języka ogólnego oraz rzadkie terminy specjalne, np. łowieckie. Sporządzony w ten sposób wyciąg obejmował z jednej strony wyrazy gwarowe, takie jak: *cieślica* 'siekiera używana przez cieślów', *cygaretk*a 'papieros', *łyżnik* 'w domach wiejskich: półeczka drewniana z otworami do umieszczania w nich łyżek', *odryna* 'budynek przeznaczony do składania siana na zimę; szopa', *parzenica* 'a) w góralskiej sztuce ludowej: element zdobniczy w kształcie serca; b) drewniana forma do wyciskania serów', *pasionka* 'pasienie bydła', *przyzba* 'ława pod ścianą chaty wiejskiej usypana z ziemi', *stawarka* 'muł pokrywający dno stawów, używany jako nawóz', *zasiek* '1. miejsce w stodole, w którym składa się snopki zboża lub słomę; sásiek; 2. odgrodzone miejsce w śpichrzu służące do zsypywania ziarna', *żętyca* 'serwatka z mleka owczego' itd., z drugiej zaś – archaizmy, np.: *białka* 'kobieta; kobieta zamężna', *białogłowa* 'kobieta, zwłaszcza zamężna', *dań* 'dar, podarunek', *dziatki* 'dzieci', *młodzieniaszek* 'dorastający, kilkunastoletni chłopiec; młodzik, wyrostek', *napitek* 'to, co się pije, napój; zwykle: napój alkoholowy, trunek', *prawić* 'mówić, wypowiadać co, opowiadać, rozpowiadać o czym, zwykle długo, rozwlekłe, z namaszczeniem, wygłaszać uroczyście, przemawiać, perorować, głosić', *rodzić* 'ojciec', *szata* 'odzienie, ubiór, strój' itd.

Archaizmy niezależnie od siebie mogą występować zarówno w języku ogólnym, jak i w gwarach. Obecność ich we współczesnym słowniku jest historycznym dziedzictwem epok poprzednich. Trudno natomiast byłoby zgodzić się, że współczesna polszczyzna przejęła te wyrazy z dialektów. Wylania się zatem konieczność odróżnienia archaizmów od dialektyzmów. Porównanie przygotowanego inwentarza wyrazów z zawartością *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego (1951) pozwoliło na wyeliminowanie trafiających się archaizmów. Mimo iż mogą one występować i dziś w niektórych gwarach, trzeba je traktować we współczesnym języku ogólnym raczej jako kontynuanty wyrazów historycznie starszych, widzieć wśród chronologicznie starszej warstwy słownictwa.

Ostatecznie wyciąg liczy 613 haseł, co stanowi około 1,8% ogólnej ilości 35 tys. haseł występujących w tym słowniku. Zważywszy, że jest to słownik języka współczesnego, przeznaczony dla najszerszego kręgu użytkowników i obejmujący słownictwo najczęściej używane, stanowiące zasadniczy zrąb wyrazów występujących w języku polskim, należy szczególnie podkreślić to, że udział gwar w tworzeniu systemu leksykalnego i semantycznego literackiej polszczyzny jest znaczny, czego rezultatem jest fakt, że prawie co pięćdziesiąty, a być może i co czterdziesty wyraz (przy uwzględnieniu jeszcze innych źródeł – sądzę – taki wskaźnik można by uzyskać) ma rodowód ludowy.

Budowa poszczególnych haseł jest odzwierciedleniem procesów, jakie zachodzą przy stykaniu się leksyki gwarowej i ogólnoliterackiej. Udział elementów

ludowych w tworzeniu zasobu słownikowego polszczyzny ogólnej bywa rozmaity. Analiza haseł dowodzi, że polszczyzna literacka przejmując z gwar:

1. wyrazy mające jedno znaczenie (monosemiczne), np.: *baniak* ‘pękaty garnek żelazny lub blaszany; sagan’, *bryndza* ‘miękki ser wyrabiany z mleka owczego’, *ciągło* ‘żelazna część pługa łącząca go z orczykiem’, *gacić* ‘opatrywać budynek dla ochrony przed zimnem przez okładanie ścian mchem, słomą, liśćmi itp.’, *grządziel* ‘część pługa lub sochy łącząca pasy pociągowe z korpusem roboczym’, *hala* ‘łąka górską położoną powyżej granicy regła górnego’, *juhas* ‘młodszy pasterz owiec w Tatrach i Karpatach’, *karpina* ‘drzewo z pniaków i korzeni, zwykle sosnowych, karpowina’, *kierzanka* ‘drewniane naczynie z tłokiem służące do wyrabiania masła; maselnica’, *kocanka* ‘rodzaj kwiatostanu; bazia, kotka’, *łapawica* ‘rękawica z jednym palcem’, *oszczypek* ‘ser owczy w kształcie barylki, wyrabiany przez górali na Podhalu’, *pazdur* ‘w budownictwie ludowym: ozdoba wyrżnięta w drzewie, umieszczona na szczycie dachu’, *redyk* ‘wypęd owiec na hale górskie na okres lata; powrót owiec z hal’, *smrek* ‘świerk’, *wanta* ‘wielki głaz; skała’, *wieżba* ‘całość drewnianej konstrukcji dachowej’, *żętyca* ‘serwatka z mleka owczego’, *żleb* ‘płytkie pionowe wcięcie w zboczu górskim, którym spływa woda i często staczają się głazy, lawiny kamienne lub śnieżne’ itd.
2. wyrazy mające wiele znaczeń (polisemiczne), np.: *baranica* ‘1. wyprawiona skóra barania, często pokryta suknem, służąca do okrywania nóg w podróży; 2. czapka z futra baraniego’, *bąk* ‘1. żartobliwie o dziecku; 2. zwykle w l.m.: łodyga cebuli z torebką nasienną; 3. fałszywy pieniądz; 4. o trzmieciu lub innym owadzie wydającym w locie charakterystyczne buczenie’, *gadzina* ‘a) zwierzęta domowe, żywy inwentarz; b) ptactwo domowe; drób; c) robactwo, insekty’, *gazdostwo* ‘a) gospodarstwo góralskie; b) gazdowanie, bycie gazdą’, *gązwa* ‘1. wiązanie, zwykle skórzane, łączące dzierzak z bijakiem u cepa; 2. w uprzęży wołów klamra żelazna łącząca jarzmo z dyszlem; 3. pętla rzemienna przy chomacie’, *gnojnica* ‘1. boczna deska nakładana na wóz do wożenia gnoju; 2. wóz używany do wożenia gnoju’, *haczyk* ‘1. pogrzebacz; 2. przedmiot przy szywany do różnych części garderoby i służący do zapinania’, *klepisko* ‘1. równa, gładka płaszczyzna z mocno ubitej, uklepanej ziemi: a) w stodole, gdzie się młóci zboże; b) dawniej jako podłoga w wiejskiej izbie, wędzarni itp.; c) poza budynkiem – czasem jako miejsce do tańca; 2. w młocarni: część współpracująca z bębniem urządzenia młocącego’, *latry* ‘a) boczne deski albo drabiny u wozu, drągi kładzione wzdłuż wozu; b) wóz do nawozu’ itp.
3. znaczenia, które rozbudowują polisemię niektórych wyrazów literackich, np.: *bosak* ‘zwykle w l.m.: obuwanie przystosowane do noszenia na nagie stopy; sandały’, *chudoba* ‘inwentarz żywy, głównie bydło i konie’, *czubaty* ‘napętniony z naddatkiem, z czubem’, *drapak* ‘stara, zdarta miotła; zdarta szczotka

do szorowania; druciak’, *dzieża* ‘gliniany garnek na mleko’, *gaik* ‘ludowy obchód witania wiosny, polegający na obnoszeniu po wsiach przystrojonej gałęzi sosnowej i śpiewaniu tradycyjnych pieśni; także sama ta gałąź’, *gapa* ‘wrona, gawron’, *graniasty* ‘o maści bydłęcej; mający łaty, najczęściej czerwone na białym tle; pstrokaty’, *klucz* ‘żerdź hakowato zakończona, występująca jako jeden z elementów konstrukcyjnych dachu domów wiejskich’, *kobyłka* ‘belka na czterech nogach służąca do podparcia pomostu, urządzenie do przytrzymywania drzewa w czasie obróbki’, *piekarnik* ‘piec chlebowy’ itp.

4. wyrazy o znaczeniu przenośnym, np.: *gęgać* ‘mówić przez nos, belkotać; gadać bezmyślnie’, *głęb* ‘o człowieku głupim, tępym, niezdarkim’, *kołowaczna* ‘a) zamieszanie, zamęt, chaos; gmatwanina, bałagan; b) zamęt w głowie, zawroty głowy, utrata równowagi; oglupienie, otumanienie’, *mlecza* ‘niedorosły młodzieniec, smarkacz’, *młodzik* ‘księżyc w nowiu’, *puch* ‘o czymś delikatnym, miękkim, puszystym, okrywającym co, występującym zwykle w dużej masie’, *ryczeć* ‘płakać’, *wyskrobek* ‘ostatnie dziecko, zwłaszcza niemłodych rodziców’ itp.

Zgodzimy się zatem, że pewna część słownictwa obecna w dzisiejszych ogólnych leksykonach jest pochodzenia gwarowego. Podjąłem także próbę ilościowego oszacowania tego materiału oraz wskazania, jakie elementy leksyki ludowej przenikają do języka literackiego. Z kolei spróbuję odpowiedzieć, jak dokonuje się awans słownictwa o podłożu dialektalnym, zbadać, czy istnieją w tym procesie jakieś przynajmniej ogólne prawidłowości albo jakieś możliwe do uchwycenia tendencje rozwojowe.

Omawiane słownictwo jest zróżnicowane pod względem opisu wyrazu hasłowego. Występują wyrazy poprzedzone różnego rodzaju kwalifikatorami, niektóre spośród nich, zwłaszcza ekspresywne, bywają podane omownie w definicji zakresowej. Obok wyrazów opatrzonych kwalifikatorami można wskazać hasła, które są ich pozbawione. Wreszcie o używaniu kwalifikatora specjalistycznego decyduje stopień rozpowszechnienia desygnatu, przy czym ta zasada niejednokrotnie jest stosowana niezbyt konsekwentnie (por. Mally 1962). Wobec tego kwalifikator przynoszący dodatkowe informacje normatywne dla użytkowników sygnalizuje równocześnie, jaki jest status określonego wyrazu w języku ogólnym. Te sygnały zostaną wyzyskane, ponieważ pozwalają ustalić pewne prawidłowości w zakresie zdobywania „szlifów literackości” przez słownictwo ludowe, wskazać ogólne kierunki rozwoju.

Profesor Witold Doroszewski dzieli kwalifikatory stosowane w SJPD na cztery grupy:

1. geograficzne, „sygnalizujące ograniczenie używania danego hasła, jego formy lub znaczenia do pewnych terytoriów”;
2. społeczne – środowiskowe, mówiące o używaniu danego hasła, jego formy lub znaczenia w pewnych środowiskach;

3. chronologiczne, „charakteryzujące hasło lub jedno z jego użyc pod względem jego stosunku do współczesności”;
4. ekspresywne, „charakteryzujące hasło lub jedno z jego użyc ze względu na zabarwienie uczuciowe” (por. Mally 1962: 189).

Wszystkie ich rodzaje występują w naszym słowniczku, charakteryzując hasło lub jego poszczególne użycia. Kwalifikatorami zostały opatrzone jednostki leksykalne w liczbie 307, co stanowi około 50% ogółu haseł naszego inwentarza słownikowego. Przechodzę obecnie do szczegółowego przeglądu grup kwalifikatorów.

Wśród geograficznych mamy kwalifikatory bardziej ogólne, takie jak gwarowy i regionalny, natomiast pośród bardziej szczegółowych są wyodrębnione regionalizmy: krakowski, lwowski, małopolski, podhalański i karpacki, śląski oraz wschodni. Pełny wykaz kwalifikatorów geograficznych z podaniem ilości opatrzonych nimi haseł i przykładami przedstawia tabela.

Tabela 1.

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użyc opatrzone kwalifikatorem	Przykłady
1	2	3	4
1.	gwarowy	37	<i>chabanina</i> ‘mięso gorszego gatunku’, <i>chudoba</i> ‘inwentarz żywy, głównie bydło i konie’, <i>cucha</i> ‘krótka luźna kurtka z wełny, noszona przez górali; gunia’, <i>gadzina</i> ‘a) zwierzęta domowe, żywy inwentarz; b) ptactwo domowe; drób; c) robactwo, insekty’, <i>gapa</i> ‘wrona, gawron’, <i>gunia</i> ‘ciepłe okrycie wierzchnie z grubego sukna, dziś jeszcze noszone przez mężczyzn w niektórych dzielnicach Polski, np. na Podhalu’, <i>gwiazdor</i> ‘kolędnik’, <i>krocza</i> ‘przyrząd złożony z dwóch żerdzi połączonych poprzeczką, z rękojeścią, mający kształt litery A, używany do pomiarów ziemi’, <i>latry</i> ‘a) boczne deski albo drabiny u wozu; b) wóz do nawozu’, <i>pazdur</i> ‘w budownictwie ludowym: ozdoba wyrżnięta w drzewie, umieszczona na szczycie dachu’, <i>piekarnik</i> ‘piec chlebowy’, <i>turoń</i> ‘w obrzędach ludowych w okresie Świąt Bożego Narodzenia: postać przebrana za fantastyczne zwierzę’, <i>zazula</i> ‘a) biedronka; b) kukulka’ itd.

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użycie opatrzonego kwalifikatorem	Przykłady
1	2	3	4
2.	regionalny	36	<i>baciar</i> ‘andrus, łobuz, ulicznik; spryciarz, numer, ziółko’, <i>chojniak</i> ‘młody lasek sosnowy’, <i>chojrak</i> ‘śmiatek nieliczący się z niczym’, <i>cygaretką</i> ‘papieros’, <i>haczyk</i> ‘przedmiot przyszywany do różnych części garderoby i służący do zapinania; konik’, <i>harnaś</i> ‘przywódca, herszt dawnych zbójników tatrzańskich’, <i>kierdel</i> ‘stado owiec, rzadziej kozic’, <i>kłobuk</i> ‘w baśniach warmińsko-mazurskich: zły duch’, <i>kurniawa</i> , <i>kurniawica</i> ‘zameć śnieżna, kurzawa’, <i>kwargiel</i> ‘mały, okrągły serek wiejski o ostrej woni’, <i>łupka</i> ‘a) łupinka, skórka, skorupka; b) szczapka drewna’ itd.
3.	regionalizm podhalański i karpacki	6	<i>baca</i> ‘starszy pasterz owiec, zwierznik juhasów pasących owce na halach; także gospodarz w szałasie’, <i>ceper</i> ‘o człowieku z nizin (w przeciwieństwie do górala)’, <i>gazda</i> ‘właściciel gospodarstwa wiejskiego; gospodarz’, <i>gazdostwo</i> ‘a) gospodarstwo góralskie; b) gazdowanie, bycie gazdą’, <i>gaździna</i> ‘gospodyni, żona gazdy’, <i>grapa</i> ‘stromy grzbiet wzgórza, urwisko’
4.	regionalizm wschodni	4	<i>hreczany</i> ‘gryczany’, <i>hreczka</i> ‘gryka’, <i>kraszanka</i> ‘jajko kurze w skorupce zabarwionej na jeden kolor, jako tradycyjna ozdoba stołu wielkanocnego’, <i>kruczek</i> ‘pręt zakrzywiony na końcu; rodzaj haczyka’
5.	regionalizm podhalański	2	<i>perć</i> ‘stroma ścieżka górską’, <i>smrek</i> ‘świerk’
6.	regionalizm krakowski	1	<i>faworek</i> ‘kolorowe wstążki lub tasiemki wiązane pod szyją u koszul’
7.	regionalizm małopolski	1	<i>borówka</i> ‘borówka czernica’
8.	regionalizm śląski	1	<i>barburka</i> ‘święto górnika (w dniu św. Barbary, 4 grudnia)’
9.	regionalizm lwowski	1	<i>batiar</i> ‘andrus, łobuz, ulicznik; spryciarz, numer, ziółko’
	Razem	89	

Z dokonanego w tabelce przeglądu widać, że wyrazy opatrzone kwalifikatorami bardziej ogólnymi: gwarowy (37), regionalny (36), dominują nad regionalizmami, które mają dokładniejszą lokalizację, np.: podhalański i karpacki (6), wschodni (4), podhalański (2), małopolski, śląski, krakowski, lwowski (po 1). Wyrazy regionalnie zlokalizowane obecne w wypowiedzi literackiej pełnią funkcję komunikatywną bądź służą stylizacji geograficznej. Funkcję komunikatywną pełnią przede wszystkim wyrazy oznaczające tzw. realia wiejskie. Ponieważ owe desygnaty nie mają odrębnych nazw w języku ogólnym, dlatego też niemal automatycznie następuje wchłonięcie tego słownictwa przez polszczyznę literacką. W ten sposób w języku ogólnym dokonuje się wypełnienie luki w zakresie leksyki, powstałej z braku określonych przedmiotów niebędących w powszechnym użytkowaniu, nieznanymi poza wsią. Obecność wyrazów oznaczających realia wiejskie jest konieczna w słownikach ogólnych, gdyż znajomość owego słownictwa ludowego pochodzenia umożliwia właściwy kontakt ze społecznością wiejską, pomaga zrozumieć procesy, jakie zachodzą na polskiej wsi. Wiadomo, że gwaryzmy i regionalizmy są wykorzystywane w beletrystyce do celów stylistycznych, służą stylizacji językowej polegającej najogólniej na chęci oddania przez pisarza autentyzmu językowego wiejskiego środowiska i poszczególnych postaci. Można zatem mówić o awansie słownictwa gwarowego dokonującym się zarówno w języku ogólnopolskim (por. Morozowa 1975; Stamirowska 1975), jak i języku literatury.

W grupie kwalifikatorów społeczno-środowiskowych przeważają zdecydowanie terminy specjalne; wystąpiły także trzy wyrazy środowiskowe. O kolejności poszczególnych dyscyplin będzie decydować ilość wyrazów objętych kwalifikatorami specjalności. Kompletny wykaz kwalifikatorów społeczno-środowiskowych z podaniem liczby opatrzonych nimi haseł oraz przykładami ukazuje tabela.

Tabela 2.

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użyć opatrzonych kwalifikatorem	Przykłady
1	2	3	4
1.	rolnictwo	25	<i>ciągło</i> 'żelazna część pługa łącząca go z orczykiem', <i>dwuskibowiec</i> 'pług o dwu korpusach płużnych, składających równocześnie dwie skiby', <i>halizna</i> 'miejsce nieurodzajne między polami ornymi', <i>knowie</i> 'dolna część snopa', <i>otawa</i> 'trawa odrastająca po skoszeniu', <i>rychlik</i> 'bardzo wczesna odmiana owsa', <i>śruta</i> 'pokruszone ziarno zbóż lub roślin strączkowych, także grube części ziarna pozostałe po pierwszym

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użycie opatrzonych kwalifikatorem	Przykłady
1	2	3	4
			przemiale', <i>włók</i> , <i>włoka</i> 'narzędzie rolnicze złożone z kilku żelaznych lub drewnianych belek połączonych łańcuchami lub ciągłami, służy do ścinania cienkiej, górnej warstwy gleby przy równoczesnym spulchnianiu i wyrównywaniu jej powierzchni' itd.
2.	budownictwo	21	<i>dobnia</i> 'narzędzie w kształcie cylindra z rękojeścią, służące do ubijania lub wbijania', <i>jętka</i> 'mała belka pozioma, na której opierają się krokwie dachu na pewnej wysokości', <i>nalepa</i> 'warstwa tynku, gliny itp. pokrywająca ścianę', <i>obdasznica</i> 'pozioma rynna biegnąca wokół dachu, odprowadzająca wodę do rynny spustowej, okapnica', <i>platew</i> 'belka podpierająca krokwie dachu', <i>podsiębitka</i> 'podkład z desek, przybitych od spodu do belek stropowych, strop drewniany, do którego przybija się maty, siatkę dla utrzymania tynku, podsufitka', <i>pucka</i> 'ciężki młotek murarski', <i>wieżba</i> 'całość drewnianej konstrukcji dachowej', <i>wyżka</i> 'piętrowa nadbudowa chałupy w konstrukcji wieńcowej' itd.
3.	rybołówstwo	7	<i>maszop</i> 'rybak będący członkiem maszoperii', <i>maszoperia</i> 'sezonowy związek rybaków kaszubskich oparty na zasadzie wspólnego połowu ryb', <i>neta</i> 'sieć zastawna z cienkiej tkaniny', <i>plawnica</i> 'pływająca sieć, długa na kilka kilometrów, zastawiona tuż pod powierzchnią wody w poprzek płynącej ławicy; sieć dryfująca', <i>podlodnik</i> 'przrząd służący do łowienia ryb pod lodem', <i>przywłoka</i> 'rodzaj niewodu, duża sieć rybacka', <i>splawik</i> 'kawałek kory, drewnienka, kawałek stosiny pióra gęsiego itp. przymocowany do sznura wędki, pływający na powierzchni wody, a zanurzający się, gdy ryba pochwyty przynętę'
4.	technika	7	<i>klepacz</i> / <i>klepaczka</i> 'przrząd do klepania lnu lub konopi', <i>konik</i> 'haczyk metalowy, nasadka, ruchoma część maszyny, przrządu, służąca do spinania czegoś', <i>nawój</i> 'przędza nawinięta do tkania, osnowa', <i>odkładnica</i> 'część robocza pługa, służąca do odwracania i odkładania skib pociętych przez lemiesz', <i>toczak</i> 'krąg oselkowy do ostrzenia, szlifowania,

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użyć opatrzonych kwalifikatorem	Przykłady
1	2	3	4
			toczenia’, <i>trzepak</i> ‘koło z osadzonymi na nim drewnianymi, wystającymi listwami, służące do trzepania wymiędlonego lnu’, <i>wysłodki</i> ‘produkt odpadkowy w cukrowni, odcukrzona krajanka buraka cukrowego, używana zwykle jako pasza; wyłoki’
5.	botanika	5	<i>kosodrzewina</i> ‘ <i>Pinus mughus</i> , gatunek sosny; krzew płożący się, o szpilkach niekłujących, rosnący w górach, kosówka’, <i>kotka</i> ‘kwiatostan o kwiatach jednopłciowych, nieokrytych płatkami, potocznie o gałązce wierzby pokrytej kwiatami, bazie’, <i>litwor</i> ‘arcydzięgiel’, <i>oczeret</i> ‘ <i>Scirpus lacustris</i> , roślina z rodziny turzycowatych, tworząca gęste zarośla w wodzie’, <i>ognicha</i> ‘gorczyca polna, pospolity chwast polny o kwiatach żółto-żółtych’
6.	ogrodnictwo	5	<i>cukrówka</i> ‘a) wczesna kapusta; b) letnia odmiana słodkiej gruszki, owoc tej odmiany’, <i>kulka</i> ‘a) rozwidlona gałązka służąca do kulkowania; b) zagięty kij służący do przyciągania i obłamywania suchych gałęzi z drzew’, <i>plużek</i> ‘narzędzie używane przy uprawie sadów, winnic, pełniące funkcje obsypnika, spulchniacza lub opielacza’, <i>przerzywka</i> ‘zabieg stosowany przy uprawie roślin okopowych i innych, polegający na usuwaniu z rzędu zbędnych roślin lub ich części dla umożliwienia pozostałym lepszemu wzrostu’, <i>rozsadnik</i> ‘odpowiednio przygotowany teren do hodowli rozsady’
7.	zoologia	4	<i>gołębiarz</i> ‘ <i>Astur palumbarius</i> , gatunek jastrzębia polującego na gołębie i inne ptactwo, a także na drobne ssaki’, <i>miot</i> ‘u zwierząt: potomstwo pochodzące z jednej ciąży, z jednego lęgu, ląg’, <i>pantarka</i> ‘perliczka’, <i>pójdźka</i> ‘ <i>Athene noctua</i> , niewielki ptak z rodziny sów, wydaje głos zbliżony brzmieniem do słowa <i>pójdź</i> ’
8.	leśnictwo	3	<i>krzywak</i> ‘krzywy pień drzewa, drzewo o krzywym pniu’, <i>podśiew</i> ‘dodatkowy siew nasion uzupełniający braki powstałe w zespole roślinnym’, <i>zrywka</i> ‘transport ściętych drzew z miejsca pozyskania przy pniu do miejsca załadowania’

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użycie opatrzonych kwalifikatorem	Przykłady
1	2	3	4
9.	zootechnika	2	<i>tucznik</i> ‘zwierzę tuczone (zwykle świnia) przeznaczone na ubój’, <i>wolec</i> ‘młody wół’
10.	architektura	1	<i>klucz</i> ‘żerdź hakowato zakończona, występująca jako jeden z elementów konstrukcyjnych dachu domów wiejskich’
11.	etnografia	1	<i>przepiórka</i> ‘a) rodzaj tańca ludowego; b) garstka niezżętych kłosów żyta zostawiona na polu po żniwach dla zapewnienia plonów na następny rok (zgodnie ze zwyczajem opartym na dawnych wierzeniach ludowych); c) rodzaj ozdobnej wiązanki dożynkowej z kłosów, kwiatów’
12.	geografia	1	<i>turnia</i> ‘odosobniona skała lub szczyt górski o stromych zboczach i ostrym wierzchołku’
13.	rzemiosło	1	<i>knyp</i> ‘krzywy, krótki nóż szewski, zakończony szpicem’
14.	weterynaria	1	<i>szpat</i> ‘schorzenie stawu skokowego u konia, spowodowane naroślami kostnymi na kostkach stawowych’
15.	środowiskowy	3	<i>ogon</i> ‘sztuka bydła’, <i>wojtek</i> ‘bocian’, <i>zadać</i> ‘nałożyć paszy do spożycia’
	Razem	87	

Z tabelki widać, że określone dyscypliny szczegółowe są zróżnicowane pod względem ilości haseł – terminów. Przeważają zdecydowanie terminologizmy z zakresu rolnictwa (25), budownictwa (21), rybołówstwa (7), techniki (7), botaniki (5), ogrodnictwa (5) i zoologii (4). Wymienione specjalności dotyczą kultury materialnej. Wszystkie terminy zostały przejęte z leksyki gwarowej i zaczęły funkcjonować w polszczyźnie literackiej obok innych terminów specjalnych mających odrębną genezę. Awans słownictwa ludowego polega zatem na przenikaniu gwaryzmów do wąskich, wyspecjalizowanych odmian języka ogólnego. Wygodniej jest przejmować gotowe już jednostki leksykalne i dokonywać jedynie przesunięcia wyrazu z dialektu do określonej odmiany socjalnej języka literackiego, niż tworzyć nowe wyrazy. W ten sposób dokonuje się społeczna akceptacja dialektyzmu i odtąd zaczyna on być obecny w świadomości specjalistów, a następnie zwykłych użytkowników dzisiejszej polszczyzny.

Kwalifikatory – przestarzały i dawny – charakteryzują hasło lub jedno z jego użycie pod względem chronologii. Ogółem kwalifikatorami chronologicznymi

opatrzonych zostało zaledwie 15 wyrazów, z tego 11 przypada na przestarzałe: *cygaretk* ‘papieros’, *manić* ‘mamić’, *podolek* ‘wkłęsłość, wgłębienie tworzące się w sukni lub fartuchu przy unoszeniu brzegów albo siadaniu’, *duchówka* ‘część pieca kuchennego przeznaczona do przechowywania ciepłych potraw, także do pieczenia; piekarnik, piecyk’, *maszop* ‘rybak będący członkiem maszoperii’, *maszoperia* ‘sezonowy związek rybaków kaszubskich oparty na zasadzie wspólnego połowu i podziału ryb’, *ożenek* ‘zawarcie związku małżeńskiego przez mężczyznę; ożenienie się’, *podkasany* ‘za krótki, przykrótki, kusy’, *popłuczka* ‘płyn po wypłukaniu, opłukaniu czego; potocznie: zlewki, pomyje’, *targowica* ‘miejsce, plac, na którym odbywają się targi bydła; targowisko’, *zarzutka* ‘to, co się zarzuca na siebie, wychodząc z domu; lekkie wierzchnie okrycie’, 4 zaś na dawne: *batiar* ‘andrus, łobuz, ulicznik; spryciarz, numer, ziółko’, *maik* ‘a) obchód powitania wiosny polegający na obnoszeniu po domach przystrojonej gałęzi sosnowej i śpiewaniu tradycyjnych pieśni wiosennych; b) sama ta gałąź przystrojona, gaik’, *podlotek* ‘piskłę dzikiego ptaka zaczynające latać’, *świętek* ‘dzień święta’.

Ponieważ gwary zachowują wyrazy stare, archaizmy, toteż ma uzasadnienie fakt, że niektóre z nich, nienotowane w słowniku S. B. Lindego, opatrzone kwalifikatorami przestarzały i dawny znalazły się w naszym słowniczku. Spełnia to słownictwo dwie funkcje: komunikatywną, gdy przypomina przedmioty zapomniane lub wyszłe z użycia, przez co bogaci słownik, i stylistyczną, gdy służy stylizacji historycznej. Nabywają więc praw obywatelstwa w języku literackim wyrazy stare, znane z dialektów, także awans ten dokonuje się poprzez zabiegi stylizacyjne w języku literatury.

Najbardziej rozbudowana jest grupa kwalifikatorów ekspresywnych. Pełny wykaz kwalifikatorów z podaniem ilości wyrazów, które są nimi opatrzone, oraz materiał przykładowy przynosi tabela.

Tabela 3.

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość haseł i użycie opatrzonych kwalifikatorami	Przykłady
1	2	3	4
1.	potoczny	77	<i>bebeszyć</i> ‘wyjmować wnętrzności z zabitych zwierząt; patroszyć’, <i>bosak</i> ‘zwykle w l.m.: obuwanie przystosowane do noszenia na nagie stopy; sandały’, <i>bydlak</i> ‘bydlę’, <i>ciamkać</i> ‘jeść głośno, z mlaskaniem, mlaskać’, <i>drapak</i> ‘zdarta szczotka do szorowania; druciak’, <i>duchota</i> ‘duszne, parne powietrze; zaduch’, <i>dygować</i> ‘nieść co z trudem;

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość hasel i użycie opatrzonych kwalifikatorami	Przykłady
1	2	3	4
			dźwigać, taszczyć', <i>dziabać</i> 'uderzać ostrym narzędziem; łupać, rąbać', <i>krypeć</i> 'stare, znoszone obuwie', <i>labiedzić</i> 'narzekać, utyskiwać, biadać', <i>latawica</i> 'kobieta lubiąca przebywać poza domem, włócząca się, goniąca za rozrywkami, lekkomyślna, nie lubiąca pracować', <i>pilić</i> 'naglić, przynaglać, popędzać kogo do czego, napędzać', <i>tyrać</i> 'ciężko pracować, niszczyć zdrowie i siły; harować', <i>żeniaczka</i> 'zawieranie związku małżeńskiego przez mężczyznę; ślub' itd.
2.	pospolity	15	<i>bebech</i> 'wnętrzości, kiszki, flaki', <i>buchać</i> 'kraść', <i>chabanina</i> 'mięso gorszego gatunku', <i>ćpać</i> 'żarłocznie jeść', <i>gacie</i> 'część męskiej bielizny noszona pod spodniami, kalesony', <i>gała</i> 'zwykle w l.m.: oczy', <i>kicha</i> 'kiszka', <i>kipnąć</i> 'umrzeć', <i>lachudra</i> 'człowiek nędzny moralnie, godny pogardy; szubrawiec', <i>żarcie</i> 'jedzenie, karma' itd.
3.	lekceważący	5	<i>ceper</i> 'o człowieku z nizin (w przeciwieństwie do górala)', <i>chabeta</i> 'chudy, nędzny koń; szkap', <i>ciamajda</i> 'o człowieku ślamazarnym, nieporadnym, pozbawionym energii, stanowczości, woli; ciapa', <i>ciapa</i> 'ciamajda', <i>rzępolić</i> 'grać nieumiejętnie na jakimś instrumencie (zwłaszcza strunowym)'
4.	zartobliwy	5	<i>bęcwał</i> 'leń, wałkoń, głupiec', <i>cmokać</i> 'całować', <i>kipnąć</i> 'umrzeć', <i>okryjbieda</i> 'o lichym ubraniu wierzchnim, o nędznym okryciu', <i>pitrasieć</i> 'przyrządzać jedzenie, gotować (zwłaszcza: gotować naprędce lub byle jak, nieumiejętnie)'
5.	pogardliwy	4	<i>bęcwał</i> 'leń, wałkoń, głupiec', <i>cep</i> 'człowiek tępy, nieokrzesany', <i>flądra</i> 'a) o kimś brudnym, niechlujnym; b) o kobiecie złego prowadzenia', <i>jołop</i> 'człowiek nierozgarnięty, ograniczony, niezdalny do niczego; gamoń, głupiec, fajtłapa, niezdara'
6.	rubaszny	3	<i>cep</i> 'człowiek głupi, tępy, nieokrzesany', <i>chojtrak</i> 'śmiałek nie liczący się z niczym; krzykacz', <i>nochal</i> 'duży, niezgrabny nos'

Lp.	Rodzaj kwalifikatora	Ilość hasel i użycie opatrzonych kwalifikatorami	Przykłady
1	2	3	4
7.	ironiczny	2	<i>mądrala</i> ‘o kimś przebiegłym, chytrym, przemądrzałym, mającym się za mądrego, popisującym się swoją (często znikomą) mądrością’, <i>ubrać</i> ‘postawić kogo w trudnej sytuacji’
8.	rzadki	2	<i>plużyć</i> ‘orać pługiem; ciągnąć pług’, <i>żeleźniak</i> ‘garnek żelazny’
9.	wulgarny	2	<i>gira</i> ‘noga, zwykle duża, niezgrabna’, <i>kurdupel</i> ‘o człowieku niskim, niepokąsnym’
10.	dziś rzadki	1	<i>zarzutka</i> ‘to, co się zarzuca na siebie, wychodząc z domu; lekkie wierzchnie okrycie’
11.	książkowy	1	<i>ożenek</i> ‘zawarcie związku małżeńskiego przez mężczyznę; ożenienie się’
12.	pieszczotliwy	1	<i>bobo</i> ‘małe dziecko’
	Razem	118	

Z materiałów zamieszczonych w tabelce wynika wyraźnie, że wśród kwalifikatorów ekspresywnych można wyróżnić kwalifikatory, w które zostały opatrzone wyrazy występujące w języku potocznym mówionym: potoczny (77), pospolity (15), lekceważący (5), żartobliwy (5), pogardliwy (4), rubaszny (3), ironiczny (2), rzadki (2), wulgarny (2) itd. Część słownictwa dominująca w języku mówionym wywodzi się z gwar ludowych. Znowu obserwujemy wchłanianie leksyki gwarowej przez polszczyznę ogólną w jej odmianie mówionej, potocznej, przesuwanie się wyrazów z dialektów do języka mówionego oraz rozszerzanie się społecznego kręgu użytkowników współczesnej polszczyzny. Dokładne zbadanie tego procesu pomogłoby rozwiązać niektóre zagadnienia związane z kształtowaniem się systemu leksykalnego języka mówionego. Kariera słownictwa ludowego jest ponadto widoczna w języku pisanim wtedy, gdy dialektyzmy przekształcają się w wyrazy o szczególnie silnej ekspresji poetyckiej i nabierają cech książkowości i poetyckości.

W naszym słowniczku kwalifikatorami charakteryzującymi hasło, względnie któreś z jego użycie, zostało opatrzonych 307 wyrazów. Ilościowy i procentowy udział poszczególnych grup kwalifikatorów przedstawia się następująco:

1. kwalifikatory ekspresywne	118	38,5%
2. kwalifikatory społeczno-środowiskowe	87	28,3%
3. kwalifikatory geograficzne	87	28,3%
4. kwalifikatory chronologiczne	15	4,9%
	307	100%

Przeważają zdecydowanie kwalifikatory ekspresywne (38,5%), społeczno-środowiskowe (28,3%) i geograficzne (28,3%) nad chronologicznymi (4,9%).

Spostrzeżenia poczynione wcześniej znalazły potwierdzenie w liczbach bezwzględnych i procentach. Zmierzam do wniosków natury ogólniejszej. Słownictwo gwarowe występuje w ogólnopolskim języku literackim, jego wkład w tworzenie współczesnej normy leksykalnej jest znaczny i nie może być pomijany. Słownictwo pochodzenia ludowego jest obecne:

1. w mówionej, potocznej odmianie języka ogólnego,
2. w warstwie terminologicznej polszczyzny,
3. w języku literatury w warstwie stylizacyjnej.

Przyczynia się ono do znacznego wzbogacenia leksyki literackiej o elementy rodzime, swojskie, co jest zjawiskiem ze wszech miar korzystnym.

Wydaje się, że należałoby obok tworzenia neologizmów, zapożyczania wyrazów z języków obcych, neosemantyzmów (por. Wesołowska 1975) wskazać nowy sposób bogacenia słownictwa drogą przenoszenia wyrazów o zasięgu lokalnym bądź środowiskowym do języka ogólnego. Proponuję te wyrazy nowo przyswojone, nobilitowane określać terminem „zapożyczenia wewnętrzne” w przeciwieństwie do zapożyczeń zewnętrznych z języków obcych.

Proces zdobywania prawa obywatelstwa w języku ogólnym przez wyrazy ludowe jest przejawem integracji językowej, polegającej w najogólniejszym zarysie na powstawaniu jednolitej polszczyzny, na odrywaniu się od gwar wyrazów o zasięgu lokalnym. Mieczysław Karaś (1972: 21) twierdzi, że „owa tendencja do oderwania się od dialektów wspierana jest przez żywiołową niemal twórczość słownikową, pozostającą zresztą w ścisłym związku z ogólnymi potrzebami rozwijającego się przemysłu, gospodarki narodowej i kultury”.

Aby nie polegać jedynie na własnym wyczuciu językowym i upewnić się, czy wybrane wyrazy istotnie weszły do języka ogólnego, sprawdziłem ich występowanie w słownikach współczesnej polszczyzny, które nie notują niebędących w użyciu wyrazów gwarowych, a zatem w *Zasadach pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym* Stanisława Jodłowskiego i Witolda Taszyckiego (1972), *Słowniku ortograficznym języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji* pod redakcją Mieczysława Szymczaka (1975), *Słowniku poprawnej polszczyzny* Stanisława Szobera (1966) i *Słowniku poprawnej polszczyzny* pod redakcją W. Doroszewskiego (1973).

Zdaję sobie sprawę z komplikacji, jakie pojawiają się szczególnie w przypadku słowników ortograficznych, zwracających uwagę przede wszystkim na wyrazy stwarzające trudności w pisaniu i niepodających znaczeń. Stąd niekiedy trudno rozstrzygnąć, czy mamy do czynienia z wyrazem ludowym, np.: *blacha* ‘metalowa płyta stanowiąca nakrycie pieca kuchennego’, *boisko* ‘niewielka przestrzeń ubitej ziemi, najczęściej w stodole, przeznaczona na miejsce ręcznej młócki zboża;

klepisko', *czubaty* 'napelniony z naddatkiem, z czubem', *dzieża* 'gliniany garnek na mleko', *graniasty* 'o maści bydłęcej: mający łaty, najczęściej czerwone na białym tle, pstrokaty', *klucz* 'żerdź hakowato zakończona, występująca jako jeden z elementów konstrukcyjnych dachu domów wiejskich', *piekarnik* 'piec chlebowy' itd., czy literackim, np.: *blacha* 'arkusze metalu lub stopów metali otrzymywane przez walcowanie lub wałkowanie', *boisko* 'równy, ubity lub porosły trawą teren, przeznaczony do ćwiczeń gimnastycznych, gier lub zawodów sportowych', *czubaty* '1. zwykle o ptakach: mający czub na głowie; 2. wypukły, wydatny, sterczący; ostro zakończony; zakończony czubem', *dzieża* 'duże drewniane naczynie do rozczywania i mieszania chleba', *graniasty* 'mający wyraźne, wystające krawędzie (granie), kanciasty', *klucz* 'przedmiot, narzędzie służące do zamykania i otwierania zamków i klódek', *piekarnik* 'część pieca kuchennego, również urządzenie kuchenne (gazowe lub elektryczne) przeznaczone do pieczenia produktów żywnościowych; piecyk'. Z reguły brak wyrazów, których fonetyka i fleksja nie nastrożają trudności, np.: *bacować* 'być bacą, pełnić funkcję bacy', *bydlak* 'bydłę', *cioska* 'lekka siekiera ciesielska służąca do wygładzania drewna; toporek', *grapa* 'stromy grzbiet wzgórza; urwisko', *krocza* 'przyrząd złożony z dwóch żerdzi połączonych poprzeczką, mający kształt litery A, używany do pomiarów ziemi', *nalepa* 'w dawnych domach wiejskich: część pieca, przypiecek, na którym można było rozpalać ogień lub wygrzewać się; 2. warstwa tynku, gliny itp. pokrywająca ścianę', *obdasznica* 'pozioma rynna biegnąca wokół dachu, odprowadzająca wodę do rynny spustowej; okapnica', *zazula* 'a) biedronka; b) kukulka' itd.

Z porównania wynika, że na 613 badanych haseł w słowniku Jodłowskiego i Taszyckiego występuje 224, Szobera 185, Doroszewskiego 241, podczas gdy w słowniku Szymczaka 553. Poziom nasycenia wybranymi wyrazami gwarowymi jest zbliżony w leksykonach Jodłowskiego i Taszyckiego (36,5%), Szobera (30,2%) i Doroszewskiego (39,6%), natomiast przeszło dwukrotnie wyższy w przypadku słownika Szymczaka (90,2%). Ma to swoje uzasadnienie w rozmiarach słownika (zawiera on ponad 100 tysięcy haseł), a ponadto w tym, że znajdują się w nim najbardziej charakterystyczne regionalizmy oraz ta część słownictwa specjalistycznego, która jest znana także niespecjalistom. Niemniej owe wyrazy pochodzenia gwarowego stanowią 0,5% ogólnej liczby haseł pomieszczonych w leksykonie Szymczaka. Dla porównania trzeba dodać, że badane wyrazy ludowe w słowniku Jodłowskiego i Taszyckiego stanowią 0,7%, Szobera 1,1%, Doroszewskiego 0,9%.

Z analizy występowania wybranych wyrazów w słownikach współczesnej polszczyzny wynika, że wyrazy gwarowe albo są notowane we wszystkich słownikach (takich wypadków jest 64 – 10,4%), albo są rejestrowane tylko przez niektóre (takich wypadków jest 522 – 85,2%).

Najmniejszą liczbę – 27 (4,4%) – stanowią hasła niepoświadczone w żadnym z czterech leksykonów, np.: *bacować* ‘być bacą, pełnić funkcję bacy’, *cioska* ‘leka siekiera ciesielska, służąca do wygładzania drewna, toporek’, *cygaretką* ‘papieros’, *gnojnica* ‘1. boczna deska nakładana na wóz do wożenia gnoju; 2. wóz używany do wożenia gnoju’, *podlodnik* ‘przeład służący do łowienia ryb pod lodem’, *wystrzyganka* ‘ozdoba wycięta z papieru; wycinanka’ itd.

Stopień znajomości słownictwa ludowego w języku ogólnym badałem poprzez współczesne słowniki, prowadziłem także badania ankietowe wśród 50 studentów i 20 nauczycieli. Wynika z nich, że więcej niż połowa (około 55%) słownictwa pochodzenia gwarowego jest znana szerokiemu ogółowi użytkowników języka literackiego.

Sądzę, że awans literacki języka ludowego, a co za tym idzie także słownictwa, należy wiązać z awansem społeczno-kulturalnym polskiej wsi, jaki dokonał się po 1945 r. W przeciwieństwie do sytuacji z końca XIX i początków XX w., kiedy poznawano wyrazy dialektalne głównie przez literaturę (słownictwo podhalańskie), dziś coraz częściej poznaje się je bezpośrednio z życia, ze szkoły, rozpowszechniają je środki masowej informacji. Te zjawiska wiążą się także z dostrzeżeniem przez współczesnych wartości estetycznych tkwiących w sztuce tworzonej przez lud, która stanowi niejednokrotnie źródło inspiracji twórczej. Cepelia umożliwia nabywanie wyrobów ludowego rzemiosła i wyrobów wiejskich artystów. Szerokie kontakty społeczeństwa miejskiego ze wsią wiążą się z rozwojem turystyki oraz rekreacji. Wreszcie publikacje krajoznawcze (wszelkiego rodzaju informatory, foldery) propagują kulturę ludową, a z nią nieodłącznie związane gwarowe słownictwo. Nie bez wpływu pozostaje również jeden z najważniejszych nurtów powojennej literatury, pragnący oddać złożony proces społecznych zmian i psychologicznych przeobrażeń, jakie dokonały się na polskiej wsi po II wojnie światowej.

Niniejszy referat nie wyczerpuje całokształtu problematyki związanej z nobilitacją słownictwa gwarowego. Należy go widzieć jako próbę postawienia zagadnienia, pokazania trudności badawczych oraz omówienia niektórych wybranych, ale sądzę, istotnych, spraw związanych z awansem leksyki gwarowej. Jestem przekonany, że to ważny problem w badaniach językoznawczych, godny zainteresowania i dalszej twórczej penetracji.

Literatura

- DOROSZEWSKI W. (red.), 1973, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
FILIN F. P., 1960, *Wyraz gwarowy i jego granice*, „Poradnik Językowy” nr 6, s. 247–264.
JODŁOWSKI S., TASZYCKI W., 1972, *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym*, Wrocław – Gdańsk.

- KARAŚ M. (red.), 1975, *Słownictwo gwarowe a kultura. Księga referatów, Kraków, 26–29 XI 1973 r.*, Wrocław.
- KARAŚ M., 1960, *Wytyczne doboru wyrazów języka ogólnonarodowego do słownika gwar polskich*, „Język Polski” XL, z. 3, s. 161–169; z. 4, s. 262–281.
- KARAŚ M., 1961, *Z historii badań nad słownictwem gwarowym*, „Język Polski” XLI, z. 3, s. 161–180; z. 5, s. 355–369.
- KARAŚ M., 1972, *O dzisiejszej polszczyźnie*, Kraków.
- LINDE S. B., 1951, *Słownik języka polskiego*, wyd. 3, Warszawa.
- MALLY J., 1962, *Kwalifikatory w „Słowniku języka polskiego” i w „Słowniku współczesnego rosyjskiego języka literackiego”*, „Poradnik Językowy” nr 5/6, s. 189–205.
- MOROZOWA W., 1975, *Niektóre podkarpackie terminy pasterskie w ogólnopolskim języku literackim*, [w:] M. Karaś (red.), *Słownictwo gwarowe a kultura. Księga referatów, Kraków, 26–29 XI 1973 r.*, Wrocław, s. 15–25.
- MSJP: S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1968.
- NITSCH K., 1911/1958, *Recenzja „Słownika gwar polskich” J. Karłowicza*, „Rocznik Slawistyczny” IV, s. 199–243 [przedr. w: idem, *Wybór pism polonistycznych*, t. 4: *Pisma dialektologiczne*, Wrocław, s. 195–225].
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958–1969.
- STAMIROWSKA Z., 1975, *Stosunek słownictwa gwarowego do ogólnonarodowego na przykładzie części „Słownika malborskiego” H. Górnowicza*, [w:] M. Karaś (red.), *Słownictwo gwarowe a kultura. Księga referatów, Kraków, 26–29 XI 1973 r.*, Wrocław, s. 113–117.
- SZOBER S., 1966, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
- SZYMCAK M. (red.), 1975, *Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa.
- WESOŁOWSKA D., 1975, *Kanał i nitka – studium neosemantyczne*, „Język Polski” LV, z. 3, s. 370–375.

[w: M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, „Prace Językoznawcze PAN”, t. 91, Wrocław – Gdańsk 1978, s. 183–200]

W POSZUKIWANIU METODY OPISU SZYKU WYRAZÓW

W GRUPACH NOMINALNYCH

WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYZNY PISANEJ

Konieczność badania szyku słów zarówno w zdaniach, jak i w grupach nominalnych¹ jest faktem bezspornym i niewymagającym uzasadnień. Doniosłość tego zagadnienia szczególnie dobitnie podkreślają stylistycy, którzy zajmują się opisaniami stylistycznymi wybranych tekstów literackich i rozmaitych funkcjonalnych odmian polszczyzny, a także językoznawcy, którzy nie tylko analizują wybrane zjawiska *parole*, ale przede wszystkim dążą do stworzenia teoretycznych podstaw gramatyki tekstu. Języki tzw. pozycyjne mają stały porządek słów i różnią się od języków słowiańskich, z teoretycznie przynajmniej luźną kolejnością wyrazów. Rzeczywistość językowa zdaje się jednak przeczyć pogładowi o swobodnym rozkładzie wyrazów w językach słowiańskich i zmusza lingwistów do formułowania pewnych ogólnych zasad szyku. W polszczyźnie, reprezentującej typ języka fleksyjnego, owe zasady są raczej argumentem za określoną regularnością, stałością układów linearnych, nie zaś nadmierną swobodą.

Podjęcie zagadnienia szyku wyrazów w grupach nominalnych wymaga ustosunkowania się do problematyki aktualnego rozczłonkowania zdania² i równocześnie rozstrzygnięcia, czy mechanizm szyku w przypadku grupy atrybutywnej opiera się na takich samych podstawach jak w przypadku grupy predykatywnej, czyli zdania.

¹ Sformułowanie kryteriów rozróżniania grup i zdań zawdzięczamy Jerzemu Kuryłowiczowi (1948/1971, 1949/1971) i Janowi Safarewiczowi (1949/1971, 1955). Według Kuryłowicza (1949/1971: 43) „człon podstawowy, czyli konstytutywny, grupy jest członem określającym”, podczas gdy „człon podstawowy, czyli konstytutywny, zdania – to jego człon określający, czyli orzeczenie”. W ujęciu Safarewicza (1955: 46) „różnica pomiędzy tymi dwoma rodzajami struktur polega na uwzględnianiu czy też nieuwzględnianiu sądu o istnieniu: struktura całkowita obejmująca wykładnik sądu o istnieniu jest zdaniem; struktura całkowita niewyrażająca tego sądu jest grupą”. Zatem odróżniamy grupę od zdania na podstawie kryteriów syntaktycznych, jak to ma miejsce w pierwszym wypadku, bądź na podstawie kryteriów semantyczno-logicznych, jak w wypadku drugim.

² Pojęcie aktualnego rozczłonkowania zdania wprowadził Vilém Mathesius (1947/1971).

Większość współczesnych lingwistów uważa, że ujmowanie zdania jedynie w kategoriach gramatycznych jest niewystarczające, gdyż

w rzeczywistości rozczłonkowanie gramatyczne nie tylko nie wyczerpuje struktury zdania, ale konstytuuje w istocie nie zdanie, tylko leżące u jego podstaw bardziej lub mniej rozwinięte grupy wyrazowe, w których stosunki między członami gramatycznymi zasadniczo niczym nie różnią się od stosunków między wyrazami w każdej innej grupie wyrazowej [...] (Raspopow 1961: 47).

Gramatyczne rozczłonkowanie nie zapewnia jeszcze strukturalnej jedności zdania. Taka jedność jest związana dopiero z komunikatywnym sensem zdania, z jego aktualnym rozczłonkowaniem, które pokazuje, w jaki sposób dane zdanie włącza się w konkretną sytuację językową lub kontekst. Językoznawcy badający rozmaite przejawy funkcjonowania aktualnego rozczłonkowania³ ustalili, że realizuje się ono bądź poprzez określone rozczłonkowanie linearne, czyli szyk, bądź poprzez określone rozczłonkowanie prozodyczne, czyli intonację i akcent zdaniowy (logiczny).

Zatem wypowiedzenie można ujmować jako komunikatywną jednostkę językową, obejmującą z jednej strony rozczłonkowanie gramatyczne, z drugiej – rozczłonkowanie aktualne. Taki pogląd reprezentowali już autorzy akademickiej gramatyki w Związku Radzieckim w latach pięćdziesiątych, uważając, że

językowa forma zdania nie jest określona w całości poprzez budowę gramatyczną, stosunek podmiotu do orzeczenia. Faktycznie zdanie istnieje jako określona jedność swojej budowy, intonacji i szyku wyrazów (Winogradow, Istrina, 1954: 89).

Podobnie wypowiedział się w latach sześćdziesiątych Igor P. Raspopow (1961: 48–49):

Całkowicie błędne jest mniemanie, zgodnie z którym tylko syntaktyczne połączenie wyrazów w planie gramatycznego rozczłonkowania określa i wyczerpuje strukturę zdania od strony formalnej, a takie środki, jak intonacja i szyk wyrazów [...], są drugorzędne. W istocie strukturalna organizacja zdania [...] dokonuje się dzięki syntaktycznemu połączeniu, szykowi wyrazów i intonacji w ich jedności i wzajemnym oddziaływaniu.

³ Problemem aktualnego rozczłonkowania zdania zajmowano się głównie w ośrodkach naukowych czeskim i radzieckim. Zob. Mathesius 1947/1971; Daneš 1959, 1974; Trávníček 1961; Adamec 1966; Fírbas 1974; Kruszelnickaja 1965; Sirotinina 1965; Kowtunowa 1967; Martemianow 1971; Łaptiewa 1973. W Polsce ten typ badań nie stał się zbyt popularny, mimo że uczonym, który pierwszy w Europie zapoczątkował naukową analizę owego zjawiska, był Stanisław Szober (1932, 1933). Po wojnie rozpoczęli badania nad tym zagadnieniem m.in. Henryk Misz (1966a), Romuald Huszcza (1974) i Andrzej Bogusławski (1977).

Wreszcie w latach siedemdziesiątych Dmitrij N. Szmielew (1976: 98–99), solidaryzując się z poprzednikami, konstatuje:

składniowe opisy języka w przeszłości koncentrowały się głównie na formalnych związkach zdania, tj. związkach słowoform, pełniących w zdaniu określoną funkcję, a w znacznie mniejszym stopniu dotyczyły roli intonacji i szyku. Dlatego intonacja i szyk stawały się czymś zewnętrznym, dopełniającym samo zdanie, a więc tym, co jak gdyby „nakłada się” na już dane, ukształtowane zdanie.

Stąd w szeregu starszych prac można spotkać uwagi typu: „przy zmianie szyku wyrazów znaczenie danego zdania nie zmienia się” lub „każde zdanie może być wymawiane z najróżniejszą intonacją” (ibid.: 99).

Także w nowszych polskich pracach, przede wszystkim tych, które przyniosła określenie pojęcia wypowiedzenia, uwidoczniła się wiązanie rozczłonkowania gramatycznego z rozczłonkowaniem prozodycznym (intonacją). W *Słowniku terminologii językoznawczej* Zbigniewa Gołąba, Adama Heinza i Kazimierza Polańskiego (1970: 630) jest zawarty m.in. następujący pogląd:

wypowiedzenie może być wyrażone zarówno przez wyraz pojedynczy z odpowiednią intonacją (np. Ogień!, Ziemia!, Niemcy!), jak i przez zespół wyrazów zorganizowanych według norm syntaktycznych.

Stanisław Jodłowski (1976: 35) natomiast tak ujmuje wypowiedzenie:

jest to jednostka przekazu słownego, wyrażona zwykle zespołem wyrazów (niekiedy jednym wyrazem), stanowiąca pod względem językowym całość powiązaną gramatycznie i wyodrębnioną prozodyjnie.

Dotychczas skupiliśmy uwagę głównie na wypowiedzeniach lub ich szczególnej odmianie, tj. zdaniach. Zdanie jako grupa predykatywna przeciwstawia się grupie nominalnej, której centrum stanowi nomen.

To, co dotychczas zostało powiedziane na temat konieczności uwzględnienia rozczłonkowania linearnego i prozodycznego przy charakterystyce struktur predykatywnych, może mieć także zastosowanie przy opisie grup nominalnych. Przypuszczamy, że grupy imienne również stanowią jedność gramatyczną, odpowiednio linearnie i prozodycznie ukształtowaną. Dlatego grupy imienne można analogicznie jak zdania charakteryzować pod względem rozczłonkowania strukturalnego, czyli budowy gramatycznej, rozczłonkowania semantycznego, czyli leksykalnego znaczenia członów, oraz rozczłonkowania linearnego, czyli szyku, i rozczłonkowania prozodycznego, tj. melodii.

Istnienie poszczególnych struktur składniowych warunkują więc z jednej strony cechy gramatyczno-semantyczne, z drugiej – cechy aktualizujące, tj. linearne

i prozodyczne. Cechy aktualizujące współokreślają struktury syntaktyczne, współistnieją z określonymi odcinkami (segmentami) ciągów składniowych, nieodłącznie towarzyszą rozczłonkowaniu gramatyczno-semantycznemu. Nasuwa się tu analogia z Saussure'owskim sformułowaniem, że myśl (treść psychiczna) i forma (wyobrażenie dźwiękowe lub napisowe) nie dają się rozdzielić, jak dwie strony jednej kartki papieru (de Saussure 1961; Apresjan 1971). Podobnie każdemu ukształtowaniu strukturalnemu zawsze odpowiada konieczne, określone ukształtowanie linearne i prozodyczne. Struktury syntaktyczne nie mogą istnieć poza ukształtowaniem liniowym i melodycznym. Nie ma w języku struktur składniowych alinearnych i amelodycznych.

To, że dana struktura składniowo-semantyczna jest współokreślana przez kontury linearne i prozodyczne, można pokazać na schemacie.

A B
 A' ----- B'
 A'' + + + + + B''

Odcinek AB oznacza rozczłonkowanie strukturalno-semantyczne, odcinek A'B' – rozczłonkowanie linearne, a odcinek A''B'' – rozczłonkowanie prozodyczne.

Przy rozpatrywaniu powiązań istniejących pomiędzy ukształtowaniem strukturalno-semantycznym a linearnym i prozodycznym należy uświadomić sobie wielość i złożoność problemów, które nasuwają się przy rozważaniu relacji, w jakie wchodzi poszczególne typy rozczłonkowań, a także komplikacje oraz trudności nieodłącznie z nimi związane. Okazuje się bowiem, że można opisywać określone syntagmy⁴ zarówno od strony budowy gramatycznej, tzn. typu związków gramatycznych (zgody, rzędu, przynależności), w jakie wchodzi elementy składowe konstytuujące daną strukturę, budowy semantycznej, tzn. sposobów „leksykalnego wypełnienia”⁵ schematów strukturalnych, szyku oraz prozodii, jak też od strony powiązań rozczłonkowania strukturalno-semantycznego z linearnym, rozczłonkowania strukturalno-semantycznego z prozodycznym, wreszcie rozczłonkowania linearnego z prozodycznym.

Rozwiązywanie problemów, które zostały postawione wyżej, ma już swoją tradycję, na przestrzeni lat ulegały zmianom także metody badawcze. Rozległość problematyki i trudności w badaniach wynikają przede wszystkim z konieczności

⁴ Przez „syntagmę” proponujemy rozumieć „znaczące połączenie co najmniej dwu pełnoznaczących wyrazów, zawierające ich charakterystykę morfologiczną” (Szmielew 1976: 51). W tekście artykułu używamy tego terminu jako synonimu pojęcia „grupa nominalna”.

⁵ Problem „leksykalnego wypełnienia” schematu (formuły) zdania rozpatruje się obecnie w związku z pytaniem o wzajemne ustosunkowanie formalnych i semantycznych elementów w budowie zdania. Wiele interesujących spostrzeżeń na ten temat przynosi książka Szmielewa (1976).

łączenia gramatyki i semantyki z nauką o szyku, gramatyki i semantyki z prozodią, prozodii z nauką o szyku⁶.

Zakres i wewnętrzne zróżnicowanie problematyki uniemożliwiają wykonanie pełnego i systematycznego opisu wszystkich zależności, w jakie wchodzić poszczególne typy rozczłonkowań. Dlatego spośród trzech zagadnień, niezmiennie istotnych dla charakterystyki struktur składniowych, wybraliśmy badanie zależności między rozczłonkowaniem gramatyczno-semantycznym a linearnym w jednej z głównych struktur języka, tj. grupie nominalnej.

Metodologicznymi podstawami badania szyku wyrazów w grupach nominalnych interesowano się od dawna, ale do dziś nie przedstawiono propozycji, które w sposób możliwie pełny i systematyczny pozwalałyby zaprezentować rozczłonkowanie wyrazów w strukturach imiennych języka polskiego.

Na początku naszego stulecia Kazimierz Nitsch (1901: 81) sformułował podstawowe, a zarazem bardzo ogólne stwierdzenie, według którego „język polski [...] ma wprawdzie w porównaniu z innymi wiele swobody w ustawianiu wyrazów, ale nie jest ona wcale bezwzględna”. Ową opinię podzielali w podręcznikach gramatyki Ignacy Stein i Roman Zawiliński (1923: 177): „Porządek części zdania nie jest dowolny, ale swobodny”. Podobnie przedstawia tę kwestię Stanisław Szober (1963: 317), pisząc, iż „układ wyrazów w zdaniu języka polskiego jest swobodny, jakkolwiek niezupełnie dowolny”. W zasadzie zgadza się z poprzednikami również Zenon Klemensiewicz (1953: 68), przeświadczony o tym, że „wyrazy są uszykowane w jakimś porządku, który tylko w pewnych granicach jest swobodny, poza nimi sztywny i przymusowy”.

Sądy próbujące uchwycić najbardziej ogólną prawidłowość w zakresie szyku wyrazów oscylują pomiędzy dwoma biegunami. Z jednej strony mówią o zupełnej swobodzie w ustawianiu wyrazów, z drugiej – o jej znacznych ograniczeniach. Konsekwencja zaprzeczenia luźnego szyku z konieczności musi prowadzić do badania norm rozmieszczenia wyrazów w języku polskim.

Przekonanie o swobodzie wyrazów w polszczyźnie, bardzo rozpowszechnione i ugruntowane poprzez szkolne podręczniki gramatyki, często prowadzi do błędów szyku w przykładach (Wieczorek 1966), prasie codziennej (Orzechowska-Zielicz 1954; Buttler 1971), wypracowaniach uczniowskich (Kwiek-Osiowska 1971; Saloni 1971; Wińska 1974). Rodzi się zatem konieczność zweryfikowania tego tradycyjnego sądu i zaproponowania takiego ujęcia, które eliminowałoby możliwość nieporozumień i usuwało źródło błędów.

⁶ Te wzajemne relacje usiłują analizować językoznawcy zajmujący się problematyką aktualnego rozczłonkowania zdania. Do szczególnie cennych wyników w tym zakresie doszedł Adamec (1966), który badał zależność między szykiem wyrazów a akcentem zdaniowym oraz poczynił szereg spostrzeżeń nad zależnością aktualnego rozczłonkowania od „leksykalnego wypełnienia” schematów syntaktycznych.

Badacze XIX-wieczni rozpatrywali porządek wyrazów w ramach składni, wiążąc problematykę szyku z odpowiednimi kategoriami gramatyczno-semantycznymi. Rozróżniano dwa rodzaje szyku wyrazów: szyk „prosty”, „mówniczy” lub „normalny” oraz szyk „zmienny”, „naturalny”, „przestawny wedle woli”, „odmienny” i „przestawny”⁷. Za szyk „prosty” uważano takie rozczłonkowanie wyrazów, w którym na pierwszym miejscu stoi rozwinięta grupa podmiotu, na drugim miejscu zaś rozwinięta grupa orzeczenia. Wszelkim określnikom wyznaczano miejsce po członach określanych. Odstępstwa od tej kolejności były rozpatrywane jako przykłady szyku „zmiennego”, „przestawnego”, motywowanego dążeniem do uwydatnienia niektórych słów, zachowania stylistycznej harmonii w zdaniu (co miało powodować „gładkość i dźwięczność mowy” – Suchecki 1859), a także nadania konstrukcji właściwego rytmu.

Szober, wyróżniając w zdaniu podmiot psychologiczny i orzeczenie psychologiczne, zajął odmienne stanowisko, ponieważ wprowadzone przez niego kategorie, różne od kategorii gramatycznych, zwróciły uwagę na to, że szyk jest niezależny od kategorii syntaktyczno-gramatycznych, że porządek wyrazów w zdaniu jest niezależny od rozczłonkowania gramatycznego. W zakresie problematyki szyku wyodrębnił dwie grupy zagadnień: zagadnienie szyku opartego na zasadach psychologicznych, odgrywających główną rolę w polszczyźnie; zagadnienie szyku opartego na innych zasadach, działających ubocznie (zob. Szober 1924: 95–96, 1932, 1933).

Po wystąpieniu Szobera nowe teoretyczne propozycje w dalszym ciągu formułowały całościowe, globalne ujęcie problemów polskiego szyku, dodatkowo stawiając kwestię jego zagadnień pierwszo- i drugoplanowych. Według Klemensiewicza (1951, 1953) problematyka szyku powinna obejmować dwa podstawowe zagadnienia: zagadnienie szyku o wyraźnie ograniczonej swobodzie, np. w zdaniach współrzędnie złożonych, podrzędnie złożonych przyczynowych i skutkowych, a także w niektórych skupieniach; zagadnienie szyku bardziej luźnego, skrzępowane jednak przez zdania uwikłane w kontekście.

Inaczej niż poprzednik patrzy na sprawę szyku Jodłowski (1957: 321):

możliwości w zakresie szyku podmiotu, orzeczenia, dopełnień i okoliczników stanowią centralne zagadnienie szyku wyrazów w zdaniu, dotyczą bowiem głównych członów zdania. Poza tym centralnym problemem szyku głównych członów zdania istnieją również drugoplanowe zagadnienia, dotyczące szyku wyrazów [...] w ob-

⁷ Pojęcia szyku „prostego” i szyku „zmiennego” wprowadził Dobromysł Łazowski (1848), szyku „mówniczego” i „naturalnego” – Feliks Żochowski (1852), szyku „prostego” i „przestawnego wedle woli” – Henryk Suchecki (1859), szyku „prostego” i „odmiennego” – Stanisław Gruszczyński (1861), szyku „normalnego” i „przestawnego” – Antoni Małecki (1863).

rębie podmiotu rozwiniętego, więcejwyrazowego orzeczenia, dopełnienia rozwiniętego oraz wielowyrazowego okolicznika. Zagadnienia te dotyczą szyku przydawek, zaimka *który*, spójników *zaś* i *bowiem*, cząstki *by*, końcówek ruchomych *-em*, *-eś*..., zaimka *się* oraz innych enklityk.

W miarę upływu lat zauważa się odchodzenie od przekonania o gramatycznym uwarunkowaniu szyku na rzecz uwarunkowania komunikatywnego⁸ (dawniej: psychologicznego). Trudności w przeprowadzeniu szczegółowej typologii struktur tematyczno-rematycznych⁹ pod względem budowy oraz funkcji tematu (punkt wyjścia zdania) i rematu (jądro zdania) utrwały oraz umacniały przekonanie o bezwzględnej swobodzie wyrazów w polskim zdaniu, krępowanej jedynie przez jakieś niezupełnie jasne normy o charakterze niekomunikatywnym (dawniej: niepsychologicznym).

Dodatkowo wyłoniła się jeszcze jedna kwestia, mianowicie próba ustalenia zasadniczej i peryferycznej problematyki szyku, czyli dążenie do zhierarchizowania problemów szyku. Hierarchizacji podlegają zarówno czynniki, które warunkują określony układ, jak i normy, które są przez owe czynniki zdeterminowane. Szober daje pierwszeństwo zasadom psychologicznym przed wszelkimi innymi zasadami, Klemensiewicz za podstawowe uznaje zagadnienie szyku o ograniczonej swobodzie i zagadnienie szyku luźniejszego, wreszcie Jodłowski w centrum stawia szyk głównych członów zdania, przesuwając na peryferie szyk przydawek, wybranych wskaźników zespolenia, niektórych cząstek morfologicznych oraz enklityk.

Nawiązując do rozumowania Klemensiewicza, sugerujemy, by zasadniczą problematykę szyku zacieśnić przede wszystkim do rozczłonkowania wyrazów w podstawowych strukturach składniowych, tj. zdaniu i grupie nominalnej. Jako drugorzędne zagadnienie dotyczące szyku wyrazów w zdaniu proponujemy rozpatrywać rozmieszczenie enklityk, w szczególności zaimka zwrotnego *się*, ruchomych końcówek czasu przeszłego, partykuły trybu przypuszczającego *-by*, partykuł pytających i przeczących¹⁰, a ponadto pewnych wskaźników zespolenia, jak

⁸ Zdanie z punktu widzenia przekazywanej informacji rozwija się od tego, co dane, znane, ku temu, co nowe. Jeżeli punkt wyjścia zdania nazwiemy „tematem”, natomiast jego punkt dojścia, jądro zdania – „rematem”, to komunikatywny podział zdania będzie polegał na wskazaniu w danym wypowiedzeniu owych dwu składników: tematu i rematu. Oto przykładowo kilka analiz tego typu (literą *t* oznaczamy część tematyczną zdania, literą *r* zaś część rematyczną): „wlaź [...], żeby naciąć gałęzi na miotłę, *t* Za miotły *r* można dostać w obozie chleb lub zupę; [...] pracowało się tam dzień i noc; *t* robiła tam *r* nocna zmiana [...]”. *t* Szliśmy *r* cieniastą aleją kurortu”.

⁹ Próbę tematyczno-rematycznej typologii zdań przynosi m.in. książka Raspopowa (1961).

¹⁰ O szyku enklityk i proklityk w języku polskim pisali m.in.: Kazimierz Nitsch (1936), Józef Rossowski (1936, 1936–1937), Roman Zawiliński (1922), Witold Mańczak (1952), H. Misz (1966b), Teodozja Rittel (1975).

spójniki podrzędności, np. *zaś, bowiem*, zaimek względny *który* (Łazowski 1848: 308–311; Kryński 1920: 5–13).

Taka hierarchizacja oparta na kryteriach składniowych pozwala przeciwstawić składniki¹¹ wyrazom składniowo niesamodzielnym, z jednej strony, oraz niektórym morfemom, niepełniącym funkcji składników, z drugiej. Klasa obejmująca wszystkie słowoformy, tj. postaci fleksyjne wyrazów, występujące w roli składników znajdzie się w centrum problematyki linearnego kształtowania struktur składniowych. Natomiast linearne rozmieszczenie wyrazów i morfemów, które nie są składnikami, schodzi na dalszy plan.

Zasługą nurtu polskiej myśli lingwistycznej, zapoczątkowanej przez Szobera i rozwijanej później przez Klemensiewicza i Jodłowskiego, jest określenie czynników, które warunkują rozczłonkowanie słów w zdaniu. Ów ogólny sąd wyraził w sposób prosty i jasny jeden z młodszych kontynuatorów tego kierunku Henryk Misz. Według niego szyk wyrazów w zdaniu zasadniczo wyznaczają dwojakiego rodzaju czynniki: czynniki komunikatywne oraz czynniki niemające charakteru komunikatywnego. Istnienie tych czynników determinuje z kolei istnienie norm szyku o charakterze komunikatywnym w pierwszym wypadku oraz norm o charakterze niekomunikatywnym w drugim (Misz 1966a).

Określenie rzeczownika w polskiej składni nosi nazwę przydawki. Fakt, że przydawka nie należy do podstawowych członów wypowiedzenia, lecz jest elementem przyrzeczownikowym, wiązanym z odpowiednim rzeczownikiem w grupę imienną jakby przedzdaniowo, przed wyznaczeniem tej grupie funkcji rozwiniętego członu o charakterze podmiotu, orzecznika, dopełnienia czy okolicznika, nasuwa przypuszczenie, że lokalizacją przydawki w stosunku do określanego przez nią rzeczownika nie kierują zasady komunikatywne¹² (jak w przypadku głównych członów zdania), lecz przede wszystkim czynniki gramatyczne i semantyczne. W szyku określonej grupy odbija się głównie rozczłonkowanie strukturalne i semantyczne, tylko w wyjątkowych wypadkach rozczłonkowanie linearne jest zależne od czynników uzualnych – zwyczaju językowego, powszechnej praktyki

¹¹ Terminu „składnik” używamy w znaczeniu wprowadzonym przez Zenona Klemensiewicza (1968: 19) i rozumiemy przez niego najmniejszy znaczący odcinek wypowiedzenia, pełniący określoną funkcję składniową i wchodzący w związki syntaktyczne z innymi składnikami danego wypowiedzenia.

¹² Stoimy na stanowisku, że według norm komunikatywnych, tzn. z wyodrębnieniem „tematu” i „rematu”, rozczłonkowują się jedynie zdania. Grupy nominalne natomiast nie podlegają takiemu rozczłonkowaniu. Uwarunkowanie szyku w ich obrębie jest inne, gdyż grupy nominalne jako gotowe, linearnie zorganizowane układy w całości mogą wchodzić zarówno w obręb tematu (np.: „*t* Nadrzeczny bulwar *r* skończył się”; „Ale *t* pani Taborskiej *r* to kosztucha się boi”), jak też w skład rematu (np.: „*t* Nie omieszkaliśmy też zająrzeć *r* do naszego pisarza gminnego”; „*t* Skręciłem *r* ku sąsiedniej stodole”).

językowej. Te względy rozstrzygają przykładowo o zasadniczym (postpozycyjnym) lub obocznym (prepozycyjnym) rozmieszczeniu imiesłowowych przydawek rozwijających w dzisiejszej polszczyźnie – por.: „książka leżąca na półce” i „leżąca na półce książka”. Stojąc na tym stanowisku, nie jesteśmy wcale odosobnieni, propagują je bowiem choćby niektórzy badacze radzieccy, jak Olga B. Sirotinina (1965) i Olga A. Łaptiewa (1973), z językoznawców czeskich np. František Daneš (1959/1974), z bułgarskich lingwistów przykładowo Janko Baczwarov (1974), w Polsce zdają się podzielać ten pogląd Klemensiewicz (1948) i Jodłowski (1965).

Odminną od poprzednich orientację metodologiczną w badaniach szyku wyrazów reprezentowała w latach sześćdziesiątych Anna Wierzbicka (1963, 1964), inspirowana w swych poczynaniach głównie pracami Luciena Tesnière’a (1959), Siergieja Jakowlewicza Fitalia (1962), Igora A. Mielczuka (1963) oraz Jerzego Kuryłowicza (1948/1971, 1949/1971, 1960). Badaczka wychodziła z założenia, że między porządkiem strukturalnym, który wypływa z hierarchii związków gramatycznych, w jakie wchodzi elementy składowe, a porządkiem linearnym, który jest wyznaczony przez kolejność wyrazów na linii tekstu, istnieje zasadnicza nieadekwatność. Antynomia wynika przede wszystkim stąd, że porządek liniowy jest „dwuwymiarowy” w tym znaczeniu, iż każdy wyraz w tekście poza pierwszym i ostatnim może łączyć się tylko z dwoma innymi wyrazami. Owa sprzeczność to rezultat z jednej strony dążenia do rozmieszczenia kilku elementów podrzędnych wokół jednego nadrzędnego, z drugiej – istnienia pewnych skryształizowanych zasad (czy tendencji) w zakresie kierunku szeregowania słów (zasady antycypacyjne lub progresywne).

Wszelki tekst jest więc pokryty siecią związków gramatycznych, przetransponowanych bądź nieprzetransponowanych w sekwencje, tj. zespoły wyrazów bezpośrednio sąsiadujących na linii tekstu i ponadto stojących w związku gramatycznym zgody, rzędu lub przynależności. Analizując wypowiedź pod kątem pokrywania się związków gramatycznych i związków linearnych, należy koniecznie brać pod uwagę różnice w spójności poszczególnych związków gramatycznych, rozrywanych na linii tekstu. Sekwencyjność konstrukcji, jak również charakter członu rozrywającego określony związek gramatyczny, pozwalają zdaniem Wierzbickiej wyodrębnić dwojaki rodzaj układy linearne: konfiguracyjne oraz niekonfiguracyjne¹³.

Warunek konfiguracyjności spełnia układ wtedy, gdy para wyrazów wchodzących w skład konstrukcji połączonej związkiem podrzędnym nie jest rozdzielona w tekście, czyli że jej składniki bezpośrednio sąsiadują ze sobą, albo jest rozdzielona jedynie elementem podrzędnym w stosunku do którego ze składników tej

¹³ Pojęcie układu konfiguracyjnego wprowadził Fitalia (1962). W składniowych i stylistycznych opisach języka posłużyły się tym terminem Jordanskaja (1963) i Wierzbicka (1964).

pary, np.: „ostatnia kropla rosy”, „tuman żółtego kurzu”. Warunek konfiguracyjności nie jest spełniony, gdy członem rozdzielającym parę wyrazów tworzących związek gramatyczny jest człon nadrzędny, np.: „skrzywdzona dziewczyna przez pana”, „uchwalone wnioski na naradzie”, lub gdy dany wyraz nie wchodzi w związek gramatyczny ani z członem poprzedzającym, ani z członem następującym, np.:


„z błotem górne równać myśli”.

Układy konfiguracyjne dzielą się dalej według Wierzbickiej na konfiksacyjne i infiksacyjne, a układy niekonfiguracyjne – na cyrkumfiksacyjne i transfiksacyjne¹⁴.

Układ konfiksacyjny to taki, w którym porządek strukturalny pokrywa się z porządkiem linearnym, np.: „czerwony dach koszar”, „krowa żująca pokarm”.

Dla układu infiksacyjnego charakterystyczne jest rozdzielenie składników stojących w związku gramatycznym wyrazem podrzędnym w stosunku do jednego z nich, np.: „od wrót rodzinnego domu”, „na opróżnionym z cementu worku”.

Jeżeli wyrazy połączone bezpośrednim związkiem gramatycznym rozdziela element nadrzędny w stosunku do któregoś z nich, to taki układ nosi nazwę cyrkumfiksacyjnego, np.: „skrzywdzona dziewczyna przez pana”, „duszące się ryby na piasku”.

Układ transfiksacyjny charakteryzuje się obustronnym zerwaniem więzi strukturalnych. Taka sytuacja powstaje wówczas, gdy jakiś składnik należący do rozbudowanej struktury nie tworzy związku gramatycznego ani z członem poprzedzającym, ani z członem następującym. Jako przykład może tu posłużyć fraza: „z błotem górne równać myśli”, w której żadna z par współtworzonych przez przymiotnik *górne* nie odzwierciedla związku strukturalnego.

Po przedstawieniu klasyfikacji wariantów linearnych Wierzbicka zwraca uwagę na różne komplikacje związane z naruszeniem ciągłości składników bezpośrednich¹⁵ w przypadku konstrukcji składniowych współtworzonych przez nomen, określane przynajmniej przez dwa człony podrzędne, z których każdy z osobna jest zależny od trzonu grupy i zlokalizowany w stosunku do niego wyłącznie prepozycyjnie bądź postpozycyjnie. Tak np. w konstrukcji „całowanie się o zmierzchu z rówieśnicą” przydawka okolicznościowa *o zmierzchu* zasadniczo predestynowana do zajmowania pozycji bardziej marginalnej w stosunku do członu określanego *całowanie się* została usytuowana centralnie i odsunęła na dalszy plan przydawkę dopełniającą z *rówieśnicą*, przewidzianą właśnie do takiego rozmieszczenia.

¹⁴ Pojęcie konfiksacji, infiksacji, cyrkumfiksacji i transfiksacji przejmuje Wierzbicka za Mielczukiem (1963).

¹⁵ Pojęcie składników bezpośrednich wypracowali przedstawiciele amerykańskiej szkoły strukturalistycznej, zob. zwłaszcza Wells (1947).

Trzeba zauważyć, że autorka daje badaczowi lingwistyczne narzędzia przydatne przede wszystkim w analizie stylistycznej tekstu, umożliwiające wydobywanie typologicznych cech stylistycznych danej epoki literackiej, danego twórcy itp. Niezmiernie cenne i wartościowe rozważania Wierzbickiej inspirują także do nowych poszukiwań metodologicznych.

Badaczka nie usiłuje jednak skonstruować jakiegoś kompletnego modelu przydatnego do systematycznego opisu uszeregowania składników w zdaniu bądź w węższym zakresie w grupie nominalnej, mimo że taki konstrukt umożliwiałby zarówno określenie podstawowych typów linearnych (układów) istniejących w polszczyźnie, jak również oszacowanie poszczególnych wariantów linearnych, tj. stwierdzenie, czy dany wariant mieści się w ramach układu zasadniczego (nienacechowanego), czy też odchyła się od niego, a jeśli tak, to czym jego pojawienie się jest uwarunkowane.

Nie poddano wnikliwym badaniom i przez to nie wyciągnięto ogólniejszych wniosków z obserwacji nad strukturami imiennymi, składającymi się z rzeczownikowego trzonu rozwiniętego jednostronnie, prepozycyjnie lub postpozycyjnie, co najmniej przez dwa składniki, z których każdy z osobna jest bezpośrednio zależny od podstawy. Liczne konstrukcje typu: „ten stary drewniany most”, „karta tramwajowa z tektury”, „bilet brata z kasy”, „zbieranie grzybów w lesie” mają swoisty niekonfiguracyjny układ linearny, niebędący ani cyrkumfiksacyjnym, ani transfiksacyjnym. Ten wariant linearny zostanie dokładnie omówiony w dalszej części rozważań.

Wreszcie ważne z metodologicznego i pragmatycznego punktu widzenia są rezultaty prac Zuzanny Topolińskiej (1974) i Rolanda Sussexa (1973, 1974). Topolińska podejmuje problem szyku struktur syntaktycznych w rodzaju: „te dwie młode dziewczyny” czy „takie małe wełniane kocyki”, znamionujących się tym, że nomen jest w nich określane przez kongruentny blok konstrukcyjny, stanowiący formalnie szereg. Od strony semantycznej jest to jednak struktura niejednorodna, gdyż została zestawiona z określeń przynależnych do różnych klas morfologicznych lub semantycznych. Według Topolińskiej grupa nominalna generuje się jako pewien określony ciąg linearny. Pozycja określnika w ciągu jest związana ze stopniem derywowania, stopniem determinacji. W tzw. neutralnym, nienacechowanym szyku wyrazów w grupie pozycję pierwszą zajmuje kwantyfikator referencjalny typu *ten*, *tamten*, pozycję drugą wykładniki kwantyfikacji ilościowej, tj. liczebniki lub paraliczebniki, pozycję trzecią przymiotnik typu *taki*, pozycję czwartą przymiotnik dzierżawczy typu *mój*, *nasz*, *matczyny*, pozycję piątą przymiotniki jakościowe w rodzaju *młody*, *nowy* i wreszcie pozycję szóstą przymiotniki relacyjne, takie jak *drewniany*, *pagórkowaty*.

Topolińska nie zajmuje się układami semantycznie jednorodnymi, tzn. złożonymi wyłącznie z przymiotników jakościowych lub relacyjnych. Tym typem

konstrukcji zajął się angielski lingwista Sussex. Rozpatruje on w zasadzie trójczłonowe konstrukcje i stwierdza, że dwa przymiotniki jakościowe bądź relacyjne niezróżnicowane pod względem klas semantycznych (rang) tworzą *broken strings*, czyli układ jednorodny, np.: „długi siwy włos”, „zmurszały drewniany pomost”. Natomiast przymiotniki jakościowe i relacyjne reprezentujące różne klasy semantyczne tworzą *unbroken strings*, czyli układ semantycznie niejednorodny, np.: „stary drewniany stół”, „nowy miejski park”.

Ustalanie zasad, jakie rządzą szykiem wyrazów w grupach nominalnych, musi się rozpocząć od zbudowania takiego modelu, w którym byłyby zawarte wszystkie układy linearne, jakie potencjalnie ma do dyspozycji użytkownik języka polskiego. Wyzyskamy w tym celu teoretyczne wskazania zawarte w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Konieczność rozróżniania poszczególnych układów (odmianek) szyku zmusza do wypracowania stosownej terminologii. Będziemy dążyć do uchwycenia wszelkich możliwości realizacji linearnej grup imiennych, do stworzenia schematu klasyfikacyjnego, tj. swego rodzaju paradygmatu linearnego, oddającego całość możliwości rozczłonkowania linearnego i pozwalającego w przyszłości ustalić, jak funkcjonalnie są obciążone poszczególne klasy szyku, jak są wykorzystywane w określonych odmianach języka, typach tekstów przez jednostki.

Zależnie od liczby składników konstytuujących daną strukturę składniową istnieją układy dwu-, trój-, cztero-, pięcio- i *n*-członowe. Zakładamy, że wszelkie grupy nominalne generalnie można podzielić na dwie klasy: a) proste, nierozbudowane; b) rozbudowane.

Rzeczownik wchodzący w skład wariantu prostego przyjmuje człon podrzędny, który może być zlokalizowany dwojako, tj. przed członem nadrzędnym, czyli w prepozycji, bądź po członie nadrzędnym, czyli w postpozycji. Oba typy szyku różnicują się dalej ze względu na to, czy pojedyncza przydawka bezpośrednio poprzedza lub następuje po podstawowym nomen grupy, czy też jest od niego oddzielona jakimiś innymi elementami składniowymi. Zatem na podstawie kryterium rozmieszczenia przydawki w stosunku do trzonu grupy można ustalić cztery zasadnicze warianty szyku, charakterystyczne dla dwuczłonowych struktur imiennych, a mianowicie:

- 1) bezpośrednią prepozycję („rozmokły śnieg”, „jego łzy”)¹⁶;
- 2) odległą prepozycję („jeden tylko pasaż”, „szczerą – jak się Agnieszce wydało – powagę”);
- 3) bezpośrednią postpozycję („komora gazowa”, „nurt rzeki”);

¹⁶ Przykłady zasadniczo czerpaliśmy z tekstów literackich współczesnych autorów polskich, tylko w wyjątkowych wypadkach odwoływaliśmy się do własnego poczucia językowego.

4) odległą postpozycję¹⁷ („za rwanie bowiem buraków”, „proweniencję wręcz dyluwialną”).

Wszelki układ rozbudowany może być rozwijany obustronnie lub jednostronnie. Wariant obustronny charakteryzuje się rozmieszczeniem członów określających po obu stronach podstawy grupy. Dla wariantu jednostronnego jest znamienne umiejscowienie członów określających prepozycyjnie bądź postpozycyjnie w stosunku do trzonu.

Układy obustronne dzielą się dalej na jednorodne lub różnorodne. Układy jednorodne to takie, w których po jednej i drugiej stronie nomen pojawiają się struktury linearne jednakowe, identyczne pod względem realizacji (kompozycji) liniowej, a więc wyłącznie konfiguracyjne („ostre szczyty wzgórz”) albo wyłącznie niekonfiguracyjne („mały tekturowy bilet autobusowy z kasy”). Natomiast układy różnorodne to takie, w których po obu stronach nomen występują struktury zróżnicowane pod względem rozczłonkowania linearnego, a więc lokalizujące przed trzonem grupy blok konfiguracyjny, po nim zaś niekonfiguracyjny („zwykle kładzenie cegieł na murze”) lub na odwrót: kładące przed rzeczownikiem blok niekonfiguracyjny, a w części postnominalnej blok konfiguracyjny („mały glinianny garnek stojący na półce”). Również układy jednostronne, analogiczne jak poprzednie, mogą być dwojakiego rodzaju: jednorodne, tzn. konfiguracyjne („kromka chleba z masłem”) lub niekonfiguracyjne („wywózka rodziny do obozu”), bądź różnorodne, tzn. konfiguracyjne rozwijane w sposób niekonfiguracyjny („otrok pilnujący bydło na błoni”) lub niekonfiguracyjne rozwijane w sposób konfiguracyjny („przedruk mych dzieł w Polsce”).

Ze względu na rozmieszczenie określników w stosunku do trzonu grupy oraz na budowę struktury linearnej wszystkie możliwe układy linearne (szyku) da się sprowadzić do czterech następujących klas:

- I. Układy jednorodne rozbudowane jednostronnie („schodzący ku rzece spad”, „dwie żalosne nuty”)
- II. Układy jednorodne rozbudowane obustronnie („czarna słoma ze strzechy”, „parokrotne dłuższe wyjazdy Bałcza do miasta”)
- III. Układy różnorodne rozbudowane obustronnie („zwykła jazda windy z cegłami”, „swej przedwojennej działalności artystycznej”)
- IV. Układy różnorodne rozbudowane jednostronnie („sięgająca nam do pasa woda”, „wielki odarty z kory kij”).

¹⁷ W pracach badaczy radzieckich pojęcia „odległa prepozycja” i „odległa postpozycja” są oddawane przez terminy *distantnaja priepozycja* i *distantnaja postpozycja* (zob. m.in. Sirotinina 1965; Łaptiewa 1976).

Zanim przejdziemy do charakterystyki poszczególnych odmianek szyku, wyjaśnimy wpięrow podstawowe pojęcia, które służą do przeprowadzenia dalszej klasyfikacji wariantów linearnych. Czynimy to z dwóch powodów:

- 1) dlatego że przekształcamy formę niektórych terminów przejętych z dotychczasowej literatury przedmiotu w ten sposób, by nawiązywały do ogólnie znanych wariantów linearnych;
- 2) dlatego że chcemy objaśnić pewne nowe pojęcia, które byliśmy zmuszeni dodatkowo wprowadzić, gdyż brakuje ich w piśmiennictwie językoznawczym, a są one niezbędne do zbudowania modelu wariantów linearnych.

Każdy rozbudowany układ linearny może być realizowany albo w postaci tzw. układu konfiguracyjnego bądź niekonfiguracyjnego, albo w postaci kombinacji układu konfiguracyjnego z niekonfiguracyjnym czy niekonfiguracyjnego z konfiguracyjnym. Układ konfiguracyjny powstaje wtedy, gdy trzon grupy (N) jest rozwijany przez jakieś określenie (a_1), prepozycyjnie lub postpozycyjnie w stosunku doń rozmieszczone, które następnie przybiera nowe określenie (a_2), znowu prepozycyjnie lub postpozycyjnie rozczłonkowane względem nadrzędnika, tj. $a_2 a_1 N$, $a_1 a_2 N$, $N a_2 a_1$, $N a_1 a_2$ („szybko biegający zawodnik”, „biegający na stadionach zawodnik”, „zawodnik szybko biegający”, „zawodnik biegający na stadionach”)¹⁸. Układ niekonfiguracyjny to z jednej strony układ całkowicie niekonfiguracyjny, z drugiej – układ częściowo niekonfiguracyjny.

Układ całkowicie niekonfiguracyjny pojawia się wyłącznie w syntagmie, w której następuje zupełne obustronne zerwanie więzi strukturalnych między sąsiadującymi ze sobą członami (np. w grupie „koszula przez matczyne uprana dłonie”, pochodzącej z jednej ze współczesnych piosenek, żadna z sekwencji współtworzonych przez przymiotnik *matczyne* i imiesłów *uprana* nie odbija związku składniowego). Ten typ struktury nazywamy transpozycją¹⁹.

Układ częściowo niekonfiguracyjny rozpada się na dwa typy: układ cyrkumpozycyjny i układ koncentryczny. Układ cyrkumpozycyjny: nomen jest określane przez dwa składniki rozmieszczone po obu stronach trzonu w ten sposób, że zostaje zerwany jednostronny związek gramatyczny między członem określającym a określanym („skrzywdzona dziewczyna przez pana”). Układ koncentryczny polega na takim prepozycyjnym lub postpozycyjnym rozczłonkowaniu dwu przydawek w stosunku do podstawy grupy, by jedna z nich kładła się w bezpośrednim

¹⁸ Symbolem a_2 oznaczyliśmy okolicznik wyrażony w pierwszym przykładzie przysłówkiem, w drugim – wyrażeniem przyimkowym.

¹⁹ Przy klasyfikacji struktur linearnych unikamy niektórych terminów stosowanych przez Wierzbicką (1964), m.in. „transfiksacja” i „cyrkumfiksacja”. Te pojęcia zastąpiliśmy bardziej swojsko brzmiącymi odpowiednikami „transpozycja” i „cyrkumpozycja”, które dodatkowo mają tę zaletę, że nawiązują do terminów szerzej znanych, tj. „prepozycja” i „postpozycja”.

sąsiedztwie rzeczownika, druga – zepchnięta do odległej prepozycji lub postpozycji – określała już nie sam rzeczownik, lecz całą grupę („mały gliniany garnek”, „kopanie ziemniaków w ogrodzie”). Tę sytuację dobrze można zilustrować, używając symboli i nawiasów: $d_2 (c_1 N)$, $(N c_1) d_2$. Na tych schematach przydawka c_1 oznacza składnik bezpośredni zrealizowany linearnie w sposób ciągły, podczas gdy przydawka d_2 symbolizuje składnik bezpośredni zrealizowany w sposób nieciągły²⁰. Tak więc do omawianej struktury wchodzi składnik ciągły c_1 i składnik nieciągły d_2 .

Już samo występowanie składnika nieciągłego w strukturze syntaktycznej powoduje częściową niekonfiguracyjność układu, ponieważ dany składnik nieciągły zajmuje bardziej zewnętrzną pozycję w stosunku do podstawy grupy aniżeli składnik ciągły.

Warunkiem istnienia układów koncentrycznych jest, aby określenia przyłączane przez trzon przynależały do odrębnych klas morfologicznych lub semantycznych, inaczej mówiąc, aby były zróżnicowane pod względem klas semantycznych (rang). Przydawki tej samej klasy zawsze tworzą konstrukcję semantycznie współrzedną (np. „czerwone i zielone szaliki”), określaną w literaturze anglosaskiej mianem *broken strings*. Porządkiem składników w konstrukcjach semantycznie współrzednych nie zajmujemy się, ponieważ kolejność członów w obrębie szeregów jest zupełnie dowolna. Natomiast przydawki różnych klas semantycznych tworzą układy semantycznie niewspółrzedne (*unbroken strings*). Istnienie struktury semantycznie niewspółrzędnej można sprawdzić za pomocą odpowiedniego testu na użycie spójników. Między dwa człony semantycznie niewspółrzedne nie da się wstawić spójnika koniunktywnego *i* oraz spójnika dysjunktywnego *lub*, np.: „czysty gliniany garnek”, „ten wysoki płot”, „mały biały pies”, to konstrukcje semantycznie niewspółrzedne, gdyż polszczyzna nie akceptuje połączeń w rodzaju „czysty i/lub gliniany garnek”, „ten i/lub wysoki płot”, „mały i/lub biały pies”.

Wyjaśnwszy podstawowe pojęcia szyku, spróbujemy dalej scharakteryzować wyodrębnione struktury linearne.

Ad I. Układy jednorodne rozbudowane jednostronnie obejmują dwa rodzaje wariantów, tzn. takie, które sytuują człony określające wyłącznie przed członem określonym, czyli prepozycyjnie, albo po członie określonym, czyli postpozycyjnie. Dalej w prepozycji lub w postpozycji bywają zlokalizowane układy konfiguracyjne („posiadany przez nas grosz”, „szopa dziadka Odludka”) bądź koncentryczne („ów mizerny barak”, „przejście Hannibala przez Alpy”). Takie odmianki szyku różnią się następnie stopniem rozbudowania, gdyż mogą zawierać jedynie

²⁰ Przy rozróżnieniu składników ciągłego i nieciągłego posługujemy się terminami wprowadzonymi do opisu składniowego przez Wellsa (1947).

elementarne składniki konstytuujące struktury linearne konfiguracyjne lub koncentryczne bądź jeszcze dodatkowe składniki rozwijające w sposób konfiguracyjny któreś z określeń tworzących prosty blok konstrukcyjny („pokryty czerwoną karpiówką dach”, „chleb smarowany smalcem ze skwarkami”) albo rozbudowując w sposób koncentryczny jedno z określeń wchodzące w skład prostego bloku koncentrycznego („kostium kąpielowy ze sklepu konfekcyjnego pod zegarem”).

Wszystkie konfiguracyjne struktury linearne dzielą się dalej na konpozycyjne i interpozycyjne²¹. O układzie konpozycyjnym mówimy wówczas, gdy porządek strukturalny pokrywa się z porządkiem linearnym („sztandar straży pożarnej”, „chochla owsianki na mleku”). Rozdzielenie pary słów pozostających w związku gramatycznym wyrazem podrzędnym w stosunku do jednego z nich tworzy układ interpozycyjny („robotnice w bufiastych kombinezonach”, „zboża niedawno wykłószone”).

Ad II. Układ jednorodny rozbudowany obustronnie zostaje rozwinięty konfiguracyjnie albo niekonfiguracyjnie. W pierwszym wypadku po obu stronach podstawowego członu grupy pojawią się odmianki liniowe wyłącznie konfiguracyjne („codzienne ćwiczenia wojskowe”, „ośnieżona czapa pagóra”). Natomiast drugi typ szyku zakłada rozmieszczenie po obu stronach trzonu wariantów liniowych w dwu odmiankach: częściowo niekonfiguracyjnej i całkowicie niekonfiguracyjnej. Warunek częściowej niekonfiguracyjności spełniają warianty koncentryczne na skutek tego, że w takim układzie co najmniej jeden składnik zostaje zrealizowany w sposób nieciągły („te jego zamykania klubu na klucz”). Układ całkowicie niekonfiguracyjny to transpozycja


(„koszula przez matczyne uprana dłonie”).

Ad III. Wśród układów różnorodnych rozbudowanych obustronnie można wyróżnić dwie podgrupy: konfiguracyjno-koncentryczną i koncentryczno-konfiguracyjną – w zależności od tego, jaki blok konstrukcyjny stoi w części postnominalnej, a jaki w części prenominalnej. W wyniku skupienia wariantu liniowego wyłącznie konfiguracyjnego przed głównym członem grupy, po trzonie zaś wariantu liniowego koncentrycznego powstaje układ konfiguracyjno-koncentryczny („do trzeciego piania kogutów na grzędzie”). Na odwrót, skoncentrowanie wariantu wyłącznie koncentrycznego przed podstawą grupy, a dopiero po niej wariantu linearnego wyłącznie konfiguracyjnego powoduje wykształcenie odmianki koncentryczno-

²¹ Pojęcia te powstały w wyniku przekształcenia terminów „konfiksacja” i „infiksacja”, spotykanych w przywoływanym tu artykule Wierzbickiej (1964). Również w tym wypadku kierowaliśmy się przesłankami, które wyłożyliśmy już w przypisie 19.

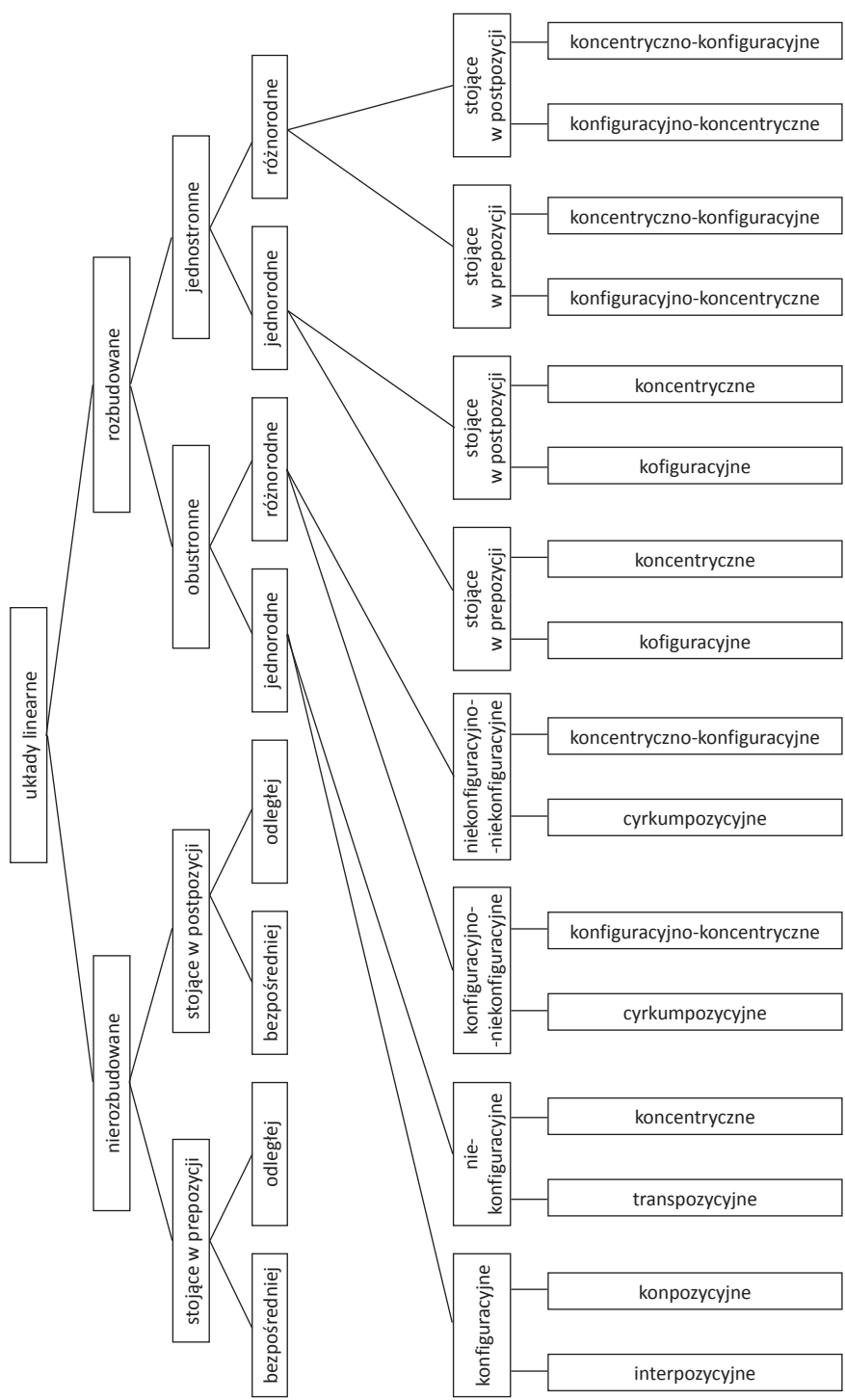
-konfiguracyjnej („nasza uboga wiedza o świecie”). Ponieważ w miejscu układu częściowo niekonfiguracyjnego może wystąpić układ całkowicie niekonfiguracyjny, stwarza to przesłanki do wydzielenia w obrębie wariantów różnorodnych rozbudowanych obustronnie dodatkowej podkategorii szyku. Tę strukturę – z jednej strony konfiguracyjną, z drugiej niekonfiguracyjną – z powodu zupełnego zerwania związku gramatycznego z nadrzędnikiem grupy nazwiemy cyrkumpozycją („duszące się ryby na piasku”, „czająca się gorączka w oczach”).

Ad IV. Istnieją również układy różnorodne rozbudowane jednostronnie, które grupują wszystkie człony określające przed trzonym, czyli prepozycyjnie, lub po trzonym, czyli postpozycyjnie. Wyraźna różnica między poszczególnymi wariantami szyku zarysowuje się dopiero na najniższym piętrze. Układ różnorodny prepozycyjny może być bowiem albo konfiguracyjno-koncentryczny, albo koncentryczno-konfiguracyjny. Identyczne odmianki mogą pojawić się także w postpozycji. Tak oto układ różnorodny stojący w postpozycji znowu będzie konfiguracyjno-koncentryczny bądź koncentryczno-konfiguracyjny. O tym, czy mamy do czynienia z wariantem konfiguracyjno-koncentrycznym czy koncentryczno-konfiguracyjnym, decydują przede wszystkim dwa czynniki: stosunek określnika podrzędnego lub określników podrzędnych do głównego członu grupy; rozmieszczenie dodatkowych członów podrzędnych względem określnika lub określników głównego członu grupy.

Na podstawie pierwszego kryterium można zdecydować, jaki układ wchodzi w rachubę: konfiguracyjny czy koncentryczny. Drugie kryterium służy dokładniejszej, ściślejszej charakterystyce wariantu, którego wartość ogólnie została zasygnalizowana już wcześniej na mocy pierwszego kryterium. Otóż więc jeśli wariant konfiguracyjny dodatkowo koncentrycznie rozwija jedno z określeń zasadniczego nomen grupy, to mamy do czynienia z układem konfiguracyjno-koncentrycznym („wyłaząca mi z gumiaka onuca”, „prawo mówienia kelnerce po imieniu”). Z układem koncentryczno-konfiguracyjnym mamy do czynienia wówczas, gdy dany wariant koncentryczny dodatkowo jest rozwijany w sposób konfiguracyjny („czarny krótko strzyżony łeb”, „przerwanie ohydnych praktyk na podzamczu”).

A oto całościowy obraz naszego modelu, obejmującego zarówno proste układy linearne, jak również warianty rozbudowane.

Schemat rozczłonkowania linearnego struktur nominalnych



Ów model jest ogólnym konstruktem, który dostarcza aparatu pojęciowego umożliwiającego klasyfikację poszczególnych układów linearnych, jakie występują w tekstach języka polskiego. Prześledzenie porządku słów w strukturach nominalnych pochodzących z wybranych utworów współczesnej prozy artystycznej²² prowadzi do wniosku, że nie każdy układ liniowy jest jednakowo liczny. Na uwagę zasługuje brak niektórych wariantów szyku, co powoduje, iż w modelu powstają miejsca puste, niewypełnione. Do tego rodzaju struktur należy dzisiaj transpozycja i po części cyrkumpozycja. Ta ostatnia obecnie szerzy się, co nawiasowo zauważamy, w języku środków masowej informacji, a w analizowanych materiałach pojawia się zupełnie sporadycznie. Do wariantów rzadkich w polszczyźnie pisanej można zaliczyć spośród struktur nierozbudowanych odległą prepozycję i odległą postpozycję. Natomiast wszystkie pozostałe układy mają liczną reprezentację ilościową.

Nasza teoria umożliwia uchwycenie norm i tendencji w zakresie szeregowania wyrazów w grupach imiennych dzisiejszej polszczyzny. Ponieważ stopień rozpoznania odmianek szyku jest rozmaity, dlatego posługując się metodą statystyczną jako najobiektywniejszą podstawą do uogólnień, możemy ustalić, które spośród wariantów linearnych odzwierciedlających porządek strukturalny grupy odznaczają się wysoką frekwencją, a które są używane rzadziej bądź występują zupełnie sporadycznie. Układy o najwyższej frekwencji pretendują do miana podstawowych, stanowiących normę polszczyzny pisanej. Wskaźniki ilościowe użycia danego wariantu w tekstach są istotnym, ale nie mogą być jedynym kryterium przesądzającym o normie szyku. Za typowy, mieszczący się w normie uznamy szyk spełniający następujące warunki:

- 1) podstawowy, niepowstały w wyniku modyfikacji linearnej i niedający się wywieść z układu prostszego;
- 2) taki, w którym elementy strukturalne z linearnego punktu widzenia są rozłożone optymalnie, tj. w sposób najbardziej ekonomiczny, zwyczajny, przy czym przez rozczłonkowanie optymalne należy rozumieć rozmieszczenie wypływające z dwu zasad: a) dążenia do zgrania porządku gramatyczno-semantycznego z porządkiem linearnym; b) respektowania w rozwiniętych grupach norm właściwych rozmieszczeniu określonych elementarnych struktur szyku.

²² Grupy imienne stanowiące przedmiot analizy były wybrane z następujących źródeł: T. Borowski, *Wspomnienia, wiersze, opowiadania*, Warszawa 1974; J. Kawalec, *Przepłyniesz rzekę...*, Warszawa 1973; W. Kubacki, *Smutna Wenecja*, Warszawa 1967; W. Mach, *Agnieszka córka Kolumba*, Warszawa 1964; T. Nowak, *Dwunastu*, Kraków 1974; E. Stachura, *Cała jaskrawość*, Warszawa 1969; W. Żukrowski, *Z kraju milczenia. Opowiadania*, Warszawa 1946.

Układy zasadnicze wydobyte na podstawie kryteriów: ilościowego, konstrukcyjnego (kompozycyjnego) i strukturalno-semantycznego funkcjonują w tekstach pisanych na prawach normy i czynią zadość wymogom poprawności językowej.

Wartość przedstawionej metody sprowadza się nie tylko do wydobycia układów znamiennych dla współczesnej odmiany języka oraz do klasyfikacji wariantów linearnych, ale również zawiera się w tym, że może ona stanowić dobry punkt wyjścia do badania norm porządku słów w poprzednich epokach. Pozwala bowiem określić typologiczne właściwości stylu danego pisarza, grupy twórców, odmiany gatunkowej czy konkretnej epoki, może być także spożytkowana w badaniach historycznych rozróżniania stylów, np. retorycznego.

Otwiera się również perspektywa badania kolejności wyrazów w grupach atrybutywnych mówionej odmiany polszczyzny. Byłoby interesujące sprawdzić, czy mówiona polszczyzna inaczej rozmieszcza składniki w syntagmie aniżeli pisana, czy obowiązują tu inne normy i zaznaczają się odmienne tendencje.

Wreszcie typologia struktur linearnych istniejących w dzisiejszym języku polskim jest bardzo potrzebna i przydatna w dydaktyce języka ojczystego oraz nauczaniu tego języka jako języka obcego.

Literatura

- ADAMEC P., 1966, *Poriadok slov v ruskom jazykie*, Praha.
- APRESJAN J., 1971, *Koncepcje i metody współczesnej lingwistyki strukturalnej (zarys problematyki)*, tłum. Z. Saloni, Warszawa.
- BACZWAROW J., 1974, *Poriadok slov kak grammaticzeskoje sriedstwo w slawianskich jazykach (w сопоставлении с некоторыми неславянскими)*, [w:] N. J. Szwedow (red.), *Grammaticzeskoje opisanije slawianskich jazykow*, Moskwa, s. 211–218.
- BOGUSLAWSKI A., 1977, *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*, Warszawa.
- BUTTLE D., 1971, *Układ wyrazów w zdaniu*, [w:] D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa, s. 385–407.
- DANEŠ F., 1959, *K otázce pořádku slov v slovanských jazycích*, „Slovo a Slovesnot” I, s. 1–10.
- DANEŠ F., 1974, *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Tekst i język. Problemy semantyczne*, Wrocław, s. 23–40.
- FIRBAS J., 1974, *O pojęciu dynamiczności wypowiedzeniowej w teorii funkcjonalnej perspektywy zdania*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Tekst i język. Problemy semantyczne*, Wrocław, s. 9–21.
- FITIALOW S. J., 1962, *O modelirwanii sintaksisa w strukturnoj lingwistike. Problemy strukturnoj lingwistiki*, Moskwa.

- GOŁĄB Z., HEINZ A., POLAŃSKI K., 1970, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa.
- GRUSZCZYŃSKI S., 1861, *Nauka o zdaniu*, Poznań.
- HUSZCZA R., 1974, *Ze składni zdania w języku japońskim, koreańskim i polskim*, „Studia Semiotyczne” V, s. 173–182.
- JODŁOWSKI S., 1957, *Zasady polskiego szyku wyrazów*, [w:] W. Szyszkowski (red.), *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 1946–1956. Zbiór rozpraw i artykułów*, Kraków, s. 321–327.
- JODŁOWSKI S., 1965, *O gramatycznej i stylistycznej funkcji szyku wyrazów*, [w:] S. Drewniak (red.), *Symbolae linguisticae in honorem Georgii Kuryłowicz*, Wrocław – Kraków.
- JODŁOWSKI S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- JORDANSKAJA L. N., 1963, *O niektórych swych właściwościach prawidłowej syntaksycznej struktury*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 4, s. 102–112.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1948, *Skupienia, czyli syntaktyczne grupy wyrazowe*, Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1951, *Problematyka składniowej interpretacji stylu*, „Pamiętnik Literacki” XLII, z. 1, s. 102–157.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1953, *Problematyka psychologicznej interpretacji zdania gramatycznego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XII, s. 67–84.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1968, *Zarys składni polskiej*, Warszawa.
- KOWTUNOWA I. I., 1967, *Principy słoworaspołozhenija w sowriemennom russkom jazykie*, [w:] *Russkij jazyk. Grammaticzeskije issledowanija*, Moskwa, s. 96–146.
- KRUSZELNICKAJA K. G., 1965, *K woprosu o smyslowom czlenienii przedłożenija*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 5, s. 35–38.
- KRYŃSKI A., 1920, *Jak nie należy mówić i pisać po polsku*, Warszawa.
- KURYŁOWICZ J., 1948/1971, *Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition*, „Studia Philosophica” III, s. 203–209 [przekł. pol.: *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 37–44].
- KURYŁOWICZ J., 1949/1971, *Proposition et verbe*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” IX, s. 76–79 [przekł. pol.: *Zdanie a czasownik*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 51–55].
- KURYŁOWICZ J., 1960, *Esquisses linguistiques*, Wrocław – Kraków.
- KWIEK-OSIOWSKA J., 1971, *Szyk wyrazów w grupach nominalnych z przydawkami i dopełnieniami*, „Poradnik Językowy” nr 3, s. 180–182.
- ŁAPTIEWA O. A., 1973, *Niekotoryje poniatija teorii aktualnogo czlenienija primienitielno w wyskazywaniju w razgowornoj riecz*, „Filologiczeskije Nauki” nr 6, s. 46–56.
- ŁAPTIEWA O. A., 1976, *Russkij razgowornyj sintaksis*, Moskwa.
- ŁAZOWSKI D., 1848, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków.
- MAŁECKI A., 1863, *Gramatyka języka polskiego*, Lwów.
- MAŃCZAK W., 1952, *Enklityki i proklityki w języku polskim*, „Język Polski” XXXII, z. 2, s. 66–76.
- MARTEMIANOW J., 1971, *Problem aktualnego rozczłonkowania (AR): język opisu AR-struktury*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław, s. 21–46.

- MATHESIUS V., 1947/1971, *O tak zvaném aktuálním členění větěm*, [w:] idem, *Čeština a obecný jazykozpyt*, Praha, s. 234–242 [przekł. pol.: *O tak zwanym aktualnym rozczłonkowaniu zdania*, tłum. M. R. Mayenowa, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław, s. 7–12].
- MIELCZUK I. A., 1963, *O „wnutriennoj fleksii” w indoeuropejskich i siemitskich jazykach*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 4, s. 27–40.
- MISZ H., 1966a, *Jedna z zasad szyku wyrazów we współczesnym zdaniu polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne” z. 17, s. 3–68.
- MISZ H., 1966b, *Szyk „się” w dzisiejszej polszczyźnie pisanej*, „Język Polski” XLVI, z. 2, s. 102–110.
- NITSCH K., 1901, *Szyk wyrazów w języku polskim*, „Poradnik Językowy” nr 6, s. 81–83.
- NITSCH K., 1936, *Szyk „się”*, „Język Polski” XXI, z. 5, s. 154–155.
- ORZECZOWSKA-ZIELICZ H., 1954, *Szyk wyrazów w grupach syntaktycznych z rozwiniętą przydawką imiesłowową*, „Język Polski” XXXIV, z. 5, s. 348–363.
- RASPOPOW I. P., 1961, *Aktualnoje czlenienije przedłożenija*, Ufa.
- RITTEL T., 1975, *Szyk członów w obrębie form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego*, Wrocław.
- ROSSOWSKI J., 1936, *Miejsce enklityk w zdaniu*, „Pion” nr 32, s. 5–10.
- ROSSOWSKI J., 1936–1937, *Kłopoty z enklitykami*, „Poradnik Językowy” nr 1, s. 20–22.
- SAFAREWICZ J., 1949/1971, *Sur la fonction predicative du verbe personnel*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” IX, s. 76–79 [przekł. pol.: *O predykatywnej funkcji słowa osobowego*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 37–44].
- SAFAREWICZ J., 1955, *Uwagi o podstawowych strukturach językowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 5. „Filologia” z. 1, s. 251–256.
- SALONI Z., 1971, *Błędy językowe w pracach pisemnych uczniów liceum ogólnokształcącego. Próba analizy językoznawczej*, Warszawa.
- SAUSSURE F. DE, 1961, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, tłum. K. Kasprzyk, Warszawa.
- SIROTININA O. B., 1965, *Poriadok słów w russkom jazykie*, Saratow.
- STEIN I., ZAWILIŃSKI R., 1923, *Gramatyka języka polskiego dla szkół powszechnych i średnich*, Warszawa.
- SUCHECKI H., 1859, *Zwzięta gramatyka polska do użytku w szkołach. Kurs niższy*, Praga Czeska.
- SUSSEX R., 1973, *Attributive Adjectives in Polish*, „International Journal of Slavic Linguistics and Poetics” nr 20, s. 23–46.
- SUSSEX R., 1974, *The Deep Structure of Adjectives in Noun Phrases*, „Journal of Linguistics” X, nr 1, s. 111–131, <https://doi.org/10.1017/S0022226700004035>.
- SZMIELEW D. N., 1976, *Sintaksiczeskaja czlenimost’ wyskazywanija w sowriemiennom russkom jazykie*, Moskwa.
- SZOBER S., 1924, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Warszawa.
- SZOBER S., 1932, *Podzielność psychologiczna a układ wyrazów w zdaniu słowiańskim*, Praha [odb. z: *Sbornik prací I. Sjezdu slovanských filologů v Praze 1929*, t. 2].

- SZOBER S., 1933, *Zasady układu wyrazów w zdaniu polskim*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I” XXVI, s. 36–46.
- SZOBER S., 1963, *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 6, oprac. W. Doroszewski, Warszawa.
- TESNIÈRE L., 1959, *Éléments de syntaxe structural*, Paris.
- TOPOLIŃSKA Z., 1974, *Poriadok słow w imiennom słowosoczetanii kak otryaženije jego diieriwacyonnoj istorii*, [w:] N. J. Szwiedow (red.), *Grammaticzeskoje opisaniye sławianskich jazykow*, Moskwa, s. 235–244.
- TRÁVNÍČEK F., 1961, *O tak zvaném aktuálním členěni větném*, „Slovo a Slovestnost” XXII, s. 163–171.
- WELLS R. S., 1947, *Immediate Constituents*, „Language” XXIII, nr 2, s. 81–117, <https://doi.org/10.2307/410382>.
- WIECZOREK D., 1966, *O stylistycznej funkcji miejsca przydawki przymiotnej w języku polskim i rosyjskim*, „Język Polski” XLVI, z. 5, s. 385–389.
- WIERZBICKA A., 1963, *Lingwistyczne narzędzia w stylistycznej analizie szyku wyrazów*, „Pamiętnik Literacki” LIV, z. 2, s. 511–533.
- WIERZBICKA A., 1964, *O metodach opisu szyku wyrazów*, „Język Polski” XLIV, z. 1, s. 14–26.
- WINOGRADOW W. W., ISTRINA E. S. (red.), 1954, *Grammatika russkogo jazyka*, t. 2, cz. 1, Moskwa.
- WIŃSKA U., 1974, *Błędy językowo-stylistyczne uczniów szkół podstawowych województwa gdańskiego*, cz. 3 i 4, Gdańsk.
- ZAWILIŃSKI R., 1922, *Gdzie jest miejsce w zdaniu dla zaimka zwrotnego „się” i cząstki „by”?*, „Poradnik Językowy” nr 31, s. 1–5.
- ŻOCHOWSKI F., 1852, *Mownia języka polskiego*, Warszawa.

[„Pamiętnik Literacki” LXXIII, z. 1/2 (1982), s. 145–166]

KŁOPOTY Z SZYKIEM WYRAZÓW

W GRUPACH NOMINALNYCH

ZAWIERAJĄCYCH DOPEŁNIENIE LUB OKOLICZNIK

We współczesnych tekstach literackich oraz wypowiedziach telewizyjnych, które są przykładem języka mówionego sensu largo opracowanego¹, występują związki składniowe o osobliwym szyku wyrazów typu *duszące się ryby na piasku* (Bor.: 49), *wyrzucona ofiara przez okno* (jęz. tv). Na takie rozmieszczenie składników w grupach syntaktycznych zwracali już uwagę Eugeniusz Słuszkiewicz (1947), Hanna Orzechowska-Zielicz (1954), Anna Wierzbicka (1963, 1964) i Władysław Śliwiński (1984, 1989), a więc ten problem jest obecny w świadomości językoznawców, a także użytkowników dzisiejszej polszczyzny od przeszło 40 lat. Omawiany model linearny szerzy się, czego dowodem są konstrukcje pojawiające się w pismach urzędowych, pracach rocznych studentów i wypracowaniach uczniowskich, mamy zatem do czynienia z upowszechniającą się tendencją językową. Staje się, jak widać, konieczne ponowne rozpatrzenie owego zjawiska, a przede wszystkim wskazanie przyczyn kształtowania się takiego właśnie szyku słów.

Przedmiotem artykułu jest więc kolejność wyrazów w grupach nominalnych, czyli takich strukturach składniowych, które konstytuują rzeczownik. Wszystkie grupy nominalne dzielimy na proste, nierozbudowane i rozbudowane. Nas interesują tutaj konstrukcje rozbudowane o strukturze: rzeczownikowy trzon grupy + przydawka przymiotna + dopełnienie lub okolicznik, przy czym w funkcji przydawki przymiotnej może wystąpić imiesłów przymiotnikowy czynny i bierny, przymiotnik, zaimek oraz liczebnik.

Trzeba zauważyć, że przydawki przymiotne w charakteryzowanych konstrukcjach są rozczłonkowane inaczej aniżeli w dwuskładnikowych połączeniach z nomen (np. *pracujące krematoria*, ale *krematoria pracujące dla przemysłu*; *największe kąpielisko*, ale *największe w okolicy kąpielisko*). Szyk wyrazów w tych rozbudowanych grupach wymaga osobnego opisu, który następnie umożliwiłby

¹ Ogólne ustalenia dotyczące języka telewizji polskiej znajdują się w następujących pracach: Miodunka 1979; Miodunka, Ropa 1979, 1983; Kurzowa, 1985; Kurzowa, Miodunka 1982.

wskazanie norm rozmieszczania składników w konstrukcjach z rozwiniętą przydawką przymiotną, a także wydobywanie innowacji linearnych, pozostających obok współczesnej normy językowej.

Normę językową szyku w grupach nominalnych współtworzą z jednej strony czynniki systemowe (tu strukturalno-semantyczne i konstrukcyjne), z drugiej zaś czynniki uzualne. Przez czynniki strukturalno-semantyczne należy rozumieć składniową i znaczeniową charakterystykę grup nominalnych. Czynniki konstrukcyjne (kompozycyjne) rozstrzygają o następujących sprawach:

- a) pozwalają ocenić, czy dany układ liniowy powstał w wyniku modyfikacji linearnej, czy nie;
- b) określają, czy elementy strukturalne z linearnego punktu widzenia są rozłożone optymalnie, tj. w sposób możliwie najbardziej ekonomiczny, naturalny, przy czym przez rozłożenie optymalne należy rozumieć rozczłonkowanie, wypływające z dwu zasad:
 - ba) dążenia do zgrania porządku gramatycznego składników grupy z porządkiem linearnym,
 - bb) respektowania w rozwiniętych grupach norm właściwych rozmieszczeniu określonych elementarnych wariantów szyku.

Czynniki uzualne natomiast informują o stopniu rozpowszechnienia społecznego, mogą być najobiektywniej potwierdzone drogą badań ilościowych.

Łącznie użyte kryteria: strukturalno-semantyczne, konstrukcyjne i ilościowe pozwalają wśród wielu wariantów wskazać podstawowy układ szyku, który funkcjonuje w tekstach pisanych i mówionych na prawach normy. Zatem typowy wariant linearny, pretendujący do miana normy ogólnej, to układ odznaczający się największą frekwencją tekstową, maksymalnie prosty, tzn. niedający się wyprowadzić z jakiegoś innego układu liniowego oraz nienacechowany stylistycznie. Takie odmiany liniowe czynią zadość wymogom poprawności językowej, jako poprawne mają przeto prawo zostać rozpowszechnione.

Pomocny przy opisie szyku wyrazów w związkach z rozwiniętą przydawką przymiotną okazuje się podział tych struktur na dwie klasy ze względu na funkcję składniową i sposób wyrażania członu syntaktycznego rozbudowującego człon atrybutywny. Z jednej strony bowiem w roli dopełnienia bądź okolicznika występuje kazualna forma rzeczownika względnie wyrażenie przyimkowe, z drugiej zaś w funkcji okolicznika sposobu pojawia się przysłówki.

I. Główne warianty szyku grup nominalnych z postpozycyjnie i prepozycyjnie rozmieszczonym członem atrybutywnym rozwiniętym przez dopełnienie lub okolicznik, wyrażone formą przypadkową

Za podstawowy układ szyku we współczesnej polszczyźnie pisanej i mówionej uważamy trzy warianty liniowe zlokalizowane w postpozycji:

- a) układ konpozycyjny², czyli taki, w którym porządek strukturalny pokrywa się z porządkiem linearnym (95,3% – jęz. pis.; 92,7% – jęz. mów.³), np. *robotnicy zakryci deskami* (Bor.: 65); *wglębiecie zarosłe sitowiem* (Kaw.: 8); *siatka pełna zakupów* (Kub.: 112); *w mgnieniu szybszym niż sekunda* (Mach: 166); *knedle twarde jak kamienie* (Now.: 67); *szalupy idące na dno* (Stach.: 166–167); *palec zwilżony w ślinie* (Żukr.: 97); *brygada posługująca się śmigłowcem* (jęz. tv); *chłopcy trenujący z K. Górskim* (jęz. tv); *ambasadorzy akredytowani w Polsce* (jęz. tv); *hufce działające w stolicy* (jęz. tv);
- b) układ interpozycyjny, czyli taki, w którym parę składników pozostających w związku gramatycznym rozdziela wyraz podrzędny w stosunku do jednego z nich (2,8% – jęz. pis.; 4,2% – jęz. mów.), np. *kostur o zydel wsparty* (Mach 175); *żona na progu siedząca* (Now. 138); *elementy w niej produkowane* (jęz. tv); *gazeta przez niego założona* (jęz. tv);
- c) układ cyrkumpozycyjny, czyli taki, w którym parę składników pozostających w związku gramatycznym rozdziela wyraz nadrzędny w stosunku do jednego z nich, przez co zostaje zerwany jednostronny związek gramatyczny między przydawką a członem rozwijającym, tj. dopełnieniem lub okolicznikiem (1,9% – jęz. pis.; 3,1% – jęz. mów.), np.: *białe powieki z boleści* (Now. 160); *pielęgnowane gazony na brzegu* (Stach. 176); *macie większą tremę ode mnie* (Żukr. 37); *opisane wydarzenia przeze mnie* (jęz. tv.); *decydującym czynnikiem o powodzeniu* (jęz. tv.); *pobrane jarzyny z magazynu* (jęz. tv); *poruszone sprawy w reportażu* (jęz. tv)

oraz trzy warianty liniowe, zlokalizowane w prepozycji:

- a) układ interpozycyjny (99,8% – jęz. pis.; 97,3% – jęz. mów.), np. *ocieniona platanami autostrada* (Bor. 320); *schodzący ku rzece spad* (Kaw. 172); *wśród obcych sobie ludzi* (Kub. 7); *szorstka od zarostu skóra* (Mach 312); *w równe jak pod sznur wstęgi* (Now. 140); *posiadany przez nas grosz* (Stach. 215); *ciężki od rosy łubin* (Żukr. 282); *oczekujące na naprawy pojazdy* (jęz. tv.); *przedłożony przez Polskę program* (jęz. tv); *największa w województwie przychodnia* (jęz. tv); *pracujący pod ziemią górnicy* (jęz. tv);

² Terminy „układ konpozycyjny”, „interpozycyjny” i „cyrkumpozycyjny” są przejęte z wcześniejszych prac Władysława Śliwińskiego (1982, 1984).

³ Dane dotyczące frekwencji poszczególnych wariantów szyku w języku pisanym (literatury) pochodzą z pracy Śliwiński 1984, w języku mówionym zaś – Śliwiński 1989.

- b) układ konpozycyjny (0,1% – jęz. pis.; 2,4% – jęz. mów.), np. *brzegiem idące rozmowy* (Stach.: 48); *do dziś ukazujący się dziennik* (jęz. tv); *w rzędach umieszczone siedziska* (jęz. tv);
- c) układ cyrkumpozycyjny (0,1% – jęz. pis.; 0,3% – jęz. mów.), np. *na frontach zdrowie zharatane* (Stach.: 125); *miał o dwanaście sekund przejazd szybszy* (jęz. tv).

Frekwencja poszczególnych wariantów w języku pisanim i mówionym wyraźnie różnicuje się, gdyż na czoło wysuwają się dwie odmiany liniowe:

- a) układ konpozycyjny, rozmieszczony w postpozycji (95,3% i 92,7%), np. *dłoń otarta przez sznur* (Mach: 384); *dyrekcja odpowiedzialna za inwestycje* (jęz. tv);
- b) układ interpozycyjny, rozmieszczony w prepozycji (99,8% i 97,3%), np. *rosnące wokół brzegu drzewa* (Stach.: 218); *największy na świecie krater* (jęz. tv.), natomiast częstotliwość występowania pozostałych układów liniowych jest niewielka lub wręcz znikoma.

Warianty szyku o najwyższej frekwencji tekstowej trzeba uznać za podstawowe. Przemawia za tym nie tylko dominująca frekwencja tekstowa, ale także fakt, że dane warianty są linearnie niepochothane, tj. niepowstałe w wyniku modyfikacji układów liniowych i nienacechowane pod względem stylistycznym.

Zatem, jak widać, w wypowiedziach pisanych oraz mówionych opracowanych występują dwa podstawowe i neutralne warianty szyku: rozwijany postpozycyjnie układ konpozycyjny i rozwijany prepozycyjnie układ interpozycyjny. Oba układy linearne należy uważać za oboczne. Piszący i mówiący ma więc do wyboru dwie różne nienacechowane odmiany liniowe. Użycie jednej z nich zależy tylko od indywidualnego wyboru twórcy wypowiedzi, w tym zakresie bowiem rozstrzygają nie czynniki gramatyczne (systemowe), ale czynniki zwyczajowe (uzualne). Warto także przypomnieć, że publikacje zajmujące się poprawnością językową zalecają wariant konpozycyjny, choć za dopuszczalny w pełni uważają również typ interpozycyjny. Tak więc piszemy i mówimy: *dźwięki charakterystyczne dla ucha* lub *charakterystyczne dla ucha dźwięki*, *książki sprzedawane na stoisku* lub *sprzedawane na stoisku książki*, *córka podobna do matki* lub *podobna do matki córka*, *wioska położona w górach* lub *położona w górach wioska*.

II. Główne warianty szyku grup nominalnych z postpozycyjnie i prepozycyjnie rozmieszczonym członem atrybutywnym rozwiniętym przez okolicznik sposobu wyrażony przysłówkiem

Podstawowy układ szyku w języku pisanim i mówionym tworzą trzy warianty liniowe usytuowane w postpozycji:

- a) układ interpozycyjny (89% – jęz. pis.; 93% – jęz. mów.), np. *ludzie ładnie ubrani* (Bor.: 146); *w miejscu wyżej położonym* (Kaw.: 222); *w skorupach ciśnień zamkniętych* (Kub.: 25); *strop niebezpiecznie wybruszony* (Mach: 157); *automat całkiem zardzewiały* (Now.: 145); *z radością trudno wymowną* (Stach.: 58); *zboża niedawno wykłoszone* (Żukr.: 210); *gmina nowo odkryta* (jęz. tv); *handel krytycznie oceniany* (jęz. tv); *obora w pełni zmechanizowana* (jęz. tv);
- b) układ konpozycyjny (11% – jęz. pis.; 6,6% – jęz. mów.), np. *przyśpiewki spisane najozdobniej* (Now.: 55); *gnojówka rozlana szeroko* (Now.: 16); *chłopi podchodzący nieufnie* (Żukr.: 371); *książki wydawane szybko* (jęz. tv); *do bandy rozwydrzonej dosyć* (jęz. tv);
- c) układ interpozycyjny (0,4% – jęz. mów.), np. *fajne narty bardzo* (jęz. tv);
- oraz dwa warianty liniowe usytuowane w prepozycji:
- a) układ konpozycyjny (81% – jęz. pis.; 96,9% – jęz. mów.), np. *szczelnie zbity tłum* (Bor.: 315); *szybko związujący się beton* (Kaw.: 264); *plasko rozpięta sieć* (Kub.: 143); *mocno zardzewiała sztaba* (Mach: 28); *na świeżo spadłym śniegu* (Now.: 167); *lekko krwawiące zadrapanie* (Stach.: 53); *dawno pogrzebane obrazy* (Żukr.: 250); *bardzo nowoczesny sprzęt* (jęz. tv); *dynamicznie rozwijający się Bełchatów* (jęz. tv); *estetycznie urządzone pokoje* (jęz. tv); *mocno uderzona piłka* (jęz. tv);
- b) układ interpozycyjny (19% – jęz. pis.; 3,1% – jęz. mów.), np. *wykrzywione nerwowo wargi* (Bor.: 210); *z zapadłego nagle półmroku* (Mach: 54); *zaciągnięte szczelnie namioty* (Now.: 141); *tający powoli śnieg* (Żukr.: 190); *licznych bardzo zjawisk* (jęz. tv); *usypane naprędce groby* (jęz. tv).

We współczesnych tekstach pisanych i mówionych zdecydowanie przeważają dwa typy lokalizacji:

- a) układ interpozycyjny, rozmieszczony w postpozycji (89% i 93%), np. *w szklankach grubo ciętych* (Now.: 37); *formy rzadko stosowane* (jęz. tv);
- b) układ konpozycyjny, rozbudowany w prepozycji (81% i 96,9%), np. *po dobrze zagniecionych zgięciach* (Mach: 313); *bardzo precyzyjne obrabiarki* (jęz. tv).

Pozostałe typy szyku należą do rzadkości.

Na podstawie frekwencji tekstowej dążenia do zachowania bezpośredniego oddziaływania gramatycznego członów w związkach składniowych i niepołączności linearnej układów oba wyróżnione warianty należy uznać za główne oraz stylistycznie neutralne. Pomiedzy tymi podstawowymi odmianami szyku a normą rozczłonkowania danych grup nominalnych w języku pisanim (literatury) i mówionym opracowanym trzeba postawić znak równości.

Piszący i mówiący mają znowu tutaj do wyboru dwie możliwości, mogą bowiem w celach komunikatywnych posłużyć się rozwijanym postpozycyjnie układem interpozycyjnym (częstszym) lub rozwijanym prepozycyjnie układem konpozycyjnym (rzadszym). Stąd dziś piszemy i mówimy, pozostając w zgodzie

z zaleceniami poprawnościowymi: *artysta mało znany* lub *mało znany artysta*, *kompetencje coraz większe* lub *coraz większe kompetencje*, *turyści ciężko doświadczeni* lub *ciężko doświadczeni turyści*, *spuszczona bezwładnie dłoń* lub *bezwładnie spuszczona dłoń*.

Inaczej przedstawia się ocena wariantu cyrkumpozycyjnego, który powstaje na skutek jednostronnego zerwania więzi między określnikiem atrybutywnym grupy a członem podrzędnym bezpośrednio od niego zależnym (*skrzywdzona dziewczyna przez pana*). Cyrkumpozycja jest układem wtórnym, pochodnym, gdyż wykształca się w wyniku modyfikacji któregoś z dwu wskazanych wcześniej podstawowych wariantów linearnych.

W analizowanych wypowiedziach dominuje zasadniczo typ cyrkumpozycji sprowadzający się do postawienia przydawki przymiotnej tuż przed trzonem grupy, dopełnienia lub okolicznika zaś bezpośrednio po nim (*wolne dni od nauki*). Rzadko natomiast pojawia się taki układ cyrkumpozycyjny, w którym dopełnienie bądź okolicznik poprzedzałyby rzeczownik, podczas gdy przydawka następowała by zaraz po nim, np. *na frontach zdrowie zharatane* (Stach.: 125); *miał o dwanaście sekund przejazd szybszy* (jęz. tv).

A oto kilkanaście struktur cyrkumpozycyjnych, wybranych z badanych tekstów pisanych i mówionych: *czająca się gorączka w oczach* (Bor.: 144); *popiół wygasłego ogniska z nocy* (Bor.: 317); *zaplątane cherubinki na obrazie sądu ostatecznego* (Bor.: 133); *bezwzględnie uczciwszą grę od biblijnego męża* (Kub.: 23); *przymykając białe powieki z bóleści* (Now.: 160); *pielęgowane gazony na brzegu* (Stach.: 176); *macie większą tremę ode mnie* (Żukr.: 37); *po zbielałych palcach na poręczy* (Żukr.: 197); *organizowanych wyścigów na świecie* (jęz. tv); *osadzonej prozy właśnie w zagadnieniach przede wszystkim moralnych* (jęz. tv); *o tych projektowanych osiedlach przez ciebie* (jęz. tv); *rozgrywających się wydarzeń tam na boisku* (jęz. tv); *rozsmakowani mieszkańcy w działalności społecznej* (jęz. tv); *największym kompozytorem polskim po Chopinie* (jęz. tv); *tak wspaniały instrument jak kamera filmowa* (jęz. tv); *wąskie groble jak ucha igielne* (jęz. tv); *pelen zeszyt szkiców* (jęz. tv); *fajne narty bardzo* (jęz. tv); *inny charakter od niej* (jęz. tv); *takim samym preparatem jak sylit* (jęz. tv); *pierwszych zawodników na mecie* (jęz. tv); *tylko jeden cel w życiu* (jęz. tv).

Dotychczas powstawanie układów cyrkumpozycyjnych zasadniczo tłumaczono bądź oddziaływaniem szyku innych struktur syntaktycznych: grup nominalnych, zdań i związków frazeologicznych (Słuszkiewicz 1947), bądź wpływami polszczyzny potocznej (Orzechowska-Zielicz 1954). Proponowane przez nas objaśnienie genezy cyrkumpozycji odbiega od formułowanych już uzasadnień, nawiązuje ono bowiem do metod gramatyki generatywno-transformacyjnej, tj. teorii produkowania (generowania) związków syntaktycznych oraz teorii wyprowadzania (transformowania) nowych związków z tzw. struktur wyjściowych.

Zgodnie z rozumowaniem Deana S. Wortha (Uors 1964) w procesie generowania wszelkich konstrukcji składniowych da się wydzielić dwa cykle:

1. taki, który zawiera tylko prawałła określające budowę gramatyczną konstrukcji;
2. taki, który sprowadza się do liniowego uporządkowania nielinearnych połączeń.

Następnie Aleksander W. Isaczenko (1966), inspirując się myślą poprzednika, zbudował model transformacji składniowej. Każdy cykl transformacyjny obejmuje jego zdaniem dwie operacje:

1. morfologiczne przekształcenie odpowiednich elementów zdania wyjściowego;
2. zrekonstruowanie gramatycznego szyku wyrazów.

W teorii gramatyki generatywno-transformacyjnej grupy nominalne, w tym również te z rozwiniętą przydawką przymiotną, traktuje się jako składniowe odpowiedniki konstrukcji predykatywnych, zawierających w swym składzie verbum finitum, i powiada, że powstały w procesie nominalizacji⁴.

Tak więc, by z danego zdania otrzymać grupę nominalną, nie wystarczy morfologiczne przekształcenie osobowej formy czasownika np. w imiesłów. Konieczne jest jeszcze zastosowanie reguły szyku, ustalającej poprawną, tzn. powszechnie akceptowalną, kolejność słów.

Zatem z następujących struktur predykatywnych (zdań):

(1) *Decyduje czynnik X o powodzeniu.*

(2) *Ukazuje się dziennik we Wrocławiu.*

po zastosowaniu pierwszego cyklu reguł transformacyjnych uzyska się konstrukcje w rodzaju:

(1.1) **Decydujący czynnik X o powodzeniu.*

(2.1) **Ukazujący się dziennik we Wrocławiu.*

Dopiero posłużenie się prawidłami drugiego cyklu transformacyjnego, tzn. umieszczenie participium i rozwijających go członów: dopełnienia lub okolicznika, po nomen (układ konpozycyjny):

(1.2) *Czynnik X decydujący o powodzeniu.*

(2.2) *Dziennik ukazujący się we Wrocławiu.*

albo postawienie imiesłowu i jego określeń przed nomen (układ interpozycyjny), np.

⁴ O procesie nominalizacji pisali m.in. Zeno Vendler (1968) oraz Zuzanna Topolińska (1977, 1981).

(1.3) *Decydujący o powodzeniu czynnik X.*

(2.3) *Ukazujący się we Wrocławiu dziennik.*

powoduje, że owe struktury zostają zaakceptowane przez użytkowników sprawnie posługujących się obydwoma odmianami polszczyzny: pisaną i mówioną.

Przyczyny powstawania niepoprawnej innowacji językowej (cyrkumpozycji) tkwią przeto w tym, że przy generowaniu grupy nominalnej z rozwiniętą przydawką przymiotną został zupełnie pominięty etap linearnego rozmieszczenia wyrazów w syntagmie. To uproszczenie, skrócenie cyklu transformacyjnego prowadzi do tworzenia konstrukcji dewiacyjnych.

Podobne zjawisko występuje także w przypadku struktur predykatywnych (zdań) typu:

(3) *Wyrzucona została ofiara przez okno.*

(4) *Rozsmakowani są mieszkańcy w działalności społecznej.*

(5) *Wąskie były groble jak ucha igielne.*

Istnieje stosowna reguła pozwalająca usunąć ze zdań wyjściowych łączniki, w rezultacie czego można uzyskać takie związki składniowe, jak:

(3.1) **Wyrzucona ofiara przez okno.*

(4.1) **Rozsmakowani mieszkańcy w działalności społecznej.*

(5.1) **Wąskie groble jak ucha igielne.*

Są to oczywiście niepoprawne konstrukcje. Ich wadliwość wynika z pominięcia drugiego cyklu transformacyjnego, tzn. nieprzestrzegania odpowiedniej kolejności wyrazów.

Włączenie natomiast drugiego kroku operacyjnego (reguł szyku) przekształca zdania wyjściowe (3)–(5) w dwa równoprawne związki strukturalne:

(3.2) *Ofiara wyrzucona przez okno.*

lub (3.3) *Wyrzucona przez okno ofiara.*

(4.2) *Mieszkańcy rozsmakowani w działalności społecznej.*

lub (4.3) *Rozsmakowani w działalności społecznej mieszkańcy.*

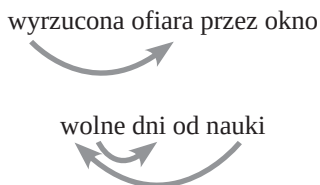
(5.2) *Groble wąskie jak ucha igielne.*

lub (5.3) *Wąskie jak ucha igielne groble.*

Wybór zaś między wariantem pierwszym (konpozycyjnym) a układem drugim (interpozycyjnym) zależy już wyłącznie od poczucia językowego osoby wypowiadającej się lub piszącej po polsku.

Wariant cyrkumpozycyjny traktuje się w powszechnie znanej literaturze poprawnościowej jako błąd, innowację funkcjonalnie nieuzasadnioną, rozbijającą więź strukturalną między przydawką przymiotną a jej dopełnieniowym lub okolicznikowym określeniem. W takich konstrukcjach brakuje jakiegokolwiek składniowego zespolenia trzonu grupy z rozwinięciem przydawki, zlokalizowanym najczęściej w postpozycji, rzadziej w prepozycji, por.: **czynnik o powodzeniu*, **ofiara przez okno*, **mieszkańcy w działalności społecznej*, **na frontach zdrowie*. Czasami dochodzi do przypadkowego związania owego rozwinięcia z bezpośrednio stojącym przed nim trzonem grupy (np.: *dziennik we Wrocławiu*, *groble jak ucha igielne*, *kompozytorem polskim po Chopinie*), ale nowo powstałe połączenie ma charakter nienaturalny, ponieważ dane dopełnienia lub okoliczniki, oderwane od podstawy, nadal wykazują formalnogramatyczną przynależność do członu atrybutywnego, poprzedzającego nomen (np.: *ukazujący się we Wrocławiu*, *wąskie jak ucha igielne*, *największym po Chopinie*).

Graficznie naruszenie zależności strukturalnej między przydawką przymiotną a rozbudowującymi ją członami – komponentami grup nominalnych – można przedstawić w postaci przecinających się strzałek:



Nigdy jednak nie obserwuje się tego przecięcia w układach konpozycyjnych:



lub interpozycyjnych:



Cyrkumpozycja, szerząca się dziś w wypowiedziach telewizyjnych, a więc zwykłych, codziennych, nieartystycznych, okazuje się zbędną innowacją, a nieuzasadnione rozrywanie związków składniowych prowadzi przede wszystkim do niepowodzenia komunikatywnego. Natomiast w tekstach o dużej wartości emo-

tywnej funkcjonuje ona na nieco innych prawach. Twórca bowiem świadomie posługuje się nietypowym układem, szykiem wysoce nacechowanym, należącym kiedyś do repertuaru środków stylistycznych baroku (por. W. Potocki, *Wolne kozy od plugu*), gdyż dąży do tego, by dany układ liniowy zwracał uwagę odbiorcy przez swą wyjątkowość i podniosłość. Czynniki pragmatyczne (tu: rodzaj tekstu i zastosowane w nim środki językowo-stylistyczne) pozwalają więc rozstrzygnąć, czy mamy do czynienia z błędnym użyciem układu cyrkumpozycyjnego, wynikającym z niezharmonizowania formy wypowiedzi z jej treścią, czy też z użyciem świadomym, motywowanym względami artystycznymi.

Szerzenie się układów cyrkumpozycyjnych we współczesnych tekstach pisanych i mówionych jest tendencją szkodliwą z tego powodu, że narusza zwyczajowe normy szyku i rozbija strukturalną harmonię grup nominalnych z rozwijającą przydawką przymiotną. Nie będzie tworzył zapewne takich konstrukcji ten, kto pamięta, że zmianie (transformacji) zdania w grupę nominalną towarzyszy z jednej strony przekształcenie morfologiczne, z drugiej zaś linearne.

Skróty

Bor. – T. Borowski, *Wspomnienia, wiersze, opowiadania*, Warszawa 1974; jęz. mów. – język mówiony; jęz. pis. – język pisany; jęz. tv – język telewizji polskiej; Kaw. – J. Kawalec, *Przepłyniesz rzekę...*, Warszawa 1973; Kub. – W. Kubacki, *Smutna Wenecja*, Warszawa 1967; Mach – W. Mach, *Agnieszka córka Kolumba*, Warszawa 1964; Now. – T. Nowak, *Dwunastu*, Kraków 1974; Stach. – E. Stachura, *Cała jaskrawość*, Warszawa 1969; Żukr. – W. Żukrowski, *Z kraju milczenia. Opowiadania*, Warszawa 1946

Literatura

- ISACZENKO A. W., 1966, *O grammatycznym porządku słów*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 6, s. 27–34.
- KURZOWA Z. (red.), 1985, *Badania nad językiem telewizji polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, Warszawa.
- KURZOWA Z., MIODUNKA W., 1982, *Le langage de la télévision par rapport à la langue parlée et écrite*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXXIX, s. 71–77.
- MIODUNKA W., 1979, *Elementy językowe w przekazach telewizyjnych*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1, s. 29–40.
- MIODUNKA W., ROPA A., 1979, *Z zagadnień socjolingwistycznego opisu sytuacji (na przykładzie sytuacji telewizyjnych)*, [w:] W. Lubaś (red.), *Socjolingwistyka 2*, „Prace

- Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 287. „Analizy i Syntezy”, Warszawa – Kraków – Katowice, s. 63–73.
- MIODUNKA W., ROPA A., 1983, *O koncepcję badań języka telewizji*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1, s. 19–33.
- ORZECZOWSKA-ZIELICZ H., 1954, *Szyk wyrazów w grupach syntaktycznych z rozwiniętą przydawką imiesłową*, „Język Polski” XXXIV, z. 5, s. 348–363.
- SŁUSZKIEWICZ E., 1947, *Jak wytłumaczyć błędny szyk imiesłowy w połączeniach typu lista przyjętych kandydatów na pierwszy rok studiów*, „Język Polski” XXVII, z. 4/5, s. 156–157.
- ŚLIWIŃSKI W., 1982, *W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, „Pamiętnik Literacki” LXXIII, z. 1/2, s. 145–166.
- ŚLIWIŃSKI W., 1984, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, cz. 1: *Opis prawidłowości*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 478, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 1989, *Szyk grup nominalnych w wypowiedzeniu telewizyjnym: innowacje w zakresie szyku wyrazów*, [w:] Z. Kurzowa (red.), *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)*, oprac. W. Cockiewicz, W. Śliwiński, Warszawa – Kraków, s. 223–265, 273–280.
- TOPOLIŃSKA Z., 1977, *Mechanizmy nominalizacji w języku polskim*, [w:] eadem (red.), *Studia gramatyczne I*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 25, Wrocław, s. 177–212.
- TOPOLIŃSKA Z., 1981, *Remarks on the Slavic Noun Phrase*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 37, Wrocław.
- UORS D. S. [= WORTH D. S.], 1964, *Ob otobraženii linejnych otnoszenij w poroždajuszczich modielach jazyka*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 5, s. 46–58.
- VENDLER Z., 1968, *Adjectives and Nominalizations*, „Papers on Formal Linguistics”, nr 5, The Hague – Paris.
- WIERZBICKA A., 1963, *Lingwistyczne narzędzia w stylistycznej analizie szyku wyrazów*, „Pamiętnik Literacki” LIV, z. 2, s. 511–533.
- WIERZBICKA A., 1964, *O metodach opisu szyku wyrazów*, „Język Polski” XLIV, z. 1, s. 14–26.

[„Język Polski” LXXII, z. 4/5 (1992), s. 302–311]

ROLA SKŁADNIKÓW SYNTAKTYCZNYCH W BUDOWIE TELEWIZYJNEJ WYPOWIEDZI MÓWIONEJ (NA MATERIALE LIST FREKWENCYJNYCH)

Zespół istniejący w Instytucie Filologii Polskiej UJ badał dotychczas język telewizji od strony metodologicznej (Miodunka 1979; Miodunka, Ropa 1979, 1983; Kurzowa, Miodunka 1982; Kurzowa 1985; Cockiewicz 1992), składniowo-stylistycznej (Kurzowa 1989), morfologiczno-fleksyjnej (Miodunka 1992) i leksykalnej (Kurzowa 1991). Były to przede wszystkim studia metodologiczne i analizy kwantytatywne struktury języka mówionego sensu largo opracowanego, czyli takiego, który występuje w przekazach telewizyjnych (zob. zwłaszcza Miodunka 1979; Kurzowa, Miodunka 1982; Kurzowa 1985 1989). Wśród dotychczasowych syntez polszczyzny telewizyjnej nie znajdzie się jednak charakterystyk funkcjonalno-składniowych tego języka, ze wszech miar pożądaných i potrzebnych. W niniejszym referacie zostaną przedstawione niektóre tylko aspekty tego typu badań, traktować je raczej należy jako próbę postawienia problemów, a nie jako ostateczne rozwiązanie skomplikowanego opisu powszechnie dostępnej wypowiedzi mówionej.

Przedmiot analizy stanowią składniki syntaktyczne znajdujące się na rangowej liście frekwencyjnej, a więc uporządkowane według malejących częstotliwości. Do obserwacji funkcjonalno-syntaktycznych wybrano 1000 pierwszych składników z tej listy, liczbę naszym zdaniem wystarczającą tak do uogólnień metodologicznych, jak i opisowych.

Zgromadzony i opracowany leksykograficznie w IFP UJ zbiór tekstów telewizyjnych pochodzi z drugiej połowy lat siedemdziesiątych, jest już zatem przestarzały, z czego zdajemy sobie sprawę, ale ponieważ nie przedstawiono dotąd nowszego i obszerniejszego korpusu tekstów tej odmiany języka, dlatego bazujemy na istniejących, gotowych listach frekwencyjnych składników syntaktycznych polszczyzny telewizyjnej. Wszelkie poczynione w pracy ustalenia i uogólnienia odnoszą się do materiału zawartego na listach składniowych oraz w próbach rejestrujących odmianę wypowiedzi monologicznej, dialogowej i czytanej (zob. Ligara, Rusowicz 1979; Wesołowska 1980; Kurzowa 1985 1989).

Podstawową jednostką naszego opisu, a zarazem hasłem na składniowych listach frekwencyjnych jest składnik grupowy minimalny, zwany SGM, przez który należy rozumieć grupę wyrazów stanowiącą składnik wypowiedzi, złożony bezpośrednio z dwóch składników terminalnych, np.: *cenny – nabytek*, *nasz – kraj*, *w prowincji – Szaba*, *samolot – polskiej konstrukcji*, *statek kosmiczny – Sojuz 28*, *automaty – do sprzedaży znaczków*, *sojusznicze – stronnictwa polityczne*, *zbiory sztuki – na Wawelu*, *pięściarze – Związku Radzieckiego*, lub składnik terminalny będący nierozzerwalną grupą wyrazów, np.: *ludzie pracy*, *pierwszy sekretarz*, *piłka nożna*, *dwadzieścia pięć*, *pokój i bezpieczeństwo*, *Organizacja Narodów Zjednoczonych*, *w ciągu doby*, *w dalszym ciągu*, *proszę pani*, *brał udział*. W funkcji składnika terminalnego (a więc komponentu SGM) występują zatem pojedynczy wyraz bądź nierozzerwalna grupa wyrazowa.

SGM jako jednostka funkcjonalna, wyodrębniona w toku analizy z linearnej struktury tekstu, może zostać wyrażony:

1. wyrażeniem syntaktycznym: a) przyimkowym (*u nas*, *do pracy*), b) porównawczym (*jak baby*, *aniżeli inni*, *niż po wojnie*),
2. związkiem frazeologicznym (*w tej chwili*, *moim zdaniem*, *zakład pracy*, *co to znaczy*, *mamy nadzieję*),
3. połączeniem czasownika posiłkowego lub modalnego z nomen, infinitiwem lub inną formą słowa osobowego w tzw. orzeczenie złożone (*jest chory*, *był prezydentem*, *będziemy mieli*, *mogą sprzedać*, *trzeba czekać*),
4. połączeniem modulantu (prostego lub złożonego) z imienną częścią mowy bądź nierozzerwalnym wyrażeniem (*tylko matka*, *nie tylko górnicy*, *także telewizja polska*),
5. konstrukcją analityczną (*akcja sianokosów*, *prowadzić kooperację*, *na wysokim poziomie*),
6. zestawieniem frazeologicznym (*dzień dobry*, *w czterdziestym piątym*, *proszę pana*, *brali udział*),
7. skupieniem (*pokój i bezpieczeństwo*, *laureaci plebiscytu*, *warunek wykonania planu*) lub zespoleniem (*odnaleźć słowa*, *zakończyła oficjalną wizytę*, *poruszyli zagadnienia międzynarodowe*),
8. konstrukcją metatekstową, zawierającą przytoczenie (*lato było piękne tego roku*, *przezorny zawsze ubezpieczony*, *fair play*, *dziesięć do minus trzeciej*),
9. inne (np. złożonym modyfikatorem wewnątrzdanowym typu *nie tylko*, *już chyba*).

Poszczególne składniki syntaktyczne różnią się stopniem rozbudowania składniowego (SGM proste, składające się najwyżej z dwóch samodzielnych leksemów połączonych stosunkiem składniowym, np.: *dotychczasowa działalność*, *miliony Polaków*, *klasa robotnicza*, *wzbogaciły się o nabytek*, i SGM rozbudowane, składające się z większej liczby leksemów połączonych kilkakrotnie na

różnych szczeblach analizy składnikowej, np.: *minister spraw zagranicznych, kombinat ogrodniczy w Gronowie, działalność samorządu robotniczego, spowodowała uszkodzenie linii energetycznych*) oraz sposobem uwikłania danej konstrukcji (SGM) w struktury wyższego szczebla analizy składnikowej (SGM luźne, niewchodzące jako całość w skład większej dychotomicznej struktury, np.: *wszystkie samochody i samochody z Żerania, ale nie wszystkie samochody z Żerania, nowy dział i dział poświęcony bartnictwu, czyli pszczelarstwu, ale nie nowy dział poświęcony bartnictwu, czyli pszczelarstwu*; SGM związane, wyrażone nierozdzieloną grupą wyrazów wchodzącą w skład luźnego rozbudowanego SGM, np.: *nieprzystosowana do życia w: młodzież nieprzystosowana do życia, oficjalna wizyta w: pierwsza oficjalna wizyta, polskiej konstrukcji w: samolot polskiej konstrukcji*; SGM zanurzone, wyrażone nierozdzieloną grupą wyrazów wchodzącą w skład innego nierozdzielanego składnika¹, np.: *prezes rady ministrów w: prezes rady ministrów, bartnictwu, czyli pszczelarstwu w: poświęcony bartnictwu, czyli pszczelarstwu, chciałem kontynuować w: chciałem kontynuować naukę, uszkodzenie linii energetycznych w: spowodowała uszkodzenie linii energetycznych*).

Te dwa krzyżujące się podziały SGM służą określeniu stopnia i sposobu uwikłania składników syntaktycznych w większe konstrukcje w wypowiedzeniach telewizyjnych.

Rozpatrywane składniki syntaktyczne są niejednorodne, gdyż różnią się pod względem funkcjonalno-składniowym. Żeby wydobyć główne typy funkcjonalne SGM oraz ustalić ich rolę w wypowiedziach telewizyjnych, należy najpierw wypracować właściwy sposób opisu.

Wszystkie analizowane składniki syntaktyczne rozpadają się na uwarunkowane gramatycznie, tzn. służące budowie form gramatycznych, oraz uwarunkowane pragmatycznie, tzn. zaznaczające relacje wewnątrztekstowe lub służące organizacji wypowiedzi. Konstrukcje zaznaczające relacje wewnątrztekstowe funkcjonują w tekście telewizyjnym jako operatory pragmatyczne, które wyrażają dwie funkcje językowe: modalizującą i wskazującą. Pozostałe składniki natomiast organizują wypowiedź, uczestnicząc w budowie struktury aktu mowy albo w budowie tła aktu mowy. Tło aktu mowy uwzględnia znowu z jednej strony czynniki fizyczne i społeczne, z drugiej zaś czynniki merytoryczne (klasy tematów)².

¹ Pojęcie składnika grupowego minimalnego (tzw. SGM) oraz sposoby jego wyodrębniania, wyrażania i klasyfikacji omówione są w Cockiewicz, Śliwiński 1982; Kurzowa 1985: 117–133, 1989.

² Rozróżnienie struktury aktu mowy i tła (sytuacji) aktu mowy jest powszechnie przyjęte w badaniach polszczyzny mówionej. Systematyzację obu pojęć przeprowadziła m.in. Krystyna Pisarkowa (1975, 1978).

Graficzny podział SGM na poszczególne klasy funkcjonalne przedstawia następujący schemat.

Schemat 1. Klasy funkcjonalne SGM



Ad I. Składniki syntaktyczne, nieuwarunkowane pragmatycznie, obejmują SGM, które tworzą określone formy czasowe lub trybowe, wchodzące w skład rozbudowanych konstrukcji składniowych (np. *będziemy mieli do czynienia*, *można było znaleźć*, *trzeba by zrobić*). Dzieje się tak dlatego, ponieważ w języku polskim istnieją złożone (analityczne) formy czasu przyszłego czasowników niedokonanych (*będziemy mieli* $f = 13$, *trzeba będzie* $f = 7$, *będziemy mogli* $f = 6$, *mówić będziemy* $f = 6$, *będą mogli* $f = 5$, *będziemy mówić* $f = 5$) oraz formy czasu przeszłego czasowników nieosobowych (*trzeba było* $f = 20$, *można było* $f = 16$). Analityczny charakter mają lub mogą mieć również flektywy trybu przypuszczającego. Czasowniki nieosobowe tworzą bowiem zawsze złożone formy komunikatiwu (*można by* $f = 29$, *warto by* $f = 5$), tę grupę fleksyjną powiększają znowu fakultatywne formy czasownikowe z prepozycyjnie rozmieszczonym wykładnikiem trybowym (*by było* $f = 10$, *żeby było* $f = 10$).

Omawiana grupa SGM nie jest liczna, gdyż w tysiącnym zbiorze składników syntaktycznych przypada na nią 12 haseł. Frekwencja tekstowa związków składniowych reprezentujących odpowiednie kategorie werbalne przedstawia się tak oto:

Tabela 1. Charakterystyka ilościowa czasownikowych form składniowych

Lp.	Typy związków syntaktycznych	Liczba haseł	Liczba użyć
1.	formy czasu przyszłego	6	42
2.	formy czasu przeszłego	2	54
3.	formy trybu przypuszczającego	4	36
	Razem	12	132

Składniki służące budowie form gramatycznych stanowią 1,2% ogółu rozpatrywanych SGM, liczba użyć tych konstrukcji w tekście sięga również 1,2%.

Rola składników należących do klasy I polega na dostarczaniu potrzebnych kategorii gramatycznych, czyli budulca kompozycyjnego pełnoznanchnych struktur predykatywnych. Funkcję takich właśnie SGM, ukształtowanych jak gdyby przedzaniowo, określić można mianem formotwórczej.

Ad II. Grupę składników syntaktycznych uwarunkowanych pragmatycznie otwierają pozakonstrukcyjne elementy wypowiedzenia, tj. złożone modulanty. Badaniu modalności i sposobom jej wyrażania w językach naturalnych poświęcono już wiele opracowań (por. m.in.: Wierzbicka 1969; Jodłowski 1971: 111–114, 1976: 20–22; Rytel 1982; Grochowski 1986; Ożóg 1990; Antas 1992)³. Obecnie traktuje się modulanty jako operatory presupozycji, tzn. najmniejsze jednostki dyskursu wyposażone w funkcję modalizującą. Jednostki te są pełnowartościowe pod względem semantycznym, ale ich znaczenie jest całkowicie funkcyjne, gdyż zastępują one jak gdyby konstrukcje predykatywne, mające na celu zaznaczenie pewnego ustosunkowania odpodmiotowego, wyrażonego presupozycyjnie, przez:

1. zacieśnienie referencjalnego charakteru odniesienia⁴ (sytuanty: *nie tylko* f = 112, *przede wszystkim* f = 90, *w zasadzie* f = 22, *również i* f = 8, *już prawie* f = 6, *prawie że* f = 6, *jeszcze nie* f = 5, *już nie* f = 5),
2. wyznaczenie ustosunkowania waloryzującego dla treści przynoszonych przez dane zdanie (waloryzanty: *tak jest* f = 29, *może być* f = 12, *nie tak* f = 6),
3. określenie waloru modalnego (modulanty: *być może* f = 6, *z pewnością* f = 6, *z całą pewnością* f = 5),

³ Nie podajemy literatury obcojęzycznej, która w obfitości występuje w wymienionych pracach.

⁴ Zaznaczające się typy ustosunkowań odpodmiotowych, wyrażanych presupozycyjnie są przejęte od Jolanty Antas (1992: 271), której podział nawiązuje do funkcjonalnej klasyfikacji modulantów Stanisława Jodłowskiego.

4. wyrażenie ustosunkowania afektacyjnego określonego typu (afektanty: *w końcu* $f = 6$),
5. ustanowienie określonej ramy metajęzykowej (modulanty wprowadzające: *na przykład* $f = 68$, *to znaczy* $f = 64$, *między innymi* $f = 54$, *tak zwane* $f = 12$, *po pierwsze* $f = 11$, *tak zwana* $f = 11$, *tak zwany* $f = 9$, *i to* $f = 7$, *to jest* $f = 6$, *po drugie* $f = 5$).

Charakterystykę ilościową modulantów zawiera tabela 2.

Tabela 2. Charakterystyka ilościowa modulantów

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba hasel	Liczba użyć	%
1.	modulanty sytuujące	8	254	44,3
2.	modulanty waloryzujące	3	47	8,2
3.	modulanty modalne	3	17	3,0
4.	modulanty afektujące	1	8	1,4
5.	modulanty wprowadzające	10	247	43,1
	Razem	25	573	100,0

Z tabeli 2 wynika, że udział modulantów złożonych w analizowanej próbie SGM wynosi 2,5%, podczas gdy łączna liczba użyć tej części mowy osiąga wartość 5,2%. W centrum opisywanej klasy składniowej, co widać z tabeli, znajdują się modulanty sytuujące (44,3%) i wprowadzające (43,1%). Pozycja tej pierwszej kategorii jest – jak wynika z badań Jolanty Antas (1992) – także pułapowa w pełnej próbie tekstowej, spada, niestety, tam na ostatnie miejsce modulant wprowadzający. Z powodu funkcji, jaką w wypowiedziach telewizyjnych pełnią modulanty – semantyczne operatory presupozycji, można by tę klasę SGM nazwać modalizatorami.

Ad III. Wyrażenia deiktyczne należą do III klasy SGM, która jest uwarunkowana pragmatycznie i służy do wskazywania *ad oculos*, anaforycznego i *am Phantasma* (Bühler 1934) na osoby lub przedmioty w określonych sytuacjach komunikacyjnych lub kontekstach. Ta funkcja semantyczna realizuje się dzięki specjalnym środkom językowym, które uległy gramatyzacji.

W analizowanym korpusie tekstowym dało się wyodrębnić dwie grupy wyrażen deiktycznych, konstytuowanych tak przez zaimki osobowe, jak i zaimki przymiotne. Dla naszych celów wystarczy ogólnie przeciwstawić deiksę osobową przedmiotową bez dalszego rozbijania tej ostatniej na czasową, przestrzenną, konsytuacyjną i tekstową⁵.

⁵ Por. Lyons 1989; Levinson 1985 i nawiązujący do tych koncepcji artykuł Ewy Staszko-Maniawskiej (1991).

Deiksę osobową znamionują przykłady w rodzaju: *u nas* $f = 41$, *z nich* $f = 35$, *dla mnie* $f = 30$, *dla nas* $f = 25$, *z nas* $f = 22$, *w nim* $f = 19$, *dla nas* $f = 18$, *z nami* $f = 18$, *z nim* $f = 16$, *w niej* $f = 14$, *dla mnie* $f = 13$, *przed nami* $f = 12$, *w nich* $f = 12$, *ze mną* $f = 12$, *do niego* $f = 11$, *z nią* $f = 11$, *z nimi* $f = 11$ itd. Powiększają tę grupę formy grzecznościowe *pan*, *pani*, *państwo*, traktowane jako „warianty socjalne zaimków osobowych przypisanych nadawcy, odbiorcy i osobom postronnym, to znaczy ja, ty, on/ona/ono/oni itp.” Staszko-Maniawska 1991: 42, np.: *z państwa* $f = 11$, *dla pana* $f = 8$, *dla państwa* $f = 7$, *z panem* $f = 5$, *z państwem* $f = 5$. Deiksę przedmiotową zaś reprezentują wyrażenia telewizyjne typu: *o tym* $f = 54$, *na to* $f = 46$, *z tego* $f = 46$, *w związku z tym* $f = 43$, *do tego* $f = 32$, *z tym* $f = 28$, *na tym* $f = 26$, *o tym* $S^6 f = 21$, *w tym* $f = 21$, *poza tym* $f = 18$, *od tego* $f = 16$, *o to* $S f = 14$, *z tym* $f = 14$, *do tego* $S f = 13$, *na to* $S f = 11$ itd.

Analizę ilościową wyrażen deiktycznych przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Charakterystyka ilościowa zaimków

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba hasel	Liczba użyć	%
1.	zaimki osobowe	61	626	55,3
2	zaimki przymiotnikowe	28	505	44,7
	Razem	89	1131	100,0

Z obliczeń wynika, że wyrażenia deiktyczne stanowią 8,9% wszystkich rozpatrywanych SGM, natomiast łączna liczba użyć tekstowych tych składników wynosi 10,2%. W badanym zbiorze składników przeważają o 10% użycia osobowe (55,3%) nad przedmiotowymi (44,7%).

Funkcja, jaką te składniki syntaktyczne pełnią w telewizyjnym komunikowaniu językowym, zachęca do tego, by owej klasie wyrażen przydać miano dektorów.

Ad IV. Grupę IV wypełniają składniki syntaktyczne – komponenty struktury aktu mowy. Akty mowy powstające w telewizji rozgrywają się w mikro- lub makrosytuacji. Ponieważ są wcześniej przygotowywane (wyjątek stanowią audycje na żywo) i nie zakładają bezpośredniej reakcji odbiorcy programu, znajdującego się poza studiem telewizyjnym, na wypowiedź nadawcy, dlatego przebiegają w sytuacji nienaturalnej, sztucznej (zob. zwłaszcza Miodunka, Ropa 1979).

Te akty mowy, kierowane do szerokiego kręgu odbiorców, odznaczają się oficjalnością, wysokim stopniem skonwencjonalizowania, brakiem urozmaiceń składniowo-frazeologicznego, a więc stają się produktami standardowymi, pozbawionymi piętna indywidualności. Mimo że wypowiedź telewizyjna ztraca

⁶ Symbol *S Sentence* oznacza zdania obligatoryjnie konotowane przez dany składnik syntaktyczny.

charakter spontanicznego, naturalnego dialogu czy monologu, zachowuje jednak zasadnicze cechy tekstu mówionego.

Strukturę aktu mowy tworzą następujące typy SGM:

1. powitania i pożegnania (np.: *dzień dobry* f = 102, *dobry wieczór* f = 52, *dzień dobry państwu* f = 34, *witam państwa* f = 33, *dobry wieczór państwu* f = 28, *do zobaczenia* f = 7, *witam państwa serdecznie* f = 7, *witamy serdecznie* f = 6, *do widzenia* f = 5),
2. sygnały konatywne nawiązujące (np.: *proszę państwa* f = 122, *proszę pana* f = 40, *proszę bardzo* f = 35, *panie dyrektorze* f = 31, *proszę pani* f = 19, *panie profesorze* f = 17, *dziękuję bardzo* f = 16, *dziękujemy bardzo* f = 12, *panie redaktorze* f = 11, *proszę panów* f = 11, *panie Andrzeju* f = 10),
3. sygnały fatyczne akceptujące (np.: *to wszystko* f = 31, *o co chodzi* f = 12, *co to jest* f = 10, *coś takiego* f = 7, *co innego* f = 6, *co to znaczy* f = 6, *to ja* f = 6, *co jeszcze* f = 5),
4. sygnały metatekstowe (np.: *wydaje mi się* S f = 44, *nie wiem* f = 30, *można powiedzieć* S f = 20, *muszę powiedzieć* S f = 18, *mam nadzieję* S f = 13, *moim zdaniem* f = 13, *jak wiadomo* f = 11, *chciałem powiedzieć* S f = 10, *że tak powiem* f = 10, *chodzi o to* S f = 9, *dla mnie* f = 9, *jak sądzę* f = 5, *mam na myśli* f = 5, *praktycznie rzecz biorąc* f = 5).

Na uwagę zasługuje niejednorodność formalnogramatyczna wszystkich typów syntaktycznych budujących strukturę aktu mowy. Liczne sygnały metatekstowe przybierają np. postać wyrażen imiennych (*moim zdaniem*, *dla mnie*) bądź zespołów z verba dicendi, declarandi lub sentiendi (*można powiedzieć*, *wydaje mi się* S, *jak sądzę*).

Ilościową charakterystykę składniową elementów struktury aktu mowy ukazuje tabela 4.

Tabela 4. Charakterystyka ilościowa struktury aktu mowy

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba hasel	Liczba użyć	%
1.	powitania i pożegnania	9	247	25,7
2.	sygnały konatywne	18	371	34,8
3.	nawiązujące sygnały fatyczne	9	89	8,4
4	akceptujące sygnały metatekstowe	30	332	31,1
	Razem	66	1066	100,0

Z tabeli wynika, że SGM współtworzące strukturę aktu mowy stanowią 6,6% całości próby, na użycia tekstowe natomiast przypada 9,6%. W zespole komponentów tego układu dominują powitania i pożegnania (25,7%), sygnały kona-

tywne nawiązujące (34,8%) oraz sygnały metatekstowe (31,1%), zdecydowanie w mniejszości występują sygnały fatyczne akceptujące (8,4%).

Rolę składników, która polega na budowaniu struktury aktu mowy, można nazywać aktotwórczą.

Ad V. Wszelkie akty mowy zachodzą w jakiejś sytuacji, rozgrywają się zawsze na jakimś tle, czyli muszą być odnoszone do czynników zewnętrznych kształtujących przebieg danego aktu mowy. W badanym korpusie składniowym mamy do czynienia z tłem aktu mowy, wypełnianym częściej przez czynniki fizyczne, rzadziej zaś przez społeczne.

SGM odpowiedzialne za sytuację komunikacyjną aktu mowy w telewizji wydobywają takie czynniki tła, jak:

1. uczestnicy audycji (np.: *pan redaktor* f = 5, *pani Halina Łubianko* f = 5, *Halina Łubianko* f = 5),
2. informacje o miejscu nadawania audycji (np.: *w programie* f = 76, *w studio* f = 27, *w telewizji* f = 19, *do studia* f = 18, *w programie pierwszym* f = 18, *w programie drugim* f = 15, *na ekranie* f = 9, *w studiu* f = 8, *do programu* f = 15, *na ekranie* f = 9, *do programu* f = 7, *w naszym studio* f = 7, *w dzisiejszym programie* f = 5),
3. informacje o czasie nadawania audycji (np.: *w tej chwili* f = 100, *za chwilę* f = 50, *o godzinie* f = 49, *o szesnastej* f = 23, *o dwudziestej pierwszej* f = 20, *przed chwilą* f = 20, *na zakończenie* f = 18, *na wstępie* f = 15, *o dziewiętnastej trzydzięci* f = 10, *w tygodniu* f = 8, *po Wieczorze z dziennikiem* f = 6, *o godzinie dwunastej* f = 5),
4. informacje o formach (sposobach) realizowania audycji (np.: *na pytanie* f = 24, *do obejrzenia* f = 15, *w losowaniu* f = 18, *na temat* f = 17, *to pytanie* f = 9, *dzisiejszego losowania* f = 7, *mam pytanie* f = 7, *oddaję głos* f = 7, *losowanie prowadzi* f = 6, *za komentarz* f = 5),
5. zapowiedzi programowe (np.: *Wieczór z dziennikiem* f = 14, *Mundial 78* f = 9, *nasz program* f = 8, *dzisiejszy program* f = 7, *Studio Sport* f = 7, *Tylko w niedzielę* f = 7, *dziennik telewizyjny* f = 5, *kolejne wydanie* f = 5, *Studio Dwa* f = 5, *Studio Ośiem* f = 5).

Ilościową analizę parametrów sytuacyjnych podaje tabela 5.

Tabela 5. Charakterystyka ilościowa składników sytuacji (tła) aktu mowy

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba hasel	Liczba użyć	%
1.	uczestnicy audycji	3	15	1,5
2.	informacje o miejscu nadawania audycji	13	232	22,2
3.	informacje o czasie nadawania audycji	28	480	47,5
4.	informacje o formach realizowania audycji	20	178	17,6
5.	zapowiedzi programowe	15	106	10,5
	Razem	79	1011	100,0

Z obliczeń wynika, że na składniki tła aktu mowy przypada 7,9% całości próby, na ich użycia w tekście zaś 9,1%. Informacje o czasie (47,5%) i miejscu nadawania audycji (22,2%) znajdują się w centrum rozważanej klasy składniowej. Sytuacyjny parametr miejsca zagarnia też zapowiedzi programowe (10,5%), co wydatnie podnosi znaczenie tego komponentu tła aktu mowy. Tymczasem informacje o sposobach (formach) realizowania audycji (17,6%) i uczestnikach audycji (1,5%) są spychane ku peryferiom danej klasy SGM. Taka hierarchizacja parametrów sytuacyjnych nie dziwi, gdyż należyte poinformowanie o czasie i miejscu nadawania audycji należy do pierwszorzędnych zadań telewizji – środka komunikowania społecznego.

Zdolność składników do tworzenia sytuacji (tła) aktu mowy z udziałem czynników fizycznych i społecznych daje podstawy do wyróżnienia funkcji sytuacjotwórczej.

Ad VI. W ostatniej, VI grupie mieszczą się składniki syntaktyczne budujące tekst z udziałem czynnika merytorycznego, czyli klasy tematów. Badania tematyczne słownictwa są w Polsce zaawansowane (zob. szczególnie Miodunka 1976; Cygal-Krupa 1986, 1990), nie przeprowadzono jednak dotąd takich analiz w odniesieniu do składni, mimo że gromadzenie struktur językowych metodą skojarzeń (por. m.in. Kurcz 1967a, 1967b, 1976; Leontiew 1971, 1977) lub centrów zainteresowania (por. Miodunka 1980; Cygal-Krupa 1986, 1990)⁷ ma charakter uniwersalny, tzn. stosuje się do tych poziomów języka, które operują jednostkami mającymi znaczenie. Nasze składniki jako połączenia minimum dwuwyrazowe doskonale nadają się do badania tą metodą.

Na podstawie repartycji składników syntaktycznych w centrach zainteresowania można wydzielić dwie klasy SGM: monocentryczne, występujące w jednym temacie, i policentryczne, występujące w wielu tematach. Rozpatrywane składniki monocentryczne występują w tematach związanych:

⁷ Ponieważ przytoczone prace zawierają wiele pozycji obcych, szczególnie francuskich, dlatego zrezygnowano tutaj z cytowanych rozpraw niepolskich.

1. z polityką (np.: *komitetu centralnego* $f = 122$, *komitetu centralnego partii* $f = 65$, *Edward Gierek* $f = 52$, *pierwszy sekretarz* $f = 39$, *rady państwa* $f = 34$, *rady ministrów* $f = 32$, *Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* $f = 29$, *spraw zagranicznych* $f = 23$, *Henryk Jabłoński* $f = 21$),
2. z gospodarką (np.: *w zakładzie* $f = 22$, *w gospodarstwie* $f = 13$, *części zamiennych* $f = 11$, *na rynku* $f = 11$, *zakładów pracy* $f = 11$, *trzody chlewnej* $f = 10$, *w przemyśle* $f = 10$, *kółek rolniczych* $f = 9$, *na budowie* $f = 9$, *do produkcji* $f = 8$, *w hali* $f = 8$, *samorządu robotniczego* $f = 7$, *z gospodarstwa* $f = 7$, *budownictwa mieszkaniowego* $f = 6$, *na użytkach* $f = 6$),
3. ze sportem (np.: *w meczu* $f = 25$, *mistrzostw świata* $f = 21$, *na stadionie* $f = 17$, *na trasie* $f = 17$, *na mistrzostwach* $f = 13$, *w piłce* $f = 12$, *piłki nożnej* $f = 11$, *pierwsze miejsce* $f = 10$, *w finale* $f = 10$, *mistrzostw Europy* $f = 9$, *w bramce* $f = 9$, *na boisku* $f = 8$, *w reprezentacji* $f = 8$, *z zawodników* $f = 8$, *jeden do zera* $f = 7$, *w drugiej linii* $f = 7$),
4. z kulturą (np.: *pod tytułem* $f = 33$, *w reżyserii* $f = 12$, *Polskiego Radia* $f = 11$, *w konkursie* $f = 11$, *w filmie* $f = 10$, *w teatrze* $f = 9$, *ten film* $f = 6$, *w operze* $f = 6$, *w prasie* $f = 6$, *w roli* $f = 6$, *w twórczości* $f = 6$, *z muzyką* $f = 6$, *na scenie* $f = 5$, *na uroczystość* $f = 5$, *pod dyрекcją* $f = 5$, *w pracowni* $f = 5$, *w stylu* $f = 5$, *w sztuce* $f = 5$),
5. z oświatą (np.: *w szkole* $f = 29$, *na lekcji* $f = 22$, *do szkoły* $f = 15$, *dzisiejszej lekcji* $f = 9$, *tematem lekcji* $f = 8$, *w podręczniku* $f = 8$, *pan profesor* $f = 6$, *w zeszycie przewodniku* $f = 6$, *dziesięć do minus trzeciej* $f = 5$, *na studia* $f = 5$, *na zajęciach* $f = 5$, *pierwiastek z trzech* $f = 5$, *układu okresowego* $f = 5$, *w laboratorium* $f = 5$, *w zeszycie* $f = 5$),
6. z życiem codziennym (np.: *w domu* $f = 42$, *w życiu* $f = 42$, *w grupie* $f = 38$, *dla dzieci* $f = 16$, *na ulicy* $f = 11$, *dla turystów* $f = 8$, *z kolegami* $f = 8$, *w sklepach* $f = 7$, *dla ludzi* $f = 6$, *dla młodzieży* $f = 6$, *o pomoc* $f = 6$, *z ludźmi* $f = 6$, *dla pieszych* $f = 5$, *dla zdrowia* $f = 5$, *młodych ludzi* $f = 5$, *na stanowisku* $f = 5$, *na urlop* $f = 5$, *opieki społecznej* $f = 5$, *przez plotki* $f = 5$).

Analizę ilościową składników monocentrycznych przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Charakterystyka ilościowa składników tematycznych monocentrycznych

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba hasel	Liczba użyć	%
1.	związane z polityką	104	1283	40,2
2.	związane z gospodarką	48	392	12,3
3.	związane ze sportem	77	575	18,1
4.	związane z kulturą	25	211	6,6
5.	związane z oświatą	23	198	6,2
6.	związane z życiem codziennym	58	530	16,6
	Razem	335	3189	100,0

Z tabeli widać, że najliczniejsze SGM wiążą się z polityką (40,2%), sportem (18,1%) i życiem codziennym (16,6%), na pozostałe tematy – związane z gospodarką (12,3%), kulturą (6,6%) i oświatą (6,2%) – przypada tylko jedna czwarta użyć tekstowych SGM.

Inny układ składników tematycznych pokazuje hierarchię funkcji, jakie spełnia telewizja. Przeważa funkcja informacyjna, skupiająca składniki z pól semantycznych polityka i gospodarka (łączna frekwencja użyć 52,5%), drugą pozycję zajmuje rozrywka, wypełniona przez tematykę sportową i kulturalną (łączna frekwencja użyć 24,7%), na trzecim miejscu plasuje się funkcja edukacyjna, przekazywana przez audycje o tematyce oświatowej i codziennej (łączna frekwencja użyć 22,8%).

Funkcje ludyczna i edukacyjna są zdominowane w telewizji przez informację (ponad 50% użyć ogółu składników monocentrycznych), wypełnianą przede wszystkim doniesieniami politycznymi, w mniejszym zakresie gospodarczymi. Jasne więc staje się, dlaczego ekipy rządzące dążą do podporządkowania sobie w większym lub mniejszym stopniu tego środka społecznego przekazu.

Drugi rodzaj składników tematycznych przekracza granice wyznaczone przez jedno centrum zainteresowania. Ten rodzaj syntagm jest jakby mniej nośny semantycznie, za to posiada większy ładunek funkcjonalno-składniowy. Oczywiście można by też zredukować drugą grupę składników syntaktycznych i odpowiednio poszerzyć pierwszą, ale wymagałoby to żmudnego ustalania przynależności tematycznej minimalnych kontekstów (3977), jakimi są dane SGM.

Do grupy składników policentrycznych należą:

1. wyrażenia predykatywne (np.: *nie ma* f = 102, *jakie są* f = 21, *polega na tym* f = 15, *trudno jest* f = 12, *tu jest* f = 12, *jak wygląda* f = 11, *co robisz* f = 8, *mamy do czynienia* f = 7, *powinien mieć* f = 7, *ma wpływ* f = 6, *prowadzimy badania* f = 6, *tak wygląda* f = 6, *brali udział* f = 5),
2. wyrażenia atrybutywne (np.: *tego rodzaju* f = 19, *tego typu* f = 18, *z największych* f = 10, *bardzo dobry* f = 9, *jeszcze jedna* f = 9, *bardzo duża* f = 8, *te wszystkie* f = 8, *różnego rodzaju* f = 7, *naszego dzisiejszego* f = 6, *zupełnie inny* f = 5),
3. wyrażenia okolicznikowe miejsca (np.: *w Polsce* f = 73, *w Warszawie* f = 65, *w kraju* f = 64, *w województwie* f = 46, *na świecie* f = 32, *w Europie* f = 18, *w Katowicach* f = 14, *w Związku Radzieckim* f = 13, *do Polski* f = 12, *za granicą* f = 10, *z zagranicy* f = 10, *w Argentynie* f = 9, *w Stanach Zjednoczonych* f = 9, *w przestrzeni* f = 7, *na wybrzeżu* f = 5),
4. wyrażenia okolicznikowe czasu (np.: *w roku* f = 155, *w tej chwili* f = 88, *od lat* f = 38, *do tej pory* f = 15, *w przyszłości* f = 15, *w ubiegłym roku* f = 15, *w nocy* f = 14, *na początku* f = 13, *po wojnie* f = 13, *przed laty* f = 13, *w niedzielę* f = 13,

- w tym okresie $f = 11$, po południu $f = 7$, właśnie teraz $f = 6$, w pewnym momencie $f = 6$, za wcześniej $f = 5$),
5. wyrażenia okolicznikowe stopnia i miary (np.: *jeszcze raz* $f = 37$, *bardzo dużo* $f = 27$, *bardzo często* $f = 23$, *coraz więcej* $f = 13$, *za mało* $f = 13$, *dwa tysiące* $f = 10$, *na chwilę* $f = 10$, *na rok* $f = 10$, *coraz bardziej* $f = 9$, *pierwszy raz* $f = 9$, *dwa razy* $f = 8$, *cały dzień* $f = 6$, *każdego dnia* $f = 6$),
 6. wyrażenia okolicznikowe sposobu (np.: *w ten sposób* $f = 49$, *i tak dalej* $f = 19$, *w jaki sposób* $f = 13$, *w dalszym ciągu* $f = 11$, *bez przerwy* $f = 9$, *w praktyce* $f = 9$, *w całości* $f = 8$, *z przyjemnością* $f = 7$, *w miarę* $f = 6$, *jak zwykle* $f = 6$, *jakoś tak* $f = 5$, *jak zawsze* $f = 5$, *niezależnie od tego* $f = 5$),
 7. wyrażenia okolicznikowe inne (np.: *z okazji* $f = 21$, *w tym wypadku* $f = 11$, *z jednej strony* $f = 11$, *po co* $f = 9$, *do dyspozycji* $f = 8$, *z punktu widzenia* $f = 7$, *w jakimś sensie* $f = 6$, *do tego celu* $f = 5$, *przy tej okazji* $f = 5$, *w tej sytuacji* $f = 5$, *w tym wypadku* $f = 5$, *w pewnym sensie* $f = 5$),
 8. nazwy państw, z wyjątkiem użyć lokatywnych (np.: *Związku Radzieckiego* $f = 45$, *Związek Radziecki* $f = 19$, *Niemieckiej Republiki Demokratycznej* $f = 14$, *Republiki Federalnej Niemiec* $f = 13$, *Stanów Zjednoczonych* $f = 12$, *Stany Zjednoczone* $f = 9$, *Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* $f = 8$).
- Charakterystykę ilościową takich składników tematycznych zawiera tabela 7.

Tabela 7. Charakterystyka ilościowa składników tematycznych policentrycznych

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba haseł	Liczba użyć	%
1.	wyrażenia predykatywne	58	544	13,7
2.	wyrażenia atrybutywne	22	170	4,3
3.	wyrażenia okolicznikowe miejsca	97	1001	25,2
4.	wyrażenia okolicznikowe czasu	80	945	23,7
5.	wyrażenia okolicznikowe stopnia i miary	73	691	17,4
6.	wyrażenia okolicznikowe sposobu	300	279	7,0
7.	wyrażenia okolicznikowe inne	27	227	5,7
8.	nazwy państw (z wyjątkiem użyć lokatywnych)	7	120	3,0
	Razem	394	3977	100,0

Tabela 7 pokazuje, że wśród składników policentrycznych dominuje klasa okoliczników (79% użyć), w tym okoliczników miejsca (25,2%), czasu (23,7%) oraz stopnia i miary (17,4%). Górowanie określeń lokatywnych, temporalnych, a także stopnia i miary uzasadnia budowa zdań w języku telewizji. Ponieważ dotyczą one głównie wydarzeń aktualnych, dlatego twórca wypowiedzi, który chce być dokładny, a przez to wiarygodny, zwraca szczególną uwagę na okoliczności jakiejś

akcji i stara się je uwzględnić w nadawanym komunikacie. Pozostałe wyrażenia, mniej częste, służą tak samo skutecznie organizacji wypowiedzi, należących do niejednorodnych grup tematycznych.

Składniki syntaktyczne mono- i policentryczne – jak zostało wykazane – znajdują zastosowanie w budowie tematów wypowiedzi, z tego powodu można im przyznać miano tematotwórczych.

Przeprowadzone badania pozwoliły ustalić, że eksplorowany korpus (1000 SGM) składa się z siedmiu typów funkcjonalnych, takich jak: 1. składniki formotwórcze, 2. modalizatory, 3. deiktory, 4. składniki aktotwórcze, 5. składniki sytuacjotwórcze, 6. składniki tematyczne monocentryczne, 7. składniki tematyczne policentryczne.

Ich charakterystykę ilościową przedstawia tabela 8.

Tabela 8. Charakterystyka ilościowa typów składników syntaktycznych

Lp.	Typy składników syntaktycznych	Liczba haseł	%	Liczba użyć	%
1.	składniki formotwórcze	12	1,2	132	1,2
2.	modalizatory	25	2,5	573	5,2
3.	deiktory	89	8,9	1131	10,2
4.	składniki aktotwórcze	66	6,6	1066	9,6
5.	składniki sytuacjotwórcze	79	7,9	1011	9,1
6.	składniki tematyczne monocentryczne	335	33,5	3189	28,8
7.	składniki tematyczne policentryczne	394	39,4	3977	35,9
	Razem	1000	100,0	11079	100,0

Centralną pozycję w tym systemie funkcjonalno-składniowym – co widać z tabeli – zajmują składniki tematyczne (72,9% haseł i 64,7% użyć tekstowych), pozostałe SGM są rozmieszczone na jego peryferiach. Zaznacza się w opisywanej próbie przewaga pierwiastka znaczeniowego nad stroną funkcjonalno-syntaktyczną, następuje tu więc odwrócenie hierarchii znanej z ilościowych badań leksykalnych (przy zachowaniu, rzecz jasna, porównywalnych parametrów statystycznych).

Uzyskane rezultaty analiz składniowych pogłębiają naszą refleksję badawczą nie tylko nad istotą języka telewizyjnego, ale także skłaniają do dyskusji nad podstawową opozycją odmiana mówiona // odmiana pisana polszczyzny.

W każdej wypowiedzi językowej mówionej czy pisanej występują z różnym nasileniem wszystkie wydobyte elementy funkcjonalno-syntaktyczne. Odnaleźć je można tak w rozmowie spontanicznej, telefonicznej lub telewizyjnej, jak tekście narracyjnym, artykule naukowym bądź felietonie prasowym.

Wypowiedzi językowe (struktury tekstowe) różnią się między sobą cechami jakościowymi i ilościowymi. Odmiana mówiona przeciwstawia się pisanej pod

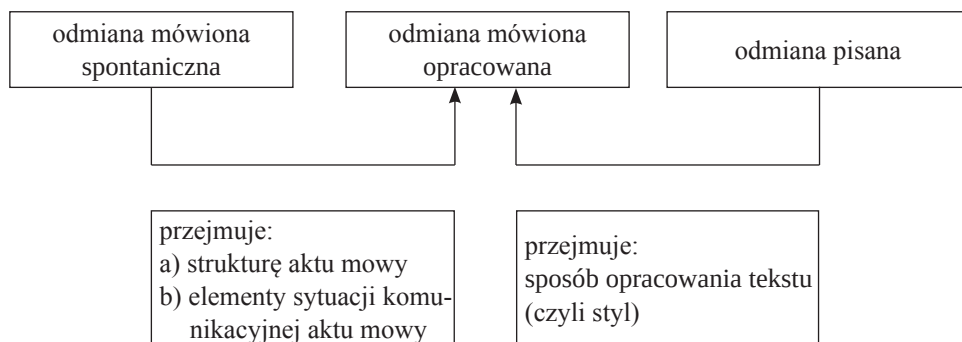
względem jakościowym, tj. struktury aktu mowy i sytuacji komunikacyjnej aktu mowy, oraz ilościowym, tj. sposobu opracowania tekstu, czyli stylu. Odmiana mówiona spontaniczna kontrastuje natomiast z odmianą mówioną opracowaną, którą reprezentuje np. język telewizji, tylko pod względem cech ilościowych, tj. struktury aktu mowy, sytuacji komunikacyjnej aktu mowy, a także sposobu opracowania tekstu (stylu).

Język telewizji jako odmiana mówiona opracowana sytuuje się pomiędzy odmianą mówioną a pisaną, z odmiany mówionej przejmując bowiem strukturę aktu mowy i elementy sytuacji komunikacyjnej aktu mowy, z odmiany pisanej zaś sposób opracowania tekstu, stylistykę. Jeśli jednak strukturze aktu mowy i sytuacji komunikacyjnej aktu mowy poświęciliśmy w referacie sporo miejsca, to sposób opracowania tekstu (styl) wymaga koniecznego objaśnienia.

Styl – jak powszechnie wiadomo – polega na wyborze i kombinacji elementów językowych. Przez sposób opracowania tekstu rozumiemy tutaj:

1. dobór konstrukcji syntaktycznych, wypełniających daną klasę funkcjonalno-składniową (np. oficjalnych i nieoficjalnych),
2. stopień nasycenia danej klasy określonymi strukturami składniowymi (np. duża // mała częstotliwość),
3. hierarchizację elementów w obrębie danej klasy, np. klasy tematów (inna tematyka wypowiedzi potocznej, a inna wypowiedzi telewizyjnej). Relację odmiany mówionej opracowanej (języka telewizji) do innych odmian języka ilustruje schemat 2.

Schemat 2. Relacja odmiany mówionej opracowanej do innych odmian języka



Omówione klasy funkcjonalno-składniowe stwarzają okazję do wypowiedzenia się też w sprawie opozycji polszczyzna mówiona // polszczyzna pisana. Podjęte i prowadzone od dłuższego już czasu badania nad mówionymi odmianami współczesnego języka polskiego podzieliły językoznawców na dwa obozy: tych, którzy dopatrują się istnienia w obu wariantach języka różnic systemowych,

i tych, którzy dopatrują się istnienia w obu wariantach języka różnic stylowych (zob. m.in.: Miodunka 1974; Perczyńska 1975; Pisarkowa 1975; Lubaś 1976; Skubalanka 1978).

Wydaje się, że między wypowiedziami mówionymi a pisanymi współczesnych Polaków nie ma różnic systemowych w sensie de Saussure'owskim (1961), ponieważ w produkowanych tekstach realizuje się ten sam system fonologiczny, morfologiczny i syntaktyczny. Istnieją jednak różnice na poziomie tekstu (*parole*), polegające na różnym sposobie opracowania tworzywa językowego, czyli stylu, a także w płaszczyźnie pragmatycznej.

Czy da się więc rozstrzygnąć istniejący spór na gruncie dychotomii de Saussure'owskiej? Naszym zdaniem nie można tego uczynić, gdyż istotna różnica między podstawowymi odmianami wypowiedzi tkwi nie w systemie lingwistycznym, ale w systemie pragmatycznym. To struktura aktu mowy i sytuacja komunikacyjna aktu mowy są podstawowymi wyróżnikami mówionych i pisanych odmian polszczyzny. Dyferencjację pragmatyczną obu wariantów językowych wspiera tylko odrębna stylistyka, uznawana przez niektórych badaczy za wystarczający wyróżnik konstytutywny odmian języka.

Gdyby znowu uznać stylistykę za działalność pragmatyczną, a jest nią w istocie, to różnice, jakie występują między tekstem mówionym a pisany, miałyby jedynie charakter pragmatyczny. Dyskusja przenosi się – jak widać – na płaszczyznę pragmatyki, a więc w rejony odległe od wyjściowej dychotomii strukturalnej.

Kończąc, zgłaszamy postulat sporządzenia pełnej charakterystyki funkcjonalno-składniowej języka telewizji, która dopełniłaby brakujące ogniwo w syntetycznych opisach tego języka i umożliwiła podjęcie nowych szczegółowych rozważań składniowo-semantycznych.

Literatura

- ANTAS J., 1992, *Charakterystyka ilościowa modulantów*, [w:] W. Miodunka (red.), *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 659. „Biblioteka Pomocy Dydaktycznych do Nauczania Obcokrajowców Języka i Kultury Polskiej”, z. 30, Kraków, s. 269–306.
- BÜHLER K., 1934, *Sprachtheorie*, Jena.
- COCKIEWICZ W., 1992, *Jak się bada język telewizji?*, „Język Polski” LXXII, z. 1, s. 49–54.
- COCKIEWICZ W., ŚLIWIŃSKI W., 1982, *O pewnej metodzie badań ilościowych frazeologii współczesnej polszczyzny mówionej w telewizji*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Stażność i zmienność związków frazeologicznych*, Lublin, s. 137–162.
- CYGAŁ-KRUPA Z., 1986, *Słownictwo tematyczne języka polskiego. Zbiór wyrazów w układzie rangowym, alfabetycznym i tematycznym*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 514, Kraków.

- CYGAL-KRUPA Z., 1990, *Podstawowe słownictwo tematyczne języka polskiego (na wybranych przykładach)*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 207, Kraków 1990.
- GROCHOWSKI M., 1986, *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 62, Wrocław.
- JODŁOWSKI S., 1971, *Studia nad częściami mowy*, Warszawa.
- JODŁOWSKI S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- KURCZ I., 1967a, *Polskie normy powszechności skojarzeń swobodnych na 100 słów z listy Kent-Rosanoffa*, „Studia Psychologiczne” VIII, s. 122–255.
- KURCZ I., 1967b, *Porównania powszechności skojarzeń w różnojęzycznych grupach studenckich*, „Studia Psychologiczne” VIII, s. 256–271.
- KURCZ I., 1976, *Psycholingwistyka. Przegląd problemów badawczych*, „Biblioteka Psychologii Współczesnej”, Warszawa.
- KURZOWA Z. (red.), 1985, *Badania nad językiem telewizji polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, Warszawa.
- KURZOWA Z. (red.), 1989, *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)*, oprac. W. Cockiewicz, W. Śliwiński, Warszawa – Kraków.
- KURZOWA Z. (red.), 1991, *Badania nad językiem telewizji polskiej. Ilościowy opis słownictwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 996. „Prace Językoznawcze” z. 106, Warszawa – Kraków.
- KURZOWA Z., MIODUNKA W., 1982, *Le langage de la télévision par rapport à la langue parlée et écrite*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXXIX, s. 71–77.
- LEONTIEW A. A. (red.), 1971, *Semanticzeskaja struktura słowa. Psicholingwisticeskije issledowanija*, Moskwa.
- LEONTIEW A. A. (red.), 1977, *Słownik asociatywnych norm rosyjskiego języka*, Moskwa.
- LEVINSON S. C., 1985, *Pragmatics*, „Cambridge Textbooks in Linguistics”, Cambridge.
- LIGARA B., RUSOWICZ A., 1979, *Dialog telewizyjny: próba typologii*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 3, s. 21–24.
- LUBAŚ W., 1976, *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań. Materiały z konferencji naukowej w Sosnowcu w dniach 20–21 czerwca 1974 roku*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 103, Katowice.
- LYONS J., 1989, *Semantyka*, t. 2, tłum. A. Weinsberg, Warszawa.
- MIODUNKA W. (red.), 1992, *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 659. „Biblioteka Pomocy Dydaktycznych do Nauczania Obcokrajowców Języka i Kultury Polskiej”, z. 30, Kraków.
- MIODUNKA W., 1974, *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 370. „Prace Językoznawcze” z. 43, Kraków.
- MIODUNKA W., 1976, *Swoistość słownictwa tematycznego*, „Język Polski” LVI, z. 3, s. 180–196.
- MIODUNKA W., 1979, *Elementy językowe w przekazach telewizyjnych*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1, s. 29–40.

- MIODUNKA W., 1980, *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 559. „Prace Językoznawcze” z. 67, Warszawa – Kraków.
- MIODUNKA W., ROPA A., 1979, *Z zagadnień socjolingwistycznego opisu sytuacji (na przykładzie sytuacji telewizyjnych)*, [w:] W. Lubaś (red.), *Socjolingwistyka 2*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 287. „Analizy i Syntezy”, Warszawa – Kraków – Katowice, s. 63–73.
- MIODUNKA W., ROPA A., 1983, *O koncepcję badań języka telewizji*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1, s. 19–33.
- OZÓG K., 1990, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 198, Kraków.
- PERCZYŃSKA N., 1975, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic)*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 7, Wrocław.
- PISARKOWA K., 1975, *Składnia rozmowy telefonicznej*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 5, Wrocław.
- PISARKOWA K., 1978, *Zdanie mówione a rola kontekstu*, [w:] T. Skubalanka (red.), *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6–9 X 1975)*, Wrocław, s. 7–20.
- RYTEL D., 1982, *Leksykalne środki wyrażania modalności w języku czeskim i polskim*, „Monografie Slawistyczne”, 47, Wrocław.
- SAUSSURE F. DE, 1961, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, tłum K. Kasprzyk, Warszawa.
- SKUBALANKA T. (red.), 1978, *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6–9 X 1975)*, Wrocław.
- STASZKO-MANIAWSKA E., 1991, *Deiksa i jej realizacja tekstowa. Założenia analizy (na przykładzie zaimków deiktycznych w języku mówionym)*, [w:] B. Dunaj et al. (red.), *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*, t. 3, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1009. „Prace Językoznawcze” z. 107, Kraków, s. 39–47.
- WESOŁOWSKA D., 1980, *Monolog telewizyjny: próba typologii*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 4, s. 63–72.
- WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, Wrocław.

[w: Z. Kurzowa, W. Śliwiński (red.), *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, Kraków 1994, s. 197–211]

ZMIANY W POLSZCZYŹNIE MIESZKAŃCÓW WYBRANYCH WSI MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO NA TLE PRZEMIAN WSPÓŁCZESNEJ KULTURY

Wiadomo powszechnie, że językowe badania terenowe prowadzone wspólnie przez dialektologów dostarczają zupełnie innych danych od tych, które były używane przez eksploratorów przed II wojną światową i tuż po niej. Stosowane coraz szerzej w opisach dzisiejszych gwar ludowych podejście socjolingwistyczne przedstawia zakres zachodzących zmian językowych i podaje interpretację tego stanu rzeczy, odwołując się do rozmaitych czynników zróżnicowania społecznego. Drażnienie tego problemu i szukanie przyczyn warunkujących ewolucję kultur lokalnych z podstawowym jej składnikiem, jakim jest język, przesuwają dotychczasową orientację ściśle lingwistyczną na płaszczyznę ogólnohumanistyczną, wskazującą na przeobrażenia otaczającej rzeczywistości, człowieka – sprawcy i celu zmian oraz kultury – wyrazu materialnych i duchowych przemian. Związanie człowieka współczesnej wsi i jego języka z kulturą sugeruje, by na obecną polszczyznę społeczności wiejskiej patrzeć nie tylko z punktu widzenia strukturalnego czy komunikatywnego, ale przede wszystkim kulturowego, uwzględniającego na równi wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny przekształceń dzisiejszych gwar.

Przedmiotem opracowania jest opis współczesnej polszczyzny mieszkańców pięciu wsi małopolskich (Głębowic, Jaroszwic, Lanckorony – należących do powiatu wadowickiego, oraz Bestwiny i Międzybrodzia Bialskiego – przynależnych do powiatu bielskiego) i czterech miejscowości zlokalizowanych na Śląsku Cieszyńskim: Bronowa, Jaworza, Ustronia, Wisły. Dane językowe, przytaczane w pracy, zebrali studenci – uczestnicy mojego seminarium dialektologicznego, które prowadziłem w latach 2000–2002 w Kolegium Nauczycielskim w Bielsku-Białej. Seminarzyści-autochtoni sporządzili nagrania, a następnie zapisali fonetycznie wypowiedzi reprezentantów trzech pokoleń mieszkańców wymienionych miejscowości. Wydzielono trzy grupy wiekowe respondentów: pokolenie najstarsze (powyżej 50 roku życia), pokolenie średnie (od 20 do 50 lat) i pokolenie najmłodsze (do 20 lat). Nagrywano zbliżoną liczbę respondentów: 8–10 osób. Wszystkie teksty – podstawa niniejszego opisu – zostały nagrane w sytuacjach

nieoficjalnych. Poszczególne cechy językowe ekscerpowane z analizowanych tekstów ujęto ilościowo w liczbach bezwzględnych i procentach. Dla potrzeb tego artykułu wziąłem pod uwagę tylko niektóre powtarzające się właściwości językowe mowy mieszkańców badanych obszarów Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Były to najważniejsze cechy gwarowe. Teksty z każdej grupy badałem pod kątem występowania (niewystępowania) danej cechy. Ogół form, gdzie powinno wystąpić dane zjawisko, to 100%. Relatywnie liczyłem występowanie i brak. Taka metoda badań pozwala porównać stopień zachowania danych cech gwarowych u trzech wyróżnionych pokoleń.

Przegląd poszczególnych cech dialektalnych rozpoczniemy od regionu małopolskiego. By zbytnio nie rozbudowywać części materiałowej pracy, pokażemy za każdym razem pełną wariację innej cechy gwarowej w jednej wybranej miejscowości.

1. Realizacja samogłoski *a* pochylone (*á*)

Lanckorona

Warianty stp. <i>ā</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
<i>á</i>	+	76%	+	25%	—	—
<i>o</i>	+	17%	+	58%	+	11%
<i>a</i>	+	7%	+	17%	+	89%

2. Realizacja samogłoski *o* pochylone (*ó*)

Jaroszowice

Warianty stp. <i>ō</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
<i>ó</i>	+	100%	+	35%	—	—
<i>u</i>	—	—	+	65%	+	100%

3. Realizacja samogłoski *e* pochylone (*é*)

Głębowice

Warianty stp. <i>ē</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
<i>é</i>	+	90%	+	46%	—	—
<i>i // y</i>	+	10%	+	43%	+	27%
<i>e</i>	—	—	+	11%	+	73%

4. Wymowa przedniej samogłoski nosowej -ɛ

Bestwina

Wymowa -ɛ w pozycji	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
1. przed szczelinową						
iɤ	+	100%	+	75%	—	—
ɛ	—	—	+	25%	+	100%
2. przed zwartą i zwarto-szczelinową						
iN, yN	+	100%	+	50%	—	—
eN	—	—	+	50%	+	100%
3. przed sonorą						
iɹ, yɹ	+	100%	+	54%	—	—
eɹ	—	—	+	46%	+	100%
4. w wygłosie						
-e	+	100%	+	100%	+	100%

5. Wymowa tylnej samogłoski nosowej -ɔ

Lanckorona

Wymowa -ɔ w pozycji	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
1. przed szczelinową						
ɔ́	+	70%	+	20%	—	—
ɔ	+	30%	+	80%	+	100%
2. przed zwartą i zwarto-szczelinową						
óN	+	65%	+	30%	—	—
oN	+	35%	+	70%	+	100%
3. przed sonorą						
óɹ	+	72%	+	18%	—	—
oɹ	+	28%	+	82%	+	100%
4. w wygłosie						
-o	+	50%	+	33%	—	—
-om	+	50%	+	60%	+	71%
-ɔ	—	—	+	7%	+	29%

6. Realizacja szumiącego szeregu spółgłoskowego

Międzybrodzie Bialskie

Realizacja szer. spółgl. szumiącego	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. mazurzenie	+	90%	+	30%	+	3%
2. brak mazurzenia	+	10%	+	70%	+	97%

7. Fonetyka międzywyrazowa w pozycji przed samogłoskami i sonornymi

W Głębowicach, Jarosłowicach, Lanckoronie, Bestwinie i Międzybrodziu Bialskim występuje udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa w pozycji przed samogłoską i półotwartą (100% zaświadczeń).

8. Sposób wymowy wygłosowego -χ

Jarosławice

Wymowa wygłosowego -χ	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. przejście -χ → -k	+	100%	+	70%	+	29%
2. brak przejścia	—	—	+	30%	+	71%

9. Sposób wymowy samogłoski -o (jasne)

Bestwina

Wymowa samogłoski -o	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. labializacja	+	100%	+	48%	+	8%
2. brak labializacji	—	—	+	52%	+	92%

10. Wymowa grup spółgłoskowych trz, drz

Lanckorona

Wymowa grup spółgłoskowych trz, drz	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. typ <i>čeba, ževo</i>	+	100%	+	82%	+	62%
2. typ <i>čšeba, žževo</i>	—	—	+	18%	+	38%

11. Formy dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich miękkotematowych
Międzybrodzie Bialskie

Formy dop. l. poj. rzecz. żeń. miękkotematowych	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. typ <i>kuchnie, piwnice</i>	+	100%	+	42%	–	–
2. typ <i>kuchni, piwnicy</i>	–	–	+	58%	+	100%

12. Tworzenie form 1. osoby l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego
Głębowice

Formy 1. os. l. poj. czasu przeszł. i trybu przypuszczaj.	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. typ <i>bylech // bylek, byłbych // byłbyk</i>	+	65%	+	40%	+	30%
2. typ <i>ja był, była</i>	+	35%	+	30%	+	20%
3. typ <i>byłem, byłbym</i>	–	–	+	30%	+	50%

13. Tworzenie form 1. osoby l. mn. czasu przeszłego
Jarosławice

Formy 1. os. l. mn. czasu przeszłego	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. typ <i>robilimy // my robili</i>	+	100%	+	70%	+	35%
2. typ <i>robiliśmy</i>	–	–	+	30%	+	65%

14. Stopień znajomości słownictwa gwarowego
Lanckorona

Stopień znajomości słownictwa gwarowego	Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. znajomość czynna (znam i używam)	+	81%	+	51,4%

Stopień znajomości słownictwa gwarowego	Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
2. znajomość bierna (znam, ale nie używam)	+	13,5%	+	32,3%
3. brak znajomości wyrazu (nie znam i nie używam)	+	5,5%	+	16,3%

Ocenę stanu zachowania systemu gwarowego w płaszczyznach: fonetycznej, fleksyjnej i leksykalnej najlepiej przeprowadzić z punktu widzenia pokolenia najmłodszego. Dzieci, młodzież młodsza i starsza używają macierzystego kodu językowego w następujący sposób:

- zachowują ślady *á* w postaci samogłoski *o* (np.: *χuopoki, dostou, u nos, dovno, godo*),
- wymawiają samogłoskę *ó* jako *u* (np.: *muvi, gura, krufka, bżuski, ktura*),
- zachowują ślady *é* w postaci samogłosek *-i* // *-y* (np.: *tyš, vím, bídny, do žyki, žin*),
- nie wykazują śladów podwyższeń (ścieśnień) artykulacyjnych w wymowie samogłoski nosowej *-ę* (np.: *počestovać, nastempnego, oščenžiju, začel'i*),
- dobrze zachowują konsonantyczną realizację *q* w wygłosie (*-q* → *-om*, np.: *s kolegom, mogom, z gouom reŋkom, šf'ječkom, pšyχozom*),
- wykazują ślady mazurzenia (np.: *ze, zebym, vyset, sūdodyce, na ūusku*),
- reprezentują udźwięczniający typ fonetyki międzywyrazowej (np.: *tež_jez_na pront, ma vejž_jakaž_ustava, teraz_ni ma roboty, jag_jo podrosne, vuz_jeden*),
- zachowują przejście wygłosowego *-χ* → *-k* (np.: *v guembovicak, na tyg rožajncak, po stodoŋak, takig maŋyk snopkuf, na karuzelak, z nik*),
- labializują w pozycjach nagłosowych i śródgłosowych samogłoskę *o* (jasne) (np.: *pŋošet, ŋotpisaŋo, ŋona še ŋobraca, ŋodbite, kŋorytko*),
- grupy spółgłoskowe *trz, drz* wymawiają w sposób uproszczony, tj. z redukcją spółgłosek szczelinowych (*tš* → *čš* → *č*; *dž* → *žž* → *ž*, np.: *čeba, ževo, počymaj, nožža*),
- usuwają końcówkę *-e* z dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich miękkotematowych (np.: *do studni* zamiast dawnego *do studnie*, *z kaplicy* zamiast dawnego *z kaplice*, *do stajni* zamiast dawnego *do stajnie*),
- dobrze zachowują aorystyczne końcówki *-ex* // *-χ* (→ *-ek* // *-k*) w 1. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego lub opozycyjną formę konkurującą typu *ja był* // *była* (np.: *becaŋak, byŋabyg ne pomyšlaŋa, zestaŋabyk še, ne χyćiupek povroza, podryvoŋek, zlekcevaŋyŋek se, jo χožiŋa, jo pšeŋyŋa te χorobe, jo še vydaŋa*),

- dobrze zachowują formę fleksyjną 1. osoby l. mn. czasu przeszłego typu *robili-my* // *my robili* (np.: *śedl'imy tak, pšyńeśl'imy, popuŕyval'imy, my ik šukal'i, my ĵexali, my vĵel'i*),
- dobrze znają słownictwo gwarowe (np.: *ociepka* 'wiązka drobnych gałęzi, słomy, siana'; *odziejaczka* 'duża chustka, przeważnie z frędzlami'; *okoczek* // *okuoczek* 'pęczek, wiązka, snopek słomy'; *pragac* 'rodzaj taczek'; *rogolka* 'narzędzie drewniane do mieszania potrawy w czasie gotowania' (także na Śląsku Cieszyńskim); *škuty* 'włosy'; *ciupać* (*do pola*) 'iść, chodzić'; *haczkować* 'bronować, okopywać'; *obrusowanie* 'pierwsze okopywanie ziemniaków'; *pogródka* 'podsypane miejsce dookoła domu i ogrodzone niziutkim płotkiem, służące do siedzenia, suszenia drzewa itd.'; *tomki* 'kukły wręczone w dniu św. Łucji dziewczynie'; *ucka* 'kukła wręczana w dniu św. Łucji chłopcu'; *kuciac* 'wyrabiać masło'; *pieczarki* 'suszone owoce'; *pitasek* 'kompot z suszonych owoców'; *rafiak* 'wóz posiadający na kołach żelazne obręcze' (także na Śląsku Cieszyńskim); *ściernianka* 'koniczyna rosnąca na ściernisku'; *pocztówka* 'posłaniec, wysłannik').

Gdyby przyjąć, że z czasem znikną całkowicie cechy gwarowe występujące jeszcze obecnie w śladowych ilościach, czyli samogłoski pochylone i mazurzenie, tak jak stało się to już z zanikiem ścieśnień w wymowie samogłoski -ę w śródgłosie przed szczelinową, zwartą, zwarto-szczelinową i sonorną oraz dopełniaczową formą fleksyjną *do kuchni*, to polszczyzna najmłodszej generacji Małopolan w powiatach wadowickim i bielskim w najbliższej przyszłości odznaczać się będzie takimi oto cechami regionalnymi:

- konsonantyczną wymową wygłosowego -o (-o → -om),
- udźwięczniającą fonetyką międzywyrazową,
- przejściem wygłosowego -χ → -k,
- mocną labializacją,
- wymową grup spółgłoskowych *tš* → *čš* jako *č* i *dž* → *žž* jako *ž*,
- zachowaniem aorystycznych końcówek -eχ // -χ → -ek // -k w 1. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego oraz form uproszczonych typu *ja był* // *była*,
- zachowaniem w 1. osobie l. mn. czasu przeszłego form fleksyjnych typu *robilimy* // *my robili*,
- utrzymaniem względnie dobrej znajomości słownictwa gwarowego.

Prześledźmy teraz inwentarz zmieniających się cech dialektalnych zawartych w wypowiedziach respondentów ze Śląska Cieszyńskiego. Przedstawiając materiał empiryczny, zachowuję układ przyjęty wcześniej dla Małopolski.

1. Realizacja samogłoski *a* pochylone (*á*)

Bronów

Warianty stp. <i>ā</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
<i>á</i>	+	90%	+	12%	–	–
<i>o</i>	+	10%	+	71%	+	25%
<i>a</i>	–	–	+	17%	+	75%

2. Realizacja samogłoski *o* pochylone (*ó*)

Jaworze

Warianty stp. <i>ō</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
<i>ó</i>	+	80%	+	20%	–	–
<i>û</i>	+	20%	+	67%	+	4%
<i>u</i>	–	–	+	13%	+	96%

3. Realizacja samogłoski *e* pochylone (*é*)

Ustrón

Warianty stp. <i>ē</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
<i>é</i>	+	55%	+	38%	–	–
<i>y^e</i>	+	45%	+	25%	+	10%
<i>e</i>	–	–	+	37%	+	90%

4. Wymowa przedniej samogłoski nosowej -*ɛ*

Wisła

Wymowa - <i>ɛ</i> w pozycji	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
1. przed szczelinową						
<i>i̯y</i>	+	100%	+	49%	–	–
<i>ɛ</i>	–	–	+	51%	+	100%
2. przed zwartą i zwarto-szczelinową						
<i>iN, yN</i>	+	100%	+	50%	–	–
<i>eN</i>	–	–	+	50%	+	100%
3. przed sonorną						
<i>i̯u, y̯u</i>	+	100%	+	46%	–	–
<i>eu</i>	–	–	+	54%	+	100%

Wymowa -ę w pozycji	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
4. w wygłosie						
-e	+	100%	+	100%	+	100%

5. Wymowa tylnej samogłoski nosowej -ɔ

Bronów

Wymowa -ɔ w pozycji	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
1. przed szczelinową						
ɨ	+	100%	+	50%	—	—
ɔ	—	—	+	50%	+	100%
2. przed zwartą i zwarto-szczelinową						
ón	+	60%	—	—	—	—
ún	+	40%	+	55%	+	9%
on	—	—	+	45%	+	91%
3. przed sonorą						
óɥ	+	58%	+	12,5%	—	—
úɥ	+	42%	+	75,0%	+	7%
oɥ	—	—	+	12,5%	+	93%
4. w wygłosie						
-óm	+	57%	+	45%	+	30%
-úm	+	43%	+	50%	+	40%
-ɔ	—	—	+	5%	+	30%

6. Realizacja szumiącego szeregu spółgłoskowego

W Bronowie, Jaworzu, Ustroniu i Wiśle brak mazurzenia (100% zaświadczeń).

7. Fonetyka międzywyrazowa w pozycji przed samogłoskami i sonornymi

W Bronowie, Jaworzu, Ustroniu i Wiśle występuje udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa w pozycji przed samogłoską i półotwartą (100% zaświadczeń).

8. Sposób wymowy wygłosowego -χ

W Bronowie, Jaworzu, Ustroniu i Wiśle brak przejścia wygłosowego -χ w -k (100% zaświadczeń).

9. Sposób wymowy samogłoski *-o* (jasne)

Jaworze

Wymowa samogłoski <i>-o</i>	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. labializacja	+	100%	+	30%	+	5%
2. brak labializacji	–	–	+	70%	+	95%

10. Wymowa grup spółgłoskowych *trz*, *drz*

W Bronowie, Jaworzu, Ustroniu i Wiśle grupy spółgłoskowe *trz*, *drz* są wymawiane w postaci *čš* i *žž* (100% zaświadczeń).

11. Formy dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich miękkotematowych

Ustroń

Formy dop. l. poj. rzecz. żeń. miękkotem.	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. typ <i>kuchnie</i> , <i>piwnice</i>	+	100%	+	30%	–	–
2. typ <i>kuchni</i> , <i>piwnicy</i>	–	–	+	70%	+	100%

12. Tworzenie form 1. osoby l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego

Bronów

Formy 1. os. l. poj. czasu przeszł. i trybu przypuszczaj.	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. typ <i>byłech</i> , <i>byłbych</i>	+	100%	+	60%	+	20%
2. typ <i>byłem</i> , <i>byłbym</i>	–	–	+	40%	+	80%

13. Tworzenie form 1. osoby l. mn. czasu przeszłego

Wisła

Formy 1. os. l. mn. czasu przeszłego	Pokolenie najstarsze		Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji	występo- wanie	% realizacji
1. typ <i>robilimy</i> // <i>my robili</i>	+	100%	+	58%	+	38%
2. typ <i>robiliśmy</i>	–	–	+	42%	+	62%

14. Stopień znajomości słownictwa gwarowego

Jaworze

Stopień znajomości słownictwa gwarowego	Pokolenie średnie		Pokolenie najmłodsze	
	występowanie	% realizacji	występowanie	% realizacji
1. znajomość czynna (znam i używam)	+	58%	+	27,1%
2. znajomość bierna (znam, ale nie używam)	+	28%	+	51,3%
3. brak znajomości wyrazu (nie znam i nie używam)	+	14%	+	21,6%

Podobnie jak poprzednio, i tu stopień ewolucji podsystemów: fonetycznego, fleksyjnego i leksykalnego pokażemy w stosunku do stanu reprezentowanego przez najmłodszą generację Ślązaków z Cieszyńskiego. Dzieci oraz młodsza i starsza młodzież posługują się macierzystym systemem językowym, stosując w wypowiedziach takie cechy dialektalne, jak:

- zachowanie śladów *á* w postaci samogłoski *o* (np.: *jó fstou*, *pšeśoć*, *vypot*, *kouoće*, *objot*, *drabińok*, *prośoka*),
- zachowanie śladów *ó* w postaci samogłoski *û* (np.: *mûvi*, *v ogûle*, *ogûlné*, *rovûf*, *vypatkûf*),
- zachowanie śladów *é* w postaci samogłoski *y^e* (np.: *pši doiy^eńu*, *zrûp sy^er z mly^e-ka*, *kup ty^eš xly^ep*),
- zachowanie śladów podwyższeń (ścieśnień) artykulacyjnych w wymowie *-ę* w śródgłosie (np.: *śf'jénta*, *vénġla*, *pjénċu*, *rynċe*, *gymbje*),
- utrwalona realizacja konsonantyczna wygłosowego *q* oraz zachowanie śladów ścieśnień artykulacyjnych w wymowie *q* w śródgłosie (np.: *ġednom*, *gadaġiom*,

- jakom, sylvestrovom, majóm, śf'jécóm, idum, sauatkum, m̧iotum, kusek, źećóntka, śf'jécónce, guómp*),
- brak mazurzenia (np.: *ńe šua, čy, koyo stražnicy, na ščyće, zafše, fšystko, zobačyc, do puški, ščur, ješče*),
 - udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa (np.: *jaɡ_ńemcy, tag_robil'i, f'iled_my_jedl'i, ojęcz_jes, co taćig_uznali*),
 - brak przejścia wygłosowego $-\chi \rightarrow -k$ (np.: *čy byχ já tam ńe šua, ńe m̧iauaχ kśqžečki, s puatkóv ofšanyχ, že še vróciuaχ, na nartaχ*),
 - słaba labializacja (np.: *uona, uojćec, uotf'ierać, uobžyrou še, uopovjadal'i, uopatrunku*),
 - wymowa grupy spółgłoskowej *trz* jako *čš*, a *drz* jako *žž* (np.: *čšy, čšec, čšymać, žževo, žžazga*),
 - usunięcie końcówki *-e* z dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich miękкотematowych (np.: *do kuchni* zamiast dawnego *do kuchnie*, *z ziemi* zamiast dawnego *z ziemie*, *do łóżnicy* zamiast dawnego *do łóżnice*),
 - zachowanie aorystycznych końcówek $-e\chi // -\chi$ w l. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego (np.: *učišauaχ, lubiuaχ, ućekueχ, žeχ podou ci, žeχ šćinou, moguabyχ, žebyχ pošua*),
 - zachowanie formy fleksyjnej l. osoby l. mn. czasu przeszłego w postaci *robilimy // my robili* (np.: *napil'imy še, opovjadal'imy, p̧iekl'imy, my jedl'i, my goñil'i, my choval'i, my sažil'i*),
 - słaba znajomość słownictwa gwarowego (np.: *babuć* 'tucznik', *ciepać* 'rzucać', *gzuć* 'pędzić', *kidać* 'poplamieć', *odmaryja* 'szafka na nabiał', *poschra-nić* 'posprzątać', *pultaczka* 'maż, błoto', *siedlok* 'bogaty chłop', *zber* 'wiadro na wodę', *młoduszka* 'panna młoda', *kopyta* 'skarpety wełniane', *gnotki* 'małe pieńki do rąbania drzewa', *ściel* 'ściółka', *sondek* 'drewniane naczynie na słoninę', *dzichta* 'płachta z taśmami lub sznurami na końcach do noszenia siana', *dziady* 'kolędnicy noworoczni').

Jeśli założyć, że niedługo znikną zupełnie właściwości gwarowe pojawiające się jeszcze dziś w śladowych ilościach, tj. samogłoski pochylone i ścieśnienia artykulacyjne w wymowie przedniej samogłoski nosowej *ę* w śródgłosie przed szczelinową, zwartą, zwarto-szczelinową i sonorną, tak jak została usunięta bezpowrotnie forma dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich miękкотematowych, to polszczyzna najmłodszego pokolenia mieszkańców Śląska Cieszyńskiego charakteryzować się będzie następującym zespołem cech regionalnych:

- konsonantyczną wymową wygłosowego $-o$ ($-o \rightarrow -om$),
- udźwięczniająca fonetyką międzywyrazową,
- słabą labializacją,
- zachowaniem aorystycznych końcówek $-e\chi // -\chi$ w l. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego,

- zachowaniem w 1. osobie l. mn. czasu przeszłego form fleksyjnych typu *robilimy* // *my robili*,
- utrzymaniem słabej znajomości słownictwa gwarowego.

Analizowane cechy języka ludowego mieszkańców południowo-zachodniej części Małopolski i Śląska Cieszyńskiego pokazują, że w obu wypadkach mamy do czynienia ze zjawiskiem rozwijającym się, dynamicznym, stale ewoluującym i zmieniającym się, przekształcającym podstawowy model systemu gwarowego. Wszystkie wypowiedzi nagrywano – jak pamiętamy – w sytuacjach nieoficjalnych, a więc rodzinno-domowych, koleżeńskich, sąsiedzkich i prywatnych. Konsekwentne utrzymanie tej zasady pozwala teraz wiarygodnie porównać stopień rozwoju wyjściowego kodu gwarowego.

Pokolenie najstarsze (ludzie urodzeni przed II wojną światową lub w czasie jej trwania) posługuje się tylko gwarą, niezależnie od zaistniałej sytuacji komunikacyjnej. Pokolenie średnie (ludzie urodzeni w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych) przeobraża tradycyjny, zastany system gwarowy w nowy, niejednorodny kod mieszany gwarowo-literacki. Pokolenie najmłodsze zaś (urodzone w latach osiemdziesiątych i później) dalej modyfikuje ów określony język mieszany, a nie lokalną gwarę, pojmowaną jako twór statyczny. Stąd dalej niż u ich rodziców posunięta dezintegracja systemu gwarowego, prowadząca tym razem do powstania kodu heterogenicznego literacko-gwarowego, a ściślej literacko-regionalno-gwarowego (do tej ostatniej kwestii jeszcze wrócimy).

Zestawienie uzyskanych wyznaczników językowych polszczyzny pokolenia najmłodszego uświadamia, że w zespole cech lingwistycznych Małopolan i Ślązaków da się wydzielić cechy wspólne obu regionalnym wariantom językowym, takie jak:

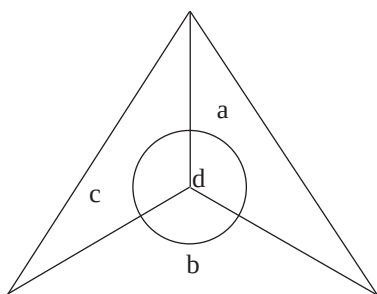
- konsonantyczna realizacja wygłosowego $-o \rightarrow -om$,
- udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa,
- zachowanie aorystycznych końcówek $-ex$ // $-x \rightarrow -ek$ // $-k$ w 1. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego,
- zachowanie fleksyjnej formy typu *robilimy* // *my robili* w 1. osobie l. mn. czasu przeszłego,

oraz cechy różne, przekonujące znowu o odmienności rozpatrywanych fenomenów językowych, por.: przechodzenie wygłosowego $-x \rightarrow -k$, wymowę typu *čeba*, *ževo*, mocną labializację i dobrą znajomość słownictwa gwarowego w Małopolsce południowo-zachodniej w przeciwieństwie do niewystępowania przejścia wygłosowego $-x \rightarrow -k$, wymowy typu *čšeba*, *žževo*, słabej labializacji i słabej znajomości słownictwa gwarowego na Śląsku Cieszyńskim.

Czym są więc te dzisiejsze twory językowe występujące na badanych obszarach i jak do ich powstania doszło?

Skoro te opisywane nowotwory są dalece odmienne od wyjściowych systemów gwarowych, to należałoby je jakoś nazwać i usytuować w siatce współczesnych odmian językowych. Naszym zdaniem chodziłoby nie tyle o bardziej lub mniej udane określenie nowego pojęcia, ile ujęcie go raczej poprzez enumerację składników dystynktywnych. Charakteryzowany wariant to odmiana polszczyzny współczesnej (nie historycznej), mówionej (nie pisanej), potocznej (nie oficjalnej), regionalnej (nie ogólnej) i wiejskiej (nie miejskiej). Teraz należałoby dopiero zaproponować właściwe określenie nowego pojęcia: „odmiana języka: współczesna, mówiona, potoczna, regionalna, wiejska”, używana przez mieszkańców wsi i miasteczek.

Oba analizowane warianty językowe: małopolski i śląski są zakotwiczone w systemie polszczyzny ogólnej, regionalnej miejskiej i gwarze ludowej, co można przedstawić na specjalnym schemacie (1).



Objaśnienia do schematu: a) polszczyzna ogólna, b) polszczyzna regionalna miejska, c) gwara ludowa, d) odmiana języka: współczesna, mówiona, potoczna, regionalna, wiejska.

Z polszczyzną ogólną (a) łączy nasze odmiany językowe: brak samogłosek pochylonych, denazalizacja wygłosowego *-ę*, nieobecność podwyższeń artykulatoryjnych w wymowie samogłoski *-ę* w śródgłosie, niewystępowanie mazurzenia i form dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich miękkotematowych (*do kuchni*). Istniejący w komunikacji młodzieży powiatów wadowickiego i bielskiego wariant językowy zgadza się z małopolską polszczyzną regionalną, w tym miejską krakowską (*b₁*), co do: konsonantycznej wymowy wygłosowego *-o* (*→ -om*), udźwięczniającej fonetyki międzywyrazowej i realizacji grup spółgłoskowych *trz* jako *č*, a *drz* jako *ž*, natomiast wariant językowy używany przez najmłodszych na Śląsku Cieszyńskim wykazuje zbieżność ze śląską normą polszczyzny regionalnej (*b₂*) pod względem konsonantycznej wymowy samogłoski nosowej *-o* w wygłosie oraz udźwięczniającej fonetyki międzywyrazowej. Młodzi Małopolanie kontynuują ze swojej macierzystej gwary (*c₁*): przejście wygłosowego *-χ* *→ -k*, labializację (mocną), zachowanie aorystycznych końcówek w l. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, utrzymanie w l. osobie l. mn. czasu przeszłego

typu fleksyjnego *robilimy* // *my robili* oraz wykazują dobrą znajomość słownictwa gwarowego, podczas gdy młodzież śląska przejmuje z gwary ludowej przodków (c₂): labializację (słabą), aorystyczną końcówkę *-ex* // *-χ* w 1. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, w 1. osobie l. mn. czasu przeszłego typ morfologiczny *robilimy* // *my robili* oraz wykazuje słabą znajomość leksyki gwarowej.

Badane warianty językowe o pięciu dystynktywnych cechach socjolingwistycznych (+ współczesny, + mówiony, + potoczny, + regionalny, + wiejski) występują na poziomie subregionów geograficznych (z jednej strony Małopolski południowo-zachodniej, z drugiej Śląska Cieszyńskiego), a więc zajmują szczebel pośredni pomiędzy polszczyzną regionalną, odpowiadającą terytorialnie makroregionom, a gwarami obejmującymi niewielkie obszary, czyli mikroregiony.

Komponenty systemowe analizowanych odmian językowych wykazują symetryczny rozkład cech wewnętrznych zarówno regionalnych (por.: konsonantyczną wymowę *-o* w wygłosie i udźwięczniającą fonetykę międzywyrazową – cechy wspólne; w przeciwieństwie do realizacji grup spółgłoskowych *trz*, *drz* – cechy różne), jak i gwarowych (por.: zachowanie aorystycznych końcówek w 1. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, budowę form fleksyjnych 1. osoby l. mn. czasu przeszłego według wzoru *robilimy* // *my robili*, labializację mocną i słabą, znajomość słownictwa ludowego dobrą i słabą – cechy wspólne; w opozycji do sposobu wymowy wygłosowego *-χ* jako cechy różniacej).

Mieszana odmiana polszczyzny literackiej, regionalnej i gwarowej ukształtowała się w wyniku zmian społeczno-ekonomicznych, jakie zaszły na polskiej wsi po II wojnie światowej. Dokonywały się one w starciu nowego ze starym, nowych wartości z wartościami tradycyjnymi, swojskimi, ludowymi.

Migracja ludności chłopskiej ze wsi do miasta w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków życia przyczyniła się zasadniczo do zmiany stosunków demograficznych, a naprawdę do wyludnienia wsi rolniczych. Upowszechnienie oświaty na wsi i otwarcie się wsi na środki komunikowania społecznego spowodowały nieodwracalne przekształcenia w kulturze lokalnej małych i odległych od centrów przemysłowych środowisk. Przebudowa dawnej struktury agrarnej i wprowadzenie na wieś wysoko rozwiniętej techniki i technologii zmieniają nie tylko cywilizacyjne, ale i społeczne oblicze Polski terenowej. Obok znanej powszechnie warstwy chłopów-robotników tworzy się na wsi lokalna inteligencja humanistyczna i techniczna. Rozwijająca się turystyka przyczynia się zarówno do wymiany dóbr fizycznych, jak i kulturalnych. Te wszystkie czynniki zdecydowanie poprawiły zaobserwowaną materialną ludność wiejskiej i wpłynęły na podniesienie warunków życia.

Niestety, owe przyspieszone przeobrażenia cywilizacyjne zniszczyły wielowiekową kulturę wsi, rozbiły tradycyjne więzi rodzinne i społeczne, a nie zaproponowały w to miejsce żadnych pozytywnych rozwiązań. Stąd pojawienie się tendencji

przeciwstawnych, opór przeciwko unifikacji i globalizacji kultury, dezintegracji kultur mniejszych, słabszych i mniej zamożnych.

Te dwie przeciwstawne tendencje (unifikacyjną i partykularną), działające w rzeczywistości społecznej i szeroko rozumianej kulturze, odnajdujemy też w wewnętrznych procesach rozwoju języka. Unifikacja w języku zmierza do zapewnienia przewagi odmianie ogólnej nad wariantami, które znacznie się od niej różnią. Upowszechnianie przez szkołę i instytucje oświatowe wariantu języka ogólnego (literackiego), propagowanie go w środkach masowego przekazu, szczególnie w telewizji, przyczyniło się bez wątpienia do usunięcia z gwar ludowych cech bardzo odległych od polszczyzny ogólnej i wartościowanych zdecydowanie negatywnie przez społeczność wiejską, tj. samogłosek pochyłonych czy mazurzenia.

Tendencje partykularne, niezgodne z rozstrzygnięciami poprzednimi, próbują zatrzymać formy tradycyjne, swojskie lub dostosować je do zachodzących zmian systemowych. Z tych powodów Małopolanie i Ślązacy utrwalili w mowie bliższe im cechy regionalne (np. konsonantyczną wymowę wygłosowego *-o* lub udźwięczniającą fonetykę międzywyrazową), a nie realizacje ponadregionalne ogólne lub warszawskie. Sięgnięcie natomiast po labializację, głoskę *-k* zastępującą wygłosowe *-x* (a więc podtrzymanie artykulacji szczególnie wyrazistej), końcówkę aorystyczną w 1. osobie l. poj. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego oraz typ fleksyjny *robilimy* // *my robili* w 1. osobie l. mn. czasu przeszłego to ukłon w stronę tradycji i swojskości, wyrażenie solidarności z ziomkami tak właśnie mówiącymi, dumna i świadoma akceptacja tych cech fonetycznych i fleksyjnych jako wyróżnika etnicznego.

Wspólnoty kulturalno-językowych zachowań można obserwować – jak widać – nie tylko na poziomie ogólnym czy makroregionalnym, ale także na poziomie subregionalnym. Właśnie małe wspólnoty, dotychczas tak bardzo odrębne, unifikują się, przy czym zachodzi obecnie unifikacja ponadregionalna, wynikająca głównie z uczestnictwa mieszkańców wsi w nowej kulturze popularnej, propagowanej głównie przez media, które są główną przyczyną dezintegracji gwar polskich.

Moja rozprawa ma charakter pracy materiałowej. Nie dysponowałem żadnymi opracowaniami na temat opisywanych gwar; dlatego też zrezygnowałem z przypisów. Niżej wymieniam bibliografię ujmującą ogólniejsze zjawiska łączące się z analizowaną problematyką. Prace te zostały wykorzystane przy pisaniu artykułu.

Literatura

- BAJEROWA I., 2003, *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*, Warszawa.
BARTMIŃSKI J., 2001, *Język w kontekście kultury*, [w:] idem (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 13–22.

- HANDKE K., 2001, *Terytorialne odmiany polszczyzny*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 201–221.
- KĄŚ J., 1988, *Wariantywność fonetyczna w mowie ludności wiejskiej obrzeży Krakowa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 903. „Prace Językoznawcze” z. 90, Kraków.
- KUCAŁA M., 1960, *O słownictwie ludzi wyzbywających się gwary*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XIX, s. 141–156.
- KUREK H., 1995, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Kraków.
- KUREK H., 2003, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków.
- LUBAŚ W., 1979a, *Socjolingwistyka jako metoda badawcza*, [w:] idem (red.), *Socjolingwistyka 2*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 287. „Analizy i Syntezy”, Warszawa – Kraków – Katowice, s. 11–27.
- LUBAŚ W., 1979b, *Spoleczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne*, Kraków.
- MARKOWSKI A., 1992, *Polszczyzna końca XX wieku*, „Omega”, Warszawa.
- OŻÓG K., 1998, *Język polskiej wsi na tle przemian współczesnej polszczyzny*, [w:] S. Gala (red.), *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, „Prace Wydziału I Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii ŁTN”, nr 99, Łódź, s. 119–125.
- OŻÓG K., 2001, *Kilka uwag o współczesnej polszczyźnie wsi*, [w:] idem, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów, s. 215–223.
- PELCOWA H., 1998, *Zmiany językowe jako problem badawczy współczesnej dialektologii*, [w:] S. Gala (red.), *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, „Prace Wydziału I Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii ŁTN”, nr 99, Łódź, s. 105–117.
- PELCOWA H., 2002, *Dialektologia wobec wyzwań XXI wieku*, [w:] S. Gala (red.), *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Karolowi Dejniewi*, „Prace Wydziału I Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii ŁTN”, nr 101, Łódź, s. 383–392.
- SIEROCIUK J., 1990, *Przyczyny przemian dialektów ludowych*, [w:] S. Dubisz (red.), *Język – kultura – społeczeństwo. Wybór studiów i materiałów*, Warszawa, s. 114–115.
- SIEROCIUK J., 2000, *Język wsi jako odbicie uwarunkowań lokalnych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LV, s. 131–139.
- TOPOLIŃSKA Z., 1990, *Charakter i dynamika językowych procesów integracyjnych w powojennej Polsce*, „Socjolingwistyka” IX, s. 29–35.
- WILKOŃ A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 1875, Katowice.

[w: K. Ożóg, E. Oronowicz-Kida (red.),
Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury,
Rzeszów 2006, s. 142–159]

KOLOKACJE RZECZOWNIKOWO-PRZYMIOTNIKOWE W DWUDZIESTOWIECZNYCH TEKSTACH KONSTYTUCJI PAŃSTWA POLSKIEGO

Przedmiotem podejmowanej w niniejszym artykule analizy są kolokacje nominalne, czyli struktury składniowe z pogranicza składni i frazeologii. Przynależąc do pasa przejściowego między tym, co regularne gramatycznie, a więc kategorialne, i tym, co nieregularne, a więc jednostkowe, leksykalne, reprezentują kolokacje typ konstrukcji syntaktycznych o pewnych stałych cechach formalnogramatycznych, frazeologicznych i tekstowych. Łatwo spostrzec, że w opozycji do wskazanych struktur nominalnych (wyrażeń) pozostają połączenia werbalne o strukturze grup, czyli zwroty, oraz połączenia nominalno-werbalne o strukturze zdań, czyli frazy.

Zacieśnwszy zakres obserwacji do kolokacji nominalnych, skoncentrujemy się teraz na samym pojęciu podstawowym. W pracach językoznawczych terminem tym określa się „cechującą elementy systemu leksykalnego zdolność do wstępowania w stałe skonwencjonalizowane związki syntagmatyczne z innymi wyrazami, np. ang. *rough paper* ‘szorstki papier’, ale *rough road* ‘wyboista droga’; franc. *vêtement de laine* ‘ubioiry wełniane’, ale *jupe en laine* ‘spódniczka wełniana”’ (Szulc 1984: 113). Według *Podręcznego słownika językoznawstwa stosowanego* (ibid.), określenie to wprowadził do lingwistyki John Rupert Firth dla oznaczenia połączeń wyrazowych powstałych na zasadzie asocjacji, a spopularyzował je Michael Halliday, który rozumiał przez nie kombinatorykę wyrazową. Następnie Eugen Coşeriu w podobnym znaczeniu posługuje się terminem „zgodności leksykalne” (= *lexikalische Solidaritäten*), a Aleksander Szulc odpowiednikiem „syntagmy skonwencjonalizowane”. W rodzimych opracowaniach kolokacjom najbliższe byłyby – jak przypuszczam – Klemensiewiczowskie skupienia nierozzerwalne (Klemensiewicz 1948; Kurzowa 1989), łączliwe, wymiennoczlone związki frazeologiczne Stanisława Skorupki (1950, 1952a, 1952b, SF), a także frazemy Wojciecha Chlebdy (2001). Wyróżnione wcześniej pojęcia odnaleźć można również m.in. w tytułach słowników obcojęzycznych, np. dla języka angielskiego *The BBI Combinatory Dictionary of English* (Benson, Benson, Ilson 1986/1990) czy dla języka francuskiego Lucjana Grobelaka *Dictionnaire collocationnel du français général* (1990).

Wiemy już z tytułu pracy, że nasze kolokacje nominalne obejmują tylko takie syntagmy, które składają się z podstawy rzeczownikowej (trzonu) i kongruentnej przydawki przymiotnej, zwanej w tradycji polonistycznej i sławistycznej gatunkującą (Krasnowolski 1909; Klemensiewicz 1948: 145; Jodłowski 1976: 168; SF: 7; Sirotinina 1965: 15; Łaptiewa 1973, np. *administracja rządowa, samorząd terytorialny, władza publiczna*). Przydawka gatunkująca – człon akcesoryczny takiego związku składniowego – musi odznaczać się następującymi cechami semantyczno-syntaktycznymi:

1. nazywa cechę istotną i stałą rzeczownika;
2. wyraża cechę kategoryalną (powtarzalną), która przysługuje całej klasie przedmiotów;
3. tworzy z rzeczownikiem struktury (połączenia) o charakterze kategoryalnym;
4. nie może pełnić funkcji orzecznika w konstrukcji predykatywnej (Śliwiński 1984: 24).

Ów zestaw właściwości językowych przeciwstawia określnikom gatunkującym tzw. przydawki charakteryzujące (np. *chore dziecko, czerwona róża, drewniany most*), które:

1. nazywają cechę przypadkową i aktualną rzeczownika;
2. wyrażają cechę indywidualną, która przysługuje pojedynczemu przedmiotowi;
3. tworzą z rzeczownikiem struktury o charakterze jednostkowym;
4. mogą pełnić funkcję orzecznika w konstrukcji predykatywnej (ibid.).

Oprócz wymienionych cech obie struktury różni ponadto rozczłonkowanie linearne, czyli szyk wyrazów, gdyż „normą szyku przydawki charakteryzującej, stojącej w związku zgody i wyrażonej przymiotnikiem, zaimkiem, imiesłowem (czynnym i biernym) oraz liczebnikiem, jest bezpośrednia prepozycja w stosunku do członu określanego” (ibid.: 26, np. *rozmokły śnieg, uprana koszula*), podczas gdy „normą szyku przydawki stojącej w związku zgody wyrażonej określnikiem gatunkującym jest bezpośrednia postpozycja w stosunku do członu określanego” (ibid.: 26, np. *ordynacja wyborcza, samorząd gminny*). Jest to ważna z praktycznego punktu widzenia sprawa, ponieważ w zgromadzonym materiale trafiają się również połączenia z przydawką gatunkującą zlokalizowaną w prepozycji, a więc inwersyjnie, np. *komunalna jednostka, konstytucyjne prawo, ustawowa kompetencja*.

Te właśnie kryteria językowe posłużyły zatem do sporządzenia korpusu dwuskładnikowych kolokacji rzeczownikowo-przymiotnikowych ekscerpowanych z dwudziestowiecznych tekstów konstytucji państwa polskiego, tj. Konstytucji marcowej (KM) z 1921 r., Konstytucji kwietniowej (KK) z 1935 r., Konstytucji PRL (KPRL) z 1952 r. i Konstytucji RP (KRP) z 1997 r. Wybór bazy materiałowej wynika z wielu przyczyn, m.in. z wyjątkowego charakteru tekstów i z samej wagi konstytucji jako aktu prawnego, liczby oraz reprezentatywności najwyższych ustaw

państwowych w XX w., a także z perspektywy historycznej – 84 lat, jakie upłynęły od czasu uchwalenia podstaw ustroju społeczno-politycznego II Rzeczypospolitej.

Według jurystów

Konstytucja jest ustawą zajmującą naczelne miejsce wśród innych aktów prawnych. Bywa nazywana ustawą zasadniczą państwa, ponieważ normuje sprawy dla społeczności państwowej najdonioślejsze. Jej szczególna pozycja uzasadniona jest tym, że: 1) określa podstawowe zasady ustroju politycznego oraz ustroju społecznego państwa; 2) wszystkie inne akty prawne muszą być z nią zgodne zarówno w tym sensie, że nie mogą naruszać wartości, których ochronę konstytucja poręcza, jak i w tym, że muszą być tworzone, zmieniane i uchylane zgodnie z jej postanowieniami; 3) konstytucję uchyla się i zmienia w specjalny sposób, odmienny niż w przypadku innych ustaw – specjalną większością głosów i w obecności większej niż przy innych ustawach (zwanych „zwykłymi”) liczby członków organu uchwalającego. To utrudnienie ma zapewnić konstytucji stosunkowo dużą stabilność. Konstytucja określa podstawowe organy państwa, sposób ich powoływania, zakres ich upoważnień i stosunki między nimi, podstawowe cele i metody sprawowania władzy państwowej, a wspólnie wyznacza zazwyczaj pozycję jednostki w państwie, zwłaszcza jej prawa i obowiązki, ich gwarancje i dopuszczalne ograniczenia.

Konstytucja określa także podstawy ustroju społecznego państwa, zwłaszcza formy własności, dopuszczalność ograniczania czy pozbawiania własności, a zazwyczaj także finanse państwa (Kompedium 1993: 115–116).

Ad 1. Badając udział kolokacji rzeczownikowo-przymiotnikowych w budowie poszczególnych konstytucji, możemy ustalić z jednej strony główne przedziały frekwencyjne, jakie dzielą typy związków składniowych, a z drugiej wydobyć połączenia syntaktyczne o najwyższych częstotliwościach tekstowych. Wśród analizowanych kolokacji nominalnych zauważa się bowiem struktury monofrekwencyjne, czyli takie, które wystąpiły w wypowiedziach jeden raz ($f = 1$), i polifrekwencyjne, czyli takie, które pojawiły się w materiałach dwa razy i więcej ($f \geq 2$).

KM składa się ze 177 kolokacji monofrekwencyjnych (co stanowi 76,6%) i 54 kolokacji polifrekwencyjnych (co stanowi 23,4%). Oto przykłady związków syntaktycznych, które wyróżniają się w KM następującymi częstotliwościami:

- $f = 1$ (177 połączeń rzeczownikowo-przymiotnikowych), np.: *administracja rządowa, akt administracyjny, ciało ustawodawcze, czynność urzędowa, dobra państwowe, dostawy publiczne, gmina miejska, gwarancja finansowa, inicjatywa ustawodawcza, jednostka samorządowa, kadencja sejmowa, mniejszość religijna, odpowiedzialność sądowa, opłata publiczna, postępowanie dyscyplinarne, pożyczka państwowa, prawa cywilne, reforma rolna, rozporządzenie wykonawcze, samorząd wojewódzki, system koncesyjny, urzędnik skarbowy, ustrój społeczny, władza kontrolująca, zamierzenie ustawodawcze;*

- $f = 2$ (33 połączenia), np.: *akt rządowy, charakter publiczno-prawny, głosowanie powszechne, majątek nieruchomy / nieruchomy majątek, obowiązek publiczny, obrady sejmowe, obywatel polski, porządek publiczny, prawa wyborcze, przedstawiciel dyplomatyczny, sądownictwo administracyjne, stan wojenny, władza zwierzchnia, wolność osobista, życie gospodarcze*;
- $f = 3$ (9 połączeń): *administracja państwowa, ciało samorządowe, odpowiedzialność konstytucyjna / konstytucyjna odpowiedzialność, okręg wyborczy, orzeczenie sądowe, samorząd terytorialny, sesja zwyczajna, ustawa państwowa, władza ustawodawcza*;
- $f = 4$ (8 połączeń): *obywatelstwo polskie, ordynacja wyborcza, siły zbrojne, stan wyjątkowy, władza administracyjna, władza wykonawcza, zakład wychowawczy, związek religijny*;
- $f = 5$ (2 połączenia): *prawa obywatelskie, władza sądowa*;
- $f = 6$ (1 połączenie): *mandat poselski*;
- $f = 7$ (1 połączenie): *władza państwowa / państwowa władza*.

W rejestrze polifrekwencyjnych kolokacji nominalnych najwyższe częstotliwości nie przekraczają 10 wystąpień, górny układ hierarchiczny w tym zakresie tworzą konstrukcje składniowe odpowiednio o frekwencjach: 5 (*prawa obywatelskie, władza sądowa*), 6 (*mandat poselski*) i 7 (*władza państwowa / państwowa władza*) powtórzeń w tekście KM.

KK natomiast zawiera 91 konstrukcji monofrekwencyjnych (co stanowi 69,47%) i 40 konstrukcji polifrekwencyjnych (co stanowi 30,53%). Oto zestaw wyrażań, które tworzą wzrostowy układ hierarchiczny w KK, znamionujący się takimi częstościami tekstowymi jak:

- $f = 1$ (91 połączeń), np.: *administracja ogólna, akt administracyjny, czynnik nadrzędny, funkcja ustawodawcza, głosowanie bezpośrednie, gmina wiejska, gospodarstwo narodowe, izba przemysłowo-handlowa, kontrola parlamentarna, ład prawny, mandat senatorski, odpowiedzialność polityczna, okres budżetowy, okręg wyborczy, osoba trzecia, podstawa konstytucyjna, postępowanie administracyjne, projekt rządowy, przymiot moralny, rok budżetowy, służba wojskowa, swobody obywatelskie, uprawnienie ustawowe, województwo grodzkie, zrzeczenie publiczno-prawne*;
- $f = 2$ (24 połączenia), np.: *gazeta rządowa, inicjatywa ustawodawcza, majątek państwowy, obszar administracyjny, orzeczenie sądowe, osobowość publiczno-prawna, postępowanie dyscyplinarne, pożyczka państwowa, samorząd terytorialny, sesja nadzwyczajna, system monetarny, umowa celna, ustawodawstwo państwowe, życie zbiorowe*;
- $f = 3$ (9 połączeń): *administracja rządowa, akt urzędowy, mandat poselski, ordynacja wyborcza, prowizorium budżetowe, sesja zwyczajna, siły zbrojne, stan wojenny, ustawa konstytucyjna*;

- $f = 4$ (3 połączenia): *dobro powszechne, odpowiedniość konstytucyjna, samorząd gospodarczy*;
- $f = 5$ (1 połączenie): *administracja państwowa*;
- $f = 6$ (1 połączenie): *głosowanie powszechne*;
- $f = 7$ (1 połączenie): *stan wyjątkowy*;
- $f = 12$ (1 połączenie): *akt ustawodawczy*.

Wykaz polifrekwencyjnych kolokacji nominalnych zaświadcza w górnych rejestrach obecność konstrukcji składniowej *akt ustawodawczy*, która przekroczyła próg częstotliwości równy 10, osiągając realną frekwencję tekstową 12, oraz dwie syntagmy stojące w hierarchii niżej, które uzyskały odpowiednio 7 (*stan wyjątkowy*) i 6 (*głosowanie powszechne*) powtórzeń tekstowych.

Tekst KPRL budują nominalne struktury monofrekwencyjne w liczbie 157 (co stanowi 71%) oraz nominalne struktury polifrekwencyjne w liczbie 63 (co stanowi 29%). Przykładowa lista kolokacji rzeczownikowo-przymiotnikowych, ułożona według wartości wzrastających, przybiera następującą postać:

- $f = 1$ (157 połączeń), np.: *aktywność gospodarcza, budownictwo mieszkaniowe, chłopstwo pracujące, działalność kulturalna, gmach publiczny, gospodarka uspołeczniona, handel zagraniczny, inicjatywa ustawodawcza, instytucja socjalna, kółko rolnicze, nietykalność osobista, organ sądowy, państwo ludowe, pokój światowy, postęp społeczny, rozwój polityczny, ruch robotniczy, sojusz robotniczo-chłopski, spółdzielnia produkcyjna, sprawiedliwość społeczna, sytuacja prawna, ustawa zasadnicza, ustrój socjalistyczny, zadanie gospodarcze, zasada prawna*;
- $f = 2$ (37 połączeń), np.: *demokracja ludowa, dobro ogólnonarodowe, działalność gospodarcza, gospodarka narodowa, masy pracujące, organizacja polityczna, państwo socjalistyczne, samorząd społeczny, służba wojskowa, społeczeństwo socjalistyczne, ubezpieczenie społeczne, ustrój polityczny, zasoby mieszkaniowe*;
- $f = 3$ (11 połączeń): *klasa robotnicza, kontrola społeczna, ławnik ludowy, masy ludowe, praworządność ludowa, rozwój kulturalny, siły wytwórcze, siły zbrojne, ustrój społeczny, władza ludowa, związki zawodowe*;
- $f = 4$ (5 połączeń): *gospodarstwo rolne, organizacja społeczna, prawo wyborcze, życie polityczne, życie społeczne*;
- $f = 5$ (2 połączenia): *życie gospodarcze, życie kulturalne*;
- $f = 6$ (1 połączenie): *własność społeczna*;
- $f = 7$ (3 połączenia): *organ terenowy / terenowy organ, prokurator generalny, władza państwowa*;
- $f = 8$ (1 połączenie): *plan społeczno-gospodarczy*;
- $f = 12$ (1 połączenie): *administracja państwowa*;
- $f = 22$ (1 połączenie): *lud pracujący*;
- $f = 28$ (1 połączenie): *rada narodowa*.

Materiały zawierające kolokacje nominalne – składniki KPRL przynoszą trzy struktury składniowe osiągające częstotliwości powyżej granicznego progu równego 10; są to: zespolenia *administracja państwowa* o frekwencji tekstowej 12, *lud pracujący* o frekwencji 22 i *rada narodowa* o frekwencji 28.

KRP gromadzi 231 monofrekwencyjnych kolokacji rzeczownikowo-przymiotnikowych (co stanowi 68,96%) i 104 polifrekwencyjne kolokacje rzeczownikowo-przymiotnikowe (co stanowi 31,04%). Schemat hierarchiczny przebiegający od najsłabszych do najmocniejszych frekwencyjnie struktur tekstowych w KRP odzwierciedla poniższa drabina regularnie wznoszących się wartości bezwzględnych:

- $f = 1$ (231 połączeń), np.: *bezpieczeństwo ekologiczne, decyzja administracyjna, dobro publiczne, dotacja celowa, finanse publiczne, gospodarka rynkowa, izba obrachunkowa, kadencja konstytucyjna, komisja nadzwyczajna, moralność publiczna, obowiązek obywatelski, ochrona sądowa, ograniczenie ustawowe, ordynacja wyborcza, osobowość prawna, prace interwencyjne, prawa obywatelskie, przepisy przejściowe, referendum lokalne, skarga konstytucyjna, stawka podatkowa, szkoła niepubliczna, ustrój terytorialny, własność prywatna, wolność związkowa, wyrok sądowy;*
- $f = 2$ (45 połączeń), np.: *dochód publiczny, komisja śledcza, orzecznictwo sądowe, państwo prawne, prawo międzynarodowe, samorząd zawodowy, spór kompetencyjny, władza państwowa, wolność osobista, terenowy organ, zewnętrzne zagrożenie, życie polityczne;*
- $f = 3$ (20 połączeń), np.: *administracja publiczna, deficyt budżetowy, demokratyczne państwo, dług publiczny, mandat poselski, organ stanowiący, postępowanie karne, prawo majątkowe, pytanie prawne, sąd wojskowy, służba cywilna, władza wykonawcza;*
- $f = 4$ (13 połączeń), np.: *inicjatywa ustawodawcza, interes publiczny, jednostka organizacyjna, ochrona prawna, organ państwowy, polityka pieniężna, władza ustawodawcza, zabezpieczenie społeczne;*
- $f = 5$ (8 połączeń): *działalność gospodarcza, rok budżetowy, sąd administracyjny, stan wojenny, stan wyjątkowy, szkoła wyższa, zadanie publiczne, związek wyznaniowy;*
- $f = 6$ (3 połączenia): *działalność publiczna, porządek publiczny, prawo miejscowe;*
- $f = 7$ (3 połączenia): *obywatelstwo polskie, prowizorium budżetowe, referendum ogólnokrajowe;*
- $f = 8$ (2 połączenia): *odpowiedzialność karna, organizacja międzynarodowa;*
- $f = 10$ (1 połączenie): *stan nadzwyczajny;*
- $f = 12$ (2 połączenia): *partia polityczna, związek zawodowy;*
- $f = 13$ (1 połączenie): *akt normatywny;*
- $f = 14$ (1 połączenie): *obywatel polski;*

- $f = 16$ (1 połączenie): *administracja rządowa*;
- $f = 19$ (1 połączenie): *ustawa budżetowa*;
- $f = 29$ (1 połączenie): *ustawa międzynarodowa*;
- $f = 39$ (2 połączenia): *samorząd terytorialny*, *władza publiczna*.

KRP odznacza się tym, że jej zasoby formotwórcze obejmują dziesiątkę kolokacji nominalnych o częstotliwości tekstowej ≥ 10 , na tej miniliście rankingowej znajdują się takie oto komponenty składniowe: *samorząd terytorialny*, *władza publiczna* ($f = 39$), *umowa międzynarodowa* ($f = 29$), *ustawa budżetowa* ($f = 19$), *administracja rządowa* ($f = 16$), *obywatel polski* ($f = 14$), *akt normatywny* ($f = 13$), *partia polityczna*, *związek zawodowy* ($f = 12$), *stan nadzwyczajny* ($f = 10$).

Badania frekwencyjne tekstów prawnych o strukturze gatunkowej ustawy (tu: ustawy zasadniczej, czyli konstytucji) pozwalają zauważyć występującą w nich pewną ogólną zasadę tekstotwórczą (= strukturalno-kompozycyjną) i utrwalającą się w czasie stylistyczną tendencję rozwojową. Empirycznego materiału do rozważań w obu kwestiach dostarcza tabela zbiorcza 1 – typów kolokacji, połączona z ich ilościowymi wskaźnikami w poszczególnych konstytucjach.

Tabela 1.

Typy kolokacji		KM	KK	KPRL	KRP
1. Kolokacje monofrekwencyjne	liczba struktur	177	91	157	231
	% struktur	76,6	69,47	71	68,96
2. Kolokacje polifrekwencyjne	liczba struktur	54	40	63	104
	% struktur	23,4	30,53	29	31,04

Z powyższego zestawienia wynika, że relacja między kolokacjami monofrekwencyjnymi i polifrekwencyjnymi w wyróżnionych czterech konstytucjach okazuje się mniej więcej stała i kształtuje się na poziomie 70% : 30% nasycenia tekstowego w danym gatunku wypowiedzi językowej. Ta tendencja tekstotwórcza (strukturalno-kompozycyjna) w ustawach zasadniczych od ponad 80 lat nie zmienia się, jest stała, niezależnie od tego, czy legislatorzy pisali konstytucję kapitalistyczną, czy biegunowo przeciwstawną jej socjalistyczną, a więc należy do konstytutywnych cech stylistycznych wypowiedzi, reprezentujących od strony funkcjonalnej teksty prawne w odmianie gatunkowej ustawa zasadnicza.

Oprócz tego, co wspólne dla omawianego gatunku wypowiedzi językowej, każda z czterech konstytucji zawiera sobie tylko właściwe, indywidualne związki składniowe, znamionujące się maksymalnymi frekwencjami tekstowymi. Owe zespolenia syntaktyczne należałoby w tym wypadku traktować jako wyróżniki językowe nie zespołu tekstów, lecz danych okazów gatunkowych.

Ad 2. Produktywność składniowa to zdolność tworzenia (fundowania, generowania) struktur składniowych przez leksemy – komponenty danych połączeń

syntaktycznych. Ponieważ leksemy (tu: rzeczowniki i przymiotniki) różnią się mocą, siłą, predyspozycjami fundowania konstrukcji składniowych, to wszystkie można podzielić na monoproduktywne, czyli takie, które generują tylko jedną kolokację nominalną, oraz poliproduktywne, czyli takie, które generują dwie i więcej kolokacji nominalnych.

By ustalić relację między monoproduktywnością a poliproduktywnością rzeczowników i przymiotników w poszczególnych konstytucjach, skonstruujemy tabelę 2, przedstawiającą zależności między produktywnością składniową obu klas leksemów i jej wskaźnikami ilościowymi w badanych tekstach.

Tabela 2.

Typy leksemów		KM	KK	KPRL	KRP
1. Rzeczownikowe leksemy monoproduktywne	wskaźnik liczbowy	74	48	69	98
	wskaźnik procentowy	61,2	61,5	57	58
2. Rzeczownikowe leksemy poliproduktywne	wskaźnik liczbowy	47	30	52	71
	wskaźnik procentowy	38,8	38,5	43	42
3. Przymiotnikowe leksemy monoproduktywne	wskaźnik liczbowy	67	52	73	87
	wskaźnik procentowy	60,9	68,4	67	58,8
4. Przymiotnikowe leksemy poliproduktywne	wskaźnik liczbowy	43	24	36	61
	wskaźnik procentowy	39,1	31,6	33	41,2

Uśrednienie wskaźników znajdujących się w tabeli 2, właściwych czterem wyodrębnionym układom, wskazuje, że w poszczególnych konstytucjach ogólna relacja tekstowa między rzeczownikowymi leksemami monoproduktywnymi i rzeczownikowymi leksemami poliproduktywnymi ustala się na poziomie 60% : 40%, a pomiędzy przymiotnikowymi leksemami monoproduktywnymi i przymiotnikowymi leksemami poliproduktywnymi na poziomie 64% : 36%. Ta powtarzalna cecha tekstotwórcza (strukturalno-kompozycyjna) ma charakter stały i należy ją traktować jako wyróżnik gatunkowy wypowiedzi, jaką jest analizowana ustawa zasadnicza.

Natomiast indywidualnie w KM najwięcej konstrukcji składniowych tworzą rzeczowniki: *władza* (15), *zakład* (8), *odpowiedzialność* (6) oraz przymiotniki: *państwowy* (14), *publiczny* (12), *sejmowy* i *wojskowy* (po 8); w KK rzeczowniki: *odpowiedzialność*, *postępowanie*, *samorząd* (po 5) oraz przymiotniki: *państwowy* (14), *osobisty* i *sądowy* (po 5); w KPRL rzeczowniki: *organizacja* (7), *działalność*, *organ*, *urządzenia* (po 6) oraz przymiotniki: *społeczny* (20), *państwowy* (11), *kul-*

turalny (9); a w KRP rzeczowniki: *prawo* (14), *organ* (10), *sąd* (8) oraz przymiotniki: *publiczny* (28), *społeczny* (13), *konstytucyjny* (12), *finansowy* (9). Jedynie kilka z najbardziej produktywnych leksemów powtarza się jako budulec kolokacji w kolejnych konstytucjach, są wśród nich rzeczowniki: *odpowiedzialność* (KM, KK) i *organ* (KPRL, KRP), a także przymiotniki *państwowy* (KM, KK, KPRL), *publiczny* (KM, KRP) i *społeczny* (KPRL, KRP). Pozostałe z wymienionych leksemów, fundujących maksymalną liczbę połączeń syntaktycznych, nie powtarzają się w rozpatrywanych tekstach. Znowu repetycyjne leksemy wzbogacają zbiór stylistycznych cech gatunkowych, podczas gdy przeciwstawne im nierepetycyjne należą do wyznaczników stylu opisywanych reprezentantów gatunkowych.

Ad 3. Badania dystrybucyjne polegają tutaj na pokazaniu stopnia powtarzalności kolokacji nominalnych w tekstach poszczególnych konstytucji. Jeżeli dana struktura syntaktyczna występuje tylko w jednej ustawie zasadniczej, to ze względu na ekstensję tekstową reprezentuje typ monodystrybucyjny. Jeśli zaś konstrukcje składniowe pojawiają się w dwu lub większej liczbie ustaw zasadniczych, to ze względu na ekstensję tekstową reprezentują typ polidystribucyjny.

Prześledzenie stosunku kolokacji monodystrybucyjnych do polidystribucyjnych w analizowanych ustawach zasadniczych umożliwia tabela 3, zawierająca dane liczbowe i procentowe odzwierciedlające zakres powtarzalności tekstowej rozpatrywanych syntagm.

Tabela 3.

Typy dystrybucji tekstowej		KM	KK	KPRL	KRP
1. Kolokacje monodystrybucyjne	liczba struktur	137	51	177	256
	% struktur	59,3	38,9	80	76,4
2. Kolokacje polidystribucyjne	liczba struktur	94	80	43	79
	% struktur	40,7	61,1	20	23,6

Dane zgromadzone w tabeli, wyraźnie rozbieżne, pozwalają sądzić, że powtarzalność kolokacji nominalnych w badanych wypowiedziach językowych należy raczej do repertuaru cech stylistycznych twórców jednostkowych, nie jest zatem cechą gatunkową ustawy zasadniczej.

Cechy genologiczne w tym wypadku nie stanowi kategoryjny dobór elementów składniowych, lecz stopień nasycenia tekstów ustaw powtarzającymi się regularnie kombinacjami rzeczownika z przydawką przymiotną. Do struktur polidystribucyjnych, występujących we wszystkich ustawach zasadniczych, należą następujące syntagmy: *głosowanie tajne*, *inicjatywa ustawodawcza*, *orzecznictwo sądowe*, *sz służba wojskowa*, *stan wojenny*, *władza państwowa*, *życie gospodarcze*. Z kolei w tekstach trzech konstytucji znalazły się takie kolokacje nominalne, jak: *administracja państwowa* (KM, KK, KPRL), *administracja rządowa* (KM, KK,

KRP), *droga sądowa* (KM, KK, KRP), *gwarancja finansowa* (KM, KK, KRP), *mandat poselski* (KM, KK, KRP), *obywatel polski* (KM, KPRL, KRP), *odpowiedzialność konstytucyjna* (KM, KK, KRP), *odpowiedzialność sądowa* (KM, KK, KRP), *organ państwowy* (KK, KPRL, KRP), *osoba trzecia* (KM, KK, KRP), *państwa obce* (KM, KK, KPRL), *porządek prawny* (KM, KPRL, KRP), *porządek publiczny* (KM, KPRL, KRP), *postępowanie karne* (KM, KK, KRP), *prawa obywatelskie* (KM, KK, KRP), *prawa publiczne* (KM, KPRL, KRP), *prawa wyborcze* (KM, KPRL, KRP), *przedstawiciel dyplomatyczny* (KM, KPRL, KRP), *rachunek państwowy* (KM, KK, KRP), *rewizja domowa* (KM, KK, KPRL), *samorząd terytorialny* (KM, KK, KRP), *sąd wojskowy* (KM, KK, KRP), *siły zbrojne* (KM, KK, KPRL), *stan wyjątkowy* (KM, KK, KRP), *umowa międzynarodowa* (KK, KPRL, KRP), *wolność osobista* (KM, KK, KRP).

Natomiast 94 konstrukcje składniowe mają ekstensję tekstową ograniczoną do dwóch ustaw zasadniczych, np.: *akt administracyjny* (KM, KK), *działalność gospodarcza* (KPRL, KRP), *gospodarstwo rolne* (KM, KPRL), *izba rolnicza* (KM, KK), *kontrola państwowa* (KK, KRP), *obowiązki poselskie* (KM, KRP), *obrzęd religijny* (KM, KPRL), *sąd wyjątkowy* (KM, KRP), *środki finansowe* (KM, KRP), *ustrój społeczny* (KM, KPRL), *władza wykonawcza* (KM, KRP), *życie polityczne* (KPRL, KRP).

Te powtarzające się w trzech lub czterech ustawach zasadniczych kolokacje nominalne, czyli polidystribucyjne, można by zaliczyć jako kancelaryzmy do tzw. konstytucjonalizmów, tj. utartych wyrażen charakterystycznych dla naszych dwudziestowiecznych tekstów dyrektywnych, które regulują najważniejsze sprawy dotyczące państwa i obywateli. Spośród 33 połączeń syntaktycznych tylko 8 struktur rzeczownikowo-przymiotnikowych (*administracja państwowa*, *administracja rządowa*, *gwarancja finansowa*, *organ państwowy*, *orzecznictwo sądowe*, *państwa obce*, *postępowanie karne*, *rachunek publiczny*) nie znajduje się w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki, owe kolokacje w przyszłości powinny być – naszym zdaniem – również włączone do kartotek leksykonu frazeologicznego.

W przeciwieństwie do konstytucjonalizmów badane ustawy zasadnicze zawierają też pewne tylko im właściwe paradygmaty leksykalno-semantyczne, wskazujące na osobliwości stylu poszczególnych tekstów jednostkowych. W KM da się wydzielić kategorię WOJSKO, którą współtworzą kolokacje: *działania wojenne*, *kierownictwo wojskowe*, *odznaczenie wojskowe*, *cel wojskowy*, *urząd wojskowy*, *ustawa wojskowa*; oraz kategorię ORDERY, PRZYWILEJE, TYTUŁY, którą wypełniają syntagmy: *order cudzoziemski*, *przywilej stanowy*, *przywilej rodowy*, *tytuł naukowy*, *tytuł rodowy*, *tytuł urzędowy*. KK wyróżniają znów dwie kategorie leksykalno-semantyczne, z jednej strony ADMINISTRACJA, PAŃSTWO, URZĄD z takimi konstrukcjami, jak: *administracja ogólna*, *czynnik nadrzędny*, *gazeta rzą-*

dowa, konieczność państwowa, obszar administracyjny, osoba urzędowa, polityka państwowa, postępowanie administracyjne, projekt urzędowy, z drugiej kategoria ZADANIA, OBOWIĄZKI z wyrażeniami typu: *obowiązek naczelny, uprawnienia szczególne, zadania naczelne, zadania szczególne*. KPRL również przynosi dwie kategorie, jedną można określić mianem POLITYKA i PROPAGANDA, należą tu kolokacje: *aktywność obywatelska, budownictwo socjalistyczne, demokracja ludowa, dobro ogólnonarodowe, inicjatywa twórcza, kontrola społeczna, lud pracujący, masy ludowe, masy pracujące, państwo ludowe, pokój światowy, praworządność ludowa, rola kierownicza, siły twórcze, sojusz robotniczo-chłopski, władza ludowa, wyzwolenie społeczne*, drugiej z kategorii można przydać miano HISTORIA i PROPAGANDA, gromadzi ona zespolenia syntaktyczne w rodzaju: *idea wyzwolenicza, najazd hitlerowski, niewola narodowa, uczucia patriotyczne, walka narodowowyzwoleńcza, wyzwolenie narodowe, zasady programowe, ziemie polskie*. KRP, podobnie jak poprzednie, eksponuje dwie kategorie, jedna z nich to ZAGROŻENIA i KATASTROFY, skupiająca następujące syntagmy: *awaria techniczna, bezpośrednie zagrożenie, choroba epidemiczna, deficyt budżetowy, dług publiczny, kara cielesna, katastrofa naturalna, klęska żywiołowa, nienawiść narodowościowa, nienawiść rasowa, totalitarna metoda, tymczasowe aresztowanie, zbrojna napaść, zewnętrzne zagrożenie*; drugą z kategorii – PRAWO FINANSOWE – reprezentują znowu połączenia składniowe: *danina publiczna, dochód publiczny, dochód własny, finanse publiczne, gospodarka finansowa, izba obrachunkowa, interes gospodarczy, interes prywatny, nakład finansowy, papiery wartościowe, polityka pieniężna, pomoc finansowa, prawo ekonomiczne, poręczenie finansowe, rachunek państwowy, skutki finansowe, stawka podatkowa, subwencja ogólna, ustawa podatkowa, wolność ekonomiczna*.

Symetrycznie do ujętych w paradygmaty kategorii leksykalno-semantycznych można wskazać jeszcze indywidualizmy konstytucyjne, znamienne dla poszczególnych ustaw zasadniczych i stanowiące niejako podstawę do jednoznacznej identyfikacji konkretnego tekstu dyrektywnego. Wydaje się, że prawnicy bez trudu łączą terminy *wybory niezaprotestowane* z KM, *prawa zwierzchnicze* z KK, *demokracja ludowa* z KPRL oraz *skarga konstytucyjna* z KRP.

W tekście pokazaliśmy udział kolokacji rzeczownikowo-przymiotnikowych w budowie wypowiedzi prawnych (= konstytucji), zwracając uwagę na trwałe i zmienne cechy językowo-stylistyczne tekstu. Ustalono, że do stałych wyróżników gatunkowych ustawy zasadniczej należą takie cechy strukturalne, jak:

1. relacja kolokacji monofrekwencyjnych do polifrekwencyjnych, ustalona na poziomie 70% : 30%;
2. stosunek rzeczownikowych leksemów monoproduktywnych do poliproduktywnych, ustabilizowany na poziomie 60% : 40%, oraz przymiotnikowych lek-

semów monoproduktywnych do poliproduktywnych, ustabilizowany na poziomie 64% : 36%;

3. występowanie w tekstach powtarzających się (= repetycyjnych) leksemów poliproduktywnych;
4. nasycenie tekstów tzw. konstytucjonalizmami, czyli kolokacjami poli-dystrybucyjnymi.

Natomiast zmienne cechy strukturalne ujawniające się w poszczególnych konstytucjach XX w. tworzą następujący rejestr:

1. występowanie kolokacji polifrekwencyjnych, odznaczających się najwyższymi częstotliwościami;
2. obecność nierepetycyjnych leksemów poliproduktywnych, odznaczających się maksymalnymi wartościami;
3. niestabilna zależność między kolokacjami monodystrybucyjnymi i poli-dystrybucyjnymi;
4. obecność nietożsamyh kategorii leksykalno-semantycznych i kolokacji rzeczownikowo-przymiotnikowych.

Te trwałe cechy strukturalne (= tekstotwórczo-kompozycyjne) wyznaczają genologiczną charakterystykę ustawy zasadniczej, co z kolei pozwala przeciwstawić ją innym gatunkom stylu urzędowo-kancelaryjnego. Cechy zmienne zaś służą stylistycznej indywidualizacji każdej z czterech konstytucji, tworców myśli polityczno-prawnej ubiegłego stulecia. Przedsięwzięte badania frekwencyjne, produktywności syntaktycznej oraz dystrybucyjne potwierdzają ogólny i zarazem jednostkowy sposób funkcjonowania tekstu użytkowego w procesie dziejowym.

Literatura

- BENSON M., BENSON E., ILSON R. (red.), 1986/1990, *The BBI Combinatory Dictionary of English. A Guide to Word Combinations*, Philadelphia (reprint: Warszawa).
- CHLEBDA W., 2001, *Frazematyka*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 335–342.
- GROBELAK L., 1990, *Dictionnaire collocationnel du français général*, Warszawa.
- JODŁOWSKI S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1948/1969, *Skupienia, czyli syntaktyczne grupy wyrazowe*, „Prace Komisji Językowej PAU”, t. 34, Kraków (przedr. w: Z. Klemensiewicz, *Ze studiów nad językiem i stylem*, Warszawa, s. 103–171).
- KOMPENDIUM 1993: M. Zmierzak, S. Wronkowska (red.), *Kompedium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, Warszawa – Poznań.
- KRASNOWOLSKI A., 1909, *Systematyczna składnia języka polskiego*, Warszawa.
- KURZOWA Z. (red.), 1989, *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)*, oprac. W. Cockiewicz, W. Śliwiński, Warszawa – Kraków.

- ŁAPTIEWA O. A., 1973, *Niektoryje poniatija tieorii aktualnogo czlenienija primienitielno k wyskazywaniju w razgowornoj rieczci*, „Filologiczeskije Nauki” nr 6, s. 46–56.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1967–1968 (wyd. 4, Warszawa 1985).
- SIROTININA O. B., 1965, *Poriadok slow w russkom jazykie*, Saratow.
- SKORUPKA S., 1950, *Kompozycja grup frazeologicznych*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 19–25.
- SKORUPKA S., 1952a, *Typy połączeń frazeologicznych*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 12–20.
- SKORUPKA S., 1952b, *Typy połączeń frazeologicznych (dokończenie)*, „Poradnik Językowy” z. 6, s. 14–25.
- SZULC A., 1984, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego. Dydaktyka języków obcych*, Warszawa.
- ŚLIWIŃSKI W., 1984, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, cz. 1: *Opis prawidłowości*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 478, Kraków.

[„Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 62.
„Studia Linguistica” 4 (2008), s. 314–327]

JAKI TYP POLSZCZYŹNY UPOWSZECHNIAJĄ GMINNE TABLICE OGŁOSZEŃ W ZIEMI TARNOWSKIEJ?

Informowanie mieszkańców o treści uchwał podejmowanych przez radę gminy oraz prowadzenie jawnej polityki zatrudnieniowej czy inwestycyjnej to dziś standard wynikający z obowiązków nałożonych na samorządy terytorialne m.in. przez ustawę *O dostępie do informacji publicznej*, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2002 r.

O tym, że gminy nie są jeszcze przyzwyczajone do dzielenia się posiadaną informacją z obywatelami, że mają kłopoty z organizacją struktur informacyjnych oraz trudności z konstruowaniem strategii komunikowania się z zainteresowanym środowiskiem społecznym, przekonują na przykład opracowania Joanny Regulskiej (1995) i Przemysława Fenrycha (1998). Jednak ogólny obraz samorządowej informacji i komunikacji nie wszędzie wygląda źle, zauważa się dążenie do rozwiązania tego nowego, stojącego przed władzą terenową problemu i uczynienia z polityki informacyjnej narzędzia usprawniającego pracę urzędów gminnych.

Budowa systemu informacji urzędowej w terenie wymaga nakładów finansowych. Ponieważ na różne cele publiczne stale brakuje gminom pieniędzy, dlatego trudno się spodziewać, że polityka informacyjna zyska od razu silniejsze wsparcie finansowe. Realnie myślącym samorządowcom pozostaje na początku zaproponowanie takich rozwiązań w zakresie komunikacji społecznej, które służyłyby z jednej strony rzetelnemu informowaniu mieszkańców, z drugiej zaś dały się zrealizować przy stosunkowo niskich nakładach budżetowych. Wydaje się, że zamierzone cele praktyczne można by osiągnąć najłatwiej poprzez wywieszenie w urzędach tzw. gminnych tablic ogłoszeń – najprostszego sposobu komunikowania się miejscowej władzy terenowej z mieszkańcami. Teksty znajdujące się na tablicach ogłoszeń informowałyby zainteresowanych głównie o strukturze urzędu gminy, czasie pracy urzędników, planowanych i realizowanych przez władzę lokalną inwestycjach oraz o bieżącej działalności służb gminnych i różnych ciał kolegialnych.

Przed siedzibami lub na budynkach niektórych gmin tablice ogłoszeń już zawisły, a urzędnicy dzielą się ze społeczeństwem wiadomościami dotyczącymi bieżącego funkcjonowania urzędu i inicjatywami przedsięwziętymi przez samorządy

terytorialne. Nie inaczej jest też w gminach powiatu tarnowskiego, ogłaszających materiały na powszechnie dostępnych tablicach.

Publikacje urzędowe znajdujące się na tablicach gmin tarnowskich zostały zebrane przez studentów administracji publicznej PWSZ w Tarnowie w 2006 r. Zgromadzono w sumie 450 stron tekstu informującego o pracy organów samorządowych w środowiskach miejskim, małomiasteczkowym i wiejskim. Te komunikaty językowe stanowią podstawę analiz lingwistycznych użytkowej polszczyzny prowincjonalnej, istniejącej w obiegu między urzędem a obywatelami.

Badania języka eksцерpowanego z regionalnych tablic urzędowych wymagają uchwycenia jego cech ogólnych na podstawie kryteriów sytuacyjnych (I), określenia właściwości wewnątrzjęzykowych (słownikowych, frazeologicznych i gramatycznych) (II), przedstawienia oceny jakościowej rozpatrywanego zjawiska językowego (III) oraz wskazania perspektyw rozwojowych generowanej odmiany językowej (IV).

Ad I. Długa dyskusja lingwistów o zróżnicowaniu współczesnej polszczyzny (por. Klemensiewicz 1953; Urbańczyk 1956; Furdal 1973; Skubalanka 1976; Buttler 1982; Gajda 1982, 2001; Markowski 1992b; Dunaj 1994; Pisarek 2002a, 2002b; Wilkoń 2000) dostarcza argumentów pozwalających scharakteryzować badany język użytkowy za pomocą sześciu kryteriów sytuacyjnych, takich jak: etniczność, czas występowania, stopień ogólności, oficjalności, kanał przekazu i funkcjonalność. Zastosowane do naszego materiału językowego parametry sytuacyjne, kontrastujące binarnie (plusowo bądź minusowo) poddawane analizie wypowiedzi, rozstrzygają, że nasze teksty z gminnych tablic ogłoszeniowych przyjmują następujący zestaw cech:

- reprezentują język polski (+), a nie np. czeski czy francuski;
- język współczesny (+), a nie dawny, historyczny;
- język ogólny (+), a nie regionalny czy gwarowy;
- język oficjalny (+), a nie prywatny, nieoficjalny;
- język pisany (+), a nie mówiony;
- język występujący w odmianach funkcjonalnych informacyjnej i urzędowej (+), a nie np. potocznej czy artystycznej.

Dysponując odpowiednim katalogiem cech zewnątrzjęzykowych, wyróżniających spośród innych odmian analizowany typ polszczyzny, możemy przejść do opisu jego właściwości wewnątrzjęzykowych.

Ad II. Zgromadzone teksty pisane stanowiące podstawę analizy językowej scharakteryzujemy od strony leksykalnej, frazeologicznej i gramatycznej, czyli według podsystemów, które w zestawieniu z wariantem polszczyzny ogólnej, mówionej, potocznej, a więc neutralnej, wykazują stosunkowo duże i nawet dla niefachowca uchwytne różnice językowe. Językoznawczy opis rozpoczniemy od leksyki, a skończymy na gramatyce, przeprowadzony zostanie zatem z zacho-

waniem narzucającej się użytkownikom języka polskiego odczuwanej gradacji różnicowań.

Słownictwo – budulec naszych tekstów – składa się z dwóch klas leksykalnych: jednej, obejmującej wyrazy wspólne różnym odmianom polszczyzny (por. Markowski 1992a), i drugiej, współtworzonej przez leksykę niewspólnoodmianową. Udział leksyki wspólnoodmianowej, tj. neutralnej, wynosi w analizowanym korpusie 700 jednostek (co stanowi 27,5%), a przeciwstawnej jej leksyki niewspólnoodmianowej 1850 jednostek (co stanowi 72,5%). Ogólnie rzecz ujmując, w polszczyźnie upowszechnianej przez gminne tablice ogłoszeń na dwa wyrazy niewspólnoodmianowe, których brak na listach Andrzeja Markowskiego (ibid.), np.: *budżet, dochód, dokumentacja, dotacja, działalność, ewidencja, formularz, fundusz, informować, jednorazowy, kwestionować, nieruchomość, oferta, określony, płatny, protokół, przetarg, sponsor, zamieszkiwać*, przypada jeden wyraz reprezentujący klasę słownictwa wspólnoodmianowego, a więc takiego, które występuje właśnie na listach A. Markowskiego (ibid.), np.: *dom, mieć, ochrona, organizacja, podatek, potrzebować, praca, prawo, przepisy, publiczny, społeczny, szkoła, urząd*.

Dalsze rozważania słownikowe i gramatyczne będą bazować już tylko na zasobach leksyki niewspólnoodmianowej – wyróżniku badanej odmiany językowej. W tej strefie słownictwa tekstowego zwracają wyraźnie uwagę dwie kwestie: udział zapożyczeń i wyrazów specjalistycznych.

Zapożyczenia leksykalne bądź derywaty utworzone od wyrazów obcego pochodzenia to w rozpatrywanym zbiorze słownikowym 647 hasel (co stanowi 35%), podczas gdy słownictwo rodzime skupia 1203 leksemy (a więc 65% pozostałych hasel wyrazowych). Z obcych elementów leksykalnych znajdujących się w analizowanym materiale można wymienić m.in. takie wyrazy, jak: *absolutorium, aerobik, agroturystyka, akcyzowy, aplikacyjny, asenizacyjny, biznesplan, bonifikata, deratyzacja, detergent, in blanco, inkasent, karaoke, leasing, licytacja, oferent, retencyjny, sponsorowany, VAT, wadium, windykacja, wolontariat*. Natomiast klasa słownictwa rodzimego jest wypełniana przez opozycyjne do poprzedniej grupy następujące leksemy, por.: *bezrobotny, budowla, całkowity, ciągły, cofnięcie, dobór, dochodowy, dołączyć, dopłata, dożywianie, gryzoniobójczy, łowiectwo, płatnik, wyparacz, zatwierdzić*.

Słownictwo niewspólnoodmianowe nie jest jednorodne, rozpada się na specjalistyczne, obejmujące dziewięć wielkich kręgów tematycznych (por. Cygal-Krupa 1986, 1990; Markowski 1992a), oraz ogólne i rzadkie wyspecjalizowane, nietworzące liczniejszych kręgów tematycznych. Kategoria pierwsza gromadzi 843 leksemy (co stanowi 45,6%), na drugą zaś składa się 1007 wyrazów (a więc 54,4%). Analizowane teksty – jak widać – wyróżniają się spośród innych dużą zawartością leksyki specjalistycznej, to prawie połowa zbioru hasel niewspólnoodmianowych.

Tematyczne kręgi leksykalne według procentowego wskaźnika wypełnień dzielą się na cztery zwarte strefy:

Pierwsza strefa zawiera słownictwo specjalistyczne z zakresu:

- prawa i administracji (209 jednostek, tj. 24,8% całej próby), np.: *cywilnoprawny, darowizna, debata, dyrektywa, interesant, interpelacja, kadencja, kontrasygnata, notarialny, posesja, prawomocność, procedura, radny, referent, regon, rekompensata, repatriant, samorząd, sankcja, sołectwo, spadkobierca, starostwo, statut, uchwała, ustawa, wezwanie, wykroczenie*;
- gospodarki i produkcji (169 jednostek, tj. 20% całej próby), np.: *biznesplan, bonifikata, branża, faktura, ferma, firma, hurtownik, infrastruktura, inwestycja, koncesja, leasing, marketing, modernizacja, oferent, oferta, podnajemca, posadowiony, promocja, przetarg, ubojnia, wadium, wielobranżowy, wylicytowany, zaoferować*.

Druga strefa obejmuje słownictwo z zakresu:

- ekonomii i finansów (103 jednostki, tj. 12,2% całej próby), np.: *akcje, akcyzowy, bezgotówkowy, bilans, budżet, deficyt, dochód, dotacja, inkaso, płatnik, podatnik, porto, prowizja, przychód, ryczałt, subwencja, uiszczać, VAT, weksel, windykacja, zeznanie ‘rozliczenie podatkowe’*;
- techniki i technologii (103 jednostki, tj. 12,2% całej próby), np.: *amortyzacja, asenizacyjny, demontaż, elewacja, e-mail, Excel, faks, grys, infolinia, internetowy, kanalizacyjny, komputer, kontener, oczyszczalnia, odgromowy, orynnowanie, plik, podwieszany, poliuretanowy, przepust, przyłącze, termozgrzewalny, więźba, wodomierz, wykończeniowy*.

Trzecia strefa skupia słownictwo specjalistyczne z zakresu:

- życia społecznego (69 jednostek, tj. 8,2% całej próby), np.: *alkoholizm, bezdomny, bezrobocie, bimbrownia, charytatywny, dożywianie, emeryt, etat, melina, narkomania, nieletni, niepełnosprawny, ofiarodawca, patologia, podpalacz, prohibicja, psychospołeczny, rencista, resocjalizacja, socjoterapeutyczny*;
- kultury (69 jednostek, tj. 8,2% całej próby), np.: *amfiteatr, czirliderka, czytelnictwo, dancing, edycja, fantowy, festyn, folklorystyczny, galeria, impreza, karaoke, kiermasz, konterfekt, loteria, malarstwo, medialny, piknik, poetycki, publikator, spektakl, symbolika*;
- oświaty, wychowania, sportu i turystyki (71 jednostek, tj. 8,4% całej próby), np.: *agroturystyczny, aerobik, agresja, bezwizowy, dydaktyczny, edukacja, finałowy, kibicowanie, kurs, łyżworolki, półkolonie, rajd, rekreacyjny, relaksacyjny, siłownia, turniej, warsztaty, wolontariusz*.

Czwarta strefa gromadzi słownictwo z zakresu:

- higieny i zdrowia (35 jednostek, tj. 4,2% całej próby), np.: *bezobjawowy, chirurgia, ciężarna, detergent, lakowanie (zębów), laryngologiczny, nieczystości*,

nosiciel (wirusa HIV), objawy, pediatryczny, preparat, rehabilitacja, sanitarium, ścieki, wysypisko;

- weterynarii (15 jednostek, tj. 1,8% całej próby), por.: *deratyzacyjny, gryzonio-bójczy, immunoprzyjęta, lecznica, odszczurzenie, padnięcia (bydła), przyjęta, szczepienie (psów), trutka, weterynaryjny, wściekły (lisów).*

Z kolei druga część słownictwa, ponad 50%, to paradygmat mieszczący wyrazy o znaczeniu ogólnym i słowa przynależne do innych kręgów tematycznych niż wymienione wyżej, np.: *bieżący, dokonać, drobny, dwutygodniowy, generalny, geodezja, gromadzenie, grupowy, istota, jednolity, kategoria, kępa, kłęska, kontynuować, korzystanie, krajowy, kryterium, kwestia, łatwość, merytoryczny.*

Wśród leksemów specjalistycznych dominują strefy I i II (łącznie 69,2%), to znaczy słownictwo tematyczne z takich dziedzin, jak prawo i administracja, gospodarka i produkcja, ekonomia i finanse oraz technika i technologia. Pozostałe strefy leksyki – III i IV – dostarczają mniejszej liczby wyrazów specjalistycznych (31,8%). Kategoriami leksykalnymi, które bezwzględnie przewodzą na liście słownictwa tematycznego i znajdują się w centrum zainteresowania gminnych tablic ogłoszeń, pozostają zdecydowanie prawo i administracja (24,8%), a także gospodarka i produkcja (20%).

Zagadnienia frazeologiczne ograniczymy tutaj do kolokacji, czyli struktur składniowych z pogranicza składni i frazeologii. Przynależą one do strefy przejściowej między tym, co regularne gramatycznie, a więc kategorialne, i tym, co nieregularne, a więc jednostkowe, leksykalne.

Aleksander Szulc rozumie przez kolokację „cechującą elementy systemu leksykalnego zdolność do wstępowania w stałe skonwencjonalizowane związki syntagmatyczne z innymi wyrazami, np. ang. *rough paper* = ‘szorstki papier’, ale *rough road* = ‘wyboista droga’; franc. *vêtement de laine* = ‘ubiorz wełniany’, ale *jupe en laine* = ‘spódniczka wełniana’” (Szulc 1984: 113). To określenie wprowadził – według niego – do lingwistyki John Rupert Firth na oznaczenie połączeń słownych powstałych na zasadzie asocjacji, a spopularyzował Michael Halliday, który pojmował przez nie kombinatorykę wyrazową. Następnie Eugen Coşeriu w podobnym znaczeniu posługuje się terminem „zgodności leksykalne” (*lexikalisches Solidaritäten*), a Szulc odpowiednikiem „syntagmy skonwencjonalizowane”. W opracowaniach polonistycznych kolokacjom byłyby najbliższe Klemensiewiczowskie skupienia nierozdzielne (Klemensiewicz 1948), łączliwe, wymiennocłonowe związki frazeologiczne Stanisława Skorupki (1950, 1952a, 1952b, SF), a także frazemy Wojciecha Chlebdy (1991). Wyróżnione wyżej pojęcia odnaleźć można również m.in. w tytułach słowników obcojęzycznych, np. dla języka angielskiego *The BBI Combinatory Dictionary of English* (Benson, Benson, Ilson 1986/1990) czy dla języka francuskiego Lucjana Grobelaka *Dictionnaire collocationnel du français général* (1990).

W referacie rozpatrzymy tylko związki składniowe złożone z dwu wyrazów autosemantycznych. Kolokacje dwuskładnikowe występują w analizowanych tekstach jako kombinacje leksemów wspólnoodmianowych (+) z niewspólnoodmianowymi (-) (klasa I), niewspólnoodmianowych (-) ze wspólnoodmianowymi (+) (klasa II) oraz niewspólnoodmianowych (-) z niewspólnoodmianowymi (-) (klasa III). Klasa I (o strukturze kompozycyjnej + -) zawiera 569 połączeń składniowych (co stanowi 27,1% ogółu związków), klasa II (o strukturze kompozycyjnej - +) liczy 482 połączenia syntaktyczne (co stanowi 23% ogółu związków), a klasę III (o strukturze kompozycyjnej - -) reprezentuje 1045 połączeń wyrazowych (co stanowi 49,9% ogółu związków).

Wśród kolokacji dwuczłonowych prym wiedzie klasa III, czyli kombinacje leksemów niewspólnoodmianowych z niewspólnoodmianowymi. Ta klasa połączeń wyrazowych obejmuje połowę wszystkich kolokacji, natomiast dwie dalsze klasy wypełniają pozostałą połowę zbioru, przy czym klasa I o strukturze (+ -) wyprzedza o 4% klasę II, mającą strukturę wewnętrzną (- +).

A oto wybrane z tekstów przykłady kolokacji leksykalnych reprezentujących główne typy syntaktyczne:

- klasa I o strukturze kompozycyjnej (+ -), np.: *administracja rządowa, badania profilaktyczne, biuro burmistrza, budowa oczyszczalni, cena dla odbiorcy, grupa folklorystyczna, handel alkoholem, kontakt z mediami, kultura i promocja, mieć ofertę, ogłaszać przetarg;*
- klasa II o strukturze kompozycyjnej (- +), np.: *agresja wśród młodzieży, akcje zakładu, aktywność gospodarcza, bieżący rok, dołączyć dokumenty, dopłaty dla rolników, dożywianie dzieci, ginące rzemiosło, gmina wiejska, grunty i mieszkania;*
- klasa III o strukturze kompozycyjnej (- -), np.: *absolutorium dla burmistrza, administrator nieruchomości, akt notarialny, architektura i budownictwo, budżet gminy, cofnięcie koncesji, czynniki kryminogenne, degradacja gleb, dochód brutto, dołączyć oświadczenia, dopuszczony do przetargu, fundusze strukturalne, obciążać nabywcę, obowiązujące standardy, oferta przetargowa.*

Przed gramatyczną charakterystyką materiału przypominamy, że ustalenia odnoszą się tylko do niewspólnoodmianowej części słownictwa. Rozkład poszczególnych kategorii gramatycznych w naszym zbiorze przyjmuje następującą postać:

- rzeczowniki – 1068 jednostek (tj. 57,7% próby),
- przymiotniki – 452 jednostki (tj. 24,5% próby),
- imiesłowy przymiotnikowe (czynne i bierne) – 155 jednostek (tj. 8,4% próby),
- czasowniki – 113 jednostek (tj. 6,1% próby),
- przysłówki – 30 jednostek (tj. 1,6% próby),
- inne (np. skróty, nazwy własne, oryginalne formy obce) – 32 jednostki (tj. 1,7% próby).

Jak widać z przytoczonych danych, pierwsze miejsce w hierarchii części mowy zajmują rzeczowniki, które stanowią 57,7% ogółu haseł. Druga pozycja przypada przymiotnikom, osiągnęły one bowiem 24,5% w analizowanym zbiorze leksemów. Te dwie kategorie gramatyczne zdecydowanie przewodzą w naszym zestawie słownikowym. Za nimi dopiero plasują się imiesłowy przymiotnikowe (8,4% ogółu haseł leksykalnych). Wyprzedziły one czasowniki, których udział w słowniku wynosi 6,1%, a także przysłówki – zaledwie 1,6% zbioru wyrazowego.

Wyrażna przewaga rzeczowników i przymiotników w strukturze słownika wskazuje jednoznacznie na nominalny charakter stylu rozpatrywanych tekstów, w nich bowiem na dwa substantive przypada jeden adiektyw. Natomiast bezpośredni stosunek rzeczowników do czasowników wynosi 9 : 1, co uświadamia, że dziewięciu rzeczownikom w zdaniu odpowiada jeden czasownik.

Gdyby znowu przeciwstawić styl nominalny z rzeczownikami i przymiotnikami stylowi werbalnemu z czasownikami i przysłówkami, to okazałoby się, iż ten pierwszy skupia łącznie 1520 wyrazów (czyli 91,4% zbioru), a drugi 143 leksemów (czyli 8,6% zbioru). Relacja między grupami nominalnymi a grupami werbalnymi ustala się na poziomie 10 : 1, a zatem co dziesiąta syntagma w zdaniu jest dopiero połączeniem czasownika z przysłówkiem.

Ta ogromna przewaga struktur nominalnych nad werbalnymi wynika m.in. stąd, że kolokacje rzeczownikowo-przymiotnikowe funkcjonują w analizowanym stylu jako terminy, określenia fachowe, konieczne do budowy informacji urzędowej. Trzecią część takich kolokacji stanowiły np. połączenia leksemów niewspółnoodmianowych z niewspółnoodmianowymi (338 konstrukcji, tj. 32,3%) w zestawie 1045 jednostek syntaktycznych.

Zgromadzony materiał językowy pozwala podzielić struktury gramatyczne na tzw. prymarne, pierwotne, nieprzekształcone i wtórne, sekundarne, przekształcone. Do pierwszej grupy strukturalnej należą rzeczowniki niemotywowane i rzeczownikowe derywaty mutacyjne, przymiotniki oraz czasowniki, drugą zaś współtworzą rzeczownikowe derywaty transpozycyjne, tj. nomina actionis i nomina essendi, a także imiesłowy przymiotnikowe czynne i bierne.

Struktury prymarne obejmują 1131 jednostek gramatycznych, co stanowi 63,3% ogółu form, a konstrukcje wtórne liczą 657 jednostek, co stanowi 36,7% pozostałych form w ogólnym zbiorze leksemów. Uzyskane dane pokazują, jaki jest stopień nominalizacji, czyli przekształceń wyjściowych zdań na grupy nominalne w badanych tekstach.

Z obliczeń wynika, że na dwie struktury prymarne przypada jedna struktura wtórna, powstała w wyniku transformacji syntaktycznej, która polega na zastąpieniu czasownika lub przymiotnika rzeczownikowym derywatem transpozycyjnym (np.: *dostosować się do zaleceń* → *dostosowanie się do zaleceń*, *przyjmować interesantów* → *przyjmowanie interesantów*, *odporny na stres* → *odporność na*

stres, skłonny do nadmiernych wydatków → *skłonność do nadmiernych wydatków*) bądź zastąpieniu czasownika imiesłowem przymiotnikowym (np.: *dopuszczyć do przetargu* → *dopuszczony do przetargu, oferować (lokal) do wynajęcia* → *(lokal) oferowany do wynajęcia, zaciągnąć pożyczkę* → *zaciągnięta pożyczka*). Inaczej mówiąc, co trzecia tekstowa struktura gramatyczna powstała jako rezultat przekształceń nominalizacyjnych czasowników lub przymiotników. Wtórne struktury gramatyczne mają więc wysoki udział w składniowym budowaniu analizowanych grup nominalnych.

W zdominowanym przez leksemy rzeczownikowe i przymiotnikowe zbiorze zwraca uwagę stosunek rzeczownikowych derywatów transpozycyjnych do pozostałych substantywów i stosunek kompozytów przymiotnikowych, składających się z członów współrzędnych, do pozostałych adiektywów. Na 1068 rzeczowników 502 (czyli 47%) to derywaty transpozycyjne o znaczeniu nazw czynności i nazw cech, resztę zbioru (566 leksemów, czyli 53%) tworzą rzeczowniki niemotywowane lub derywaty mutacyjne. Dominującą cechą badanych tekstów okazuje się prawie pięćdziesięcioprocentowy w nich udział formacji pochodnych, w których formant słowotwórczy pełni funkcję syntaktyczną.

Natomiast przymiotniki złożone, zestawione z członów współrzędnych, gromadzą 41 derywatów w 452-elementowym zbiorze adiektywów, co stanowi 9% (np.: *budowlano-wykonawczy, budżetowo-gospodarczy, handlowo-administracyjno-socjalny, organizacyjno-prawny, produkcyjno-usługowo-handlowy*). Uzasadnienie posługiwania się w tekście kompozytami przymiotnikowymi, złożonymi z członów współrzędnych, podała Halina Satkiewicz (1969), według której takie połączenie uzyskuje bardziej zwartą formalnie postać, potrzebną przy użyciu go jako nazwy, np.: *centrum szkoleniowo-rehabilitacyjne, dokumentacja projektowo-kosztorysowa, komisja budżetowo-gospodarcza*. Dziesięcioprocentowy zestaw przymiotników złożonych służy w oficjalnej polszczyźnie do tworzenia terminów specjalnych, bardziej skomplikowanych formalnie od tych z podrzędnikiem jednoczłonowym.

Częste w analizowanych tekstach konstrukcje składniowe noszą stempel oficjalności i analityczności. Przez analityczne konstrukcje składniowe rozumiemy za Januszem Anusiewiczem (1978: 22) „takie niewspółrzędne związki wyrazowe, które współlistnieją obok ekwiwalentnych prostych (jednordzeniowych) wyrazów, przy czym morfem leksykalny wyrazu podrzędnego wchodzącego w skład danej konstrukcji jest tożsamy substancjalnie z morfemem leksykalnym wchodzącym w skład odpowiadającej jej formy prostej wyrazu”, np.: *dokonać wyboru* ‘wybrać’; *akcja oddawania krwi* ‘oddawanie krwi’; *(zredagowany) w sposób zwięzły, syntetyczny* ‘zwięźle, syntetycznie’; *(zlokalizowany) na terenie działek* ‘na działkach’.

Wewnętrzna klasyfikacja konstrukcji analitycznych ma charakter formalny, przy podziale uwzględnia się, z jakich części mowy jest zbudowana konstrukcja

i jaką częścią mowy jest jej nieanalityczny odpowiednik. Według przyjętych kryteriów można wyodrębnić następujące typy konstrukcji analitycznych:

1. rzeczownikowe – należą do nich takie konstrukcje, w których człony nadrzędny i podrzędny są rzeczownikami, a całość związku syntaktycznego ma znaczeniowy ekwiwalent rzeczownikowy, np.: *(zakłada) następujące grupy działań* = następujące działania; *sprawy pozwoleń na imprezy* = pozwolenia na imprezy; *akcja rozliczania podatku dochodowego* = rozliczanie podatku dochodowego; *problemy nadużywania alkoholu* = nadużywanie alkoholu;
2. czasownikowe – są to analityzmy, których nadrzędnym członem jest czasownik, a podrzędnym rzeczownik; nieanalityczny odpowiednik całości składniowej jest także czasownikiem, np.: *ulega zmianie (termin)* = zmienia się; *wyrazić zgodę na co* = zgodzić się na co; *powierzać nadzór nad stosowaniem zasad* = nadzorować stosowanie zasad; *dokonać wpłaty kwoty* = wpłacić kwotę;
3. przymiotnikowo-przysłówkowe – do tej grupy strukturalnej zostały zaliczone konstrukcje złożone mające równoważnik przymiotnikowy lub przysłówkowy, np.: *pomoc o charakterze socjalnym* = pomoc socjalna; *(produkty) pochodzenia drobiowego* = drobiowe; *(nieruchomości przeznaczone do sprzedaży) w drodze bezprzetargowej* = bezprzetargowo;
4. przymiolkowe – są to analityzmy, w których wyrażenie przymiolkowe zastępuje najczęściej przymiolk łączący się z dalszym rzeczownikiem, np.: *zezwolenie na prowadzenie sprzedaży* = na sprzedaż; *uchwała w sprawie wynajmowania lokali mieszkalnych* = uchwała o wynajmowaniu lokali mieszkalnych; *dotacje na rzecz organizacji* = dotacje dla organizacji; *(sprzedaż odbędzie się) w formie przetargu* = przez przetarg; *(przetarg) na roboty rozbiórkowe budynku mieszkalnego* = na rozbiórkę budynku.

W naszym materiale wystąpiło najwięcej analitycznych konstrukcji przymiolkowych (49,2% – 64 jednostki), druga pozycja przypadła analitycznym konstrukcjom rzeczownikowym (36,2% – 47 jednostek), trzecie miejsce zajęły analityzmy przymiotnikowo-przysłówkowe (9,2% – 12 jednostek), na ostatnim miejscu znalazły się analityczne konstrukcje czasownikowe (5,4% – 7 jednostek). Przedstawiony rozkład analityzmów jest najbliższy tekstom popularnonaukowym, a nie np. urzędowo-kancelaryjnym czy prasowym, co wynika z porównania naszych danych z odpowiednikami znajdującymi się w tabeli zamieszczonej we *Właściwościach składniowo-stylistycznych języka telewizji polskiej* (Kurzowa 1989: 111).

Ad III. Poznawszy właściwości zewnątrz- i wewnątrzjęzykowe opisywanego wycinka polszczyzny, możemy teraz ocenić rozpatrywane zjawisko pod kątem językowo-stylistycznym i gatunkowym (genologicznym). Teksty znajdujące się na gminnych tablicach ogłoszeń pełnią funkcję współczesnej lokalnej informacji urzędowej.

O tym, że są to komunikaty informacyjne, świadczy przede wszystkim pragmatyczny cel wypowiedzi, politematyczność poruszanych kwestii i zakładany odbiorca-czytelnik. Nadawcą komunikatów jest każdorazowo urzędnik – pracownik gminy, przygotowane przez niego teksty zostały przewidziane do upowszechnienia wśród społeczności lokalnej. W ten sposób informacje nabierają charakteru oficjalnego, bo stoi za nimi urząd, któremu zależy, by dotarły one do mieszkańców.

Teksty na tablicach jako informacyjne powinny być napisane stylem prasowym, a są redagowane według kanonów stylu urzędowego, z zachowaniem po części dyrektywnego (powinnościowego) charakteru wypowiedzi, bezosobowego (formalnego) kontaktu nadawcy z odbiorcą, precyzyjnego wyrażania myśli i standardowego (uschematyzowanego) przekazywania treści komunikatów, szczególnie w zakresie kompozycji tekstu (np.: rozdziały, podrozdziały, paragrafy, punkty, podpunkty) i stosowanego systemu odniesień wewnątrztekstowych (por. Malinowska 1995; Wojtak 2001).

Wskazane kryteria sytuacyjne i pragmatyczno-stylistyczne sugerują, by analizowane przez nas teksty zaliczyć do współczesnych oficjalnych wypowiedzi informacyjnych, redagowanych stylem urzędowym, a więc do gatunków mieszanych. Realizowany typ wypowiedzi językowych można by więc określić mianem gminnej gazety urzędowej.

Wypowiedzi znajdujące się na gminnych tablicach ogłoszeń są trudne w odbiorze ze względu na budowę gramatyczną i przekazywane treści znaczeniowe. Wymagają odbiorcy przygotowanego, wykształconego, z cenzusem minimum maturalnym lub studiami wyższymi. Upowszechnianie przez gminy takich skomplikowanych językowo tekstów grozi odcięciem części mieszkańców polskiej prowincji od informacji oficjalnej, podstawowych komunikatów na skutek bariery, jaką stwarza dla większości odbiorców propagowany typ polszczyzny znominalizowanej i analitycznej, ze słownictwem niewspólnoodmianowym, obco brzmiącym, specjalistycznym, zespalającym w strukturach składniowych leksemę niewspólnoodmianowe.

Ad IV. By mieszkańcy gmin nie czuli się we własnym środowisku jak osoby wyobcowane, nieznające danej odmiany językowej, należy im przyjść z pomocą. Ale kto miałby to uczynić? Na pewno urzędy gminne powinny uprościć sposób komunikacji z mieszkańcami, a z drugiej strony odbiorcy muszą podnosić swoją wiedzę o współczesnej polszczyźnie wyspecjalizowanej (por. Miodek 1996, 1999; Miodunka 1998).

Ponieważ typ języka na tablicach ogłoszeń nie ma charakteru indywidualnego, lecz powszechny, społeczny, nie należy spodziewać się jakiejś wyraźnej pomocy od twórców owych wypowiedzi – urzędników. Świadomość językową Polaków mogą i muszą rozwijać w pierwszym rzędzie językoznawcy, a ostatnio zadeklarowani specjaliści od polityki komunikacyjnojęzykowej (por. Mazur 1999; Gajda,

Markowski, Porayski-Pomsta 2005). Żeby jednak edukacja językowa Polaków powiodła się, muszą ją rozwijać różnego szczebla szkoły (por. Nocoń 2004), ośrodki oświatowe, powinno się krzewić wiedzę o współczesnej polszczyźnie i sposobach uczestnictwa w kulturze wśród dorosłych na specjalnie zorganizowanych kursach, szkoleniach.

Trzeba uczyć społeczność lokalną tego, że świadome uczestnictwo obywateli w życiu społeczno-politycznym odbywać się może tylko wtedy, gdy rozumiany będzie język władzy. Zatem staranie się o poszerzenie świadomości językowej mieszkańców Polski regionalnej to istotnie dążenie do demokratyzacji budowanego dziś na dole społeczeństwa obywatelskiego i systemu samorządowego.

Literatura

- ANUSIEWICZ J., 1978, *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A”, nr 202, Wrocław.
- BENSON M., BENSON E., ILSON R. (red.), 1986/1990, *The BBI Combinatory Dictionary of English. A Guide to World Combinations*, Philadelphia (reprint: Warszawa).
- BUTTLER D., 1982, *Miejsce języka potocznego wśród odmian współczesnej polszczyzny*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Język literacki i jego warianty. Księga referatów VIII Sesji Międzynarodowej Komisji Słowiańskich Języków Literackich w listopadzie 1980 r.*, „Prace Komisji Słowianoznawstwa PAN. Oddział w Krakowie”, nr 43, Wrocław, s. 17–28.
- CHLEBDA W., 1991, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, „Studia i Monografie WSP im. Powstańców Śląskich w Opolu”, nr 180, Opole.
- CYGAL-KRUPA Z., 1986, *Słownictwo tematyczne języka polskiego. Zbiór wyrazów w układzie rangowym, alfabetycznym i tematycznym*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 514, Kraków.
- CYGAL-KRUPA Z., 1990, *Podstawowe słownictwo tematyczne języka polskiego (na wybranych przykładach)*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 207, Kraków.
- DUNAJ B., 1994, *Kategoria oficjalności*, [w:] Z. Kurzowa, W. Śliwiński (red.), *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, Kraków, s. 23–31.
- FENRYCH P., 1998, *Komunikacja społeczna w urzędzie*, „Sprawny Urzędnik”, t. 2, Warszawa.
- FURDAL A., 1973, *Klasyfikacja odmian współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- GAJDA S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa – Wrocław.
- GAJDA S., 2001, *System odmian i jego dynamika rozwojowa*, [w:] idem (red.), *Język polski*, „Najnowsze Dzieje Języków Słowiańskich”, Opole, s. 207–220.
- GAJDA S., MARKOWSKI A., PORAYSKI-POMSTA J. (red.), 2005, *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa.
- GROBELAK L., 1990, *Dictionnaire collocationnel du français général*, Warszawa.

- KLEMENSIEWICZ Z., 1948, *Skupienia, czyli syntaktyczne grupy wyrazowe*, „Prace Komisji Językowej PAU”, t. 34, Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1953, *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny. Próba charakterystyki odmian współczesnej polszczyzny z uwzględnieniem przypuszczalnych warunków ich początkowego rozwoju*, „Z Prac Przygotowawczych Sesji Naukowej Odrodzenia Polskiej Akademii Nauk”, Warszawa.
- KURZOWA Z. (red.), 1989, *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)*, oprac. W. Cockiewicz, W. Śliwiński, Warszawa – Kraków.
- MALINOWSKA E., 1995, *Styl urzędowy*, [w:] S. Gajda (red.), *Przewodnik po stylistyce polskiej*, Opole, s. 431–448.
- MARKOWSKI A., 1992a, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1–2, Wrocław.
- MARKOWSKI A., 1992b, *Polszczyzna końca XX wieku*, „Omega”, Warszawa.
- MAZUR J. (red.), 1999, *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, „Język, Kultura, Społeczeństwo”, Lublin.
- MIODEK J. (red.), 1996, *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny. Forum Kultury Słowa, Wrocław 1995*, Wrocław.
- MIODEK J., 1999, *Mowa rozświetlona myślą. Świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1982, Wrocław.
- MIODUNKA W. (red.), 1998, *Edukacja językowa Polaków. II Forum Kultury Słowa*, Kraków.
- NOCOŃ J., 2004, *Przygotowanie ucznia do funkcjonowania w sferze prawno-administracyjnej*, [w:] E. Malinowska (red.), *Język – prawo – społeczeństwo*, Opole, s. 177–191.
- PISAREK W., 2002a, *Nowa retoryka dziennikarska*, „Dziennikarstwo i Świat Mediów”, Kraków.
- PISAREK W., 2002b, *Polszczyzna oficjalna na tle innych jej odmian*, [w:] Z. Kurzowa, W. Śliwiński (red.), *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, Kraków, s. 13–22.
- REGULSKA J. (red.), 1995, *Grochem o ścianę...? Polityka informacyjna samorządów terytorialnych*, Warszawa.
- SATKIEWICZ H., 1969, *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*, Warszawa.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1985.
- SKORUPKA S., 1950, *Kompozycja grup frazeologicznych*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 19–25.
- SKORUPKA S., 1952a, *Typy połączeń frazeologicznych*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 12–20.
- SKORUPKA S., 1952b, *Typy połączeń frazeologicznych (dokończenie)*, „Poradnik Językowy” z. 6, s. 14–25.
- SKUBALANKA T., 1976, *Założenia analizy stylistycznej*, [w:] H. Markiewicz, J. Sławiński (red.), *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, Kraków, s. 250–273.
- SZULC A., 1984, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego. Dydaktyka języków obcych*, Warszawa.
- URBAŃCZYK S., 1956, *Rozwój języka narodowego. Pojęcia i terminologia*, [w:] Z. Stieber (red.), *Z dziejów powstawania języków narodowych i literackich. Materiały me-*

etnologicznej konferencji szkoleniowej Polskiej Akademii Nauk, Zakopane marzec 1955, Warszawa, s. 9–36.

WILKOŃ A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, „Prace Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 865, Katowice.

WOJTAK M., 2001, *Styl urzędowy*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 147–162.

[w: Z. Cygal-Krupa (red.), *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, Kraków – Tarnów 2008, s. 217–228]

WPLYW SEMANTYKI, GRAMATYKI I UZUSU NA SZYK WYRAZÓW W GRUPACH NOMINALNYCH (NA MATERIALE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYZNY)

Szyk wyrazów, czyli rozczłonkowanie linearne, zdań i grup nominalnych¹ jest od dawna przedmiotem badań składniowców, retoryków, stylistyków, a także pragmatyków. Podkreślić należy, że problematyka kolejności słów w syntagmach wykracza szeroko poza zainteresowania ściśle językoznawcze, stając się ważnym obszarem analiz tekstów artystycznych, wyznacznikiem umiejętności sprawnego posługiwania się językiem w mowie i piśmie, a więc miernikiem poziomu edukacji szkolnej uczniów i studentów, nie mówiąc już o bezpośrednich pożytkach, jakie wynikają ze studiowania tego zjawiska dla translatoryki. Z tych przyczyn zagadnienia szyku wyrazów odnajdziemy – co nie powinno dziwić – tak w dydaktyce gramatyki i literatury (głównie poetyki), jak i w pragmatyce językowej, glottodydaktyce czy przekładoznawstwie. Kwestie rozczłonkowania linearnego mogą być ujmowane w procesie nauczania wielokształtnie: od strony teoretycznej i praktycznej, w ujęciach synchronicznych i diachronicznych. Skoro wybrany problem składniowy nie ma charakteru ściśle autonomicznego, lecz integrujący poszczególne dyscypliny naukowe, tym bardziej istotne jest, by poznać, jak funkcjonuje on w dzisiejszej polszczyźnie.

W dawniejszych opracowaniach językoznawczych można znaleźć sformułowanie, że szyk wyrazów w języku polskim jest swobody, jakkolwiek niezupełnie

¹ Sformułowanie kryteriów rozróżniania grup i zdań zawdzięczamy Jerzemu Kuryłowiczowi (1948/1971, 1949/1971) i Janowi Safarewiczowi (1949/1971, 1955). Według Kuryłowicza (1949/1971: 43) „człon podstawowy, czyli konstytutywny, grupy jest członem określającym”, podczas gdy „człon podstawowy, czyli konstytutywny, zdania – to jego człon określający, czyli orzeczenie”. W ujęciu Safarewicza (1955: 46) „różnica pomiędzy tymi dwoma rodzajami struktur polega na uwzględnianiu czy też nieuwzględnianiu sądu o istnieniu: struktura całkowita obejmująca wykładnik sądu o istnieniu jest zdaniem; struktura całkowita nie wyrażająca tego sądu jest grupą”. Zatem odróżniamy grupę od zdania na podstawie kryteriów syntaktycznych, jak to ma miejsce w pierwszym wypadku, bądź na podstawie kryteriów semantyczno-logicznych, jak w wypadku drugim.

dowolny (por. m.in.: Nitsch 1901: 81; Stein, Zawiliński 1923: 177; Szober 1963: 317; Klemensiewicz 1953: 68). Takie sądy, które starają się ustalić najogólniejszą zasadę regulującą porządek słów na linii tekstu, wykazują daleko idącą polaryzację stanowisk, gdyż albo mówią o zupełnej swobodzie w rozczłonkowaniu linearnym konstrukcji syntaktycznych, albo sugerują, że kolejność słów w syntagmach podlega znacznym ograniczeniom (restrykcjom). Jeśli tak rzeczywiście jest, to trzeba ustalić, kiedy w grę wchodzi pierwsza sytuacja, a kiedy mamy do czynienia ze zjawiskami drugiego typu.

Z luźniejszym, co nie znaczy całkiem swobodnym, ustawianiem następstwa wyrazowego spotykamy się w zdaniach, ponieważ w tych strukturach składniowych rozmieszcza się poszczególne składniki zgodnie z komunikatywnym (dawniej psychologicznym) sensem zdania, jego aktualnym rozczłonkowaniem², które pokazuje, w jaki sposób dane zdanie włącza się w konkretną sytuację językową lub kontekst. Lingwiści zajmujący się tą problematyką dowiedli, że aktualne rozczłonkowanie realizuje się w zdaniach bądź poprzez szyk (rozcłonkowanie liniowe), bądź poprzez czynniki melodyczne, tj. intonację i akcent zdaniowy (logiczny).

Każde zdanie z punktu widzenia przekazywanej informacji rozwija się od tego, co dane, znane, ku temu, co nowe. Jeśli punkt wyjścia zdania nazwiemy **tematem**, natomiast jego punkt dojścia, jądro zdania **rematem**³, to komunikatywny podział zdania będzie polegał na wskazaniu w rozpatrywanym wypowiedzeniu owych dwu członów: tematu i rematu. Oto przykładowo kilka analiz tego typu (literą *t* oznaczamy tematyczną część zdania, literą *r* zaś – część rematyczną): *Wystarczyło spojrzeć jej w oczy. t Oczy jej r to wszystko dokładnie wyrażały* (Bień.⁴ 27); *Ka-*

² Pojęcie aktualnego rozczłonkowania zdania wprowadził Vilém Mathesius (1947/1971). Tego rodzaju rozczłonkowaniem zajmowano się głównie w ośrodkach naukowych czeskim i radzieckim (por.: ibid.; Daneš 1959, 1974; Trávníček 1961; Adamec 1966; Firbas 1974; Kruszelnickaja 1965; Raspopow 1961; Sirotinina 1965; Kowtunowa 1967; Martemianow 1971; Łaptiewa 1973; Szmielew 1976). W Polsce problem aktualnego rozczłonkowania zdania pozostawał początkowo jedynie w sferze postulatów, mimo że uczonym, który jako jeden z pierwszych w Europie zapoczątkował naukową analizę owego zjawiska, był Stanisław Szober (1932). Po wojnie to zagadnienie uczynili przedmiotem swych prac m.in.: Stanisław Jodłowski (1957), Henryk Misz (1966), Romuald Huszcza (1974), Andrzej Bogusławski (1977).

³ Zwolennicy aktualnego podziału zdania za pomocą bardzo różnych terminów starają się oddać podstawowe, prymarne kategorie, jakimi posługują się w opisywaniu procesu aktualnego rozczłonkowania. Do tego celu służą im m.in. następujące terminy synonimiczne: „podmiot psychologiczny” i „orzeczenie psychologiczne”, „punkt wyjścia zdania” i „jądro zdania”, „datum” i „novum”, „temat” i „remat”. Charakterystykę komponentów tworzących struktury tematyczno-rematyczne oraz próbę typologii tych struktur przynoszą przykładowo prace Igora P. Raspopowa (1961) i A. Bogusławskiego (1977).

⁴ Część materiału empirycznego będącą przedmiotem analizy wybrano ze współczesnych utworów polskiej prozy artystycznej. Wykaz skrótów znajduje się na s. 185.

rolek oddał grzecznie łopatkę swojemu tatusiowi. t *Tatuś oddał grzecznie łopatkę* r *Młodemu* (Bieñ.: 64); [...] *ojciec w niedzielę rano strzygł mnie tępą maszynką na głowę,* t *włosy* r *odrasłały* w *poniedziałek rano,* t *twarde końskie włosie* zarastało r *spiczasty jak pikelhauba czubek czaszki* (Pilot: 30).

Według norm komunikatywnych, tj. z wydzieleniem tematu i rematu, rozczłonkują się jedynie podstawowe człony zdania, czyli podmiot, orzeczenie, dopełnienie, okolicznik i określenie predykatywne. Takiemu rozczłonkowaniu nie podlegają natomiast grupy nominalne (imienne, atrybutywne), zawierające w swym składzie przydawkę jako określник rzeczownika (człon konstytutywny grupy). Za Stanisławem Jodłowskim (1976: 167–168) można powtórzyć w tym miejscu, że przydawki „nie należą do zasadniczych członów wypowiedzenia, lecz są elementami **przrzeczownikowymi**, wiązanymi z odpowiednimi rzeczownikami w **grupę imienną** jakby **przedzdanio**wo, przed wyznaczeniem tej grupie funkcji rozwiniętego członu o charakterze podmiotu, orzecznika, dopełnienia czy okolicznika”. Stąd grupy nominalne jako gotowe, linearnie już wcześniej zorganizowane układy w całości mogą wchodzić zarówno w obręb tematu, por.: t *Nadrzeczny bulwar* r *skończył się* (Stach.: 105); *Ale* t *pani Taborskiej* r *to kostucha się boi* (Stach.: 206), jak też rematu, por.: t *Nie omieszkaliśmy też zajrzeć* r *do naszego pisarza gminnego* (Now.: 195); t *Skręciłem* r *ku sąsiedniej stodole* (Żukr.: 45).

Szyk w grupach nominalnych pozostaje ścisły, zrygoryzowany, gdyż warunkują go czynniki inne niż poprzednio podane, a mianowicie semantyczne, gramatyczne i uzualne⁵. Prześledzenie wpływu tych determinantów na kształtowanie się w strukturach atrybutywnych rozmaitego rodzaju wariantów liniowych jest zasadniczym tematem niniejszego artykułu.

Bazę materiałową naszych rozważań stanowi współczesna polszczyzna ogólna w odmianach mówionej i pisanej. Mówioną odmianę języka reprezentują wypowiedzi telewizyjne⁶, a pisaną – teksty publicystyczne, prozy artystycznej i poetyckie⁷. Czasem skonfrontujemy też współczesne realizacje (modele) szyku z ich odpowiednikami staropolskimi, by przekonać się o istniejących tendencjach rozwojowych: językowych i stylistycznych.

⁵ Stojąc na tym stanowisku, nie jesteśmy wcale odosobnieni, propagują je bowiem choćby niektórzy badacze radzieccy, jak Olga B. Sirotinina (1965) i Olga A. Łaptiewa (1973, 1976: 183–263), z językoznawców czeskich np. František Daneš (1959), z bułgarskich lingwistów przykładowo Janko Baczworow (1974), w Polsce zdają się podzielać ten pogląd Zenon Klemensiewicz (1948) i S. Jodłowski (1965, 1976).

⁶ Przykłady grup nominalnych reprezentujących mówioną odmianę języka w wersji telewizyjnej zaczerpnięto z monografii *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)* (Kurzowa 1989).

⁷ Współczesne teksty poetyckie pochodzą z *Kroniki olsztyńskiej* i *Pieśni* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, zamieszczonych w wydaniu BN (Gałczyński 1970). Znaleźć je można także w artykule Śliwiński 2005.

Wpływ semantyki na szyk wyrazów w grupach nominalnych

Zwykła obserwacja tekstów mówionych i pisanych pokazuje, że występują w nich liczne konstrukcje z przydawką przymiotną (wyrażoną przymiotnikiem, imiesłowem przymiotnikowym czynnym i biernym, liczebnikiem czy zaimkiem), która pozostaje z trzonem grupy w syntaktycznym związku zgody. Te akcesoryjne człony – składniowe określniki nomen – są w stosunku do niego różnie rozmieszczone, gdyż sytuują się: 1. **bezpośrednio przed rzeczownikiem** (por.: *dobra załoga, końcowy sukces, nadchodzący tydzień, znany zespół, każdy obywatel, wasza gospodarka, oba zespoły, pierwsze spotkanie* – jęz. tv; *wysokie kasztany* Bor.: 151, *bzykające robaki* Kaw.: 17, *zrabowane bydło* Now.: 142–143, *jakiś szczeniak* Stach.: 191, *dwa pucharki* Kub.: 158 – proza artyst.; *wszystkie pszczoły* Gał., Kr II 65⁸, *jeden kandelabr* Gał., P X 192 – poezja; 2. **bezpośrednio po rzeczowniku** (por.: *debiutantki tegoroczne, deszcze ostatnie, filmy interesujące, lek niezastąpiony, jazda taka, porcja podwójna* – jęz. tv; *kurz biały* Mach: 8, *dusza moja* Kaw.: 114, *konie wypoczęte* Żukr.: 21, *rzeczą pierwszą* Kaw.: 234 – proza artyst.; *koło wielkie* Gał., Kr X 119, *jezioro moje* ibid. VI 76, *światłem wielorakim* Gał., P I 7, *serce twoje* ibid. II 24 – poezja; 3. **w odległej w stosunku do rzeczownika prepozycji** (por.: *ci właśnie zawodnicy, jakie jeszcze papiery, złe niestety wyroby, w dobrym – jak sądzę – towarzystwie, serdeczne przesyłamy pozdrowienia, to już trzecie, jak pamiętacie, spotkanie* – jęz. tv; *jeden tylko pasaż* Bor.: 48, *taką właśnie czarownicę* Now.: 31, *w swojej, że tak powiem, istocie* Stach.: 177, *szczerą – jak się Agnieszce wydało – powagę* Mach: 16, *jedynym w pokoju krzesło* ibid.: 135, *różne tu nadciągały dusze* Kaw.: 120 – proza artyst.; *nowe damy imię* Gał., Kr XIX 198, *taką tobie utkałbym tkaninę* ibid. XX 203, *że nie takie niosę pieśni* Gał., P X 163 – poezja; 4. **w odległej w stosunku do rzeczownika postpozycji** (por.: w jęz. tv brak przykładów; *źródło tam cudowne wynaleźli* Mach: 10 – proza artyst.; *plaszcz powisa krzykliwy* Gał., P I 13–14, *tkaninę tkamy wzorzystą* ibid. IV 77–78 – poezja).

Te cztery warianty linearne pretendują w polszczyźnie do miana normy ogólnej. Z badań ilościowych wynika, że zarówno w mówionej, jak i pisanej odmianie języka ogólnego dominuje bezpośrednia prepozycja, sięgająca w pierwszym wypadku 94,48%, w drugim zaś – 92,89%. Spycha ona na dalsze pozycje pozostałe układy, na które przypada odpowiednio: bezpośrednia postpozycja – ponad 6%, odległa prepozycja – mniej niż 0,5%, odległa postpozycja – setne części procent.

Bez wahania, bez żadnych wątpliwości wskażemy bezpośrednią prepozycję jako układ prymarny, spełniający z naddatkiem wymogi ilościowego nasycenia

⁸ Cyfry rzymskie i arabskie wskazują w kolejności części cyklu i wersy.

wypowiedzi językowych. Przewaga ilościowa jednak nie wystarcza, by dany wariant szyku można było uznać za normatywny.

Zauważmy, że przesunięcie przymiotnika bądź imiesłowu na pozycję po członnie określanym powoduje w strukturze przekształcenia gramatyczne, albowiem te przydawki nabierają cech predykatywnych lub półpredykatywnych⁹. Postawienie adiektywu lub participium biernego po rzeczowniku pociąga zmianę funkcji składniowej, ponieważ wcześniejsze atrybuty stają się orzecznikami. Jest to możliwe tylko przy spełnieniu dwóch koniecznych warunków. Zmianie (permutacji) muszą towarzyszyć czynniki prozodyczne, czyli pauza intonacyjna, a także zerowy kontekst syntaktyczny, czyli brak innych składników wypowiedzenia. Tak np. grupy nominalne typu *zielona trawa*, *uprana koszula* staną się grupami predykatywnymi wtedy, gdy zmieni się szyk oraz dodatkowo wystąpią dwa warunki podane wyżej, por. *trawa – zielona*, *koszula – uprana*.

Inna sytuacja zachodzi w przypadku wystąpienia szerszego kontekstu składniowego, a przede wszystkim orzeczenia. W takim wypadku zmiana miejsca przydawki wraz z towarzyszącą jej pauzą powodują przekształcenie członu atrybutywnego w określenie predykatywne, por.: *Głodny turysta wszedł do schroniska*, ale *Turysta, głodny, wszedł do schroniska*; *Zmęczony ojciec wrócił późno z pracy*, ale *Ojciec, zmęczony, wrócił późno z pracy*.

Przemieszczaniu się przydałek przymiotnych przeszkadzają także względy komunikatywne. Przesunięcie bowiem określnika atrybutywnego do bezpośredniej postpozycji pociąga natychmiast zmianę obciążenia komunikatywnego takiego składnika (Sirotinina 1965; Łaptiewa 1973). Jeśli w układzie bezpośrednio prepozycyjnym przydawka i trzon grupy są niemal równoważne pod względem komunikatywnym, to w przypadku bezpośredniej postpozycji członem mocniej komunikatywnie obciążonym staje się właśnie przydawka. W takiej sytuacji zmienia się wartość komunikatywna komponentów grupy, a układ uprzednio neutralny przekształca się w nacechowany.

Wreszcie i powody semantyczne nie pozwalają na przerzutnię postpozycyjną omawianej przydawki, którą w opracowaniach językoznawcy nazwali *charakteryzującą*. Na czym polega owa blokada semantyczna, pokażemy w następnym kroku.

Współczesne teksty mówione i pisane dostarczają jeszcze innych przykładów grup nominalnych, w których funkcję członu akcesoryjnego, stojącego z trzonem w składniowym związku zgody, pełni tzw. **przydawka gatunkująca** typu *bilet autobusowy*, *gramatyka historyczna*, *straż pożarna*. Te określniki atrybutywne

⁹ Podobne stanowisko w tej kwestii zajmują tacy badacze, jak: Witold Doroszewski (1947, 1948, 1972, por. też Dopisek 1947), Krystyna Pisarkowa (1963, 1965, 1969), Leon Zawadowski (1970), Danuta Buttler (1971), Olgierd A. Wojtasiewicz (1972), O. B. Sirotinina (1965), O. A. Łaptiewa (1973, 1976).

przeciwstawiają się nie tylko linearnie, ale i semantycznie dotychczas opisywanym przydawkom charakteryzującym w rodzaju *biały obrus*, *dojrzałe owoce*, *zdolny student*.

Obie klasy przydawek wydziela się w składni na podstawie kontrastywnych cech semantycznych:

- a) **przydawki charakteryzujące** nazywają cechę przypadkową i aktualną rzeczownika, wyrażają cechę indywidualną, która przysługuje pojedynczemu przedmiotowi, tworzą z rzeczownikiem struktury (połączenia) o charakterze jednostkowym, mogą pełnić funkcję orzecznika w konstrukcji predykatywnej;
- b) **przydawki gatunkujące** nazywają cechę istotną i stałą rzeczownika, wyrażają cechę kategoryalną (powtarzalną), tworzą z rzeczownikiem struktury (połączenia) o charakterze kategoryalnym, nie mogą pełnić funkcji orzecznika w konstrukcji predykatywnej¹⁰.

Ponieważ wiemy już, że oba typy syntagm różnią się rozczłonkowaniem linearnym, dlatego przedstawimy teraz pozycje zajmowane przez przydawki gatunkujące w związkach składniowych. Te składniki syntaktyczne mogą być zlokalizowane: 1. **bezpośrednio po rzeczowniku** (por.: *budowie świeckie*, *części zamienne*, *front atmosferyczny*, *jednostki pokarmowe*, *sąd najwyższy*, *układy scalone*, *wypadki narciarskie* – jęz. tv; *podkłady kolejowe* (Bor.: 119), *otwór okienny* (Kaw.: 155), *bloki mieszkalne* (ibid.: 14), *w ciągu roku akademickiego* (Kub.: 87), *ambulans sanitarny* (Mach: 288), *groch tyczkowy* (Now.: 156), *muzyka organowa* (Stach.: 86), *karabin maszynowy* (Żukr.: 90) – proza artyst.; *pora deszczowa* (Gał., Kr II 12), *las liściasty* (ibid. XII 133), *przystanek autobusowy* (Gał., P VIII 148), *lampa naftowa* (ibid. IX 163) – poezja); 2. **bezpośrednio przed rzeczownikiem** (por.: *fabularny film*, *polska telewizja*, *naczelny redaktor*, *sylwestrowe zabawy*, *meteorologiczne czynniki*, *przeładunkowa baza*, *chemiczne środki*, *międzynarodowa polityka*, *społeczne uznanie* – jęz. tv; *towarowe wagony* (Bor.: 173), *w koncentracyjnym obozie* (Kub.: 186), *do społecznej roboty* (Mach: 188), *do organowej muzyki* (Stach.: 99) – proza artyst.; *naftowe lampy* (Gał., Kr II 16), *od sierpniowej nocy* (Gał., P I 8) – poezja); 3. **w odległej w stosunku do rzeczownika postpozycji** (por.: *odzież zwłaszcza męska*, *w zagadnieniach przede wszystkim moralnych* – jęz. tv; *nalot, że tak powiem*, *polityczny* (Bor.: 275), *proweniencję wręcz dyluwialną* (Kub.: 53) – proza artyst.; *lampę zapala naftową* (Gał., Kr II 14) – poezja); 4. **w odległej w stosunku do rzeczownika prepozycji** (por.: w jęz. tv brak przykładów; *klasyczną zaś formę przedstawiał* (Kub.: 53) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów).

¹⁰ Zestaw cech semantycznych przydawek charakteryzujących i gatunkujących zawiera opracowanie W. Śliwińskiego (1984: 24).

Spśród czterech wariantów ubiegających się w polszczyźnie o miano normy ogólnej na czoło wysuwa się bezpośrednia postpozycja, która w odmianie mówionej osiągnęła 89,78% wszystkich wystąpień. Konkurencyjny wariant linearny rozmieszczający przydawki gatunkujące to bezpośrednia prepozycja, sięgająca w tekstach mówionych 10,2% ogółu układów, a w pisanych 18,6% wszystkich lokalizacji. Na dwa pozostałe warianty, tj. odległą postpozycję i odległą prepozycję, przypadają wartości śladowe, nieprzekraczające 0,1%.

Powiązanie znaczeniowe bazowego rzeczownika i przymiotnika gatunkującego jest na tyle silne, by uniemożliwić przymiotnikowi wystąpienie w funkcji orzecznika. Swobodnemu przesuwaniu takich określeń przed rzeczownik przeciwdziałają względy semantyczne. Zmiany szyku w syntagmach zawierających adiektyw gatunkujący często prowadzą do zmian znaczeniowych, por.: *aktor komiczny*, ale *komiczny aktor* = „śmieszny”; *literatura piękna*, ale *piękna literatura* = „ładna, dobra”; *pracownik kulturalny*, ale *kulturalny pracownik* = „taktowny, uprzejmy”; *literatura fantastyczna*, ale *fantastyczna literatura* = „atrakcyjna, pasjonująca, znakomita dla kogoś, czyimś zdaniem”; *wydarzenie historyczne*, ale *historyczne wydarzenie* = „niezwykłe, wyjątkowe”; *ptaki śpiewające*, ale *śpiewające ptaki* = „takie, które słychać w danym momencie”; *ptaki wędrowne*, ale *wędrowne ptaki* = „takie, które zmieniają sporadycznie, od czasu do czasu miejsce pobytu”; *zeszyt czysty* = „bez linii, bez kratek”, ale *czysty zeszyt* = „niebrudny, niepoplamiony”.

Kontrast semantyczny tak rozczłonkowanych grup wiąże się zapewne z tym, że przymiotnik relacyjny stojący w postpozycji jest wieloznaczny, podczas gdy jego prepozycyjny odpowiednik staje się jednoznaczny, a więc jakościowy¹¹.

Tylko warianty linearne sytuujące przydawki gatunkujące tuż po rzeczowniku są neutralne pod względem komunikatywnym. Natomiast w układach z bezpośrednią prepozycją człon przydawkowy podlega silniejszemu niż trzon obciążeniu komunikatywnemu i przekształca się w stylistycznie nacechowany.

Niestety, nie zawsze użytkownik języka potrafi odróżnić wyrażenia charakteryzujące od gatunkujących. Gdy ma kłopoty we wskazaniu przydawek gatunkujących i zachowaniu właściwej normy szyku, może dodatkowo wziąć pod uwagę cechy morfologiczne adiektywów (niestopniowalność, niemożliwość tworzenia derywatów rzeczownikowych o znaczeniu *nomen essendi* i przysłóvkowych, samo pochodzenie owych tworów od rzeczownikowych lub czasownikowych podstaw słowotwórczych) bądź też ich cechy leksykalne (nieistnienie antonimów) (por. Sussex 1973, 1974; Jadacka 2005: 170).

¹¹ Podobnie ujmują to zagadnienie m.in.: Halina Kurkowska i Stanisław Skorupka (1959), Salomea Szliferszteinowa (1960), Julia Sankowska (1962), Roland Sussex (1973, 1974) oraz Danuta Buttler (1971).

Wpływ gramatyki na szyk wyrazów w grupach nominalnych

To, że porządek słów w grupach nominalnych determinują czynniki gramatyczne, najlepiej widać na przykładzie przydawek dopełniaczowych. Bywają one z reguły wyrażane rzeczownikiem lub zaimkiem. Każdej zbudowanej w ten sposób strukturze składniowej odpowiada inny typ rozczłonkowania linearnego. Z analizy materiału badawczego wynika, że przydawki dopełniaczowe wyrażone rzeczownikiem lokalizują się: 1. **w bezpośredniej postpozycji** (por.: *drużyna Polski, fabryka domów, końcówka banderoli, kraje świata, minister budownictwa, mistrzowie Europy, przedstawicielka centrali, temat obrad, władze miasta, budowa portu, próba sił, realizacja uchwał, uprawa roślin, wykonanie zadań* – jęz. tv; *fala krwi* (Bor.: 224), *ślad podwórza* (Kaw.: 253), *w stalowniach Kruppa* (Kub.: 10), *deski pomostu* (Mach: 23), *historia Jędrusiów* (Now.: 56), *nurt rzeki* (Stach.: 103), *szkło kieliszków* (Żukr.: 224), *krajanie buraków* (Bor.: 198), *utrzymywanie domu* (Kub.: 128), *porządkowanie ruin* (Stach.: 244), *po sprawdzeniu listy* (Żukr.: 163) – proza artyst.; *na skraju lasu* (Gał., Kr XI 125), *źródło promienia* (Gał., P III 58), *matka leśniczego* (ibid. IX 168) – poezja); 2. **w bezpośredniej prepozycji** (por.: *panów opinia, pani temat, miasta peryferie, Górskiego team, Warszawy dzielnice, Polaków sukcesy* – jęz. tv; *gmachu pokoje i korytarze* (Stach.: 241), *Witka głos* (ibid.: 203), *duszy zbawienie* (Now.: 153), *krwi rozgorączkowanie* (Stach.: 203) – proza artyst.; *dzięcioła stuk* (Gał., Kr III 35) – poezja); 3. **w odległej postpozycji** (por.: *jaką sumę wycofaliście towarów* – jęz. tv; *za rwanie bowiem buraków* (Bor.: 198) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów); 4. **w odległej prepozycji** – brak przykładów.

Z kolei przydawki dopełniaczowe wyrażone zaimkiem stoją znowu: 1. **w bezpośredniej prepozycji** (por.: *ich program, ich rola, ich przedsiębiorstwo, jego dzieło, jego zawodniczki, jej ojciec, jej prezydium, jej stroje, ich narada, ich zamiar, jego odpowiedź, jego pomysł, jej apel, jej komunikat* – jęz. tv; *jego narzeczona* (Bor.: 339), *na jego lzy i na jego dzieci* (Kaw.: 238), *na jego szczycie* (Kub.: 127), *ich tatusiowie* (Mach: 30), *do jego staruszki* (Now.: 66), *ich talenty, ich okręty* (Stach.: 193), *za jego palcem* (Żukr.: 39), *na jej przyjazd* (Kub.: 150), *jej bladeść* (Mach: 35), *jej szept* (Now.: 67), *jej napór* (Żukr.: 252) – proza artyst.; *jej księżycem* (Gał., P I 10) – poezja); 2. **w bezpośredniej postpozycji** (por.: *hasło jego, przeboje jego, rekord jego, roztwór jego, środowisko jego, osobowość jej, system jej, plakaty ich, doradcy ich, wiadomości ich, nauczycielka ich* – jęz. tv; *piersi jej* (Bor.: 325), *duszę jej* (Kub.: 52), *ciotka jego* (Now.: 101), *głos jego* (Stach.: 201), *są marzeniami jego* (Now.: 138), *przebaczenia jego nie uzyskam* (Żukr.: 127) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów); 3. **w odległej prepozycji** i 4. **w odległej postpozycji** – brak przykładów w tekstach.

Ilościowy rozkład wariantów linearnych obu opisywanych przydawek przekonuje, że na prawach normy funkcjonują w wypowiedziach tylko dwa układy szyku: bezpośrednia postpozycja w przypadku przydawki dopełniaczowej wyrażonej rzeczownikiem (99,85% w odmianie mówionej, a 94,4% w pisanej) oraz bezpośrednia prepozycja w przypadku przydawki dopełniaczowej wyrażonej zaimkiem (98% w polszczyźnie mówionej, a 93,65% w pisanej). Pozostałe warianty szyku pojawiają się sporadycznie albo wcale nie występują.

Postawienie przydawki dopełniaczowej w bezpośrednim sąsiedztwie trzonu grupy ma istotne znaczenie, gdyż dowolne przesunięcie członu atrybutywnego wewnątrz zdania mogłoby doprowadzić nawet do zniszczenia wyjściowej grupy imiennej i przekształcenia przydawki w jakiś inny składnik wypowiedzenia lub utworzenia przez przydawkę zupełnie nowej, nieujawnionej dotychczas w zdaniu konstrukcji imiennej, por.: *Naczelnik **gminy** utworzył obrady*, ale *Naczelnik utworzył obrady **gminy***; *W **jego** małym gospodarstwie pracuje żona z dziećmi*, ale *W małym gospodarstwie pracuje **jego** żona z dziećmi*; ***Jej** modele posłużyły za wzór*, ale *Modele posłużyły **jej** za wzór*; *Książka **brata** zainteresowała Janka*, ale *Książka zainteresowała **brata** Janka*.

U podstaw postpozycyjnego lokalizowania przydawek dopełniaczowych leży też „wewnętrzny stosunek znaczeniowy” (Klemensiewicz 1969: 143), w jaki wchodzi składniki budujące grupę. Podstawa rzeczownikowa konotuje określniki fakultatywne w dopełniaczu, rezerwując dla nich puste miejsca w postpozycji. Gdy schemat strukturalny zostanie leksykalnie wypełniony, wówczas wzbogaci się treść rzeczownika, a zacieśni jego zakres znaczeniowy.

Natomiast prepozycyjny szyk zaimkowych przydawek dopełniaczowych należałoby chyba wiązać z utraceniem przez formy *jego*, *jej*, *ich* konkretnej funkcji dopełniaczowej (wyrażania relacji posiadania) i przesunięciem się w planie semantycznym w kierunku zaimków dzierżawczych (wyrażania relacji posesywności). Obok zaimka dzierżawczego *swój* jako odpowiedniki trzeciej osoby funkcjonują dziś w polszczyźnie również formy zaimków *jego*, *jej*, *ich*. Te przyczyny znaczeniowe zdecydowały, że zaimkowe przydawki dopełniaczowe są rozmieszczane w zdaniu tak, jak kongruentne zaimki dzierżawcze typu *twój*, *swój*, *nasz*, *wasz*, będące od strony składniowej charakteryzującymi przydawkami przymiotnymi.

Usytuowanie przydawki dopełniaczowej wyrażonej rzeczownikiem przed trzonem grupy, a przydawki dopełniaczowej wyrażonej zaimkiem po trzonie naruszałoby komunikatywną harmonię komponentów, wyjściowe układy neutralne, nienacechowane dzięki dodatkowemu obciążeniu komunikatywnemu przydawek, zmieniłyby się w warianty nacechowane.

Analogicznie jak w powyższym przypadku, czynniki gramatyczne warunkują rozczłonkowanie wyrazów w konstrukcjach z przydawkami: rzeczowną (stojącą z nomen w związku zgody, np. *prezes Nowak*, *gruszki ułęgalki*), ilościową

(stojącą z nomen w związku rzędu, np. *parę wron, tyle zieleni*) i przyimkową (stojącą z nomen w związku przynależności, np. *buty z cholewami, posążek ze złota, cząstka w zespole*).

Wpływ uzusu na szyk wyrazów w grupach nominalnych

Dotychczas zajmowaliśmy się porządkiem wyrazów w grupach prostych, dwuczłonowych, obecnie prześledzimy wpływ uzusu, tj. społecznego zwyczaju językowego, na przydawkę imiesłowową lub przymiotnikową. Członami rozbudowującymi taki imiesłów czy przymiotnik mogą być dopełnienie oraz okolicznik. Leksykalne wypełnienie pozycji okolicznika pozwala wydzielić w analizowanych syntagmach dwojakiego rodzaju struktury składniowe: 1. zawierające okoliczniki sposobu wyrażone przysłówkiem; 2. zawierające dopełnienia i pozostałe okoliczniki wyrażone kazualną formą rzeczownika lub wyrażeniem przyimkowym.

By sklasyfikować warianty linearne odpowiadające danym strukturom syntaktycznym, należy najpierw wprowadzić do opisu trzy nowe pojęcia z zakresu teorii szyku. Nawiązując więc do ustaleń Anny Wierzbickiej (1963, 1964) i jej następców (Śliwiński 1982, 1984), przypominamy, że wszelki tekst jest pokryty siecią związków gramatycznych, przetransponowanych bądź nieprzetrasponowanych w sekwencje, czyli zespoły wyrazów bezpośrednio sąsiadujących na linii tekstu. Sekwencyjność konstrukcji, jak również charakter członu rozrywającego określony związek gramatyczny pozwalają wyodrębnić różnego rodzaju układy linearne. Tutaj wskażemy tylko te trzy typy rozczłonkowań, które pomogą nam w omówieniu szyku konstrukcji z rozwiniętą przydawką imiesłowową/przymiotnikową. Otóż:

1. wariant szyku, w którym porządek strukturalny pokrywa się z porządkiem linearnym, to układ **konpozycyjny**, np. *czerwony dach domu*;
2. wariant szyku, w którym składniki połączone bezpośrednim związkiem gramatycznym są rozdzielone członem podrzędnym w stosunku do jednego z nich, to układ **interpozycyjny**, np. *torebka z ładnej skóry*;
3. wariant szyku, w którym składniki połączone bezpośrednim związkiem gramatycznym są rozdzielone członem nadrzędnym w stosunku do jednego z nich, to układ **cyrkumpozycyjny**¹², np. *duszące się ryby na piasku*.

Dysponując stosownym aparatem badawczym, przedstawimy teraz główne warianty szyku:

¹² Warianty linearne: konpozycyjny, interpozycyjny i cyrkumpozycyjny zastępują u nas zaproponowane przez Annę Wierzbicką (1963, 1964) układy: konfiksacyjny, infiksacyjny i cirkumfiksacyjny.

1. grup składniowych z postpozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera dopełnienie lub okolicznik (z wyjątkiem okolicznika sposobu wyrażonego przysłówkiem):
 - a) układ konpozycyjny (por.: *brygada posługująca się śmigłowcem, czytelnicy odwiedzający kiermasz, dyrekcja odpowiedzialna za inwestycję, gospodarstwa związane z zakładem, gość znany państwu, instrukcja załączona do aparatu, program zatwierdzony przez sejm, ambasadory akredytowani w Polsce, film realizowany w górach, książki sprzedawane na stoisku, piłka rzucona na trybuny, postulaty wyrażone w listach, pracownicy zatrudnieni w produkcji* – jęz. tv; *samochód naładowany ceglami* (Kaw.: 260), *dłoń otarta przez sznur* (Mach: 384), *wieżby podtrzymujące stropy* (Stach.: 181), *wglębiecie zarosłe sitowiem* (Kaw.: 8), *siatka pełna zakupów* (Kub.: 112), *powietrze bogate w ozon* (Stach.: 104), *w oknie zbiegającym od pary* (Żukr.: 284), *droga prowadząca przez Harmenze* (Bor.: 151), *na groblę wiodącą do Wenecji* (Kub.: 11), *szalupy idące na dno* (Stach.: 16–17), *trawa zielona jak plusz* (Bor.: 142), *w mgnieniu szybszym niż sekunda* (Mach: 166) – proza artyst.; *plaszcz długi przez (cały) korytarz* (Gał., P I 15–16) – poezja);
 - b) układ interpozycyjny (por.: *elementy w niej produkowane, gazeta przez niego założona* – jęz. tv; *kostur o zydeł wsparty* (Mach: 175), *jest okolicznością dla Agnieszki pomyślną* (ibid.: 104), *na dziewczynki od whisky mocniejsze* (Now.: 198), *żona na progu siedząca* (ibid.: 138), *jak na mężów w przyszłości uczonych* (ibid.: 6), *kurz z dala widoczny* (Żukr.: 75–76) – proza artyst.; *smak (twych ust) jak morwa cierpki* (Gał., P II 25) – poezja);
 - c) układ cyrkumpozycyjny (por.: *pobrane jarzyny z magazynu, opisane wydarzenia przeze mnie, decydującym czynnikiem o powodzeniu, poruszone sprawy w reportażu, w tych projektowanych osiedlach przez ciebie, rozgrywających się wydarzeń tam na boisku, rozsmakowani mieszkańcy w działalności społecznej, największym kompozytorem polskim po Chopinie, tak wspaniały instrument jak kamera filmowa, wąskie groble jak ucha igielne, pełen zeszyt szkiców, inny charakter od niej, pierwszych zawodników na mecie, tylko jeden cel w życiu* – jęz. tv; *białe powieki z boleści* (Now.: 160), *pielęgowane gazony na brzegu* (Stach.: 176), *macie większą tremę ode mnie* (Żukr.: 37) – proza artyst.; *o białych motylach jak listy (latające)* (Gał., Kr XIII 137–140) – poezja);
2. grup składniowych z prepozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera dopełnienie lub okolicznik (z wyjątkiem okolicznika sposobu wyrażonego przysłówkiem):
 - a) układ interpozycyjny (por.: *budzący podziw Chagall, charakterystyczne dla gotyku okna, cieszące się wzięciem planetarium, dosiadający go jeździec, interesujący nas współczynnik, oczekujące na naprawy pojazdy, prowa-*

dzący stawkę John Watson, przedłożony przez Polskę program, jadące za ciągnikiem samochodu, największa w województwie przychodnia, położona w górach wioska, pracujący pod ziemią górnicy, zakończone w Warszawie symposium – jęz. tv; przy ocienionej platanami autostradzie (Bor.: 320), posiadany przez nas grosz (Stach.: 213), w nękanym nalotami Düsseldorfie (Żukr.: 158), schodzący ku rzece spad (Kaw.: 172), z poruszoną w kanałach zgnilizną (Kub.: 189), podziurawioną jak sito derkę (Mach: 324), rosnącymi wokół brzegu drzewami (Stach.: 218), sztywne od wapna włosy (Bor.: 53), szorstka od zarostu skóra (Mach: 312), w słynnym z wód kurorcie (Stach.: 43), ciężki od rosy łubin (Żukr.: 282), po zetlałych we wrześniu gwiazdach (Kub.: 165), długa do ziemi spódnica (Stach.: 97) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów);

b) układ konpozycyjny (por.: *do dziś ukazujący się dziennik, w rządach umieszczone siedziska – jęz. tv; brzegiem idące rozmowy (Stach.: 48) – proza artyst.; do prac przyłożone dłonie (Gał., P VII 130) – poezja;*

c) układ cyrkumpozycyjny (por.: *miał o dwanaście sekund przejazd szybszy – jęz. tv; na frontach zdrowie zharatane (Stach.: 125) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów);*

3. grup składniowych z postpozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera okolicznik sposobu wyrażony przysłówkiem:

a) układ interpozycyjny (por.: *artysta mało znany, droga raczej kiepska, formy rzadko stosowane, gmina nowo odkryta, instrukcje bardziej wyspecjalizowane, napastnik dobrze ustawiony, maszyna zbyt ciężka, obora w pełni zmechanizowana, słowa bardzo ważne – jęz. tv; ludzie ładnie ubrani (Bor.: 146), w miejscu wyżej położonym (Kaw.: 222), w skorupach ciasniej zamkniętych (Kub.: 25), strop niebezpiecznie wybruszony (Mach: 157), w szklankach grubo ciętych (Now.: 37), zboża niedawno wykłoszone (Żukr.: 210), działania całkiem konkretne (Kub.: 190), z radością trudno wymowną (Stach.: 58) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów);*

b) układ konpozycyjny (por.: *książki wydawane szybko, do bandy rozwyrzonej dosyć – jęz. tv; przyspiewki spisane najozdobniej (Now.: 55), gnojówka rozlana szeroko (ibid.: 16), chłopci podchodzący nieufnie (Żukr.: 371) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów);*

c) układ cyrkumpozycyjny (por.: *fajne narty bardzo – jęz. tv; w prozie artyst. i poezji Gałczyńskiego brak przykładów);*

4. grup składniowych z prepozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera okolicznik sposobu wyrażony przysłówkiem:

- a) układ konpozycyjny (por.: *bardzo ciekawa metoda, bardzo nowoczesny sprzęt, bezbłędnie pokonany Szkot, brunatno zabarwiona skała, ciągle budzący podziw, ciężko doświadczeni turyści, coraz większe kompetencje, dowolnie wielkie wartości, dynamicznie rozwijający się Bełchatów, estetycznie urządzone pokoje, mocno uderzona piłka* – jęz. tv; *szczelnie zbity tłum* (Bor.: 315), *szybko związujący się beton* (Kaw.: 264), *płasko rozpięta sieć* (Kub.: 143), *lekko krwawiące zadrapanie* (Stach.: 53), *po dobrze zagniecionych zgięciach* (Mach: 313), *nieskazitelnie białe pasiaki* (Bor.: 150), *z jedwabistocie śliskiego pokrowca* (Kub.: 159), *mocno zardzewiała sztaba* (Mach: 28), *po świeżo spadłym śniegu* (Now.: 167), *bardzo paskudny numer* (Stach.: 142), *równie upiorna jawa* (Żukr.: 155) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów);
- b) układ interpozycyjny (por. *licznych bardzo zjawisk, usypane naprędcę groby* – jęz. tv; *wykrzywione nerwowo wargi* (Bor.: 210), *z zapadłego nagle półmroku* (Mach: 54), *zaciągnięte szczelnie namioty* (Now.: 141) – proza artyst.; w poezji Gałczyńskiego brak przykładów);
- c) układ cyrkumpozycyjny (por.: w jęz. tv i prozie artyst. brak przykładów; *ile razem drog przebytych* (Gał., P III 41) – poezja).

Zgromadzone warianty szyku, odzwierciedlające realizacje poszczególnych struktur syntaktycznych, wyraźnie różnią się pod względem wystąpień w tekstach. Najliczniejsze są układy linearne zajmujące pierwszą pozycję w każdej z czterech rozpatrywanych serii, a więc typy 1a, 2a, 3a, 4a. Te realizacje dominujące ilościowo w wypowiedziach mówionych i pisanych pretendują do miana norm w polszczyźnie ogólnej. Charakter normatywny zachowują w dzisiejszym języku następujące układy szyku:

1. konpozycyjny z postpozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera dopełnienie lub okolicznik (z wyjątkiem okolicznika sposobu wyrażonego przysłówkiem): ten wariant stanowi 92,7% realizacji w odmianie mówionej, a 95,3% realizacji w odmianie pisanej; przykład – *książki sprzedawane na stoisku*;
2. interpozycyjny z prepozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera dopełnienie lub okolicznik (z wyjątkiem okolicznika sposobu wyrażonego przysłówkiem); na ten wariant przypada 97,3% realizacji w odmianie mówionej, a 99,8% realizacji w odmianie pisanej; przykład – *pracujący pod ziemią górnicy*;
3. interpozycyjny z postpozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera okolicznik sposobu wyrażony przysłówkiem: ten wariant stanowi 93% wystąpień w odmianie mówionej, a 89% wystąpień w odmianie pisanej; przykład – *ludzie modnie ubrani*;

4. konpozycyjny z prepozycyjnie rozmieszczoną imiesłowową/przymiotnikową przydawką rozwijającą, która zawiera okolicznik sposobu wyrażony przysłówkiem; na ten wariant przypada 96,9% wystąpień w odmianie mówionej, a 99,8% wystąpień w odmianie pisanej; przykład – *plasko rozpięta sieć*.

Frekwencja tekstowa pozostałych wariantów linearnych jest niewielka, należy więc je traktować jako układy oboczne nienormatywne.

Natomiast dominujące ilościowo modele szyku, nieobciążone komunikatywnie i z tej przyczyny nienacechowane stylistycznie, tworzą oboczny system norm składniowych, który pozostaje do dyspozycji użytkowników polszczyzny ogólnej. Mówiący lub piszący po polsku znajduje się tutaj w innej, niż to było dotychczas, sytuacji językowej, gdyż o podejmowanych przez niego wyborach linearnych nie rozstrzygają już ani czynniki semantyczne, ani względy formalnogramatyczne, lecz zwyczaj (uzus) językowy. Przed użytkownikami języka otwierają się nowe, jeszcze szersze możliwości uzewnętrznienia swoich stanów i napięć psychicznych.

W zależności od potrzeb wewnętrznych i indywidualnych przekonań nadawca może powiedzieć lub napisać *film kręony w górach* lub *kręony w górach film*, jak też *szybko schnąca farba* lub *farba szybko schnąca*. Taka, a nie na przykład odwrotna selekcja wzorcowych wariantów pozycyjnych imiesłowowej/przymiotnikowej przydawki rozwijającej wynika stąd, że w obu wypadkach na pierwszym miejscu znajdują się układy konpozycyjne (*film kręony w górach* i *szybko schnąca farba*), w których porządek strukturalny pokrywa się z rozczłonkowaniem linearnym. Z kolei w normatywnych układach obocznych, wymienianych na drugim miejscu, w grę wchodzi układ interpozycyjny (*kręony w górach film* i *farba szybko schnąca*), w którym przynależne do siebie składniki strukturalne rozdziela człon podrzędny w stosunku do jednego z nich. W pierwszym wypadku sekwencyjny układ liniowy zgadza się z porządkiem gramatycznym, w drugim zaś porządki są rozbieżne, gdyż składniki pozostające w związku gramatycznym rozbija dodatkowe określenie, funkcjonalnie podrzędne w stosunku do któregoś z członów tej pary. Układy konpozycyjne wydają się mniej skomplikowane, prostsze i wymagają od użytkowników mniejszego wysiłku myślowego niż układy interpozycyjne.

Osobnego rozważenia wymagają też wchodzące w skład nienormatywnych wariantów szyku układy cyrkumpozycyjne, w których zostaje jednostronnie zerwany stosunek syntaktyczny między trzonem grupy a dopełnieniem czy okolicznikiem, np. *potrzebna pomoc od zaraz* (wariant częstszy), *na frontach zdrowie zharatane* (wariant rzadszy). W tych strukturach syntaktycznych tak właśnie linearnie ukształtowanych występuje brak związków gramatycznych między członami *pomoc* i *od zaraz* (jeśli się pojawiają, to mają charakter wtórny, nie zamierzony) oraz *na frontach* i *zdrowie*. Rozbijające bezpośrednie związki składniowe nadrzędniki

fundują innowacje składniowe, nieakceptowane przez współczesne opracowania poprawnościowe i kwalifikowane jako błędy.

Uważna analiza przytaczanych przykładów potrafi wskazać cyrkumpozycje występujące we współczesnej prozie artystycznej oraz w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Jak więc należy ocenić obecność tego wariantu linearnego w stylu artystycznym dzisiejszej polszczyzny?

Układy cyrkumpozycyjne szerzące się dziś w wypowiedziach telewizyjnych i prasowych, a więc zwykłych, codziennych, nieartystycznych, okazują się zbędną, niepotrzebną innowacją, a nieuzasadnione rozrywanie związków syntaktycznych prowadzi przede wszystkim do niepowodzenia komunikatywnego. Obecność cyrkumpozycji w tekstach o dużej wartości emotywniej wpływa jednak z innych przyczyn i winna być zatem inaczej tłumaczona. Współczesny poeta lub prozaik świadomie posługuje się nietypowym układem linearnym, szykiem wysoce nacechowanym, należącym kiedyś do zasobu środków stylistycznych literatury staropolskiej, ponieważ troszczy się o to, by dany wariant linearny zwracał uwagę czytelnika przez swą wyjątkowość i podniosłość. Ostatecznie zatem czynniki pragmatyczne (tu: rodzaj tekstu i użyte w nim środki językowo-stylistyczne) pozwalają rozstrzygnąć, czy doszło do błędnego posłużenia się modelem cyrkumpozycyjnym, wynikającym z niezharmonizowania formy wypowiedzi z jej treścią, czy też ze świadomym wprowadzeniem figury retorycznej, motywowanej względami artystycznymi.

W pełnej ekspresji poezji barokowej Jan Andrzej Morsztyn popisowo stosował cyrkumpozycję w funkcji inwersji (przekładni) poetyckiej, np.: *zawarte nieba / na mój głos*, s. 77, w. 1–2; *z serc naszych **Kupido** wykleły*, s. 100, w. 6; *dla gruntu żmudnie / **ziemie** skopanej*, s. 91, w. 87–88¹³. Wcześniej w renesansie demonstrował jej użycie z wielką powściągliwością Jan Kochanowski (np. *głosem żalobliwym **żółtarzów** śpiewanych* (P II 24))¹⁴.

Rozpowszechnianie się jednak tego wariantu linearnego współcześnie w neutralnych stylistycznie tekstach mówionych lub pisanych trzeba ocenić jako tendencję ze wszech miar szkodliwą, bo: 1. narusza zwyczajowe, utrwalone normy szyku i 2. rozbija składniową jedność grup nominalnych z rozwijającą przydawką imiesłowową/przymiotnikową.

¹³ Przykłady cyrkumpozycji XVII-wiecznych pochodzą z wierszy Jana Andrzeja Morsztyna, które znajdują się w jego *Wyborze poezji*, opublikowanym przez BN (Morsztyn 1998). Pełną analizę inwersji barokowych w *Kanikule* i *Lutni* Morsztyna przedstawia artykuł W. Śliwińskiego (2006a).

¹⁴ Cytat renesansowej cyrkumpozycji wybrano z *Księgi wtórej Pieśni* Jana Kochanowskiego – ten cykl poetycki stanowi składową część zbioru *Dzieła polskie* (Kochanowski 1980). Natomiast szyk rozbudowanych grup nominalnych w poezji renesansowej (na przykładzie wybranych utworów lirycznych J. Kochanowskiego) jest przedmiotem szerszych rozważań w rozprawie W. Śliwińskiego (2006b).

Wreszcie trzeba by się zastanowić, jakie są powody powstawania tego niekorzystnego zjawiska w polskiej składni. Próbowano w tej kwestii zająć stanowisko stosunkowo wcześniej, tuż po wojnie. Eugeniusz Słuszkiewicz (1947) tłumaczył powstawanie tego błędnego wariantu linearnego oddziaływaniem innych struktur składniowych (grup nominalnych, zdań i związków frazeologicznych), a Hanna Orzechowska-Zielicz (1954) opowiedziała się za zewnątrzjęzykowymi przyczynami tego procesu, tj. oddziaływaniem na rozwój norm polszczyzny ogólnej języka potocznego i gwarowego niewykształconych lub słabo wykształconych rzesz Polaków. W 1992 r. pojawiło się też moje stanowisko (Śliwiński 1992), nawiązujące do gramatyki generatywno-transformacyjnej, w szczególności do ujęć Deana S. Wortha (Uors 1964) i Aleksandra W. Isaczenki (1966), z których wynika, że w procesie generowania wszelkich konstrukcji składniowych należy uwzględnić dwa cykle:

1. taki, który zawiera reguły określające budowę gramatyczną przekształconych konstrukcji;
2. taki, który rekonstruuje porządek linearny nowo powstałej struktury składniowej.

Według gramatyki generatywno-transformacyjnej grupy nominalne z przydawką rozwijającą powstały w procesie nominalizacji z grup predykatywnych, czyli zdań. By ze zdania wyjściowego otrzymać grupę nominalną, nie wystarczy morfologiczne przekształcenie osobowej formy czasownika (*verbum finitum*) w imiesłów czy też usunięcie ze zdania łącznika. Konieczne jest jeszcze zastosowanie reguły szyku, ustalającej poprawną, tzn. powszechnie akceptowaną, kolejność składników.

Tak więc ze zdań wyjściowych:

(1) Pielęgnuje się kwiaty w ogrodzie.

(2) Potrzebna jest pomoc od zaraz.

po transformacji *verbum* w *participium* i usunięciu łącznika z orzeczenia imiennego otrzymuje się struktury:

(3) *Pielęgnowane kwiaty w ogrodzie.

(4) *Potrzebna pomoc od zaraz.

Dopiero włączenie reguł drugiego cyklu transformacyjnego, tzn. postawienie imiesłowa i przymiotnika wraz z rozwijającymi okolicznikami po trzonie grupy (układ konpozycyjny):

(5) Kwiaty pielęgnowane w ogrodzie.

(6) Pomoc potrzebna od zaraz.

albo usytuowanie imiesłowu i przymiotnika wraz z określeniami przed trzonem grupy (układ interpozycyjny):

(7) Pielęgnowane w ogrodzie kwiaty.

(8) Potrzebna od zaraz pomoc.

powoduje, że owe konstrukcje zostają zaakceptowane przez użytkowników sprawnie posługujących się obydwoma normami polszczyzny ogólnej.

Przyczyn powstawania niepoprawnej innowacji językowej (cyrkumpozycji – przykłady (3) i (4)) należy upatrywać w tym, że przy generowaniu grupy imiennej z rozwiniętą przydawką imiesłowową/przymiotnikową został zupełnie pominięty etap linearnego rozczłonkowania wyrazów w syntagmie. To uproszczenie, skrócenie cyklu transformacyjnego prowadzi do tworzenia konstrukcji dewiacyjnych.

Jak się wydaje, takich błędnych struktur składniowych nie utworzy na pewno ten, kto będzie pamiętał, że zmiany (transformacje) zdań w grupy nominalne nie polegają tylko na przekształceniach gramatycznych, ale także na zachowaniu naturalnego porządku słów.

Na koniec powtórzmy – szyk wyrazów w grupach nominalnych warunkują trojaki rodzaj czynników: semantyczne, gramatyczne i uzualne. Nierespektowanie ich przez użytkowników w mowie i piśmie prowadzi do: 1. powstawania błędów językowych (cyrkumpozycje); 2. tworzenia syntagm niezgodnych z intencją nadawcy, co skutkuje często nieporozumieniem komunikacyjnym (grupy z przydawką charakteryzującą, gatunkującą czy dopełniaczową); 3. ośmieszenia mówcy lub piszącego, a także 4. niezamierzonego pokazania braków w wykształceniu i obyciu kulturalnym, co mogą niektórzy traktować jako przejaw funkcji autoprezentacyjnej.

Skróty

Bień. – D. Bieńkowski, *Biało-czerwony*, Warszawa 2007; Bor. – T. Borowski, *Wspomnienia, wiersze, opowiadania*, Warszawa 1974; Gał. – K. I. Gałczyński; Kr – *Kronika olsztyńska*; Kaw. – J. Kawalec, *Przepłyniesz rzekę...*, Warszawa 1973; Kub. – W. Kubacki, *Smutna Wenecja*, Warszawa 1967; Mach – W. Mach, *Agnieszka córka Kolumba*, Warszawa 1964; Now. – T. Nowak, *Dwunastu*, Kraków 1974; P – *Pieśni*; Pilot – M. Pilot, *Pióropusz*, Kraków 2011; Stach. – E. Stachura, *Cała jaskrawość*, Warszawa 1969; Żukr. – W. Żukrowski, *Z kraju milczenia. Opowiadania*, Warszawa 1946

Lietratura

- ADAMEC P., 1966, *Poriadok slov w russkom jazykie*, Praha.
- BACZWAROW J., 1974, *Poriadok slov kak grammaticzeskoje sriedstwo w slawianskich jazykach (w sopostawlenii s niekotorymi nieslawianskimi)*, [w:] N. J. Szwiedow (red.), *Grammaticzeskoje opisanije slawianskich jazykow*, Moskwa, s. 211–218.
- BOGUSŁAWSKI A., 1977, *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*, Warszawa.
- BUTTLE D., 1971, *Układ wyrazów w zdaniu*, [w:] D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa, s. 385–407.
- DANEŠ F., 1959, *K otázce pořádku slov v slovanských jazycích*, „Slovo a Slovesnost” I, s. 1–10.
- DANEŠ F., 1974, *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Tekst i język. Problemy semantyczne*, Wrocław, s. 23–40.
- DOPISEK 1947: *Dopisek Redakcji: Dyskusja nad szykiem imiesłowu w zwrocie akademickie* rekolekcje zamknięte, „Język Polski” XXVII, z. 4, s. 128; z. 6, s. 177.
- DOROSZEWSKI W., 1947, *Dyskusyjne uwagi o szyku przymiotników*, „Język Polski” XXVII, z. 5, s. 154–155.
- DOROSZEWSKI W., 1948, *O szyku przymiotników*, [w:] idem, *Rozmowy o języku*, Warszawa, s. 39–46.
- DOROSZEWSKI W., 1972, *O atrybutywnych i predykatywnych funkcjach przymiotników*, „Poradnik Językowy” nr 7, s. 399–401.
- FIRBAS J., 1974, *O pojęciu dynamiczności wypowiedzeniowej w teorii funkcjonalnej perspektywy zdania*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Tekst i język. Problemy semantyczne*, Wrocław, s. 9–21.
- GALCZYŃSKI K. I., 1970, *Wybór poezji*, oprac. M. Wyka, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 189, Wrocław.
- HUSZCZA R., 1974, *Ze składni zdania w języku japońskim, koreańskim i polskim*, „Studia Semiotyczne” V, s. 173–182.
- ISACZENKO A. W., 1966, *O grammaticzeskom poriadkie slov*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 6, s. 27–34.
- JADACKA H., 2005, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- JODŁOWSKI S., 1957, *Zasady polskiego szyku wyrazów*, [w:] W. Szyszkowski (red.), *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 1946–1956. Zbiór rozpraw i artykułów*, Kraków, s. 321–327.
- JODŁOWSKI S., 1965, *O gramatycznej i stylistycznej funkcji szyku wyrazów*, [w:] S. Drewniak (red.), *Symbolae linguisticae in honorem Georgii Kuryłowicz*, Wrocław – Kraków.
- JODŁOWSKI S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1948, *Skupienia, czyli syntaktyczne grupy wyrazowe*, Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1953, *Problematyka psychologicznej interpretacji zdania gramatycznego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XII, s. 67–84.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1969, *Ze studiów nad językiem i stylem*, Warszawa.

- KOCHANOWSKI J., 1980, *Dziela polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, „Biblioteka Klasyków”, Warszawa.
- KOWTUNOWA I. I., 1967, *Principy słoworaspołozienija w sowriemennom russkom jazykie*, [w:] *Russkij jazyk. Grammaticzeskije issledowanija*, Moskwa, s. 96–146.
- KRUSZELNICKAJA K. G., 1965, *K woprosu o smysłowom czlenienii priedłożenija*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 5, s. 35–38.
- KURKOWSKA H., SKORUPKA S., 1959, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa.
- KURYŁOWICZ J., 1948/1971, *Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition*, „Studia Philosophica” III, s. 203–209 [przekł. pol.: *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 37–44].
- KURYŁOWICZ J., 1949/1971, *Proposition et verbe*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” IX, s. 76–79 [przekł. pol.: *Zdanie a czasownik*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 51–55].
- KURZOWA Z. (red.), 1989, *Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych)*, oprac. W. Cockiewicz, W. Śliwiński, Warszawa – Kraków.
- ŁAPTIEWA O. A., 1973, *Niekotoryje poniatija tieorii aktualnogo czlenienija primienitielno w wyskazywaniju w razgowornoj riecz*, „Filologiczeskie Nauki” nr 6, s. 46–56.
- ŁAPTIEWA O. A., 1976, *Russkij razgowornyj sintaksis*, Moskwa.
- MARTEMIANOW J., 1971, *Problem aktualnego rozczłonkowania (AR): język opisu AR-struktury*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław, s. 21–46.
- MATHESIUS V., 1947/1971, *O tak zwaném aktuálním členění větném*, [w:] idem, *Čeština a obecný jazykozpyt*, Praha, s. 234–242 [przekł. pol.: *O tak zwanym aktualnym rozczłonkowaniu zdania*, tłum. M. R. Mayenowa, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław, s. 7–12].
- MISZ H., 1966, *Jedna z zasad szyku wyrazów we współczesnym zdaniu polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne” z. 17, s. 3–68.
- MORSZTYN J. A., 1998, *Wybór poezji*, oprac. W. Weintraub, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 257, Wrocław.
- NITSCH K., 1901, *Szyk wyrazów w języku polskim*, „Poradnik Językowy” nr 6, s. 81–83.
- ORZECZOWSKA-ZIELICZ H., 1954, *Szyk wyrazów w grupach syntaktycznych z rozwiniętą przydawką imiesłowową*, „Język Polski” XXXIV, z. 5, s. 348–363.
- PISARKOWA K., 1963, *Predykatywność określeń w języku polskim*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXII, s. 153–159.
- PISARKOWA K., 1965, *Predykatywność określeń w polskim zdaniu*, „Prace Komisji Językoznawstwa PAN. Oddział w Krakowie”, nr 6, Wrocław – Warszawa.
- PISARKOWA K., 1969, *O tworzeniu pewnych skupień z zaimkiem przymiotnym*, „Język Polski” XLIX, z. 1, s. 43–50.
- RASPOPOW I. P., 1961, *Aktualnoje czlenienije priedłożenija*, Ufa.
- SAFAREWICZ J., 1949/1971, *Sur la fonction predicative du verbe personnel*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” IX, s. 76–79 [przekł. pol.: *O predykatyw-*

- nej funkcji słowa osobowego*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 37–44].
- SAFAREWICZ J., 1955, *Uwagi o podstawowych strukturach językowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 5, „Filologia” z. 1, s. 251–256.
- SANKOWSKA J., 1962, *Szyk przymiotników we współczesnej polszczyźnie*, „Roczniki Humanistyczne” XI, s. 41–84.
- SIROTNINA O. B., 1965, *Poriadok słow w russkom jazykie*, Saratow.
- SŁUSZKIEWICZ E., 1947, *Jak wytłumaczyć błędny szyk imiesłowu w połączeniach typu lista przyjętych kandydatów na pierwszy rok studiów*, „Język Polski” XXVII, z. 4/5, s. 156–157.
- STEIN I., ZAWILIŃSKI R., 1923, *Gramatyka języka polskiego dla szkół powszechnych i średnich*, Warszawa.
- SUSSEX R., 1973, *Attributive Adjectives in Polish*, „International Journal of Slavic Linguistics and Poetics” nr 20, s. 23–46.
- SUSSEX R., 1974, *The Deep Structure of Adjectives in Noun Phrases*, „Journal of Linguistics” X, nr 1, s. 111–131, <https://doi.org/10.1017/S0022226700004035>.
- SZLIFERSZTEJNOWA S., 1960, *Przymiotniki dzierżawcze w języku polskim*, „Prace Językoznawcze PAN”, t. 22, Wrocław.
- SZMIELEW D. N., 1976, *Sintaksiczeskaja czenimost' wykazywanija w sowriemennom russkom jazykie*, Moskwa.
- SZOBER S., 1932, *Podzielność psychologiczna a układ wyrazów w zdaniu słowiańskim*, Praha [odb. z: *Sborník prací I. Sjezdu slovanských filologů v Praze 1929*, t. 2].
- SZOBER S., 1963, *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 6, oprac. W. Doroszewski, Warszawa.
- ŚLIWIŃSKI W., 1982, *W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, „Pamiętnik Literacki” LXXIII, z. 1/2, s. 145–166.
- ŚLIWIŃSKI W., 1984, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, cz. 1: *Opis prawidłowości*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 478, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 1992, *Kłopoty z szykiem wyrazów w grupach nominalnych zawierających dopełnienie lub okolicznik*, „Język Polski” LXXII, z. 4/5, s. 303–311.
- ŚLIWIŃSKI W., 2005, *Linearne sposoby kształtowania grup nominalnych w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na przykładzie „Kroniki olsztyńskiej” i „Pieśni”)*, [w:] A. Kulawik, J. S. Ossowski (red.), *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*, t. 1, „Biblioteka Tradycji Literackich. Seria Druga”, nr 42, Kraków, s. 215–235.
- ŚLIWIŃSKI W., 2006a, *Inwersje barokowe w „Kanikule” i „Lutni” Jana Andrzeja Morsztyna*, „LingVaria” nr 1 (1), s. 103–116.
- ŚLIWIŃSKI W., 2006b, *Szyk rozbudowanych grup nominalnych w poezji renesansowej (na przykładzie wybranych utworów lirycznych Jana Kochanowskiego)*, [w:] E. Koniusz, S. Cygan (red.), *Staropolszczyzna piękna i interesująca. Zbiór studiów*, t. 2, Kielce, s. 125–139.
- TRÁVNÍČEK F., 1961, *O tak zvaném aktuálním členění větám*, „Slovo a Slovesnost” XXII, s. 163–171.
- UORS D. S. [= WORTH D. S.], 1964, *Ob otobraženii lineijnych odnoszenij w poroždajuszczich modielach jazyka*, „Woprosy Jazykoznanija” nr 5, s. 46–58.

- WIERZBICKA A., 1963, *Lingwistyczne narzędzia w stylistycznej analizie szyku wyrazów*, „Pamiętnik Literacki” LIV, z. 2, s. 511–533.
- WIERZBICKA A., 1964, *O metodach opisu szyku wyrazów*, „Język Polski” XLIV, z. 1, s. 14–26.
- WOJTASIEWICZ O. A., 1972, *O polskich przymiotnikach niepredykatywnych*, „Poradnik Językowy” nr 7, s. 394–398.
- ZAWADOWSKI L., 1970, *Problem cech charakterystycznych zdania*, [w:] M. Szymczak (red.), *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Doktorowi Zenonowi Klemensiewiczowi*, Warszawa, s. 227–231.

[w: W. Śliwiński, G. Olchowa, A. Račáková (red.),
Słowiański dialog kulturowy. Studia leksykalne i gramatyczne,
Banská Bystrica 2014, s. 112–130]

O BADANIU
SŁOWNICTWA SPECJALISTYCZNEGO W LITERATURZE
(NA PRZYKŁADZIE POWIEŚCI JALU KURKA
***GRYPA SZALEJE W NAPRAWIE*)**

Wprowadzenie

Zadaniem artykułu jest przedstawienie funkcjonowania słownictwa specjalistycznego w tekście literackim i wskazanie sposobów jego badania. Przedsięwzięcie to ambitne i potrzebne, ale równocześnie bardzo trudne, gdyż wiadome jest, że opis terminów czy profesjonalizmów przysparza wielu kłopotów nawet w przypadku wypowiedzi fachowych, nastawionych głównie na funkcję poznawczą, nie mówiąc już o przekazach językowych komunikacyjnie bardziej złożonych i pragmatycznie niejednorodnych.

Klasyczne ujęcia metodologiczne zrodzone z przyczyn praktycznych, tj. naukowo-dokumentacyjnych, społeczno-zawodowych, a zwłaszcza przekładoznawczych, odwoływały się do kryteriów strukturalno-językowych i na ich podstawie ustalały zasoby zarówno terminów, jak i profesjonalizmów, zamieszczanych następnie w licznych słownikach technicznych, ekonomiczno-prawnych, przyrodniczo-medycznych bądź ogólnie humanistycznych. To dominujące podejście teoretyczne zmieniło się ostatnio w związku z zainteresowaniem badawczym nie tylko gotowymi wytworami materii językowej, lecz przede wszystkim samym procesem komunikacyjnym, skutkującym w efekcie powstaniem najrozmaitszych języków specjalistycznych. Dotychczasowym statycznym konstruktom przeciwstawiono model dynamiczny, uwzględniający poza czynnikami stricte językowymi szeroko rozumianą sytuację komunikacyjną nadawczo-odbiorczą, a więc zespół czynników pragmatycznych odpowiadających za społeczno-kulturowe kształtowanie się wariantów języków specjalistycznych.

Owo nowe podejście do interpretacji zjawisk językowych, traktujących je jako zdarzenia komunikacyjne, stawia w centrum obserwacji dyskurs językowy wraz z jego mechanizmami wyjaśniającymi przebieg konkretnych procesów komuni-

kacji interpersonalnej. Posługując się właśnie osiągnięciami metodologii dyskursywnej, spróbujemy zbadać wyekscerpowane z utworu literackiego słownictwo specjalistyczne, zróżnicowane pod względem środowiskowo-zawodowym.

Hierarchizację i zespół cech definicyjnych stosowanych przy wyodrębnianiu języków specjalistycznych zawdzięczamy ustaleniom badaczy polskich, nawiązujących do wcześniejszych propozycji Marii Teresy Cabré (1998). Stwierdzają oni, że „języki specjalistyczne jako podzbiory wyspecjalizowane języka narodowego” (Ligara, Szupelak 2012: 27–28) charakteryzują cztery typy kryteriów: 1. pragmatyczne, 2. tekstowe, 3. lingwistyczne, 4. strukturalne.

1. Kryteria pragmatyczne

Czynnik pierwszy i najważniejszy, czyli pragmatyczny, obejmuje trzy kwestie szczegółowe, tj. temat wypowiedzi, użytkowników i charakter sytuacji komunikacyjnej. W tym wypadku wybrana do analizy treściowa strona wypowiedzi koncentruje się głównie na sprawach związanych z administracją publiczną, oświatą, medycyną i sądownictwem. Jeśli chodzi o uczestników procesu komunikacyjnego, to nadawcą w trzech tematach (administracji publicznej, medycyny i sądownictwa) jest niespecjalista, zaś w temacie czwartym (oświaty) specjalista – wykształcony filolog, poeta i prozaik. Natomiast odbiorcą owych komunikatów tekstowych są zarówno niespecjaliści, jak i specjaliści w danych dziedzinach. Z kolei specjalistyczną postać użytego kodu determinują względy profesjonalne, a nie np. naukowe, albowiem w utworze przedstawiono obraz różnych grup zawodowych inteligencji (urzędników, nauczycieli, lekarzy i prawników) na głębokiej prowincji (wieś Naprawa i miasteczko Jordanów na Podhalu) w okresie wielkiego kryzysu lat trzydziestych XX w.

2. Kryteria tekstowe

Podstawę naszych badań stanowi utwór Jalu Kurka *Grypa szaleje w Naprawie* (Kurek 1973), skomponowany w spójną całość z luźno powiązanych epizodów werystyczno-fabularnych, reprezentujący pod względem genologicznym typ powieści społeczno-reportażowej. Ponieważ w grę wchodzi powieść wydana w 1935 r., a więc 80 lat temu, dlatego mamy tu dodatkowo do czynienia z wariantami języków specjalistycznych w ujęciach i literackim, i historycznym.

Tekst, który odbierano jako ostre oskarżenie rzeczywistości społecznej w latach trzydziestych ubiegłego stulecia, wywołał w Polsce burzliwą dyskusję. Był

atakowany przez kręgi kościelne, a także publicystów radykalnej lewicy ludowej, widzących w nim zupełnie niesłusznie „paszkwil na wieś”. Utwór doczekał się jednak rzeczowej analizy i pozytywnej oceny czołowych krytyków dwudziestolecia międzywojennego, m.in. Karola Irzykowskiego i Kazimierza Wyki. W 1935 r. wyróżniono tę powieść Nagrodą Młodych Polskiej Akademii Literatury. Książkę wielokrotnie wznawiano, została przetłumaczona na wiele języków obcych, w tym rosyjski, czeski i słowacki (Maciąg 1984).

3. Kryteria lingwistyczne

Poszczególne typy języków specjalistycznych wyróżnia występowanie osobliwego słownictwa. Leksykę współtworzy „z jednej strony terminologia należąca wyłącznie do danej dziedziny specjalistycznej, a z drugiej – jednostki leksykalne należące również do języka ogólnego, ale mające w danej domenie specjalistycznej znaczenie specyficzne, dla niej właściwe [...], czyli mające w niej status terminu” (Ligara, Szupelak 2012: 33).

Wydobyte z eksplorowanego tekstu literackiego elementy słownika, reprezentujące poszczególne dziedziny życia społecznego, tworzą paradygmaty terminologiczne. Te jednostki specjalistyczne – wypełnienia danych paradygmatów – służą następnie do budowy z sąsiadującymi składnikami zbitek składniowych, utartych połączeń, czyli kolokacji. W przypadku tzw. czystych przekazów specjalistycznych da się pokazać typową łączliwość terminów, a nawet ustalić ich przewidywalność w minimalnych kontekstach syntaktycznych (por. m.in. Bozděchová 2009).

Sprawa wyraźnie się komplikuje wtedy, gdy przedmiotem obserwacji lingwistycznej stają się teksty niejednorodne, mieszane, zawierające pewną nadwyżkę w stosunku do korpusów specjalistycznych neutralnych (por. Śliwiński 2017). Wówczas znane rozwiązania teoretyczne okazują się niewystarczające, gdyż po pierwsze dostępny inwentarz leksemów-terminów może stać się bogatszy o elementy chronologicznie starsze, nacechowane ekspresywnie lub przenośne, po drugie zaś terminy klasyczne mogą zespalać się z rzadziej pojawiającymi się składnikami, generując struktury syntaktyczne, które nigdy nie znajdują się w wykazach zwykłych kolokacji specjalistycznych. Powstała sytuacja wymaga, by od strony metodologicznej poszerzyć zakres obserwacji lingwistycznych tak w płaszczyźnie jednostek paradygmatycznych, jak i w płaszczyźnie potencjalnych związków syntagmatycznych.

Celem jednakowego traktowania jednostek i układów kolokacyjnych klasycznych oraz nowych terminów i syntagm kolokacyjnych należałoby zbudować na tyle pojemny model leksykalno-składniowy, który obejmowałby oba typy słow-

nictwa i tworzonych kombinacji syntaktycznych. Takie warunki mógłby spełniać jedynie model uniwersalny, otwarty na nieograniczoną liczbę leksemów specjalistycznych, wypełniających paradygmaty terminologiczne, a także pozwalający ze zgromadzonych materiałów produkować nieokreśloną liczbę kategoryalnych zespołów składniowych.

Budowany przez nas model uniwersalny zawiera trzy kryteria biegunowo kontrastujące ekscerpowany materiał w płaszczyznach:

a) leksykalnej, obejmującej:

1. leksemy specjalistyczne nienacechowane zarówno niepoprzedzone, jak i poprzedzone w słownikach ogólnych kwalifikatorami specjalistycznymi, np.: *anat., med., muz., praw., rel.*;
2. leksemy specjalistyczne nacechowane, opatrzone w słownikach ogólnych języka polskiego kwalifikatorami chronologicznymi (*daw., przestarz.*), geograficznymi (*reg.*), ekspresywnymi (*iron., lekcew., pogard., posp., pouf., żart.*), środowiskowymi (*uczn.*), stylistycznymi (*książk., neol., podn., pot., przen.*);

b) komunikacyjno-pragmatycznej, wydzielającej:

3. leksemy specjalistyczne – składniki, które tworzą konstrukcje składniowe niezależne od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej czy wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy o świecie (por. m.in. Awdiejew 1987);
4. leksemy specjalistyczne – składniki, które tworzą konstrukcje składniowe zależne od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej czy wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy o świecie (por. m.in. Żydek-Bednarczuk 2005);

c) semantyczno-składniowej, wskazującej:

5. leksemy specjalistyczne – składniki, które generują konstrukcje składniowe regularne semantycznie;
6. leksemy specjalistyczne – składniki, które generują konstrukcje składniowe nieregularne semantycznie.

Kombinacje poszczególnych kryteriów przyczyniają się następnie do powstania ośmiu typów wariantów kategoryalnych:

- **kategoria 1** (+ 1, + 3, + 5) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nienacechowane, zespolone niezależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, regularne semantycznie, np.: *funkcjonariusz państwowy, płacić emeryturę, magister filozofii, oświata ludowa, maść cynkowa, zakładać tampon, odroczenie ustawy, przegrać proces*;
- **kategoria 2** (+ 1, + 3, + 6) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nienacechowane, zespolone niezależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, nieregularne semantycznie, np.: *głowa gminy, waluta spada, przerzucić się na pole literatury* = „na literaturę”, *jest dużo do zrobienia w dziedzinie poprawy bytu warstwy pracującej* = „dla poprawy”,

- twarz dziewczyny miała wyraz wielkiego cierpienia* = „wyrażała” (w trzech ostatnich przykładach występują analizmy przymkowe i czasownikowy);
- **kategoria 3** (+ 1, + 4, + 5) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nienacechowane, zespolone zależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, regularne semantycznie, np.: *pan wojewoda, gmina naprawska, radny Oleksiak, bladolica seminarzystka, dwudziestoosmiolletni intelektualista, praktyka jordanowska, czekać na pacjentów, podhalańska palestra, były sędzia Korabiowski, podwinąć toge*;
 - **kategoria 4** (+ 1, + 4, + 6) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nienacechowane, zespolone zależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, nieregularne semantycznie, np.: *łśniący tron ideałów, łać złoto komunalów, mieć zaszarganą hipotekę polityczną, gmach pracy państwowej, pić gorzki sok nauki, przejść w błogą krainę podświadomości, wypłuć parę słów w stronę pisarza, zrabować komuś kwiat dojrzałości* = „młodość”;
 - **kategoria 5** (+ 2, + 3, + 5) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nacechowane, zespolone niezależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, regularne semantycznie, np.: *porządek biurokratyzmu* (pot.), *płacić wkładkę* (reg.), *pójść do doktora* (pot.), *niekarne bractwo* (żart. albo pouf.), *zdegradowane pospólstwo* (pogard.), *student* (przestarz.) *gimnazjalny*, *być belfrem* (żart.), *oblicze* (książk.) *zmarłej*, *przezięta w pacierzu* (przestarz.);
 - **kategoria 6** (+ 2, + 3, + 6) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nacechowane, zespolone niezależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, nieregularne semantycznie, np.: *ciało* (przen.) *nauczycielskie* = „nauczyciele”, *załączek* (przen.) *człowieka* = „embrion, zarodek”, *wypowiedzieć komentarz* (pot.) *do mowy Hitlera wobec Polski* = „skomentować mowę Hitlera wobec Polski” (analizmy czasownikowy);
 - **kategoria 7** (+ 2, + 4, + 5) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nacechowane, zespolone zależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, regularne semantycznie, np.: *działwa* (książk.) *zasmarkana*, *elukubracje seminarzystów* (daw.), *doktor* (pot.) *Kupała*, *zbuntowane kmiotki* (iron.), *wyrwać z budy* (uczn.), *stać strutytem* (przen.) *nad zwłokami*, *pani sędzina* (przestarz.), *stykać się z kryminałem* (pot.);
 - **kategoria 8** (+ 2, + 4, + 6) – konstrukcje składniowe utworzone przez leksemy specjalistyczne nacechowane, zespolone zależnie od kontekstu, sytuacji komunikacyjnej, wiedzy o świecie, nieregularne semantycznie, np.: *ciało* (przen.) *wójtowskie* = „osoba wójta”, *rozszalały biurokratyzm* (pot.), *ponad publiką* (pot., lekcew.), *urasta demon zbytku*, *złożyć tajemnicze zgony* (podn. i książk.) *na barki grypy*, *zgangrenowana* (przen.) *Francja*.

Powyższy układ wariantów kategoryalnych może posłużyć jako podstawa systematyzacji kolokacji specjalistycznych: warianty 1 i 2 występujące w analizowanym materiale nazwiemy kolokacjami językowymi; warianty 3 i 4 – kolokacjami tekstowymi, a warianty 5–8 określimy mianem kolokacji stylistycznych. Badany materiał cechuje dominacja ilościowa kategorii 1, 3 i 4, a więc językowych i tekstowych, dystansują one pod tym względem pojawiające się w utworze kategorie stylistyczne 5–8 i językową nr 2.

Analiza konkretnego materiału powieściowego prowadzi do wniosku, iż języki specjalistyczne z zakresu oświaty i medycyny dysponują pełnym repertuarem kategorii kolokacyjnych (1–8), podczas gdy język administracyjny uboższy jest o kategorię kolokacyjną nr 6, a dotyczący sądownictwa nie zawiera kategorii nr 2 i 6.

W językach specjalistycznych: administracyjnym, medycznym i sądowym uwidacznia się bilansowanie kolokacji językowych z kolokacjami tekstowymi i stylistycznymi. Natomiast w przypadku odmiany oświatowej można dostrzec dominację kolokacji tekstowych i stylistycznych nad językowymi. W tym zakresie potwierdza się fakt, że nadawca nie jest specjalistą w trzech pierwszych językach, lecz wykazuje rozległą fachową wiedzę w zakresie oświaty i nieodłącznej z nią kultury, co skutkuje wyjątkową łatwością kreowania w tej dziedzinie kolokacji niestandardowych.

Uniwersalność naszej klasyfikacji potwierdza to, że w wyodrębnionych językach specjalistycznych powtarzają się wyróżnione przez nas układy kategoryzacyjne. Przedkładana teoria ogólna zyskała więc potwierdzenie w urozmaiconym i obszernym materiale tekstowym.

4. Kryteria strukturalne

Ponieważ cztery analizowane języki specjalistyczne wykazują pewne wspólne cechy pragmatyczne, tekstowe i lingwistyczne, dlatego językoznawcy-specjaliści (por. m.in. Cabré 1998; Ligara, Szupelak 2012) zalecają traktować je jako podzbiory języka narodowego (zachodzi tu relacja inkluzji). Języki specjalistyczne – co wiadomo – pokrywają się też częściowo z językiem w odmianie ogólnej i pozostają z nim w procesie nieustannej wymiany nie tylko w zakresie jednostek leksykalnych, ale także technik składniowych czy konwencji dyskursywnych. Z tych względów wszystkie omawiane warianty językowe trzeba by sytuować między językiem ogólnym z jednej strony a stylem artystycznym z drugiej.

Zakończenie

Warto przypomnieć, że opisywane przez nas słownictwo specjalistyczne nie występuje ani w pracy naukowej, ani w jakimś innym dokumencie oficjalnym, lecz w dziele artystycznym, powieści reportażowej. Za reportażowy charakter utworu odpowiadają tu zwłaszcza elementy leksykalne nienacechowane i neutralne składniowo oraz kolokacje językowe wnoszące obiektywizm i oficjalność. Natomiast ze stroną powieściową, a więc literacko-fabularno-obrazową, kojarzona będzie leksyka nacechowana, jak też kolokacje tekstowe i stylistyczne, gwaranty subiektywności i nieoficjalności.

Opis słownictwa i kolokacji specjalistycznych służy nie tylko budowie w utworze świata przedstawionego, czyli mikroświata, ale ponadto uogólnieniom poznawczym lub postulatycznym, tworzeniu systemu wartości, idei, ideologii, a więc zespołowi czynników zewnątrzpowieściowych, czyli makroświata. Pisarz, dostrzegając wiele rzeczy społecznie nagannych, tj. brak kontroli państwa nad funkcjonowaniem urzędów i sądów (złodziejstwo urzędników, przekupstwo prawników), niedoceniając nauczycieli i szkoły jako instytucji, uniemożliwienie wykonywania zawodu nauczycielom i lekarzom, brak starań władzy o zachowanie stanu zdrowia i opieki medycznej ludności na prowincji, domaga się interwencji państwa i większej kontroli władzy administracyjnej w terenie, podniesienia stanu higieny i zdrowotności społeczeństwa, głównie wiejskiego, większej dbałości państwa o organizację szkolnictwa i kadrę nauczającą różnych szczebli.

Skoro kapitalizm jako forma społeczno-ustrojowa został obwiniony za stan funkcjonowania urzędów i sądów, złe finansowanie szkół i nauczycieli, niski poziom higieny i polityki prozdrowotnej, dlatego krytyczny narrator proponuje naprawę instytucji państwowych w dziedzinie administracji i sądownictwa, pracę oświatowo-wychowawczą i kulturalną z uczniami szkół powszechnych i średnich oraz pomoc lekarzom w rozwoju służby zdrowia. Zauważone niedomagania i niedostatki ustrojowe kapitalizmu, a także proponowane drogi wyjścia z sytuacji mają charakter ponadczasowy, bo były dawniej i są dziś, niestety, aktualne.

Zróżnicowanie socjokulturowe grup inteligentnych pracujących na głębokiej prowincji w kryzysowych latach trzydziestych (mikroświata) posłużyło do realizacji w danej wypowiedzi językowej celów wyższego rzędu (makroświata). Funkcja dydaktyczna to zasadnicze przesłanie powieści werystycznej, natomiast ściśle z nią związana funkcja perswazyjna zdaje się wynikać z reportażowych cech budowanego gatunku epickiego.

Zastosowana w opracowaniu procedura badania słownictwa specjalistycznego (profesjonalizmu) okazała się skuteczna i przydatna w analizie tekstologicznej, proponujemy ją nazwać *socjolektalną metodologią dyskursywną*.

Literatura

- AWDIEJEW A., 1987, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 117, Kraków.
- BOZDĚCHOVÁ I., 2009, *Současná terminologie (se zaměřením na kolokační termíny z lékařství)*, „Acta Universitatis Carolinae: Philologica”, t. 158, Praha.
- CABRÉ M. T., 1998, *La terminologie. Théorie, méthode et applications*, tłum. M. C. Cormier, J. Humbley, „Collection U: Série Linguistique”, Ottawa.
- KUREK J., 1973, *Grypa szaleje w Naprawie*, Kraków.
- LIGARA B., SZUPEŁAK W., 2012, *Lingwistyka i glottodydaktyka języków specjalistycznych na przykładzie języka biznesu. Podejście porównawcze*, „Biblioteka «LingVariów». Glottodydaktyka”, t. 3, Kraków.
- MACIĄG W., 1984, *Grypa szaleje w Naprawie*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, Warszawa.
- ŚLIWIŃSKI W., 2017, *O pewnym sposobie badania słownictwa specjalistycznego i składni w wybranym gatunku użytkowym (na przykładzie katalogu „Villa Italia”)*, [w:] R. Przybylska, W. Śliwiński (red.), *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*, Kraków, s. 53–82.
- ŻYDEK-BEDNARCZUK U., 2005, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków.

[w: V. Patraš (red.), *Sociokultúrne aspekty v slovanských jazykoch. Zborník príspevkov z 3. medzinárodnej vedeckej konferencie v cykle Slovanské jazyky v sociolingvistickom ponímaní Komisie pre sociolingvistiku pri Medzinárodnom komitáte slavistov, konanej 5.–6.9.2016 v Banskej Bystrici, Banská Bystrica 2017, s. 173–180]*

SZYK WYRAZÓW, SKŁADNIA I SŁOWNICTWO
W JĘZYKU ARTYSTYCZNYM

ROZWAŻANIA NAD SZYKIEM PRZYDAWEK PRZYMOTNYCH W POEZJI JANA KOCHANOWSKIEGO

Mistrzostwo poezji lirycznej Kochanowskiego wynika z nowatorstwa podejmowanej tematyki oraz kunsztu formalnego. Wśród środków językowo-stylistycznych służących budowie tekstu poetyckiego znaczną rolę odgrywa szyk wyrazów, czyli kolejność członów tworzących daną strukturę składniową.

W niniejszym artykule chcemy pokazać, jak zostały rozcłunkowane pod względem linearnym pewne kongruentne grupy nominalne (= struktury syntaktyczne, których członem konstytutywnym jest nomen, zob. Kuryłowicz 1948/1971, 1949/1971; Topolińska 1981) oraz określić funkcje szyku przestawnego (= inwersji) w wybranych utworach lirycznych Jana z Czarnolasu.

Aby dokonać charakterystyki szyku wyrazów w konstrukcjach imiennych, należałoby najpierw wypracować odpowiednią metodę badawczą. Ponieważ taka metoda już istnieje (zob. Śliwiński 1982), a jej funkcjonowanie zostało dotychczas sprawdzone w tekstach prozatorskich, dlatego spróbujemy tutaj powiedzieć, czy można ją także stosować do analizy tekstów poetyckich.

Materiał empiryczny, będący podstawą do uogólnień, pochodzi z fraszek, pieśni i trenów. Przy jego ekscerpcji korzystaliśmy zarówno z dwutomowego wydania utworów Jana Kochanowskiego (1976), opracowanego przez Juliana Krzyżanowskiego (fraszki, treny), jak też z tomiku *Pieśni* (Kochanowski 1970), wydanego w „Bibliotece Narodowej”.

Przedmiotem opisu czynimy szyk przydawek przymiotnych wyrażonych przymiotnikiem jakościowym (*młoda gospodyni*), imiesłowem (*odziane lasy*), zaimkiem (*twój dar*) i liczebnikiem (*troiste drzwi*). Wybraliśmy do badania te właśnie struktury składniowe, gdyż osiągnęły one najwyższą frekwencję w analizowanych tekstach.

Z wymienionych wyżej utworów były wydobywane również przydawki przymiotne wyrażone przymiotnikiem relacyjnym. Świadomie jednak zrezygnowaliśmy z analizy tego rodzaju struktur syntaktycznych, gdyż zebrany materiał (298 wystąpień w prepozycji i 218 wystąpień w postpozycji) mimo pozornie sporej frekwencji tekstowej okazuje się niewystarczający, ażeby na jego podstawie można było ustalać jakieś normy czy tendencje w zakresie szeregowania przymiotników

relacyjnych. Sądzimy, że to zagadnienie wymaga osobnego rozpatrzenia, konieczne jest tu – naszym zdaniem – znaczne rozszerzenie perspektywy badawczej zarówno w płaszczyźnie synchronicznej (inne utwory XVI w., szczególnie prozatorskie), jak też w płaszczyźnie diachronicznej (utwory średniowieczne).

Wszystkie przydawki przymiotne z semantyczno-syntaktycznego punktu widzenia da się podzielić na dwie klasy: a) charakteryzujące, b) gatunkujące. Nas będą interesować wyłącznie przydawki charakteryzujące¹ (*srogi Mars, przekłeta zazdrość, taki skarb, jedna skrzynka*), które odznaczają się następującymi właściwościami: 1) nazywają cechę przypadkową i aktualną rzeczownika; 2) wyrażają cechę indywidualną, przysługującą pojedynczemu przedmiotowi; 3) tworzą z rzeczownikiem połączenia o charakterze jednostkowym; 4) mogą pełnić funkcję orzecznika w konstrukcji predykatywnej.

Opis obocznych odmianek linearnych, a następnie określenie ich funkcji musi poprzedzać ustalenie neutralnych, nienacechowanych wariantów szyku. Ponieważ stopień rozpowszechnienia odmianek szyku w wybranych tekstach jest rozmaity, dlatego posługując się metodą statystyczną jako najobiektywniejszą podstawą do uogólnień, możemy wskazać, które spośród wariantów linearnych odznaczają się wysoką frekwencją, a które są używane rzadziej bądź występują zupełnie sporadycznie. Układy o najwyższej frekwencji pretendują do miana podstawowych, stanowiących normę analizowanego języka osobniczego. Wskaźniki ilościowe użycia danego wariantu w tekstach są istotne, ale nie mogą być jedynym kryterium przesądzającym o normie szyku. Za typowy, mieszczący się w normie, uznamy szyk spełniający następujące warunki:

1. podstawowy, niepowstały w wyniku modyfikacji linearnej i niedający się wywieść z układu prostszego;
2. taki, w którym elementy strukturalne z linearnego punktu widzenia są rozłożone optymalnie, tj. w sposób najbardziej ekonomiczny, zwyczajny, przy czym przez rozczłonkowanie optymalne należy rozumieć rozmieszczenie wypływające z dwu zasad:
 - a) dążenia do zgrania porządku gramatyczno-semantycznego z porządkiem linearnym;
 - b) respektowania w rozwiniętych grupach norm właściwych rozmieszczeniu określonych elementarnych struktur szyku.

Tak więc układy zasadnicze, wydobyte na podstawie kryteriów: ilościowego, konstrukcyjnego (kompozycyjnego) i strukturalno-semantycznego, funkcjonują w tekstach poetyckich J. Kochanowskiego na prawach normy ogólnej.

¹ Używany przez nas w dalszej części pracy termin „przydawka przymiotna” jest równoważny terminowi „charakteryzująca przydawka przymiotna”.

Rzeczownik wchodzący w skład prostej grupy nominalnej przyjmuje człon podrzędny, który może być zlokalizowany dwojako, tj. przed członem nadrzędnym, czyli w prepozycji, bądź po członie nadrzędnym, czyli w postpozycji. Oba typy szyku różnicują się dalej ze względu na to, czy pojedyncza przydawka bezpośrednio poprzedza nomen grupy lub następuje po nim, czy też jest od niego oddzielona jakimiś innymi elementami składniowymi.

Na podstawie rozmieszczenia przydawki w stosunku do trzonu grupy można ustalić cztery zasadnicze warianty szyku dla dwuczłonowych struktur imiennych, w tym przydawek przymiotnych, a mianowicie:

- bezpośrednią prepozycję (*bury kot* F III 52, 1, *dawny zwyczaj* P I 1, 9, *złe przygody* T XVII 19²);
- bezpośrednią postpozycję (*Hanno moja* F III 71, 2, *nieprzyjacieli srogi* P II 3, 22, *krzak zielony* T VI 7);
- odległą prepozycję (*mój tylko cień* F II 94, 16, *z wielkiego występuje morza* Frag. P 8, 2, *w tej tu śmiertelności* T IV 16);
- odległą postpozycję (*rzeczy moim zdaniem pilne* F II 41, 2, *psy zapuścił swoje* P II 5, 5, *kamień, murarze, ciosany połóście* T XIII 19).

Ażeby wskazać we fraszkach, pieśniach i trenach neutralny, nienacechowany wariant szyku pretendujący do miana normy ogólnej, zestawimy w tabeli 1 wszystkie poznane odmianki liniowe wraz z podaniem ich cząstkowej i łącznej frekwencji w tekstach.

Tabela 1.

Typ wariantu liniowego	Frekwencja przydawki przymiotnej				
	<i>Fraszki</i>	<i>Pieśni</i>	<i>Treny</i>	Razem	%
bezpośrednia prepozycja	544	538	126	1208	68,7
bezpośrednia postpozycja	205	195	68	468	26,6
odległa prepozycja	21	24	12	57	3,3
odległa postpozycja	13	9	3	25	1,4
Razem	783	766	209	1758	100,0

Z tabeli 1 wynika, że bezpośrednia prepozycja (około 70% wszystkich rozmieszczeń) jest układem dominującym, dystansującym pozostałe warianty liniowe, można ją więc uznać za typową dla języka osobniczego J. Kochanowskiego.

² Symbole literowe i liczbowe, którymi opatrzyliśmy konkretne przykłady, należy rozumieć następująco: duże litery F, P, T oznaczają odpowiednio *Fraszki*, *Pieśni* i *Treny*, cyfry rzymskie oznaczają numery ksiąg lub trenów, cyfry arabskie zaś oznaczają numer fraszki lub pieśni, a ostatnia cyfra numer wersu. Dodatkowo indywidualne skróty oznaczają: Frag. – fragment pieśni, F. dod. – fraszki dodane, a Sob. – Sobótkę.

Lokalizacji przymiotnika, imiesłowu, zaimka i liczebnika na pozycji bezpośrednio przed członem określanym sprzyjają też czynniki gramatyczne, semantyczne i komunikatywne.

Przesunięcie przydawki przymiotnej do postpozycji powoduje, że nabiera ona cech predykatywnych lub półpredykatywnych. Jeżeli przymiotnik albo imiesłów bierny postawimy po rzeczowniku, to wówczas następuje zmiana jego funkcji składniowej, przydawka przekształca się bowiem w orzecznik. Jest to możliwe przy spełnieniu dwóch koniecznych warunków. Zmianie (permutacji) muszą współtowarzyszyć czynniki prozodyczne, tj. pauza intonacyjna oraz zerowy kontekst syntaktyczny, czyli brak innych składników wypowiedzenia. Tak np. grupy nominalne typu *drogi klejnot, siwa broda, rozstrzelane cienie* staną się grupami predykatywnymi wówczas, gdy zmieni się szyk oraz dodatkowo zostaną spełnione dwa warunki wymienione wyżej, por.: *klejnot – drogi, broda – siwa, cienie – rozstrzelane*.

Z inną sytuacją mamy do czynienia w przypadku obecności szerszego kontekstu składniowego, a przede wszystkim orzeczenia. W takim wypadku zmiana lokalizacji przydawki wraz z towarzyszącą jej pauzą powodują przekształcenie określnika atrybutywnego w określenie predykatywne, por.: *Opętana niewdzięczność dusi człowieka*, ale *Gdy człowieka niewdzięczność opętana dusi* (F II 80, 4), *Znasz uczynność moję i prawą chęć czujesz*, ale *Choć znasz uczynność moję i chęć prawą czujesz* (F III 44, 1).

Przesunięciu przydawki przymiotnej z pozycji bezpośrednio przed rzeczownikiem również nie sprzyja czynnik semantyczny. W pozycji bezpośrednio po rzeczowniku z reguły są usytuowane gatunkujące przydawki przymiotne (np. *język łaciński, łoże małżeńskie, wojewoda krakowski*). Ta klasa przydawek nie jest narażona na to, ażeby określniki mogły nabrać w tej pozycji cech orzecznika. Silne powiązanie znaczeniowe członu określającego z członem określanym, będące podstawą mogącej nastąpić leksykalizacji lub półleksykalizacji, powoduje, że nie mają sensu konstrukcje typu **język jest łaciński, *łoże jest małżeńskie, *wojewoda jest krakowski*. Takiej siły semantycznej brak przydawkom charakteryzującym. Z powodu niedostatecznej siły znaczeniowej nie mogą one jako nazywające jakość stać w pozycji po rzeczowniku.

Wreszcie względy komunikatywne nie sprzyjają przemieszczaniu się charakteryzujących przydawek przymiotnych. Przesunięcie na pozycję po nomen powoduje natychmiast zmianę obciążenia komunikatywnego przydawki. W układzie prepozycyjnym zarówno przydawka, jak i rzeczownik są niemal równoważne pod względem komunikatywnym, podczas gdy w przypadku bezpośredniej postpozycji członem mocniej komunikatywnie obciążonym jest przydawka. Następuje więc w takiej sytuacji zmiana wartości komunikatywnej członów grupy, a układ z neutralnego staje się nacechowany.

Ostatecznie okazuje się, że podstawowym, nienacechowanym wariantem linearnym dla przydawki przymiotnej jest bezpośrednia prepozycja. Ta odpowiedniość, jaka zachodzi pomiędzy rozczłonkowaniem linearnym a gramatyczno-semantycznym kongruentnej grupy atrybutywnej, została również potwierdzona przez szczególnie dużą częstotliwość pojawiania się danego układu w tekstach.

Możemy zatem powiedzieć, że w analizowanych utworach lirycznych normą szyku przydawki przymiotnej, stojącej w związku zgody i wyrażonej przymiotnikiem jakościowym, imiesłowem, zaimkiem oraz liczebnikiem, jest bezpośrednia prepozycja w stosunku do członu określonego.

A oto wybrane z tekstów przykłady prepozycyjnego rozmieszczenia przydawki przymiotnej:

A tyś mrużąc podnosił *twardy ogon* wzgórze (F III 52, 4); A *po zlej chwili piękny dzień* przychodzi (P II 9, 4); *Nowa pomsta, nowa kaźń hardą myśl* potkała [...] (T XV 25); *Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie* (F II 6, 4); Lody zeszły, a po *czystej wodzie* / Idą statki i *ciosane łodzie* (P I 2, 7–8); A nie dufaj w *żadne czary* [...] (F I 37, 19); *Że sobie swym posagiem* pana nie kupiła? (T XIX 58); *Przy jednym szczęściu dwie szkodzie* Bóg daje (F I 85, 1); I *sproсна piana* ciecze między zęby / Z *trojakiej gęby* (P II 18, 19–20).

Interesująco przedstawia się porównanie rozczłonkowania przydawki przymiotnej występującej w utworach lirycznych J. Kochanowskiego z rozczłonkowaniem struktur tego typu w wybranych tekstach współczesnej prozy artystycznej³. Warianty liniowe znamienne dla dzisiejszych konstrukcji atrybutywnych przedstawimy w tabeli 2 wraz z podaniem frekwencji tekstowej⁴.

³ Grupy imienne stanowiące przedmiot analizy były wybrane z następujących źródeł: T. Borowski, *Wspomnienia, wiersze, opowiadania*, Warszawa 1974; J. Kawalec, *Przepłyniesz rzekę...*, Warszawa 1973; W. Kubacki, *Smutna Wenecja*, Warszawa 1967; W. Mach, *Agnieszka córka Kolumba*, Warszawa 1964; T. Nowak, *Dwunastu*, Kraków 1974; E. Stachura, *Cała jaskrawość*, Warszawa 1969; W. Żukrowski, *Z kraju milczenia. Opowiadania*, Warszawa 1946.

⁴ Dane dotyczące częstotliwości występowania poszczególnych układów linearnych w tekstach współczesnej prozy pochodzą z rozprawy doktorskiej autora pt. *Szyk wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej (na przykładzie wybranych tekstów języka artystycznego)*, obronionej w Instytucie Filologii Polskiej UJ w marcu 1981 r.

Tabela 2.

Typ wariantu liniowego	Typ struktury przydawka przymiotna	Łączna frekwencja w tekstach	%
bezpośrednia prepozycja	„	13 552	92,89
bezpośrednia postpozycja	„	945	6,49
odległa prepozycja	„	86	0,59
odległa postpozycja	„	5	0,03
Razem		14 588	100,00

Porównanie wyników, które przynoszą tabele 1 i 2, prowadzi do wniosku, że w analizowanych tekstach (szesnastowiecznych i współczesnych) wariantem dominującym jest bezpośrednia prepozycja (około 70% i 93%). W obu wypadkach ta odmianka linearna pretenduje do miana normy ogólnej.

Procentowy udział bezpośredniej prepozycji we współczesnej prozie zdecydowanie przewyższa jej frekwencję w utworach szesnastowiecznych. W rozwoju systemu składniowo-stylistycznego polszczyzny da się więc zaobserwować pewną tendencję, polegającą na procentowym wzroście w tekstach udziału bezpośredniej prepozycji kosztem pozostałych trzech wariantów. Ewolucja poszczególnych typów linearnych stale umacniała – jak widać – bezpośrednią prepozycję w prawach normy ogólnej.

Ustalenie podstawowej odmianki szyku pozwala wydobyć w analizowanych utworach poetyckich J. Kochanowskiego oboczne warianty linearne. Te układy stanowią łącznie około 30% wszystkich możliwych rozmieszczeń. Wśród wariantów obocznych, konkurujących z zasadniczym typem liniowym, najczęściej pojawia się bezpośrednia postpozycja, pozostałe dwa układy (odległa prepozycja i odległa postpozycja) odznaczają się zdecydowanie niską frekwencją tekstową. Dobrym potwierdzeniem naszej obserwacji są takie konstrukcje atrybutywne rozczłonkowane postpozycyjnie, jak:

Nadzieja dobra serca niech podpiera [...] (Frag. P 4, 19); Jako oliwka mała pod wysokim sadem / Idzie z ziemie ku górze [...] (T V 1–2); Gdzie niwy niezmierzone wolne zboża dają (P I 1, 12); Zginałem, a lży moje dokonać mię mają [...] (F III 33, 11); Nie wiem, co za głos uszu mych dochodzi [...] (P I 17, 2); [...] ukaż twarz swoją, / Twarz, która prawie wyraża różę oboję (F III 28, 1–2).

Przydawki przymiotne bywają także usytuowane w odległej prepozycji lub postpozycji. Elementami rozbijającymi bezpośrednią łączność podrzędnika z nadrzędnikiem mogą być: a) wyraz modalny lub zaimek zwrotny *się* (np. *A swym tylko milczeniem wiecznie zbywasz gości* P I 25, 36; *Teraz prawie świat się wszystek śmieje* [...] P I 2, 9); b) sygnał fatyczny (np. *Mysliłem rzeczy moim zdaniem pilne*

[...] F II 41, 2; **Jaką**, rozumiesz, **zazdrość** zjednałeś sobie [...] P II 20, 1); c) pojedynczy składnik lub kilka składników (np. [...] *u twego sąsiada / Możesz **dlugiego** nie czekać **obiada*** [...] F I 10, 1–2; **Poświęconej** nie myśli dostępować **skały**. P I 1, 40; **Rozkoszy** na świat szczerzej nie **podano** [...] F II 73, 1)).

Pod względem frekwencji w tekstach te poszczególne grupy wyraźnie się od siebie różnią, gdyż 75% stanowią wypadki rozbicia grupy przymiotno-rzeczownej przez składniki wypowiedzenia, 20% przypada na wyrazy modalne, 5% zaś na sygnały o charakterze fatycznym. Z obliczeń płynie wniosek, że bezpośrednia kontaktowość dwuczłonowej struktury złożonej z przydawki przymiotnej i rzeczownika zostaje naruszona w trzech czwartych wszystkich wypadków przez elementy syntaktyczne, które są składnikami konkretnego zdania.

Próbie wyjaśnienia przyczyn odległego lokalizowania określników podjęła Olga A. Łaptiewa⁵, uzasadniając tę specyficzną kolejność oddziaływaniem pewnych czynników, które warunkują rozczłonkowanie wyrazów w wypowiedzeniu. Badaczka radziecka tłumaczy odległą prepozycję dążeniem do wyniesienia określnika na pozycję inicjalną, a odległą postpozycję zasadą przeplatania się akcentowanych i nieakcentowanych ogniów. Ta interpretacja wydaje się słuszna, gdyż jest zupełnie prawdopodobne, że nacechowane struktury atrybutywne zostały utworzone według pewnych reguł wspólnych grupom nominalnym i zdaniom.

Owe rozmaite modyfikacje linearne występujące w analizowanych grupach imiennych służą określonym celom językowym. Zmiana głównego wariantu szyku pociąga za sobą głównie przeobrażenia natury: 1) gramatycznej, 2) komunikatywnej, 3) stylistycznej.

Ad 1. Przesunięcie członu określającego na pozycję po członie określanym wiąże się ze zmianą funkcji syntaktycznej podrzędnika i przyczynia się do zniszczenia grupy atrybutywnej. Pierwotna przydawka przymiotna zaczyna bowiem w nowych warunkach funkcjonować bądź jako orzecznik (np. *Choć u mnie broda **siwa**, jeszcze niezganiony* [...] F III 82, 7; *Filozofi, co nad nas uszy **lepsze** mają* [...] F II 59, 1), bądź jako określenie predykatywne (np. *Gdy człowieka niewdzięczność **opętana** dusi* F II 80, 4; *Tam, gdzie powolność i chuć **prawą** czujesz* Frag. P 11, 14).

Ad 2. Funkcje komunikatywna i stylistyczna ściśle wiążą się z rozróżnieniem w grupie fakultatywnych i obligatoryjnych określników semantycznych. To rozróżnienie jest istotne, ponieważ inwersja ma zupełnie inną wartość w każdym z wypadków, wziętych z osobna.

W związku z nomen stoją przydawki, które albo są komunikatywnie nieznaczące, albo co najmniej równoważne rzeczownikowi pod względem komunika-

⁵ Zob. rozdział *Jawlenije sloworaspołożenija w ustnorazgowornoj raznowidnosti* w książce Łaptiewej (1976: 183–263).

tywnym. Te, które przynależą do pierwszej kategorii, są fakultatywnymi określnikami trzonu grupy i ich usunięcie nie spowodowałoby żadnego uszczerbku dla wypowiedzenia, np.: *Przybiły mię do brzegu pustego na desce [...]* (F II 56, 5); *Pod miecz okrutny lud wydał zwierzony* (P I 13, 12); *Musi smak swój utracić prze wielkość przysady [...]* (T XIX 55).

Przydawki reprezentujące drugą kategorię to określniki obligatoryjne, których nie można usuwać, gdyż zredukowanie przydawki spowodowałoby zmianę znaczenia bądź sensu wypowiedzi. Obligatoryjność określnika z jednej strony jest uwarunkowana czynnikami systemowymi, tzn. wzajemnym znaczeniowym oddziaływaniem członów określającego i określanego, por.: *Jażem przez morze głębokie żeglował [...]* (F III 1, 6); *Stąd idzie, iżeś ludziom obłudnym był g'woli [...]* (F III 20, 12); *Że ludziom złym będzie swa zapłacona wina [...]* (F III 20, 2), z drugiej – względami kontekstualnymi, por.: *Niż, próżno siedząc, w cieńniku wiek swój trawić?* (Frag. P 3, 44); *Zamieszkałem do stołu twego, Wojewoda [...]* (F III 43, 1); *To miejsce, w którym ciało twoje pochowano [...]* (F dod., Nagrobek..., 1).

Jeżeli na pozycję tuż po rzeczowniku zostaje wyniesiona przydawka równoważna z trzonem pod względem komunikatywnym (określnik obligatoryjny), wówczas zmienia się stopień komunikatywnego znaczenia słowa, stopień jego obciążenia informacyjnego. Ów składnik staje się ważny, dominujący przez to, że jest specjalnie podkreślony. Komunikatywna funkcja szyku polega więc na wzmocnieniu lub modyfikacji semantycznie obligatoryjnego członu grupy imiennej, por.: *Jażem przez morze głębokie żeglował [...]* (F III 1, 6); *Stąd idzie, iżeś ludziom obłudnym był g'woli [...]* (F III 20, 12); *To miejsce, w którym ciało twoje pochowano [...]* (F dod., Nagrobek..., 1) – w pierwszym wypadku wartość układu inwersyjnego zawiera się w zaakcentowaniu, że podmiot liryczny wypowiadający daną frazę żeglował właśnie po głębinach morskich, a nie np. odbywał przejażdżki wzdłuż brzegu morza; w drugim wypadku postponowany przymiotnik wskazuje nie tyle na potępianą przywarę ludzką, ile podkreśla, że bohater liryczny Jan przez pewien czas służył obłudnikom; wreszcie w trzecim wypadku umieszczenie zaimek dzierżawczego po trzonie grupy sygnalizuje, iż w tekście fraszki nie będzie chodziło o ciało jakiegoś anonimowego bohatera, lecz o konkretną osobę nazwiskiem Grzepski.

Ad 3. Gdy zaś ulegnie przesunięciu przydawka komunikatywnie nieznacząca, wtedy choć wprawdzie nie zmieni się funkcja komunikatywna członu, to jednak dzięki niezwykłemu szykowi zostanie oddana ekspresywna wartość przydawki. Tylko wówczas, tzn. w przypadku modyfikacji semantycznie fakultatywnego członu składniowego, można mówić o czystej funkcji stylistycznej.

Z reguły inwersja członu semantycznie obligatoryjnego pociąga za sobą także modyfikację stylistyczną układu strukturalnego i mamy do czynienia wtedy z na-

kładaniem się, kumulowaniem obu funkcji szyku. Funkcja komunikatywna nie występuje więc w czystej postaci, gdyż stale towarzyszy jej funkcja stylistyczna.

Inwersja fakultatywnego członu grupy atrybutywnej służy zasadniczo celom: a) wersyfikacyjnemu (czyli metrycznym), b) rytmicznemu (czyli melodycznym) i c) poetyckim (czyli autotelicznym).

Jan Kochanowski, mistrz wiersza sylabicznego (zwanego też sylabizmem ścisłym), często wykorzystywał oboczne układy szyku do eksponowania stałych składników wersu, takich jak: nagłos (tj. początek wersu), np. *Uszy twoje lutnią bawił albo pieśniami [...]* (F II 100, 3); *Nadzieja dobra serca niech podpira [...]* (Frag. P 4, 19); klauzula (tj. zakończenie wersu), np. *Nie lubią was strony moje.* (F I 4, 12); *Strzygą odrosłą trawę po górach zielonych [...]* (P II 4, 36); pozycja przedśrodkowa, np. *Już mi w ptaka białego | wierch się głowy mieni [...]* (P II 24, 10); *Już ona członeczków swych | wami nie odzieje [...]* (T VII 5); pozycja pośredniówka, np. *Czy tylko na chleb | gębę swą, chowacie?* (F I 25, 2); *Żaden na świecie | troski mej nie skróci* (P I 17, 8).

Wiadomo, że oba człony wersu (część przedśrodkowa i pośredniówka) zawierają zawsze stałą ilość sylab. Czasem zdarza się tak, że średniówka (tj. wewnętrzny dział wersu) przypada między przydawką a trzonem, które różnią się od siebie liczbą zgłosek. W takiej sytuacji poeta z reguły odstępował od normalnego, nienacechowanego wariantu (bezpośredniej prepozycji) na rzecz wariantu obocznego (np. bezpośredniej postpozycji), jeżeli zastosowanie tego pierwszego układu miałooby zakłócić podział wersu regularnie powtarzający się w utworze, por.: *Nie tak by mię nieszczęście | moje frasowało [...]* (F II 61, 8); *Jesli sie obyczajów | dobrych nie trzymamy?* (P I 1, 32).

Określona powtarzalność nacechowanych układów szyku w węzłowych punktach wersu (nagłos, klauzula, pozycja przed- i pośredniówka) przyczynia się wydatnie do zrytmizowania wiersza. Także postawienie w klauzuli inwersyjnych członów przydawkowych nadaje swoisty rytm wierszowi przez to, że pozwala zamknąć poszczególne wersy rymem, por.: *Co wadzi, póki lata nie zajdą leniwe, / Widzieć szeroki Dunaj, widzieć Alpy krzywe [...]* (F II 26, 7–8); *Potym i zbytnie zawarły się zdroje, / A bystre rzeki wpadły w brzegi swoje [...]* (P II 1, 45–46).

Istnieją też oboczne odmianki liniowe, które prymarnie nie służą ani metryce wiersza, ani jego melodyce. Takie układy funkcjonują w utworze bądź na prawach samodzielnego środka artystycznego (inwersji poetyckiej), który pomnaża inwentarz składniowych środków stylistycznych (np. *Iżbych, upad swój czując, tym był nieszczęśliwszy* Frag. P 29, 4; *I oracz ubogi śpiewa, / Choć od pracy aż omdlewa* Sob. 9, 7–8), bądź współuczestniczą w budowie niektórych środków poetyckich, najczęściej: kontrastu (np. *Biały dzień a noc ciemna swoje czasy znają* P II 25, 16; *Kiedy, wielki kapłanie, syny twoje widzę* F I 44, 2); zwrotów apostroficznych do konkretnego adresata lub przedmiotu (np. *Nie są, wojewodo zacny, czasy po temu,*

/ *Abych [...]* / *Uszy twoje lutnią bawił albo pieśniami [...]* F II 100, 1–3; ***Lutni moja***, *ty ze mną, bo twe wdzięczne strony / Cieszą umysł trapiiony*. P II 7, 9–10) oraz powtórzeń (np. *Hanno*, o ***Hanno moja***, *twój cię mąż mianuje*. F III 71, 2; *Anakreon*, ***zdrajca stary***, / *Nie masz w swym łotrostwie miary!* F II 46, 1–2; *Puszczaj, doktorze*, ***towarzyszu miły!*** F I 79, 7).

Te wszystkie użycia zwolnione od wyrażania funkcji syntaktycznej i komunikatywnej oraz niesłużące prymarnie organizacji wersyfikacyjnej i rytmicznej wiersza funkcjonują w tekście literackim jako organiczne składniki tzw. uporządkowania naddanego (Markiewicz 1970: 63), niekoniecznego do celów zwykłej komunikacji językowej. Przez nie realizuje się funkcja poetycka, zwana też autoteliczną.

Postulujemy, by badania składniowo-stylistyczne prowadzone w przyszłości zmierzały do uchwycenia ogólnych norm szyku występujących w tekstach szesnastowiecznych. W tym celu należałoby zanalizować rozczłonkowanie grup nominalnych w pozostałych utworach poetyckich J. Kochanowskiego oraz tekstach poetyckich i prozatorskich tworzonych przez współczesnych mu autorów. Jesteśmy przekonani, że przy ustalaniu inwariantu linearnego w tekstach poetyckich należy uwzględnić także stosunek poszczególnych wariantów szyku do metrum wiersza renesansowego.

Metoda opisu szyku wyrazów, jaką posłużyliśmy się w artykule, okazała się dogodnym narzędziem nie tylko przy interpretacji współczesnych tekstów prozatorskich, ale – jak widać – również skutecznie pomogła w analizie szesnastowiecznego tekstu poetyckiego. Ponieważ ową metodę da się stosować z powodzeniem w opisie tekstów: prozatorskiego i poetyckiego, współczesnego i staropolskiego, dlatego można ją – naszym zdaniem – uznać za uniwersalną.

Literatura

- KOCHANOWSKI J., 1970, *Pieśni*, oprac. L. Szczerbicka-Ślęk, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 100, Wrocław.
- KOCHANOWSKI J., 1976, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, t. 1–2, Warszawa.
- KURYŁOWICZ J., 1948/1971, *Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition*, „*Studia Philosophica*” III, s. 203–209 [przekł. pol.: *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 37–44].
- KURYŁOWICZ J., 1949/1971, *Proposition et verbe*, „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*” IX, s. 76–79 [przekł. pol.: *Zdanie a czasownik*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 51–55].
- ŁAPTIEWA O. A., 1976, *Russkij razgowornyj sintaksis*, Moskwa.

- MARKIEWICZ H., 1970, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, „Z Prac Instytutu Badań Literackich PAN”, Kraków.
- SUSSEX R., 1973, *Attributive Adjectives in Polish*, „International Journal of Slavic Linguistics and Poetics”, nr 20, s. 23–46.
- SUSSEX R., 1974, *The Deep Structure of Adjectives in Noun Phrases*, „Journal of Linguistics” X, nr 1, s. 111–131, <https://doi.org/10.1017/S0022226700004035>.
- ŚLIWIŃSKI W., 1982, *W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, „Pamiętnik Literacki” LXXIII, z. 1/2, s. 145–166.
- TOPOLIŃSKA Z., 1981, *Remarks on the Slavic Noun Phrase*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 37, Wrocław – Łódź.

[„Język Polski” LXIV, z. 4 (1984), s. 250–260]

METODA BADANIA DIALEKTYZMÓW WE WSPÓŁCZESNYM TEKŚCIE LITERACKIM (NA PRZYKŁADZIE POWIEŚCI WILHELMA MACHA)

Badania stylistyczne tekstów literackich przysparzają filologom kłopotów m.in. dlatego, że dany utwór, który składa się z wielu rozmaitych warstw strukturalnych, przedstawia się w odbiorze jako całość, jednolita pod względem kompozycyjnym i językowym. Ta sytuacja skłania do wypracowania ogólnych założeń metodologicznych i narzędzi przydatnych do praktycznej analizy poszczególnych płaszczyzn językowych, składowych dzieła. W referacie będą rozważane możliwości opisu lingwistycznego elementów gwarowych występujących we współczesnej prozie polskiej. Podstawę badawczą stanowią dwie najwyżej oceniane przez krytykę literacką (Frycie 1968; Fiut 1976; Poradecki 1984) powieści Wilhelma Macha: *Życie duże i małe* (I wyd. 1959) oraz *Góry nad czarnym morzem* (I wyd. 1961)¹.

O użyciu gwary w literaturze pisano już wiele, o czym informują odpowiednie hasła i zestawy bibliograficzne w *Przewodniku po językoznawstwie polskim* (Handke, Rzetelska-Feleszko 1977), *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* (Urbańczyk 1978) oraz *Bibliografii dialektologii polskiej* (Strutyński 1981–1990). Autorzy prac starali się przede wszystkim oceniać stopień wierności wprowadzanych przez pisarza elementów języka ludowego wobec autentycznej gwary czy gwar, a także określić funkcję dialektyzmów w tekście literackim. Brakuje natomiast opracowań podejmujących zagadnienia metodologiczne i proponujących takie sposoby charakterystyki wyrazów i form gwarowych, które można by zalecać zainteresowanym praktyką badawczą, np. studentom i nauczycielom.

Zastosowanie gwary we współczesnych tekstach literackich daje podstawę do wydzielenia trzech grup utworów. Do pierwszej należą dzieła w całości pisane gwarą (np. *Konopielka* Edwarda Redlińskiego), do drugiej – utwory rejestrujące

¹ Materiał językowy dla potrzeb referatu był ekscerpowany z późniejszych wydań utworów Wilhelma Macha: *Życia dużego i małego*, Warszawa 1972, i *Gór nad czarnym morzem*, Łódź 1984.

dłuższe partie wypowiedzi ludowej (np. *Księga Tatrz* Jalu Kurka), trzecią zaś tworzą teksty wprowadzające od czasu do czasu wyrazy, formy i syntagmy przynależne do określonego dialektu lub gwary (np. obie powieści W. Macha). Język utworów drugiej i trzeciej grupy jest kształtowany w przeważającej mierze zgodnie z normami polszczyzny ogólnej, a elementy gwarowe pojawiają się tutaj w zdecydowanej mniejszości. Typ trzeci dzisiaj dominuje, zwycięża tendencja do wpłatania w ogólną, zunifikowaną wypowiedź literacką ponadregionalnych form i wyrazów. To właśnie współzycie ponaddialektalnej odmiany ogólnej ze szczątkową postacią języka regionalnego stanowi przedmiot naszych dociekań.

Analiza składników dialektalnych obecnych w dziele literackim powinna naszym zdaniem obejmować charakterystykę:

- 1) ilościową (kwantytatywną),
- 2) jakościową (kwalitatywną),
- 3) funkcjonalną.

Ad 1. Żeby policzyć, ile gwaryzmów znajduje się w wybranym utworze, trzeba je najpierw zidentyfikować w zbiorze form i wyrazów zgodnych z normą współczesnej polszczyzny ogólnej. Z jednej strony są to formy językowe wykazujące różnice fonetyczne, morfologiczne i syntaktyczne w stosunku do podstawowych wariantów ogólnopolskich i odznaczające się terytorialnie mniejszym zasięgiem występowania, z drugiej zaś leksemy wydobyte na mocy kryteriów: geograficznego, semantycznego i formalnego, stosowanych przy doborze wyrazów do dyferencjalnego ogólnopolskiego słownika gwarowego², przygotowywanego przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie.

Uwzględnienie powyższych kryteriów pozwoliło wyodrębnić w *Życiu dużym i małym* 54 użycia dialektyzmów, podczas gdy *Góry nad czarnym morzem* zawierają 98 wyrazów i form ludowych. Czy to dużo, czy mało? Jaką wartość dla badań stylistycznych mają uzyskane dane ilościowe? Odpowiedź na to pytanie będzie satysfakcjonująca, jeśli uda się tak przekształcić wyniki, żeby były w jakiś sposób ze sobą porównywalne.

Stopień nasycenia tekstu literackiego gwaryzmami można mierzyć według nas stosunkiem liczby stron analizowanego utworu (przy założeniu, że liczba znaków graficznych na jednej stronie jest w przybliżeniu stała) do liczby wystąpień elementów języka regionalnego. Im iloraz wyższy, tym liczba dialektyzmów w danym tekście niższa. I odwrotnie, zmniejszanie się ilorazu wskazuje na większy stopień nasycenia formami i wyrazami ludowymi.

Ten parametr dla *Życia dużego i małego* wynosi 3,4, dla *Gór nad czarnym morzem* zaś 2,3, co oznacza, że jeden gwaryzm występuje statystycznie na co trzeciej

² Zob. szczególnie *Wstęp do I tomu Słownika gwar polskich* (Karaś 1982), także inne pozycje bibliograficzne wymienione w tym dziele na s. XX–XXI.

stronie w pierwszym wypadku i na co drugiej stronie w drugim. Rozpatrywane teksty – jak wskazują przeprowadzone obliczenia – różnią się znacznie poziomem nasycenia cechami dialektalnymi.

Stopień koncentracji wyrazów i form regionalnych w dialogach powieściowych i narracji to drugi parametr, który umożliwia również zobiektywizowane porównanie badanych utworów. W *Życiu dużym i małym* na dialogi przypada 12 dialektyzmów (co stanowi 22%), w partiach narracyjnych pojawiają się 42 elementy języka ludowego (co stanowi 78%). Natomiast *Góry nad czarnym morzem* zawierają 41 gwaryzmów (co stanowi 42%) w dialogach, a 57 (co stanowi 58%) w narracji. Zauważalny niejednorodny rozrzut cech dialektalnych świadczy, że ów parametr pozwala także skontrastować stylistycznie obie powieści.

Styl dziś na ogół pojmuje się jako wypadkową wyboru i kombinacji elementów językowych. Jeśli stopień nasycenia tekstu gwaryzmami jest próbą liczbowego wyrażenia pierwszego czynnika, a stopień koncentracji wskazuje na kombinację regionalizmów z formami języka ogólnego w określonych typach wypowiedzi literackiej, to użycie dialektyzmów w obydwu utworach warunkują przyczyny stylistyczne, a nie np. względy komunikatywne, związane z niewystarczalnością polszczyzny ogólnej do nazwania tzw. realiów wiejskich. Informacyjnej funkcji leksyki gwarowej nie należy lekceważyć, jednak dominująca rola stylistyczna zastosowanych w powieściach gwaryzmów raczej nie budzi wątpliwości.

Ad 2. Występujące w utworach W. Macha dialektyzmy rozpadają się na dwie klasy: 1) obejmującą elementy systemu gramatycznego i 2) skupiającą wyrazy-składniki systemu leksykalnego. Klasę pierwszą wypełniają fonetyczne, fleksyjne i syntaktyczne formy gwarowe.

Repertuar cech fonetycznych jest najbogatszy, pisarz sygnalizuje takie zjawiska językowe, jak:

- a) realizacja *-é* w postaci *-i* po spółgłoskach miękkich (*dziwka* G³: 181, 221, 248, 341, *kobita* G: 238, *labidzenie* G: 289, *ni ma* G: 226, *śmieszny* G: 272, *wicie* G: 231) oraz *-y* po spółgłoskach twardych (*syr* Ż: 172) i funkcjonalnie miękkich (*rzyckom* G: 244);
- b) mazurzenie (*bibulecka* G: 226, *cy* G: 244, *panoczek* G: 273, *panocka* G: 244, *panocku* G: 226, 234, 272, 273, 274, 290, *rzyckom* G: 244);
- c) realizacja konsonantyczna, tzn. w postaci grupy *-om*, wygłosowego *-q* (*nad tom rzyckom* G: 244);
- d) podwyższenie artykulacyjne samogłoski *-o* w sąsiedztwie spółgłoski półotwartej *-r* (*pierózki* Ż: 172, *taburet* G: 206);

³ Skrót G symbolizuje tytuł powieści *Góry nad czarnym morzem*, a Ż tytuł *Życie duże i małe*. Cyfry arabskie zaś, następujące po literach G lub Ż, oznaczają numer strony, na której występuje dana forma językowa.

- e) wymowa nagłosowej grupy *sk-* w wyrazach obcego pochodzenia jako *szk-* (*szkarpa* Ż: 76).

W zakresie fleksji zostały uwzględnione następujące cechy gwarowe:

- a) pomieszanie rodzaju męskoosobowego z rzeczowym (*morgi ci przepadli* G: 282);
- b) obecność w mianowniku liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych końcówki *-y // -i*, obsługującej głównie rzeczowniki męskie nieżywotne i żywotne nieosobowe (*bo my jesteśmy młodzi ludzie, a nie pustelniki* G: 313);
- c) występowanie w funkcji mianownika liczby mnogiej zbiorowych form rzeczownika z końcówką *-a* (*swacia* G: 361).

Składnię gwarową sygnalizują specyficzne konstrukcje kongruentne i rekracyjne. Bohaterowie powieści o nierównym statusie społecznym zwracają się do siebie z pewnym dystansem, co przejawia się użyciem wiejskiej liczby mnogiej (– *Jak chcecie, Ciotka, to wam pomogę bydło zagnać* Ż: 56; – *Pani gospodyni, co wy... No nie płaczcież...* Ż: 88; – *Wy, pani gospodyni, co... co...* Ż: 88). W utworach mamy do czynienia też z posłużeniem się grzecznościową formą liczby mnogiej w trzeciej osobie w stosunku do osób starszych i szanowanych (*Gospodarz – głos mu zadrżał w żalosej pokorze – robią lepsze... lepsze...* Ż: 173; *I nasz Ksiądz tam będą, i jacyś z Miasta...* Ż: 83; *Nie zostawię Pani samej... Jak to – samej? – Bo Ksiądz gospodarz pojedą dalej* Ż: 173). Oprócz kategorii pluralis maiestaticus składnię gwarową znamionują osobliwe połączenia z czasownikiem typu: *grzać się do słonka* (Ż: 86), *miał go u siebie na wizycie* (Ż: 86), *klepnąć przez plecy* (Ż: 12), *Wiesz, kto mnie przydybał, jak za tym szukałem w lesie?* (Ż: 40), *macał po trawie za upuszczonym pistoletem* (Ż: 182).

Klasa druga zawiera słownictwo regionalne, zbiór wyrazów jest znaczeniowo urozmaicony, gdyż znajdują się tu nazwy:

- a) przedmiotów będących tworam natury (*grzyb* ‘borowik, prawdziwek’ G: 195, 196, 197, 198, *młaka* ‘podmokła łąka’ G: 232, *kosodrzewina* ‘karłowata sosna rosnąca w górach powyżej górnej granicy lasów’ G: 374, *kosówka* ‘patrz: kosodrzewina’ G: 284, *ostrężnica* ‘jeżyna’ Ż: 141, *ostrężyna* ‘jeżyna’ G: 330, *połonina* ‘górska łąka w Karpatach Wschodnich leżąca powyżej górnej granicy lasów’ G: 170, 194, 268, 269, 285, 358, 373, 375, *psiuba* ‘grzyb trujący, niejadalny’ G: 195, *uwrocie* ‘miejsce na skraju pola od drogi’ Ż: 8);
- b) przedmiotów powstałych w wyniku działalności ludzkiej (*bratrura* ‘część pieca kuchennego, piekarnik’ G: 170, *chochla* ‘łyżka wazowa’ G: 214, 285, *ciupaga* ‘górska laska z toporkiem’ G: 227, 245, 271, 295, 298, 331, 337, *drewutnia* ‘pomieszczenie, w którym się rąbie i składa drwa’ Ż: 7, 8, 109, 111, 185, *jabłczanka* ‘zupa z jabłek’ Ż: 168, *kiczka* ‘mały snopeczek słomy służący do pokrywania dachu’ Ż: 185, *klepisko* ‘równa, gładka płaszczyzna z mocno ubitej, uklepanej gliny, ziemi, służąca do młócenia zboża’ Ż: 86, 182, G: 282, *koszara*

- ‘ogrodzenie lub miejsce ogrodzone, oddzielone na polu lub w lesie, w którym zamyka się na lato owce, krowy’ G: 285, 302, *mierzwa* ‘stargana, zgnieciona słoma, używana na ściółkę dla bydła’ Ż: 68, *murowaniec* ‘murowany budynek’ Ż: 97, 163, *polepa* ‘warstwa gliny kładziona zamiast podłogi’ G: 276, *powidło* ‘owoce, głównie śliwki węgierki, wysmażone na gęstą masę z niewielką ilością cukru’ Ż: 85, *przyzba* ‘wał usypany z ziemi dokoła podmurówki chaty wiejskiej, czasem pokryty deskami’ G: 321, *sąsiek* ‘miejsce do składowania snopów w stodole’ Ż: 86, 140, 181, 182, *siedzisko* ‘siedzenie’ Ż: 86, 125, 158, G: 227, 228, 232, 233, 245, *wiano* ‘majątek wniesiony przez żonę do wspólnoty małżeńskiej’ Ż: 8, *żętyca* ‘serwatka z owczego mleka’ G: 285);
- c) czynności wykonywanych przez różnych sprawców (*kolebać* ‘kołysać’ Ż: 185, *łyśkać* ‘błyskać’ Ż: 157, *łyśnać* ‘błysnać’ G: 159, 229, *płochać się* ‘o popędzie płciowym odczuwanym przez krowy’ G: 276, *prasnać* ‘uderzyć’ Ż: 10, *prysiu-dy* ‘przysiady w tańcach ludowych’ G: 271, *przyprzeć* ‘przycisnąć, przycisnąć coś do czegoś’ Ż: 117, *(za)ropotać* ‘kołatać, łomotać, stukać’ G: 171, 235, *zadąć* ‘nałożyć, nasypać pokarmu dla zwierząt’ Ż: 88, *zapierać* ‘przyciskać, przyciskać coś do czegoś’ Ż: 37);
- d) cech osób, przedmiotów lub jakości (*akuratny* ‘będący w sam raz, odpowiedni, należyty’ Ż: 8, G: 206, 211, *jednaki* ‘taki sam, niczym się nie różniący’ G: 209, *nasampierw* ‘najpierw, wpierw, wprzód’ Ż: 129, *rzadki* ‘drobny, delikatny’ G: 372, *siemieniaty* ‘mający białe plamki, cętki na czarnym tle lub czarne plamki, cętki na białym tle, nakrapiany’ Ż: 140, *udały* ‘udany’ G: 209);
- e) zawołań, okrzyków przy kierowaniu zwierzętami (*hetta* ‘w prawo’ G: 226, *wiśta* ‘w lewo’ G: 226).

Analizowane zjawiska gramatyczne i leksykalne mają ściśle określoną lokalizację, występują bowiem na zwartym obszarze Małopolski południowo-wschodniej, wchodząc w kontakt z sąsiednimi gwarami ukraińskimi, o czym świadczą rzadkie w powieściach formy składniowe (np. *szukać za czym* (zob. Buttler 1976: 97), Ż: 40, *macać za czym* Ż: 182) bądź słownikowe (np. *prysiu-dy* G: 271). Ustalenie na podstawie cech językowych terytorium, na którym toczy się akcja utworów, jest w tym wypadku szczególnie ważne, gdyż pisarz nie wymienia nigdy nazw miejscowych. Można jedynie domyślać się pośrednio, że chodzi o Rzeszowskie, gdzie bohaterowie drążą szyby naftowe i je eksploatują, wypasają owce wysoko w górach, modlą się w cerkwiach oraz skąd są wysiedlani na ziemię odzyskane w ramach tzw. akcji „Wisła” po zakończeniu działań zbrojnych w Bieszczadach.

Warstwa słownictwa gwarowego mieści się zasadniczo w dwu polach leksykalnych (zob. m.in. Miodunka 1980; Tokarski 1984), które gromadzą wyrazy związane z rolnictwem (np.: *drewutnia*, *kiczka*, *klepisko*, *mierzwa*, *sąsiek*, *uwrocie*) albo pasterskim (np.: *ciupaga*, *kosodrzewina*, *kosówka*, *koszara*, *połonina*, *zętyca*) trybem życia. Natomiast zajęcia przy wyrębie lasu, w tartaku bądź przy wydoby-

waniu ropy schodzą przeważnie na dalszy plan i nie dostarczają tak charakterystycznej terminologii ludowej.

Elementy systemu gramatycznego pojawiają się z reguły w dialogach powieściowych, na nie przypada 75% użyć w *Życiu dużym i małym* i 61% w *Górach nad czarnym morzem*, dystrybucja składników systemu leksykalnego zaś kształtuje się odwrotnie, ponieważ 86% wyrazów zawierają partie narracyjne *Życia dużego i małego*, a 89% narracyjne partie *Gór nad czarnym morzem*.

Ad 3. Dialektyzmy użyte w dziele literackim służą przede wszystkim do wyrażania dwu funkcji językowych: 1) wewnątrztekstowej (intertekstualnej) i 2) zewnątrztekstowej (ekstratekstualnej). Badaniem pierwszej zajmuje się stylistyka językoznawcza, ustalająca, jak elementy gwarowe charakteryzują świat przedstawiony w dziele literackim, podkreślając:

a) wartości fizyczne, czyli autentyzm miejsc, przedmiotów, środowiska wiejskiego, np.:

(1) [...] *a mnie, w pieluchach, wyciągnęli potem z takiej, wie pan, bratrury, co się tam przypalało jęczmień na kawę, odratowali* (G: 170)

(2) [...] *zamieszał chochlą w garnku, wyjął chochlę i chlipnął z niej ostrożnie łyżek zupy* [...] (G: 214)

(3) *Słyszę z drewutni sypki szczęk siekiery* [...] (Ż: 7)

(4) [...] *Ciotka wiecznie strapiona i zła, teraz też zła, i gdy przetrzepuje pierzyny na płotku koło komory, co też z drewutni widać, to aż się pierze sypie z poszew* (Ż: 8)

(5) *Ojciec podał mi do łóżka miskę gorącej jabłczanki ze świeżym chlebem i opowiadał, co przeżył* (Ż: 168)

(6) *Leżał na klepisku na kupie świeżej seradeli* (Ż: 86)

(7) *Szedłem wzdłuż rzeczki, aż nieprzebyty gąszcz głogów i kosodrzewiny zmusił mnie do spróbowania drogi górą* [...] (G: 374)

(8) *Patrzą teraz obaj w miejsce, gdzie pod skałką, pod skrzydłem karłowatej kosówki, zaległy potężne zwłoki wilka* [...] (G: 284)

(9) *Siedzą w przewiewnej, byle jak skleconej szopie, wbudowanej w obszerną podkowę owczej koszary* (G: 285)

(10) – *Musiałem ciąć łóżysko.* [...] *Zwisało nam tuż obok rąk, ścieliło się koło nóg na mierzwie* (Z: 68)

(11) [...] *przebijali się przez wilgotne zarośla, nikłe groble wśród moczarów, przez płytkie mżące strumienie i młaki, wciąż w górę, pod górę* [...] (G: 232)

(12) *Okrążyliśmy tartak i do murowańca Dyrektora zakradliśmy się z boku, przejściem przez jaz* (Ż: 97)

(13) *Biegliśmy przez gęste poszycie leśne, cierniste gałęzie ostrężnic i krzaczastych akacji szarpały nam ubrania* (Ż: 141)

- (14) *A ja w tej chwili, przedarłszy się przez kępę ostrężyn, zatrzymałem się w połowie kroku [...]* (G: 330)
- (15) *[...] odkryłem w glinianej polepie zejście do piwniczki [...]* (G: 276)
- (16) *Na połoninie nad Owczarzami rozkierował konia i popędził go w dół, ku zagrodzie pasterzy* (G: 358)
- (17) *Nic nie wiedziałam, poszłam szukać w sąsieku jaj, bo ta nasza siemieniata gubi, i tak się okropnie, okropnie przestraszyłam!* (Ż: 140)
- (18) *Usadowili się we trzech na drewnianym gołym siedzisku, ruszyli* (G: 228)
- (19) *Rajka została na szczycie szkarpy i skubała od niechcenia, bez zapachu, leśną trawę* (Ż: 76)
- (20) *Wreszcie odpoczynek, ulga, cichnąca w skroniach krew, cierpki i cienisty smak żętycy* (G: 285)
- b) wartości psychiczne, czyli autentyzm doznań, przeżyć, emocji chłopskich bohaterów, np.:
- (1) *[...] samosiejkę w bibuleckach kurzymy, bo na sporty ni ma, sumiennie wam mówię, jakem sołtys [...]* (G: 226)
- (2) – *Jak chcecie, Ciotka, to wam pomogę bydło zagnać* (Ż: 56)
- (3) *Tobiem pożyczył wczoraj moją ciupagę, gdzie ją masz, dawaj prędko!* (G: 227)
- (4) *[...] nie pokocham jej, myślał Aleksander, jest ostatnią z ostatnich, którą bym mógł pokochać, śmieszna dziwka, zabawna* (G: 221)
- (5) *Gospodarz – głos mu zadrgał w żalostnej pokorze – robią lepsze... lepsze...* (Ż: 173)
- (6) *Jest Mocna Hanula, postarzała, wciąż kolebiąca pustą kołyskę i śpiewająca swe szalone kołysanki lalce zrobionej ze słomianej kiczki, lalce ubieranej codziennie w świeże sukienki i fartuszki* (Ż: 185)
- (7) *[...] znajduję swoją kobitę mówi i zaczęć żyć mówi jak każdy człowiek [...]* (G: 238)
- (8) *A jeszcze i to, że często przy tej wódce nagle ślepiami ku mnie łysnął, prędko i po złodziejsku, jakby sobie coś chciał przypomnieć, coś we mnie rozpoznać...* (G: 229–230)
- (9) *Tego o Julce niech pan ocek nie bierze poważnie, to takie nic [...]* (G: 273)
- (10) *[...] ciągle trzymałem siekierę w ręku. Zamierzyłem się, jęknąłem – prasnąłem ostrzem z całej siły w próg otwartych drzwi sieni* (Ż: 10)
- (11) *[...] słuchaj, nie gap się w te połoniny, spojrzysz na mnie [...]* (G: 194)
- (12) *[...] a Andrzej w prysiadach, jak kozacki tancerz, woła: – Chłopcy, us...ć się na sworzeń, patrzcie, jak pięknie! – Robimy zdjęcie, panowie!* (G: 271)
- (13) *I to właśnie wzdurliwie, lekceważące przewisko odrzuciła mi Michasia w odpowiedzi: – Psiuba* (G: 195)

(14) [...] *Czesiek, jak ci się zdaje, gdzie panocka naszego zaciukamy, nad tom rzyckom cy trochę dalej?* (G: 244)

(15) *Co wy tam wicie, kumie! Urzędowy człowiek, a bez uświadomienia! Za te wasze wczasy zamknięte tak was ukoronowali, za ten, wicie, miniony etap* (G: 231)

(16) *Poderwał się, spłoszony, mrugał szybko. – Wy, pani gospodyni, co... co...* (Ż: 88)

(17) *Rozmyślałem, dlaczego Ksiądz nie zatrzymał dyrektora Pszenica aż do zebrania, skoro miał go u siebie na wizycie* (Ż: 86)

(18) – *A drzwi szkoda było zapierać. Od rana do nocy, raz po raz. Ziółka Mamie parzyła...* (Ż: 37)

c) stosunek narratora do kreowanej rzeczywistości fikcyjnej, np.:

(1) *Słyszę z drewnutni syпки szczęk siekiery – tylko bukowe drewno daje ten akuradni, krągły odgłos – a to przecież ja, ja sam rąbię drwa [...]* (Ż: 7–8)

(2) [...] *ciągle mi się zdaje, że Ciotka gniewnym rozkazem popędziłaby mnie do drewnutni, żeby m rąbał drzewo* (Ż: 185)

(3) [...] *nawias, w którym utknąłeś, jest istotnie, przyznaję, dość akuradnym symbolem niemożności, którą chcesz opowiedzieć [...]* (G: 211)

(4) *Przekłete rek wizyty! Płaszcz Dziadzia na lewym ramieniu, a w prawej ręce ciupaga od Andrzeja, ta sławetna ciupaga, stracona i obżałowana [...]* (G: 295)

(5) *Jesteśmy wobec waszych spraw jak stadko nieopierzonych kacząt w baraku tego tam w osadzie, kwilimy własnym labidzeniem, z waszego życia dziobniemy tu ziarno, tam ziarno, i wracamy do naszego kojca, i popiskujemy, żeśmy coś widzieli, coś zrozumieli* (G: 289)

(6) [...] *i wybierałem z trawy te szczątki grzyba, i zabrałem ze sobą, bo to był jednak wielki grzyb i mógłby całej rodzinie wystarczyć na wieczerzę [...]* (G: 196)

(7) *Ja już wiele myślałem o tym grzybie, a także, z jego powodu, o literaturze, właśnie o jej funkcji terapeutycznej [...]* (G: 196)

(8) [...] *o, Xandrze, zważ, jak byle sekunda, byle nieopatrzone spojrzenie grąży cię coraz głębiej w coraz pojemniejszy chaos obcych sobie spraw, zdarzeń, napomnień, które z jednaki m przecież prawem mieszczą się w twoim świecie, twojej wiedzy i pamięci [...]* (G: 209)

(9) *Może zawiniła ta dróżka [...] co roztopiała się z wolna wśród kamienistych stoków i połonin, aż wreszcie znikła* (G: 373).

Dialektyzacja występująca w analizowanych powieściach jest podyktowana wymogami realizmu jako metody twórczej. Nawet obecność gwaryzmów w wypowiedziach narratora, formułowanych z pewnym dystansem wobec świata przedstawionego, wydaje się naturalna. Passusy autoliterackie zostają w ten sposób

związane ściślej z rzeczywistością fikcyjną, a wywody o możliwościach i ograniczeniach literatury odbiera się w konsekwencji łatwiej.

Funkcja zewnątrztekstowa (ekstratekstualna) zaś w odróżnieniu od poprzedniej mogłaby stanowić przedmiot zainteresowań psycholingwistyki, ponieważ dotyczy badania świadomości językowej twórcy dzieła. Pisarz kreujący rzeczywistość fikcyjną za pomocą współczesnej polszczyzny ogólnej sięga niekiedy do regionalnych odmian języka, czyni to jednak tylko wówczas, gdy chce wzbogacić zasób środków ekspresji językowej znajdujących się w jego dyspozycji oraz kiedy jest przekonany o wartości informacyjnej i estetycznej języka ludowego.

By taki zabieg się powiódł, przyniósł zamierzony efekt, twórca winien znać bardzo dobrze dialekt czy gwarę, z której będzie czerpał w zależności od potrzeb elementy gramatyczne i leksykalne. Najczęściej mamy do czynienia z sięganiem do gwary rodzinnej wsi, znanej autorom z autopsji. Jeśli pisarz potrafi posługiwać się w praktyce gwarą i zdobył teoretyczną wiedzę z zakresu dialektologii, można przypuszczać, że będzie używał środków gwarowych poprawnie.

Wilhelm Mach spełnia oba powyższe warunki, gdyż urodził się w 1917 r. w Kamionce koło Ropczyc (woj. rzeszowskie) i ukończył filologię polską na UJ w 1947 r. Znając jako wiejski chłopiec przedwojenną mowę ludu rzeszowskiego i posiadając uniwersytecką wiedzę językoznawczą, nie tylko zgrabnie wplata w budowany tekst dialektyzmy, lecz także dzieli się tu i ówdzie z czytelnikami wiadomościami o słownictwie gwarowym niczym leksykograf, co potwierdzają zamieszczane uwagi metatekstowe i niektóre eksplikacje znaczeniowe, por.:

(1) [...] *a mnie, w pieluchach, wyciągnęli potem z takiej, wie pan, bratrury, co się tam przypalało jęczmień na kawę, odratowali* (G: 170)

(2) *Poszliśmy do stajni. Rajka słysząc nas zarżała lekko. Ojciec podszedł do niej i obmacał jej brzuch. Zawołał mnie:*

– *Położ rękę, o, tu. Czujesz?*

Czułem. Coś w brzuchu Rajki poruszało się. Zapytałem:

– *To to źrebiątko, tato?*

– *Tak. Źrebiątko.*

– *To ono się tam w niej nie udusi?*

– *Nie. Ono stamtąd przyjdzie na świat.*

– *Wszystkie źrebięta tak?*

– *Wszystkie.*

– *A krowa to się cieli – zauważyłem chętnie. – To wiem. O koniu nie wiedziałem* (Ż: 46)

(3) [...] *a ja przez zadławioną krtą krzyknąłem z rozpaczą:*

– *Grzyb! (Bo, trzeba ci wiedzieć, w naszej wsi tylko prawdziwki-borowiki nazywało się grzybami, kilka innych gatunków jadalnych miało jeszcze swoje*

poślednie miana, ale już cała reszta to były tylko i po prostu psiuby (psie huby?)) (G: 195)

(4) [...] *skądś z daleka niosło się gwałtowne, namiętne porykiwanie krowy, rozumiałem ten głos, mówiło się w tych stronach o tak ryczącej krowie, że się płocha, domagała się nagląco chwili miłości* [...] (G: 276).

Nie ulega wątpliwości, że indywidualny styl, którego stworzenie jest celem każdego artysty, powstaje w wyniku świadomego i twórczego stosunku pisarza do materiału językowego. Poszerzanie repertuaru środków wyrazu artystycznego poprzez sięganie do niewyczerpanych pokładów polszczyzny regionalnej nakłada na pisarza obowiązek uczciwego i rzetelnego studiowania źródeł języka ludowego oraz poważnego traktowania odbiorcy. Do dialektu czy gwary twórca winien mieć na równi stosunek emocjonalny i intelektualny.

Prawdopodobieństwo psychologiczne zachowania językowego podmiotu mówiącego (narratora) i bohatera wpisanego w świat fikcji literackiej musi być z jednej strony pochodną układów treściowych i kompozycyjnych, z drugiej – pomagać w organizacji planów fabularnego i strukturalnego. Współmotywacja oznaczanego i oznaczającego to nie jakiś wydumany *modus vivendi*, ale konieczna harmonia, pozwalająca uniknąć wszelkich dysonansów. Niedostosowanie rozwiązań formalnych do zawartości treściowej dzieła dyskwalifikuje bowiem dane zamierzenie stylistyczne, każe je oceniać jako chybione.

Wilhelm Mach z próby posłużenia się stylizacją gwarową wychodzi obronną ręką, widać u niego zarówno zrozumienie istoty tego zjawiska językowego, jak też pieczołowitą dbałość o poprawne użycie gwary ludowej. Przez całe życie twórcze pozostał wierny Rzeszowszczyźnie i chłopskiej mowie (Wyka 1965), a zasłynął z dobrej polszczyzny inkrustowanej dialektyzmami.

W referacie została przedstawiona próba badania języka regionalnego stosowanego przez współczesnego twórcę w dziele literackim. Założono, by analiza dialektyzmów uwzględniała aspekty: ilościowy, jakościowy i funkcjonalny, sprawdzono przystawalność tych charakterystyk do konkretnego materiału powieściowego.

Przedstawiony model i przyjęte rozwiązania szczegółowe mogą być rozwijane, a także, jak się wydaje, wyzyskiwane do opisu innych środków występujących w utworach, np. archaizmów lub neologizmów. Interesujące też byłoby przekonać się, czy można w podobny sposób analizować elementy języka ludowego w tekstach pochodzących z minionych epok, a także czy jest możliwe ustalić, na czym polega ewolucja (zmiana) użycia gwary w literaturze.

Literatura

- BUTTLER D., 1976, *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny (walencja wyrazów)*, Warszawa.
- FIUT A., 1976, *Dowód nietożsamości. Proza Wilhelma Macha*, „Z Prac Instytutu Filologii Polskiej UJ. Rozprawy Literackie”, t. 16, Wrocław.
- FRYCIĘ S. (red.), 1968, *Wilhelm Mach: człowiek i pisarz. Zbiór artykułów i rozpraw*, Rzeszów.
- HANDKE K., RZETELSKA-FELESZKO E., 1977, *Przewodnik po językoznawstwie polskim*, „Vademecum Polonisty”, Wrocław.
- KARAŚ M. (red.), 1982, *Słownik gwar polskich*, t. 1, Wrocław.
- MACH W., 1972, *Życie duże i małe*, Warszawa.
- MACH W., 1984, *Góry nad czarnym morzem*, Łódź.
- MIODUNKA W., 1980, *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 559. „Prace Językoznawcze” z. 67, Warszawa – Kraków.
- PORADECKI J., 1984, *Pisarstwo Wilhelma Macha*, Łódź.
- STRUTYŃSKI J. (red.), 1981–1990, *Bibliografia dialektologii polskiej*, t. 1–3, „Varia”, Kraków.
- TOKARSKI R., 1984, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, „Prace Wydziału Humanistycznego Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Monografie”, t. 17, Warszawa.
- URBAŃCZYK S. (red.), 1978, *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Wrocław.
- WYKA K., 1965, *Podgora, czyli o Wilhelmie Machu*, „Twórczość” nr 12, s. 73–81.

[w: B. Dunaj, J. Reichan (red.), *Studia dialektologiczne I*,
Kraków 1997, s. 367–375]

MOŻLIWOŚCI OPISU POETYCKICH KONSTRUKCJI NOMINALNYCH W UTWORACH ADAMA MICKIEWICZA

Analiza konstrukcji poetyckich stanowi interesujący przedmiot rozważań lingwistycznych, ale stawia przed badaczem wiele trudności, przede wszystkim metodologicznych. Tradycyjna interpretacja poetyzmów polegała zazwyczaj na identyfikacji w wierszu figur poetyckich, a następnie zmierzała do ich klasyfikacji rodzajowej, ustalania zespołu pełnionych przez nie w utworze funkcji bądź dociekała genezy poszczególnych konstrukcji, będących obiektem danego opisu. Takie badania, przydatne poetyce i stylistyce, wydają się dziś językoznawcom już niewystarczające, gdyż z ogólnie znanych propozycji, głównie materiałowych, nie wyłania się, jak dotąd, żaden zadowalający syntetyczny obraz rozwoju języka poetyckiego, a więc nie zostaje też spełniony główny postulat przyświecający oddzielnym pracom wycinkowym. Dobrym potwierdzeniem tego stanu świadomości badawczej mogą być kłopoty warsztatowe i wątpliwości teoretyczne, jakie towarzyszyły Teresie Skubalance, przygotowującej *Historyczną stylistykę języka polskiego* (Skubalanka 1984). Pozytywnym wyjściem z owej niedogodnej sytuacji wydaje się dążenie do zbudowania jakiegoś konstruktu ogólnego, który umożliwiałby zarówno opis właściwości poetyckich pojedynczego twórcy, jak też charakterystykę języka artystycznego większego zbioru utworów w wybranej epoce historycznoliterackiej. Z tych przyczyn zasadniczym celem niniejszego tekstu pozostaje przedstawienie pewnej metody badania konstrukcji poetyckich oraz sprawdzenie stopnia przystawalności wypracowanych założeń teoretycznych do analizy konkretnego tekstu literackiego.

Opracowując łączliwość przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim (Śliwiński 1990, 1993), skonstruowaliśmy urządzenie modelowe pozwalające rozpatrywać zależności semantyczne, które leżą u podstaw badanych połączeń nominalnych. Ów konstrukt, imitujący mechanizm sprzężenia zwrotnego, opiera się zasadniczo na współdziałaniu sygnałów konotacji i akomodacji znaczeniowej.

By mówiący lub piszący mógł zespolic w zwykły związek składniowy przymiotnik z rzeczownikiem (synteza) albo gotowe już produkty syntaktyczne mógł interpretować (analiza), musi stale uwzględniać osiem następujących kryteriów językowych:

1. konotacji kategorialnej, czyli systemowego wymagania przez dany leksem przymiotnikowy należący do określonej klasy znaczeniowej wystąpienia w tekście innego leksemu rzeczownikowego, reprezentującego znowu określoną klasę znaczeniową, np. *gnuśny* $\overset{K}{\rightarrow}$ *człowiek* (przymiotnik jakościowy oznaczający cechę psychiczną konotuje rzeczownik osobowy), *gorący* $\overset{K}{\rightarrow}$ *garnek* (przymiotnik ilościowy oznaczający cechę fizyczną konotuje rzeczownik zmysłowy, sensoryczny);
2. konotacji leksykalnej, czyli leksykalnego wymagania przez dany przymiotnik pojawienia się w tekście odpowiedniego rzeczownika zgodnie z wiedzą użytkowników języka o świecie i uzusem językowym, np. *przemądrzała* $\overset{K}{\rightarrow}$ *panna*, *wysmukła* $\overset{K}{\rightarrow}$ *topola*;
3. akomodacji kategorialnej, czyli systemowego dostosowania danego leksemu przymiotnikowego, należącego do określonej klasy znaczeniowej, do występującego w tekście innego leksemu rzeczownikowego, reprezentującego znowu określoną klasę znaczeniową, np. *inteligentny* $\overset{\wedge}{\leftarrow}$ *uczeń* (rzeczownik osobowy akomoduje przymiotnik jakościowy oznaczający cechę psychiczną), *śniada* $\overset{\wedge}{\leftarrow}$ *cera* (rzeczownik zmysłowy, sensoryczny, akomoduje przymiotnik ilościowy oznaczający cechę fizyczną);
4. akomodacji leksykalnej, czyli leksykalnego dostosowania danego przymiotnika do występującego w tekście rzeczownika zgodnie z istniejącymi już w komunikacji językowej bądź możliwymi do utworzenia strukturami połączeniowymi, np. *jowialny* $\overset{\wedge}{\leftarrow}$ *szlachcic*, *żyzny* $\overset{\wedge}{\leftarrow}$ *grunt*;
5. wiedzy o świecie, czyli posiadanego przez użytkowników języka zasobu wiadomości wspólnych dla wszystkich uczestników procesu komunikacji, niezależnie od ich pochodzenia i doświadczenia życiowego, np. *biały śnieg*, *głuchy pies*;
6. uzusu językowego, czyli stopnia społecznego rozpowszechnienia struktur połączeniowych współtworzonych przez konkretne leksemy przymiotnikowe i rzeczownikowe, np. *dzika rozpacz*, *rozpustna dziewczka*;
7. regularności połączenia, czyli zgodności budowanych struktur połączeniowych z wymogami konotacji kategorialnej i leksykalnej oraz akomodacji kategorialnej i leksykalnej, np. *ładny dom*, *roztropna osoba*;
8. regularności znaczeniowej, czyli zgodności znaczenia globalnego danej struktury połączeniowej ze znaczeniem współtworzących ją składników, komponentów, np. *archaiczna instytucja*, *mrukliwy pasażer*.

Kryteria 1 i 3 pociągają za sobą konieczność przeprowadzenia klasyfikacji semantycznej rozpatrywanych zespołów wyrazowych. Ponieważ takie pogrupowanie przymiotników i rzeczowników zostało już przez nas dokonane we wzmiankowanych publikacjach, dlatego tutaj można zestawić bez żadnych trudności bazowe

reguły konotacji i akomodacji kategoryjnej, odpowiadające za zespalanie leksemów w konkretnych związkach syntaktycznych.

W polu konotacyjnym wydzielonych klas przymiotnika przewiduje się bowiem pojawianie takich oto rzeczownikowych grup semantycznych:

- przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy fizyczne konotują rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne, sensoryczno-mentalne¹;
- przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy psychiczne konotują rzeczowniki osobowe;
- przymiotniki jakościowe lub ilościowe oceniające konotują rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne, mentalne, sensoryczno-mentalne;
- przymiotniki jakościowe oznaczające stosunki konotują rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne, mentalne, sensoryczno-mentalne;
- przymiotniki ilościowe oznaczające stosunki konotują rzeczowniki osobowe, sensoryczno-mentalne;
- przymiotniki oznaczające stopień intensywności cechy konotują rzeczowniki mentalne;

podczas gdy w polu akomodacyjnym rzeczownika znajdują się znowu wymienione niżej grupy znaczeniowe przymiotników:

- rzeczowniki osobowe akomodują przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy fizyczne; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy psychiczne; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oceniające; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające stosunki;
- rzeczowniki żywotne nieosobowe akomodują przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy fizyczne; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oceniające; przymiotniki jakościowe oznaczające stosunki;
- rzeczowniki sensoryczne akomodują przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy fizyczne; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oceniające; przymiotniki jakościowe oznaczające stosunki;
- rzeczowniki mentalne akomodują przymiotniki jakościowe lub ilościowe oceniające; przymiotniki jakościowe oznaczające stosunki; przymiotniki oznaczające stopień intensywności cechy;
- rzeczowniki sensoryczno-mentalne akomodują przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy fizyczne; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oceniające; przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające stosunki.

Poznaawszy kryteria zespalania adiektywów z substantywami, jesteśmy obecnie w stanie opisać wybrane konstrukcje nominalne w jednolity sposób, poprzez

¹ Klasyfikacja semantyczna przymiotników i rzeczowników została przeprowadzona w pracach Władysława Śliwińskiego (1990, 1993).

wyposażenie ich za każdym razem w zbiór cech dodatnich (+) bądź ujemnych (–), zgodnie z rozstrzygnięciami zapadającymi w poszczególnych kryteriach językowych. Jeśli rozpatrywane zespolenia składniowe charakteryzują się ośmioma cechami pozytywnymi, to mamy wówczas do czynienia z podstawowym, głównym, nienacechowanym wariantem połączeniowym (inwariantem), do którego w opozycji pozostają wszystkie inne możliwe kombinacje syntaktyczne, czyli układy nacechowane.

Wyodrębniające się typy połączeń przymiotnikowo-rzeczownikowych tworzą klasy, kategorie połączeniowe. Ogół kategorii połączeniowych, znamienych dla dzisiejszej polszczyzny, przedstawia się, jak następuje:

– kategoria 1:

- konotacja kategorialna + (kk +)
- konotacja leksykalna + (kl +)
- akomodacja kategorialna + (ak +)
- akomodacja leksykalna + (al +)
- wiedza o świecie + (w +)
- uzus językowy + (u +)
- regularność połączenia + (rp +)
- regularność znaczeniowa + (rzn +)

np.: *niebieski atrament, mądra kobieta, wysokie drzewo, ładny dzień, bogata firma*;

– kategoria 2:

kk +, kl +, ak +, al +, w +, u +, rp +, rzn –

np.: *biały cukier, kwaśny deszcz, czarna owca, ciepłe kluski*;

– kategoria 3:

kk +, kl –, ak +, al +, w –, u +, rp –, rzn –

np.: *biały kruk, biały węgiel, chude kłosy, miękki głos*;

– kategoria 4:

kk –, kl –, ak –, al +, w –, u +, rp –, rzn –

np.: *martwy język, wolna miłość, brudna wojna, lewe papiery*;

– kategoria 5:

kk +, kl –, ak +, al +, w +, u –, rp –, rzn +

np.: *karminowa brama, modry cień, strone ramiona*;

– kategoria 6:

kk +, kl –, ak +, al +, w +, u –, rp –, rzn –

np.: *chłodna żrenica* ‘obojętna’, *czzerwony wywar* ‘krew’, *ostrzy sierp* ‘księżyc’;

– kategoria 7:

kk +, kl –, ak +, al +, w –, u –, rp –, rzn +

np.: *błękitna sierść, czarny śnieg, okrągłe niebo, puste piekło*;

– kategoria 8:

- kk +, kl -, ak +, al +, w -, u -, rp -, rzn -
np.: *blękitne słowo, brudne serce, chore powietrze, ciepła muzyka*;
- kategoria 9:
kk -, kl -, ak -, al +, w +, u -, rp -, rzn +
np.: *gniada grzywa, gniady kłęb, kara grzywa*;
- kategoria 10:
kk -, kl -, ak -, al +, w -, u -, rp -, rzn +
np.: *blękitna żona, bury anioł, niebieska wiewiórka*;
- kategoria 11:
kk -, kl -, ak -, al +, w -, u -, rp -, rzn -
np.: *ambitny but, bezmyślna przyroda, biały lęk, bosy gąsior, brutalny gwóźdź*;
- kategoria 12:
kk +, kl -, ak +, al -, w +, u -, rp -, rzn +
np.: *biedny biedak, gniady lis, kary królik*;
- kategoria 13:
kk +, kl -, ak +, al -, w -, u -, rp -, rzn -
np.: *dzielny tchórz, mały wielkolud, wysoka kartka*;
- kategoria 14:
kk -, kl -, ak -, al -, w +, u -, rp -, rzn -
np.: *gniady dywan, kare auta*;
- kategoria 15:
kk -, kl -, ak -, al -, w -, u -, rp -, rzn -
np.: *dzielny kamień, bezczelny kozioł, wysoki problem*.

Z rozkładu cech w ośmiopoziomowym schemacie i przytoczonych przykładów wynika, że we współczesnym języku polskim w funkcji obocznych wariantów połączeniowych wystąpiły frazeologizmy (klasy 2–4), poetyzmy (klasy 5–11) i konfiguracje potencjalne (klasy 12–15).

Ukazana metoda służyła dotychczas wyłącznie do badań synchronicznych polszczyzny ogólnej. Ponieważ przed nami pojawia się konieczność analizy tekstów pochodzących z 1. połowy XIX w., a więc historycznych, spróbujemy przekonać się, czy to narzędzie badawcze sprawdzi się również w przypadku diachronicznej płaszczyzny językowej. Skoro zadaniem niniejszego tekstu nie będzie jednak opis ogólnego stanu języka w określonym przedziale czasu, lecz jego odmiana poetycka, zapytajmy znowu, czy przedkładana propozycja metodologiczna nadaje się do analizy nominalnych konstrukcji poetyckich, ekscerpowanych z utworów Adama Mickiewicza.

Przez poetyckie konstrukcje nominalne (poetyzmy) rozumiemy tu struktury syntaktyczne z centralnym członem rzeczownikowym i określającym przymiotnikiem, które mają ograniczony, tj. zacieśniony do tekstów poetyckich, stopień społecznego rozpowszechnienia (w naszym modelu będą one opatrzone zawsze

znakiem „u –”, uwydatniającym znikomą ekstensję społeczną danego wyrażenia). Poetyzmy przeciwstawiają się zarówno maksymalnie regularnym, potocznym, do-raznie tworzonym przez mówiących i piszących związkowi syntaktycznym (1 kategoria połączeniowa), jak też pewnym stałym wyrażeniom, nieregularnym pod względem połączeniowym i znaczeniowym, powszechnie znanym, a więc sfrazeologizowanym zasobom polszczyzny (kategorie połączeniowe 2–4), rejestrowanym w słownikach ogólnych i frazeologicznych języka polskiego.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że nie interesują nas wszelkie istniejące w utworach połączenia przymiotnikowo-rzeczownikowe, ale tylko te, w których człon akcesoryczny związku składniowego spełnia dwa istotne warunki:

1. jest niemotywowany synchronicznie, czyli nie wchodzi w uświadamiane przez użytkowników języka związki strukturalne i znaczeniowe z innymi wyrazami podstawowymi, np. *chory, mądry, ważny*;
2. podlega transformacji składniowej z przydawki w grupie nominalnej na orzecznik w grupie predykatywnej (*X jest chory, mądry, ważny*).

Poetyckie konstrukcje nominalne – przedmiot analizy lingwistycznej – były ekscerpowane z utworów lirycznych A. Mickiewicza (1986), poematów epickich *Grażyna* i *Konrad Wallenrod* (1983) oraz epopei narodowej *Pan Tadeusz* (1967). Z wymienionych źródeł wypisaliśmy łącznie 153 wyrażenia nominalne, konteksty, w których konkretyzują się odrębne funkcje znaczeniowe przymiotników, gdyż poszczególne adiektywy wchodziły w związki składniowe z innymi wyrazami nie w całokształcie wszystkich swoich funkcji znaczeniowych, ale w jednym określonym znaczeniu. Te konteksty z wyspecjalizowanymi znaczeniami leksykalnymi przymiotników stanowią dopiero bazę umożliwiającą właściwy opis poetyzmów.

Obecne w tekstach poetyzmy Mickiewiczowskie będą rozpatrywane dalej od strony łączliwości semantycznej, czyli wewnętrznej kompozycji struktur językowych, jak też składu leksykalnego. Charakterystyka łączliwościowa (kompozycyjna) wyrażen poetyckich obejmuje opis głównych klas, typów połączeń przymiotnikowo-rzeczownikowych oraz występujących w ich obrębie tekstowych podtypów, subkategorii. Natomiast analiza leksykalna poetyzmów zmierza znowu do wydzielenia w ogólnym zbiorze konstrukcji nominalnych grup połączeń tworzonych przez leksemy przymiotnikowe, szczególnie konstrukcjotwórcze w opozycji do połączeń jednostkowych.

Charakterystyka łączliwościowa poetyzmów

W naszym modelu łączliwości adiektywów z rzeczownikami poetyckie konstrukcje nominalne wypełniają konfiguracje połączeniowe 5–11. Z jaką częstotliwością i w jaki sposób budowane są podobne typy zespołów językowych w utworach poetyckich A. Mickiewicza, ukażemy w płaszczyznach: kategoryalnej (p. 1) i subkategoryalnej (p. 2).

1. Poziom kategorii połączeniowych

Stopień nasycenia poezji A. Mickiewicza kategoriami połączeniowymi wygląda następująco:

- 5 kategoria (kk +, kl –, ak +, al +, w +, u –, rp –, rzn +)

liczba struktur – 1

procent struktur – 0,7%

np. *śniada skorupa* (*śniady* = ‘taki, który ma kolor jasnobrązowy’; ten przymiotnik konotuje kategoryalnie rzeczowniki osobowe i sensoryczne):

Miasto blach złotych mokry kamień błyska,

Miasto kobierców *śniade* mchu *skorupy*.

(*Grażyna*, 1983: 22)

- 6 kategoria (kk +, kl –, ak +, al +, w +, u –, rp –, rzn –)

liczba struktur – 3

procent struktur – 2,0%

np. *błękitna ojczyzna* ‘niebo’ (*błękitny* ‘intensywnie niebieski’; ten przymiotnik konotuje kategoryalnie rzeczowniki sensoryczne i sensoryczno-mentalne):

[...] skoro pociągnie oczyma

Po niezmiernych obszarach swojej *błękitnej ojczyzny*,

Wolnym odetchnie powietrzem [...]

(*Konrad Wallenrod*, 1983: 106)

czarna₂ dłoń ‘dłoń czarnych pracowników, Murzynów’ (*czarny₂* ‘zbliżony kolorem do czarnego, prawie czarny’; ten przymiotnik konotuje kategoryalnie rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne):

Gdzie krainy przedajnych *dłoń* uprawia *czarna*

I po bagnach hoduje białych ryżów ziarna

(*Kartofla*, 1986 I: 52)

sroga₃ kara ‘bezlitosna’ (*srogi₃* ‘taki, który odznacza się dużym stopniem intensywności cechy’; ten przymiotnik konotuje kategoryalnie rzeczowniki mentalne):

Lada grzech ściga *najsroźszymi kary*
 Podziemnych lochów, wygnania i miecza
 (Konrad Wallenrod, 1983: 85)

- 7 kategoria (kk +, kl –, ak +, al +, w –, u –, rp –, rzn +)
 liczba struktur – 5
 procent struktur – 3,3%
 np. *bury cień* (*bury* ‘ciemnoszary z brunatnym odcieniem’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki żywotne nieosobowe, sensoryczne):

Po wałach z darni i po sinym piasku
 Olbrzymim słupem łamał się *cień bury*
 Spadając w fosę [...] (Grażyna, 1983: 9)

modre skrzydło (*modry* ‘ciemnoniebieski’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki sensoryczne):

Dobranoc! już dziś więcej nie będziem bawili,
 Niech snu anioł *modrymi skrzydły* cię otoczy
 (Dobranoc, 1986 II: 67)

okrągłe₁ niebios (*okrągły₁* ‘taki, który ma kształt koła, kuli, walca’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki sensoryczne i sensoryczno-mentalne):

Widać tęczę, źrenicę – już promień wytrysnął,
 Po *okrągłych niebiosach* wygięty przeblysnął
 (Pan Tadeusz, 1967: 510)

- 8 kategoria (kk +, kl –, ak +, al –, w –, u –, rp –, rzn –)
 liczba struktur – 23
 procent struktur – 15,0%
 np. *bogaty₃ pędzel* (*bogaty₃* ‘taki, który zawiera dużo czegoś’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki sensoryczne, mentalne, sensoryczno-mentalne):

O Wido, gdybym dostał twój *pędzel bogaty*,
 Wido tak biegle w polskie przestrojony szaty!
 (Warcaby, 1986 I: 196)

ciemny₂ gest (*ciemny₂* ‘taki, który się zbliża kolorem do czarnego, prawie czarny’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne, sensoryczno-mentalne):

Ten *ciemny gest* pojęli słuchacze i stali,
 Patrząc z dziwem na siebie, wzajem się badali.
 (Pan Tadeusz 1967: 462)

nagi promień (*nagi* ‘taki, który nie ma na sobie ubrania; nieosłonięty ubraniem’;
 ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe, sensoryczne):

A bóstwo Prawdy, skąpiąc *nagiego promienia*,
 Pełni swojej nie raczy ukazać spod cienia.
 (Do Joachima Lelewela, 1986 I: 81)

suche₁ morze (*suchy₁* ‘nienasycony wodą lub innym płynem’; ten przymiotnik
 konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne,
 sensoryczno-mentalne):

Już płynie w *suchym morzu* koń mój i rozcina
 Sympie bałwany piersiami delfina
 (Farys, 1986 II: 189)

- 11 kategoria (kk –, kl –, ak –, al +, w –, u –, rp –, rzn –)
 liczba struktur – 121
 procent struktur – 79,0%
 np. *biedny₂ zając* (*biedny₂* ‘taki, który wzbudza współczucie, litość’; ten przy-
 miotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe):

Pokazał mu pan Sędzia; siedział *biedny zając*,
 Płaszcząc się pod kamieniem, uszy nadstawiając
 (Pan Tadeusz, 1967: 91)

chytra₁ fala (*chytry₁* ‘taki, który ucieka się do wybiegów, podstępów w celu oszu-
 kania kogo’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe):

Wszak nie miał barki z dębu ni serca ze stali
 Frygijczyk, co się pierwszy *chytrej* zwierzał *fali*
 (Już się z pogodnych niebios..., 1986 I: 7)

czuły₁ wzrok (*czuły₁* ‘skłonny do ujawniania swych życzliwych uczuć’; ten przy-
 miotnik konotuje kategorialnie rzeczownik osobowy):

Tu obróciwszy *czuły wzrok* ku Telimienie:
 „Cóż zostaje!” – a ona mu rzekła: „Wspomnienie!”
 (Pan Tadeusz, 1967: 189)

głuchy bardon (*głuchy* ‘taki, który nie słyszy, nie jest zdolny słyszeć’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe):

Zrywam struny i w Letę ciskam *bardon głuchy*,
Taki wieszcz jaki słuchacz.

(*Ekskuza*, 1986 II: 75)

smutny dzwon (*smutny* ‘taki, który czuje, że jest mu źle, i wyraża to swoim zachowaniem, wyglądem’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe):

„O głośni braciszku – *dzwon smutny* zaszeptał –
Dziękujcie plebanowi, że mię w piasek wdeptał”.

(*Dzwon i dzwonki*, 1986 II: 25)

zimny przestrach (*zimny* ‘taki, który ma niską temperaturę’; ten przymiotnik konotuje kategorialnie rzeczowniki osobowe, żywotne nieosobowe, sensoryczne, sensoryczno-mentalne):

Ucieczka! *przestrach zimny* radzących napada,
Pierzchli wszyscy... Spelzła na niczym obrada.

(*Kartofla*, 1986 I: 47).

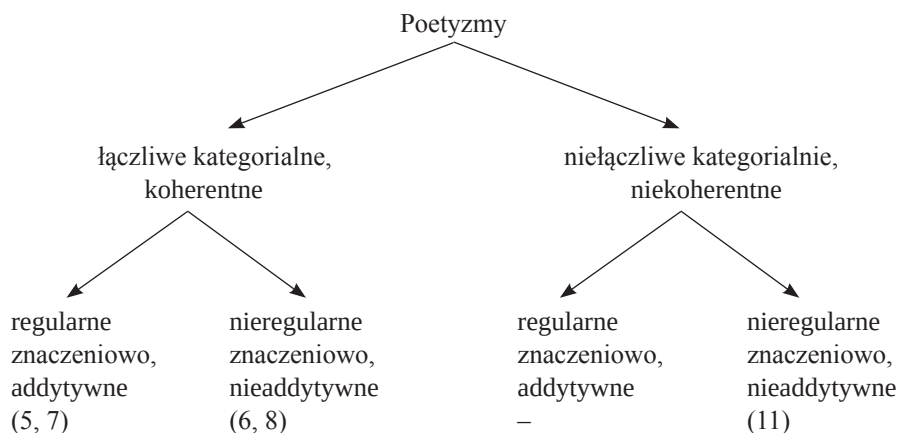
Z materiału empirycznego widać, że rzeczywiste wypełnienie danych klas w modelu łączliwości i stopień nasycenia konstrukcjami składniowymi określonych kategorii połączeniowych nie są równomierne. Dwie spośród siedmiu kategorii kompozycyjnych, pozostających do dyspozycji poety, nie zostały wcale wyzyskane (klasy 9 i 10), a w innych konfiguracjach repartycję materii językowej cechuje ilościowa nierównowaga. Dominującymi kategoriami połączeniowymi okazały się typy 11 (79% ogółu przykładów) i 8 (15% ogółu konstrukcji), pozostałe zaś układy (7, 6 i 5) przedstawiają malejącą skalę nasycenia zespoleniami nominalnymi (odpowiednio 3,3%, 2% i 0,7% zbioru wyrażeń).

Kategorie połączeniowe 11, 8 i 6, wykazujące brak regularności znaczeniowej (rzn –), czyli nieaddytywne, dystansują typy 7 i 5, które, na odwrót, odznaczają się w tworzonych związkach syntaktycznych regularnością znaczeniową (rzn +), czyli addytywne². Dominujące ilościowo i nieregularne pod względem znaczeniowym kategorie połączeniowe też nie są jednolite, gdyż przeciwstawiają znowu typy 6 i 8, znamionujące się łączliwością kategorial-

² Zręczne terminy: „addytywny”/„nieaddytywny” na oznaczenie połączeń regularnych/nieregularnych znaczeniowo przejmujemy od Tokarskiego (1971).

ną (koherentne)³, typowi 11, pozbawionemu przydanej tamtym cechy koherencji semantycznej.

Ze skrzyżowania kryteriów łączliwości semantycznej (koherencji) oraz regularności znaczeniowej (addytywności), właściwych nominalnym strukturom syntaktycznym, wypływa klasyfikacja poetyzmów A. Mickiewicza.



Kategoria 11, najobfitsza w tekstach, gromadzi poetyzmy niekoherentne nieaddytywne, kategorie 6 i 8 skupiają poetyzmy koherentne nieaddytywne, a kategorie 5 i 7 grupują poetyzmy koherentne addytywne. W romantycznej poezji Mickiewicza brakuje natomiast struktur poetyckich, które byłyby jednocześnie niekoherentne i addytywne. Nie oznacza to wcale, że realizacja tekstowa tego rodzaju zespołów jest praktycznie niemożliwa, czego dowodzą między innymi konstrukcje współczesnych poetów, np. *gniada grzywa* (Urszula Kozioł, Czesław Miłosz) – kategoria 9, oraz *bury anioł* (Wacław Oszałka), *niebieski lew* (Tadeusz Różewicz) – 10 kategoria połączeniowa.

Analiza subkategorii jest pogłębieniem analizy kategorialnej i pokazuje, jak rozkładają się składniki wewnątrz głównych klas połączeniowych. Do obserwacji wybieramy kategorie 8 i 11, ponieważ zawierają najwięcej poetyckich konstrukcji nominalnych. Stopień nasycenia tekstu poetyckiego subkategoriami połączeniowymi okazuje się zróżnicowany, a więc może wpływać w konsekwencji na charakterystykę stylistyczną języka badanego twórcy. Nie tylko udział w tekście pojedynczych subkategorii połączeniowych pozostaje nierównomierny, wykazują też taką nierównowagę grupy subkategorii, zorganizowane wokół przymiotników należących do określonych klas znaczeniowych.

³ Za pracami głównie anglosaskimi odróżniamy spójność tekstu jako zjawisko gramatyczne (powierzchniowe) od koherencji tekstowej, czyli zjawiska semantycznego (składnia głęboka) (zob. m.in.: Lyons 1977; De Beaugrande, Dressler 1990).

Wśród grup subkategorii wypełniających 8 klasę połączeniową dominuje zespół kompozycji zawierający w swym składzie przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy fizyczne, stanowi on 74% wszystkich grup subkategorialnych mieszczących się w omawianej strukturze połączeniowej. W tej grupie, przeważającej ilościowo, znajduje się także subkategoria połączeniowa o składzie: przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę fizyczną + rzeczownik sensoryczny, sięgająca 43,5% ogółu kategorii i dystansująca pozostałe układy paralelne.

Wewnątrz kategorii 11 przewaga grupowa przynależy zespoleniom, konstytuowanym przez przymiotniki jakościowe lub ilościowe oznaczające cechy psychiczne, gdyż ich udział w rozpatrywanej próbie wynosi 73,5%. Tu również pojawiają się dwie subkategorie o składzie: przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę psychiczną + rzeczownik sensoryczny oraz przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę psychiczną + rzeczownik mentalny, osiągając w analizowanej klasie połączeniowej pułapowe wskaźniki występowania (odpowiednio 31,4% i 25,6%). Z tymi obiema subkategoriami konkuruje trzecia o innej budowie: przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę fizyczną + rzeczownik mentalny, dochodząca do 14,9% w wewnętrznym rozkładzie 11 struktury połączeniowej.

Grupy kategorii 8 i 11 oraz subkategorie odzwierciedlające te struktury połączeniowe są, oczywiście, konstrukcjami metaforycznymi, ale utworzonymi na zupełnie innych zasadach, ponieważ obecność bądź brak systemowej łączliwości elementów składowych rozstrzyga o ich strukturalnej odmienności.

Przedstawiona metoda pozwala zatem, z jednej strony, wydobyć opozycyjne względem siebie klasy metaforyczne (8 i 11), z drugiej zaś, dzięki drażeniu analizy w głąb, umożliwia ustalenie górujących w zbiorze grup subkategorii i pojedynczych subkategorii, a więc poszukiwanie dominant stylistycznych zawartych w konkretnych utworach albo właściwych określönemu poecie. Te dane znakomicie znowu nadają się do prowadzenia różnego rodzaju porównań, studiów komparatystycznych tak synchronicznych, jak i diachronicznych, o czym będziemy jeszcze mówić w dalszej części referatu.

Jak widać, dziś już badacza nie może zadowalać jedynie ograniczenie się do odkrycia w analizowanym tekście figur poetyckich, metafor. Te ważne skądinąd dla stylistyki ustalenia winny być dalej w takim stopniu przetworzone, by mogły w przyszłości służyć syntetycznemu opracowaniu jakiegoś jednolitego ujęcia języka poetyckiego, co pozostaje przecież zasadniczym celem dociekań naukowych tego nurtu badawczego.

Charakterystyka leksykalna poetyzmów

Obserwacja przymiotników od strony składniowej pokazuje, że jedne częściej, a inne rzadziej tworzą tekstowe połączenia syntaktyczne. Zdolność członów atrybutywnych do budowania poetyzmów nominalnych pozwala podzielić zbiór adiektywów na dwie grupy:

1. obejmującą leksemy o dużej produktywności syntaktycznej, czyli polikonstrukcyjne;
2. skupiającą leksemy o małej produktywności syntaktycznej, czyli monokonstrukcyjne.

Do pierwszej grupy będą należeć przymiotniki, które konstytuują co najmniej dwie różne tekstowe struktury kompozycyjne, np. *ciemna₁ myśl*, *ciemne₁ wspomnienie*, nie znajdują się tutaj natomiast jednostki syntaktyczne o niezmiennym składzie, choć powtarzane wielokrotnie, np. *dumny₁ łeb* ($f = 3$), *słodkie zachwyce- nie* ($f = 2$). Drugą grupę zaś wypełnią przymiotniki dające podstawę do organizacji tylko jednego zespolenia nominalnego, np. *błękitna ojczyzna*, *bogaty₃ pędzel*, *bury cień*.

Wśród adiektywów tworzących więcej niż jedno połączenie syntaktyczne prze-waża kategoria znaczeniowa przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę psychiczną, reprezentowana na liście przez 18 leksemów polikonstrukcyj-nych: *smutny*, *mądry*, *słodki₂*, *chytry₁*, *czuły₁*, *dumny₁*, *ponury*, *posepny*, *szczęśli- wy*, *wesoły*, *głupi*, *pobożny*, *radosny*, *srogi*, *śmiały*, *dziki₁*, *spokojny₁*, *uprzejmy*. Spycha ona na drugie miejsce kategorię semantyczną przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę fizyczną, gromadzącą 12 leksemów polikonstrukcyj-nych: *czysty*, *głuchy*, *nagi*, *ślepy*, *twardy₁*, *ciemny₁*, *czarny₁*, *modry*, *niemy₁*, *słodki₁*, *suchy₁*, *zimny*.

Większe nasycenie tekstu Mickiewiczowskiego wyrazami tworzącymi pole wyrazowe (Miodunka 1980; Tokarski 1984) wewnętrznego, psychologicznego cha-rakterystyki człowieka niż składnikami leksykalnymi konkurencyjnego pola ze-wnętrznego opisu rzeczywistości wynika prawdopodobnie z przesłanek treściwo-wo-ideowych. Wartościom moralnym występującym w utworach romantycznych przyświeca nie tylko cel utylitarny, dydaktyczny, jak w epoce poprzedniej, oświe-ceniu, ale w większym stopniu stają się one samodzielnym tematem, struktural-ny elementem budowanego w dziele świata przedstawionego. Z tych więc też między innymi powodów ów słynny spór ideowy między klasykami a romanti-kami o źródła poznania otaczającej rzeczywistości jest u Mickiewicza nie okazjo-nalnym, lecz stałym elementem dysputy, przenikającej wiele utworów – traktatów filozoficzno-moralnych. Indywidualnie natomiast na czoło obu list wysuwa się przymiotnik *smutny*, wchodzący w skład aż 13 konstrukcji nominalnych. Pełniąc

w utworach funkcję słowa-kłucza (Wyka 1961/1962), zdaje się chyba przesądzać o nastroju romantycznej poezji wieszczą narodowego.

W rozważaniach leksykalnych nie można też pominąć frekwencji tekstowej poetyckich jednostek składniowych. Zdecydowana większość połączeń syntaktycznych wyróżnia się użyciami jednostkowymi, poza tą gromadą pozostaje jednak niewielka liczba wyrażen poetyckich o dwukrotnych (*gruba₁ noc, słodkie₁ zachwycenie, smutny wyrok*) lub trzykrotnych (*dumny₁ łeb, smutne oko*) wystąpieniach w tekście utworów.

Poetyzmy o wyższych niż jednostkowe frekwencjach wydają się istotne w zbiorze indywidualnych konstrukcji autora, gdyż wskazują w zespole syntagm takie struktury składniowe, które uległy frazeologizacji tekstowej, bądź takie, które są na wpół sfrazeologizowanymi twórami leksykalnymi.

Podobne materiały językowe można by także uzyskać poprzez porównanie gromady jednostkowych połączeń syntaktycznych, właściwych danemu poecie, z innym skupiskiem konstrukcji nominalnych, uzyskanych od następnego twórcy. W ten sposób dałoby się stworzyć korpus struktur składniowych, sfrazeologizowanych nie tylko tekstowo, ale również językowo, ponieważ wyszłoby się poza jednego twórcę i przekroczyło granice jednej epoki historycznoliterackiej. Dysponując takimi cennymi zbiorami, wzbogaciłoby się niepomniernie dotychczas istniejące leksykony frazeologiczne. Jest więc niewątpliwe, że nasza metoda, oprócz służebności ściśle stylistycznej, umożliwia ponadto pomnożenie ogólnych zasobów leksykalnych języka ojczystego. Interesująco wypada porównanie niektórych wskaźników składniowo-semantycznych obecnych w utworach poety romantycznego z odpowiednikami funkcjonującymi w tekstach twórcy oświecenia Ignacego Krasickiego. Analizując stopień nasycenia poezji Krasickiego kategoriami połączeniowymi, dostrzega się nie tylko brak struktur 9 i 10, ale także, czego nie było u Mickiewicza, niewystępowanie, choćby śladowe, 7 klasy zespoleniowej, tj. poetyzmów koherentnych addytywnych. Inaczej też wygląda wypełnienie konstrukcjami składniowymi kategorii 8 i 11 u obu poetów, ponieważ w przypadku klasy 8 stopień nasycenia poetyzmami nominalnymi podnosi się u Mickiewicza o 4,8%, podczas gdy w przypadku klasy 11 – na odwrót – obniża się o 6,6%. Już choćby te dwie dane szacunkowe uświadamiają, że obserwowany rozwój języka poetyckiego zmierza do wzmocnienia ilościowego 8 kategorii połączeniowej i skutecznego osłabienia 11 klasy zespoleniowej. Zarysowujące się zatem tendencje: wzrostowa (progresywna) i opadająca (regresywna) pozwalają stwierdzić, że romantyczna poezja A. Mickiewicza jest zdecydowanie nowocześniejsza niż klasyczna „księca poetów polskich”.

Nie inaczej przedstawia się nasycenie poezji obu autorów subkategoriami – składnikami 11 struktury połączeniowej. W tekstach Mickiewicza użycie grupy subkategorii współtworzonej przez przymiotnik jakościowy lub ilościowy ozna-

czający cechę fizyczną podnosi się o 16,5% w stosunku do twórczości Krasickiego, a jednocześnie grupa subkategorii konstituowana przez przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę psychiczną zmniejsza o 17,9% w zestawieniu z jej obecnością w utworach poety oświeceniowego. Zauważane tendencje, analogiczne do poprzednich, akcentują wyraźnie rozbieżności w kształtowaniu konfiguracji nominalnych u pokolenia poetów z 2. połowy XVIII w. i 1. połowy XIX stulecia.

Przedkładana metoda okazuje się sprawnym narzędziem badawczym, potwierdzającym się zarówno w analizie tekstów współczesnych, jak i historycznych. Ponieważ przynosi skuteczne rezultaty niezależnie od wyboru perspektywy badawczej (synchronia czy diachronia), dlatego może pretendować – naszym zdaniem – do miana metody uniwersalnej.

Na zakończenie nie sposób nie zgłosić postulatu opracowania ewolucji poetyckich konstrukcji nominalnych w dziejach polskiego wiersza. To zadanie, niewątpliwie ogromne, ale ze wszech miar pożądane przez językoznawców i historyków literatury, zostało już przez nas w znacznym stopniu zaawansowane. Gdyby udało się je pomyślnie doprowadzić do końca, dysponowalibyśmy w przyszłości jednolitą syntezą polskiego języka poetyckiego oraz słownikiem frazeologiczno-frekwencyjnym poetyzmów nominalnych od XVI w. do czasów dzisiejszych.

Literatura

- DE BEAUGRANDE R. A., DRESSLER W. U., 1990, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, tłum. A. Szwe-dek, Warszawa.
- LYONS J., 1977, *Semantics*, t. 1–2, Cambridge [przekł. pol.: *Semantyka*, t. 1–2, tłum. A. Weinsberg, Warszawa 1984–1989].
- MICKIEWICZ A., 1967, *Pan Tadeusz*, oprac. S. Pigoń, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 83, Wrocław.
- MICKIEWICZ A., 1983, *Dzieła poetyckie*, t. 2: *Powieści poetyckie. Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, oprac. W. Floryan, Z. Dokurno, Warszawa.
- MICKIEWICZ A., 1986, *Wybór poezji*, t. 1–2, oprac. C. Zgorzelski, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 6, Wrocław.
- MIODUNKA W., 1980, *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 559. „Prace Językoznawcze” z. 67, Warszawa – Kraków.
- SKUBALANKA T., 1984, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, „Vademecum Polonisty”, Wrocław.
- ŚLIWIŃSKI W., 1990, *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 177, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 1993, *Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 683, Kraków.

TOKARSKI J., 1971, *Słownictwo (teoria wyrazu)*, Warszawa.

TOKARSKI R., 1984, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, „Prace Wydziału Humanistycznego Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Monografie”, t. 17, Warszawa.

WYKA K., 1961/1962, *Słowa-klucze*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” IV, nr 2, s. 5–34.

[w: Z. Kurzowa, Z. Cygal-Krupowa (red.), *Mickiewicz i Kresy. Rozprawy przedstawione na międzynarodowej sesji naukowej w Krakowie 4–6 grudnia 1997*, Kraków 1999, s. 158–174]

RZECZOWNIKI NIBY-OSOBOWE JAKO SKŁADNIKI

POETYCKICH KONSTRUKCJI NOMINALNYCH

W DZIEJACH POLSKIEGO WIERSZA

Uważna obserwacja poetyzmów w tekstach wierszowanych, współczesnych i dawnych, wykazuje, że rzeczowniki typu *anioł, bóg, diabeł, duch, satyr, zmo-ra* to częste komponenty indywidualnych wyrażen artystycznych. Obecność tych leksemów sprawia pewien kłopot interpretacyjny w analizie poetyckich konstrukcji nominalnych. Za konstrukcje te uznajemy tu połączenia składniowe z głównym członem rzeczownikowym i określającym przymiotnikiem, nieobecne w zwykłym uzusie językowym¹, z dystrybucją ograniczoną do utworów wierszowanych. Trudność interpretacyjna tak zbudowanych zespołów wynika przede wszystkim z właściwości ich nominalnych trzonów, z osobliwego statusu, jaki rozpatrywane denotaty mają w filozofii, religii, kulturze, a także w gramatyce.

W filozofiach, religiach, kulturach status *boga, anioła czy diabła* zależy niewątpliwie od wyznawanej przez twórców orientacji ideowej, zasadniczo idealistycznej lub materialistycznej. Natomiast językoznawstwo nie dostarcza ani argumentów ontologicznych, ani epistemologicznych pozwalających zająć postawę „ideologiczną”. Nie znaczy to jednak, że językoznawca nie może lub nie powinien się interesować takimi obiektami. Nic nie stoi na przeszkodzie, by się zajmował owymi bytami i traktował je analogicznie do innych osobliwych przedmiotów poznania, np. pojęć ogólnych. Naukowa i ważna społecznie wartość językoznawstwa polega bowiem na pokazaniu sposobów językowego funkcjonowania tzw. rzeczywistości przedstawianej (obiektywnej, zewnętrznej, wewnętrznej, subiektywnej, fikcyjnej, intencjonalnej itd.), a nie sposobu jej istnienia.

¹ Nie chodzi tutaj – rzecz jasna – o trudno wykonalne mierzenie wszelkiego rozpowszechnienia połączeń syntaktycznych w języku ogólnym, ale raczej o skodyfikowany uzus, zaćśniony do tekstów pisanych, a uobecniony najszerzej w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki (SF).

Nowe kiedyś jednostki leksykalne, w tym nazwy typu *anioł, bóg, diabeł*, włączone zostały do poszczególnych paradygmatów fleksyjnych² oraz układów syntagmatycznych (związków składniowych). Z semantycznego punktu widzenia zwykło się zaliczać omawiane rzeczowniki do kategorii osobowych, mimo że brak jednoznacznej kwalifikacji ontologicznej takich desygnatów. Klasyfikacja znaczeniowa tych wyrazów jest jednak niezbędna, gdyż o powiązaniu składniowym rzeczownika z przymiotnikiem (akomodacji) decyduje przede wszystkim klasa semantyczna substantywu, do której on przynależy, jaką on reprezentuje³ (np. *głodny duch, smutna dusza*).

Na użytek językoznawczych opisów formalnogramatycznych i semantycznych należałoby rozważane obiekty nazwać, i to tak, by z jednej strony odróżnić je od rzeczowników osobowych, a z drugiej uwydatnić ludzki charakter istot, który sygnalizuje tradycja, np.: *hardy czart* (M. Rej), *mały chochlik* (E. Bogdanowicz), *śliczna driada* (M. Sęp-Szarzyński), *śmiały bożek* (A. Lewandowicz). Wydaje się, że te postulaty oddawałby dobrze termin *rzeczowniki niby-osobowe*. Proponowaną kategorię znaczeniową można by ująć następująco: rzeczowniki niby-osobowe to klasa (grupa) wyrazów, które nie oznaczają ludzi, czyli istot takich jak my (Wierzbicka 1971), lecz twory traktowane w tradycji judeochrześcijańskiej (np.: *anioł, bies, demon, duch, dusza*), mitologicznej (np.: *bożek, driada, satyr, tytan*), ludowej (np.: *lichy, upiór, widziadło, zmora*) i literackiej (np.: *chochlik, próchniatka, śnitrupek*) jako byty osobowe.

Tak charakteryzowane rzeczowniki umożliwiają badania funkcjonalne na kilku poziomach językowych:

- a) frekwencji ogólnej leksemów,
- b) produktywności syntaktycznej leksemów,
- c) frazeologizacji poetyckich połączeń składniowych,
- d) kategoryzacji semantycznej poetyzmów,
- e) dystrybucji tekstowej poetyzmów.

Rzeczowniki niby-osobowe, współtworzące poetyckie konstrukcje nominalne, ekscerpowano z antologii i zbiorów indywidualnych, rejestrujących wiersze od XVI w. do czasów współczesnych⁴. Z około 30 000 stron tekstów wierszowanych, stanowiących naszą bazę materiałową, wybrano 31 leksemów: *anioł, bies, bożek, bóg, bóstwo, chochlik, cień 'duch', czart, demon, diabeł, driada, duch, dusza, duszka, duszyczka, larwa, lichy, mara, próchniatka, satyr, serafin, szatan, śmierć*,

² Niektóre z opisanych substantywów odmieniają się według deklinacji męskoosobowej, chociaż w liczbie mnogiej występują wahania w użyciu osobowych i rzeczowych końcówek mianownika (np.: *anioły* i *anieli, diabły* i *diabli, bogi* i *bogowie*) oraz biernika.

³ Piszę szerzej o tym w: Śliwiński 1990, 1993.

⁴ Por. kryteria doboru tekstów literackich oraz ich szczegółowy wykaz w: Śliwiński 2000.

śnitrupiek, tytan, upiór, widemko, widmo, widziadło, zjawą, zmora. Inne podobne, istniejące w polszczyźnie, np.: *boginka, krasnoludek, rusalka, skrzat*, pomijam, bo się nie pojawiły w analizowanym korpusie tekstowym w funkcji tworzenia poetyzmów.

Każdy z owych 31 leksemów tworzy inną liczbę konstrukcji syntaktycznych z przymiotnikiem, różni je więc odmienna produktywność składniowa. Badanie produktywności syntaktycznej jest nową propozycją opisu poetyckich związków przymiotnikowo-rzeczownikowych. W dotychczasowych pracach (por. przypisy 3 i 4) charakteryzowaliśmy poetyzmy przede wszystkim z punktu widzenia adiektywów. Tu proponuję zmianę dawnej perspektywy badawczej, stawiając w centrum uwagi rzeczownik. Pociąga to za sobą odwrócenie zasadniczej relacji syntaktyczno-semantycznej. Łączliwość składniową rzeczowników niby-osobowych, mierzoną liczbą generowanych związków poetyckich, przedstawia tabela 1.

Tabela 1.

Lp.	Leksemy	Powtarzalność składniowa danych leksemów rzeczownikowych	Liczba leksemów w próbie	Procent leksemów w próbie	Liczba tworzonych konstrukcji składniowych
1.	<i>dusza</i>	91	1	3,23	91
2.	<i> duch</i>	44	1	3,23	44
3.	<i>anioł</i>	24	1	3,23	24
4.	<i>bóg, cień</i>	11	2	6,44	22
5.	<i>mara</i>	6	1	3,23	6
6.	<i>bożek, szatan</i>	5	2	6,44	10
7.	<i>czart, diabeł, śmierć</i>	4	3	9,68	12
8.	<i>bies, bóstwo, widmo</i>	3	3	9,68	9
9.	<i>demon</i>	2	1	3,23	2
10.	<i>chochlik, driada, duszka, duszyczka, larwa, lichó, próchniatka, satyr, serafin, śnitrupiek, tytan, upiór, widemko, widziadło, zjawą, zmora</i>	1	16	51,61	16
	Razem		31	100,00	236

Tabela 1 pokazuje, że rzeczowniki pod względem produktywności syntaktycznej rozpadają się na dwie wielkie grupy: leksemy polikonstrukcyjne, sta-

nowiące 48,39% badanej próby, i leksemy monokonstrukcyjne, obejmujące 51,61% analizowanego zbioru jednostek. Najwięcej związków poetyckich tworzą leksemy: *dusza* (91), *duch* (44), *anioł* (24) oraz *bóg* i *cień* ‘ *duch*’ (po 11), natomiast nominalną podstawą jednego połączenia tekstowego okazują się rzeczowniki typu: *chochlik*, *driada*, *duszka* itd. Zależność między produktywnością składniową wyrażen poetyckich a liczbą konstytuujących je komponentów rzeczownikowych pozostaje odwrotnie proporcjonalna, gdyż pojedyncze jednostki leksykalne generują maksymalną liczbę połączeń przymiotnikowo-rzeczownikowych w przeciwieństwie do liczniejszych zespołów leksykalnych, które produkują minimalną liczbę zespołów syntaktycznych. Leksemy budujące pojedyncze konstrukcje składniowe trzeba zaliczyć hierarchicznie do układów marginalnych, te zaś, które produkują dwa lub więcej zespołów syntaktycznych, należą do sfery centralnej, zorganizowanej w ten sposób, że środek układu wypełniają leksemy polikonstrukcyjne (*dusza*, *duch*, *anioł*, *bóg*, *cień*), tworzące 91, 44, 24 i 11 konstrukcji poetyckich, w ich bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się znowu inne, mniej produktywne leksemy polikonstrukcyjne (*mara*, *bożek*, *szatan*, *czart*, *diabeł*, *śmierć*, *bies*, *bóstwo*, *widmo*, *demon*), komponujące 6, 5, 4, 3 i 2 omawiane połączenia. Ostatecznie więc w układzie odzwierciedlającym potencję syntaktyczną rzeczowników niby-osobowych leksemy monokonstrukcyjne zostają zepchnięte na margines, mimo że stanowią aż połowę materiału leksykalnego w całym zbiorze.

Frazeologizacja poetyckich połączeń składniowych jest czymś różnym od produktywności syntaktycznej leksemów, ponieważ frazeologizacja działa na płaszczyźnie gotowych, wytworzonych już struktur językowych, podczas gdy produktywność dotyczy potencji składniowej określonych komponentów konstrukcyjnych. Zbudowane konstrukcje nominalne mogą się w tekstach wierszowanych powtarzać lub należeć do twórców niepowtarzalnych, jednostkowych. Wśród zespołów syntaktycznych o frekwencji większej niż 2 można szukać związków przymiotnikowo-rzeczownikowych szczególnie często powielanych, reprodukowanych w stylu poetyckim poszczególnych epok literackich. Strukturom składniowym powtarzającym się w tekstach 4 razy i więcej trzeba przyznać status frazeologicznych, czyli takich, które poeci odtwarzają, cytują w swoich utworach jako produkty językowe już ukształtowane i znane.

– *anioł*:

biały₂ anioł^F (f=6): Z. Kasiński (Rom.), J. Kasprówic, A. Mironowski (Mod.),

K. K. Baczynski, W. Oszaia, T. Rózewicz (Wsp.);

ciemny₂ anioł (f=2): J. Słowacki (Rom.), W. Sebyła (Dw.);

⁵ Cyfra umieszczona u dołu przymiotnika oznacza, że ma on wiele znaczeń, a w danym kontekście składniowym występuje w ściśle określonej funkcji semantycznej. Pełny rejestr leksemów i ich znaczeń zawierają prace: Śliwiński 1990, 1993.

- czarny₂ anioł* (f = 4): J. Słowacki (Rom.), W. Broniewski (Dw.), T. Chróścielewski, J. Harasymowicz (Wsp.);
- czerwony anioł* (f = 2): M. Konopnicka (Poz.), W. Oszałka (Wsp.);
- jasny₂ anioł* (f=3): A. Mickiewicz (Rom.), A. Asnyk (Poz.), K. Tetmajer (Mod.);
- *bożek*:
- zuchwały₁ bożek* (f = 2): A. Lewandowicz (Ren.), F. D. Książnin (Ośw.);
- *cień* ‘*duch*’:
- posepny cień* (f = 3): L. Staff (Mod., Dw., Wsp.);
- *demon*:
- czarny₂ demon* (f = 2): P. Kościński (Poz.), Cz. Miłosz (Wsp.);
- *duch*:
- biały₂ duch* (f = 4): B. Czerwieński, M. Konopnicka (Poz.), B. Butrymowicz (Mod.);
- ciemny₂ duch* (f = 3): J. Słowacki (Rom.), Cz. Miłosz (Wsp.);
- czarny₂ duch* (f=3): Z. Krasiński (Rom.), J. Kasprówcz, M. Srokowski (Mod.);
- głodny duch* (f = 2): S. Trembecki (Ośw.), W. Gomulicki (Poz.);
- leniwy duch* (f = 2): L. Staff (Mod.), Cz. Miłosz (Wsp.);
- mężny₁ duch* (f = 2): F. D. Książnin (Ośw.), T. Bukar (Rom.);
- młody duch* (f = 4): Sz. Zimorowicz (Bar.), F. Faleński (Rom.), M. E. Kamińska (Poz.), A. Lange (Mod.);
- silny₁ duch* (f = 2): A. E. Koźmian (Rom.), W. Gomulicki (Poz.);
- smutny duch* (f = 3): M. Rej (Ren.), W. Gomulicki (Poz.);
- wolny₁ duch* (f = 2): Hajota (Poz.), L. Koszutski (Mod.);
- zimny duch* (f = 3): T. Lenartowicz, A. Mickiewicz (Rom.), A. Krasiński (Mod.);
- *dusza*:
- biała₂ dusza* (f = 5): B. Czerwieński (Poz.), L. Staff, K. Tetmajer (Mod.);
- biedna₂ dusza* (f = 2): T. Lenartowicz (Rom.), W. Brzozowski (Mod.);
- chora dusza* (f = 10): O. Karmanowski, S. H. Lubomirski (Bar.), F. Faleński, Z. Krasiński (Rom.), W. Gomulicki (Poz.), A. Lange, T. Ulanowski (Mod.), L. Staff (Wsp.);
- ciemna₂ dusza* (f = 8): M. Konopnicka (Poz.), J. Kasprówcz, L. Staff (Mod.), L. Staff (Dw.), K. K. Baczyński (Wsp.);
- czarna₂ dusza* (f = 3): A. Naruszewicz (Ośw.), C. Norwid, J. Słowacki (Rom.);
- dumna₁ dusza* (f = 3): J. B. Zaleski (Rom.), L. Staff, K. Tetmajer (Mod.);
- dzielną₁ dusza* (f = 4): J. Łużecki, H. Zaleski (Rom.), T. Żeleński (Mod.), L. Staff (Dw.);
- mężna₁ dusza* (f = 2): S. H. Lubomirski (Bar.), L. Staff (Mod.);
- młoda dusza* (f = 14): L. de Perthees, W. Pol, W. Syrokomla, N. Żmichowska (Rom.), A. Gliszczyński, M. K. Kochanowski, M. Konopnicka (Poz.), L. Staff, K. Tetmajer (Mod.);
- niezłomna dusza* (f = 3): T. Lenartowicz (Rom.), L. Staff (Mod.);

niska₄ dusza (f = 2): M. Konopnicka (Poz.), L. Staff (Mod.);

słaba₁ dusza (f = 4): F. D. Kniażnin, A. Naruszewicz (Ośw.), Z. Kasiński (Rom.);

smętna dusza (f = 5): J. Kochanowski (Ren.), S. Ulrich (Rom.), Z. Dębicki, W. Lieder, K. Tetmajer (Mod.);

smutna dusza (f = 6): J. Kochanowski (Ren.), F. Faleński, T. Lenartowicz (Rom.), A. Asnyk (Poz.), K. Tetmajer (Mod.);

stara₁ dusza (f = 3): M. Rej (Ren.), J. A. Morsztyn (Bar.), W. Smoleński (Poz.);

tkliwa dusza (f = 4): F. D. Kniażnin, S. Trembecki (Ośw.), A. Asnyk (Poz.);

uczciwa₁ dusza (f = 4): M. Sęp-Szarzyński (Ren.), J. Jasiński (Ośw.), K. Gliński, K. Świdziński (Poz.);

wolna₁ dusza (f = 2): E. Krzyszkowski (Poz.), K. Tetmajer (Mod.);

zuchwała₁ dusza (f = 2): F. Faleński (Rom.), K. Tetmajer (Mod.);

– *mara*:

smętna mara (f = 2): J. Słowacki (Rom.), K. Tetmajer (Mod.).

W zespole wyrażen składniowych o wyższych frekwencjach ($f > 4$) dominuje 14 połączeń nominalnych, należą tu konstrukcje poetyckie z leksemami *anioł*: *biały₂ anioł* (f = 6), *czarny₂ anioł* (f = 4), *duch*: *biały₂ duch* (f = 4), *młody duch* (f = 4) i *dusza*: *biała₂ dusza* (f = 5), *chora dusza* (f = 10), *ciemna₂ dusza* (f = 8), *dzielna₁ dusza* (f = 4), *młoda dusza* (f = 14), *słaba₁ dusza* (f = 4), *smętna dusza* (f = 5), *smutna dusza* (f = 6), *tkliwa dusza* (f = 4), *uczciwa₁ dusza* (f = 4). Bezwzględnie najwyższą częstotliwością tekstową cechują się trzy związki syntaktyczne: *młoda dusza* (f = 14), *chora dusza* (f = 10), *ciemna₂ dusza* (f = 8). Zarówno poetyzmy o pułapowych frekwencjach, jak i te mieszczące się w przedziale częstotliwości tekstowych większych niż 4, a niższych niż 8 wypełniają centrum układu, gromadzącego rekurencyjne zespolenia przymiotnikowo-rzeczownikowe, natomiast ku peryferiom układu stabilnych połączeń składniowych przesuwają się grupy nominalne odznaczające się częstością występowania w tekstach mniejszą niż 4.

Konfiguracje poetyckie o frekwencjach > 4 są niewątpliwie jednostkami tekstowymi sfrazeologizowanymi w artystycznej odmianie języka. Owe charakterystyczne dla stylu poetyckiego od renesansu do czasów najnowszych wyrażenia zaliczają się do frazeologii poetyckiej nie tylko na podstawie kryteriów ilościowych, ale także – jak pamiętamy – uwarunkowań uzualnych, tj. nieobecności połączeń w społecznym zwyczaju językowym. A to wynika z kwalifikacji łączliwościowej (koherentność/niekoherentność) i semantycznej (addytywność/nieaddytywność) składników danej kompozycji syntaktycznej (Śliwiński 1990, 1993). Stałe konstrukcje, odbiegające zasadniczo od zwykłych związków syntagmatycznych pod względem konstrukcyjnym i semantycznym, uzyskują w praktyce poetyckiej dodatkowo mocne wsparcie ilościowe. Silnie sfrazeologizowane w jednej odmianie stylowej języka (wysoka frekwencja, przekraczanie granic poszczegół-

nych epok literackich) pretendują następnie do miana jednostek frazeologicznych w polszczyźnie ogólnej.

Charakterystyka kategorialna i dystrybucyjna poetyzmów stanowi dopełnienie ich analizy funkcjonalnej. Poświęcone już kategoriom i subkategoriom połączeniowym w dziejach polskiego wiersza osobne opracowanie monograficzne (Śliwiński 2000) nie dotyczyło bowiem przedmiotu ściśle ograniczonego do rzeczowników niby-osobowych.

Ogół konstrukcji poetyckich rozpada się na 7 klas (typów, grup, konfiguracji, wariantów), obejmujących struktury od 5 do 11, wyznaczonych na podstawie 8 kryteriów językowych: konotacji kategorialnej i leksykalnej, akomodacji kategorialnej i leksykalnej, wiedzy o świecie, uzusu językowego, regularności połączeniowej i znaczeniowej. Wszystkie wskazane wyżej cechy są mierzone stale w dwustopniowej skali ocen + / – (Śliwiński 1990, 1993). Zastosowanie tej procedury do badania w poezji związków składniowych z trzonem nominalnym reprezentowanym przez rzeczownik niby-osobowy prowadzi do wydzielenia nie 7, lecz 4 wariantów połączeniowych:

- 7 (kk +, kl –, ak +, al +, w –, u –, rp –, rzn +), np.: *śliczna driada* (M. Sęp-Szarzyński), *biała₂ śmierć* (F. Faleński), *młody bóg* (M. Wolska), *biały₂ śnitrupek* (B. Leśmian), *siny bies* (J. Liebert);
- 8 (kk +, kl –, ak +, al +, w –, u –, rp –, rzn –), np.: *stara₁ dusza* (M. Rej), *smutna dusza* (J. Kochanowski), *młody duch* (Sz. Zimorowic), *głodny duch* (S. Trembecki), *czarny₂ anioł* (J. Słowacki), *biedny₁ anioł* (F. Faleński), *zuchwała₁ dusza* (K. Tetmajer), *żółty bóg* (W. Oszejca);
- 10 (kk –, kl –, ak –, al +, w –, u –, rp –, rzn +), np.: *rudy bies* (J. Liebert), *bury anioł* (W. Oszejca), *różowy diabeł* (T. Różewicz), *szary anioł* (W. Oszejca);
- 11 (kk –, kl –, ak –, al +, w –, u –, rp –, rzn –), np.: *gorący anioł* (J. Słowacki), *gorzka dusza* (A. Mickiewicz), *niska₄ dusza* (M. Konopnicka, L. Staff), *błękitna dusza* (K. Wierzyński), *chropowaty upiór* (T. Peiper), *plaski anioł* (T. Różewicz).

Zespoleniem najliczniejszym wśród 4 wyłonionych typów łączliwościowych jest kategoria 8 z 203 konstrukcjami składniowymi, pozostałe zaś konfiguracje obejmują 17 syntagm (kategoria 11), 12 syntagm (kategoria 7) i 4 syntagmy (kategoria 10). Największy procentowy udział w danej próbie przypada – rzecz jasna – na 8 strukturę połączeniową (85,95%), struktura 11 gromadzi 7,25% zespołów, a klasy 7 i 10 skupiają odpowiednio po 5,1% i 1,7% związków syntaktycznych.

Dominujący liczbowo i procentowo wariant najlepiej nadaje się do wyodrębnienia subkategorii – składników 8 struktury zespoleniowej. Komponentami współtworzącymi 8 kategorię połączeniową okazują się takie elementy (jednostki):

- a) przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę fizyczną + rzeczownik niby-osobowy (Qual, Quant Phys + q Hum), np.: *stara₁ dusza* (J. A. Morstyn), *ciemny₂ duch* (J. Słowacki), *czarny₂ demon* (Cz. Miłosz);

- b) przymiotnik jakościowy lub ilościowy oceniający + rzeczownik niby-osobowy (Qual, Quant Eval + q Hum), np.: *miła dusza* (M. Rej), *biedny₂ anioł* (F. Faleński), *wolna₁ dusza* (K. Tetmajer);
- c) przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę psychiczną + rzeczownik niby-osobowy (Qual, Quant Psych + q Hum), np.: *obłudne bóstwo* (F. D. Kniaźnin), *czupurne lichy* (A. Mickiewicz), *rozpustny satyr* (S. Wyrzykowski);
- d) przymiotnik ilościowy oznaczający stosunki + rzeczownik niby-osobowy (Quant Relat + q Hum), np.: *uboga₁ dusza* (S. Grabowiecki), *bogata₁ dusza* (L. Staff).

Poszczególne subkategorie kumulują następującą liczbę konstrukcji składniowych: typ a) – 74, typ b) – 18, typ c) – 109, typ d) – 2, co znowu w przeliczeniu na procenty stanowi 36,3% (typ a), 9% (typ b), 53,7% (typ c) i 1% (typ d). W układzie przeważają – jak widać – zdecydowanie dwie subkategorie: typ c) z przymiotnikiem oznaczającym cechę psychiczną oraz typ a) z przymiotnikiem oznaczającym cechę fizyczną.

Kategorie połączeniowe z rzeczownikiem niby-osobowym (7, 8, 10 i 11) nasycają nierównomiernie teksty wierszowane w poszczególnych epokach literackich, co przedstawia poniższa tabela (nr 2).

Tabela 2.

Epoki literackie	Liczba wyrażen składniowych – reprezentantów poszczególnych kategorii połączeniowych	Procent wyrażen składniowych – reprezentantów poszczególnych kategorii połączeniowych
1. Renesans	14	5,9
2. Barok	12	5,1
3. Oświecenie	20	8,5
4. Romantyzm	50	21,2
5. Pozytywizm	44	18,6
6. Modernizm	54	22,9
7. Dwudziestolecie międzywojenne	14	5,9
8. Współczesność	28	11,9
Łącznie	236	100,00

Z danych figurujących w tabeli wynika, że w trzech epokach historycznoliterackich (romantyzmie, pozytywizmie i modernizmie) występują dwie trzecie, czyli 62,7%, konstrukcji połączeniowych z komponentem imiennym niby-osobowym, w pozostałych pięciu epokach mieści się ogółem 37,3% związków syntaktycznych. Owe trzy sąsiadujące ze sobą okresy literackie zawierają bardzo zbliżony,

bo przekraczający lub sięgający 20%, wskaźnik rozpatrywanych konfiguracji. Takie, a nie inne rozmieszczenie poetyckich konstrukcji nominalnych w określonych przedziałach czasowych nie pozostaje bez znaczenia dla formy wypowiedzi literackiej, świadczy o tym, iż stopień (poziom) nasycenia utworów wierszowanych poetyzmami z trzonem niby-osobowym jawi się jako wyróżnik artystyczny, istotna i ważna cecha stylów: romantycznego, pozytywistycznego i modernistycznego w odmianie poetyckiej.

W artykule pokazaliśmy, jak badania składniowo-semantyczne są przydatne (użyteczne, funkcjonalne) w opisach stylu poetyckiego epok minionych i doby współczesnej. Zastosowana tu przez nas metoda badawcza pozwoliła dojść do następujących szczegółowych ustaleń stylistycznych:

1. rzeczowniki niby-osobowe *dusza*, *duch*, *anioł* odznaczają się najwyższą produktywnością syntaktyczną, bo w wypowiedziach poetyckich tworzą najwięcej konstrukcji przymiotnikowo-rzeczownikowych;
2. połączeniami składniowymi najczęściej występującymi w tekstach wierszowanych okazują się wyrażenia *młoda dusza*, *chora dusza*, *ciemna₁ dusza*, czyli struktury z trzonem imiennym *dusza* i przymiotnikiem oznaczającym cechę fizyczną;
3. dominującą w tekstach poetyckich klasą połączeniową pozostaje kategoria 8 (kk +, kl -, ak +, al +, w -, u -, rp -, rzn -), a w jej obrębie wyróżniającą się subkategorią typ zespolenia syntaktycznego z przymiotnikiem oznaczającym cechę psychiczną (Qual, Quant Psych + q Hum);
4. rozpatrywane konstrukcje najliczniej pojawiają się w utworach poetyckich epoki romantycznej, pozytywistycznej i modernistycznej.

Wnioski płynące z naszych analiz językowych przekonują o wartości wypracowanej metodologii i zachęcają do zgłoszenia postulatu zakrojonych na szeroką skalę badań nad produktywnością syntaktyczną leksemów przymiotnikowych i rzeczownikowych oraz frazeologizacją poetyckich połączeń składniowych w dziejach polskiego wiersza.

Skróty

ak – akomodacja kategoriałna, al – akomodacja leksykalna, Bar. – barok, Dw. – dwudzieściolecie międzywojenne, kk – konotacja kategoriałna, kl – konotacja leksykalna, Mod. – modernizm, Ośw. – oświecenie, Poz. – pozytywizm, Ren. – renesans, Rom. – romantyzm, rp – regularność połączeniowa, rzn – regularność znaczeniowa, u – uzus językowy, w – wiedza o świecie, Wsp. – współczesność

Literatura

SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1985.

ŚLIWIŃSKI W., 1990, *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 177, Kraków.

ŚLIWIŃSKI W., 1993, *Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 683, Kraków.

ŚLIWIŃSKI W., 2000, *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe*, Kraków.

WIERZBICKA A., 1971, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa.

[„Język Polski” LXXXI, z. 1/2 (2001), s. 37–44]

TERMINOLOGIA JĘZYKOWA I STYLISTYCZNA

WPISANA W POETYCKIE KONSTRUKCJE NOMINALNE

Język jest najlepszym środkiem wyrażania myśli i jedynym sposobem istnienia literatury, narzędziem, bez którego nie do pomyślenia byłaby jakakolwiek wypowiedź ustna lub pisana, w tym też ta o najdoskonalszej, czyli poetyckiej, formie wyrazu artystycznego. Przedstawianie świata realnego bądź kreowanie rzeczywistości fikcyjnej dokonuje się dzięki owemu naturalnemu systemowi komunikowania społecznego, ale sama osoba autora, warsztat i techniki narracyjne, język oraz styl zupełnie sporadycznie stają się tematem literatury, nie mówiąc już o indywidualnych motywach językowo-stylistycznych, wpisywanych w figuratywne kompozycje poetyckie. Twórczość autotematyczna¹, która stawia w centrum zainteresowania te właśnie sprawy, zmienia zwyczajną perspektywę literacką i językową z przedmiotowej na podmiotową, z obiektywnej na subiektywną, z zewnętrznej na wewnętrzną. To, co tradycyjnie należało do tzw. transcendentnych czynników dzieła literackiego, w nowym układzie staje się jego immanentną zawartością i funkcjonuje odąd jako niestandardowy twór afabularny, przeciwstawny klasycznym ujęciom fabularnym.

W niniejszym artykule koncentrujemy się na pewnej odmianie autotematyzmu, uwidoczniającego się w poetyckich konstrukcjach nominalnych. Za takie konstrukcje uznamy tu połączenia przymiotników z rzeczownikami niewystępujące w społecznym zwyczaju językowym i odznaczające się repartycją ograniczoną do utworów wierszowanych. Nie chodzi nam w tym wypadku o trudno wykonalne mierzenie wszelkiego rozpowszechnienia związków syntaktycznych w języku ogólnym, lecz raczej o skodyfikowany uzus językowy, zacieśniony do tekstów pisanych, a reprezentowany najszerzej w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki (SF).

Cel naszych dociekań stanowić będzie zatem opis substantywów, które zawierają informację o języku lub stylu, a więc są nośnikami autotematyzmu językowego

¹ O literaturze autotematycznej pisali m.in.: Artur Sandauer (1966, 1968) i Michał Głowiński (1968).

bądź stylistycznego. Owe rzeczowniki odgrywają w badanych konstrukcjach nominalnych funkcjonalnie rolę trzonów, nadrzędników związków syntaktycznych.

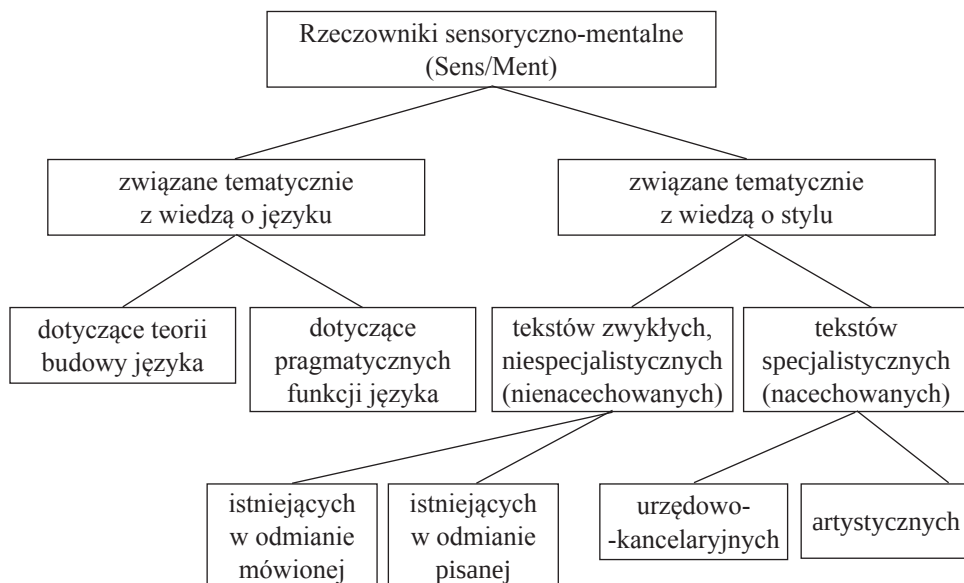
Rozpatrywane struktury składniowe pochodzą z tekstów poetyckich, starszych i nowszych, od XVI w. do dziś. Zasad doboru utworów i ich wykazu nie przedstawiamy tutaj, ponieważ zostały one już zawarte we wcześniejszym, obszernym opracowaniu autora (Śliwiński 2000).

Analizując łączliwość przymiotników z rzeczownikami (por. Śliwiński 1990, 1993), zauważyliśmy, że rozległa klasa semantyczna Sens/Ment, tj. rzeczowników sensoryczno-mentalnych, np.: *baśń, firma, list, mecz, pieniądz, słowo*, zawiera w swym składzie rozmaite substantywy tematyczne². Nas interesują tutaj głównie te rzeczowniki, które tematycznie wiążą się z wiedzą o języku (np. *słowo, dowcip*) albo z wiedzą o stylu (np. *rozmowa, dekret, hymn*). Nazwy z kręgu językowego rozpadają się na dwie grupy: a) dotyczącą teorii i budowy języka (np. *głoska, język, zdanie*) i b) dotyczącą pragmatycznych funkcji języka (np. *frazes, przymówka*). Natomiast nazwy z kręgu stylistycznego mieszczą się również w dwu podklasach: a) obejmującej teksty zwykłe, normalne, niespecjalistyczne, a więc nienacechowane (np. *okrzyk, dzieło*) oraz b) obejmującej teksty specjalistyczne, a więc nacechowane (np. *bullę, pieśń*). Obie ostatnie podklasy dzielą się binarnie dalej, gdyż subklasa a) reprezentuje teksty istniejące w odmianie mówionej (np. *kazanie, mowa*) bądź istniejące w odmianie pisanej (np. *list, utwór*), a subklasa b) odnosi się znowu do tekstów urzędowo-kancelaryjnych (np. *orędzie, statut*) bądź tekstów artystycznych (np. *poemat, strofa*).

A oto pełny schemat klasyfikacyjny rozpatrywanych rzeczowników Sens/Ment – składników poetyckich konstrukcji nominalnych.

² Badania tematyczne słownictwa, wywodzące się z Francji, są w Polsce kontynuowane zwłaszcza przez Władysława Miodunkę (1976) oraz Zofię Cygal-Krupę (1986, 1990).

Schemat 1.



W wyniku klasyfikacji rzeczowników otrzymaliśmy 6 subklas znaczeniowych, gromadzących terminy fachowe z zakresu nauki o języku i stylu, oczywiście owe subkategorie różnią się poziomem abstrakcji (terminologia potoczna i naukowa, np.: *odpowiedź, kawał*, ale *wyrażenie, tautologia, zgłoska*) i stopniem uszczegółowienia (terminologia ogólna i wysoce specjalistyczna, np. *księga, pytanie*, ale *hymn, rym, ustawa*).

Nasycenie poetyckich konstrukcji nominalnych terminami językowymi i stylistycznymi funkcjonującymi jako rzeczownikowe podstawy związków składniowych wygląda w dziejach wiersza następująco:

- 1) terminologia językowo-gramatyczna (liczba rzeczowników 16, co stanowi 12,8% próby): *abecadło, esperanto, głoska, imię, język, litera, miano, pojęcie, słowo, słówko, tautologia, wyraz, wyrażenie, zdanie, zgłoska, znak*;
- 2) terminologia językowo-pragmatyczna (liczba rzeczowników 27, co stanowi 21,6% próby): *argument, dowcip, formułka, frazes, frazesik, hasło, humor, kawał, klątwa, krotchwila, modlitwa, nauka, nonsens, nowina, ogólnik, paszkwil, perora, plotka, przepis, przymówka, reguła, rozkaz, uwaga, wieść, wyrzut, żarcik, żart*;
- 3) terminologia ogólna stylu mówionego (liczba rzeczowników 14, co stanowi 11,2% próby): *dialog, dyskurs 'dyskusja', kazanie, krzyk, mowa, odpowiedź, okrzyk, oracja, oracyjka, pytanie, rozhovor, rozmowa, rzecz 'mowa, rozmowa', śpiewka*;

- 4) terminologia ogólna stylu pisanego (liczba rzeczowników 10, co stanowi 8% próby): *arcydzieło, dzieło, karta, książeczka, książka, księga, list, prasa, tytuł, utwór*;
- 5) terminologia stylu urzędowo-kancelaryjnego (liczba rzeczowników 13, co stanowi 10,4% próby): *bullę, dekret, glejt, orędzie, orył, pismo, protokół, referat, rota, statut, testament, ukaz, ustawa*;
- 6) terminologia stylu artystycznego (liczba rzeczowników 45, co stanowi 36% próby): *bajka, ballada, baśń, duma, dumka, epilog, epopeja, farsa, figura, fraszka, hymn, inwokacja, jamb, kolęda, kołysanka, legenda, mutet, oda, opowieść, panegir, pieśń, piosenka, piosneczka, piosnka, poemat, poezja, powiastka, powieść, przypowieść, psalm, rapsod, refren, rocznik, romans, runa, rym, rytym, satyra, sonet, strofa, tren, wiersz, wypociny ‘o kiepskim utworze literackim’, zagadka, zwrotka*.

Historia poezji polskiej dostarcza, według naszych ustaleń, 125 terminów językowych lub stylistycznych – komponentów opisywanych konstrukcji nominalnych. Nasycenie związków poetyckich terminologizмами układa się w pewne charakterystyczne typy i zależności. Opozycja między terminologią językową a terminologią stylistyczną pokazuje, że na pierwszy typ znaczeniowy przypada 34,4%, a na drugi 65,6% całości zbioru. Jedna trzecia rzeczowników tematycznych to – jak widać – substantywa z grupy językowej, a dwie trzecie rzeczowników to reprezentacja klasy substantywów stylistycznych. W zakresie terminologizmów językowych na czoło wysuwa się tematyka językowo-pragmatyczna (21,6%) przed tematyką językowo-gramatyczną (12,8%).

Wśród określeń stylistycznych wyodrębniają się dalej dwa typy wewnętrzne: 1) terminologia ogólna stylu mówionego i pisanego, skupiająca 19,2% materiału leksykalnego, w przeciwieństwie do terminologii specjalistycznej (urzędowo-kancelaryjnej i stylu artystycznego), obejmującej 46,4% rzeczowników, a także 2) terminologia ogólna stylu mówionego (11,2% substantywów) w opozycji do terminologii ogólnej i specjalistycznej stylów pisanych, która gromadzi łącznie 54,4% materiału leksykalnego. Specjalistyczna terminologia stylów pisanych obecna w konstrukcjach poetyckich dwukrotnie przewyższa terminologię niespecjalistyczną w wariacie mówionym i pisany. Natomiast relacja między terminologią ogólną i specjalistyczną stylu pisanego a terminologizмами właściwymi stylowi mówionemu przedstawia się jak 5 : 1. Bez względu na pierwsze miejsce w hierarchii terminologicznej zajmuje subklasa z terminami stylu artystycznego, zawierająca 36% wszystkich rzeczowników w badanej próbie.

Poszczególne rzeczowniki tematyczne różnicują się pod względem produktywności syntaktycznej, tj. mocy, zdolności tworzenia poetyckich związków składniowych z przymiotnikami. Siedemdziesiąt substantywów (56% badanej próby)

służy za podstawę do budowy jednej konstrukcji syntaktycznej, a więc należy do leksemów monokonstrukcyjnych, np.: *głupia oracyjka* (K. Opaliński), *roztropny żarcik* (F. Bohomolec), *czysta bajka* (A. Mickiewicz), *czcza formułka* (A. Stopa), *wytworny nonsens* (F. Przysiecki), *cierpkie wyrażenie* (Cz. Miłosz). Pozostałe 55 rzeczowników (44% próby) generuje dwa lub więcej połączeń składniowych, a więc należy do klasy leksemów polikonstrukcyjnych. Ta pojemna kategoria wyrazowa gromadzi rzeczowniki tworzące od dwóch do dziesięciu konstrukcji syntaktycznych, np.: *przestronna rzecz* (M. Rej), *uprzejmy dyskurs* (I. Krasicki), *głupia poezja* (J. Słowacki), *chłodna strofa* (W. Gomułicki), *lazurowy okrzyk* (B. Leśmian), *mądry dialog* (Z. Herbert), oraz rzeczowniki produkujące więcej niż 10 zespołów składniowych, np.: *czcze imię* (F. D. Kniażnin), *smutny rym* (A. Mickiewicz), *namiętna pieśń* (S. Grudziński), *chora mowa* (L. Staff), *błękitne słowo* (J. Przyboś). Maksymalną liczbę konstrukcji poetyckich generują jednak trzy substantywy: *pieśń* (60 związków składniowych), np.: *wesoła pieśń* (f = 2; J. Gawiński, W. Kochowski), *pokorna pieśń* (C. Norwid), *gęsta pieśń* (T. Peiper), *karminowa pieśń* (J. Czechowicz); *słowo* (42 związki składniowe), np.: *smętne słowo* (W. Otwinowski), *jędre słowo* (A. Lange), *ślepe słowo* (W. Oszałka), *dostojne słowo* (Cz. Miłosz), i *wiersz* (23 związki składniowe), np.: *mądry wiersz* (W. Rzewuski), *stateczny wiersz* (W. Potocki), *błękitny wiersz* (J. Czechowicz), *głodny wiersz* (S. Stabro).

Tworzone konstrukcje poetyckie mogą powtarzać się w tekstach wierszowanych jeden raz i wówczas są monofrekwencyjne, np.: *okrutne zdanie* (B. Zimorowic), *szczery język* (K. Węgiński), *naga poezja* (J. Słowacki), *niespożyta baśń* (B. Ostrowska), lub występować w tekstach kilka razy i wtedy są polifrekwencyjne, np.: *hoża pieśń* (f = 2; T. Lenartowicz, C. Norwid), *martwe słowa* (f = 2; A. Asnyk, I. Baliński), *obojętne słówko* (f = 2; A. Groza, A. Mickiewicz), *smutny tren* (f = 2; D. Rudnicki, J. T. Trembecki). Te połączenia przymiotnikowo-rzeczownikowe, które pojawiły się w analizowanych utworach więcej niż cztery razy, można uważać za sfrageologizowane w poetyckiej odmianie języka ogólnego. Do tego typu struktur składniowych należą bez wątpienia poetyzmy z pułapową frekwencją tekstową, np.

- *ponura pieśń* (f = 10): Rom. (f = 4) – F. Faleński, W. Pol, J. Słowacki; Poz. (f = 3) – B. Czerwieński, Z. Kamiński, M. Konopnicka; Mod. (f = 3) – L. Staff, K. Tetmajer;
- *radosna pieśń* (f = 10): Rom. (f = 4) – P. Dahlmann, S. E. Koźmian, C. Norwid, J. Prusinowski; Mod. (f = 4) – B. Breszel, L. Staff, M. Zbrowski; Dw. (f = 2) – W. Broniewski, L. Staff;
- *wesoła pieśń* (f = 9): Bar. (f = 2) – J. Gawiński, W. Kochowski; Poz. (f = 7) – S. Grudziński, M. Konopnicka, E. Major, W. Sieroszewski, W. Zagórski;

- *słodka*₁³ *pieśń* (f = 8): Rom. (f = 6) – F. Faleński, Z. Krasiński, T. Lenartowicz, K. Ujejski, J. B. Zaleski; Poz. (f = 2) – A. Asnyk.

Zebrane i ujęte w ten sposób poetyckie konstrukcje nominalne są zapowiedzią większego opracowania, a mianowicie przygotowywanego słownika frekwencyjno-frazeologicznego poetyzmów polskich.

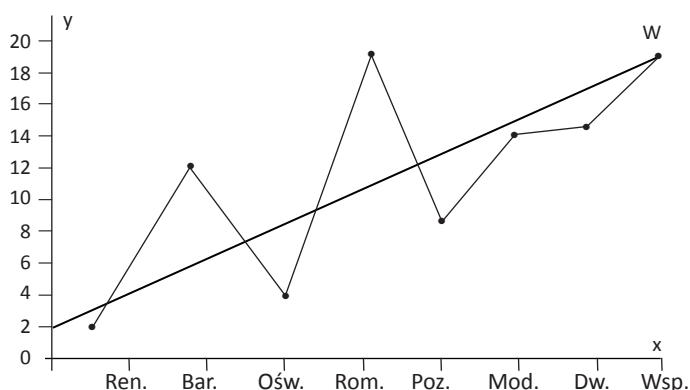
Wszystkie konstrukcje poetyckie z trzonem, który stanowi terminologizm językowy bądź stylistyczny, wypełniają poszczególne epoki literackie od renesansu do dziś nader nierównomiernie, ale z wyraźnie zaznaczającą się tendencją rozwojową. Liczbową i procentową dystrybucję poetyzmów w następujących po sobie okresach literackich przedstawia tabela 1.

Tabela 1.

	Ren.	Bar.	Ośw.	Rom.	Poz.	Mod.	Dw.	Wsp.	Razem
Liczba konstrukcji	8	52	32	82	51	61	62	80	431
Procent konstrukcji	1,9	12,1	7,4	19,0	12,0	14,2	14,4	19,0	100,0

Jeżeli teraz sporządzimy wykres i na osi X oznaczymy dane epoki literackie (= klasy dystrybucyjne tekstów), a na osi Y odpowiadający im stopień nasycenia poetyzmami, to zauważymy stale zwiększające w historii wiersza występowanie poetyzmów z terminologizmem językowym i stylistycznym w roli trzonu grupy imiennej.

Wykres 1.



³ Przysłowiowe *słodki*₁ z cyfrą 1 w indeksie dolnym znaczy: 'taki, który ma smak cukru, miodu'.

Wypadkowa rozkładu wartości (W), odbijająca zjawisko mocno uśrednione, przybiera na wykresie kształt prostej wznoszącej się, z czego wynika, że rozpatrywane zjawisko leksykalne podlega wzrostowej (progresywnej) tendencji rozwojowej (T↗).

Podjęte badania pozwoliły dojść ostatecznie do takich oto ustaleń:

1. Terminologizmy językowe i stylistyczne mogą być podstawą poetyckich konstrukcji przymiotnikowo-rzeczownikowych.
2. Najczęściej w funkcji trzonów konstrukcji nominalnych występują terminologizmy z zakresu stylu artystycznego.
3. Najwięcej konstrukcji poetyckich tworzą w historii wiersza rzeczowniki *pieśń*, *słowo* i *wiersz*.
4. Do wielokrotnie powtarzanych w tekstach poetyzmów należą zespolenia składniowe z członem *pieśń*: *ponura pieśń* (f = 10), *radosna pieśń* (f = 10), *wesoła pieśń* (f = 9) i *słodka pieśń* (f = 8).
5. Poetyzmy z terminologizmem językowym lub stylistycznym wykazują progresywną tendencję rozwojową. Poszukiwanie nowych środków wyrazu artystycznego skłania twórców do zainteresowania się językiem i stylem, a odnawianie repertuaru figur poetyckich polega na włączaniu tychże elementów do zasobu tematów literackich, eksploatowanych nie tylko na poziomie fabularnym, ale też na płaszczyźnie funkcjonalno-semantycznej, czyli tropów poetyckich. Autotematyzm językowy i stylistyczny wpisany w konstrukcje poetyckie przyczynia się zatem do unowocześniania poezji i stanowi przedmiot intelektualnej gry językowej, do jakiej twórca zaprasza czytelników wierszy.

Skróty

Bar. – barok, Dw. – dwudziestolecie międzywojenne, Mod. – modernizm, Ośw. – oświecenie, Poz. – pozytywizm, Ren. – renesans, Rom. – romantyzm, Wsp. – współczesność

Literatura

- CYGAŁ-KRUPA Z., 1986, *Słownictwo tematyczne języka polskiego. Zbiór wyrazów w układzie rangowym, alfabetycznym i tematycznym*, „Skrypty Uczelniane UK”, nr 514, Kraków.
- CYGAŁ-KRUPA Z., 1990, *Podstawowe słownictwo tematyczne języka polskiego (na wybranych przykładach)*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 207, Kraków 1990.
- GŁOWIŃSKI M., 1968, *Powieść jako metodologia powieści*, [w:] idem, *Porządek, chaos, znaczenie. Szkice o powieści współczesnej*, Warszawa.

- MIODUNKA W., 1976, *Swoistość słownictwa tematycznego*, „Język Polski” LVI, z. 3, s. 180–196.
- SANDAUER A., 1966, *O ewolucji sztuki narracyjnej w XX wieku*, [w:] idem, *Dla każdego coś przykrego*, Warszawa.
- SANDAUER A., 1968, *Samobójstwo Mitrydatesa. Eseje*, Warszawa.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1985.
- ŚLIWIŃSKI W., 1990, *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 177, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 1993, *Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 683, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 2000, *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe*, Kraków.

[w: Z. Cygal-Krupowa (red.), *Studia językoznawcze. Dar przyjaciół i uczniów dla Zofii Kurzowej*, Kraków 2001, s. 367–374]

SOMATYZMY JAKO PODSTAWY POETYCKICH KONSTRUKCJI NOMINALNYCH W DAWNYCH I WSPÓŁCZESNYCH UTWORACH WIERSZOWANYCH

Somatyzmy, czyli wyrazy oznaczające części ludzkiego ciała, np.: *serce, oko, twarz, głowa, ręka*, tworzą wyraźnie wyodrębniającą się, uniwersalną w językach naturalnych klasę semantyczną w obrębie bardzo licznej kategorii leksykalnej rzeczowników zmysłowych (sensorycznych). Dobitnym potwierdzeniem tego faktu są m.in. badania frekwencyjne substantywów w poetyckiej odmianie języka ogólnego niemieczyzny (Kronasser 1952), francuszczyzny (Guiraud 1954) czy polszczyzny (Skubalanka 1966; Sambor 1969; Stachurski 1998). Lingwiści stosujący metody statystyczne w analizach stylistycznych tekstów koncentrowali się dotychczas przede wszystkim na sporządzaniu i interpretacji list rangowych rozmaitych części mowy (w tym głównie rzeczowników) oraz wydobywaniu i ustalaniu tzw. słów kluczy. W niniejszym artykule będziemy natomiast rozpatrywać somatyzmy z punktu widzenia funkcjonalno-składniowego, a więc nowego, niemającego jeszcze ani wypracowanej metodologii badawczej, ani nielegitymującego się jakimiś określonymi próbami ujęć deskryptywnych.

Rzeczowniki nazywające części ludzkiego ciała były ekscerpowane ze zbioru połączeń składniowych zawartych w monografii autora pt. *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza* (Śliwiński 2000). Przez poetyckie konstrukcje nominalne, czyli poetyzmy, rozumie się tam zespolenia przymiotników (synchronicznie niemotywowanych) z rzeczownikami niewystępujące w społecznym zwyczaju językowym (uzusie), ograniczone do utworów wierszowanych. Ponieważ mierzenie wszelkiego rozpowszechnienia syntagm w języku ogólnym jest praktycznie trudne do wykonania, dlatego w cytowanej pracy odwołano się do skodyfikowanego uzusu językowego, obejmującego wypowiedzi pisane, a przedstawionego najszerzej w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki (SF).

Owe poetyckie konstrukcje nominalne (zwane dalej PKN) pochodzą z wierszy renesansowych (Ren.), barokowych (Bar.), oświeceniowych (Ośw.), roman-tycznych (Rom.), pozytywistycznych (Poz.), modernistycznych (Mod.), między-

wojennych (Dw.) i współczesnych (Wsp.). Zasad doboru poszczególnych tomów poetyckich i antologii nie powtarzamy tutaj, gdyż uczyniono to już we wspomnianej rozprawie. Zaznaczyć wypada jedynie, że dysponujemy reprezentatywnym, jednorodnym materiałem językowym, odzwierciedlającym 500 lat dziejów polskiej poezji. Niniejsze ustalenia badawcze odnoszą się do tego samego korpusu tekstów, wybranego z około 30 000 stron utworów wierszowanych.

Z bazy materiałowej udało się wydobyć 61 somatyzmów – podstaw poetyckich konstrukcji nominalnych w dawnych i współczesnych wypowiedziach wierszowanych. Te rzeczowniki rozpadają się zdecydowanie na dwie grupy wyrazowe: pierwszą stanowią leksemy poliproduktywne, tj. tworzące dwie i więcej różnych PKN, drugą zaś leksemy monoproduktywne, tj. tworzące stale jedną PKN. Zespół somatyzmów poliproduktywnych, liczący 36 jednostek (59%), reprezentują następujące rzeczowniki w liczebności: *serce* – 81 różnych PKN, *oko* // *oczy* – 56, *twarz* – 44, *głowa* – 42, *ręka* // *ręce* – 42, *dłoń* // *dłonie* – 32, *ciało* – 24, *pierś* // *piersi* – 18, *czoło* – 17, *lice* (-o), *usta*, *warga* // *wargi* – 13, *krew* – 11, *łeb*, *noga* // *nogi*, *oblicze*, *żrenica* // *żrenice* – 9, *ramię* // *ramiona*, *stopa* // *stopy* – 7, *łono* – 5, *mózg*, *palec*, *skroń*, *ucho* // *uszy*, *włos* // *włosy* – 4, *broda*, *członki* ‘części ciała’, *główka*, *kark*, *szyja*, *uda* – 3, *barki*, *brzuch*, *pępek*, *pięść*, *powieki* – 2. Natomiast zestaw monoproduktywnych somatyzmów wypełnia 25 jednostek rzeczownikowych (41%): *buzia*, *cera*, *czaszka*, *czerep*, *flaki*, *głowizna*, *grzbiet*, *hołoweczka*, *język* ‘organ anatomiczny’, *lebek*, *łysina*, *mięso* ‘pośladki’, *oczęta*, *paluszek*, *pięty*, *plecy*, *płuca*, *pukiel*, *rączka*, *rękuchna*, *serduszko*, *wąs*, *wena* ‘żyła’, *zad*, *zmarszczki*. Z porównania danych liczbowych i procentowych wynika, że somatyzmy poliproduktywne stają się trzonami poetyckich konstrukcji nominalnych częściej aniżeli somatyzmy monoproduktywne, różnica między oboma typami produktywności syntaktycznej wynosi prawie 20%.

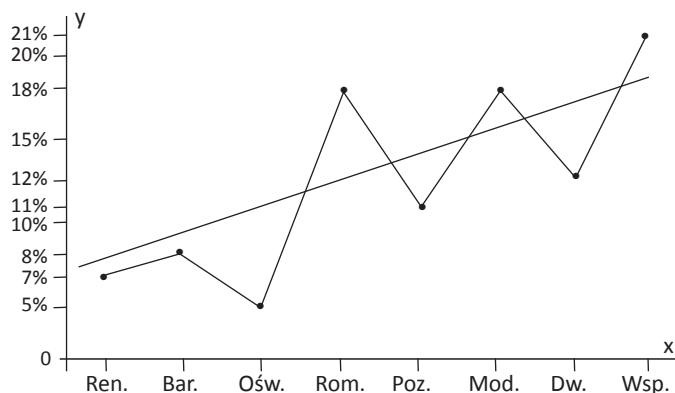
W dalszej części artykułu będziemy się zajmować już tylko somatyzmami poliproduktywnymi i spróbujemy ustalić pewne wspólne dla nich cechy funkcjonalno-składniowe. Najpierw zbadamy dystrybucję somatyzmów – składników PKN w poszczególnych epokach literackich, poczynając od renesansu, a kończąc na współczesności. W tabeli 1 pokazujemy sposób nasycenia każdej z ośmiu następujących po sobie epok literackich leksemami rzeczownikowymi generującymi więcej niż 10 PKN.

Tabela 1.

Rzeczowniki	Liczba różnych konstrukcji PKN	Epoki literackie							
		Ren.	Bar.	Ośw.	Rom.	Poz.	Mod.	Dw.	Wsp.
<i>serce</i>	81	10	7	6	16	8	16	6	12
<i>oko // oczy</i>	56	5	5	2	11	7	7	7	12
<i>twarz</i>	44	2	4	2	8	3	7	4	14
<i>głowa</i>	42	3	5	2	6	7	6	3	10
<i>ręka // ręce</i>	42	2	6	4	6	3	5	9	7
<i>dłoń // dłonie</i>	32	–	–	–	6	2	9	5	10
<i>ciało</i>	24	3	1	–	2	2	4	3	9
<i>piersź // piersi</i>	18	–	1	–	6	2	6	–	3
<i>czoło</i>	17	–	1	1	5	2	5	3	–
<i>lice (-o)</i>	13	–	–	1	5	4	2	1	–
<i>usta</i>	13	–	1	1	1	2	4	3	1
<i>warga // wargi</i>	13	–	2	–	–	–	1	5	5
<i>krew</i>	11	2	–	1	2	1	1	1	3
Razem	406	27	33	20	74	43	73	50	86
Procent	100	7	8	5	18	11	18	12	21

Z zestawienia wynika, że najwięcej PKN konstytuowanych przez somatyzmy poliproduktywne występuje w dobie współczesnej (21%), drugie miejsce pod tym względem zajmują romantyzm i modernizm (po 18% PKN).

Uzyskane rezultaty pozwalają dalej zauważyć pewną ogólną, zaznaczającą się tutaj tendencję rozwojową. Gdyby na osi X wskazać poszczególne epoki literackie, a na osi Y stopień nasycenia strukturami PKN, właściwy dla każdej z nich, to w układzie współrzędnych między wyznaczonymi punktami można wytyczyć prostą, będącą wypadkową rozpatrywanych zależności. Graficznie obraz przedstawianych zależności przyjmuje następującą postać:



Otóż wypadkowa rozkładu nasycenia strukturami PKN jako projekcja zjawiska uśrednionego przybiera na wykresie kształt prostej wznoszącej się, co unaocznia, że dla tworzenia PKN z somatyzmem w podstawie znamienna jest w historii wiersza wzrostowa, progresywna tendencja rozwojowa.

Analizowane somatyzmy tworzą zróżnicowane pod względem językowym konstrukcje poetyckie, pełną klasyfikację struktur połączeniowych złożonych z przymiotnika i rzeczownika zawierają wcześniejsze opracowania autora (Śliwiński 1990, 1993, 2000). Niezbędne jest tu przypomnieć, że syntagmy tego rodzaju można charakteryzować pod kątem ośmiu kryteriów lingwistycznych: konotacji kategorialnej (kk), konotacji leksykalnej (kl), akomodacji kategorialnej (ak), akomodacji leksykalnej (al), wiedzy użytkowników języka o świecie (w), uzusu językowego (u), stopnia regularności połączeń (rp) oraz stopnia regularności znaczeniowej (rn). Każde z tych kryteriów pozwala oceniać konkretne struktury składniowe w skali dwuwartościowej, wskazującej na posiadanie lub brak w danej konstrukcji cechy językowej, która stanowi podstawę owego wartościowania, np.:

1. konotacja kategorialna: + kk *czyste nogi*, – kk *harde nogi*;
2. konotacja leksykalna: + kl *gole ciało*, – kl *swawolne ciało*;
3. akomodacja kategorialna: + ak *zdrowe serce*, – ak *smutne serce*;
4. akomodacja leksykalna: + al *modre oczy*, – al *zwaliste oczy*;
5. wiedza o świecie: + w *ciemna twarz*, – w *pocziwa twarz*;
6. uzus językowy: + u *grube wargi*, – u *podłe wargi*;
7. regularność połączeniowa: + rp *prawa ręka*, – rp *głucha ręka*;
8. regularność znaczeniowa: + rn *brudna dłoń*, – rn *ślepa dłoń*.

W zakładanym modelu łączliwości semantycznej przymiotników z rzeczownikami znajdują się oczywiście wszystkie możliwości połączeń powstałe poprzez kombinację liczby kryteriów (8) z liczbą wartości przyjmowaną przez każde z nich (2). Liczba prawdopodobnych kombinacji dla ośmioelementowego zbioru, w którym każdy element jest dwuwartościowy, wynosi 256 ($n = 2^8$). Użytkownicy dzisiejszej polszczyzny mówionej i pisanej wyzyskują praktycznie tylko 11 wariantów połączeń, 4 sekwencje natomiast stanowią zespolenia potencjalne, mogące w każdej chwili się zaktualizować.

Owe kategorie (warianty) połączeniowe występujące w języku polskim realizują się w wypowiedziach potocznych i poetyckich z wyjątkiem potencjalnych (12–15) m.in. tak:

- kategoria 1 (+ kk, + kl, + ak, + al, + w, + u, + rp, + rn), np.: *zdrowe ręce*, *niebieskie oczy*;
- kategoria 2 (+ kk, + kl, + ak, + al, + w, + u, + rp, – rn), np.: *blada twarz* ‘błady człowiek’, *płaskie piersi* ‘zapadłe’;
- kategoria 3 (+ kk, – kl, + ak, + al, – w, + u, – rp, – rn), np.: *czyste serce* ‘o kimś, kto jest szlachetny, prawy’, *zielona głowa* ‘o kimś młodym, niedoświadczonym’;

- kategoria 4 (– kk, – kl, – ak, + al, – w, + u, – rp, – rzn), np.: *głodna twarz*, *chytre oczy*;
- kategoria 5 (+ kk, + kl, + ak, + al, + w, – u, + rp, + rzn), np.: *subtelna żrenica* (S. Leszczyński), *chore zmarszczki* (L. Staff);
- kategoria 6 (+ kk, + kl, + ak, + al, + w, – u, + rp, – rzn), np.: *czysta krew* ‘szlachecka, szlachetna’ (J. B. Zaleski), *martwe serce* ‘nieczułe na prawdę’ (J. Kasprzowicz);
- kategoria 7 (+ kk, – kl, + ak, + al, + w, – u, – rp, + rzn), np.: *łyse czoło* (J. Kasprzowicz), *niebieskie flaki* (T. Różewicz);
- kategoria 8 (+ kk, – kl, + ak, + al, – w, – u, – rp, – rzn), np.: *czcze serce* (J. Tuwim), *zielone usta* ‘zielona wierzba’ (W. Sebyła);
- kategoria 9 (+ kk, – kl, + ak, + al, – w, – u, – rp, + rzn), np.: *gniada sosna* (J. Stachowski), *kare skrzela* (B. Jasieński) (brak w analizowanych tekstach PKN z somatyzmem);
- kategoria 10 (– kk, – kl, – ak, + al, + w, – u, – rp, + rzn), np.: *lazurowy koń* (J. Czechowicz), *jędrny bóg* (E. Morski) (brak w analizowanych tekstach PKN z somatyzmem);
- kategoria 11 (– kk, – kl, – ak, + al, – w, – u, – rp, – rzn), np.: *beznamiętna żrenica* (C. Norwid), *natrętna dłoń* (A. Asnyk);
- kategoria 12 (+ kk, – kl, + ak, – al, + w, – u, – rp, + rzn), np.: **gniady lis*, **biedny biedak*;
- kategoria 13 (+ kk, – kl, + ak, – al, – w, – u, – rp, – rzn), np.: **wysoka kartka*, **dzielny tchórz*;
- kategoria 14 (– kk, – kl, – ak, – al, + w, – u, – rp, + rzn), np.: **kare limuzyny*, **kary dywan*;
- kategoria 15 (– kk, – kl, – ak, – al, – w, – u, – rp, – rzn), np.: **dzielny kamień*, **mądra dżdżownica*.

Konstrukcje składniowe odzwierciedlające typy kategorii połączeniowych są niejednorodne pod względem funkcjonalnym, co wynika z odpowiedzi na pytania o testowane cechy, wymagające rozstrzygnięcia „tak” lub „nie”. Wariant 1 obejmuje bowiem połączenia przymiotnikowo-rzeczownikowe składniowo regularne, warianty 2–4 skupiają zespolenia frazeologiczne, warianty 5–11 gromadzą poetyzmy, natomiast pozostałe warianty 12–15 to przestrzeń układów potencjalnych.

Wśród rozpatrywanych konstrukcji poetyckich z rzeczownikiem oznaczającym część ludzkiego ciała dało się wydzielić pięć kategorii połączeniowych, a mianowicie:

- kategorię 5, np.: *lazurowa wena* ‘żyła’ (S. Twardowski), *szkarłatne wargi* (Sz. Zimorowicz), *ubogie ciało* (B. Leśmian);
- kategorię 6, np.: *czysta pierś* ‘dobra, szlachetna’ (F. Faleński), *martwe serce* ‘niekochające, bez uczuć’ (A. Naruszewicz), *twardy łeb* ‘bardzo mądry, nieprzeciętnie zdolny’ (I. Krasicki);

- kategorię 7, np.: *błękitny kark* (B. Jasieński), *tyse czoło* (J. Kasprowicz), *różowa krew* (K. K. Baczyński);
- kategorię 8, np.: *błękitna twarz* ‘trupia’ (J. M. Rymkiewicz), *ciężkie oczy* ‘zmęczone’ (S. Twardowski, L. Piwowar), *gorzkie wargi* ‘wyrażające ból, przykrość’ (T. Hollender), *ostre oko* ‘przeszywające’ (M. Rej),
- kategorię 11, np.: *biedne oko* (K. Wojtyła), *dzielna krew* (K. Węgierski), *glucha twarz* (K. K. Baczyński), *naiwne czoło* (Cz. Miłosz), *pokorne usta* (W. Kochowski), *słodka ręka* (M. Pawlikowska-Jasnorzewska), *ślepe ciało* (Z. Krasiński).

Nasz materiał nie dostarcza przykładów poetyckich kategorii 9 i 10, z tych przyczyn pominięto je w wykazie.

Ponieważ istnieje zależność między produktywnością syntaktyczną leksemów a typami kategorii połączeniowych budowanych PKN, dlatego w tabeli 2 przedstawimy zarówno stopień nasycenia języka poetyckiego poszczególnymi wariantami łączliwości, jak i udział danych somatyzmów w pięciu tworzonych strukturach zespoleniowych.

Tabela 2.

Poszczególne leksemy	Typy kategorii połączeniowych					Razem
	kat. 5	kat. 6	kat. 7	kat. 8	kat. 11	
1. <i>serce</i>	1	2	–	18	60	81
2. <i>oko // oczy</i>	1	4	–	6	45	56
3. <i>twarz</i>	–	5	1	4	34	44
4. <i>głowa</i>	–	2	–	3	37	42
5. <i>ręka // ręce</i>	–	–	–	3	39	42
6. <i>dłoń // dłonie</i>	3	–	–	7	22	32
7. <i>ciało</i>	1	–	–	2	21	24
8. <i>piers // piersi</i>	3	–	–	5	10	18
9. <i>czoło</i>	1	1	–	1	14	17
10. <i>lice (-o)</i>	–	–	–	–	13	13
11. <i>usta</i>	–	–	–	3	10	13
12. <i>warga // wargi</i>	2	–	–	2	9	13
13. <i>krew</i>	–	4	1	3	3	11
Razem	12	18	2	57	317	406
Procent	3	4,5	0,5	14	78	100

Z powyższej tabeli widać, że 11 kategoria połączeniowa dominuje nad pozostałymi konkurentami, gromadząc 317 struktur poetyckich, czyli 78% całości próby. Wprawdzie 8 kategoria połączeniowa sytuuje się na drugiej pozycji, ale z 14% wypełnień nie może nawet pretendować do miana normy obocznej. Trzy czwarte zespołów przymiotnikowo-rzeczownikowych zawierających w funkcji trzonu grupy poetyckiej somatyzm realizuje schemat połączeniowy najliczniej występujący nie

tylko w poszczególnych okresach literackich, ale i w poezji polskiej jako całości. Ten wariant składniowo-semantyczny (kategoria 11) należy w ciągu 500 lat do najstabilniejszych i najtrwalszych elementów składowych wypowiedzi poetyckiej.

Jedenasta kategoria połączeniowa zawiera subkategorie różnicujące wewnętrznie jej skład semantyczny. Dla pierwszych pięciu leksemów (*serce, oko // oczy, twarz, głowa, ręka // ręce*), tworzących od 40 do 80 PKN i pojawiających się we wszystkich epokach historycznoliterackich, zestaw subkategorii rozwija się w trzy konfiguracje połączeniowe:

1. przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę fizyczną + rzeczownik – 24 PKN (11%), np.: *głodne wargi* (L. Staff), *ślepe piersi* (T. Różewicz);
2. przymiotnik jakościowy lub ilościowy oznaczający cechę psychiczną + rzeczownik – 183 PKN (85%), np.: *swawolne ciało* (M. Rej, A. Trzeciecki), *mądra dłoń* (A. Mickiewicz), *posępne czoło* (A. Niemojewski), *radosne lice* (L. Staff);
3. przymiotnik jakościowy lub ilościowy oceniający + rzeczownik – 8 PKN (4%), np.: *biedne ciało* (T. Lenartowicz, C. Norwid), *święta dłoń* (J. Żuławski).

Wśród owych trzech subkategorii – składników 11 struktury połączeniowej – wyróżnia się ilościowo wariant 2, osiągający 183 jednostki, co stanowi 85% analizowanej całości. Ta subkategoria, podobnie jak 11 kategoria połączeniowa, reprezentuje w polskiej poezji trwały układ zespoleniowy. Obie struktury połączeniowe: kategoria i subkategoria, są stałymi, inwariantnymi elementami, stanowiącymi o swoistych cechach poezji, które pozwalają z jednej strony generować teksty zaliczane do poetyckich, z drugiej zaś odróżniać je od genologicznie odmiennych wypowiedzi.

Od kategoryjnego opisu PKN z trzonem w postaci rzeczownika somatycznego przechodzimy teraz do charakterystyki jednostkowej poszczególnych utworów syntaktycznych. Ten rodzaj analizy to, rzecz jasna, naturalne i konsekwentne dopełnienie ujęcia poprzedniego.

Leksemy rzeczownikowe, zwłaszcza te o najwyższej produktywności syntaktycznej, tworzą w danej epoce literackiej kongruentne konstrukcje z przymiotnikami, dzielące się zasadniczo na dwie grupy, czyli takie, które się nie powtarzają w tekstach poetyckich (niepowtarzalne), i przeciwstawne im takie, które się w wypowiedziach wierszowanych powtarzają (powtarzalne). Zarówno pierwsze, jak i drugie mogą być w następnym okresie literackim, chronologicznie późniejszym, powielane, odtwarzane, reprodukowane. W ten sposób wyraźnie wzrasta powtarzalność niektórych wyrażen poetyckich, struktury składniowe przekraczające granice poszczególnych epok utrwalają się w świadomości piszących wiersze i odbiorców poezji, zmieniając swój dotychczasowy status stylistyczny z jednostkowego, indywidualnego na powtarzalny, stypizowany, stereotypowy, a więc ostatecznie sfrageologizowany w języku poetyckim. Zatem konstrukcje poetyckie, które w identycznym składzie leksykalnym przekraczają granice

trzech, a jeszcze lepiej czterech epok literackich, trzeba uznać za frazeologizmy stylistyczne, spełniające warunki klasycznych związków frazeologicznych, tj. kryteria semantyczne i stopnia rozpowszechnienia (uzualne).

A oto przykłady PKN sfrazeologizowanych w poetyckiej odmianie języka, współtworzonych przez pięć najważniejszych somatyzmów:

- *serce: ciemne s.* – J. Rak (Rom.), L. Staff (Dw.), M. Jastrun (Wsp.); *czarne s.* – J. Słowacki (Rom.), S. Baliński (Dw.), Cz. Miłosz (Wsp.); *dumne s.* – J. Słowacki (Rom.), A. Pilecki, Z. Trzeszczkowska (Poz.), L. Staff, S. Wyrzykowski (Mod.), W. Broniewski (Wsp.); *dzielne s.* – A. Naruszewicz (Ośw.), Z. Krasiński (Rom.), L. Staff (Mod.); *głupie s.* – J. Kochanowski (Ren.), W. Broniewski (Dw.), Z. Herbert, W. Szymborska (Wsp.); *łagodne s.* – E. U. Radziwiłłowa (Bar.), I. Krasicki (Ośw.), M. Chodźko (Rom.), K. Wojtyła (Wsp.); *smutne s.* – J. Kochanowski, M. Rej (Ren.), Anonim, K. Arciszewski, O. Karmanowski, S. Morsztyn, B. Zimorowic, Sz. Zimorowic (Bar.), A. Dunin-Borkowski, J. Słowacki, C. Szabrański (Rom.), W. Gomulicki (Poz.), T. Miciński, Z. Różyci, L. Staff, S. Szandurska (Mod.), F. Przysiecki (Dw.); *uprzejme s.* – M. Rej (Ren.), W. Kochowski, S. Makowiecki, S. Przypkowski (Bar.), I. Krasicki (Ośw.), A. Mickiewicz (Rom.), W. Zagórski (Poz.); *wesołe s.* – J. Kochanowski (Ren.), H. Morsztyn, Sz. Zimorowic (Bar.), W. Syrokomla (Rom.);
- *oko // oczy: czule o.* – S. Garczyński, C. Norwid (Rom.), W. Gomulicki (Poz.), T. Różewicz (Wsp.); *smętne o.* – J. Kochanowski (Ren.), C. Norwid, K. Ujejski (Rom.), A. Asnyk, M. Konopnicka (Poz.); *smutne o.* – J. Kochanowski (Ren.), Anonim, Sz. Zimorowic (Bar.), S. Januszowski, J. Korsak, Z. Krasiński, Z. A. Kretowicz, A. Mickiewicz, J. Słowacki, J. B. Zaleski (Rom.), A. Asnyk, I. Baliński, M. Bałucki, I. Benedyktowicz, M. Konopnicka (Poz.), B. Butrymowicz, G. Daniłowski, W. Lieder (Mod.), M. Czuchnowski, K. I. Gałczyński, J. Lechoń, M. Pawlikowska-Jasnorzewska (Dw.), K. K. Baczyński, K. I. Gałczyński, W. Osajca (Wsp.); *spokojne o.* – T. Lenartowicz, J. Strutyński (Rom.), L. Staff (Mod.), Z. Herbert, P. Hertz (Wsp.); *ślepe o.* – W. Syrokomla (Rom.), M. Konopnicka (Poz.), B. Butrymowicz, J. Jankowski, J. Kasprzowicz, A. Lange, T. Miciński, L. Staff (Mod.), A. Wat (Dw.);
- *twarz: niema t.* – M. Rej (Ren.), A. Naruszewicz (Ośw.), T. Lenartowicz (Rom.), A. Niemojewski (Poz.); *obojętna t.* – W. Syrokomla (Rom.), W. Bukowiński, L. Staff (Mod.), J. Hartwig, Cz. Miłosz (Wsp.); *smętna t.* – S. Twardowski (Bar.), J. Słowacki (Rom.), W. Gomulicki (Poz.), K. Króliński (Mod.); *smutna t.* – J. Kochanowski (Ren.), T. Lenartowicz, A. Mickiewicz, J. Słowacki (Rom.), W. Gomulicki, M. Konopnicka, F. Nowicki, S. Rossowski (Poz.), K. I. Gałczyński, J. Stachowski (Dw.), J. Przyboś (Wsp.);
- *głowa: biedna g.* – J. Kochanowski (Ren.), A. Dunin-Borkowski, W. Syrokomla (Rom.), M. Wikszemski (Mod.), K. Iłakowiczówna, J. Tuwim (Dw.), K. I. Gał-

- czyński, T. Różewicz, J. Twardowski (Wsp.); *dumna g.* – J. Strutyński (Rom.), K. Gliński, M. K. Kochanowski, F. Nowicki, Or-Ot (Poz.), A. Kłopotowska, L. Staff (Mod.), L. Staff (Wsp.); *harda g.* – J. Kochanowski (Ren.), Anonim (Bar.), K. Węgierski (Ośw.), F. Nowicki (Poz.), K. Tetmajer (Mod.), J. Pietrkiewicz, J. Przyboś (Dw.); *smutna g.* – J. A. Wieszczycki (Bar.), T. Lenartowicz (Rom.), W. Sterling, E. Zegadłowicz (Mod.);
- *ręka // ręce: szczodra r.* – U. K. Radziwiłł (Bar.), W. Pol (Rom.), T. Peiper (Dw.), K. Wojtyła (Wsp.); *ślepa r.* – L. Staff (Mod.), B. Jasiński (Dw.), Z. Herbert (Wsp.).

Zestaw owych powtarzających się, sfrageologizowanych poetyzmów nasuwa też pewną uwagę praktyczną, poprawnościową. Skoro ekspresywność struktury tekstowej zmniejsza się w miarę wzrastania jej powtarzalności w wypowiedziach poetyckich, to dzisiejszy twórca winien budować przede wszystkim własne, indywidualne połączenia syntaktyczne bądź sięgać ewentualnie po te, które są mniej wyeksploatowane przez tradycję literacką.

Zauważmy, że PKN współtworzone przez pięć najbardziej produktywnych somatyzmów obejmują w dzisiejszej poezji – szczególnie interesującej czytelnika i badacza – zarówno niesfrageologizowane struktury syntaktyczne (58%), tj. połączenia oryginalne lub rzadko powtarzane, jak i sfrageologizowane struktury syntaktyczne (42%), tj. połączenia nieoryginalne, przejęte z poprzednich epok historycznoliterackich.

Zbierzmy i uporządkujmy teraz ustalenia poczynione w naszym opracowaniu. Charakteryzując somatyzmy jako centra PKN w starszej i nowszej poezji, doszliśmy do następujących wniosków:

1. Somatyzmy poliproduktywne stają się trzonami PKN częściej niż somatyzmy monoproduktywne.
2. Najwięcej PKN tworzonych przez somatyzmy poliproduktywne występuje w tekstach współczesnych (po 1945 r.).
3. W zakresie budowania PKN z somatyzmem jako podstawą nominalną obserwuje się wzrostową, progresywną tendencję rozwojową.
4. Wśród PKN zawierających rzeczownik somatyczny dominuje 11 kategoria połączeniowa, a w jej obrębie subkategoria z rozwinięciem w postaci przymiotnika jakościowego lub ilościowego oznaczającego cechę psychiczną.
5. PKN powtarzające się trzy- lub czterokrotnie w różnych okresach literackich ulegają frazeologizacji i przekształcają się we frazeologizmy stylistyczne.
6. Funkcjonalno-syntaktyczne badania PKN są potrzebne, gdyż mają zarówno wartość teoretyczną, jak i praktyczną.

Artykuł pokazuje, jak zmienia się w ciągu 500 lat świadomość teoretycznoliteracka twórczych użytkowników języka w zakresie posługiwania się określoną grupą wyrazów, tj. somatyzmami. Historyczne podejście do tworzenia PKN

z leksemami oznaczającymi części ludzkiego ciała ewoluuje, stale się nasila w dziejach języka poetyckiego. Struktury składniowe budowane z udziałem somatyzmów wchodzą w opozycje kategoriałne i subkategoriałne z innymi połączeniami, organizowanymi wokół innych zespołów rzeczownikowych. Poznanie i odkrycie możliwości stylistycznych, jakie dają kompozycje przymiotnikowo-rzeczownikowe z udziałem somatyzmów, to z jednej strony wielka szansa na odnowę i odświeżenie repertuaru konstrukcji poetyckich, z drugiej zaś zagrożenie, polegające na inercyjnym powtarzaniu eksploatowanego do maksimum poznanego modelu produktywności syntaktycznej PKN.

Na koniec zgłaszamy postulat szerszego badania produktywności syntaktycznej leksemów przymiotnikowo-rzeczownikowych w PKN oraz powtarzalności i frazeologizowania się jednostek wypowiedzi poetyckiej.

Skróty

ak – akomodacja kategoriałna, al – akomodacja leksykalna, Bar. – barok, Dw. – dwudzieściolecie międzywojenne, kk – konotacja kategoriałna, kl – konotacja leksykalna, Mod. – modernizm, Ośw. – oświecenie, Poz. – pozytywizm, Ren. – renesans, Rom. – romantyzm, rp – regularność połączeniowa, rzn – regularność znaczeniowa, u – uzus językowy, w – wiedza o świecie, Wsp. – współczesność

Literatura

- GUIRAUD P., 1954, *Les caractères statistiques du vocabulaire. Essai de méthodologie*, Paris.
- KRONASSER H., 1952, *Handbuch der Semasiologie*, Heidelberg.
- SAMBOR J., 1969, *Badania statystyczne nad słownictwem (na materiale „Pana Tadeusza”)*, „Z dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 12, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1985.
- SKUBALANKA T., 1966, *Słownictwo poezji miłosnej J. Słowackiego na tle tradycji*, Toruń.
- STACHURSKI E., 1998, *Słowa-klucze polskiej epiki romantycznej*, „Prace Monograficzne WSP w Krakowie”, nr 239, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 1990, *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 177, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 1993, *Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 683, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 2000, *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe*, Kraków.

GWARA GÓRALSKA I JEJ FUNKCJE W *LISTACH HANUSI* KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA

Mieczysław Małecki (1903–1946) to znakomity uczony, badacz języków i dialektów słowiańskich, a także niestrudzony popularyzator naukowych osiągnięć lingwistyki, czego niezbitym dowodem – jak sugeruje Jerzy Rusek (2000: 584) – jest zachowany przedwojenny spis tematów powszechnych wykładów uniwersyteckich i odczytów radiowych, włącznie z propozycją wystąpień radiowych, zgłoszonych po II wojnie światowej w 1945 r. Poczesne miejsce wśród owych prelekcji o nachyleniu językoznawczym, politycznym, społecznym i kulturalnym zajmują wykłady z zakresu stylizacji gwarowej, poświęcone problematyce wprowadzania regionalnych odmian języka ogólnego do utworów literackich, np. Kazimierza Przerwy-Tetmajera czy Władysława Orkana. Nasza dzisiejsza konferencja jest dobrą okazją do tego, by na przełomie XX i XXI w., po 110 latach od ukazania się pierwszego *Listu Hanusi* w serii II *Poezji* K. Przerwy-Tetmajera w 1894 r., a następnych (*Listu drugiego Hanusi* i *Ostatniego listu Hanusi*) w serii VI *Poezji* z 1910 r., przypomnieć niektóre, żywo interesujące przedwcześnie zmarłego sławistę sprawy, które wiązały się z użyciem gwary podhalańskiej, nie tylko w prozatorskich, ale i poetyckich dziełach twórczości literackiej.

Przedmiotem naszej analizy są owe trzy urokliwe *Listy Hanusi* (Tetmajer 1968: 140–155), zamieszczone w wydanych w BN *Poezjach wybranych* K. Przerwy-Tetmajera poprzedzonych wstępem Juliana Krzyżanowskiego. Na wartość tego osobliwego wiersza zwrócili wcześniej uwagę m.in. trzej różni badacze literatury. Jan Marx (1997: 236), współczesny krytyk, podkreśla, że „Słynny *List Hanusi* to jeden z klejnocików polskiej liryki, chociaż – jego zdaniem – zanadto zgrzebnej”.

Wybitny historyk literatury – J. Krzyżanowski (1985: 476) – w przewodniku po literaturze polskiej napisał znowu tak:

Z kultem sztuki zespolił się u Tetmajera kult miłości. Niekonwencjonalne erotyki Tetmajera były gorszą, lecz podziwianą nowością. Nowość drugą stanowiły nawiązujące do Asnyka, lecz ujmowane inaczej, w zgodzie z impresjonizmem ówczesnego malarstwa, pejzaże tatrzańskie oraz życie ludu góralskiego, z prześlicznymi *Listami Hanusi* do panicza z miasta na miejscu pierwszym.

Ten sam autor we wstępie do Tetmajerowych *Poezji wybranych* (Krzyżanowski 1968: LXVIII) zdradza kilka szczegółów filologicznych, które legły u podstaw pierwszego z *Listów Hanusi*:

Pomysłowy eksperyment literacki, bo takie najwidoczniej było założenie tej żalostnej sielanki o miłości „sprosta dziewczyny góralskiej” i „pańskiego syna”, sielanki opartej zresztą na liście autentycznym, uwiecznionym już w Serii I, wzmianką o dziewczynie, która „nie miała wypieszczonej ręki, kocham pisała przez ha”, dziwne przeszedł koleje w poezji Tetmajera. Z biegiem czasu List rozrósł się w cykl trójczłonowy o przejmującej wymowie lirycznej w ustach nieszczęsnej Hanusi, której cień dostrzega się i w innych utworach poety.

W końcu zaś Włodzimierz Wnuk, członek Związku Podhalań i pisarz podhalański, w referacie okolicznościowym wygłoszonym 14 czerwca 1986 r. na sesji naukowej zorganizowanej z okazji sprowadzenia zwłok poety z cmentarza Powązkowskiego w Warszawie na cmentarz zasłużonych na Pęksowym Brzysku w Zakopanem akcentuje następujące fakty:

Tetmajer w *Liście Hanusi* pierwszy posłużył się gwarą podhalańską do napisania utworu poetyckiego o treści psychologicznie pogłębionej i subtelnej, dowodząc tym samym, że można przy jej pomocy wypowiedzieć najbardziej delikatne sprawy duszy ludzkiej. Miało to wielkie znaczenie dla przyszłych podhalańskich pisarzy i poetów, którzy zbudowani i zachęceni przykładem Tetmajera, zaczęli sami coraz śmielej i z coraz większym powodzeniem posługiwać się swoją rodnią gwarą nie tylko w gawędach i opowiadaniach, ale również w twórczości poetyckiej (Wnuk 1987: 26).

Zwykły i wyrobiony czytelnik poezji odbiera *Listy Hanusi* jako teksty napisane „całkowicie w gwarze podhalańskiej i to w wybornej gwarze” (ibid.: 26). Nie idzie tu – według nas – o to, że każdy komponent wiersza wiernie odwzorowuje właściwości gramatyczne i słownikowe mowy górali, ale raczej o to, że te elementy ilościowo przeważają nad innymi, niegwarowymi, ogólnymi, ponadregionalnymi i nasycają tekst utworu składnikami wszystkich podsystemów dialektu podhalańskiego, a więc czynnikami fonetycznymi, fleksyjnymi, słotwórczymi, syntaktycznymi oraz leksykalnymi. Domieszka do żywiołu mowy ludowej ogólnojęzykowych cech polszczyzny z końca XIX w. przekształca ten niby czysty dialekt w wypowiedź językowo mieszaną, którą za Mieczysławem Karasiem (1977: 44) i Jerzym Bartmińskim (1977: 94, 109) można nazwać paradialektem.

Analizowany utwór, imitujący gwarę podhalańską, nie został zapisany fonetycznie, lecz ortograficznie, z tych przyczyn w uproszczony sposób przekazuje informacje o konstytuujących gwarę podsystemach. Poeta zdecydował się jednak na takie rozwiązanie, by nie utrudniać odbiorcom, szczególnie z miasta, zawartości

komunikacyjnej wierszowanej wypowiedzi. Mimo kłopotów występujących przy ustalaniu cech gwarowych rozpatrywanego tekstu postaramy się wydobyć rzeczywiste, szczególnie akcentowane składniki mowy ludu podhalańskiego.

Stylizacja w *Listach Hanusi* ma charakter pełny, czemu nie przeszkadza ani równoległa obecność polszczyzny ogólnej, ani przyjęty system przekazu graficznego. A oto przegląd głównych elementów języka gwarowego w tatrzańskim liryku K. Tetmajera, dotyczących:

a) fonetyki:

1) obecność samogłosek pochylonych

- stp. $\bar{a} \geq \bar{a} \geq o$, np.: *jo* I 11, 17¹; *zol* II 24, *kozdego dnia* II 28, *krów suko* II 32, *downi* III 12, *nieroz* III 95, *odegnoj* III 99;
- stp. $\bar{o} \geq \bar{o} \geq \bar{o}$ lub *u*, np.: *mój* I 1, *wrócił* I 8, *Bóg* I 63, *dziewcyna góralska* I 25–26, *przódziej* I 43, 44; *pude (haniok)* II 121, *(hań) pudzie* II 33; w niektórych wyrazach i formach wyrazowych brak *ó* w porównaniu z językiem literackim, np.: *coz* III 95, *coz jo* III 117, *podź se mnom* III 49, *łzy, od wtoryk mi ciemno* II 101;
- stp. $\bar{e} \geq \bar{e} \geq \bar{e}$ lub *i* || *y*, np.: *nie wie* I 11, *nie może* I 61, *śpiewało* II 22, *z dzieweckik warkocy* II 27, *w mocnej dobie* II 70, *nad dziewczyną* II 98, *w dźwiérze* II 118, *śnieg* III 93; *będzie milij* III 34, *prziświciłi* III 36, *naprości* III 94, *tyz jesce* I 6, *lecić wysy* III 108;

2) realizacja samogłosek nosowych:

- wygłosowe $-q \geq om$, np.: *łzy się lejom* I 10, *ka się podziejom* I 14, *hłopcyska się śmiejom* I 31, *cy jom powieźli* II 18, *w mrakotę leśnom* II 44–45, *bez noc całom* III 9, *w carnom i głuchom ziem* III 84;
- wygłosowe $-ę \geq e$, np.: *cosi sie mi śniło* III 9, *twojom Hanusie* II 124, *ma mogiłke moję* II 105, *jo cie kochała* III 101, *a myśl, ka ja leze* III 83;
- końcówka narzędnika liczby pojedynczej rodzaju męskiego $-em \geq ę \geq e$, np. *i palce tknon* II 66, *przed sklannym obrazke* II 128;

3) mazurzenie:

- $\check{s} \check{z} \check{c} \geq s z c$, np.: *pisęcy* I 2, *poduska* I 19, *dusa* I 29, III 46, *ku sopom* II 36, *sept* II 135, *nie slysę* III 59, *sukała* III 77; *lezeć* I 18, *ten zol* II 24, *kozdego dnia* II 28, *za zycia* II 68, *uniza* III 61, *od wieze* III 85; *zobacę* 16, *z ocy* I 10, *tęca* I 38, *ponad cołem* II 11, *kołace* III 4, *w miesięcnom noc* III 120;

4) archaizm podhalański:

- *rz + i*, np.: *przi kapelusie* II 39, *prziśli* III 33, *skrzidła* II 10, *towarzisia* III 34, *krziza ramiona* III 59–60, *prziłozys* III 67, *za przyciną* III 126;

¹ Cyfry rzymskie oznaczają poszczególne *Listy* (I–III), natomiast cyfry arabskie wskazują numery wersów.

- 5) udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa, np.: *i cy cie tyz_jesce zobacę?* I 6, *a nicig_nie slychno* III 29, *coz_jo?* III 117, *coz_jo mogę* III 80; w tym też przed ruchomą końcówką czasu przeszłego, np.: *tagek cię wyglondala* I 50;
 - 6) wpływ spółgłosek półotwartych na poprzedzającą samogłoskę
 - podwyższanie artykulacji samogłoski podstawowej ($e \geq \acute{e}$ lub i), np.: *we wiérzchu* II 46, *do wiérchów* III 45, *Najświętsza Panna Ludźmirska* I 64;
 - obniżanie artykulacji samogłoski podstawowej ($i\ell \geq e\ell$, $uN \geq óN$), np.: *umiélowany* I 56, *béla* III 76, *miélowała* III 65, 73, *Dónajec* I 48;
 - 7) przejście wygłosowego $-x \geq -k$, np.: *od tyk lez* I 15, *juzbyk wolala* I 17, w *tur-niak* I 54, *cudzyk głosów* II 51, *po głowak* II 82, *nieg cię nic nie budzi* II 110, *jesce roz byk we świat zaśpiéwala* III 43, *a cichok béla* III 76, w *ocak twyk* III 105;
 - 8) zanik r w przedrostku *roz-* $\geq$ $^{\circ}oz$, np.: *ozdziela* I 5, *więc się / ozgniewał* I 45–46, w *gmłę ozwiniętą* II 30, *ozsieje* II 34, *ozpadliny* II 59, *ozparła* III 42;
 - 9) prejotacja, np.: *Jagnieska* I 62, *jazek się śmiała* I 52, *z janiolami* II 48, *janielskik zwonów* II 52, *ten moru janiol* II 65–66, *jino ruń* II 92;
 - 10) brak przegłosu $\acute{e} \geq \acute{o}$, np.: *co mnie powiezom* I 15, *ze cię skrzydła niesą* II 10, *kie wiesna kwiaty [...]* *ozsieje* II 34, *jo w te rence obie / ziebnonce bierem* III 69–70;
 - 11) zmiany w grupach spółgłoskowych
 - $xf \geq kf$, np.: *kwilo jedyna* I 21, *jak kwila przemknie* II 115, *od kwili do kwili* III 38, *na kwile* III 99;
 - $kt \geq xt$, np.: w *htórym* (II 88);
 - kt (lub $xt \geq kt$) $\geq ft$, np.: *od wtóryk mi ciemno* II 101, *na wtórym wisom me lzy* II 136, *fcem* III 89, *fcieli* III 64, *fciął* I 41;
 - 12) tendencja do upraszczania grup spółgłoskowych i zanikania wygłosowej spółgłoski, np.: *nik* I 11 (zamiast *nikt*), *rzók* I 46 (zamiast *rzekł*), *chyc go* III 86 (zamiast *chwyć go*); w formie *rzók* występuje przejście e w $\acute{o}$ przed sonorną t ;
 - 13) utrzymanie bezdźwięcznego przedrostka $s-$ w pozycjach przed spółgłoską półotwartą nosową, np.: *było ś nimi miło* III 11, *ś nimik sła* III 14, *spał se mną* I 20, *ale się ludzie nascy se mnie śmiejom* I 12, *podź se mnom* III 49;
 - 14) dyspalatalizacja w grupach $k'e$, $g'e$, np.: *przed śklannym obrazem* I 128;
 - 15) obecność form z wtórnym analogicznym e ruchomym, np.: *wiater* II 50;
- b) fleksji
- 1) występowanie w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich miękkotematowych końcówki $-e \leq * \acute{e}_3 \leq *- \acute{e}$, np.: *z turnie* II 62, *od wieze* III 85, *z duse* III 104, *z pochodnie* III 106; w naszym materiale ten flektyw pojawia się nie tylko w dawnej deklinacji III na $*-ja$, ale też w rzeczownikach

- żeńskich należących historycznie do deklinacji IV na *-i, np.: *z przełęce* II 58, *spod darnie* II 121, *z pościele* III 35;
- 2) w bierniku liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego zaimek przymiotny wskazujący przybiera formę *ten* zamiast spodziewanej *tę*, np.: *jak my się pod ten samą ścianę / kryli* I 35–36;
 - 3) utrzymywanie się w funkcji mianownika liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych starych form syngulatywnych ze znaczeniem zbiorowym na -á, np.: *cy przišli po mnie twoji przyjociele / i towarzisia?* III 33–34;
 - 4) rozpowszechnianie w pierwszej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego końcówki -em, wykształconej pod wpływem słowackim lub – jak uważa Stieber (1947: 10) – na zasadzie analogii do rodzimych form czasownikowych z flektywem -m, np.: *bedem* I 45, *patrzem* II 4, *przydem* II 108, *popatrzem* III 102, *ginem* III 115;
 - 5) używanie w pierwszej osobie liczby mnogiej czasu teraźniejszego/przyszłego prostego końcówki słowackiego pochodzenia -me, np.: *na tej grani staniémé oboje* III 50;
 - 6) zatrzymanie końcówki -ech || -ch ≥ -ek || -k z dawnego aorystu w pierwszej osobie liczby pojedynczej czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, np.: *powiedziałak* I 43, *juzbyk wołała* I 47, *jazek się śmiała* I 52, *jesce byk ozparla* III 42, *byk we świat zaśpiewała* III 43, *stalak* III 79, *rozumiałak* III 112;
 - 7) czasowniki zakończone na -qć, -nqć tworzą czas przeszły, zamieniając literackie -qł na gwarowe -on, np.: *objon* I 23, *zaginon* I 54, *tknon* II 66;
 - 8) zastępowanie dawnych form pierwszej osoby liczby mnogiej czasu przeszłego tworzonych za pomocą końcówki -chmy, np.: *przegralichmy*, przez formy typu *my przegrali*, w których funkcję zaznaczania osoby spełnia już nie końcówka, lecz zaimek (por.: Dejna 1973: 231–232, 260–261), np.: *jak my się / kryli* I 35–36, *po co my zyli* II 8, *nie takiej my doli / przed się patrzyli*, *nie takiej cekali* II 73–74, *my byli* III 89, *my mieli* III 92;
 - 9) posługiwanie się starymi formami imiesłowów rodzaju żeńskiego na -ęcy zarówno w funkcji nieodmiennej (przysłówkowej), jak i odmiennej (przymiotnikowej), np.: *pisęcy* I 2, II 2, *śpiewajęcy* II 51, *wołajęcy* II 127, *nie słysęcy* III 111;
- c) słowotwórstwa
- 1) tworzenie derywatów odprzymiotnikowych za pomocą przyrostków: -učki, np.: *(świat) cal-učki* I 3, *sami-ućcy* II 46, *pełni-učka (izba)* III 31; -usieńki, np.: *(mój) złoci-usieńki* I 8; -ski, np.: *(ludzie) nas-cy* I 12, *dziwec-kik (war-kocy)* II 27, *z watr wolar-skik* II 43, *nutę juhas-kom* II 112; oraz -ość, np.: *chor-ość (nasła)* I 58;
 - 2) tworzenie derywatów odrzeczownikowych za pomocą przyrostków: -ko, np.: *serdec-ka (nie cuję)* I 9; -ek, np.: *miesionc-ek (zaginon)* I 47; -yska, np.: *hłopc-yska (się śmiejom)* I 31; -us, np.: *(stary) muzyk-usie* II 122;

- 3) tworzenie derywatów czasownikowych poprzez wymianę przedrostków:
roz-»u-, np.: *nie u-wesela* I 3; *od-»prze-*, np.: *(w górę) się prze-winon* I 48;
zo-»o-, np.: *tu o-staję* I 64; *po-»pod-*, np.: *(Pan Bóg) pod-zwoli* II 103;
o-»do-, np.: *nie do-śmielić* III 91; *po-»prze-*, np.: *jo prze-znała* III 75;
- 4) tworzenie derywatów odprzysłówkowych za pomocą przyrostków: *-ok*, np.:
(pude) hani-ok II 121, *dzisi-ok (hań pustki som)* III 93, *tut-ok (mielowała)*
 III 73; *-ni (-ń)*, np.: *ha-ń* = 'tam' I 18, II 29, 33, 58, 85–87, 114, III 56, 82,
 88, 93, 95, 97, 116, 119, 121; *-ny*, np.: *ka-ny* III 15, 39, 78, 91, *nika-ny* I 55;
- 5) tworzenie form zaimków nieokreślonych za pomocą przyrostka *-si (-ś)*, np.:
co-si III 9, *jaki-si* III 16, 105, *jacy-si* III 21, *kaj-si* = 'gdzieś (tam)' II 48, III
 60, 113, *kaj-ś* = 'gdzieś' III 14, *ka-ś* = 'gdzieś' III 66, *kiej-si* = 'kiedyś' III
 119, *kiedy-si* III 119;

d) składni

- 1) występowanie w zdaniach imiesłowów na *-ęcy* w funkcji okolicznika sposobu, np.
 - *Pisę tu stela / ten list do tobie, a pisęcy płacę* I 1–2, II 1–2,
 - *kie w niebo Mu się / rwie wołający o szczęście, o łaskę* II 126–127,
 - *cobyś ślebobnie / myk nie słysecy słów śmigal głębiną* III 110–111;
- 2) łączenie się w związki składniowe biernika z bezokolicznikiem, np.:
 - *kiek cię widziała skakać ponad głazy* II 37,
 - *jo wtedy w ocał twyk widziała świecić / jakisi cudny blask, jako z pochodnie* III 105–106,
 - *jo wtedy myśli twe widziała lecieć / wysy, niż Tatry, niżli gwiazdy wschodnie* III 107–108;
- 3) ruchome końcówki czasu przeszłego oraz sufiks i końcówki trybu przypuszczającego sytuują się w wypowiedzeniu po pierwszym wyrazie (akcentowanym lub nieakcentowanym), np.:
 - *Kiebyś ty wiedział, jakoś mię zasmucił, / mój złociusienki, tobyś się haw wrócił?* I 7–8,
 - *I juzbyk heba jo sama wołała / lezeć hań [...] I 17–18,*
 - *kies ty przychodził w nockę ciemną / i kies mnie objon tak serdecznie w rence, / jakbyś przy miejskiej leżał ka panience* I 22–24,
 - *hebaby w niebie miesioncek zaginon* I 47,
 - *tagek cię ino sycko wyglondała* I 50,
 - *jazek się sama do się głośno śmiała* I 52,
 - *kiek cię widziała skakać ponad głazy* II 37,
 - [...] *cosi się mi śniło, / jakby umarli powstajali z grobu* II 9–10,
 - [...] *a kiwiom głowami, / jakby mi fcieli pedzieć: hybaj s nami!* III 63–64,
 - *Kaś był, coś robił: jo s tobom sła wsendzie* III 63,
 - *Tys sie po świecie tuloł, jak pijany!* III 74,

- *a cichok bęła, jak kwiat popod ściany...* III 76,
 - [...] *sukałak cie, kany / tyś bywał ino, i słałak ci w droge / mojego serca uśmiech...* III 78–80,
 - *tamjeś ty se mnom był...* III 85,
 - *Jo cie kochała tak! Nie rozumiała, / alek kochała tak – z duse i ciała* III 103–104;
- 4) enklityki, tj. jednozgłoskowe formy zaimków osobowych (z wyjątkiem mianownika) i zaimka zwrotnego, stoją w wypowiedzeniu po pierwszym wyrazie (akcentowanym lub nieakcentowanym), np.:
- *świat mię calučki nic nie uwesela* I 3,
 - *Głowa mię boli, serdecka nie cuję* I 9,
 - *ale się ludzie nascy se mnie śmiejom* I 12,
 - *Zal mię za tobom wciążle w serce kuje* I 13,
 - *i kieś mię objon tak serdecznie w rence* I 23,
 - *Dusa cię ino syćko przypomina* I 29;
- 5) rozmieszczenie przydawki dopełniaczowej przed nadrzędnikiem związku składniowego, np.:
- *To som umarłe zywota godziny* II 83,
 - *jo ci grób w limby gałęzie ustroję* II 107,
 - *i lat tysiące ci, jak kwila, przemknie...* II 115,
 - *Nie już nie słyse, lecz byś pedział: krziza / Ramiona sumion kajsi – w wie-trze słychno...* III 59–60,
 - [...] *Bacys ty, kiedy my / z przełęce dołu patrzyli we złote / dni!...* II 41–43;
- 6) odwrócenie porządku słów w wyrażeniu *te same* i pochodnych, np.:
- *na tę polanę idź – jesce hań rosnom / same te kwiaty pod kosodrzewiną* III 121–122,
 - *z grobu sie jesce samo to dobendzie* III 68;
- 7) używanie w zespoleniach syntaktycznych przyimka *ku* zamiast *do*, np.:
- [...] *Kielożeś to razy / leciał ku sopom, jaz się serce śmieje* II 35–36,
 - *kieś ty przychodził ku mnie w nockę ciemną* I 22,
 - *oni się syćka wraz ku mnie uśmiechną* III 62;
- e) słownictwa dyferencjalnego
- 1) oznaczającego przedmioty, np.: *ciupaga* ‘łaska góralska z toporkiem’ II 38, *dźwierze* ‘drzwi’ I 49, *gęśliki* ‘prymitywne skrzypki’ III 25, *gmła* ‘mgła’ II 30, *Goły* ‘Boże Narodzenie’ I 49, *grań* ‘ściana skalna’ II 55, III 50, *hala* ‘łąka położona wysoko w górach’ II 30, 123, III 55, *kerdel* ‘stado, gromada’ III 24, *koźlowiec* ‘żółty kwiat wysokogórski, któremu przypisywano właściwości magiczne’ II 109, *leluje* ‘różne rośliny liliowate, zwłaszcza lilia złoto-głów’ III 98, *miano* ‘imię’ II 135, *miesioncek* ‘księżyc’ I 47, *mrakota* ‘mrok,

ciemność', słowacyzm II 44, *równień* 'równy teren, równina': *Kopnij prec tę ziemnom / równień!* III 53–54; *salas* 'mała chatka, zwykle z drewna (bez komina i drzwi), przeznaczona na okresowe mieszkanie pasterzy w górach' III 30, *siklaw* 'wodospad' II 54, *smentarz* 'cmentarz' II 18, 96, *sopa* 'drewniany budynek na siano' II 36, *spaszty* 'urwiska' II 60, *śmierć* 'śmierć' II 106, III 5, 7, 117, 118, 126, *turnia* 'odosobniona skała albo szczyt górski o stromym wierzchołku i stromych zboczach' I 54, *uboc* 'stok góry' II 29, *upłaz* 'lekko nachylona powierzchnia ciągnąca się wzdłuż zboczy dolin polodowcowych w Tatrach, zwykle porośnięta trawą' II 33, *watra* 'ognisko' III 43, *wierch* 'wierzchołek, szczyt góry' I 34, *zbyrkot* 'głos dzwonek (dzwonów)' II 52, *ziem* 'ziemia' III 84, *zryw* 'gwałtowny, nagły spadek terenu' III 51, *zwon* 'dzwon' II 52, *zwonek* 'dzwonek' II 31, 32;

2) oznaczającego czynności, np.:

- *bacyć* 'widzieć, pamiętać': *bacę cię – młody* II 9,
- *banować* 'tęsknić': *za kim jo banuję* I 11,
- *chybać* 'chygotać, chwiać się, kołysać': *jak to drzewo co się w pustce chybie...* II 72,
- *duć* 'dąć': *jak wiatr co duje* III 100,
- *gnać* 'pędzić': *Wto hań krowy zenie do ubocy?* II 29,
- *hybać* 'ruszać, iść, podążać': *hybaj s nami* III 64,
- *pedzieć* 'powiedzieć': *lem byś pedział* III 59, *jakby mi fcieli pedzieć* III 64,
- *pozirać* 'patrzeć, spoglądać': *pojżrę, jak słonko za wierchy się kryje* I 34,
- *prasnąć* 'rzucić': *a na ten smentarz praśnie poza nami...* II 96,
- *siednąć* 'usiąść': *Przydź ty i siednij na tę ponade mną / mogilkę lichom* II 97–98, *o przyjdź i siednij na mogilkę moję* II 105,
- *(nie) słychno* 'nie słyszeć': *Grajom, a nic ig nie słychno...* III 29, *w wie-trze słychno* III 60,
- *tuloć się* 'toczyć się, wałęsać się': *Tys się po świecie tuloł, jak pijany* III 74,
- *wypedzieć* 'wypowiedzieć': *ani sposobu / wypedzieć* III 14–15,
- *zabacyć* 'zapomnieć': *Nie zabacujze tak swojej dziewczyny* I 60,
- *znać* 'wiedzieć': *Jo znam, ze biedno jo sprosta dziewczyna / góralska* I 25–26;

3) oznaczającego cechy, np.:

- *drzewiej* 'dawniej': *Graj jako drzewiej grali w holak śwarnie* II 123,
- *iny, insy* 'inny': *abo co inse* I 59, *tam głos już nie doleciał iny* II 61,
- *przepadnięty* 'taki, który przepadł': *na moją jasność przepadniętą* II 26,
- *siumnie* 'głośno': *Ka sie podziało, co śpięwało siumnie / we wnętrzu serca?* II 22–23,

- *spaniały* ‘wspaniały’: *Sabała Maciek Siecka, stary Wala, / Giewont, Słodczycka, Krzyś – tacy spaniali jacysi...* III 19–21,
 - *sprosta* ‘prosta’: *Jo znam, ze biedna jo sprosta dziewczyna / góralska, o mój ty najślodszy, złoty* I 25–26,
 - *sytki* ‘wszystek’, *sytko* ‘wszystko’: *jako się w tobie sytkie siły ciesą* II 14, *To lzy, od wtoryk mi ciemno / dziś w oczak: sytkie się w tę jedne zrostą / gwiazdę [...]* II 101–103, *Sytkie boleści twoje jo przeznała* III 75, *ka sytkie nadzieje / i ka się po nik ten zol popodzieje?* ... II 23–24, [...] *tak wstaje i wstaje przede mną / sytko, co wołać i prosić daremno...* II 79–80, *Bo sytko żywe hań – pod kupą gliny! / Bo sytko żywe hań – pod popiołami! / Bo sytko żywe hań – ka pamięć nasa* II 85–87, *spadnie ta gwiazda ze sytkiem, co boli...* II 104,
 - *ślebodnie* ‘swobodnie’: *cobyś ślebodnie / myk nie słysęcy słów śmigal głębinę* III 110,
 - *śwarnie* ‘żywo, wesoło, z fantazją’: *Graj jako drzewiej grali w holak śwarnie* II 123,
 - *zbyrkający* ‘dźwięczący, dzwoniący’: *ze ino zwonki słyhać zbyrkające* II 31;
- 4) oznaczającego funktory zdaniowe, tj. zaimki względne, spójniki, partykuły, przymyki, np.:
- *abo* ‘albo’ I 48, 59,
 - *bez* ‘przez’ III 9,
 - *cosi* ‘coś’ III 9,
 - *haj* ‘tak’ II 15,
 - *hań* ‘tam’ I 16, 18, II 29, 33, 58, 85–87, 114, III 56, 82, 89, 93, 95, 97, 116, 119, 121,
 - *haw* ‘tutaj’ I 8, II 8, III 24,
 - *het* ‘daleko, w dali’ II 44,
 - *ino* ‘tylko’ I 10, 29, 50, 62, II 90, 120, III 79, 96, 124,
 - *ka* ‘gdzie’ I 14, 16, 24, II 17, 21, 22, 23, 25, 27, 28, 62, 87, III 83, 98,
 - *kajsi* ‘gdzieś tam’ II 48, III 60, 113,
 - *kajś* ‘gdzieś’ III 14,
 - *kany* ‘dokąd’ III 15, 39, 78, 91,
 - *kaś* ‘gdzieś’ III 66,
 - *kie* ‘kiedy’ I 4, 19, 20, 22–23, 33, II 13–14, 34, 58, 94, 125–126, III 36, 67, 97,
 - *kieby* ‘gdyby’ II 16,
 - *kiedysi* ‘kiedyś’ III 118,
 - *kiejsi* ‘kiedyś’ II 132, III 119,
 - *kielo* ‘ile’ I 5, II 35,

- *lem* ‘tylko’ III 59,
- *lewdy* ‘ledwo’ III 6,
- *lo* ‘dla’ I 27, III 77,
- *nikany* ‘nigdzie’ I 55,
- *stamstela* ‘stamtąd’ III 94,
- *stela* ‘stąd’ I 1, II 1, III 1,
- *syćko* ‘wciąż’ I 29, 50,
- *tutok* ‘tutaj’ III 73,
- *wej* ‘oto’ III 57,
- *wnetki* ‘wnet’ I 16,
- *wsendyl* ‘wszędzie, wszędy’ I 53,
- *wte* ‘wtedy’ III 102,
- *wtedeij* ‘wtedy’ III 109,
- *zakiela* ‘zanim’ II 121.

Stopień nasycenia tekstu cechami gwarowymi pokazuje ich obfitość, różnorodność, dogłębność w sięganiu po elementy systemu językowego. Mógł to zrobić tylko ktoś, kto posiadał znajomość ludowej mowy od dziecka, inteligent, który dzieciństwo i młodość spędził wśród górali podhalańskich, a więc był w praktyce dwujęzyczny oraz miał łatwość przechodzenia w dialogach od systemu ogólnopolskiego do gwarowego i na odwrót. Z tych przyczyn stylizacja zastosowana w utworze jest przedniej miary i wystawia poecie jak najlepsze świadectwo. Ale naszej analizy językowej nie da się zatrzymać jedynie na stwierdzeniu, że użyte przez twórcę elementy mowy ludowej są autentyczne². Tekst poetycki bowiem, nawet ten zapisany gwarą, to zdecydowanie coś więcej niż tylko rejestr większej czy mniejszej liczby składników dialektalnych, interesujących badacza i zbieracza odmienności gwarowych. Poza samą wartością dokumentacyjno-naukową, jak jest w tym wypadku, nasz utwór odznacza się wielkimi walorami literackimi, a niemałą w tym rolę odegrały, co postaramy się dalej wykazać, owe cechy mowy góralskiej z Podhala.

Gwara podhalańska w wierszu K. Tetmajera służy:

- 1) rozwiązaniom formalno-kompozycyjnym,
- 2) kreacji bohatera i świata przedstawionego,
- 3) przedstawieniu jakości stylistyczno-ekspresywnych wypowiedzi.

² Por. opisy gwary podhalańskiej w tekstach: Nitsch 1911, 1923; Małecki 1928; Małecki, Nitsch 1934; Stieber 1947; Gołąb 1954; Urbańczyk 1968; Kurczab 1972; Dejna 1973; Dubisz, Karaś, Kolis 1995.

Rozwiązania formalno-kompozycyjne

Rozpatrywany tekst jawi się jako rezultat eksperymentu warsztatowego K. Przerwy-Tetmajera, który po raz pierwszy postanowił pokazać możliwości wynikające z zastosowania gwary jako tworzywa dzieła poetyckiego. *Listy Hanusi* realizują cechy wypowiedzi językowej należącej pod względem rodzajowym do *liryki*, od strony gatunkowej reprezentują *sielankę*, obejmują cykl liryczny składający się z trzech części, czyli *tryptyk*, jednostki tej trylogii ze względu na formę podawczą są tekstami *listowymi*, zaliczanymi do odmiany poetyckiej bądź literackiej, poszczególne wypowiedzi epistolograficzne współtworzą układy ośmiowersowych strof (tj. oktav), zawierających jedenastozgłoskowe wersy ze średniówką 5 + 6. Tetmajer, stawiając w miejsce języka ogólnego wariant polszczyzny regionalnej, wykazał, że gwara podhalańska z końcem wieku XIX szczególnie wyraziście rozwinęła swoją drugą, obok potocznej, odmianę – funkcjonalno-artystyczną.

Kreacja bohatera i świata przedstawionego

Bohaterką liryczną i jednocześnie autorką poszczególnych listów jest młoda, ładna, niewykształcona, prosta góralka Hanusia, pasterka bydła, zakochana nieprzymiennie w Jerzym, paniczu z miasta. Ponieważ to właśnie owa postać kobieca, medium, a nie podmiot liryczny przedstawia bezpośrednio swoje uczucia, dlatego kryterium sposobu przedstawiania przeżyć wewnętrznych podmiotu każe zaliczyć rozpatrywane utwory nie do *liryki bezpośredniej*, lecz do *liryki maski* czy *roli*. Przyjęte rozwiązanie ukrywa, maskuje prawdziwe uczucia poety inteligenta, jednocześnie sprawcy tej lirycznej spowiedzi.

Sytuacja liryczna w każdej części cyklu zwraca uwagę swoją odmiennością i kształtem kreowanego świata wewnętrznego, z tych przyczyn *List I* trzeba określić jako wyznanie, *List II* jako wspomnienie, *List III* jako pożegnanie. Tak podzielił K. Przerwa-Tetmajer tematykę miłosną, główny przedmiot całego tryptyku.

Miłość to problem uniwersalny w kulturze i tradycji literackiej, niezależny od kategorii czasu, miejsca, przedziałów rasowych, różnic społecznych. Każda epoka historycznoliteracka inaczej jednak pokazywała to zjawisko, inne podnosiła problemy, odmiennie rozkładała akcenty. Na tym tle swoicie wyróżniał się też modernizm przełomu XIX i XX w. z właściwym sobie indywidualizmem, pesymizmem, dekadentyzmem, psychologizmem i erotyzmem. Dla ogólnego przygnębienia, schyłkowości, beznadziejności i braku perspektyw antidotum była ucieczka w sferę doznań zmysłowych albo w dziki pierwotny krajobraz, najczęściej skalnych Tatr (por. Kolbuszewski 1987: 7–19; Stasich 1987: 20–23).

W naszym tryptyku dochodzi niejako do syntezy tatrzańskiej natury, pierwotnej kultury ludu góralskiego i chęci powrotu do miłości naturalnej, wiejsko-sielsko-zgrzebnej w miejsce miłości skonwencjonalizowanej, mało naturalnej, kojarzonej z miastem. Umiłowanie dzikiego, groźnego, ale zarazem pięknego impresjonalistycznie krajobrazu wysokogórskiego, ludu podhalańskiego z jego tężyzną i oryginalną kulturą, a także tęsknota za pełną miłością, satysfakcjonującą psychicznie i fizycznie są ideami zawartymi w trójdzielnym cyklu lirycznym *Listy Hanusi*. Skoro gwara ludowa nadawała się do wypowiedzenia takich wyrafinowanych potrzeb intelektualnych i emocjonalnych, to niewątpliwie jej odmiana artystyczna winna zajmować wysokie miejsce na Parnasie literackim.

Przedstawienie jakości stylistyczno-ekspresywnych wypowiedzi

Prosta góralka – Hanusia wypowiada się w formie listu, czyli takiego rodzaju komunikatu, który łączy elementy językowe prymarnie mówione z zespołem składników językowych wtórnie mówionych (por. Kałowska 1982; Data 1989). Prywatne listy dziewczyny opierają się na formach językowych, które są właśnie przejawem nieoficjalnych kontaktów społecznych.

Przykładowo słownictwo używane przez autorkę *Listów* nie jest jednorodne, rozpada się bowiem na trzy grupy:

- 1) strukturalno-konstrukcyjną,
- 2) sytuacjotwórczą,
- 3) tematotwórczą.

Typ 1 obejmuje leksykę funkcjonalną, służącą do budowy zespołów składniowych, wypowiedzi złożonych oraz pomaga zaznaczyć subiektywny stosunek twórcy komunikatu do przekazywanych w nim treści (należy tu grupa wyrazów gwarowych zwanych funktoarami).

Typ 2 gromadzi słownictwo związane z formą listu, a więc przede wszystkim tzw. sygnały fatyczne, czyli podtrzymania kontaktu z odbiorcą, np.:

Kochany Jerzy mój! I 1, II 1, III 1,

Kiebyś ty wiedział, jakoś mię zasmucił, / mój złociusieńki, tobyś się haw wrócił
I 7–8,

Jo znam, że biedna jo sprosta dziewcyna / góralska, o mój ty najśłodszy, złoty I 25–26,

a tobie nie mas jednako nikany, / mój złociusieńki i umiłowany I 55–56,

Aniś nie pisał do mnie dawno. Może / Jaka cię chorość nasła, mój jedyny I 57–58.

Typ 3 znowu, zwolniony od konstruowania związków składniowych i zaznaczania sytuacji językowej, staje się budulcem tematu wypowiedzi, a także kształtuje styl przekazywanego komunikatu (tworzą tę gromadę leksykalną głównie nazwy przedmiotów, czynności bądź cech).

W obszarze zainteresowań stylistyki mieszczą się natomiast obecne w tekstach:

- a) frazeologizmy, np.: *Niech ci boza / ręka pożegna* ‘niech cię błogosławi boża ręka’ III 114–115; w *miesiencom jasnom noc* ‘księżycową’ III 53–54; *Tys się po świecie tulol, jak pijany!* ‘wałęsał się, włóczył się’ III 74;
- b) typy konstrukcji składniowych (przewaga parataksy nad hipotaksą, a w obrębie tych ostatnich dominacja zdań czasowych i przydawkowych);
- c) figury poetyckie, z powtórzeniami anaforycznymi w pierwszym rzędzie, np.:

Na tę polanę idź (f = 3): III 121, 123, 124,

Jo cię kochała tak! (f = 2): III 101, 103,

Hha! Jaka przepaść! / Hha! Jaka wezgląb! III 51, 52,

W górę! Nad wody! / W górę! Hań w górę! III 55, 56.

Takie i im podobne środki wyrazu poetyckiego (potoczną frazeologię, przewagę parataksy nad hipotaksą, powtarzanie anafor i sygnałów fatycznych dla uzyskania rytmiczności jednostek wersyfikacyjnych) wprowadza się, by zdecydowanie wspomóc mówiony i wtórnie mówiony charakter komunikatów – listów.

Warunkiem udanej dialektyzacji jest niewątpliwie bardzo dobra znajomość regionalnej odmiany języka ogólnego, na którą będziemy stylizować naszą wypowiedź. Wprowadzanie dialektyzmów do tekstu literackiego przez pisarza nie może być tylko zewnętrzną oznaką, stemplem znajomości danej gwary, ale musi wynikać z uzasadnień wewnątrztekstowych, a więc czynników formalno-kompozycyjnych, budowy świata przedstawionego i stylistyczno-ekspresywnego naacechowania wybranych środków warsztatowych. Całkowite, pełne stylizowanie wypowiedzi na gwaraę zakłada posługiwanie się wszystkimi podsystemami języka ludowego: fonologicznym, morfologicznym, syntaktycznym i leksykalnym, a nie sięganie wyłącznie po jeden zespół środków systemowych.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer świadomie podjął się stylizacji tekstu poetyckiego na gwaraę. Postawił najpierw przed sobą określone zadania pragmatyczno-ideowe, a następnie dopiero starał się dobrać niezbędny zestaw środków wyrazu poetyckiego. Autor *Listów Hanusi* zharmonizował „myślową, wyobrażeniową oraz emocjonalną treść wiersza z jego słowną realizacją” (Budzyk 1973) i uzyskał tą drogą wyborny rezultat artystyczny. Nie ma więc żadnej przesady w zaliczeniu tryptyku Tetmajera do perełek naszej liryki miłosnej. Po 110 latach, jakie upłynęły

od napisania *Listów Hanusi*, wcale te teksty nie straciły swego dawnego blasku i nadal błyszczą pełnym światłem wśród nowszych erotyków.

Literatura

- BARTMIŃSKI J., 1977, *O derywacji stylistycznej (na przykładzie poetyckiego interdialektu folkloru i „gwary” w literaturze)*, [w:] J. Bubak, A. Wilkoń (red.), *Z zagadnień języka artystycznego. Materiały I konferencji naukowej poświęconej problematyce języka literatury zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej UJ, Kraków 17–19 luty 1975*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 457. „Prace Językoznawcze” z. 54, Kraków, s. 87–111.
- BUDZYK K., 1973, *Gwara a utwór literacki*, [w:] E. Miodońska-Brookes, A. Kulawik, M. Tatar (red.), *Stylistyka polska. Wybór tekstów*, Warszawa, s. 264–274.
- DATA K., 1989, *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski” LXIX, z. 3/5, s. 142–152.
- DEJNA K., 1973, *Dialekty polskie*, Wrocław.
- DUBISZ S., KARAŚ H., KOLIS N., 1995, *Dialekty i gwary polskie*, „Leksykon Omegi”, Warszawa.
- GOŁĄB Z., 1954, *O różnicowaniu wewnętrznym gwary podhalańskiej*, „Język Polski” XXXIV, z. 2, s. 85–111.
- KALKOWSKA A., 1982, *Struktura składniowa listu*, „Prace Instytutu Języka Polskiego PAN”, t. 47, Wrocław.
- KARAŚ M., 1977, *O hierarchii gwarowych środków stylizacyjnych (uwagi i propozycje)*, [w:] J. Bubak, A. Wilkoń (red.), *Z zagadnień języka artystycznego. Materiały I konferencji naukowej poświęconej problematyce języka literatury zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej UJ, Kraków 17–19 luty 1975*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 457. „Prace Językoznawcze” z. 54, Kraków, s. 39–49.
- KOLBUSZEWSKI J., 1987, *Tatry w twórczości Kazimierza Tetmajera*, [w:] idem (red.), *Między Tatrami a niebem. Studia o Kazimierzu Przerwie-Tetmajerze wygłoszone na sesji w Ludźmierzu 14 czerwca 1986 r.*, Nowy Sącz, s. 7–19.
- KRZYŻANOWSKI J., 1968, *Wstęp*, [w:] K. Tetmajer, *Poezje wybrane*, oprac. J. Krzyżanowski, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 123, Wrocław, s. III–CIV.
- KRZYŻANOWSKI J., 1985, *Tetmajer Kazimierz, Przerwa*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, Warszawa, s. 476.
- KURCZAB H., 1972, *Gwara podhalańska w twórczości Stanisława Witkiewicza*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Rzeszowie. Nauki Humanistyczne” VI, s. 149–175.
- MAŁECKI M., 1928, *Archaizm podhalański (wraz z próbą wyznaczenia granic tego dialektu)*, „Monografie Polskich Cech Gwarowych”, nr 4, Kraków.
- MAŁECKI M., NITSCH K., 1934, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, cz. 1–2, Kraków.
- MARX J., 1997, *Kazimierz Przerwa-Tetmajer (1865–1940)*, [w:] idem, *Młoda Polska*, Warszawa, s. 216–423.
- NITSCH K., 1911, *Mowa ludu polskiego*, Kraków.

- NITSCH K., 1923, *Dialekty języka polskiego*, [w:] T. Benni et al., *Gramatyka języka polskiego*, Kraków.
- RUSEK J., 2000, *Mieczysław Malecki (1903–1946)*, [w:] J. Michalik, W. Walecki (red.), *Złota księga Wydziału Filologicznego*, „Złote Księgi UJ”, Kraków, s. 577–586.
- STASICH T., 1987, *Górski i góralski autentyzm w twórczości Tetmajera*, [w:] J. Kolbuszewski (red.), *Między Tatrami a niebem. Studia o Kazimierzu Przerwie-Tetmajerze wygłoszone na sesji w Ludźmierzu 14 czerwca 1986 r.*, Nowy Sącz, s. 20–23.
- STIEBER Z., 1947, *Problem językowej i etnicznej odrębności Podhala*, „Odczyty Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, nr 1, Łódź.
- TETMAJER K., 1968, *Poezje wybrane*, oprac. J. Krzyżanowski, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 123, Wrocław.
- URBAŃCZYK S., 1968, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa.
- WNUK W., 1987, *Co góralszczyzna zawdzięcza Kazimierzowi Przerwie-Tetmajerowi?*, [w:] J. Kolbuszewski (red.), *Między Tatrami a niebem. Studia o Kazimierzu Przerwie-Tetmajerze wygłoszone na sesji w Ludźmierzu 14 czerwca 1986 r.*, Nowy Sącz, s. 24–32.

[w: J. Rusek (red.), *Mieczysław Malecki – człowiek, uczony, organizator. W setną rocznicę urodzin*, Kraków 2005, s. 163–175]

LINEARNE SPOSOBY KSZTAŁTOWANIA GRUP NOMINALNYCH W POEZJI KONSTANTEGO ILDEFONSA GAŁCZYŃSKIEGO (NA PRZYKŁADZIE *KRONIKI OLSZTYŃSKIEJ* I *PIEŚNI*)

Językowy warsztat poetycki Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego stale oczekuje na opracowanie, brakuje dotąd większych rozpraw pokazujących dokonania poety-stylistyka w wielonurtowym genologicznym dziele, jakie pozostawił twórca współczesnej publiczności literackiej. Różnorodność stylistyczna wierszowanych wypowiedzi i repertuaru używanych środków wyrazu artystycznego, zderzająca się z wielowiekową rodzimą i obcą tradycją piśmienniczą, nie zachęca do podejmowania prób wyjaśnienia podstawowych kwestii niezbędnych do zrozumienia oryginalnych i indywidualnych pomysłów językowych autora *Kroniki olsztyńskiej* i *Pieśni*. Nie ulega też wątpliwości, że studia z zakresu stylistyki lingwistycznej wzbogaciłyby dyskusję historyków literatury o Gałczyńskim jako poecie klasycznym i nowoczesnym.

Wiele cennych i interesujących językoznawcę uwag stylistycznych zawierają znane rozprawy Andrzeja Stawara (1959), Marty Wyki (1970), Adama Kulawika (1977), wstęp M. Wyki do *Wyboru poezji* (Gałczyński 1970 w wydaniu BN; nb. ta edycja jest podstawą naszych analiz językowych), a także artykuły naukowe m.in. Jadwigi Cierniak (1966), Kazimierza Stankowskiego (1969), Danuty Buttler (1973, 1974), Marii Byrskiej-Madejowej (1974) czy Ewy Jędrzejko (1987).

Należy zgodzić się z A. Stawarem (1959: 366), że „Gałczyński punkt ciężkości dzisiejszych problemów językowo-literackich widział nie tyle w słownictwie, ile w składni”. Ta świadomość poety znalazła bezpośredni wyraz w wierszu *Do mowy polskiej* (z tomu *Ślubne obrączki*), głoszącym programowe stanowisko wobec polszczyzny literackiej i języka poezji. Ten tekst – zdaniem krytyka literackiego – dowodzi, iż „stosunek Gałczyńskiego do składni, do formowania zdań czy fraz poetyckich nie wynikał z niedbalstwa czy z ponoszenia go przez muzyczny pierwiastek” (Stawar 1959: 367).

Mamy więc do czynienia z sugestią badacza, by analizę formalnych osiągnięć poety rozpocząć od zasobu środków stylistycznych, głównego nosiciela jakości ekspresywnych i estetycznych w utworach wierszowanych. W naszym artykule

zajmiemy się pewną odmianą związków składniowych, które współtworzą rzeczownikowe centra, podstawy strukturalne, zwane w opisach członami konstytutywnymi, i przydane im fakultatywne określniki, pełniące w syntagmach funkcję członów akcesorycznych. Tak zbudowane konstrukcje składniowe nazywają się we współczesnych ujęciach językoznawczych grupami nominalnymi (imiennymi lub atrybutywnymi), a ich charakterystykę i formalnogramatyczne kryteria wydzielenia zawdzięczamy głównie Jerzemu Kuryłowiczowi (1948/1971, 1949/1971) i Zuzannie Topolińskiej (1971, 1972, 1973, 1984).

Obserwację A. Stawara, nakłaniającego do badania składni, i nasz wybór opisu grup nominalnych w cyklach lirycznych pochodzących z ostatniego okresu twórczości Gałczyńskiego, tj. *Kroniki olsztyńskiej* (1952) i *Pieśni* (1953), potwierdza też m.in. tzw. wskaźnik nominalności stylu, mierzony stosunkiem liczby rzeczowników do liczby czasowników występujących w analizowanym tekście.

Z ustaleń poczynionych dla pierwszych dziesięciu części *Kroniki olsztyńskiej* (I–X) wynika, że wskaźnik nominalności stylu wynosi 2, analogiczne obliczenia zrobione dla pierwszych pięciu pieśni, komponentów cyklu zatytułowanego *Pieśni* (I–V), pokazują, iż współczynnik podziału liczby rzeczowników przez liczbę czasowników osiąga wartość 2,6. W obu przypadkach zatem na jeden czasownik przypadają w tekstach rozpatrywanych utworów dwa lub więcej niż dwa rzeczowniki, które okazują się przecież członami konstytutywnymi tak prostych (dwuskładnikowych), jak i rozbudowanych (wieloskładnikowych) grup nominalnych.

Nasze badania składni poetyckiej nie zmierzają wcale do ogólnej (systemowej) charakterystyki konstrukcji atrybutywnych we współczesnym języku polskim, lecz podejmują zagadnienie z zakresu lingwistyki tekstu (van Dijk 1972, 1977; Dressler 1972, 1978; Weinrich 1976; Coulthard 1977; de Beaugrande 1980; de Beaugrande, Dressler 1981/1990, w Polsce głównie zbiory studiów wydanych przez Mayenową w 1971, 1974, 1976, 1978 oraz Dobrzyńską i Janus w 1983), a więc kierują się w stronę budowy, konstruowania określonych wypowiedzi językowych, funkcjonujących w konkretnej sytuacji komunikacyjnej. Nawiązując do tej żywo rozwijającej się dziś orientacji metodologicznej, głównym przedmiotem rozważań niniejszego artykułu czynimy zależności, jakie zachodzą między rozczłonkowaniem strukturalno-semantycznym a linearnym w grupach nominalnych – poetyckim tworzywie znakomitych utworów K. I. Gałczyńskiego.

Warunkiem pomyślnego przeprowadzenia analizy jest znajomość tekstowych wariantów linearnych odpowiadających realizacjom syntagm z trzonem nominalnym jako nadrzędnikiem dystrybucyjnym związku składniowego. Sytuacja w tym wypadku sprzyja badaczowi, ponieważ autor artykułu przedstawił już w swych opracowaniach (Śliwiński 1982, 1984) model budowy układów liniowych, w którym są zawarte wszystkie układy szyku, jakie potencjalnie ma do dyspozycji użytkownik języka polskiego, tworzący rozmaite struktury imienne.

Prostym (dwuskładnikowym) i rozbudowanym (wieloskładnikowym) grupom nominalnym odpowiadają zasadniczo dwa odmienne typy układów linearnych. Pierwszy z nich wydobywa cztery warianty szyku, takie jak: bezpośrednia prepozycja (np. *nowe gwiazdy* Kr¹ XIX 195, *najprawdziwszy portret* P II 36, bezpośrednia postpozycja np. *do pokoju kobiety* Kr XII 135, *próg domu* P I 1, odległa prepozycja np. *taką tobie utkałbym tkaninę* Kr XX 203, *parę by tu wron* postawić P VIII 153 i odległa postpozycja np. *lampę zapala naftową* Kr II 14, *tkaninę tkamy wzorzystą* P IV 77).

Zróznicowanie funkcjonalne poszczególnych układów szyku wymaga jeszcze umiejętności odróżnienia wariantów kształtowanych zgodnie ze współczesną normą językową (tj. normatywnych²) i tworzonych w opozycji do uzualnej normy językowej (tj. nienormatywnych, obocznych, inwersyjnych). Skrzyżowanie wskazanych układów linearnych z ich obciążeniem funkcjonalnym prowadzi do wydobywania wielu wariantów tekstowych. Poszczególne schematy składniowo-semantyczne realizują się w wypowiedziach poetyckich następująco:

1. charakteryzująca przydawka przymiotna³: układ normatywny – bezpośrednia prepozycja (Kr – 44 wystąpienia, P – 30, np.: *wszystkie pszczoły* Kr V 65, *bosą stopą* Kr XI 128, *nasz festyn* P V 82, *o jeden kandelabr* P X 192); układy inwersyjne – bezpośrednia postpozycja (Kr – 11, P – 10, np.: *koło wielkie* Kr X 119, *jezioro moje* Kr VI 76, *światłem wielorakim* P I 7, *serce twoje* P II 24), odległa prepozycja (Kr – 2, P – 1: *nowe damy imię* Kr XIX 198, *taką tobie utkałbym tkaninę* Kr XX 203, *że nie takie niosę pieśni* P X 183), odległa postpozycja (P – 2: *plaszcz powisa / krzykliwy* P I 13–14, *tkaninę tkamy / wzorzystą* P IV 77–78);
2. gatunkująca przydawka przymiotna: układ normatywny – bezpośrednia postpozycja (Kr – 6, P – 7, np.: *porą deszczową* Kr II 12, *las liściasty* Kr XII 133, *przystanek autobusowy* P VIII 148, *lampa naftowa* P IX 163); układy inwersyjne – bezpośrednia prepozycja (Kr – 1, P – 1: *naftowe lampy* Kr II 16, *od*

¹ Skrót Kr oznacza *Kronikę olsztyńską*, P – *Pieśni*, następujące zaś po nich cyfry rzymskie i arabskie w kolejności numery części cyklu i wersu.

² Układ normatywny odznacza się największą frekwencją tekstową, jest maksymalnie prosty, tzn. nie daje się wyprowadzić z jakiegoś innego układu linearnego, oraz odznacza się neutralnym nacechowaniem ekspresywno-stylistycznym.

³ Charakteryzująca przydawka przymiotna (np. *stary bór*) nazywa cechą przypadkową i aktualną rzeczownika, wyraża cechę indywidualną, która przysługuje pojedynczemu przedmiotowi, tworzy z rzeczownikiem połączenie o charakterze jednostkowym, w konstrukcji predykatywnej może pełnić funkcję orzecznika. Natomiast przeciwstawna jej gatunkująca przydawka przymiotna (np. *lampa naftowa*) nazywa cechą istotną i stałą rzeczownika, wyraża cechę kategorialną (powtarzalną), która przysługuje całej klasie przedmiotów, tworzy z rzeczownikiem połączenia o charakterze kategorialnym, a w konstrukcji predykatywnej nie może pełnić funkcji orzecznika.

- sierpniowej nocy* P I 8), odległa postpozycja (Kr – 1: *lampę zapala naftową* Kr II 14);
3. przydawka dopełniaczowa wyrażona rzeczownikiem: układ normatywny – bezpośrednia postpozycja (Kr – 4, P – 12, np.: *na skraju lasu* Kr XI 125, *źródło promienia* P III 58, *matka leśniczego* P IX 168); układ inwersyjny – bezpośrednia prepozycja (Kr – 1: *dzięcioła stuk* Kr III 35);
 4. przydawka dopełniaczowa wyrażona zaimkiem: układ normatywny – bezpośrednia prepozycja (P – 1: *jej księżycem* P I 10); brak układów inwersyjnych;
 5. przydawka ilościowa, konotująca dopełniacz: układ normatywny – bezpośrednia prepozycja (Kr – 2, P – 5, np.: *więcej ptaków* Kr V 69, *ile deszczów* P III 43, *ile rozstań* P III 45); układy inwersyjne – bezpośrednia postpozycja (Kr – 2, P – 1: *ptaków tyle* Kr I 9, *zieleni tyle* Kr I 9, *po razy tysiąc* P VI 105), odległa prepozycja (P – 1: *parę by tu wron postawić* P VIII 153);
 6. przydawka przyimkowa: układ normatywny – bezpośrednia postpozycja (Kr – 1, P – 2: *posązek ze złota* Kr XIV 153, *częstką w zespole* P IV 69, *o cieniach od zgryzoty* P IX 170); brak układów inwersyjnych.

Inaczej natomiast wygląda organizacja linearna w rozbudowanych konstrukcjach nominalnych, które tworzą jednorodne układy konfiguracyjne lub koncentryczne bądź przyjmują postać układów konfiguracyjno-koncentrycznych lub koncentryczno-konfiguracyjnych. Układ konfiguracyjny powstaje wtedy, gdy trzon grupy jest rozwijany przez jakieś określenie prepozycyjnie lub postpozycyjnie w stosunku do niego rozmieszczone, które następnie przybiera nowe określenie znowu prepozycyjnie lub postpozycyjnie rozczłonkowane względem nadrzędnika, np.: (1) *butelka zimnej wody*, (2) *butelka wody mineralnej*, (3) *bardzo mokry bez*, (4) *mokry od rosy bez*. W układach konfiguracyjnych para wyrazów współtworzących tę konstrukcję i połączonych związkiem podrzędności bądź nie jest rozdzielona w tekście (jej człony sąsiadują ze sobą), bądź jest rozdzielona składnikiem podrzędnym w stosunku do któregoś z członów tej pary. W pierwszym przypadku należy mówić o wariantach konpozycyjnych (przykłady (2) i (3)), w drugim zaś o wariantach interpozycyjnych (przykłady (1) i (4)).

Układ koncentryczny z kolei polega na takim prepozycyjnym lub postpozycyjnym rozmieszczeniu dwu przydawek w stosunku do podstawy grupy, by jedna z nich kładła się w bezpośrednim sąsiedztwie rzeczownika, druga – zepchnięta do odległej prepozycji lub postpozycji – określała już nie sam rzeczownik, lecz całą grupę, np. *czarny skórzany portfel, spędzanie wakacji nad jeziorami*. W skład struktury koncentrycznej wchodzi co najmniej dwa składniki, z których jeden jest realizowany linearnie w sposób ciągły, a drugi w sposób nieciągły.

Warunkiem istnienia wariantów koncentrycznych jest to, by określenia przyłączane przez trzon przynależały do odrębnych klas morfologicznych lub semantycznych, a więc by były zróżnicowane pod względem rang. Obecność struktury

semantycznie niewspółrządnej można sprawdzić za pomocą odpowiedniego testu na użycie spójników. Między dwa człony semantycznie niewspółrządne nie da się wstawić spójnika koniunktywnego *i* oraz spójnika dysjunktywnego *lub*, np. *czarny skórzany portfel*, *ten wysoki parkan*, *mały rudy kot* to konstrukcje semantycznie niewspółrządne, gdyż polszczyzna nie akceptuje połączeń w rodzaju **czarny i/lub skórzany portfel*, **ten i/lub wysoki parkan*, **mały i/lub rudy kot*.

Naturalnym dopełnieniem rozbudowanych układów jednorodnych pozostają warianty mieszane, różnorodne, tzn. konfiguracyjne, rozwijane według wzoru koncentrycznego, np. *termin wyjazdu służbowego do stolicy*, *czapka z takim śmiesznym pomponem*, lub koncentryczne, rozwijane według wzoru konfiguracyjnego, np. *ten dobrze skrojony płaszcz*, *wyjście naszej grupy do lasu*.

Owe cztery warianty szyku: konfiguracyjny, koncentryczny, konfiguracyjno-koncentryczny i koncentryczno-konfiguracyjny to nie tylko domena rozwinięcia jednostronnego w prepozycji czy postpozycji, ale także symetryczne rozłożenie składników po obu stronach podstawy nominalnej, a więc rozczłonkowanie obustronne, np.: *wczesny wschód słońca*, *tamta ostatnia rozmowa telefoniczna z żoną*, *stary zegar leśniczego z kukułką*, *tamten głośny warkot samolotów*.

Najczęstsze w tekstach konstrukcje trój- i czteroczłonowe, ukształtowane zgodnie z obowiązującymi dziś normami szyku, składają się z następujących członów:

1. rzeczownik + przydawka przyimkowa lub porównawcza + gatunkująca przydawka przymiotna lub przydawka dopełniaczowa: wariant jednostronny, konfiguracyjny, postpozycyjny, konpozycyjny (Kr – 2, P – 2: *cienie od rogów jelenich* Kr II 17, *jablka jak twarze niemowląt* Kr XVI 170, *ornament / w gmachu nocy* P I 9–10, *na pudle od kostek maggi* P IX 164);
2. rzeczownik (lub zaimek rzeczowy) + charakteryzująca przydawka przymiotna + przydawka dopełniaczowa lub przyimkowa: wariant jednostronny, konfiguracyjny, postpozycyjny, interpozycyjny (Kr – 1, P – 4, np.: *coś z męskiej tragedii* Kr XII 132, *blask naszej lampy* P IV 79, *śnieg na twoich włosach* P VI 119, *w głębi wielkich skrzypiec* P VII 136);
3. charakteryzująca przydawka przymiotna + rzeczownik + gatunkująca przydawka przymiotna, dopełniaczowa lub przyimkowa: wariant obustronny, konfiguracyjny, konpozycyjny (Kr – 10, P – 3, np.: *wielkie psy myśliwskie* Kr II 22, *wszystkie krople rosy* Kr V 66, *wszystek pył na drogach* Kr V 64, *ten błysk na szybie* P VII 139, *przy tym przystanku nad rzeką* P VIII 150);
4. przydawka ilościowa, konotująca dopełniacz + rzeczownik + przydawka przyimkowa: wariant obustronny, konfiguracyjny, konpozycyjny (Kr – 2, P – 2: *więcej / drzew z ptakami* Kr V 69–70, *więcej / kaczek na wodzie* Kr V 71–72, *ile krzyku w poematy* P III 59, *ile chwil przy Beethovenie* P III 55);

5. rzeczownik + przymiotnikowa przydawka rozwijająca + dopełnienie: wariant jednostronny, konfiguracyjny, postpozycyjny, konpozycyjny (Kr – 1: *krokiem lżejszym od zmierzchu* Kr XIV 157);
6. charakteryzująca przydawka przymiotna wyrażona zaimkiem + charakteryzująca przydawka przymiotna wyrażona przymiotnikiem + rzeczownik: wariant jednostronny, koncentryczny, prepozycyjny (Kr – 2, P – 2, np.: *w tych zielonych szuwarach* Kr VI 83, *przez swe zachodnie wrota* Kr XIV 151, *nasze małe budowanie* P IV 62);
7. przydawka ilościowa, konotująca dopełniacz + charakteryzująca przydawka przymiotna + rzeczownik: wariant jednostronny, koncentryczny, prepozycyjny (P – 4, np.: *tylę / różnych pobrzękał* P X 185–186, *miliard tych pięści* P IX 178);
8. charakteryzująca przydawka przymiotna + rzeczownik + przydawka dopełniaczowa + gatunkująca przydawka przymiotna: wariant obustronny, konfiguracyjny, konpozycyjny (Kr – 1: *wszystkie drżenia / liści topolowych* Kr V 59–60);
9. przydawka dopełniaczowa wyrażona zaimkiem + rzeczownik + przydawka przymiotna + przydawka dopełniaczowa: wariant obustronny, konfiguracyjny, konpozycyjny (P – 1: *ich ruch ku sercu człowieka* P X 194);
10. rzeczownik + przymiotnikowa przydawka rozwijająca + charakteryzująca przydawka przymiotna + okolicznik: wariant jednostronny, konfiguracyjny, postpozycyjny, interpozycyjny (P – 1: *plaszcz [...] długi przez cały korytarz* P I 13–16);
11. charakteryzująca przydawka przymiotna wyrażona zaimkiem lub oznaczająca rozmiar + charakteryzująca przydawka przymiotna wyrażona liczebnikiem lub oznaczająca kolor + rzeczownik + gatunkująca przydawka przymiotna lub przydawka dopełniaczowa: wariant obustronny, różnorodny, koncentryczno-konfiguracyjny (Kr – 1, P – 1: *te trzy lby wronie* P III 159, *olbrzymie / zielone serce przyrody* Kr XIX 200–201);

Do indywidualnych innowacji liniowych należy zaliczyć układy, które naruszają konstrukcję modeli inwariantnych. I tak:

1. zamiast układu obustronnego, konfiguracyjnego, konpozycyjnego z prepozycją charakteryzującej przydawki przymiotnej i postpozycją przydawki dopełniaczowej pojawiają się warianty:
 - a) jednostronny, koncentryczny, prepozycyjny z bezpośrednią lokalizacją przydawki dopełniaczowej i odległą charakteryzującej przydawki przymiotnej (Kr – 4: *wszystkie traw kołysania* Kr V 54, *wszystkie trzcin / [...] rozmowy* Kr V 57–58, *wszystkie sitowia rozmowy* Kr V 58, *wszystkie ptaków / [...] przelatywania* Kr V 55–56);
 - b) jednostronny, koncentryczny, prepozycyjny z bezpośrednim rozmieszczeniem charakteryzującej przydawki przymiotnej i odległą przydawki

- dopełniaczowej (Kr – 2, P – 1: *lata złote nogi* Kr I 3, *pod niebios ogromną bramą* Kr IX 104, *głosu pochmurną słodycz* P II 26);
- c) obustronny konfiguracyjny z prepozycją przydawki dopełniaczowej i postpozycją charakteryzującej przydawki przymiotnej (Kr – 1: *na sitowia strunach zielonych* Kr III 40);
2. zamiast układu jednostronnego, konfiguracyjnego, postpozycyjnego, interpozycyjnego występują warianty:
- a) jednostronny, konfiguracyjny, prepozycyjny, interpozycyjny (P – 1: *oczu twoich chmurność* P I 19);
- b) jednostronny, konfiguracyjny, prepozycyjny, konpozycyjny (P – 2: *we wschodzącej zorzy tunie* P II 22, *strudzonych ludzi sąsiedzi* P VI 112);
- c) jednostronny, konfiguracyjny, postpozycyjny, konpozycyjny (P – 2: *w poczekalniach kin srebrzystych* P VI 109, *w głębi lasu białego* P VII 152);
3. zamiast układu obustronnego, konfiguracyjnego z charakteryzującą przydawką przymiotną w prepozycji i zespołem interpozycyjnym w postpozycji wariant obustronny, konfiguracyjny z charakteryzującą przydawką przymiotną w prepozycji i zespołem konfiguracyjnym rozbudowanym koncentrycznie w postpozycji (Kr – 1: *żadne słowa: / [...] o zieleniach śmiesznych pod świerkami* Kr XII 137–141);
4. zamiast układu jednostronnego, koncentrycznego, prepozycyjnego z bezpośrednią prepozycją charakteryzującej przydawki przymiotnej wyrażonej imiesłowem i odległą prepozycją charakteryzującą przydawki przymiotnej wyrażonej zaimkiem wariant jednostronny, koncentryczny, postpozycyjny z bezpośrednią postpozycją charakteryzującą przydawki przymiotnej wyrażonej zaimkiem i odległą postpozycją charakteryzującą przydawki przymiotnej wyrażonej imiesłowem (Kr – 1: *szczęście moje szumiące* Kr VI 79);
5. zamiast układu jednostronnego, koncentrycznego, prepozycyjnego z bezpośrednią prepozycją charakteryzującą przydawki przymiotnej i odległą prepozycją przydawki ilościowej, konotującej dopełniacz, wariant jednostronny, koncentryczny, postpozycyjny z bezpośrednią postpozycją charakteryzującą przydawki przymiotnej i odległą postpozycją przydawki ilościowej (Kr – 1: *gwiazd modrych kilkoro* Kr XX 205);
6. zamiast układu dwustronnego, konfiguracyjnego z charakteryzującą przydawką przymiotną w prepozycji i zespołem interpozycyjnym, rozbudowanym interpozycyjnie w postpozycji wariant obustronny, konfiguracyjny z charakteryzującą przydawką przymiotną w prepozycji i zespołem interpozycyjnym, rozbudowanym konpozycyjnie w postpozycji (Kr – 1: *żadne słowa: / [...] o białych motylach jak listy latające* Kr XIII 137–140);
7. zamiast układu jednostronnego, konfiguracyjnego, postpozycyjnego, interpozycyjnego wariant jednostronny, konfiguracyjny, prepozycyjny, interpozycyjny (P – 1: *na czole twym chmury* P IX 179);

8. zamiast układu obustronnego, konfiguracyjnego z charakteryzującą przydawką przymiotną w prepozycji i przydawką porównawczą w postpozycji wariant jednostronny, koncentryczny, postpozycyjny z bezpośrednią postpozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej i odległą postpozycją przydawkę porównawczej (P – 1: *uszy twe jak wysepki* P II 27);
9. zamiast układu jednostronnego, koncentrycznego, prepozycyjnego z bezpośrednią prepozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej i odległą prepozycją przydawkę ilościowej, konotującej dopełniacz, wariant obustronny, konfiguracyjny z prepozycją przydawkę ilościowej i postpozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej (P – 2: *ile ścieżek przedeptanych* P III 42, *ile chlebów rozkrajanych* P III 51);
10. zamiast układu jednostronnego, koncentrycznego, prepozycyjnego z bezpośrednią prepozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej, wyrażonej przymiotnikiem, i odległą prepozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej, wyrażonej zaimkiem, wariant obustronny, konfiguracyjny z prepozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej, wyrażonej zaimkiem, i postpozycją charakteryzującej przydawkę przymiotnej, wyrażonej przymiotnikiem (P – 1: *nasz dzień codzienny* P IV 61);
11. zamiast układu obustronnego, konfiguracyjnego z prepozycją charakteryzującą przydawkę przymiotnej i postpozycją gatunkującą przydawkę przymiotnej wariant jednostronny, koncentryczny, postpozycyjny z bezpośrednią postpozycją gatunkującą przydawkę przymiotnej i odległą postpozycją charakteryzującą przydawkę przymiotnej (P – 1: *Koncert Brandenburski Trzeci* P V 92);
12. zamiast układu jednostronnego, konfiguracyjnego, prepozycyjnego, interpozycyjnego wariant jednostronny, konfiguracyjny, prepozycyjny, konpozycyjny (P – 1: *do prac przyłożone dłonie* P VII 130);
13. zamiast układu jednostronnego, postpozycyjnego, koncentryczno-konfiguracyjnego z pierwszym składnikiem rozbudowanym interpozycyjnie, a drugim konpozycyjnie wariant jednostronny, postpozycyjny, koncentryczno-konfiguracyjny z pierwszym i drugim składnikiem rozbudowanym interpozycyjnie (P – 1: *smak twych ust jak morwa cierpki* P II 25);
14. zamiast układu jednostronnego, prepozycyjnego, koncentryczno-konfiguracyjnego z bezpośrednią prepozycją imiesłowowej przydawkę rozwijającej, rozbudowanej konpozycyjnie, i odległą prepozycją przydawkę ilościowej, konotującej dopełniacz, wariant obustronny z odległą prepozycją przydawkę ilościowej i rozdzieleniem przez trzon grupy postpozycyjnie rozmieszczonej imiesłowowej przydawkę rozwijającej od jej bezpośredniego określnika (okolicznika) zlokalizowanego przed rzeczownikiem, czyli cyrkumpozycją, zrywającą jednostronnie związek gramatyczny między członem określającym a określanym (P – 1: *ile razem dróg przebytych* P III 41);

15. zamiast układu obustronnego, różnorodnego, koncentryczno-konfiguracyjnego, lokalizującego w przedtrzonowej części zespół złożony z przydawki ilościowej, konotującej dopełniacz, i charakteryzującej przydawki przymiotnej, a w części potrzonowej zespół interpozycyjny wariant obustronny, różnorodny, koncentryczno-konfiguracyjny, lokalizujący w przedtrzonowej części zespół złożony z przydawki ilościowej i charakteryzującej przydawki przymiotnej, a w części potrzonowej zespół konpozycyjny (P – 1: *ile [...] / ciężkich godzin w miastach wielu* P III 45–46);
16. zamiast układu obustronnego, konfiguracyjnego, w części prepozycyjnej z przydawką ilościową, konotującą dopełniacz, a w części postpozycyjnej z zespołem konpozycyjnym wariant obustronny, konfiguracyjny, w części prepozycyjnej z przydawką ilościową, a w części postpozycyjnej z zespołem interpozycyjnym (P – 1: *ile lat nad strof tworzeniem* P III 53);
17. zamiast układu obustronnego, konfiguracyjnego, w części przedtrzonowej z charakteryzującą przydawką przymiotną, w części potrzonowej z zespołem konfiguracyjnym rozbudowanym koncentrycznie wariant jednostronny, koncentryczny, postpozycyjny z charakteryzującą przydawką przymiotną, stojącą w bezpośredniej postpozycji jako pierwszym składnikiem i obustronnie rozbudowanym w sposób konfiguracyjny drugim składnikiem (P – 1: *lichtarz / nieduży z wysoką świecą szkarłatną* P V 86–87);
18. zamiast układu jednostronnego, koncentrycznego, postpozycyjnego z drugim składnikiem rozbudowanym konpozycyjnie wariant obustronny, konfiguracyjny z prepozycją przydawki formalnie dopełniaczowej, a funkcjonalnie podmiotowej, i postpozycją zespołu konpozycyjnego (P – 1: *świecy pelganie / na twarz Jana Sebastiana* P V 95–96).

Oboczne, inwersyjne układy linearne, występujące zarówno w konstrukcjach prostych, jak i rozbudowanych, służą w wypowiedziach wyrażaniu różnych funkcji językowych, ale szczególnie wyrazista jest ich rola w tekstach poetyckich, zdecydowanie odmiennych od potocznych i prozatorskich sformułowań. Wewnętrzna organizacja tekstu wierszowanego wymaga od autora wielkiej dbałości o strukturę wypowiedzi artystycznej i jej kształt stylistyczno-językowy. Ponieważ nienormalne warianty linearne znacznie rozszerzają skalę korzystania z możliwości systemowych, jakie oferuje składnia języka naturalnego, dlatego cieszą się uznaniem kreatorów nowych wizji świata, stale poszukujących adekwatnych i coraz doskonalszych środków wyrazu artystycznego.

Układy inwersyjne, którymi posługuje się K. I. Gałczyński, służą w utworze literackim zasadniczo celom wersyfikacyjnym bądź stylistycznym. Przekształcenia linearne, permutacje bardzo ściśle wiążą się ze strukturą wiersza, tj. budową rymów, organizacją rytmiczną wersów i waloryzacją komunikatywną (dawniej zwaną logiczną lub psychologiczną) członów składniowych.

Z analiz wynika, że w *Kronice olsztyńskiej* na 28 układów inwersyjnych występujących w grupach prostych tylko 10 wariantów uwydatnia współbrzmienia głosowe, podczas gdy z 11 permutacji w grupach rozbudowanych kompozycje rymowe wspiera aż 10 układów linearnych. Podobne obciążenie konstruowaniem rymów zachodzi w *Pieśniach*, gdyż 10 z 16 inwersji w strukturach dwuskładnikowych buduje zespoły identycznych lub zbliżonych brzmień w klauzulach, natomiast w grupach rozwiniętych syntaktycznie 18 na 20 permutacji jest wykorzystywanych dla potrzeb mniej lub bardziej zbliżonych fonetycznie zakończeń wersów.

A oto niektóre rymy utworzone dzięki zmianom kolejności słów w związkach składniowych:

a) *Kronika olsztyńska*

(łkaniem) *j-akim* : *pt-aki* I 6–8, (jezioro) *m-oje* : *str-oję* VI 76–78, (sznurem) *dł-ugim* : *pap-ugi* VI 87–89, (zieleni) *t-yłe* : *chw-ilę* I 9–10, (dzieciola) *st-uk* : *spod n-óg* III 35–36, *deszcz-ową* : (lampę zapala) *naft-ową* II 12–14, (lata złote) *n-ogi* : *dr-ogi* I 3–4, *str-ony* : (na sitowia strunach) *ziel-onych* III 38–40, (pod niebios ogromną) *br-amą* : *cyn-amon* IX 104–106, *sł-ońce* : (szczęście moje) *szumi-ące* V 177–179, *jezi-oro* : (gwiazd modrych) *kilk-oro* XX 204–205;

b) *Pieśni*

pt-aki : (światłem) *wielor-akim* I 6–7, (w trudzie) *nieust-annym* : *rozbraj-anych* III 49–51, *j-eśli* : (nie takie niosę) *pi-eśni* X 181–183, *p-o to* : (skalę) *zł-otą* VI 102–104, (w chwili) *t-akiej* : *m-agii* IX 162–164; *g-órność* : (oczu twoich) *chm-urność* I 17–19, (we wschodzącej zorzy) *ł-unie* : *opis-uję* II 22–24, (głosu pochmurną) *sł-odycz* : *Odys* II 26–28, (ile ścieżek) *prздеpt-anych* : *latarni-ami* III 42–44, *nad rz-eką* : (w głębi lasu) *biał-ego* VII 150–152, *t-aniec* : (świecy) *pełg-anie* V 93–95.

W grupach nominalnych występują określniki fakultatywne, czyli komunikatywnie nieznaczące, i określniki obligatoryjne semantycznie, czyli komunikatywnie znaczące. Usunięcie tych pierwszych nie spowodowałoby żadnego uszczerbku dla wypowiedzi, np. *Rozpalimy (wesole) ognisko, / zaśpiewamy (wesole) pieśni* (Kr XXI 212–213).

Nie można natomiast usuwać przydawek reprezentujących drugą kategorię, gdyż zredukowanie takiego członu spowodowałoby zmianę znaczenia albo sensu wypowiedzi. Obligatoryjność określnika jest uwarunkowana czynnikami systemowymi, tzn. wzajemnym znaczeniowym oddziaływaniem członu określającego i określanego, por.:

*Z sosny słyhać **dzięciola** stuk* Kr III 35,
*nad jeziorem **gwiazd** modrych kilkoro* Kr XX 205,
*Światłami ciebie stroję, / **szczęście** moje szumiące.* Kr VI 78–79,
*Parę by tu **wron** postawić* P VIII 153,
*Chciałbym **oczu twoich** chmurność / ocalić od zapomnienia.* P II 9–20,
*i **głosu** pochmurną słodycz* P II 26,
*Ile lat nad **strof** tworzeniem?* P III 53,
*I pada **świecy** pelganie / na twarz Jana Sebastiana* P V 95–96

lub względami kontekstualnymi, por.:

*Starym borom **nowe** damy imię* Kr XIX 198,
***taką** tobie utkałbym tkaninę* Kr XX 203,
*lampę zapala **naftową*** Kr II 14,
*znak, że **lata** złote nogi / już się szykują do drogi.* Kr I 3–4,
*Świecisz światłem **wielorakim*** P I 7,
*U twych ramion płaszczy powisa / **krzykliwy**, z leśnego ptactwa* P I 13–14,
*że **nie takie** niosę pieśni* P X 183,
*Z dnia na dzień tkaninę tkamy / **wzorzystą** dla pokolenia* P IV 77–78,
*Znów noc. Jak ludzie **wysocy** / stoją świerki. Śnieg się sypie.* P III 133–134.

Jeżeli na pozycję przed rzeczownikiem lub po nim zostanie wyniesiona przydawka równoważna z trzonem pod względem komunikatywnym (określnik obligatoryjny), wówczas zmienia się stopień komunikatywnego znaczenia słowa, stopień jego obciążenia informacyjnego. Ów składnik staje się ważny, dominujący przez to, że jest specjalnie podkreślony. Waloryzacja komunikatywna szyku polega więc na wzmocnieniu lub modyfikacji semantycznie obligatoryjnego składnika grupy nominalnej. Na przykład w zdaniu *Z sosny słyhać **dzięciola** stuk* (Kr III 35) wartość układu inwersyjnego polega na zaakcentowaniu, że słyhać samego ptaka, a niekoniecznie jego stukanie; zdanie *znak, że **lata** złote nogi / już się szykują do drogi* (Kr I 3–4) podkreśla, że lato szykuje się do odejścia, a nie nogi, sekwen-

cja *Znów noc. Jak ludzie **wysocy** / stoją świerki. Śnieg się sypie* (P VII 133–134) sugeruje, że to świerki stoją jak wielkoludy, a nie np. jak zwykli przeciętnego wzrostu ludzie.

Waloryzacji komunikatywnej sprzyja także wyniesienie podrzędnika związku składniowego na pozycję inicjalną lub postawienie go co najmniej w odległej prepozycji, np.: ***taką** tobie utkałbym tkaninę* (Kr XX 203), *Starym borom **nowe** damy imię* (Kr XIX 198), *że nie **takie** niosę pieśni* (P X 183), ***Parę** by tu wron postawić* (P VIII 153).

Z kolei przesunięciu przydawki do odległej postpozycji sprzyja – według Olgi A. Łaptiewej (1973) – rytmiczna organizacja frazy, polegająca na przeplataniu się w niej ogniw akcentowanych i nieakcentowanych, przy czym miejsca akcentowane zajmują człony komunikatywne bardziej znaczące, np.: *lampę zapala **naftową*** (Kr II 14), *U twych ramion płaszczy powisa / **krzykliwy**, z leśnego ptactwa* (P I 13–14), *Z dnia na dzień tkaninę tkamy / **wzorzystą** dla pokolenia* (P IV 77–78).

Ten ostatni układ szczególnie pokazuje, że odległa postpozycja wiąże się ściśle z organizacją rytmiczną wersu, taką samą wartość ma także przeciwstawne rozmieszczenie, a mianowicie odległa prepozycja. Niewątpliwie domeną rytmu i muzyczności fraz wierszowych pozostają składniowe i linearne powtórzenia, uwydatniające typ rozcłódkowania inwersyjnego, np.:

Lato, jakże cię ubłagać? / Prośbą jaką? Ikaniem jakim? (Kr I 5–6),

Ptaków tyle, zieleni tyle / Lato, zaczekaj chwilę (Kr I 9–10),

ręce twoje opisuję, / serce twoje opisuję (P II 23–24).

Poszczególne permutacje służą wreszcie harmonijnemu i łagodnemu komponowaniu liczby zestrojów akcentowych i ich składu sylabicznego, o czym świadczy budowa wybranych wersów, np.:

naftowe lampy płoną (Kr II 16): 3 + 2 + 2 = 7 sylab,

zlatują sznurem długim (Kr VI 87): 3 + 2 + 2 = 7 sylab,

światłami ciebie stroję (Kr VI 78): 3 + 2 + 2 = 7 sylab,

– inne jeszcze możliwości:

wszystkie sitowia rozmowy (Kr V 58): 2 + 3 + 3 = 8 sylab,

szczęście moje szumiące (Kr VI 79): 2 + 2 + 3 = 7 sylab,

pod niebios ogromną bramą (Kr IX 104): 3 + 3 + 2 = 8 sylab.

Czasami w późniejszych wersach poeta odwraca kształt rytmiczny gotowych wcześniejszych zespołów, buduje kontrastowe, przeciwstawne układy, unikając powtórzeń i monotonizacji, np.:

Świecisz światłem wielorakim: $2 + 2 + 4 = 8$ sylab,

od sierpniowej nocy jaśniej (P I 7–8): $4 + 2 + 2 = 8$ sylab

- w obu wersach występują po trzy zestroje akcentowe, ale różniące się składem sylabicznym;

i głosu pochmurną słodycz: $3 + 3 + 2 = 8$ sylab,

i uszy twe jak wysepki,

które z dala widział Odys (P II 26–28): $2 + 2 + 2 + 2 = 8$ sylab

- w wersie 26 nie występuje wersja *i pochmurną głosu słodycz*, bo wówczas byłby układ $1 + 3 + 2 + 2 = 4 + 2 + 2$, powtarzający zespół przewidziany dla wersu 28;

i uszy twe jak wysepki,: $1 + 2 + 1 + 1 + 3 = 8$ sylab,

które z dala widział Odys (P II 27–28): $2 + 2 + 2 + 2 = 8$ sylab

- zestrój akcentowy o budowie sylabicznej $1 + 2 + 1$ z wersu 27 kontrastuje z dwoma zestrojami akcentowymi zawierającymi po dwie sylaby w wersie 28.

Twórca stosuje inwersje także po to, by utrzymać rozmiary ośmiosylabicznego potoku wersowego w *Pieśniach*, np.:

- *z wysoką świecą szkarłatną* (P V 86), a nie: *ze świecą wysoką szkarłatną*, gdzie przybyłaby jeszcze jedna dodatkowa zgłoska;

- *we wschodzącej zorzy lunie* (P II 22), a nie: *w zorzy wschodzącej lunie*, gdzie brakowałoby jednej sylaby do rozpięcia wersowego.

W wywodzie o rytmicznej organizacji jednostek wersyfikacyjnych nie może zabraknąć dopowiedzenia, że autor wyraźnie unika w wersach przypadkowych zbitek sylabicznych, dysharmonicznej siekanki, pomagają mu w tym oczywiście zmiany porządku wyrazów, np.:

Ile razem dróg przebytych? (P III 41): $2 + 2 + 1 + 3 = 8$ sylab

- przesunięcie rzeczownika *dróg* przed przysłówek *razem* dawałoby układ wersowy o budowie $2 + 1 + 2 + 3 = 8$, którego właśnie poeta chciał uniknąć.

Pokazawszy służebną rolę, jaką inwersja odgrywa w strukturalnym kształtowaniu wiersza, obecnie przejdziemy do charakterystyki jej funkcji stylistycznych. Waloryzację ekspresywno-estetyczną tekstu poetyckiego można mierzyć,

posługując się określonymi parametrami składniowymi, proponujemy wśród nich uwzględnić takie, jak:

1. linearne nacechowanie jednostek syntagmatycznych,
2. liczbę permutacji w sekwencjach liniowych,
3. realizowane typy przekształceń linearnych,
4. związek porządku słów z budową figur poetyckich.

Ad 1. Nie ulega wątpliwości, że uwagę odbiorcy jako bardziej ekspresywne zwracają warianty nacechowane, a więc odbiegające w swym wyglądzie od układów nienacechowanych, tj. normatywnych, pozostających w powszechnym użyciu.

Mniejsze lub większe odchylenie się struktur szyku od modeli podstawowych, inwariantnych łamie każdorazowo ogólne prawidła uzualne, obowiązujące we współczesnej polszczyźnie i zmusza do porównywania konkretnych dokonań ze strukturami wyjściowymi.

Obecność inwersyjnych zespołów syntaktycznych w tekstach warunkują nie tylko czynniki wersyfikacyjne, ale także przyczyny stylistyczne, zdobnictwa estetyczno-artystycznego. Z reguły funkcja stylistyczna w czystej postaci występuje rzadko i – jak pamiętamy – dotyczy określników fakultatywnych grupy, np.:

Koło wielkie zatacza (Kr X 119),

grom daleki uderzył / z tej strony od Karwicy (Kr XVII 174–175),

Piszę ten list, moja droga, / z leśniczówki, w chwili takiej, / gdy [...] (P IX 161–163).

Jeśli natomiast w grę wchodzi określnik obligatoryjny, to zmiana jego pozycji służy prymarnie – jak wiadomo – realizacji funkcji komunikatywnej, a wtórnie łącznie z pierwszą wyrażaniu funkcji stylistycznej.

Ad 2. Liczba przestawień składników występująca w rozbudowanej grupie nominalnej różnicuje układy linearne na mniej i bardziej ekspresywne. Im w syntagmie więcej zmian w stosunku do modelu naturalnego, tym jest ona bardziej emocjonalna i nacechowana stylistycznie.

W układach inwersyjnych, charakterystycznych dla rozbudowanych grup nominalnych, obserwujemy takie oto nasilenie przesunięć liniowych:

a) *Kronika olsztyńska*

- jedna permutacja w dwu konstrukcjach składniowych: *szczęście moje szumiące* (VI 79), *żadne słowa: / [...]* o białych motylach jak listy *latające* (XIII 137–140);
- dwie permutacje w czterech konstrukcjach składniowych: *lata złote nogi* (I 3), *na sitowia strunach zielonych* (III 40), *pod niebios ogromną bramą* (IX 104), *gwiazd modrych kilkoro* (XX 205);

- trzy permutacje w pięciu konstrukcjach składniowych: *wszystkie traw kołysania* (V 54), *wszystkie trzciny* / [...] *rozmowy* (V 57–58), *wszystkie sitowia rozmowy* (V 58), *wszystkie ptaków* / [...] *przelatywania* (III 55–56), *żadne słowa*: / [...] *o zieleniach śmiesznych pod świerkami* (XIII 137–141);

b) *Pieśni*

- jedna permutacja w ośmiu konstrukcjach składniowych: *we wschodzącej zorzy lunie* (II 22), *w poczekalniach kin srebrzystych* (VI 109), *w głębi lasu białego* (VIII 152), *do prac przyłożone dłonie* (VII 130), *smak twych ust jak morwa cierpki* (II 25), *ile* [...] / *ciężkich godzin w miastach wielu?* (III 45–46), *ile lat nad strof tworzeniem* (III 53), *strudzonych ludzi sąsiedzi* (VI 112);
- dwie permutacje w czterech konstrukcjach składniowych: *oczu twoich chmurność* (I 19), *głosu pochmurną słodycz* (II 26), *na czole twym chmury* (IX 179), *Koncert Brandenburski Trzeci* (V 92);
- trzy permutacje w sześciu konstrukcjach składniowych: *uszy twe jak wysępki* (II 27), *ile ścieżek przedeptanych* (III 42), *ile chlebów rozkrajanych* (III 51), *nasz dzień codzienny* (IV 61), *ile razem dróg przebytych* (III 41), *świecy pełganie* / *na twarz Jana Sebastiana* (V 95–96);
- cztery permutacje w jednej konstrukcji składniowej: *lichtarz nieduży* / *z wysoką świecą szkarłatną* (V 85–86).

Ad 3. Warianty oboczne w rozbudowanych grupach nominalnych różnią się stopniem (głębokością) przekształceń linearnych. Wszelkie permutacje w syntagmach pociągają bowiem za sobą zróżnicowane jakościowo przeobrażenia i są podstawą do wydzielenia dwu typów strukturalnych:

1. takiego, który mimo zmiany pozycji poszczególnych składników nie narusza zasadniczo wyjściowej (podstawowej) struktury linearnej zarówno konfiguracyjnej, jak i koncentrycznej;
2. takiego, który przy zmianie miejsca niektórych składników burzy cały dotychczasowy układ linearny, zastępując go zupełnie nowym, a więc konfiguracyjny koncentrycznym, a koncentryczny konfiguracyjnym. Pierwszy typ przekształceń obejmuje jedynie tzw. zmiany ilościowe w układach linearnych, ma zatem charakter modyfikacyjny, drugi typ natomiast dotyczy już zmian jakościowych w modelach linearnych, ma przeto charakter mutacyjny.

Z badań wynika, że w *Kronice olsztyńskiej* występują 4 modyfikacyjne warianty linearne (*na sitowia strunach zielonych* III 40, *szczęście moje szumiące* VI 79, *gwiazd modrych kilkoro* XX 205, *żadne słowa*: / [...] *o białych motylach jak listy latające* XIII 137–140) i 7 mutacyjnych wariantów linearnych (*lata złote nogi* I 3, *pod ogromną bramą* IX 104, *wszystkie traw kołysania* V 54, *wszystkich trzciny* / [...] *rozmowy* V 57–58, *wszystkie sitowia rozmowy* V 58, *wszystkie ptaków* / [...] *przelatywania* V 55–56, *żadne słowa*: / [...] *o zieleniach śmiesznych*

pod świerkami XIII 137–140). *Pieśni* zaś zawierają odpowiednio **10** rozmieszczeń modyfikacyjnych (*oczu twoich chmurność* I 19, *we wschodzącej zorzy łunie* II 22, *w poczekalniach kin srebrzystych* VI 109, *w głębi lasu białego* VIII 152, *na czole twym chmury* IX 179, *do prac przyłożone dłonie* VII 130, *smak twych ust jak morwa cierpki* II 25, *ile [...] / ciężkich godzin w miastach wielu?* III 45–46, *ile lat nad strof tworzeniem?* III 53, *strudzonych ludzi sąsiedzi* VI 112) i **9** rozmieszczeń mutacyjnych (*głosu pochmurną słodycz* II 26, *uszy twe jak wysepki* II 27, *ile ścieżek przedeptanych* III 42, *ile chlebów rozkrajanych* III 51, *nasz dzień codzienny* IV 61, *Koncert Brandenburski Trzeci* V 92, *ile razem dróg przebytych* III 41, *lichtarz nieduży / z wysoką świecą szkarłatną* V 85–86, *świecy pełganie / na twarz Jana Sebastiana* V 95–96).

Sporządzony wcześniej przegląd obocznych wariantów linearnych w rozbudowanych grupach imiennych pokazuje zarówno mechanizm tworzenia układów inwersyjnych w poezji Gałczyńskiego, jak i dokumentuje typologię podziału struktur nienormatywnych na modyfikowane, obejmujące zespoły oznaczone numerami 1c, 2a, 2b, 2c, 4, 5, 6, 7, 12, 13, 15, 16, oraz mutacyjne, obejmujące kompozycje oznaczone numerami 1a, 1b, 3, 8, 9, 10, 11, 14, 17, 18.

Ad 4. Inwersja, czyli przestawnia, współuczestniczy także w budowie niektórych składniowych środków stylistycznych. Wśród nich wyodrębniają się następujące figury poetyckie:

1. powtórzenia, np.:
 - *lato, jakże Cię ubłagać : / prośbą jaką : łkaniem jakim?* (Kr I 5–6),
 - *ptaków tyle. Zieleni tyle / Lato, zaczekaj chwilę* (Kr I 9–10);
2. paralelizm składniowy, np.:
 - *ręce twoje opisuję, / serce twoje opisuję* (P II 23–24);
3. kontrast składniowy, np.:
 - *Tyś jest jezioro moje, / ja jestem twoje słońce* (Kr VI 76–77),
 - *Starym borom nowe damy imię* (Kr XIX 198),
 - *Świecisz światłem wielorakim / od sierpniowej nocy jaśniej* (P I 7–8),
 - *Ile w trudzie nieustannym / wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń* (P III 49–50);
4. apostrofa, np.:
 - *O, przyjaciele moi, / Jutro znowu pogoda!* (Kr XVIII 188–189);
5. anafora, np.:
 - *Wszystkie szmery, / wszystkie traw kołysania, / wszystkie ptaków / i cieniów ptaków przelatywania, / wszystkie trzcin, / wszystkie sitowia rozmowy, / wszystkie drżenia / liści topolowych* (Kr V 53–60),
 - *Ile razem dróg przebytych? / Ile ścieżek przedeptanych? / Ile w trudzie nieustannym / wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń? / Ile chlebów rozkrajanych? / Ile lat nad strof tworzeniem? / Ile krzyku w poematy?* (P III 41–54);

6. anastrofa, czyli powtórzenie jakiegoś zwrotu lub zdania w odwrotnym szyku wyrazów, np.:

- *na sitowia strunach zielonych* (Kr III 40),
- *gwiazd modrych kilkoro* (Kr XX 205),
- *oczu twoich chmurność* (P I 19),
- *na czole twym chmury* (P IX 179).

Szyk wyrazów w poezji Gałczyńskiego to ważne tworzywo artystyczne. Kojarzony zwykle z przydawaniem wypowiedzi urody poprzez niezwykle kompozycje linearne, zaskakujące czytelnika czy słuchacza, staje się w wypadku języka pisarza czymś więcej niż dodatkowym ornamentem zdobniczym. Wnika on najpierw w strukturę materii wersyfikacyjnej utworu, a następnie dopiero zwolniony z tej służebnej, fundamentalnej wobec wiersza roli wnosi do niego nowe jakości ekspresywno-estetyczne. Skoro obie płaszczyzny wiersza: strukturalna i stylistyczna w rozbudowany i urozmaicony sposób korzystają z możliwości, jakie daje ustawianie wyrazów na linii tekstu, potwierdza to niezbitą tezę A. Stawara (1959), iż trwałym osiągnięciem, dominantą języka artystycznego poety są składniowe środki wyrazu, z pierwszą wśród nich wszechobecną przekładnią, tj. inwersją.

Pozostaje do rozstrzygnięcia jeszcze kwestia, skąd u dwudziestowiecznego poety obecność inwersji, znamiennej zwłaszcza dla stylu poezji barokowej i klasycystycznej. Zgodnie z ogólnym przekonaniem badaczy Gałczyński chętnie nawiązywał do wzorów literackich epok wcześniejszych, szczególnie klasycznych, które później w swej twórczości poddawał daleko idącym przekształceniom. Czy podobnie było z formą poetycką, tu układami inwersyjnymi, to przedmiot do zastanowienia.

Z poprzednich rozważań wiemy, że układy linearne rozpadają się na modyfikacyjne i mutacyjne. Do tych pierwszych należy zastępowanie konpozycji interpozycją, a interpozycji konpozycją w ramach układów konfiguracyjnych oraz przekształcanie układów koncentrycznych z zachowaniem tzw. zmian ilościowych. Domeną drugich zaś pozostaje przechodzenie struktur konfiguracyjnych w koncentryczne i koncentrycznych w konfiguracyjne.

W grupie mutacyjnej mieszczą się też cyrkumpozycje, czyli układy częściowo konfiguracyjne, i transpozycje, czyli układy całkowicie niekonfiguracyjne. Cyrkumpozycja to wariant, w którym jednostronnie został zerwany związek gramatyczny między składnikami związku syntaktycznego, np. *skrzywdzona dziewczyna przez pana bądź (ile) razem dróg przebytych* (P III 41); człon składniowy *przez pana* nie wiąże się strukturalnie z członem rzeczownikowym *dziewczyna*, podobnie okolicznik *razem* nie tworzy strukturalnego związku z trzonem *dróg*. Z kolei transpozycja to taki wariant, w którym obustronnie zostają zerwane stosunki gramatyczne między składnikami danego związku, np. *koszula przez matczyne uprana dłonie* (wers współczesnej piosenki); żadna z sekwencji współtworzonych przez przymiotnik *matczyne* i imiesłów *uprana* nie odbija związku składniowego.

Układy cyrkumpozycyjne i transpozycyjne występowały licznie w tekstach barokowych, a więc w okresie najbardziej nasyconym układami inwersyjnymi. Współcześnie w tekstach nie są wykorzystywane dawne modele szyku przestawnego: transpozycje (prawie nigdy), cyrkumpozycje (rzadko). Najprawdopodobniej w ich miejsce weszły dziś układy mutacyjne, zmieniające sekwencje konfiguracyjne w koncentryczne, a koncentryczne w konfiguracyjne.

Inaczej natomiast należy ocenić obecność układów modyfikacyjnych we współczesnych wypowiedziach. Jeśli występują one w dzisiejszych tekstach i znajdujemy ich poświadczenia w odległych epokach historycznoliterackich, to należą na pewno do stałych elementów języka artystycznego rodzimej poezji.

Czy w świetle powyższego trzeba uznać poetę za ucznia stylistycznych szkół baroku i oświecenia? Odpowiedź: i tak, i nie wydaje się tutaj najbardziej uzasadniona. Wszyscy artyści żyjący później niż twórcy XVII i XVIII w. są w jakiejś mierze naturalnymi spadkobiercami czasów minionych i tego faktu obiektywnego nie da się podważyć. Ale owo dziedzictwo można przecież przyjąć, odrzucić lub przekształcić. Autorowi *Kroniki olsztyńskiej* najlepiej odpowiadało trzecie z tych rozwiązań, stąd po części kontynuacja, po części odrzucanie propozycji linearnych poprzedników.

Stanowisko reprezentowane przez Gałczyńskiego nie należy do odosobnionych w naszej literaturze współczesnej. Z moich badań (Śliwiński 1982, 1984) szyku wyrazów w dzisiejszej prozie na wybranych tekstach Tadeusza Borowskiego, Juliana Kawałca, Wacława Kubackiego, Wilhelma Macha, Tadeusza Nowaka, Edwarda Stachury, Wojciecha Żukrowskiego wynika, że ci pisarze nie posługują się transpozycją, rzadko stosują cyrkumpozycję, a szeroko sięgają po układy modyfikacyjne i mutacyjne. Zgodność prozaików i poety w podejściu do permutacji składniowych w grupach nominalnych ujawnia istnienie w literaturze dwudziestowiecznej jakiejś ogólnej tendencji stylistycznej, niezależnej od wyznaczników rodzajowych i gatunkowych. Konstanty Ildefons Gałczyński wpisywałby się więc w pewien nurt współczesnej tendencji kulturowej nie odrzucającej, ale i nie naśladowującej dokonań szkół klasycznych.

Literatura

- BEAUGRANDE R. A. DE, 1980, *Text, Discourse, and Process*, London.
- BEAUGRANDE R. A. DE, DRESSLER W. U., 1981/1990, *Introduction to Text Linguistics*, London [przekł. pol.: *Wstęp do lingwistyki tekstu*, tłum. A. Szwedek, Warszawa].
- BUTTLE D., 1973, *Groteska językowa Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*, „Przegląd Humanistyczny” XVII, nr 2, s. 35–71.
- BUTTLE D., 1974, *Groteskowa struktura słowna „Porfiriona Osielka”*, „Przegląd Humanistyczny” XVIII, nr 6, s. 71–78.

- BYRSKA-MADEJOWA M., 1974, *Złożone nowotwory językowe w twórczości K. I. Gałczyńskiego*, „Przegląd Humanistyczny” XVIII, nr 6, s. 79–87.
- CIERNIAK J., 1966, *Gałczyńskiego spór ze słowem*, „Poezja” nr 12, s. 17–20.
- COULTHARD M., 1977, *An Introduction to Discourse Analysis*, London.
- DIJK T. VAN, 1972, *Some Aspects of Text Grammars. A Study in Theoretical Linguistics and Poetics*, „Janua Linguarum. Series Maior”, t. 63, The Hague.
- DIJK T. VAN, 1977, *Text and Context. Explorations in the Semantics and Pragmatics of Discourse*, „Longman Linguistics Library”, t. 2, London.
- DOBRYŃSKA T., JANUS E. (red.), 1983, *Tekst i zdanie*, Wrocław.
- DRESSLER W. U., 1972, *Einführung in die Textlinguistik*, „Konzepte der Sprach- und Literaturwissenschaft”, t. 13, Tübingen.
- DRESSLER W. U. (red.), 1978, *Current Trends in Textlinguistics*, „Research in Text Theory”, t. 2, Berlin.
- GALCZYŃSKI K. I., 1970, *Wybór poezji*, oprac. M. Wyka, „Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr 189, Wrocław.
- JĘDRZEJKO E., 1987, *Struktura i funkcja leksyki światła w twórczości K. I. Gałczyńskiego (na przykładzie poematu „Bal u Salomona”)*, „Język Artystyczny” V, s. 7–27.
- KULAWIK A., 1977, *Konstanty Ildefons Gałczyński*, „Nauka dla Wszystkich”, nr 275, Wrocław.
- KURYŁOWICZ J., 1948/1971, *Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition*, „Studia Philosophica” III, s. 203–209 [przekł. pol.: *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 37–44].
- KURYŁOWICZ J., 1949/1971, *Proposition et verbe*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” IX, s. 76–79 [przekł. pol.: *Zdanie a czasownik*, [w:] A. M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 51–55].
- ŁAPTIEWA O. A., 1973, *Niekotoryje poniatija teorii aktualnego czenienija primienitielno k wyskazywaniju w razgowornoj rieczii*, „Filologiczeskije Nauki” nr 6, s. 46–56.
- MAYENOWA M. R. (red.), 1971, *O spójności tekstu*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 21, Wrocław.
- MAYENOWA M. R. (red.), 1974, *Tekst i język. Problemy semantyczne*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 36, Wrocław.
- MAYENOWA M. R. (red.), 1976, *Semantyka tekstu i języka*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 46, Wrocław.
- MAYENOWA M. R. (red.), 1978, *Tekst, język, poetyka*, Wrocław.
- STANKOWSKI K., 1969, *Zdanie pojedyncze w języku i poezji K. I. Gałczyńskiego*, „Roczniki Humanistyczne KUL” XVII, z. 4, s. 31–44.
- STAWAR A., 1959, *O Gałczyńskim*, Warszawa.
- ŚLIWIŃSKI W., 1982, *W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, „Pamiętnik Literacki” LXXIII, z. 1/2, s. 145–166.
- ŚLIWIŃSKI W., 1984, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, cz. 1: *Opis prawidłowości*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 478, Kraków.

- TOPOLIŃSKA Z., 1971, *Faza nominalna niezależna we współczesnym języku macedońskim (próba klasyfikacji)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” X, s. 269–282.
- TOPOLIŃSKA Z., 1972, *Struktura słowiańskiej frazy nominalnej*, [w:] *Prace na VII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Warszawie 1973*, [t. 1:] *Językoznawstwo*, [red. W. Doroszewski et al.], „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, ser. 4, Warszawa, s. 47–54.
- TOPOLIŃSKA Z., 1973, *Udział polskiej grupy imiennej w procesie aktualizacji tekstu*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXXI, s. 35–46.
- TOPOLIŃSKA Z., 1984, *Składnia grupy imiennej*, [w:] eadem (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa, s. 301–389.
- WEINRICH H., 1976, *Sprache in Texten*, Stuttgart.
- WYKA M., 1970, *Gałczyński a wzory literackie*, „Historia i Teoria Literatury”, t. 26, Warszawa.

[w: A. Kulawik, J. S. Ossowski (red.), *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*, t. 1, „Biblioteka Tradycji Literackich. Seria Druga”, nr 42, Kraków 2005, s. 215–235]

LUDY SŁOWIAŃSKIE I ICH PRZYWÓDCY
W *PIERWSZYCH WIEKACH HISTORII POLSKIEJ*
ADAMA MICKIEWICZA

Niewielu z filologów, poza fachowcami, wie, że Adam Mickiewicz od połowy 1836 r. do maja lub czerwca 1838 r. pisał tekst prozatorski, określany w jego ówczesnej korespondencji jako *Historia polska*¹. W zamierzeniu autora miała to być całość dziejów ojczystych, ale tak się nie stało, gdyż Mickiewiczowska kronika kończy się na rządach Kazimierza Sprawiedliwego. To niedokończone opracowanie historyczne ukazało się w Paryżu w 1868 r. trzykrotnie, raz po francusku, potem dwukrotnie po polsku: w osobnym wydaniu Leonarda Rettla (pierwodruk) pt. *Pierwsze wieki historii polskiej* i w tomie IV *Dzieł* Mickiewicza. Później tekst wielokrotnie wznawiano, korzystając także z kopii Feliksa Wrotnowskiego – niepełnej wersji rękopisu A. Mickiewicza, zachowanej do dziś w paryskim muzeum poety. Najnowszym wydaniem *Pierwszych wieków...*, które stały się podstawą materiałową artykułu, jest edycja z 1996 r., opracowana przez Juliana Maślankę. Tekst utworu wraz z informacjami edytorskimi i objaśnieniami wydawcy znajduje się w tomie VII *Dzieł* Mickiewicza (1996) zatytułowanym *Pisma historyczne. Wykłady lozańskie*, podobnie jak i szesnaście pozostałych tomów, przygotowano go z okazji dwóchsetnej rocznicy (1998) urodzin poety-wieszcza.

W referacie chcemy przedstawić językowy obraz świata słowiańskiego, oglądany z perspektywy ludów i ich przywódców w przedziale czasowym od pradziejów po 1194 r., czyli datę śmierci Kazimierza Sprawiedliwego. Oprócz odpowiedzi na pytania CO? i JAK? pokazuje narrator w opracowaniu, a więc funkcji przedstawieniowej, informacyjnej i poetyckiej, zastanowimy się nad kwestią PO CO? to robi, a więc pragmatyczną funkcją perswazyjną, przesłaniami płynącymi z tego mini-podręcznika historii „przeznaczonego szczególnie do użytku młodzieży polskiej” (*Nota o sposobie napisania historii polskiej*; Mickiewicz 1996: 140). Przedkładane opracowanie ma charakter lingwistyczny i reprezentuje nurt językoznawstwa

¹ Ów fakt potwierdza m.in. brak jakiegokolwiek wzmianki o tym utworze w wielkim podręczniku historii literatury polskiej Aliny Witkowskiej i Ryszarda Przybylskiego (2003).

kulturowego, różni się zatem wyraźnie od znanych dotychczas interpretacji historycznych (zob. Tymieniecki 1933; Turczyn 1999) i historycznoliterackich (zob. Maślanka 1993; Dernałowicz 1995a, 1995b; Kurczak 2000) tego utworu.

Termin *ludy słowiańskie* odnosi się tutaj do nazw mieszkańców państw, krajin geograficznych lub miast zamieszkałych przez Słowian. Pojęcie to, dzisiaj na ogół jasne i w miarę precyzyjne, ma zdecydowanie węższy zakres użycia od tego, z którym spotykamy się w dziewiętnastowiecznym podręczniku A. Mickiewicza. W historii napisanej przez poetę termin ten obejmuje cztery strefy zjawisk etnicznych, zdecydowanie różnych i od siebie odległych, a mianowicie:

- 1) historyczne ludy słowiańskie, np.: *Kaszubi, Polanie, Czesi, Nowogrodzianie, Obotryci, Bulgary*;
- 2) ludy traktowane w dawnej historiografii jako słowiańskie, np.: *Antowie, Getowie, Karowie, Paflagonowie, Serbowie* ‘Sporowie’, *Wenedowie* (*Wenetowie*);
- 3) legendarne ludy słowiańskie, np.: *Czechowie* (*Czechy*), *Cechowie, Zechowie/ Zychowie, Zygowie; Lachowie* (*Lachy*), *Lechowie* (*Lechy*), *Leszki, Legowie* (*Legi, Leky*), *Lecho-Czechowie* (*Czechy*); *Rusowie, Ruso-Waregowie, Rusini* ‘*Rusowie*’;
- 4) ludy słowiańskie wymyślone przez Mickiewicza, np.: *Dajnowie* ‘*Czesi*’ (*Czechy, Czechowie*), *Doleńcy* ‘*mieszkańcy dolin*’, *Myszy* ‘*mieszkańcy Miśni*’, *Rarogowie, Sokoły, Syry/Sery, Syro-Medowie, Woły* (*Wołowie*).

Pierwsza kategoria leksykalno-semantyczna jest najliczniejsza i rozpada się na dwie subkategorie:

- hiperonimiczną współtworzoną przez leksemy: *Sławianin, Sławianie* (frekwencja tekstowa $f = 79$), *Sławianki* ($f = 2$), *Słowianin, Słowianie* ($f = 21$); te trzy hasła leksykalne powtórzyły się w tekście łącznie 102 razy;
- hiponimiczną, organizowaną przez leksemy skupione w paradygmatach: *Słowianie zachodni, wschodni i południowi*.

Najmniej liczną grupę leksykalną stanowią reprezentanci Słowian południowych, tj. *Bulgary* ($f = 2$), *Kroacowie* ($f = 1$) i *Syrbowie* ($f = 1$) – trzy nazwy etniczne o frekwencji tekstowej 4. Zdecydowanie więcej nazw gromadzi paradygmat leksykalno-semantyczny „Słowianie wschodni”, który wypełniają takie leksemy, jak: *Drewlanie* ($f = 1$), *Haliczanie* ($f = 1$), *kijowianki* ($f = 1$), *Krzywiczanie/Krzywiczanie* ($f = 2$), *Łuczanie* ($f = 1$), *Nowogrodzianie* ($f = 2$), *Radymiczanie* ($f = 1$), *Rusini* ($f = 15$), *Rusinka* ($f = 1$), *Smoleńszczanie* ($f = 1$), *Turowie* ($f = 1$), *Wiatyczanie* ($f = 1$); sumarycznie częstotliwość tekstowa owych 12 haseł leksykalnych wynosi 28.

Dominującym ilościowo układem są niewątpliwie Słowianie zachodni, dzielą się oni na cztery mniejsze ugrupowania ludności:

- a) zamieszkującej Połabszczyznę: *Brzeżanie* ($f = 2$), *Hawłowie* ($f = 1$), *Lutycy* ($f = 11$), *Obotryci* ($f = 5$), *Syrbowie/Serbowie* ($f = 4$), *Słowianie Lutycy* ($f = 1$),

- Stodorianie* (f = 2), *Wilcy* (*Wieleci*) (f = 5); 9 plemiennych nazw słowiańskich pojawiło się w analizowanym tekście 32 razy;
- b) zamieszkującej Pomorze od ujścia Wisły do ujścia Odry: *Kaszubi* (f = 3), *Pomorzczycy* (f = 3), *Pomorzanie* (f = 12); na 3 nazwy jednostkowe przypada w wypowiedzi narracyjnej 18 powtórzeń;
- c) zajmującej tereny w dorzeczu Odry, Warty i Wisły: *głogowianie* (f = 2), *Lechici* ‘Polacy’ (f = 1), *Mazowszanie* (f = 1), *Mazury* (f = 1), *Polak*, *Polacy* (f = 30), *Polanie* (f = 9), *Ślęzacy* (f = 1), *wrocławianie* (f = 1); 8 haseł leksykalnych osiągnęło razem frekwencję tekstową równą 47;
- d) zajmującej obszary w Sudetach, Karpatach i na południe od nich: *Chrobaci*, *Chrobatowie* (f = 3), *Czech*, *Czesi* (*Czechy*, *Czechowie*) (f = 26); obie nazwy występowały w naszym tekście 29 razy.

W paradygmatach hiponimicznych o wyższych częstotliwościach tekstowych pułapową frekwencję osiągnęły nazwy etniczne: *Polak*, *Polacy* (f = 30), *Czech*, *Czesi* (*Czechy*, *Czechowie*) (f = 26), *Rusini* (f = 15), *Pomorzanie* (f = 12) i *Lutycy* (f = 11). Natomiast wśród poszczególnych grup etnonimów wypełniających pole semantyczno-leksykalne „Słowianie zachodni” układy hierarchiczne wysuwają na czoło *Polaków* (f = 47) przed *Połabianami* (f = 32), *Czechami* (f = 29) i *Pomorzanami* (f = 18).

Druga kategoria leksykalno-semantyczna występująca w utworze A. Mickiewicza wymienia ludy identyfikowane w dawnej historiografii greckiej (np. Herodot z Halikarnasu, ok. 480 – ok. 425 p.n.e.; Prokop z Cezarei, VI w. n.e.) czy polskiej (np. Adam Naruszewicz (1859–1860), XVIII w.; Joachim Lelewel (1962), XVIII i XIX w.) ze Słowianami. Do tej grupy ludnościowej należą: *Antowie* ‘Słowianie wschodni’ (f = 2)²; *Getowie* (f = 3) i *Ślawianie-Getowie* ‘plemię pochodzenia trackiego lub odłam plemion trackich, zwanych Dakami’ (f = 1); *Kurowie*, zam. *Kary* ‘Irańczycy’ (f = 3); *Paflagonowie* ‘Heneci w Paflagonii’ (f = 1); *Serbowie* ‘Sporowie’ (f = 1), czyli *Antowie* i *Sklaweni* (*Sklawenowie*); *Wenedowie* (*Wenetowie*), zam. *Weneci*, *Winidzi*/*Winidy*, *Heneci*/*Henety* ‘Słowianie zachodni’ (f = 8). Dominującą frekwencyjnie jednostką nazewniczą okazuje się etnonim *Wenedowie* (*Wenetowie*), powtarzający się w materiale ośmiokrotnie.

Trzecia kategoria leksykalno-semantyczna wprowadza ludy legendarne, z których według mitycznych podań mieli się wywodzić przodkowie szlachty polskiej, czeskiej i ruskiej. Protoplastami późniejszych możnowładców polskich byliby przybyli z Kaukazu *Lachowie* (*Lachy*) (f = 5), *Lechowie* (*Lechy*) (f = 41), *Leszki* (f = 1), *Legowie* (*Legi*, *Leki*) (f = 5), *Lecho-Czechowie* (*Czechy*) (f = 1),

² Objaśnienia nazw etnicznych wzięto z tomu VII *Dzieł Mickiewicza* (1996), opracowanego przez Juliana Maślankę.

możnowładców czeskich przybyli z Kaukazu *Czechowie* (*Czechy*) (f = 5), *Cechowie* (f = 2), *Zechowie/Zychowie* (f = 2), a możnowładców ruskich przybyli ze Skandynawii *Rusowie* (f = 1), *Ruso-Waregowie* (f = 1), *Rusini* ‘Rusowie’ (f = 1). W ujęciu Mickiewicza najwięcej miejsca poświęca się mitycznym *Lechom* (f = 51), mniej podaniowym *Czechom* (f = 10), sporadycznie zaś przypomina się legendę o *Rusach* (f = 3).

Dopełnieniem powyższej charakterystyki układów semantycznych jest kategoria ostatnia, będąca indywidualną propozycją samego poety, który stworzył nie-notowane w źródłach następujące nazwy etniczne: *Dajnowie* ‘Czeši’ (f = 1) (*Czechy*, *Czechowie*); *Doleńcy* ‘mieszkańcy dolin’ (f = 2); *Myszy* ‘mieszkańcy Miśni’ (f = 3); *Rarogowie* (f = 1), *Sokoły* (f = 1), *Woły* (*Wołowie*) ‘nazwy plemion połabskich’ (f = 2); *Syry/Sery* (f = 8), *Syro-Medowie* ‘hipotetyczne nazwy przodków Słowian’ (f = 1). Wśród neologizmów nazewniczych pod względem ilościowym wyróżnia się jednostka *Syry/Sery* (f = 8), oznaczająca pierwotny lud słowiański, wędrujący ze stepów Azji do Europy.

Schemat podziału nazw ludności, realizowany w opracowaniu poety, nie jest przypadkowy, gdyż łączy świadomość historyczną z przekonaniami prehistorycznymi, mitologią słowiańską i indywidualną kreacją literacką. Historia zanurzona w prehistorii, mitach i literaturze to – zdaniem Mickiewicza – szeroko pojmowane dzieje kultury narodowej, a nie tylko świadectwo wydarzeń mających potwierdzenie w dokumentach pisanych i źródłach materialnych.

Przedstawione wcześniej społeczności mają swoich słowiańskich przywódców politycznych i religijnych. W ujęciu narratora wszyscy sławni uczestnicy procesu dziejowego tworzą cztery kategorie bohaterów:

- 1) postacie historyczne z autentycznymi, tj. właściwie podanymi lub przyjętymi przez tradycję, nazwami, np.: *Bogusław* (Bogusław I, książę pomorski, syn Warcisława, ur. ok. 1130, zm. 1187), *Bolesław / Bolesław Krzywousty / Krzywousty* (Bolesław III Krzywousty, ks. polski 1102–1138, syn Władysława I Hermana i Judyty czeskiej, ur. w 1085 r.), *Borzywoj* (Borzywoj II, książę czeski, syn Wratysława II i Świętosławy, córki Kazimierza I Odnowiciela, zm. 1124), *Jarosław Mądry* (978–1054, wielki książę kijowski od 1016, syn Włodzimierza I Wielkiego), *Przybysław* (Przybysław – Henryk, książę państwa Stodoran nad Hawelą, uważany za ostatniego słowiańskiego władcę kraju, ur. ok. 1080, zm. 1150);
- 2) postacie historyczne z mylnie podanymi nazwami, np.: *Anastazja* (rzekomo żona Bolesława IV Kędzierzawego; książę polski ok. 1136/37 r. poślubił Wierzchosławę, córkę Wsiewołoda, księcia nowogrodzkiego); *Świnka* (Jakub Świnka, arcybiskup gnieźnieński – mylnie, gdyż chodzi o arcybiskupa Jakuba ze Żnina, zm. przed 1149 r., natomiast Jakub Świnka zm. w 1314 r.);

- 3) postaci legendarne, np.: *Czech* ‘legendarny protoplasta Czech’, *Krakus* ‘legendarny założyciel Krakowa’, *Popiel* ‘legendarny władca Polski’, *Rus* ‘legendarny protoplasta Rusi’;
- 4) fikcyjne postaci historyczne, traktowane w dawnej historiografii jako autentyczne, np.: *Bohowid* – bałamutną wiadomość o Bohowidzie, który „Mieczysławowi prawodawcy przyniósł [...] katechizm” (Mickiewicz 1996: 63–64), podał Naruszewicz, od niego zaczerpnął ją Mickiewicz.

Kategoria pierwsza, historycznych nazw osobowych, pretenduje do miana naczelnej i przeciwstawia się zdecydowanie pod względem ilościowym pozostałym paradygmatom leksykalno-semantycznym. W analizowanym materiale nie występują żadne nazwy utrwalone w tradycji historycznej narodów południowsłowiańskich, obecne są natomiast postaci znane z kręgu wschodniosłowiańskiego, a przede wszystkim zachodniosłowiańskiego.

Paradygmat ruskich nazw historycznych buduje 12 haseł, ich łączna frekwencja tekstowa wynosi 51. Owa grupa nazw przybrała następującą postać: *Dobrogniewa* (f = 2) (właśc. Dobroniega Maria, córka Włodzimierza I Wielkiego, wielkiego księcia kijowskiego, żona Kazimierza I Odnowiciela)³; *Iziasław* (f = 6) (Izjasław Dymitr, ks. ruski 1024–1078, syn Jarosława Mądrego i Ingegerdy-Ireny, córki króla szwedzkiego Olafa III, poślubił w roku 1043/44 siostrę Kazimierza I Odnowiciela, Gertrudę, obalony w 1068 r., odzyskał tron przy poparciu Bolesława II Śmiałego); *Jarosław Mądry* (f = 9) (978–1054, wielki książę kijowski od 1016, syn Włodzimierza I Wielkiego, w 1036 r. zadał klęskę Pieczyngom); *Jarosław* (f = 3) (I Światopełkowicz, ks. włodzimiersko-wołyński, syn Światopełka II Michała, ks. kijowskiego); *Roman* (f = 2) (Mściśławowicz, zm. 1205 r. pod Zawichostem, ks. nowogrodzki, następnie włodzimierski [wołyński], w końcu także halicki, syn Mściśława Izjasławowicza); *Światopełk (I)* (f = 8) (ks. ruski, ur. przed 978, zm. 1019, syn Włodzimierza I Wielkiego, w latach 1015–1019 ks. kijowski, ożeniony był z nieznaną z imienia córką Bolesława I Chrobrego); *Światopełk, Świętopelk* (f = 2) (Światopełk II Michał, 1050–1113, ks. ruski, od roku 1093 senior kijowski, syn Izjasława Jarosławowicza, być może z Gertrudy, córki Mieszka II i Rychezy, wydał córkę Zbysławę w roku 1103 za Bolesława III Krzywoustego); *Włodzimierz* (f = 7) (I Wielki, wielki książę kijowski w latach 980–1015, był najmłodszym synem Światosława Igorowicza i Małuszy, zjednoczył plemiona wschodniosłowiańskie, przeprowadził chrystianizację Rusi Kijowskiej 988–989); *Włodzimierz* (f = 4) (ok. 1151–1199, syn Jarosława zw. Ośmiomysłem i Olgi, córki Jerzego Dołgorukiego, ks. halicki 1187–1188, 1189–1199); *Wołodar/Przemysłanin* (f = 6) (Rościsławowicz, ks. przemyski 1092–1124, syn Rościsława

³ Objaśnienia nazw osobowych pochodzą przede wszystkim z SSS, a czasem także z podręczników historii lub encyklopedii.

Włodzimierzowicza); *Wsiewołod* (f = 1) (ks. bełski, młodszy syn Mściśława, ks. halicko-włodzimierskiego, i Agnieszki, siostry Kazimierza II Sprawiedliwego); *Zbiśława* (*Zbysława*) (f = 1) (żona Bolesława III Krzywoustego, córka wielkiego księcia kijowskiego Światopełka II).

Największą frekwencję tekstową osiągnęły dwie ruskie nazwy osobowe: *Jarośław Mądry* (f = 9) i *Światopełk* (I) (f = 8).

Pozostałe zaś nazwy z zespołu zachodniosłowiańskiego reprezentują cztery szczegółowe klasy w zależności od społeczeństw, do których się odnoszą. Pierwsze miejsce wśród tych antroponimów historycznych zajmuje nazewnictwo polskie z 46 hasłami, powtarzającymi się w opracowaniu 431 razy. Zbiór jednostek nazewniczych rozwinął się w taki oto układ: *Bolesław* / *Bolesław Chrobry* / *Chrobry* (f = 104) (Bolesław I Chrobry, książę, potem król polski, lata panowania 992–1025, syn Mieszka I i Dobrawy czeskiej, ur. w 966 lub 967 r.); *Bolesław* / *Bolesław Śmiały* / *Bolesław II Śmiały* / *Śmiały* (f = 18) (Bolesław II Śmiały albo Szczodry, książę, potem król polski, lata panowania 1058–1081, syn Kazimierza I Odnowiciela i Dobroniegi Marii, księżniczki ruskiej, ur. w 1039 r.); *Bolesław* / *Bolesław Krzywousty* / *Krzywousty* (f = 58) (Bolesław III Krzywousty, książę polski 1102–1138, syn Władysława I Hermana i Judyty czeskiej, ur. w 1085 r.); *Bolesławowie* (f = 3), tj. Bolesław I Chrobry, Bolesław II Śmiały i Bolesław III Krzywousty; *Bolesław* (f = 11) (IV Kędzierzawy, ks. mazowiecki i krakowski 1146–1173, syn Bolesława III Krzywoustego i jego drugiej żony Salomei, hrabianki Bergu, ur. ok. 1120 r.); *Bolesław* (f = 1) (I Wysoki, ks. śląski, ok. 1127–1201, syn Władysława II Wygnańca i księżniczki Agnieszki); *Bolesta* (f = 2) (kasztelan Wizny – grodu nad Narwią, na wschód od Łomży; zabójca biskupa płockiego Wernera w 1170 r., skazany wyrokiem Bolesława IV Kędzierzawego na spalenie na stosie); *Gedeon* (*Gedko*) (f = 2) (biskup krakowski, zm. w roku 1186, przeciwnik Mieszka III Starego); *Henryk* (f = 7) (Sandomierski, syn Bolesława III Krzywoustego i Salomei, córki Henryka hr. Bergu, ur. między rokiem 1127 a 1131, wydzielono mu dzielnicę sandomierską – według nowszych poglądów – dopiero w roku 1146, zginął w wyprawie przeciwko Prusom w 1166 r.); *Św. Jacek* (f = 1) (Jacek Odrowąż, ok. 1183–1257, zm. w Krakowie, dominikanin, założyciel wielu klasztorów dominikańskich); *Jaksa z Miechowa* (f = 1) (zm. w roku 1176, należał do czołowych przedstawicieli możnowładztwa małopolskiego, wraz z innym wielmożą Świętosławem stał na czele buntu przeciw Bolesławowi IV Kędzierzawemu w ostatnich latach jego panowania, odbył pielgrzymkę do Palestyny, sprowadził do Polski bożogrobców, których osadził w Miechowie); *Jakub* (f = 1) (ze Żnina, arcybiskup gnieźnieński, wybrany po roku 1124, zm. przed 1149); *Jan III* (f = 1) (Sobieski, 1629–1696, hetman wielki koronny od 1668, król polski od 1674, wybitny wódz, zwyciężył Turków pod Chocimiem – 1673 i pod Wiedniem – 1683); *Św. Jozefat* (f = 1) (właśc. Jozafat Kuncewicz, 1584–1623, arcybiskup połocki,

zwolennik unii brzeskiej, zamordowany w Witebsku); *Kadłubek* (f = 1) (Wincenty; Wincenty zwany Kadłubkiem albo mistrzem Wincentym, ok. 1150–1223, biskup krakowski, kronikarz, autor łacińskiej kroniki obejmującej dzieje Polski od czasów legendarnych do 1202 r.); *Kazimierz* (f = 13) (I Odnowiciel, 1016–1058, książę polski od 1034, syn Mieszka II i Rychyzy, córki Herenfrieda, palatyna lotaryńskiego); *Kazimierz* (f = 33) (II Sprawiedliwy, 1138–1194, ks. wiślicki od 1166, krakowski, a zarazem zwierzchni książę polski od 1177, mazowiecki i kujawski od 1186, najmłodszy syn Bolesława III Krzywoustego i Salomei, hrabianki Bergu); *Kazimierz* (f = 1) (III Wielki, 1310–1370, król polski od 1333, ostatni z dynastii Piastów, syn Władysława I Łokietka i Jadwigi, córki Bolesława Pobożnego, ks. wielkopolskiego); *Konrad* (f = 1) (I Mazowiecki, 1187 lub 1188–1247, ks. mazowiecki i kujawski od 1202, syn Kazimierza II Sprawiedliwego i Heleny, córki Konrada II, ks. morawskiego, w 1226 r. osadził na ziemi chełmińskiej Krzyżaków); *Leszek* (f = 5) (ur. między 1160 a 1165, zm. 1186, ks. mazowiecki i kujawski od 1173, syn Bolesława IV Kędzierzawego i Wierzchosławy, córki Wsiewołoda, ks. nowogrodzkiego z linii Monomachowiczów; na Leszku wygasła pierwotna linia Piastów mazowieckich, a dzielnicę objął Kazimierz II Sprawiedliwy); *Leszek* (f = 3) (Biały, 1186 lub 1187–1227, ks. sandomierski i krakowski od 1194 z przerwami, syn Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny, córki Konrada II, ks. morawskiego, zamordowany w Gąsawie); *Magnus* (f = 2) (komes wrocławski, w 1093 r. poparł Zbigniewa, później palatyn Mazowsza); *Masław* (f = 2) (właśc. Miećław, wielmoża polski, cześnik Mieszka II, w czasie kryzysu państwa polskiego po 1034 r. objął władzę na Mazowszu, a po powrocie Kazimierza I Odnowiciela stawiał mu zbrojny opór, zginął w walce z siłami Kazimierza i ks. kijowskiego Jarosława Mądrego w 1047 r.); *Mieczysław* (f = 19) (Mieszko I, ok. 960–992, pierwszy historyczny władca Polski, syn Siemomysła, wywodzący się z rodu legendarnego Piasta, zjednoczył ziemie polskie, przyjął chrzest w 966 r.); *Mieczysław I* / *Mieczysław II* (f = 21) (Mieszko II Lambert, 990–1034, król 1025–1032, ks. Polski 1032–1034, drugi syn Bolesława I Chrobrego, zrodzony z Emnildy, córki księcia zachodnich Słowian Dobromira); *Mieczysław* (f = 1) (Mieszko, syn Kazimierza Odnowiciela i Dobroniegi Marii, córki Włodzimierza I Wielkiego, ks. kijowskiego); *Mieczysław I* / *Mieczysław Stary I* / *Mieczysław II Stary* (f = 21) (Mieszko II Stary, ok. 1126–1202, ks. wielkopolski od 1138, krakowski i zwierzchni ks. Polski 1173–1177 i od 1198, syn Bolesława III Krzywoustego i Salomei, hrabianki Bergu); *Mieczysław* (f = 2) (Mieszko Płatonogi, ks. śląski 1163–1178 współrządził z braćmi, raciborski od 1178, opolski od 1201, krakowski od 1210, syn Władysława II Wygnańca i Agnieszki, córki Leopolda, margrabiego Austrii); *Mikołaj* (f = 3) (komes, palatyn krakowski z drugiej połowy XII w.); *Otton* (f = 1) (Odon, Odo, ks. wielkopolski, syn Mieszka III Starego, zm. w 1194 r.); *Pelka* (f = 3) (biskup krakowski, zm. 1207 r., zwolennik Kazimierza II Sprawiedliwego);

Piastowie, *Piast* (f = 5) (nazwa historycznej dynastii polskiej lub jej poszczególnych przedstawicieli); *Piotr* (f = 1) (Włostowic, najwybitniejszy możnowładca polski w pierwszej połowie XII w., komes palatyn Bolesława III Krzywoustego i Władysława II Wygnańca, zm. w 1155 r.); *Sieciech* (f = 14) (druga połowa XI w., możnowładca małopolski, palatyn i wojewoda Władysława I Hermana, faktycznie w jego imieniu rządził krajem, po 1097 wygnany przez Zbigniewa i Bolesława Krzywoustego); *Skarbimir* (f = 3) (palatyn Bolesława III Krzywoustego, był prawdopodobnie opiekunem młodego Bolesława); *Stanisław August* (f = 1) (Poniatowski, ostatni król polski, 1764–1795); *Stanisław / Stanisław ze Szczepanowa / św. Stanisław* (f = 5) (biskup krakowski, w roku 1079 został zabity z polecenia Bolesława II Śmiałego, a w roku 1254 kanonizowany); *Stefan* (f = 1) (komes, palatyn krakowski z drugiej połowy XII w.); *Świętochna* (f = 3) (Świętosława, Swatawa, córka Kazimierza I Odnowiciela i Dobroniegi Marii, ur. zapewne w latach 1041–1048, na przełomie 1062 i 1063 r. wydana została przez brata – Bolesława II Śmiałego – za ks. czeskiego Wratysława II); *Władysław / Władysław Herman / Herman* (f = 16) (Władysław I Herman, ks. polski, 1080–1102, syn Kazimierza I Odnowiciela i księżniczki ruskiej Dobroniegi Marii, ur. ok. 1040 r., nosił dwa imiona); *Władysław* (f = 11) (II Wygnaniec, 1105–1159, ks. senioralny Polski i dziedziczny Śląska od 1138, syn Bolesława III Krzywoustego i Zbysławy, córki wielkiego księcia kijowskiego Światopełka II, ożeniony z Agnieszką, córką margrabiego Austrii Leopolda III Banberga, w 1146 r. wygnany przez braci, zbiegł do Niemiec); *Wojśław* (f = 1) (piastun Bolesława III Krzywoustego); *Wszebor* (f = 2) (Piotr, zm. w 1161 r., palatyn Bolesława III Krzywoustego i Bolesława IV Kędzierzawego, możnowładca polski); *Zbigniew* (f = 23) (Zbygniew, po 1070 – po 1112, ks. zwierzchni Polski 1102–1107, syn Władysława I Hermana z nieprawego łoża, wypędzony przez brata przyrodniego Bolesława III Krzywoustego, spowodował w 1109 r. interwencję zbrojną cesarza Henryka V, uwięziony, oślepiiony, wkrótce zmarł); *Żelisław* (f = 1) (palatyn Bolesława III Krzywoustego).

W zespole nazw osobowych polskich przywódców politycznych górują ilościowo trzy antroponimy: *Bolesław* (f = 104) (I Chrobry), *Bolesław* (f = 58) (III Krzywousty) i *Kazimierz* (f = 33) (II Sprawiedliwy).

Druga pozycja w hierarchii antroponimów historycznych przypada czeskim nazwom osobowym. Z analizowanego materiału wydobyto 21 haseł o sumarycznej frekwencji tekstowej 99. W paradygmacie skupiającym nazwy historyczne dawnych bohaterów czeskich znalazły się następujące imiona własne: *Bolesław* (f = 1) (I Srogi, ks. czeski 929–971/2, młodszy syn Wratysława I i Drahomiry, księżniczki stodorańskiej, ur. się między 904 a 910, zm. 971 lub 972); *Bolesław* (f = 2) (II Pobożny, ks. czeski 971/972–999, syn Bolesława I Srogiego i Biagoty [?]); *Bolesław* (f = 7) (III Rudy, ks. czeski 999–1003, syn Bolesława II Pobożnego i Hemmy, księżniczki bawarskiej lub angielskiej, zm. 1034 lub 1037); *Borzywoj* (II)

(f = 6) (ks. czeski, syn Wratisława II i Świętosławy, córki Kazimierza I Odnowiciela, zm. 1124); *Brzetysław/Czech* (f = 5) (Brzetysław I, ks. czeski 1035–1055, syn Oldrzychy i Bożeny, ur. koło roku 1012); *Brzetysław (II)* (f = 4) (ks. czeski 1092–1100, syn króla czeskiego Wratisława II i księżny Adelajdy); *Dąbrówka* (f = 2) (Dobrawa, Dubrawka, córka Bolesława I Srogiego, ks. czeskiego, od 965 r. żona Mieszka I, matka Bolesława I Chrobrego); *Helena* (f = 2) (według najnowszych badań była jedyną żoną Kazimierza II Sprawiedliwego, Czeszką z pochodzenia, córką Konrada II, zm. po roku 1161, ks. Znojmu z dynastii Przemyślidów, a siostrą Konrada III Ottona, ks. morawskiego, zm. w 1191 r.); *Jaromir* (f = 7) (ks. czeski, trzeci z rzędu syn Bolesława II Pobożnego i Hemmy, ks. bawarskiej lub angielskiej, panował z przerwami w latach 1003, 1004–1012, 1033–1034, zm. w 1035 r.); *Jaromir* (f = 2) (Gebhard, ur. ok. roku 1040, był czwartym synem ks. czeskiego Brzetysława I i Judyty ze Schweinfurtu; po śmierci biskupa praskiego Sewera 1067 r. Jaromir przyjął święcenia oraz imię Gebhard, po czym uzyskał biskupstwo praskie); *Judyta* (f = 3) (córka Wratisława II, króla czeskiego, żona Władysława I Hermana, matka Bolesława III Krzywoustego); *Konrad (I)* (f = 1) (ks. morawski i czeski, zm. 1092, był trzecim synem ks. czeskiego Brzetysława I i Judyty ze Schweinfurtu); *Radzym* (f = 2) (właśc. Radzim, Gaudenty, między 960 a 970–1016 [?], brat przyrodni św. Wojciecha, pierwszy arcybiskup gnieźnieński od 1000 r.); *Sobiesław (I)* (f = 7) (ks. czeski 1125–1140, najmłodszy syn Wratisława II i Świętosławy, córki Kazimierza I Odnowiciela); *Światoplug/Światopluk* (f = 4) (Świętopełk I, władca państwa wielkomorawskiego, zm. w roku 894, bratanek Rościsława); *Świętopełk (II)* (f = 9) (ks. morawski, drugi lub trzeci syn Świętopełka I, działał w końcu IX w., rywalizował o władzę zwierzchnią w państwie morawskim z Mojmirem II, odwołując się do pomocy niemieckiej); *Uldaryk/Czech* (f = 12) (Oldrzych/Udalryk był najmłodszym synem ks. czeskiego Bolesława II Pobożnego i Hemmy, ks. bawarskiej lub angielskiej, rywalizował o władzę zwierzchnią w Czechach z braćmi Bolesławem III Rudym i Jaromirem, zm. w 1034); *Wierszowice/Wrżowsy* (f = 5) (właśc. Wrszowscy, Vrsovici, ród możnowładczy w Czechach X–XII w., w źródłach pojawiają się na przełomie X i XI w., w okresie walk o praski tron książęcy); *Władysław (I)* (f = 2) (zm. w roku 1125, ks. czeski, był trzecim synem ks., potem króla czeskiego Wratisława II z jego trzeciej żony Świętosławy – Swatawy, córki Kazimierza I Odnowiciela, brat Borzywoja II i Sobiesława I); *Wojciech / św. Wojciech / Wojciech św.* (f = 13) (św. Wojciech Adalbert, ok. 955–997, biskup praski od 983, na dworze polskim od 997, zginął w czasie misji wśród Prusów, kanonizowany i uznany za patrona Polski, jego imieniem została nazwana w roku 1000 metropolia gnieźnieńska); *Wratisław (II)* (f = 3) (zm. w roku 1092, ks., potem król czeski, był drugim synem ks. czeskiego Brzetysława I i Judyty ze Schweinfurtu, poślubił Świętosławę – Swatawę, córkę Kazimierza I Odnowiciela i Dobroniegi Marii).

Z wielkich figur czeskiego średniowiecza najczęściej występują w podręczniku A. Mickiewicza trzy postacie historyczne: *biskupa św. Wojciecha* (f = 13) oraz książąt *Uldaryka* (f = 12) (Oldrzycha/Udalryka) i *Świętopelka II* (f = 9).

Trzecie miejsce pod względem nasycenia antroponimami historycznymi zajmują nazwy Połabian z 9 hasłami o frekwencji tekstowej 13. Paradygmat nazw osobowych wypełniają w tym wypadku takie jednostki językowe, jak: *Henryk* (f = 2) (1093–1127, ks. obodrzycki, najmłodszy syn Gotszalka, podporządkował sobie wiele plemion obodrzyckich i lutyckich, wieleckich); *Mieszek* (f = 1) (syn Mstiwoja [Mściwoja], ks. obodrzyckiego z drugiej połowy X w.); *Mistywoj/Mstiwoj* (f = 3) (Mściwój, ks. obodrzycki z drugiej połowy X w., przypuszcza się, że był synem Nakona i objął po nim tron ok. 967 r.); *Mszczuj* (f = 1) (Mścudrog, ks. obodrzycki z drugiej połowy X w., wymieniony jako drugi obok Mściwoja sprawca wielkiej wojny obodrzycko-niemieckiej w latach 990–995); *Niklot* (f = 1) (ks. obodrzycki 1131–1160, ojciec Przybysława i Warcisława); *Przybysław* (f = 1) (Przybysław – Henryk, ks. państwa Stodoran nad Hawelą, uważany za ostatniego słowiańskiego władcę kraju, ur. ok. 1080 r., zm. 1150); *Przybysław* (f = 1) (syn Niklota, ks. obodrzycki w latach 1160–1079, właściwy założyciel dynastii późniejszych książąt meklemburskich); *Udo* (f = 2) (Uto, Otto, ks. obodrzycki z początku X w., syn Mściwoja); *Warcisław Niklotowicz* (f = 1) (ks. obodrzycki, syn Niklota, ur. ok. 1120 r., zm. w roku 1164).

Wśród osobowych nazw Połabian, z reguły monofrekwencyjnych, częściej w narracji pojawiają się trzy antroponimy historyczne: *Mistywoj/Mstiwoj* (f = 3) (Mściwój), *Henryk* (f = 2) (syn Gotszalka) i *Udo* (f = 2) (Uto, Otto).

Wreszcie na czwartej pozycji w hierarchii antroponimów należy umieścić nazwy osobowe dostojników z Pomorza. W paradygmacie nazw własnych (9 haseł, łączna frekwencja tekstowa 15) znajdują się następujące składniki – imiona męskie: *Bogusław (I)* (f = 5) (ks. pomorski, syn Warcisława, ur. ok. 1130, zm. 1187 r.); *Gniewkomir* (f = 3) (właśc. Gniewomir, jeden z możliwych pomorskich określanych też mianem księcia, w początkach XII w. sprawował władzę nad pogranicznym Czarnkowem i sąsiednimi terenami nad Notecią, w 1108 r. poddał się Bolesławowi III Krzywoustemu i przyjął chrzest, po czym został osadzony z ramienia księcia polskiego na sąsiednim grodzie w Ujściu, wkrótce zdradził i poddał Ujście Pomorzanom, prawdopodobnie zginął w walce z Krzywoustym zimą 1108/1109); *Sambor* (f = 1) (dzielnicy ks. Pomorza Gdańskiego (1178?–1207?)); *Swatybor* (f = 1) (Świętobór, Swatobor, ks. środkowego lub wschodniego Pomorza, pozbawiony tronu przed 1105 r.); *Świętopelk* (f = 2) (syn Świętobora, ks. pomorskiego z początku XII w.); *Warcisław* (f = 3) (I, ks. zachodniopomorski, zm. 1147/1148?, założyciel dynastii książęcej panującej na Pomorzu Zachodnim do 1637 r., nazwanej później dynastią Gryfitów).

Do nazw wielmożów pomorskich, liczniej niż inne pojawiających się w badanym podręczniku historii, trzeba zaliczyć trzy: *Bogusław* (f = 5) (I), *Gniewkomir* (f = 3) (Gniewomir) i *Warcisław* (f = 3) (I).

Druga kategoria nazw osobowych obejmuje postacie historyczne z mylnie podanymi nazwami własnymi. Zespół antroponimów – reprezentantów tej kategorii semantycznej składa się z pięciu jednostek nazewniczych, a mianowicie: *Anastazja* (f = 1) (rzekomo żona Bolesława IV Kędzierzawego; ks. polski ok. roku 1136/1137 poślubił Wierzchosławę, córkę Wsiewołoda, ks. nowogrodzkiego); *Mieczysław* (f = 1) (mylnie zamiast Kazimierz I, zm. 1180, syn Warcisława Niklotowicza); *Mścisław* (f = 3) (mylnie zamiast jego syna Światosława, ks. brzeskiego; Mścisław II Chrobry – M. Izjasławowicz, ks. włodzimiersko-wołyński, ks. kijowski, zm. 1170/1172); *Piotr Dunin ze Skrzynnej / Dunin* (f = 2) (mylnie zamiast Piotra Włostowica, który od roku 1138 był palatynem Władysława II Wygnańca; Piotr Dunin żył ok. 1415–1484); *Świnka* (f = 1) (Jakub Świnka, arcybiskup gnieźnieński, mylnie, gdyż chodzi o arcybiskupa Jakuba ze Żnina, zm. przed 1149 r.).

Spośród tych nazw osobowych dwie pojawiające się częściej to antroponimy *Mścisław* (f = 3) i *Piotr Dunin ze Skrzynnej / Dunin* (f = 2).

Trzecia kategoria antroponimiczna gromadzi nazwy postaci legendarnych. W opracowaniu A. Mickiewicza zostały przywołane następujące nazwy osobowe: *Czech* (f = 3) ‘legendarny protoplasta Czech’; *Czeszka* (f = 1) ‘legendarna księżna Libusza’; *Gostomysł* (f = 1) ‘na wpół legendarna postać z początku dziejów Nowogrodu’; *Krakus* (f = 1) ‘legendarny założyciel Krakowa’; *Lech* (f = 6) ‘legendarny protoplasta Polski’; *Leszek III* (f = 1) ‘legendarny władca Polski’ (Lestek III); *Leszkowie* (f = 2) ‘legendarni władcy Polski’ (Lestkowie); *Piast* (f = 9) ‘legendarny protoplasta dynastii Piastów’; *Piastowie* (f = 2) ‘legendarna, a później historyczna dynastia polska’; *Popiel* (f = 3) ‘legendarny władca Polski’; *Popiele* (zamiast Popielowie) (f = 1) ‘legendarna dynastia polska’; *Przemysław* (f = 2) ‘legendarny protoplasta czeskiej dynastii Przemyślidów’; *Ruryk* (f = 2) ‘na wpół legendarny protoplasta dynastii Rurykowiczów’; *Rus* (f = 2) ‘legendarny protoplasta Rusi’; *Wanda* (f = 1) ‘legendarna władczyni Polski’; *Widzimierz*, *Widzimorz* (zam. Wizymir) (f = 1) ‘legendarny książę Polski’; *Ziomomysł* (zam. Siemomysł) (f = 1) ‘ojciec księcia polskiego Mieszka I’; *Ziomowit* (zam. Siemowit) (f = 1) ‘pradziad Mieszka I’.

Z 18 indywidualnych jednostek nazewniczych największą frekwencją odznaczają się antroponimy *Piast* (f = 9) i *Lech* (f = 6). Natomiast łącznie mitologię polską reprezentuje 12 haseł o frekwencji tekstowej 29, czeską współtworzą 3 hasła o częstotliwości sumarycznej 6, a ruską także 3 hasła 5 razy powtórzone w utworze.

Ostatnią, czwartą kategorię nazewniczą zestawiają imiona fikcyjnych bohaterów historycznych traktowane w dawnej historiografii (np. A. Naruszewicza) jako

autentyczne. Ten paradygmat antroponimiczny wypełniają proponowane przez Naruszewicza, a powtórzone przez Mickiewicza twory onomastyczne w rodzaju: *Bohowid* (f = 1) 'ktoś, kto stworzył lub tylko ofiarował katechizm Mieszkowi I', *Władyboj* (f = 3) 'rzekomy syn Bolesława I Chrobrego', *Zbigniew* (f = 1) 'rzekomy syn Bolesława I Chrobrego' (ten bohater zwany Zbigniewem/Stoigniewem występuje u Naruszewicza jako rycerz i poseł polski do cesarza Henryka II w 1015 r.).

Z tych trzech wymyślonych postaci historycznych tylko *Władyboj* pojawia się trzykrotnie w analizowanym podręczniku.

Opracowanie historyczne A. Mickiewicza przynosi imponujący obfitością zbiór nazw etnicznych i nazw osobowych, na 124 stronach tekstu pojawiło się 67 etnonimów, których częstotliwość tekstowa wynosi 358, i 115 antroponimów o frekwencji tekstowej 717. Pod tym względem ustępują Mickiewiczowi niektóre podręczniki współczesne, nawet te poświęcone tylko problematyce średniowiecza. Zaproponowany przez autora *Pierwszych wieków...* sprawdzian z nazewnictwa mediewistycznego dotyczącego Słowian wypada, niestety, na niekorzyść współczesnych uczniów i studentów, ale trzeba też podkreślić, że trudno byłoby się dzisiaj uczyć historii z proponowanego przez poetę wykładu.

Podobnie, jak w przypadku nazw ludów czy mniejszych społeczności, Mickiewicz postępuje z nazwami osobowymi. W swojej historii zespała w organiczną całość właściwie i mylnie podane nazwy historyczne, antroponimy z legend i fikcyjne indywidualizmy. Ponad historyczną prawdą rozciąga nici mitu i artystycznej wyobraźni twórczej, by uzyskać szerszy wymiar rozwoju ogólnonarodowej kultury.

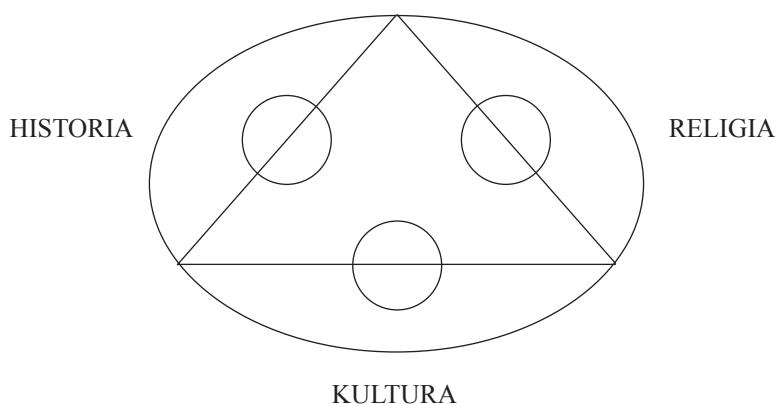
Historia jest niewątpliwie składnikiem kultury, ale kultura jest pojęciem bardziej pojemnym, obejmującym nie tylko źródła, lecz także tradycję ustną, podanie i mit. Naukowo-historyczne spojrzenie na proces dziejowy jest węższe od wizji kulturowej, ujęcia pełnego, uwzględniającego kulturotwórczą rolę mitu i sposób integrowania Polaków w czasie jako przegodę intelektualną. Tam bowiem, gdzie nie staje dokumentów pisanych i źródeł materialnych, pozostaje romantykowi jedynie tradycja ustna.

Obraz historii kreślonej przez naukę przedstawia wiedzę rozumową, spekulacyjną, suchą oraz pozbawioną ocen emocjonalnych tradycji ludowej, operującej wiedzą potoczną, przemawiającą do uczuć i wyobraźni odbiorców-słuchaczy. Ideałem dla Mickiewicza pozostają ujęcia historii nie dyferencjalnie odmienne, lecz komplementarne, odwołujące się zarówno do umysłu (intelektu), jak i do wyobraźni (emocji). Tę trudną w praktyce do przeprowadzenia syntezę stanowi metodologiczna próba pokazująca, że przedstawienie procesów dziejowych, czyli wykładanie historii, trzeba stale łączyć z ogólnymi dziejami kultury.

A. Mickiewicza w *Pierwszych wiekach...* interesują wydarzenia dziejowe dynamiczne, rodzące się, płynne, a nie statyczne, gotowe, już ugruntowane. Przy-

jęta w utworze głęboka perspektywa obserwacyjna pozwala postawić kwestię tożsamości narodowej Polaków w XIX w. i wskazać jej zasadnicze wyróżniki konstytutywne.

Wydaje się, że zręby tożsamości narodowej naszych rodaków w dobie romantyzmu wyznaczają trzy wspólnotowe cechy kategorialne: kultura, historia i religia, przy czym przez kulturę należy rozumieć takie jakości, jak: język, obyczaje, literaturę, przez historię – dzieje narodu i państwa, a przez religię – wartości religijno-moralne głoszone przez Kościół rzymskokatolicki. Te wyróżniki tożsamości narodowej można przedstawić w postaci trójkąta równobocznego, w którym poszczególne boki oznaczałyby odpowiednio: kulturę, historię i religię.



Przełomy wyeksponowane przez poetę przeciwstawiają starą kulturę ludową nowej kulturze łacińskiej, prehistoryczne czasy wspólnoty pierwotnej historycznym czasom wczesnego feudalizmu oraz religię pogańską religii chrześcijańskiej. Jak widać z powyższego zestawienia, wczesną wspólnotę narodowo-państwową przed X w. współtworzyły: ludowa kultura słowiańska, ustrój społeczno-plemienny i religia pogańska, po przełomie w X w. kształtuje się w Polsce nowy twór narodowo-państwowy z kulturą kręgu łacińskiego, ustrojem wczesnofeudalnym i religią chrześcijańską. Zmiany w przypadku kultury i ustroju państwa miały charakter raczej ewolucyjny, podczas gdy wprowadzanie religii chrześcijańskiej trzeba uznać za zmianę absolutnie radykalną.

Poszczególne kategorie społeczne: naród, państwo i Kościół rozwijały się do końca XVIII w. według wewnętrznych praw właściwych każdej z osobna, a także w tym czasie współuczestniczyły łącznie w dziejowym procesie przeobrażeń kultury jako całokształtu wartości ogólnonarodowych i humanistycznych. Te przekształcenia można przedstawić za pomocą okręgów odpowiadających za obrót każdego z boków trójkąta, natomiast okrąg opisany na trójkącie symbolizowałby zmiany zachodzące w ogólnym rozwoju kultury polskiej.

Do końca XVIII w. poszczególne instytucje społeczne: naród, państwo i Kościół w pojedynkę i łącznie rozwijały się dosyć harmonijnie, ale w 1795 r. następuje przerwanie tych przemian dziejowych, utrata wolności przez Rzeczpospolitą z przyczyn wewnętrznych (brak zgody szlachty na reformy państwa) i zewnętrznych (polityka zagraniczna państw ościennych) stwarza zasadniczo odmienną od dotychczasowych sytuację społeczno-polityczną w kraju. Doświadczwszy przykrych konsekwencji rozbioru Polski, Mickiewicz w czterdziestych latach XIX w. pisze podręcznik historii, w którym zawiera ważne przesłanie, skierowane do współczesnego i przyszłych pokoleń.

Po dziesięciu wiekach samodzielnego bytu państwowego znika z mapy Europy wielki kraj słowiański, ale pozostaje dumny naród, pragnący odzyskać utraconą niepodległość i walczący z wrogami już to po stronie Francji w czasie wojen napoleońskich, już to samodzielnie w powstaniu listopadowym przeciwko despotyzmowi carskiemu. Ponieważ zrywy wolnościowe zostały okupione wielką liczbą ofiar i nie przyniosły spodziewanych rezultatów, dlatego poeta-wieszcz czuje się zobowiązany do wypracowania takiego programu, który przyczyniłby się w przyszłości do „wybicia się na niepodległość”.

Rozgoryczonemu i zniechęconemu pokoleniu każe zastanowić się nad problemem tożsamości narodowej, czynnikami pomagającymi zachować Polaków jako naród, niepozwalającymi mu ulec rusyfikacji czy germanizacji. Poeta romantyczny poszukuje wyznaczników tożsamości narodowej, zwracając się ku kulturze, historii i religii. Wartości językowo-kulturowe z obyczajami i literaturą oraz religijno-moralne były, są i najprawdopodobniej będą – zdaniem Mickiewicza – trwałym fundamentem dziedzictwa narodowego. Inaczej rzecz wygląda z wartościami historyczno-państwowymi, gdyż Polacy z końcem XVIII w. utracili niepodległość i stali się poddanymi cesarzy rosyjskiego i austriackiego bądź króla pruskiego. Państwo polskie istniało w przeszłości, natomiast w pierwszej połowie XIX w. brakuje go jako podmiotu prawa międzynarodowego i nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle pojawi się w przyszłości jako samodzielny byt państwowy, wyśniony i wymodlony przez naród. Skoro Rzeczpospolita nie jest w dobie romantyzmu państwem wolnym, pozostają jedynie historyczne wiadomości o dziewięciu wiekach suwerennego kraju słowiańskiego – ojczyzny Polaków.

Czy wiedza z dziedziny historii i kultury narodowej oraz dziejów Kościoła katolickiego w Polsce jest istotna dla pokolenia uczestniczącego w insurekcji listopadowej i ich dzieci? Odpowiedź Mickiewicza na to pytanie wydaje się jasna i jednoznaczna, pozwala bowiem ustalić zestaw cech określających narodową tożsamość, a w przyszłości pozwalających utrzymać (zachować) substancjalne wskaźniki polskości. Znajomość kultury, w tym języka, obyczajów i literatury, wiedza z zakresu historii państwa i narodu oraz wyznanie religijne rzymskokatolickie określiły płaszczyzny identyfikacji narodowej Polaków.

Posługując się dzisiejszą terminologią językoznawstwa kulturowego (zob. Anusiewicz 1995; Bartmiński 1999), moglibyśmy powiedzieć, że taki oto lansował poeta stereotyp (zob. Walas 1995) dziewiętnastowiecznego Polaka: ceniący wartości kultury narodowej i znający historię Polski, legitymujący się poglądami demokratycznymi oraz wyznający religię katolicką, co dałoby się sprowadzić do trzech krótkich cech społecznych: PATRIOTA, DEMOKRATA, KATOLIK (Pisarkowa 1976). W ten sposób zinterpretowane hasła nawiązują w pełni do triady pojęć z wcześniejszego trójkąta równobocznego o ramionach: kultura, historia, religia.

W wypracowanym przez Mickiewicza w XIX w. modelu tożsamości narodowej i wzoru osobowego Polaka tkwią wyraźne przesłanki dydaktyczne. Poecie zależy na tym, by szczególnie młode pokolenie wychowywać w wartościach patriotycznych i moralno-religijnych (zob. Dernałowicz 1995a, 1995b). Umiłowanie języka, kultury, obyczaju, literatury i historii to zewnętrzne przejawy patriotyzmu, które nie pozwolą zapomnieć rodakom, kim są i kim byli dawniej. Krzewienie ideałów obywatelsko-patriotycznego wychowania winno stać się polską powinnością, nauczanie bowiem kultury ojczystej, historii i religii jest w stanie podtrzymać więzi narodowe integrujące Polaków.

Obok edukacji świeckiej ważna rola przypada też wychowaniu religijnemu społeczeństwa, Kościół bierze przecież udział w kształtowaniu cech religijno-moralnych, w rozwijaniu i doskonaleniu wewnętrznym człowieka. Wartości uniwersalne i odwieczne prawdy o Bogu i człowieku przekazywane przez Kościół czynią człowieka niezależnie od okoliczności wewnątrznie wolnym. Właśnie tylko patriotycznie wychowane pokolenie, pracujące nad doskonaleniem dusz i wewnątrznie wolne, nie zaniecha starań, by w sprzyjającej sytuacji przywrócić ojczyźnie suwerenność.

To przekonanie Mickiewicza mogło mieć znowu zakorzenienie w myśleniu religijnym, przywołującym triadyczny w katechizmie układ cnót boskich, tj. wiary, nadziei i miłości. Cnocie prawd wiary odpowiadałaby w naszym trójkącie równobocznym kategoria kultura, cnocie nadzieja – kategoria historia, a cnocie miłość – kategoria religia. Tak jak nie istnieje nadzieja bez żarliwej wiary i miłości, tak nie jest możliwe odzyskanie wolnego państwa bez wiary w naród i kulturę, zespolone historią, ani bez ukochania Boga, religii katolickiej i Kościoła.

Mickiewicz, tworząc *Pierwsze wieki historii polskiej*, wlał w serca Polaków nadzieję na pomyślną przyszłość polityczną, ale również nałożył obowiązki na współplemieńców i sformułował wymagania, których spełnienie będzie gwarantowało dopiero powrót do niepodległej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Podjęcie się przez poetę spisywania dziejów ojczystych wynikało również z chęci zajęcia stanowiska wobec szerzącego się wówczas pansławizmu, zmierzającego początkowo do zjednoczenia kulturalnego ludów słowiańskich, a także zjednoczenia Słowian wolnych i równych w państwie federacyjnym, później natomiast wyzyskiwanego

przez carat do głoszenia programu zjednoczenia narodów słowiańskich pod berłem wielkorządców rosyjskich.

Mickiewicz dostrzegł szybko niebezpieczeństwo, jakie groziło Polsce ze strony ruchu ideowo-politycznego, instrumentalnie traktowanego przez carat. W swoim podręczniku opowiedział się zdecydowanie za policentryzmem, a przeciwko monocentryzmowi politycznemu. Przyszłość Słowiańszczyzny to nie żadna forma państwowej monokultury, lecz tak jak było w odległej historii, istnienie wielu suwerennych krajów słowiańskich z odrębnymi językami, kulturą i historią. Polska bowiem kojarzyła się i będzie się nadal kojarzyć z imionami słowiańskimi, które nosili władcy i dygnitarze kościelni: *Bolesław* (f = 118), *Mieczysław/Mieszko* (f = 64), *Kazimierz* (f = 47), *Władysław* (f = 27), *Zbigniew* (f = 23), *Stanisław* (f = 6), *Bogusław* (f = 5), podobnie szeroko rozumiana Słowiańszczyzna obfitowała i powinna obfitować w imiona słowiańskie, które dawniej nadawano książętom lub dostojnikom Kościoła: *Świętopelk/Światopelk* (f = 25), *Wojciech* (f = 13), *Jarosław* (f = 12), *Włodzimierz* (f = 11), *Brzetysław* (f = 9), *Jaromir* (f = 9), *Sobiesław* (f = 9), *Wratisław/Warcisław* (f = 7), *Borzywoj* (f = 6), *Izясław* (f = 6), *Władysław* (f = 2). W tej różnorodności językowej Słowian tkwią piękno i uroda, takich samych zapewne wartości moglibyśmy się doszukać także w kulturze obyczajowej, literaturze czy historii państwa i Kościoła. Historia powinna się stać najwyższym autorytetem w sprawach społecznych oraz politycznych. Właśnie z przeszłości należałoby czerpać wzory dla przyszłości (zob. Kurczak 2000).

Przyszłość pokazała, że A. Mickiewicz miał absolutnie rację, gdy idzie o wskazanie czynników tożsamości i więzi narodowej, jak i w przypadku opowiedzenia się po stronie policentryzmu politycznego. Na koniec wypada też dodać, że obchodzący w tym roku w Polsce 25-lecie ruch społeczny i zawodowy „Solidarność” zrodził się z wartości humanistycznych, demokratycznych i religijnych, mających swe źródło w polskiej myśli romantycznej; owe ideały solidarnościowe stanowią więc – jak się okazuje – twórczą kontynuację najlepszych rodzimych tradycji społeczno-wolnościowych.

Literatura

- ANUSIEWICZ J., 1995, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1672, Wrocław.
- BARTMIŃSKI J. (red.), 1999, *Językowy obraz świata*, wyd. 2 popr., „Czerwona Seria Instytutu Filologii Polskiej UMCS”, t. 12, Lublin.
- DERNAŁOWICZ M., 1995a, *Dlaczego i jak pisał Mickiewicz „Historię polską”?*, [w:] D. Siwicka, M. Bieńczyk (red.), *Nasze pojedynki o romantyzm*, Warszawa, s. 233–240.

- DERNAŁOWICZ M., 1995b, *Mickiewicza „Historia polska”*, [w:] D. Zamącińska, M. Maciejewski (red.), *Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, „Religijne Tradycje Literatury Polskiej”, t. 7, Lublin, s. 117–128.
- KURCZAK J., 2000, *Historiozofia nadziei. Romantyczne słowianofilstwo polskie*, Łódź.
- LELEWEL J., 1962, *Dziela*, t. 6: *Historia polska do końca panowania Stefana Batorego*, oprac. Z. Kolankowski, Warszawa.
- MAŚLANKA J., 1993, *Historyczne poglądy Mickiewicza*, [w:] J. Kolbuszewski (red.), *Księga w 170 rocznicę wydania „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza*, Wrocław, s. 125–134.
- MICKIEWICZ A., 1996, *Dziela*, t. 7: *Pisma historyczne. Wykłady lozańskie*, oprac. J. Maślanka, Warszawa.
- NARUSZEWICZ A., 1859–1860, *Historia narodu polskiego*, t. 1–6, Kraków.
- PISARKOWA K., 1976, *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze” XVII, nr 1, s. 5–26.
- SSS: *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych*, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawiński, t. 1–8, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961–1991.
- TURCZYN M., 1999, *Mickiewicz jako interpretator średniowiecza (wykłady paryskie)*, [w:] K. Cysewski (red.), *Mickiewicz interdyscyplinarny. Materiały konferencji zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku oraz Miejską Bibliotekę Publiczną w Słupsku w dniach 18–19 grudnia 1998 r.*, „Seria Romantyczna”, Słupsk, s. 231–238.
- TYMIENIECKI K., 1933, *Wstęp do „Pism historycznych”*, [w:] A. Mickiewicz, *Dziela wszystkie*, t. 6: *Pisma prozaiczne polskie*, cz. 2: *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego. Pisma polityczne. Pisma historyczne. Dodatek*, Warszawa, s. 285–311.
- WALAS T. (red.), 1995, *Narody i stereotypy*, Kraków.
- WITKOWSKA A., PRZYBYLSKI R., 2003, *Romantyzm*, „Wielka Historia Literatury Polskiej”, Warszawa.

[w: M. Balowski (red.), *Adam Mickiewicz a Slované. Materiály z mezinárodní vědecké konference uskutečněné v Ostravě ve dnech 29.–30. listopadu 2005 u příležitosti 150. výročí úmrtí Adama Mickiewicze*, Ostrava 2008, s. 271–294]

POETYCKIE KONSTRUKCJE NOMINALNE JANA KOCHANOWSKIEGO I INNYCH TWÓRCÓW RENESANSU W ŚWIETLE BADAŃ INTERTEKSTUALNYCH

We współczesnym nurcie badań ponowoczesnych i poststrukturalnych ważne miejsce zajmuje pojęcie intertekstualności, które najogólniej oznacza rozpatrywanie relacji, związków i zależności literackich pomiędzy poszczególnymi tekstami. Najnowsze wydanie w Polsce *Słownika terminów literackich* mówi w tym wypadku o „sferze powiązań i odniesień międzytekstowych, w której uczestniczy dane dzieło” (STL: 218–219). Ponieważ badacze intertekstualności koncentrują swą uwagę na wewnątrzjęzykowych relacjach występujących w utworach, wskazują źródła konkretnych wypowiedzi i stylów, akcentują związki genologiczne, kompozycyjne czy nawet wchodzące w rachubę odniesienia intersemiotyczne, dlatego powstałe prace są wielokształtne (polimorficzne) w sensie ideowym, historyczno-literackim, a także formalnym i przynoszą rozmaite rozwiązania metodologiczne (por. m.in. Borowy 1921; Pelc 1965; Kristeva 1983; Markiewicz 1989; Nycz 1993; Balbus 1996; Kasperski 1998; Głowiński 2000; Dąbrowska 2013 oraz pozycje w haśle *Intertekstualność*, STL: 219).

W dotychczasowych opracowaniach brakuje jednak pozycji językoznawczych, które pokazywałyby w sposób systematyczny i uporządkowany, jak zachowują się te same konstrukcje złożone z elementów leksykalno-składniowych rodzimego języka ogólnego zarówno w obrębie jednej, jak i innych jeszcze epok literackich. Zadanie niniejszego artykułu będzie się więc sprowadzać do tego, by wypełnić w jakiejś mierze lukę powstałą w badaniach intertekstualności wyrażen tekstowych o cechach *stricto* lingwistycznych.

Zakresem obserwacji czynimy język artystyczny i najbardziej dla niego charakterystyczne konstrukcje poetyckie z trzonem rzeczownikowym, tj. poetyckie konstrukcje nominalne. W dalszej części artykułu na ich oznaczenie będziemy używać skrótu PKN.

Przez PKN rozumiemy struktury składniowe złożone z przymiotników niepocho-dnych słowotwórczo i rzeczowników, mające zakres występowania (dys-trybucję) zacieśniony do poetyckich tekstów wierszowanych, występujących

w dziejach polskiej poezji od XVI w. do czasów dzisiejszych. W pracach Władysława Śliwińskiego zawierających analizę tych wariantów połączeniowych od strony semantyczno-składniowej, historyczno-poetyckiej i leksykalno-produktywnościowej (Śliwiński 1990, 1993, 2000, 2014) zostały przedstawione kryteria klasyfikacji PKN, które odróżniały rozpatrywane tu kategorie (5–11) od pozostałych połączeń przymiotnikowo-rzeczownikowych: regularnej składniowo (wzorcowej) kategorii 1 i wtórnych kategorii nieregularnych: frazeologicznych (2–4) i potencjalnych (12–15).

Jak wymaga pewien logicznie ukierunkowany porządek badania intertekstualności PKN i zawartość tytułu naszej rozprawy, skupimy się tutaj na wierszach renesansowych, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Jana Kochanowskiego, najwybitniejszego poety Słowiańszczyzny do czasów wystąpienia Adama Mickiewicza. W utworach J. Kochanowskiego i innych poetów renesansu mamy do czynienia z sześcioma, a nie, jak przewiduje system, siedmioma, kategoriami połączeniowymi, ustalonymi na podstawie obecności lub braku w konstrukcjach następujących kryteriów semantycznych i uzualnych: konotacji kategorialnej (kk + / kk –), konotacji leksykalnej (kl + / kl –), akomodacji kategorialnej (ak + / ak –), akomodacji leksykalnej (al + / al –), wiedzy o świecie (w + / w –), uzusu językowego (u + / u –), regularności połączenia (rp + / rp –), regularności znaczeniowej (rzn + / rzn –). Ich zastosowanie do oceny konkretnych zespołów przymiotników z rzeczownikami pozwoliło wydzielić w XVI-wiecznych tekstach wierszowanych takie oto kategorie PKN:

- kategoria 5 (kk +, kl –, ak +, al +, w +, u –, rp –, rzn +), np. *podły*₂ *rym* (J. Kochanowski), *bezecna niecnota*² (M. Rej);
- kategoria 6 (kk +, kl –, ak +, al +, w +, u –, rp –, rzn –), np. *ciężki*₁ *człowiek* ‘mający ciężką rękę, pięść; niebezpieczny w zetknięciu’ (J. Kochanowski), *czarna*₁ *czasza* ‘zawierająca napój śmiertelny, śmierci’ (J. Bielski);
- kategoria 7 (kk +, kl –, ak +, al +, w –, u –, rp –, rzn +), np. *biały*₁ *kruk* ‘w znaczeniu dosłownym’ (J. Kochanowski), *śliczna driada* (M. Sęp Szarzyński);
- kategoria 8 (kk +, kl –, ak +, al +, w –, u –, rp –, rzn –), np. *słodka*₁ *struna* (J. Kochanowski), *śmiały bożek* (A. Lewandowicz);
- kategoria 9 (kk –, kl –, ak –, al +, w +, u –, rp –, rzn +): brak w analizowanych tekstach poświadczeń tej kategorii;
- kategoria 10 (kk –, kl –, ak –, al +, w –, u –, rp –, rzn +), np. *ciężki*₃ *cień* (M. Sęp Szarzyński);

¹ Znaczenia leksemów przymiotnikowych z cyfrą w indeksie dolnym zostaną podane w *Słowniczku* zamieszczonym na końcu artykułu.

² Cytowane przykłady znajdujące się w tym opracowaniu pochodzą z monografii W. Śliwińskiego (2000).

- kategoria 11 (kk –, kl –, ak –, al +, w –, u –, rp –, rzn –), np. *harda₁ głowa* (J. Kochanowski), *leniwe serce* (K. Miaskowski), *wesoła zorza* (Sz. Szymonowicz), *zdrowe₁ sumienie* (J. Rybiński).

Wszystkie kategorie PKN (5–11) autorstwa J. Kochanowskiego i innych poetów renesansowych posłużyły nam do budowy odpowiedniego modelu, umożliwiającego badanie intertekstualizmów w płaszczyznach synchronicznej (wewnątrzepokowej) i diachronicznej (zewnątrzepokowej). Z punktu widzenia synchronicznego, tj. perspektywy XVI w., PKN J. Kochanowskiego rozpadają się na trzy grupy, obejmujące struktury indywidualne: a) niepowtarzalne w jego poezji; b) powtarzalne w jego poezji oraz c) generacyjne, tworzone z jego udziałem. Podobnie trójdzielnemu podziałowi podlegają w synchronii PKN innych poetów renesansu, wyodrębniające połączenia indywidualne: a) niepowtarzalne w ich poezji; b) powtarzalne w ich poezji, a także c) generacyjne, tworzone bez udziału J. Kochanowskiego.

Kategorie PKN indywidualne (a) zarówno J. Kochanowskiego, jak i pozostałych twórców epoki, dominujące ilościowo w zbiorach syntagm (82 i 97 jednostek), nie spełniają warunków intertekstualności, bo są niepowtarzalne w tekstach danej epoki literackiej. Kryterium intertekstualności spełniają dopiero klasy 2 i 3, gdyż jako twory indywidualne podlegają repetycji w wielu tekstach XVI-wiecznych³ (typy b), z drugiej zaś strony przedstawiciele pokolenia (generacji) poetów renesansowych tworzą identyczne, cieszące się szerszym uznaniem, modne w owym czasie ciągi PKN (typy c).

A oto przegląd podlegających prawom intertekstualności renesansowych konstrukcji poetyckich w płaszczyźnie synchronicznej:

1. PKN J. Kochanowskiego, powtarzalne w jego różnych tekstach (wielotekstowe): *biedny₂ świat* (f = 2), *harda₁ myśl* (f = 5), *okrutny miecz* (f = 2), *sędziwe lata* (f = 2), *smutne oko* (f = 4), *srogie₁ zwierzę* (f = 2), *srogie₂ więzienie* (f = 2), *szczęśliwy dom* (f = 2), *twarda₁ noc* (f = 2), *twardy₁ sen* ‘śmiertelny’ (f = 2), *uczciwa₁ sprawa* (f = 2), *wesołe serce* (f = 2);
2. PKN generacyjne, tworzone z udziałem J. Kochanowskiego: *mężna₁ orlica* (J. Kochanowski, M. Sęp Szarzyński), *prawy₂ rozum* (J. Kochanowski, M. Rej), *smutne serce* (J. Kochanowski, M. Rej), *srogi₁ grom* (J. Kochanowski, A. Władysławiusz), *srogi₁ lew* (J. Kochanowski, M. Rej), *srogi₁ smok* (J. Kochanowski, M. Rej), *srogi₁ wilk* (J. Kochanowski, M. Rej), *stateczne słowa* (J. Kochanowski, M. Sęp Szarzyński), *wesoła pieśń* (J. Kochanowski, A. Trzeciecki);
3. PKN innych poetów renesansowych, powtarzane w ich różnych tekstach (wielotekstowe): *smętny czas* (f = 2) (M. Rej), *smętny duch* (f = 2) (M. Rej), *stateczna myśl* (f = 2) (M. Rej), *swawolny umysł* (f = 2) (M. Rej);

³ Nie chodzi tu o frekwencję PKN w danym tekście (np. powtarzalność w refrenach), lecz o powtarzalność PKN w całkiem innym, odrębnym utworze.

4. PKN generacyjne, tworzone bez udziału J. Kochanowskiego: *blada₁ śmierć* (J. Jurkowski, T. Wiszniewski), *swawolne ciało* (M. Rej, A. Trzeciecki), *uczciwy₁ stan* (M. Rej, Sz. Szymonowicz), *mężna₁ sprawa* (B. Paprocki, M. Sęp Szarzyński, M. Strykowski).

Powyższy model interpretacyjny dotyczący płaszczyzny synchronicznej okazuje się symetryczny i w danej epoce literackiej regularnie powielany. W poezji renesansowej przeważają klasy 2 i 3, czyli PKN tworzone indywidualnie przez J. Kochanowskiego i PKN grupowe, powstające przy jego współudziale (łącznie 21 poetyzmów), w przeciwieństwie do zawartości tych samych klas reprezentowanych przez innych twórców epoki (łączna liczba odpowiednich struktur wynosi w tym wypadku 8). To zróżnicowanie ilościowe syntagm świadczy o powszechności kreowanych w wierszach Jana z Czarnolasu konstrukcji poetyckich i wewnętrznych nawiązaniach, spójni myślowej jego utworów w dobie budowy nowoczesnego języka artystycznego, a także podkreśla wyjątkową rolę, jaką odgrywał on w XVI-wiecznej kulturze literackiej.

Natomiast w płaszczyźnie diachronicznej (zewnętrznej) poetyzmy wszystkich twórców renesansu dają pod względem intertekstualności również podstawy do wydzielenia trzech możliwych przedziałów funkcjonalnych, zawierających:

- 1a) PKN J. Kochanowskiego (niepowtarzalne w jego tekstach, jednostkowe), kontynuowane w późniejszej tradycji literackiej:

- jednego okresu literackiego: *ciemny₄ wiek* (M. Konopnicka, Poz.), *cierpliwy lód* (S. Twardowski, Bar.), *harda₁ noga* (H. Morsztyn, Bar.), *leniwy sen* (Sz. Zimorowicz, Bar.), *mokra śmierć* (A. Naruszewicz, Ośw.), *okrutna myśl* (J. A. Morsztyn, Bar.), *okrutna ręka* (Cz. Miłosz, Wsp.), *słodka₁ struna* (Z. Morsztyn, Sz. Zimorowicz, Bar.), *srogi₁ miecz* (L. Staff, Mod.), *sroga₁ ręka* (W. Kochowski, Bar.), *srogi₁ wąż* (F. D. Książnin, Ośw.), *stateczna chęć* (J. A. Morsztyn, Bar.), *ślepa skała* (L. Staff, Mod.), *tępy₃ urząd* (K. Arciszewski, Bar.), *wesoła struna* (K. Węgierski, Ośw.), *wesoła wieś* (S. Twardowski, Bar.);
- dwu okresów literackich: *głupia myśl* (S. S. Szemiot, Bar.; J. Kasprówicz, Dw.), *głupie serce* (W. Broniewski, Dw.; Z. Herbert, W. Szymborska, Wsp.), *głupi świat* (Rodoć, Poz.; K. I. Gałczyński, Wsp.), *gnuśna zima* (L. Baranowicz, W. Kochowski, Sz. Zimorowicz, Bar.; F. D. Książnin, Ośw.), *smętna dusza* (L. Ulrich, Rom.; Z. Dębicki, W. Lieder, K. Tetmajer, Mod.), *smętne oko* (C. Norwid, K. Ujejski, Rom.; A. Asnyk, M. Konopnicka, Poz.), *smutne słowo* (A. Asnyk, Poz.; A. Słonimski, Dw.), *smutna ziemia* (F. D. Książnin, Ośw.; F. Faleński, Z. Krasieński, Rom.), *sroga₃ kaźń* 'bezlitosna' (Sz. Zimorowicz, Bar.; A. Naruszewicz, Ośw.), *szczęśliwa kraina* (L. Staff, Mod.; W. Sebyła, Dw.), *wesoły świat* (Sz. Zimorowicz, Bar.; C. Norwid, Rom.);

- trzech okresów literackich: *gładki₂ rym* (L. Opaliński, K. Twardowski, Sz. Zimorowic, Bar.; A. Naruszewicz, Ośw.; A. Asnyk, Poz.), *smutna dusza* (F. Faleński, T. Lenartowicz, Rom.; A. Asnyk, Poz.; K. Tetmajer, Mod.), *szczęśliwa wyspa* (J. A. Morsztyn, Bar.; K. I. Gałczyński, Dw.; K. Wierzyński, Wsp.), *wesoły dzień* (J. Żabczyc, Bar.; Anonim, S. Trembecki, K. Węgierski, Ośw.; F. Faleński, Rom.);
 - czterech okresów literackich: *biedna₂ głowa* (A. Dunin-Borkowski, W. Syrokomla, Rom.; M. Wikszemski, Mod.; K. Iłakowiczówna, J. Tuwim, Dw.; K. I. Gałczyński, T. Różewicz, J. Twardowski, Wsp.); *smutna twarz* (T. Lenartowicz, A. Mickiewicz, J. Słowacki, Rom.; W. Gomulicki, M. Konopnicka, F. Nowicki, S. Rossowski, Poz.; K. I. Gałczyński, J. Stachowski, Dw.; J. Przyboś, Wsp.);
 - pięciu okresów literackich: *harda₁ głowa* (Anonim, Bar.; K. Węgierski, Ośw.; F. Nowicki, Poz.; K. Tetmajer, Mod.; J. Pietrkiewicz, J. Przyboś, Dw.);
- 2a) PKN J. Kochanowskiego (powtarzalne w jego różnych tekstach, wielotekstowe), kontynuowane w późniejszej tradycji literackiej:
- dwu okresów literackich: *biedny₂ świat* (J. Żabczyc, Bar.; W. Pol, Rom.), *harda₁ myśl* (Anonim, K. Arciszewski, Bar.; T. Rutkowski, Rom.), *sędziwe lata* (D. Naborowski, Bar.; F. Karpiński, Ośw.), *wesołe serce* (H. Morsztyn, Sz. Zimorowic, Bar.; W. Syrokomla, Rom.);
 - sześciu okresów literackich: *smutne oko* (Anonim, Sz. Zimorowic, Bar.; S. Januszowski, J. Korsak, Z. Krasieński, Z. A. Kretowicz, A. Mickiewicz, J. Słowacki, J. B. Zaleski, Rom.; A. Asnyk, I. Baliński, M. Bałucki, I. Benedyktowicz, M. Konopnicka, Poz.; B. Butrymowicz, G. Daniłowski, W. Lieber, Mod.; M. Czuchnowski, K. I. Gałczyński, J. Lechoń, M. Pawlikowska-Jasnorzewska, Dw.; K. K. Baczyński, K. I. Gałczyński, W. Oszejca, Wsp.);
- 3a) PKN generacyjne (tworzone z udziałem J. Kochanowskiego), kontynuowane w późniejszej tradycji literackiej:
- jednego okresu literackiego: *mężna orlica* (A. Naruszewicz, Ośw.), *srogi₁ wilk* (F. Karpiński, Ośw.);
 - czterech okresów literackich: *srogi₁ lew* (Anonim, *Komplementy...*, Anonim, *Krotofila...*, H. Morsztyn, Bar.; F. Karpiński, Ośw.; K. Ujejski, Rom.; T. Różewicz, Wsp.);
 - pięciu okresów literackich: *smutne serce* (Anonim, K. Arciszewski, O. Karmanowski, S. Morsztyn, B. Zimorowic, Sz. Zimorowic, Bar.; A. Dunin-Borkowski, J. Słowacki, C. Szabrański, Rom.; W. Gomulicki, Poz.; T. Miciński, Z. Różycki, L. Staff, S. Szandurska, Mod.; F. Przysiecki, Dw.), *wesoła pieśń* (J. Gawiński, W. Kochowski, Bar.; F. Faleński, S. Jaszowski, S. Witwicki, Rom.; S. Grudziński, M. Konopnicka, E. Majer, W. Sieroszewski, W. Zagórski, Poz.; Cz. Miłosz, Dw.; K. I. Gałczyński, Wsp.);

1b) PKN innych poetów renesansowych (niepowtarzalne w ich tekstach, jednotekstowe), kontynuowane w późniejszej tradycji literackiej:

- jednego okresu literackiego: *bogata pieśń* (S. Klonowic) > J. Kasprawicz, Mod.; *ciemny₁ wzrok* (M. Sęp Szarzyński) > K. Iłakowiczówna, Mod.; *gorący głos* (K. Miaskowski) > M. Konopnicka, Poz.; *leniwy wół* (M. Rej) > L. Staff, Mod.; *mądra rzecz* (M. Rej) > A. Bartels, Rom.; *mężna₁ ochota* (M. Rej) > I. Krasicki, Ośw.; *obludny świat* (Anonim) > C. Norwid, Rom.; *pocziwa głowa* (M. Rej) > W. Szymborska, Wsp.; *pocziwe oko* (M. Rej) > A. Stern, Wsp.; *sędziwy świat* (K. Miaskowski) > Anonim, Bar.; *smętne serce* (J. Rybiński) > J. Słowacki, Rom.; *spokojny₁ kąt* (Anonim) > I. Krasicki, Ośw.; *srogi₁ serce* (Anonim) > B. Adamowicz, Mod.; *sroga₃ bitwa* ‘bezlitosna, krwawa’ (Anonim) > M. Kostyn, Bar.; *sroga₃ rana* ‘zagrożająca czyjemuś zdrowiu’ (A. Czahrowski) > S. Twardowski, Bar.; *stara₁ dusza* (M. Rej) > J. A. Morsztyn, Bar.; *ubogi₁ stan* (M. Rej) > K. Węgierski, Ośw.; *wesołe gody* (M. Rej) > J. B. Zaleski, Rom.; *zuchwały₁ bożek* (A. Lewandowicz) > F. D. Książnin, Ośw.;
- dwu okresów literackich: *dzielna₁ sprawa* (S. Grochowski) > W. S. Chróściński, Bar.; A. Naruszewicz, Ośw.; *srogi₁ dekret* (M. Rej) > J. Żabczyński, Bar.; I. Krasicki, Ośw.; *srogi₁ zwierz* (J. Rybiński) > Z. Morsztyn, D. Naborowski, Bar.; A. Naruszewicz, Ośw.; *srogi bój* ‘bezlitosny, krwawy’ (A. Władysław Wiliński) > W. Kochowski, Z. Morsztyn, Bar.; A. Naruszewicz, K. Węgierski, Ośw.; *uczciwa₁ dusza* (M. Sęp Szarzyński) > J. Jasiński, Ośw.; K. Gliński, K. Świdziński, Poz.;
- trzech okresów literackich: *niema₁ twarz* (M. Rej) > A. Naruszewicz, Ośw.; T. Lenartowicz, Rom.; A. Niemojewski, Poz.; *wesoły czas* (M. Rej) > S. H. Lubomirski, D. Naborowski, Sz. Zimorowicz, Bar.; A. Naruszewicz, Ośw.; T. Lenartowicz, A. E. Odyńiec, Rom.;
- czterech okresów literackich: *czysta myśl* (M. Rej) > A. Naruszewicz, Ośw.; A. Mickiewicz, C. Norwid, Rom.; P. Smolik, W. Tetmajer, Mod.; L. Staff, Dw.; *smutna noc* (M. Sęp Szarzyński) > B. Zimorowicz, Sz. Zimorowicz, Bar.; W. Perzyński, Mod.; L. Staff, Dw.; E. Stachura, Wsp.; *uprzejme serce* (M. Rej) > W. Kochowski, S. Makowiecki, S. Przypkowski, Bar.; I. Krasicki, Ośw.; A. Mickiewicz, Rom.; W. Zagórski, Poz.; *wesoła chwila* (Anonim) > M. Borzymowski, A. Ines, Sz. Zimorowicz, Bar.; S. Trembecki, Ośw.; A. Mickiewicz, J. Słowacki, Rom.; J. Kasprawicz, Mod.;
- pięciu okresów literackich: *spokojna₁ myśl* (Anonim) > S. H. Lubomirski, Bar.; I. Krasicki, Ośw.; Z. Krasieński, A. Mickiewicz, Rom.; K. I. Gałczyński, Dw.; L. Staff, Wsp.;

2b) PKN innych poetów renesansowych (powtarzalne w ich różnych tekstach, wielotekstowe), kontynuowane w późniejszej tradycji literackiej:

- jednego okresu literackiego: *smętny duch* (M. Rej) > A. Krasiński, Mod.;
- 2c) PKN generacyjne (tworzone bez udziału J. Kochanowskiego), kontynuowane w późniejszej tradycji literackiej:
- brak w rozpatrywanych tekstach przykładów reprezentujących ten składniowy typ funkcjonalny.

Zasadniczo diachroniczna analiza intertekstualności potwierdza ogólny wniosek, który dało się już wysnuć z badań synchronicznych. Indywidualne PKN J. Kochanowskiego oraz tzw. generacyjne tworzone z jego udziałem występują w następnych epokach literackich częściej (44 struktury) od tych, które do procesu historycznoliterackiego dało się wprowadzić pozostałym poetom XVI-wiecznym (32 struktury).

Dające się porównać klasy 1a i 2a oraz 1b i 2b wykazują zróżnicowanie pod względem stopnia intertekstualności diachronicznej, czyli dystrybucji renesansowych PKN w późniejszych okresach literackich. Rozwój polskiego wiersza poprzez nawiązanie do złotego wieku kultury i literatury przejawia się w dwojaki sposób: poszczególne PKN mogą pojawiać się bądź w jednej, bądź w wielu epokach literackich. W przypadku tych pierwszych należałoby mówić o nawiązaniach jednokrotnych, sięgających wprost do źródła, czyli zakotwiczonych, natomiast w przypadku drugich o nawiązaniach wielokrotnych, sięgających poza źródłem dodatkowo do tradycji literackiej, czyli w niej zapośredniczonych. U J. Kochanowskiego stosunek obu typów nawiązań: jednokrotnego/zakotwiczonego do wielokrotnego/zapośredniczonego wyraża proporcja 41% : 59%, u pozostałych zaś twórców XVI-wiecznych zależność ta przybiera znowu postać 62,5% : 37,5%. Z powyższego układu wynika, że zwielokrotnione sięganie tradycji literackiej do środków artystycznych z repertuaru czarnoleskiego twórcy dowodzi wartości tej poezji, skoro przez ponad 400 lat inspiruje ona wciąż na nowo pokolenia poetów, poszukujących źródeł ekspresji językowej.

Z kolei nawiązania intertekstualne poszczególnych epok literackich do PKN wywodzących się z renesansu wykazują zróżnicowanie co najmniej trojakiego rodzaju:

- bezwzględnie najliczniej poetyzmy J. Kochanowskiego są cytowane w baroku (29 jednostek), podczas gdy znowu najwięcej środków jego konkurentów występuje w wierszach oświeceniowych (15 jednostek);
- jeśli w przypadku literatury staropolskiej i średniopolskiej odwołania do wyrażeń artystycznych J. Kochanowskiego i innych poetów renesansowych wyglądają mniej więcej podobnie (w jednostkach 32 : 29 oraz 28 : 22), to w przypadku literatury nowopolskiej (Dw. i Wsp.) przechylają się one wyraźnie w stronę twórcy *Trenów*, co potwierdza wydatnie kontynuacja przeciwstawnych elementów jednostkowych (16 : 7);

- gdyby natomiast wskazać PKN J. Kochanowskiego i innych poetów XVI-wiecznych dominujące w tradycji literackiej, dałoby się zauważyć, że u mistrza z Czarnolasu na czoło wysuwają się dwie epoki: baroku i romantyzmu, gromadzące łącznie 35 jednostek (odpowiednio 23 + 12), które stanowią prawie połowę zbioru jego wszystkich struktur w ujęciu diachronicznym; u pozostałych zaś twórców renesansu byłyby to znowu epoki: baroku i oświecenia, skupiające 28 jednostek (odpowiednio 13 + 15), co stanowi idealnie połowę całości tych syntagm, które zaznaczyły się w ewolucyjnym rozwoju języka poetyckiego.

Rozważając intertekstualność PKN w płaszczyźnie diachronicznej, nie możemy pominąć też ujęcia jednostkowego charakteryzowanych związków przymiotnikowo-rzeczownikowych. Wiemy już, że dane wyrażenia poetyckie cechują się w planie historycznym niejednorodnym zakresem występowania (dystrybucji), gdyż pojawiają się w przedziałach od jednej do sześciu epok literackich. Wypełnianie materiałem poszczególnych przedziałów dystrybucyjnych przyczynia się do ustalenia poziomów intertekstualności PKN: od niskiego (gdy analizowana konstrukcja występuje w jednej epoce literackiej), przez średni (gdy analizowane konstrukcje występują w dwóch i trzech epokach literackich), do wysokiego (gdy analizowane konstrukcje występują w czterech, pięciu czy sześciu epokach literackich).

Te trzy poziomy intertekstualności PKN (niski, średni i wysoki) są – rzecz jasna – odwrotnie proporcjonalne do poziomu ich ekspresywności (wysokiego, średniego i niskiego), czyli powtarzalność tekstowo-dystrybucyjna wyjściowych PKN nie sprzyja ich wartościowaniu artystycznemu. Nieprzystawalność obu poziomów tekstowych (interekstualnego i ekspresywnego) służy znowu sygnalizacji stopni konwencjonalności językowej:

- za nieskonwencjonalizowane w języku poetyckim należy uznać PKN o niskiej intertekstualności i wysokiej ekspresywności;
- za połowicznie skonwencjonalizowane – PKN o średniej intertekstualności i średniej ekspresywności;
- za skonwencjonalizowane w języku poetyckim – PKN o wysokiej intertekstualności i niskiej ekspresywności.

W tej ostatniej grupie mieszczą się PKN J. Kochanowskiego: indywidualne (*biedna₂ głowa, smutna twarz, harda₁ głowa, smutne oko*) oraz generacyjne (*srogi₁ lew, smutne serce, wesola pieśń*), a także indywidualne PKN innych twórców renesansowych: *czysta myśl* (M. Rej), *smutna noc* (M. Sęp Szarzyński), *uprzejme serce* (M. Rej), *wesola chwila* (Anonim), *spokojna myśl* (Anonim).

Przytoczone powyżej przykłady – skonwencjonalizowane w języku poetyckim – stanowią z lingwistycznego punktu widzenia bardzo ważną grupę nieregularnych połączeń przymiotników z rzeczownikami, ponieważ jako twory o proveniencji stylistyczno-artystycznej wzbogacają zasoby polszczyzny ogólnej o nowe,

oryginalne nabytki frazeologiczne. Obserwujemy tu bowiem pewien interesujący cykl rozwojowy: leksemy języka ogólnego posłużyły najpierw do budowy PKN, które następnie uległy konwencjonalizacji w stylu poetyckim, by w końcu jako gotowe produkty przenikać do innych odmian stylowych polszczyzny i tą drogą pomnażać jej słownik – semantyczną podstawę komunikacji społecznej.

Na zakończenie krótka rekapitulacja. Artykuł dotyczy badania intertekstualności PKN Jana Kochanowskiego i innych poetów renesansu. W założeniach metodologicznych uwzględnia się możliwości analizy tego zjawiska językowego tak w płaszczyźnie synchronicznej, jak i diachronicznej. Ustalenia zastosowane do charakterystyki intertekstualnej PKN mistrza z Czarnolasu okazały się skuteczne także w przypadku pozostałych twórców XVI-wiecznych. Na koniec udało się wskazać PKN skonwencjonalizowane w rozwoju poezji, które wzbogacają zasoby leksykalne polszczyzny ogólnej. Przekonani o potrzebie i wartości badań intertekstualnych, proponujemy ich kontynuację z uwzględnieniem poszerzenia wyjściowej bazy materiałowej.

Słowniczek

- biały*₁ – taki, który ma kolor śniegu, mleka
*biedny*₂ – taki, który wzbudza współczucie, litość
*blady*₁ – taki, który nie ma różowego zabarwienia; niezaróżowiony
*bogaty*₂ – taki, który ma dużą wartość
*ciemny*₁ – taki, który daje mało światła
*ciemny*₄ – taki, który ma małą wiedzę; nieoświecony, niewykształcony
*ciężki*₁ – taki, który dużo waży
*ciężki*₃ – taki, który jest trudny do zniesienia
*czarny*₁ – taki, który ma kolor węgla, sadzy
*dzielny*₁ – taki, który się niczego i nikogo nie boi
*gładki*₂ – taki, po którym łatwo coś przesuwac
*hardy*₁ – taki, który ma poczucie własnej godności
*mężny*₁ – taki, który odznacza się walecznością; śmiały w walce
*niemy*₁ – pozbawiony zdolności mówienia
*podły*₂ – oceniany ujemnie, zwłaszcza pod względem fizycznym, jakościowym
*prawy*₂ – taki, który postępuje zgodnie z przyjętymi zasadami moralnymi
*słodki*₁ – taki, który ma smak cukru, miodu
*spokojny*₁ – nieskłonny do łatwego wyprowadzenia z równowagi (psychicznej)
*srogi*₁ – taki, który jest niebezpieczny w zetknięciu
*srogi*₂ – taki, który jest trudny do zniesienia
*srogi*₃ – taki, który odznacza się dużym stopniem intensywności cechy
*stary*₁ – taki, który ma wiele lat
*tępy*₃ – taki, który nie może łatwo i szybko rozumieć

*twardy*₁ – taki, który trudno się odkształca pod naciskiem

*ubogi*₁ – taki, który ma mało dóbr (fizycznych)

*uczciwy*₁ – skłonny do przestrzegania reguł, które ogół uznaje za właściwe

*zdrowy*₁ – taki, którego wszystkie części funkcjonują tak, jak powinny

*zuchwały*₁ – taki, który ma wielkie mniemanie o sobie

Skróty

ak – akomodacja kategorialna, al – akomodacja leksykalna, Bar. – barok, Dw. – dwudziestolecie międzywojenne, kk – konotacja kategorialna, kl – konotacja leksykalna, Mod. – modernizm, Ośw. – oświecenie, PKN – poetyckie konstrukcje nominalne, Poz. – pozytywizm, Ren. – renesans, Rom. – romantyzm, rp – regularność połączeniowa, rzn – regularność znaczeniowa, u – uzus językowy, w – wiedza o świecie, Wsp. – współczesność

Literatura

BALBUS S., 1996, *Między stylami*, Kraków.

BOROWY W., 1921, *O wpływach i zależnościach w literaturze*, „Z Historii i Literatury”, t. 7, Kraków.

DĄBROWSKA E., 2013, *Styl artystyczny – kondycja ponowoczesna*, [w:] E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, Kraków.

GŁOWIŃSKI M., 2000, *Intertekstualność, groteska, parabola. Szkice ogólne i interpretacje*, „Klasyki Współczesnej Polskiej Myśli Humanistycznej”, Kraków.

KASPERSKI E., 1998, *Teoria intertekstualności a dylematy badawcze komparatystyki w dobie poststrukturalistycznej i fenomenologicznej*, [w:] A. Nowicka-Jeżowa (red.), *Badania porównawcze. Dyskusja o metodzie, Radziejowice, 6–8 lutego 1997 r.*, „Nauka o Literaturze Polskiej za Granicą”, t. 2, Izabelin, s. 156–159.

KRISTEVA J., 1983, *Słowo, dialog i powieść*, tłum. W. Grajewski, [w:] E. Czaplejewicz, E. Kasperski (red.), *Bachtin. Dialog – język – literatura*, Warszawa, s. 394–418.

MARKIEWICZ H., 1989, *Odmiany intertekstualności*, [w:] idem, *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa, s. 198–228.

NYCZ R., 1993, *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy*, [w:] idem, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa.

PEŁC J., 1965, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, „Biblioteka Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, t. 5, Warszawa.

STL: J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich*, wyd. 4, „Vademecum Polonisty”, Wrocław 2002.

ŚLIWIŃSKI W., 1990, *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*, „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, nr 177, Kraków.

- ŚLIWIŃSKI W., 1993, *Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich*, „Skrypty Uczelniane UJ”, nr 683, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 2000, *Poetyckie konstrukcje nominalne w dziejach polskiego wiersza. Kategorie i subkategorie połączeniowe*, Kraków.
- ŚLIWIŃSKI W., 2014, *Produktywność syntaktyczna leksemów w poetyckich konstrukcjach nominalnych od XVI do XX wieku*, Kraków.

[w: A. Račáková (red.), *W stronę analizy tekstów użytkowych i artystycznych*, „Język Polski i Kultura”, t. 3, Bańská Bystrica 2017, s. 87–98]

IN THE CIRCLE OF RESEARCH OF THE LANGUAGE AND STYLE

Summary

Keywords: Polish nationwide language, utility styles, artistic style, vocabulary, syntax, word order

The book presents selected works of the Krakow linguist Prof. Władysław Śliwiński, PhD, from 1977–2017, published earlier in scientific journals and collective volumes. The book consists of two parts: “Polszczyzna ogólna i style użytkowe” [“General Polish and Utility Styles”] and “Szyk wyrazów, składnia i słownictwo w języku artystycznym” [“Word Order, Syntax and Vocabulary in the Artistic Language”]. Overall, it comprises 21 articles.

In the first part, 11 texts devoted to the nationwide Polish language and different functional variations have been presented. Dissertations concerning the general Polish language focus on syntax issues, primarily on the word order in nominal groups. In the text *W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny pisanej* [“In the Search of a Method of Description of the Word Order in Nominal Groups of the Present-Day Written Polish Language”] the author presented an exceptional model of linear description of ordering the simple and developed syntax structures with a constitutive substantial segment. Separately, he dealt with the issue of systemic and usual conditions of order (*Wpływ semantyki, gramatyki i uzusu na szyk wyrazów w grupach nominalnych – na materiale współczesnej polszczyzny* [“The Impact of Semantics, Grammar and Usus on the Word Order in Nominal Groups”]) and normative evaluation of its diverse variants (*Kłopoty z szykiem wyrazów w grupach nominalnych zawierających dopełnienie lub okolicznik* [“Problems with the Word Order in Nominal Groups Containing an Object or Adverbial”]). In the book, we find also an attempt of the statistic analysis of the syntax of the modern Polish language (*Udział zdania pojedynczego w języku pisanym współczesnej polszczyzny* [“Involvement of a Simple Sentence in the Modern Written Polish Language”]). In works devoted to style variants such issues have been considered: mutual

influences of the general language and dialects (*Z zagadnień przenikania wyrazów gwarowych do współczesnego języka ogólnopolskiego, Zmiany w polszczyźnie mieszkańców wybranych wsi Małopolski i Śląska Cieszyńskiego na tle przemian współczesnej kultury* [“On the Issues of Permeation of Subdialect Words to the Modern General Polish Language”, “Changes in the Polish Language of Selected Villages from Lesser Poland and Cieszyn Silesia Against Transformation of the Modern Culture”]), special terminology (*O pewnym słowotwórczym typie w terminologii technicznej* [“On Some Formative Type in Technical Terminology”]) and its permeation to other variations of the language (*O badaniu słownictwa specjalistycznego w literaturze – na przykładzie powieści Jalu Kurka Grypa szaleje w Naprawie* [On the Study of Specialistic Vocabulary in Literature – Based on the Novel of Jalu Kurek *Grypa szaleje w Naprawie*]), collocations in television texts (*Rola składników syntaktycznych w budowie telewizyjnej wypowiedzi mówionej – na materiale list frekwencyjnych* [“The Role of Syntactic Components in Creating a Spoken Television Statement – on the Material of Attendance Lists”]), legal texts (*Kolokacje rzeczownikowo-przymiotnikowe w dwudziestowiecznych tekstach konstytucji państwa polskiego* [“The Adjectival and Substantival Collocations in the 20th Century Texts of the Constitution of Poland”]) and formal texts (*Jaki typ polszczyzny upowszechniają gminne tablice ogłoszeń w ziemi tarnowskiej?* [“What Type of the Polish Language Do Municipality Noticeboards in Tarnów Region Popularise?”]).

In the second part of the book, articles devoted to artistic language research have been grouped. These studies concern three main thematic threads. The first subject relate to the order of grammatical modifiers in writing of outstanding poets, for example Jan Kochanowski (*Rozważania nad szykiem przydawek przymiotnych w poezji Jana Kochanowskiego* [“Considerations on the Order of the Adjectival Grammatical Modifiers in the Poetry of Jan Kochanowski”]) and Konstanty Ildefons Gałczyński (*Linearne sposoby kształtowania grup nominalnych w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego – na przykładzie Kroniki olsztyńskiej i Pieśni* [“Linear Ways of Shaping the Nominal Groups in the Poetry of Konstanty Ildefons Gałczyński – on the examples of *Kronika olsztyńska* and *Pieśni*”]). Numerous texts are devoted to the syntax and semantic collocability of the poetic nominal constructions (*Możliwości opisu poetyckich konstrukcji nominalnych w utworach Adama Mickiewicza, Rzeczowniki niby-osobowe jako składniki poetyckich konstrukcji nominalnych w dziejach polskiego wiersza, Terminologia językowa i stylistyczna wpisana w poetyckie konstrukcje nominalne, Somatyzmy jako podstawy poetyckich konstrukcji nominalnych w dawnych i współczesnych utworach wierszowanych, Poetyckie konstrukcje nominalne Jana Kochanowskiego i innych twórców renesansu w świetle badań intertekstualnych* [“Possibilities of Description of the Poetic Nominal Constructions in the Works of Adam Mickiewicz”,

“Quasi-Personal Substantives as Components of the Poetic Nominal Constructions in the History of the Polish Poem”, “The Language and Stylistic Terminology Included in the Poetic Nominal Constructions”, “Somatisms as Foundations of the Poetic Nominal Constructions in Old and Modern Versed Works”, “The Poetic Nominal Constructions of Jan Kochanowski and Other Authors of the Renaissance in the Light of Intertextual Research”]). Finally, two articles deal with the issue of language stylisation (*Metoda badania dialektyzmów we współczesnym tekście literackim – na przykładzie powieści Wilhelma Macha, Gwara góralska i jej funkcje w Listach Hanusi Kazimierza Przerwy-Tetmajera* [“A Method of the Study of Dialectisms in a Modern Literary Text – on the example of the Novels of Wilhelm Mach”, “The Highlander Subdialect and its Functions in *Listy Hanusi* of Kazimierz Przerwa-Tetmajer”]). A separate place is occupied by the work concerning onomastics in one of the prosaic works of Adam Mickiewicz (*Ludy słowiańskie i ich przywódcy w Pierwszych wiekach historii polskiej Adama Mickiewicza* [“Slavic Peoples and their Leaders in *Pierwsze wieki historii polskiej* of Adam Mickiewicz”]).

The book includes also the biographical note about the author, presentation of his scientific works, complete bibliographical list of his works from 1975–2018, and recommendation of the volume by Prof. Jadwiga Kowalikowa, PhD, for publication.

Biblioteka „LingVariów”

- t. 1: *Listy Jana Baudouina de Courtenay do Henryka Ułaszyna z lat 1898–1929*, oprac. M. Skarżyński i M. Smoczyńska, Kraków 2007.
- t. 2: *W kręgu języka. Materiały konferencji „Słowotwórstwo – słownictwo – polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci Profesor Zofii Kurzowej*. Kraków 16–17 maja 2008 r., pod red. M. Skarżyńskiego i M. Szpiczakowskiej, Kraków 2009.
- t. 3: *Język z różnych stron widziany. Materiały ogólnopolskiej doktorancko-studenckiej konferencji naukowej „Z zagadnień metodologii badań językoznawczych”*. Kraków 10–11 marca 2008 r., pod red. M. Skarżyńskiego i A. Czelakowskiej, Kraków 2009.
- t. 4: J. Godyń, *Studia historycznojęzykowe, edytorskie, kulturalnojęzykowe*, Kraków 2009.
- t. 5: *Polszczyzna mówiona ogólna i regionalna. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej*, Kraków, 25–26 września 2008 r., pod red. B. Dunaja i M. Raka, Kraków 2009.
- t. 6: A. Czelakowska, *Opisy fleksyjne w gramatykach polskich lat 1817–1939*, Kraków 2010.
- t. 7: H. Ułaszyn, *Z Kopiowatej na katedry uniwersyteckie. Wspomnienia*, z rękopisu opracował, opatrzył przypisami i wydał M. Skarżyński, Kraków 2010.
- t. 8: A. Czelakowska, M. Skarżyński, *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa. Listy Jana Baudouina de Courtenay, Jana Łosia, Kazimierza Nitscha, Jana Rozwadowskiego, Henryka Ułaszyna*, Kraków 2011.
- t. 9: *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, pod red. R. Przybylskiej, J. Kąsia i K. Sikory, Kraków 2010.
- t. 10: *Silva rerum philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji Jej jubileuszu*, pod red. J.S. Gruchały i H. Kurek, Kraków 2010.
- t. 11: M. Rak, *Materiały etnograficzne z Podhala Ignacego Moczydłowskiego*, Kraków 2011.
- t. 12: T. Kurdyła, *Funkcje formantów rzeczownikowych w polszczyźnie ludowej (na przykładzie trzech wsi podkarpackich)*, Kraków 2011.
- t. 13: W. Cockiewicz, *Metaforyka Leśmiana. (Analiza lingwistyczna)*, Kraków 2011.
- t. 14: *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy*, pod red. B. Dunaja i M. Raka, Kraków 2011.
- t. 15: *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Sławistów, Mińsk 2013*, pod red. H. Kurek, Kraków 2013.
- t. 16: K. Tutak, *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*, Kraków 2013.
- t. 17: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia*, pod red. M. Raka i K. Sikory, Kraków 2014.
- t. 18: M. Sagan-Bielawa, *Dziedzictwo pozaborowe. Społeczna świadomość językowa Polaków w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2014.
- t. 19: M. Rak, *Kulturomy podhalańskie*, Kraków 2015.
- t. 20: A. Sieradzka-Mruk, *„Radość i nadzieja, smutek i trwoga” w nabożeństwie drogi krzyżowej. Wybrane aspekty ewolucji dyskursu religijnego w XX wieku na przykładzie leksyki dotyczącej uczuć*, Kraków 2016.

- t. 21: *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa II. Jan Baudouin de Courtenay. Teksty mniej znane*, wybór, przekład i opracowanie M. Skarżyński, Kraków 2016.
- t. 22: M. Rak, *Materiały do etnografii Podhala*, Kraków 2016.
- t. 23: *Słowiańska frazeologia gwarowa*, pod red. M. Raka i K. Sikory, Kraków 2016.
- t. 24: M. Karaś, *Ze studiów leksykologicznych i onomastycznych*, wybór i opracowanie J. Reichan i M. Rak, Kraków 2017.
- t. 25: M. Rak, *Materiały do dziejów polskiej dialektologii i etnologii. Listy Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, Adama Fischera, Antoniego Kaliny, Izydora Kopernickiego, Kazimierza Nitscha, Seweryna Udzieli, Juliusza Zborowskiego*, Kraków 2018.
- t. 26: *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa*, t. 3: *Korespondencja Kazimierza Nitscha i Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej 1925–1958*, oprac., wstęp i przypisy M. Skarżyński i E. Smułkowa, Kraków 2018.
- t. 27: J. Labocha, *Składnia żądania we współczesnej polszczyźnie mówionej*, Kraków 2019.
- t. 28: *Słowiańska frazeologia gwarowa II*, pod red. M. Raka i V.M. Mokienki, Kraków 2020.
- t. 29: K. Sikora, *Życzenie w gwarze i kulturze wsi*, Kraków 2020.
- t. 30: M. Rak, *Jan Karłowicz w świetle materiałów archiwalnych – dialektologia, etnolingwistyka i lituanistyka*, Kraków 2021.
- t. 31: W. Słiwiński, *W kręgu badań języka i stylu. Wybór prac*, pod red. K. Tutak i J. Bobrowskiego, Kraków 2021.
- t. 32: M. Szpiczakowska, *Pan Tadeusz i Kresy. Studia językoznawcze*, wybór i oprac. K. Tutak, Kraków 2021.
- t. 33: J. Labocha, *Język, tekst, komunikacja. Studia i szkice*, pod red. M. Mycawki i K. Tutak, Kraków 2021.
- t. 34: W. Mańczak, *Wybrane pisma slawistyczne*, wybór i wstęp M. Stachowski, Kraków 2021.

Biblioteka „LingVariów”. Glottodydaktyka

- t. 1: *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1 – C2. Praca zbiorowa*, pod red. I. Janowskiej, E. Lipińskiej, A. Rabiej, A. Seretny i P. Turka, Kraków 2011; wyd. 2. poprawione, Kraków 2016.
- t. 2: T. Czerkies, *Tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego (z elementami pedagogiki dyskursywnej)*, Kraków 2012.
- t. 3: B. Ligara, W. Szupelak, *Lingwistyka i glottodydaktyka języków specjalistycznych na przykładzie języka biznesu. Podejście porównawcze*, Kraków 2012.
- t. 4: A. Prizel-Kania, *Rozwijanie sprawności rozumienia ze słuchu w języku polskim jako obcym*, Kraków 2013.
- t. 5: E. Lipińska, A. Seretny, *Integrowanie kompetencji lingwistycznych w glottodydaktyce. Na przykładzie nauczania języka polskiego jako obcego/drugiego. Poradnik metodyczny z ćwiczeniami*, Kraków 2013.

- t. 6: P.E. Gębał, *Modele kształcenia nauczycieli języków obcych w Polsce i w Niemczech. W stronę glottodydaktyki porównawczej*, Kraków 2013.
- t. 7: P.E. Gębał, *Krakowska szkoła glottodydaktyki porównawczej na tle rozwoju glottodydaktyki ogólnej i polonistycznej*, Kraków 2014.
- t. 8: A. Seretny, *Słownictwo w dydaktyce języka. Świat słów na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków 2015.
- t. 9: D. Gałyga, *Skuteczność nauczania cudzoziemców języka polskiego jako obcego na przykładzie działalności Instytutu Polonijnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1996–2004*, Kraków 2015.
- t. 10: *Umiejętność rozumienia i tworzenia tekstów w świetle Standardów wymagań egzaminacyjnych oraz Europejskiego systemu opisu kształcenia językowego. Monografia zbiorowa*, pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2015.
- t. 11: M. Stawicka, *W poszukiwaniu nowej równowagi w nauczaniu języków obcych w szkole wyższej na przykładzie projektu edukacyjnego English++*, Kraków 2015.
- t. 12: *Tłumaczenie dydaktyczne w nowoczesnym kształceniu językowym. Monografia zbiorowa*, pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2016.
- t. 13: *Język, literatura i kultura polska w świecie. Monografia zbiorowa*, pod red. W. Miodunki i A. Seretny, Kraków 2016.
- t. 14: *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków. Monografia zbiorowa*, pod red. R. Dębskiego i W. T. Miodunki, Kraków 2016.
- t. 15: *O lepsze jutro studiów polonistycznych w świecie. Glottodydaktyka polonistyczna dziś*, pod red. I. Janowskiej i P.E. Gębała, Kraków 2016.
- t. 16: W.T. Miodunka, *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie – stan obecny – perspektywy*, Kraków 2016.
- t. 17: I. Janowska, *Wypowiedź ustna w dydaktyce językowej na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków 2019.
- t. 18: *Nauczanie języka polskiego jako obcego w grupach heterogenicznych. Monografia zbiorowa*, pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2019.
- t. 19: M. Banach, D. Bucko, *Rozumienie tekstów pisanych w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Kraków 2019.
- t. 20: *Kierunki badań w glottodydaktyce polonistycznej. Monografia zbiorowa*, pod red. I. Janowskiej i M. Biernackiej, Kraków 2020.
- t. 21: D. Izdebska-Długosz, *Błędy gramatyczne w polszczyźnie studentów ukraińskojęzycznych*, Kraków 2021.

Sprzedaż prowadzi

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.-faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: publishing@akademicka.pl

księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

<https://akademicka.pl>

